

Małgorzata Maria

KRAKOWIAK

# EDUKACJA MŁODZIEŻY

w prasie  
społeczno-  
-kulturalnej  
i pedagogicznej  
Królestwa Polskiego  
w latach  
1905–1914



# EDUKACJA MŁODZIEŻY

w prasie społeczno-kulturalnej i pedagogicznej  
Królestwa Polskiego w latach 1905–1914



WYDAWNICTWO  
UNIwersytetu  
Łódzkiego

Małgorzata Maria

KRAKOWIAK

# EDUKACJA MŁODZIEŻY

w prasie społeczno-kulturalnej i pedagogicznej  
Królestwa Polskiego w latach 1905–1914

 WYDAWNICTWO  
UNIwersytetu  
ŁÓDZKIEGO  
Łódź 2024

Małgorzata Maria Krakowiak (ORCID: 0000-0001-5724-301X)  
Uniwersytet Łódzki, Wydział Nauk o Wychowaniu  
Katedra Historii Wychowania i Pedeutologii, 90-136 Łódź, ul. Narutowicza 68

Recenzentki

*Janina Kamińska, Katarzyna Kabacińska-Łuczak*

Redaktor inicjujący

*Katarzyna Włodarczyk*

Redakcja

*Beata Otocka*

Skład i łamanie

*AGENT PR*

Korekta techniczna

*Katarzyna Woźniak*

Projekt okładki

*Weronika Szychowska*

Zdjęcie na okładce:

Archiwum Narodowe w Krakowie, Zbiór Tadeusza Rudnickiego

© Copyright by Małgorzata Maria Krakowiak, Łódź 2024

© Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2024

Publikacja jest udostępniona na licencji Creative Commons

Uznanie autorstwa-Użycie niekomercyjne-Bez utworów zależnych 4.0  
(CC BY-NC-ND)

<https://doi.org/10.18778/8331-532-4>

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

Wydanie I. W.11396.24.0.M

Ark. wyd. 24; ark. druk. 25,625

ISBN 978-83-8331-532-4

e-ISBN 978-83-8331-533-1

*Moim Rodzicom*



## Spis treści

Wykaz skrótów .....	11
Wprowadzenie .....	13
Podziękowania .....	29

### ROZDZIAŁ I

<b>Prasa społeczno-kulturalna i pedagogiczna jako źródło do badań historyczno-pedagogicznych nad młodzieżą .....</b>	<b>31</b>
1.1. Najważniejsze periodyki społeczno-kulturalne oraz czasopiśmiennictwo pedagogiczne w Królestwie Polskim na początku XX w. ...	31
1.2. Stan badań nad historią młodzieży w Królestwie Polskim do I wojny światowej oraz perspektywy badawcze nad młodym pokoleniem w świetle czasopiśmiennictwa początku XX w. ....	60

### ROZDZIAŁ II

<b>Młodzież i jej rola w życiu społecznym w dyskursie naukowym i publicystycznym u schyłku XIX i na początku XX w. ....</b>	<b>69</b>
2.1. Poglądy przedstawicieli myśli pedagogicznej Królestwa Polskiego na przełomie XIX i XX w. na temat młodzieży i dorastania .....	70
2.2. Konceptualizacja pojęcia „młodzież” w wypowiedziach publicystów .....	84
2.3. Aktywność młodzieży w życiu społeczno-politycznym, kulturalnym i religijnym .....	90
2.4. Organizacje młodzieżowe i ich znaczenie w świetle czasopiśmiennictwa .....	109

## ROZDZIAŁ III

### **Edukacja szkolna i wychowanie instytucjonalne młodzieży w świetle prasy – konstatacja problemów i postulaty prezentowane w czasopi- smach** .....

3.1. Szkolnictwo średnie i zawodowe .....	119
3.2. Edukacja akademicka .....	121
3.3. Wychowawcze działania szkoły i ich znaczenie w kształtowaniu postaw uczniów w okresie adolescencji .....	135
3.4. Problemy szkolne młodzieży .....	144
3.5. Oświata pozaszkolna i działalność samokształceniowa .....	152
3.6. Instytucje opiekuńczo-wychowawcze dla młodzieży ubogiej i za- niedbanej .....	161
	168

## ROZDZIAŁ IV

### **Młodzież w środowisku rodzinnym – procesy wychowania i relacje międzypokoleniowe** .....

4.1. Wychowanie społeczno-moralne .....	179
4.2. Kształtowanie postaw religijnych .....	180
4.3. Wychowanie patriotyczne .....	190
4.4. Edukacja seksualna jako zadanie rodziny .....	199
4.5. Międzypokoleniowe relacje w rodzinie .....	210
	222

## ROZDZIAŁ V

### **Obraz czasu wolnego młodzieży w przekazie prasowym** .....

5.1. Czytelnictwo młodzieży .....	233
5.2. Aktywność fizyczna .....	234
5.3. Teatr, koncerty, pokazy kinematograficzne .....	248
5.4. Udział w odczytach, wykładach i wystawach .....	259
5.5. Wycieczki .....	267
5.6. Inne formy aktywności .....	274
	281

## ROZDZIAŁ VI

**Zagrożenia wieku dorastania – konstatacja problemów czy przejaw****publicystycznej „paniki moralnej”? ..... 289**

6.1. Problemy zdrowotno-higieniczne ..... 291

6.2. Alkoholizm i nikotynizm ..... 301

6.3. Prostytucja, „handel żywym towarem”, pornografia ..... 311

6.4. Samobójstwa ..... 323

Zakończenie ..... 333

Aneks ..... 341

Bibliografia ..... 347

Spis ilustracji ..... 377

Summary ..... 381

Contents ..... 385

Indeks osób ..... 389



## Wykaz skrótów

„Biblioteka Warszawska”	– „BW”
„Biesiada Literacka”	– „BL”
„Biesiada Polska”	– „BP”
„Gazeta Świąteczna”	– „GŚ”
„Głos Narodu”	– „GN”
„Nasz Sztandar”	– „NS”
„Niwa Polska”	– „NP”
„Nowe Tory”	– „NT”
„Prąd” dodatek dla młodzieży	– „PdM”
„Przegląd Pedagogiczny”	– „PP”
„Przegląd Polski”	– „PPol”
„Przegląd Społeczny”	– „PS”
„Przegląd Wychowawczy”	– „PW”
„Sprawy Szkolne”	– „SS”
„Szkoła Polska”	– „SP”
„Tygodnik Ilustrowany”	– „TI”
„Tygodnik Mód i Powieści”	– „TMiP”
„Tygodnik Mód i Powieści. Nasz Dom”; „Nasz Dom. Tygodnik Mód i Powieści”	– „TMiP.ND”
„Wychowanie w Domu i Szkole”	– „WwDiS”
„Złoty Róg”	– „ZR”
„Zorza Warszawska”	– „ZW”



## Wprowadzenie

Procesy modernizacyjne w Królestwie Polskim, szczególnie intensywne w ostatnim trzydziestoleciu XIX i na początku XX w., dotyczyły życia społecznego, gospodarczego i politycznego<sup>1</sup>. To „wchodzenie w nowoczesność” wiązało się z głębokimi zmianami społeczno-obyczajowymi, demograficznymi, ideowymi i politycznymi, z rozwijającym się przemysłem, industrializacją, budową infrastruktury komunikacyjnej, wreszcie *last but not least* – wzrostem znaczenia edukacji<sup>2</sup>. Liczne przeobrażenia społeczne zapoczątkowane w XIX w. wpływały na tworzenie fundamentów „nowoczesnego państwa” i „nowoczesnego społeczeństwa”<sup>3</sup>.

Przemiany życia społecznego miały też istotny wpływ na edukację<sup>4</sup>. Po upadku powstania styczniowego zaostrzono rusyfikację szkolnictwa w Królestwie Polskim<sup>5</sup>. Zniesiono autonomię uczelni wyższych i zreorganizowano szkolnictwo średnie. W szkołach wprowadzono bezwzględny system nadzoru, a od 1869 r. język rosyjski jako wykładowy<sup>6</sup>. Polityka represyjna wobec szkolnictwa nasiliła się w latach 1879–1897, w czasie urzędowania kuratora Warszawskiego Okręgu Naukowego Aleksandra Apuchtina<sup>7</sup>. Brak obowiązku szkolnego w Królestwie

---

1 T. Kizwalter, *Polska nowoczesność. Genealogia*, Warszawa 2020, s. 21–22, 226. O przemianach modernizacyjnych w Europie w XIX w. zob. J. Draus, R. Terlecki, *Historia wychowania. Wiek XIX i XX*, t. 2, Kraków 2010, s. 11–16.

2 T. Kizwalter, *Polska...*, s. 144–145, 188, 192–193, 226.

3 Tenże, *Historia powszechna wiek XIX*, Warszawa 2007, s. 41 i n.

4 A. Böldyrew, *Nowoczesność, edukacja, młode pokolenie w perspektywie badań historyczno-pedagogicznych*, „Wychowanie w Rodzinie” 2019, nr 2, s. 65–79.

5 *Spółczesność polskie od X do XX wieku*, red. I. Ihnatowicz, A. Mączak, B. Zientara, J. Żarnowski, Warszawa 2005, s. 580.

6 J. Draus, R. Terlecki, *Historia wychowania...*, s. 87. Brak obowiązku szkolnego powodował, że część z adolescentów nie doświadczała zrusyfikowanego systemu. Szerzej o tym zob. A. Chwalba, *Historia Polski 1795–1918*, Kraków 2000, s. 349.

7 J. Miąso, *Wybrane prace z historii wychowania XIX i XX w.*, Warszawa b.r.w., s. 83–125; K. Bartnicka, I. Szybiak, *Zarys historii wychowania*, Warszawa 2001, s. 188–189.

Kongresowym wpływał na utrzymanie wysokiego poziomu analfabetyzmu. Pedagodzy i działacze oświatowi dążyli do poprawy tej sytuacji i prowadzili tajne nauczanie służące m.in. alfabetyzacji i wychowaniu patriotycznemu<sup>8</sup>.

Kurs rusyfikacyjny, będący jednym z pryncypiów polityki władz zaborczych w Królestwie Polskim – i podstawą polityki oświatowej – utrzymywał się do początku XX w. Chwilowe ograniczenia represji były wynikiem rewolucji w latach 1905–1907, jednakże po jej upadku powrócono do poprzedniej polityki oświatowej. W realiach kierowania szkolnictwem przez władze zaborcze znaczącą rolę przypisywano rodzicom i oświacie pozaszkolnej przeciwdziałającym wynarodowieniu młodego pokolenia.

W „epoce nowoczesnej” w krajach zachodnioeuropejskich szczególne znaczenie przypisywano edukacji i młodzieży<sup>9</sup>. W wieku XIX urzeczywistniono w praktyce ideę oświeceniową, uznającą wykształcenie za „bogactwo społeczne i czynnik postępu”<sup>10</sup>. W stuleciu tym łączono postęp z powszechną edukacją, w związku z tym koncentrowano się na kształceniu dzieci i młodzieży oraz tworzeniu instytucjonalnych form opieki i wychowania<sup>11</sup>. Początek XX w. znacząco wpłynął na postrzeganie adolescentów, którzy przestali być umieszczani głównie „w kontekście edukacyjnym”, a młodzieńczość zaczęto wyodrębniać jako jeden z etapów życia<sup>12</sup>. W Królestwie Polskim także odwoływano się do tych ideałów i wartości oraz podejmowano próby wprowadzenia ich do praktyki społecznej. Dążenia te udawało się realizować z różnym skutkiem.

Kształtowanie „nowego ładu społecznego” wiązało się ze wzrostem zainteresowania młodzieżą zarówno w badaniach pedagogicznych, jak i życiu społecznym, w którym dookreślono jej miejsce i funkcje. Wychowaniu adolescentów przypisywano bowiem duże znaczenie dla życia publicznego, w ich potencjale dostrzegano szansę na odbudowę niepodległego państwa. Młodzież postrzegano jako kategorię społeczną, odrębną od świata dorosłych. Zauważano, że dorastanie to czas kształtowania postaw i wartości, dlatego w publicystyce określano ważne obszary wychowawcze, opisywano potrzeby młodzieży i wskazywano postulaty wychowania domowego i zmian w edukacji szkolnej. W prasie ukazywano

---

8 K. Poznański, *Wybrane zagadnienia z historii wychowania*, cz. 2, Warszawa 2009, s. 153–159. Osterhammel masową alfabetyzację w zachodniej Europie uznał za „najważniejszy kulturowy proces bazy XIX w.” J. Osterhammel, *Historia XIX wieku. Przeobrażenia świata*, Poznań 2020, s. 1044–1045.

9 Szerzej zob. A. Böldyrew, *Nowoczesność...*, s. 67.

10 Tamże, s. 71.

11 Tamże, s. 70.

12 Tamże, s. 74.

adolescencję jako okres wyróżniający się specyficznymi cechami, w którym młodzi narażeni byli na społeczne zagrożenia, i etap w życiu wymagający uwagi, wsparcia oraz kurateli. Chociaż w prasie młodzież traktowano jako odrębną kategorię społeczną, to rzadko zauważano, że była to grupa zróżnicowana narodowościowo, wyznaniowo i społecznie.

Adolescencja jako zjawisko społeczno-kulturowe nabrała znaczenia w XIX, a upowszechniła się w XX w. Współcześnie wiele dyscyplin naukowych zajmuje się tym jednym z charakterystycznych etapów w życiu człowieka, wykorzystując w tym celu różne koncepcje badawcze<sup>13</sup>. Na pytania, kim jest i jaka jest młodzież, udzielają odpowiedzi pedagodzy, psychologzy, socjolodzy, historycy i antropolodzy<sup>14</sup>. W polskiej historiografii niewiele jest opracowań naukowych *stricto* o młodzieży, o czym szerzej napisano w podrozdziale 1.2.

W moim przekonaniu temat edukacji adolescentów w ujęciu historycznym jest istotny i interesujący oraz wymaga szczegółowej analizy. Niniejsza książka częściowo wypełnia lukę w literaturze naukowej o edukacji młodzieży i roli młodego pokolenia w kontekście historycznym. Dotyczy sytuacji adolescentów i sposobów mówienia o nich w przekazach medialnych w Królestwie Polskim, które na przełomie XIX i XX w. doświadczało najbardziej intensywnych przeobrażeń modernizacyjnych. Obraz młodzieży w publicystyce polskiej w przededniu odzyskania niepodległości dotychczas nie był przedmiotem badań ani pedagogów i historyków, ani literaturoznawców i prasoznawców.

---

13 Bogusław Śliwerski wskazał zakres badań pedagogicznych wpisujących się w pedagogikę młodzieży czy pedagogiczne badania nad adolescentami. Wśród nich: młodzież jako kategoria społeczno-demograficzna oraz potencjalny czynnik zmiany społecznej; badania pedagogiczne nad młodzieżą skupiające się na środowisku pracy z młodzieżą jako obszarze oddziaływań nauk o wychowania oraz formach i metodach pracy z młodzieżą; młodzież zmienna różnicująca dla pedagogiki młodzieży; historia ruchów i organizacji młodzieżowych oraz geneza i rozwój instytucjonalnych rozwiązań w pedagogicznej pracy z młodzieżą. Szerzej zob. B. Śliwerski, *Pedagogika (wobec) młodzieży (hebagogika)*, [w:] *Młodzież jako przedmiot i podmiot badań pedagogicznych*, red. A. Cybał-Michalska, Poznań 2019, s. 18–21.

14 A. Kłoskowska, *Socjologia młodzieży: przegląd koncepcji*, „Kultura i Społeczeństwo” 1987, nr 2, s. 19–37; Ph. Ariès, *Historia dzieciństwa*, przekład M. Ochab, Gdańsk 1995; H.M. Griesse, *Socjologiczne teorie młodzieży*, Kraków 1996; M. Mead, *Kultura i tożsamość. Studium dystansu międzypokoleniowego*, Warszawa 2000; R. Leppert, *Młodzież. Świat przeżywany i tożsamość: studia empiryczne nad bydgoskimi licealistami*, Kraków 2002; M. Sińczuch, *Wchodzenie w dorosłość w warunkach zmiany społecznej*, Warszawa 2002; M. Karkowska, *Tożsamość młodzieży polskiej na przełomie wieków w perspektywie badań fenomenologicznych: wyzwania współczesności*, Łódź 2013; *Młodzież w dobie przemian społeczno-kulturowych*, red. K. Segiet, Poznań 2015; *Młodzież – między partycypacją a (samo)wykluczeniem*, red. A. Cybał-Michalska, M. Orłowska, M. Walancik, Dąbrowa Górnicza 2017.

W książce wykorzystałam pojęcia wymagające wyjaśnienia. Zasadniczym terminem jest „edukacja”. W tekście przyjąłam definicję Zbigniewa Kwiecińskiego, który przypisuje jej szerokie znaczenie<sup>15</sup>. Autor wskazał, że „edukacja jest to ogół uwarunkowań, procesów i działań, które sprzyjają rozwojowi coraz większych możliwości jednostki do osiągnięcia przez nią autonomii, czyli zdolności do samodzielnego wyboru i krytycznego osądu, do bycia odrębną osobą, odpowiedzialną za zgodność swoich zachowań wobec przyjętych uniwersalnych zasad etycznych, a zarazem działającą dla dobra wspólnot (bliskich i dalszych)”<sup>16</sup>. Zdaniem Kwiecińskiego pojęcie to odnosi się do czynności świadomych i celowych, jest bliskoznaczne terminom „oświata”, „wychowanie”, „kształcenie” i „uczenie się”<sup>17</sup>.

Trudnymi do jednoznacznego zdefiniowania, a jednocześnie ważnymi pojęciami są: „młodzież”, „dorastanie”, „dojrzewanie”, „adolescencja”. W *Encyklopedii pedagogicznej XXI wieku* młodzież definiowana jest jako kategoria wiekowa jednostek będących w stadium przejściowym między dzieciństwem a dorosłością<sup>18</sup>. W literaturze przedmiotu można wyróżnić kilka opisujących ją koncepcji<sup>19</sup>, np. psychoanalityczna koncepcja Erika Eriksona, koncepcja rozwoju poznawczo-moralnego Jeana Piageta i Lawrence’a Kohlberga, koncepcja antropologiczno-kulturowa Margaret Mead, koncepcja socjologiczna Karla Mannheim’a. Młodzież może być definiowana w różnych kategoriach<sup>20</sup>: biologicznych – związanych z rozwojem fizjologicznym; pedagogicznych – nawiązujących do procesu kształcenia i wychowania; psychologicznych – odnoszących się do dojrzałości intelektualnej i emocjonalnej; społecznych – związanych z podejmowaniem określonych ról społecznych; ekonomicznych – dotyczących samodzielnej realizacji potrzeb materialnych i mieszkaniowych; prawnych – związanych z nabyciem zdolności do czynności prawnych.

Dorastanie to okres między dzieciństwem a wiekiem dojrzałym, określany kryterium biologicznym – wiekiem. Według różnych klasyfikacji rozpoczyna się między 10. a 12. rokiem życia i trwa do osiągnięcia 20–22 lat<sup>21</sup>. Mariola

15 Z. Kwieciński, *Edukacja w galaktyce znaczeń*, [w:] *Pedagogika. Podręcznik akademicki*, red. Z. Kwieciński, B. Śliwowski, Warszawa 2019, s. 41 i n.

16 Tamże.

17 Tamże.

18 B. Galas, *Młodzież*, [w:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 3, red. T. Pilch, Warszawa 2004, s. 327.

19 Tamże, s. 330–336.

20 Tamże, s. 327–330.

21 A. Brzezińska, *Spółeczna psychologia rozwoju*, Warszawa 2014, s. 220.

Bardziejewska określa z psychologicznego punktu widzenia, że wiek dorastania jest czasem zróżnicowanym, przypadającym od 10.–12. do 20. roku życia<sup>22</sup>. Hanna Liberska i Dorota Suwalska-Barancewicz wskazały, że w okresie dorastania „wzrasta znaczenie czynników biologicznych wpływających na zmiany w strukturach psychicznych”<sup>23</sup>, kształtują się zachowania, sposoby myślenia, zmieniają się relacje w środowisku rodzinnym i rówieśniczym. Znaczący proces okresu dorastania stanowi ukształtowanie tożsamości<sup>24</sup>. Dorastanie jest tożsame z pojęciem adolescencji<sup>25</sup>, w której wyodrębnia się okres wczesnej i późnej adolescencji, związany z osiągnięciem progu dorosłości<sup>26</sup>. Pierwsza naukowa konceptualizacja pojęcia dorastania powstała na gruncie psychologii. Jej autor, Granville Stanley Hall, w rozprawie *Adolescence: its psychology and its relations to physiology, anthropology, sociology, sex, crime, religion and education*<sup>27</sup>, nawiązując do teorii ewolucji, ukazał dojrzewanie jako konieczny i nieunikniony etap przejścia od dzieciństwa do dorosłości.

Pojęcie „młodzież” w ujęciu współczesnych kategorii jest różnorodnie definiowane, podobnie niejednoznacznie określano je na początku XX w. W publicystyce pisano o młodzieży i młodym pokoleniu, ale nie precyzowano tych pojęć. Przy opisie obrazu adolescentów w publicystyce przyjął kategorię „wieku społecznego”, wprowadzoną przez Helenę Radlińską<sup>28</sup>, jako adekwatną do opisu młodzieży początku XX w. Wyzaczyła ona dla tego terminu mierniki, do których zaliczyła obowiązki (uprawnienia) gospodarcze, obyczajowe i prawne. Uznawała, że pojęcie „młodzież” dotyczy pewnej fazy życia w rozwoju społecznych obowiązków. Opisywana w pracy młodzież to osoby uczące się, przygotowujące do samodzielnego życia, odgrywania ról rodzicielskich i zawodowych. W perspektywie tej nie mają zastosowania granice wieku kalendarzowego, gdyż

---

22 M. Bardziejewska, *Okres dorastania. Jak rozpoznać potencjał nastolatków?*, [w:] *Psychologiczne portrety człowieka. Praktyczna psychologia rozwojowa*, red. A.I. Brzezińska, Gdańsk 2021, s. 345.

23 H. Liberska, D. Suwalska-Barancewicz, *Środowiska rozwoju i wychowania: od dzieciństwa do dorosłości*, [w:] *Psychologia wychowania. Wybrane problemy*, red. H. Liberska, J. Trempała, Warszawa 2020, s. 263.

24 Tamże, s. 264.

25 I. Obuchowska, *Adolescencja*, [w:] *Psychologia rozwoju człowieka. Charakterystyka okresów życia*, t. 2, red. B. Harwas-Napierała, J. Trempała, Warszawa 2014, s. 167–168.

26 K. Dobrenko, *Adolescencja jako czas przejmowania inicjatywy za własny rozwój*, [w:] *Psychologia wspierania rozwoju i kształcenia*, red. E. Sokołowska, Warszawa 2013, s. 146.

27 G.S. Hall, *Adolescence: Its Psychology and Its Relations to Physiology, Anthropology, Sociology, Sex, Crime, Religion and Education*, New York 1905.

28 H. Radlińska, *Uwagi o metodzie przeprowadzanych badań*, [w:] *Spoleczne przyczyny powodzeń i niepowodzeń szkolnych*, red. H. Radlińska, Warszawa 1937, s. 29.

w zależności od pochodzenia społecznego i czasu historycznego ujęcie to czyni pojęcie „młodzież” bardziej plastycznym<sup>29</sup>. Na początku XX w., w zależności od pochodzenia społecznego oraz miejsca zamieszkania, osoby młode (kilkunastoletnie) zakładały rodziny i prowadziły gospodarstwa domowe. W przypadku adolesecentów z rodzin proletariackich część z nich podejmowała pracę zarobkową, jednak nie utrzymywała osobnych gospodarstw. Grupa osób pozostająca w młodym wieku i realizująca obowiązki dorosłych nie wpisuje się w definicję „wieku społecznego”, dlatego też w analizie nie będzie uwzględniana.

W książce używam pojęć „prasa społeczno-kulturalna i pedagogiczna”, które oznaczają „ogół druków ukazujących się pod tym samym tytułem z numeracją bieżącą, co najmniej cztery razy w roku”<sup>30</sup>. Walery Pisarek do warunków, które powinny spełniać czasopisma, zaliczył: ukazywanie się w regularnych odstępach czasowych, brak zamierzonego z góry zakończenia i publiczną dostępność<sup>31</sup>. Podziały periodyków można przeprowadzić, uwzględniając wiele kategorii, m.in.: częstotliwość publikacji, oblicze ideowo-polityczne, zakres tematyczny oraz kryterium wydawców i odbiorców. Prasoznawcy nie są zgodni co do klasyfikacji poszczególnych periodyków, co można zauważyć w *Prasie polskiej w dobie popowstaniowej* Jerzego Myślińskiego<sup>32</sup> i pracy Zenona Kmiecika – badacza czasopiśmiennictwa Królestwa Polskiego<sup>33</sup>. Podziały te różnią się pod względem klasyfikowania poszczególnych tytułów i nazewnictwa typologicznego. Na potrzeby pracy przyjął, że „prasa społeczno-kulturalna” to periodyki, które publikowały treści o kwestiach ogólnospołecznych, a „prasa pedagogiczna” oznacza tytuły, które poruszały głównie zagadnienia edukacyjne. Periodyki pedagogiczne nie

29 A. Kamiński, *Prehistoria polskich związków młodzieżowych*, Warszawa 1959, s. 8.

30 W. Pisarek, *Prasa – nasz chleb powszedni*, Wrocław 1978, s. 5.

31 Tamże.

32 Jerzy Myśliński wymienił: dzienniki, tygodniki społeczno-kulturalne i literackie oraz prasę: niezależną (komercyjną), satyryczną, kobiecą, konserwatywną, ludową, katolicką, prowincjonalną, naukową, postępową, w dziedzinie politycznej (socjalistyczną, narodowo-demokratyczną). Tenże, *Prasa polska w dobie popowstaniowej*, [w:] *Dzieje prasy polskiej*, red. J. Łojek, W. Władyka, J. Myśliński, Warszawa 1988, s. 48–88.

33 Zenon Kmiecik wyróżnił: dzienniki, tygodniki, warszawskie czasopisma kulturalne, prasę: ludową, prowincjonalną, kobiecą, katolicką, konserwatywną, niezależną, żydowską, sportową, naukową i fachową. Ponadto wyróżnił czasopisma kulturalne, tytuły satyryczne, teatralne i muzyczne, czasopisma: socjalistyczne, ruchu narodowo-demokratycznego, liberałów, Narodowej Demokracji, Narodowego Związku Robotniczego, Narodowego Związku Chłopskiego. Tenże, *Prasa polska w Królestwie Polskim i Imperium Rosyjskim w latach 1865–1904*, [w:] *Prasa polska w latach 1864–1918*, red. T. Cieślak, A. Garlicka, W. Jakóbczyk, Z. Kmiecik, J. Myśliński, A. Notkowski, A. Paczkowski, Warszawa 1976, s. 11–56; tenże, *Prasa polska w zaborze rosyjskim 1905–1915*, [w:] *Prasa polska w latach 1864–1918...*, s. 58–111.

występują w zestawieniach prasoznawczych, przez badaczy zaliczane są do czasopism fachowych lub naukowych.

W pracy wykorzystuję terminy pomocne w analizie zebranego materiału. Jednym z nich jest „panika moralna”. Definicja tej kategorii nie jest ostra, a prowadzący badania w zależności od analizowanego zjawiska kładą nacisk na różne jej elementy<sup>34</sup>. „Panika moralna” związana jest z reakcją na „(...) epizod, osoby, grupy osób zdefiniowane jako zagrożenie dla społecznie przyjętych wartości i interesów”<sup>35</sup>. Pojęcie to powstało w Anglii w latach 70. XX w. jako reakcja mediów na konflikt dwóch gangów młodzieżowych: rockersów i modsów<sup>36</sup>. Dotyczy zazwyczaj sytuacji niespotykanej, nietypowej, wywołującej wątpliwości co do jej charakteru moralnego i społecznego. Kryteria potwierdzające występowanie „paniki moralnej” to: zaniepokojenie związane z jakimś zachowaniem; wrogość wobec sytuacji lub zdarzenia zagrażającego wartościom; osiągnięcie zgody społecznej, potwierdzającej, że niebezpieczeństwo jest realne; wystąpienie dysproporcji pomiędzy skalą zjawiska a społecznym zaniepokojeniem; nieprzewidywalność jego natury<sup>37</sup>.

Terminem, który stosuję w pracy, jest także „ruch higieniczny”. W Królestwie Polskim rozwijał się od połowy XIX w. i spełniał dwie funkcje: profilaktyczną i pedagogiczną<sup>38</sup>. Służył działaniom reformatorskim, przyczyniał się do zwiększenia troski o zdrowie i kulturę sanitarną wszystkich warstw społecznych<sup>39</sup>. Działania te realizowano poprzez popularyzowanie postaw prozdrowotnych, wspieranie działalności towarzystw sportowych, higienicznych, turystycznych, organizowanie kongresów i wystaw o tematyce zdrowotnej. Ruch higieniczny wpisywał się w działania sprzyjające modernizacji społeczeństwa<sup>40</sup>. Zjawisko to łączy się z innym pojęciem – „higienizacją”, którą w odniesieniu do adolescentów

---

34 I. Zielińska, *Media, interes i panika moralna. Nowa kategoria socjologiczna i jej implikacje*, „Kultura i Społeczeństwo” 2004, nr 4, s. 162–166. Zob. też U. Boëthius, *Youth, the Media and Moral Panics*, [w:] *Youth Culture in Late Modernity*, eds. J. Fornäs, G. Bolin, London–Thousand Oaks–New Delhi 1995, s. 39–57; S.A. Wargacki, *Zjawisko paniki moralnej jako wyznacznik granic moralności*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie” 2009, z. 18, s. 7–20; M. Strupiechowska, *Panika moralna jako pole starcia interesów publicznych*, „Prakseologia” 2017, nr 159, s. 185–205.

35 Cyt. za: I. Zielińska, *Media, interes...*, s. 162.

36 Tamże.

37 Wskaźniki te opracowali amerykańscy socjologowie Erich Goode i Nachman Ben-Yehuda. Tamże, s. 162–164.

38 M. Demel, *Pedagogiczne aspekty warszawskiego ruchu higienicznego (1864–1914)*, Warszawa 1964, s. 162.

39 Tamże, s. 5.

40 Tamże, s. 165.

wiązano z diagnozowaniem i kontrolowaniem oraz czynnościami mającymi na celu poprawę ich zdrowia przez podejmowanie kompleksowych i długofalowych działań służących polepszeniu warunków higienicznych. Higienizacja obszarów życia młodzieży (np. aktywności fizycznej, stroju) związana była z redukowaniem ich wymiaru do problemu zdrowotno-higienicznego.

W pracy pojawia się również termin „eugenika”. Magdalena Gawin definiuje ją jako „naukę o doskonaleniu rasy ludzkiej, czyli »ulepszeniu« właściwości fizycznych i psychicznych organizmu ludzkiego”<sup>41</sup>. W podejściu eugenicznym podkreślano podniesienie poziomu zdrowotnego społeczeństwa poprzez wykorzystanie „środków inżynierii społecznej”. W koncepcji eugenicznej priorytetowe znaczenie miały aspekty biologiczne – czynniki genetyczne. Wykorzystywano je do utrwalania dodatnich cech (np. zdolności), a ograniczania ujemnych (np. chorób). O podejściu tym, zmierzającym do poprawienia kondycji gatunku ludzkiego, najczęściej pisano w kontekście zagrożeń i patologii społecznych<sup>42</sup>.

Ważnym dla niniejszej pracy terminem jest wywodzące się z socjologii pojęcie „medykalizacji”, które może być zastosowane w opisie etapów rozwoju oraz różnych aspektów życia młodzieży. Odnosi się do ujmowania w kategorii medyczne zagadnień, których wcześniej nie wiązano z tą dziedziną<sup>43</sup>. Z perspektywy tej dostrzegano zagrożenia młodego pokolenia, trudności szkolne i niektóre formy spędzania czasu wolnego.

Sytuacja polityczna Królestwa Polskiego początku XX w. wpłynęła na wyodrębnienie charakterystycznego okresu, odmiennego pod względem społecznym, kulturowym, gospodarczym i politycznym. Za datę początkową pracy uznano rok 1905, w którym rozpoczęły się działania rewolucyjne w Rosji i na ziemiach polskich<sup>44</sup>. Wydarzenie to otworzyło nowy rozdział w historii społecznej Królestwa Kongresowego. W rewolucję 1905 r. włączyła się młodzież, w strajku szkolnym brali udział uczniowie szkół średnich i wyższych. Za cezurę końcową przyjęto datę powszechnie stosowaną w historiografii – wybuch I wojny światowej.

41 M. Gawin, *Rasa i nowoczesność. Historia polskiego ruchu eugenicznego (1880–1952)*, Warszawa 2003, s. 7.

42 Tamże, s. 55.

43 M. Jacyno, *Medykalizacja dzieciństwa i możliwość jego powtórnego zaczarowania*, [w:] *Wychowanie. Procesy – pojęcia – konteksty*, t. 1, red. M. Dudzikowa, M. Czerepaniak-Walczyk, Gdańsk 2007, s. 155–172. Kwestię medykalizacji jednego z etapów życia – starości, podjęli M. Nowakowski, L. Nowakowska, *Medykalizacja starości: dylematy i zagrożenia*, [w:] *Jakość życia seniorów w XXI wieku. Ku aktywności*, red. D. Kałuża-Kopias, P. Szukalski, Łódź 2010, s. 206–218.

44 Zob. W. Marzec, *Rebelia i reakcja. Rewolucja 1905 roku i plebejskie doświadczenie polityczne*, Łódź–Kraków 2016.

Przedmiotem badań niniejszej książki uczyniono przedstawiony w publicystyce obraz młodzieży, jej edukacji, etosu i roli społecznej, w świetle prasy społeczno-kulturalnej i pedagogicznej w Królestwie Polskim w latach 1905–1914. Zasadniczy cel pracy spełni rekonstrukcja publicystycznego wizerunku kształcenia, wychowania, opieki i socjalizacji adolescentów w przededniu I wojny światowej oraz przedstawienie najważniejszych obszarów dyskusji medialnej o roli młodzieży w życiu społecznym. Opis sytuacji młodzieży oparto na analizie tekstów dziennikarskich z periodyków fachowych (na przykładzie czasopism pedagogicznych) i społeczno-kulturalnych.

Omówione zagadnienia są wstępem do badań nad obrazem adolescentów i ich edukacji w przededniu I wojny światowej przedstawionym w prasie.

Realizacji powyższych zadań służyło poszukiwanie odpowiedzi na następujące problemy badawcze:

- Którzy przedstawiciele myśli pedagogicznej w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX w. podejmowali problematykę młodzieży i jak konstruowali oni obraz młodzieży, dorastania, młodości w przekazie prasowym? Jak oceniano w publicystyce aktywność młodzieży w życiu społecznym?
- Jakie opinie i postulaty dotyczące edukacji szkolnej młodzieży formułowano w przekazach prasowych? W jakim stopniu dostrzegano problemy szkolne adolescentów i które z nich omawiano w publicystyce?
- W jakim stopniu profil czasopism wpływał na podejmowanie problematyki wychowania i socjalizacji młodzieży w środowisku rodzinnym? Jak określano cele i zakres wychowania społeczno-moralnego, seksualnego, patriotycznego i religijnego?
- W jakim stopniu przemiany społeczno-ekonomiczne, cywilizacyjne i kulturalne wpływały na wyznaczanie obszarów czasu wolnego młodzieży na początku XX w.?
- W czym publicyści upatrywali zagrożenia wieku dorastania? Które ze zjawisk nieakceptowanych społecznie uważano za szczególnie groźne?

Zrekonstruowanie medialnego obrazu edukacji młodzieży na początku XX w. umożliwiła będąca zwierciadłem epoki – jej *fonopresse*<sup>45</sup> – publicystyka społeczno-kulturalna i pedagogiczna Królestwa Polskiego, ukazująca się w latach 1905–1914. Prasa już w XIX w. zaczęła być nowoczesnym i masowym medium pełniącym

---

45 K. Stępnik, *Środki lokomocji w prasie warszawskiej lat 1910–1914. Koncepcja fonopressu*, [w:] *Komunikowanie i komunikacja na ziemiach polskich w latach 1795–1918*, red. K. Stępnik, M. Rajewski, Lublin 2008, s. 147.

szereg ważnych funkcji. Periodyki – w szczególności pedagogiczne – były źródłem wiedzy fachowej i przestrzenią do popularyzacji osiągnięć polskiej i zagranicznej myśli pedagogicznej<sup>46</sup>. Rozwijające się periodyki społeczno-kulturalne pełniły funkcję forum wymiany opinii<sup>47</sup>, dostarczały informacji o problemach lokalnych i globalnych oraz pomagały w wyjaśnianiu ich sensu, propagowały uznane za ważne wartości i normy kultury, dostarczały rozrywki, były także wykorzystywane do mobilizowania opinii publicznej do aktywności społecznej i obywatelskiej<sup>48</sup>.

Prasa społeczno-kulturalna i pedagogiczna to cenne źródło dla historyków wychowania, jednak jej wykorzystywanie do badań historyczno-pedagogicznych ma zarówno zwolenników, jak i oponentów. Jak podkreśla Alicja Kicowska, czasopiśmiennictwo „(...) umożliwia także analizowanie problemów wychowania w kontekście upowszechniania poglądów politycznych, społecznych, ekonomicznych, kulturowych, wreszcie na tle problemów życia codziennego. Jest więc źródłem zawierającym informacje bezpośrednio i pośrednio związane z przedmiotem badań historii wychowania”<sup>49</sup>. We wstępie do *Czasopiśmiennictwa XIX i początków XX wieku jako źródła do historii edukacji* redaktorzy publikacji zaznaczyli, że historycy wychowania nie zawsze sięgają do pełnego zasobu wydawnictw składających się na czasopiśmiennictwo<sup>50</sup>. Iwonna Michalska i Grzegorz Michalski wskazali, iż zakres poszukiwań naukowych w tym zakresie systematycznie ulega poszerzeniu o periodyki kobiece, szkolne, dla dzieci i młodzieży. Nadal jednak istnieją obszary wymagające szczegółowych kwerend tytułów prasowych, które nie będąc *stricte* pedagogicznymi, podejmowały kwestie mieszczące się w przedmiocie badań historyka edukacji. Kwerenda biblioteczna pozwoliła zgromadzić prace wykorzystujące czasopiśmiennictwo do badań pedagogiczno-historycznych; wskazano je w podrozdziale 1.2.

W książce przedstawiono medialny obraz młodzieży i jej edukacji, prezentowany na łamach prasy społeczno-kulturalnej i pedagogicznej Królestwa Polskiego na początku XX w. Materiał ten dotychczas nie był w szerokim zakresie

46 L. Zasztowt, *Popularyzacja nauki w Królestwie Polskim: 1864–1905*, Wrocław 1989, s. 159.

47 J. Myśliński, *Uwagi o prasie polskiej przelomu XIX i XX w. jako źródle historycznym*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1974, nr 1, s. 8–10.

48 A. Bołdyrew, *Wprowadzenie*, [w:] *Edukacja i wychowanie dzieci i młodzieży w czasopiśmiennictwie społeczno-kulturalnym Królestwa Polskiego w latach 1905–1918. Bibliografia adnotowana. Część 1*, red. R. Bednarz-Grzybek, A. Bołdyrew, M.M. Kacprzak, Łódź 2023, s. 17–18.

49 A. Kicowska, *Prasa jako źródło w badaniach historyczno-edukacyjnych (wybrane problemy)*, [w:] *Konteksty i metody w badaniach historyczno-pedagogicznych*, red. T. Jałmużna, I. Michalska, G. Michalski, Kraków 2004, s. 194.

50 I. Michalska, G. Michalski, *Wstęp*, [w:] *Czasopiśmiennictwo XIX i początków XX wieku jako źródło do historii edukacji*, red. I. Michalska, G. Michalski, Łódź 2010, s. 6.

wykorzystywany w badaniach historyczno-pedagogicznych nad młodzieżą. O wyborze konkretnych periodyków decydowało miejsce wydania (analizie poddano tytuły ukazujące się w Królestwie Kongresowym, wydawano je głównie w Warszawie), czas publikacji (kwerendą objęto roczniki czasopism z lat 1905–1914), sprofilowanie periodyków (przeanalizowano wszystkie zachowane czasopisma pedagogiczne wydawane w tym okresie w Królestwie Polskim oraz wysokonakładowe tytuły społeczno-kulturalne, mające największą liczbę czytelników). Spośród licznej grupy periodyków wybrano najbardziej opiniotwórcze tytuły prasowe. Regularną kwerendą objęto pisma pedagogiczne („Nowe Tory”, „Przegląd Pedagogiczny”, „Szkoła Polska”, „Sprawy Szkolne”, „Wychowanie w Domu i Szkole”, „Przegląd Wychowawczy”) i czasopisma społeczno-kulturalne („Ateneum”, „Biblioteka Warszawska”, „Biesiada Literacka”, „Biesiada Polska”, „Głos”, „Głos Narodu”, „Lechita”, „Nasz Sztandar”, „Niwa Polska”, „Ognisko”, „Ogniwo”, „Przegląd Społeczny”, „Prawda”, „Prąd”, „Rola”, „Społeczeństwo”, „Świat”, „Tygodnik Ilustrowany”, „Wędrowiec”, „Złoty Róg”). Wśród publicystyki społeczno-kulturalnej wyróżniono grupę czasopism dla kobiet („Bluszcz”, „Przebudzenie”, „Tygodnik Mód i Powieści”, „Tygodnik Mód i Powieści. Nasz Dom”, „Nasz Dom. Tygodnik Mód i Powieści”, „Ziemianki”), periodyki wpisujące się w ruchy odnowicielskie („Czystość”, „Ster”) oraz prasę dla włościan („Gazeta Świąteczna”, „Pobudka”, „Przegląd Polski”, „Zorza”, „Zorza Warszawska”). W pracy wykorzystano czasopisma zdigitalizowane pozostające w zasobach bibliotek cyfrowych. Kwerendy stacjonarne prowadzono w Bibliotece Narodowej, Bibliotece Sejmowej, Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego, Bibliotece Uniwersytetu Łódzkiego, Bibliotece Publicznej m.st. Warszawy, Bibliotece Naukowej im. Zielińskich Towarzystwa Naukowego Płockiego.

Wśród czasopism społeczno-kulturalnych Królestwa Kongresowego dokonano selekcji i wybrano te, które reprezentowały różne profile światopoglądowe. Celowo pominięto prasę wyznaniową (katolicką, żydowską, mariawicką); tytuły organów partii politycznych (socjalistów, narodowców); prezentującą jednostronne poglądy adresowane głównie do wybranej grupy odbiorców, w których edukacja nie była tematem pierwszoplanowym; prasę lokalną; czasopisma ukazujące się przez krótki czas. Z periodyków społeczno-kulturalnych kierowanych do włościan<sup>51</sup> i kobiet<sup>52</sup> wybrano tytuły mające szeroki zasięg społeczny i wysoką liczbę prenumeratorów.

---

51 Z. Kmieć, *Pisma „ludowe” w Królestwie Polskim w latach 1907–1914*, „Rocznik Historii Czołpiśmiennictwa Polskiego” 1963, nr 2, s. 75–114.

52 J. Franke, *Polska prasa kobieca w latach 1820–1918. W kręgu ofiary i poświęcenia*, Warszawa 1999.

Stworzenie katalogu periodyków było pierwszym krokiem, który wpłynął na zarysowanie obrazu młodzieży w publicystyce. Poszczególne tytuły odzwierciedlały prądy społeczne epoki i poglądy publicystów, oddziałując na postawy i sposoby myślenia czytelników<sup>53</sup>. Duży wpływ na obraz adolescentów miał wybór materiałów do analizy oraz selekcja konkretnych tekstów prasowych<sup>54</sup>. Zasadne zatem było zastosowanie krytyki wewnętrznej i zewnętrznej. Uwzględniając fakt, że w latach 1905–1914 prasa podlegała cenzurze, publikowane materiały analizowano także pod kątem zawartości, rzeczywistość opisywano bowiem w zawołany sposób. Prasa jako środek masowego komunikowania ukierunkowana jest na określoną grupę odbiorców, dlatego należało zwrócić uwagę na to, kto nadaje informację i kto jest jej odbiorcą. Każde z czasopism prowadziło indywidualną politykę wydawniczą, prezentując własne poglądy i ideologie, stąd istotne było odczytywanie kontekstu społecznego. Wskazuje na to prasoznawca Jerzy Jarowiecki: „(...) historyk prasy ma obowiązek gromadzenia, opisywania, analizowania i oceniania faktów z dziejów prasy, z uwzględnieniem tła społecznego, przemian politycznych kraju i świata. Należy zatem zauważać związki między rozwojem periodyków a życiem społecznym, politycznym i kulturalnym badanego terenu”<sup>55</sup>. Co więcej Anna Janicka – badaczka historii literatury – wskazała: „to w »pobocznych« formach wypowiedzi ujawnia się to, co można by nazwać życiem epoki, gustem redaktorów, praktyką oddziaływania na czytelnika”<sup>56</sup>. Analizie poddano zarówno artykuły publicystyczne, jak też krótkie formy, tj. kroniki, sprawozdania, korespondencje czytelników. Pozwoliło to nie tylko na poznanie prasy początku XX w., ale także lepsze zrozumienie „życia epoki”.

Do przedstawienia medialnego obrazu młodzieży wykorzystano także źródła ikonograficzne – ilustracje prasowe. Na początku XX w. fotografie te były jednym z elementów kultury wizualnej. Ich celem (zgodnie z intencją autora) było wywołanie u czytelników jakiegoś przeżycia bądź/i przekazanie informacji<sup>57</sup>. W niniejszej pracy nie poddano ich szczegółowej analizie, przywołano jedynie przykłady obrazujące typowe sposoby przedstawiania osób młodych

53 A. Radomski, *Sztuka jako źródło do badania historii. Czy historiografia jest sztuką (na przykładzie literatury)?*, „Kultura i Historia” 2001, nr 1, s. 86–98.

54 A. Bołdyrew, *Pijaństwo i alkoholizm w piśmiennictwie Królestwa Polskiego w XIX i na początku XX wieku: aspekty społeczne, pedagogiczne i kulturowe*, Łódź 2019, s. 17.

55 J. Jarowiecki, *Studia nad prasą polską XIX i XX wieku*, t. 2, Kraków 2006, s. 7.

56 A. Janicka, *Pożytywiści warszawscy – dylematy pokolenia. Studia*, Warszawa 2022, s. 25.

57 Szerzej na temat kultury wizualnej i jej przejawów zob. P. Sztompka, *Wyobraźnia wizualna i socjologia*, [w:] *Fotospołeczeństwo. Antologia tekstów z socjologii wizualnej*, red. M. Bogunia-Borowska, P. Sztompka, Kraków 2012, s. 18.

w wybranych czasopismach. Wartościowym byłoby poddanie ich pogłębianym badaniom jakościowym z wykorzystaniem metodologii badań wizualnych<sup>58</sup>.

Historia wychowania w przedmiocie badań oraz celach i metodach odwołuje się do pedagogiki i historii. Współcześnie wokół historii wychowania toczy się naukowa dyskusja o koncepcji prowadzenia badań. Po II wojnie światowej w polskiej historiografii pojawiły się tendencje do podejmowania badań historyczno-oświatowych i historyczno-pedagogicznych w ujęciu kulturowym, społecznym i indywidualnym, uważanym za „nowy styl” uprawiania historii wychowania<sup>59</sup>. Społeczna koncepcja historii wychowania w badaniu przeszłości i myśli pedagogicznej rozpatruje dzieje szkolnictwa i wychowania jako integralną część zjawisk życia zbiorowego. Perspektywa ta znacznie poszerza problematykę badawczą, m.in. o środowisko życia, działania człowieka i jego okresy rozwojowe (temat niniejszej książki wpisuje się w postulaty tej koncepcji), wpływa również na interdyscyplinarność w podejmowaniu badanych zjawisk i faktów z przeszłości.

Analiza prasy wymaga zastosowania odpowiedniej perspektywy badawczej, która uwzględnić będzie szersze konteksty prasowych komunikatów – ideologie konkretnych periodyków, sprecyzowanie grupy odbiorców i nadawców. W niniejszej pracy przyjąłam społeczną koncepcję historii wychowania<sup>60</sup>, którą połączyłam z innymi metodami historycznymi i prasoznawczymi. Wykorzystałam następujące typy metody wyjaśniania historycznego: deskrypcyjny – pozwalający na opis zjawisk społecznych; strukturalny – umożliwiający określenie położenia młodzieży w społeczeństwie; kauzalny – służący wyjaśnieniu przyczyn zjawisk<sup>61</sup>. Ponadto zastosowałam metodę ustalania faktów historycznych z uwzględnieniem metody filologicznej (leksykalnej), służącej ustalaniu faktów

---

58 Szerzej o wybranych strategiach badawczych zob. P. Sztompka, *Socjologia wizualna: fotografia jako metoda badawcza*, Warszawa 2005; M. Banks, *Materiały wizualne w badaniach jakościowych (niezbędnik badacza)*, Warszawa 2009; G. Rose, *Interpretacja materiałów wizualnych. Krytyczna metodologia badań nad wizualnością*, Warszawa 2010; K. Konecki, *Wizualne wyobrażenia. Główne strategie badawcze w socjologii wizualnej a metodologia teorii ugruntowanej*, „Przegląd Socjologii Jakościowej” 2005, nr 1, s. 42–63; T. Ferenc, *Analiza obrazu – przegląd metod i inspiracji teoretycznych*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Sociologica” 2007, nr 32, s. 5–26; G. Penkowska, *Interpretacja materiałów wizualnych w badaniach naukowych*, „e-mentor” 2017, nr 1, s. 11–16. Analizie warto poddać nie tylko zdjęcia, ale także towarzyszące im podpisy, zob. S. Magała, *Szkoła widzenia, czyli świat w subiektywie aparatu fotograficznego*, Wrocław 2000, s. 18.

59 D. Drynda, *O koncepcjach historii wychowania – jako dyscypliny naukowej w Polsce II połowy XX wieku*, [w:] *Historia wychowania. Skrypt dla studentów pedagogiki*, red. D. Drynda, Warszawa 2006, s. 21.

60 Taż, *W poszukiwaniu koncepcji historii wychowania jako dyscypliny naukowej w Polsce drugiej połowy XX wieku*, [w:] *Stan i perspektywy historii wychowania*, red. W. Jamrozek, Poznań 1995, s. 13–23.

61 J. Topolski, *Metodologia historii*, Warszawa 1984, s. 473–476.

z przeszłości na podstawie danych językowych<sup>62</sup>. W prowadzonej analizie pomocne były także metody prasoznawcze, które służyły „wyciąganiu wniosków na podstawie systematycznej i obiektywnej identyfikacji precyzyjnie określonych właściwości tekstu”<sup>63</sup>, w tym elementy analizy zawartości prasy. Dzięki tak określonej strategii możliwe stało się zbadanie komunikatów prasowych w połączeniu ze zjawiskami życia zbiorowego i uwarunkowaniami kulturowymi.

Zebrany materiał badawczy przedstawiłam w układzie problemowym w sześciu rozdziałach. W pierwszym, mającym charakter wprowadzający, scharakteryzowałam analizowane w pracy periodyki społeczno-kulturalne i pedagogiczne Królestwa Polskiego. Omówiłam stan badań nad młodzieżą do I wojny światowej oraz możliwości zastosowania innych perspektyw badawczych do opisanía zagadnień młodego pokolenia na podstawie źródeł prasowych.

Zagadnienia związane z dyskursem naukowym i publicystycznym dotyczącym młodzieży i dorastania przedstawiłam w drugim rozdziale książki. Omówiłam w nim poglądy przedstawicieli polskiej myśli pedagogicznej: Jana Władysława Dawida, Anieli SzycoŹny, Stanisława Karpowicza, Bolesława Prusa, Janusza Korczaka, Izabeli Moszczeńskiej, Cecylii Plater-Zyberkówny, Romany Pachuckiej, Teodory Męczkowskiej, Róży Centnerszwerowej. Wskazałam, w jaki sposób publicyści konceptualizowali na początku XX w. pojęcia „młodzież” i „dorastanie”. Omówiłam przywoływane w periodykach organizacje młodzieżowe, a także aktywność adolescentów w życiu polityczno-społecznym, kulturalnym i religijnym.

W trzecim rozdziale zaprezentowałam obraz edukacji szkolnej młodzieży na poziomie średnim i wyższym przedstawiony w publicystyce. Omówiłam poglądy publicystów na temat wychowawczego działania szkoły, mającego szczególne znaczenie w kształtowaniu postaw uczniów w okresie adolescencji. Ukazałam opisywane w periodykach problemy szkolne młodzieży i trudności uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Przedstawiłam także problematykę oświaty pozaszkolnej i działalność samokształceniową adolescentów oraz formy instytucjonalnego wsparcia młodzieży zaniedbanej i ubogiej.

W kolejnym rozdziale książki, czwartym, skoncentrowałam się na omówieniu problematyki środowiska rodzinnego. Ukazałam prezentowane na łamach prasy sfery oddziaływań wychowawczych rodziny, w tym wychowanie społeczno-moralne, patriotyczne, seksualne, religijne. Przybliżyłam przedstawiane w wypowiedziach publicystów wartości życia rodzinnego i międzypokoleniowe relacje w rodzinie.

62 Tamże, s. 415.

63 M. Lisowska-Magdziarz, *Analiza zawartości mediów. Przewodnik dla studentów*, Kraków 2006, s. 16; W. Pisarek, *Analiza zawartości prasy*, Kraków 1983.

Rozdział piąty dotyczy prezentowanego na łamach prasy obrazu czasu wolnego młodzieży. Uwzględniłam w nim tematykę czytelnictwa młodego pokolenia oraz jego aktywności fizycznej. Opisałam udział w wystawach, wykładach, odczytach, pokazach kinematograficznych i sztukach teatralnych. Wskazałam poglądy pedagogów na temat wycieczek młodzieżowych i innych form aktywności adolescentów.

W ostatnim rozdziale scharakteryzowałam zagrożenia wieku dorastania. Na podstawie artykułów prasowych przedstawiłam problematykę spożywania alkoholu, nikotynizmu, pornografii, prostytucji, „handlu żywym towarem”, samobójstw adolescentów. Przybliżyłam omówione w publicystyce problemy zdrowotno-higieniczne młodzieży.

Podczas przygotowywania niniejszej pracy od 2018 r. byłam wykonawcą w granie „Edukacja, oświata i wychowanie w kształtowaniu polskiej nowoczesności i niepodległości w latach 1905–1918” realizowanym w latach 2018–2023 w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą „Szlakami Polski Niepodległej”, kierowanym przez dr hab. Anetę Bołdyrew, prof. UŁ, nr projektu 01SPN 17 0020 18, kwota finansowania 751 222 zł, z którego pokryto koszty badań nad niniejszą pracą. Ponadto prowadzone prace badawcze – opracowanie biogramów działaczy oświatowych do słownika biograficznego<sup>64</sup> oraz przygotowanie adnotacji z czasopism do bibliografii adnotowanej<sup>65</sup> i materiałów do wydawnictwa źródłowego<sup>66</sup> – wpłynęły na poszerzenie mojej wiedzy i umiejętności badawczych.

---

64 *Działaczki i działacze oświatowi w Królestwie Polskim u progu niepodległości. Słownik biograficzny*, red. A. Bołdyrew, A. Wałęga, t. 1 i 2, Łódź 2023. Praca posiada otwarty dostęp na stronie Wydawnictwa Uniwersytetu Łódzkiego: [https://wydawnictwo.uni.lodz.pl/wp-content/uploads/2023/12/Bołdyrew-i-in\\_Działaczki-t.-1-.pdf](https://wydawnictwo.uni.lodz.pl/wp-content/uploads/2023/12/Bołdyrew-i-in_Działaczki-t.-1-.pdf) oraz [https://wydawnictwo.uni.lodz.pl/wp-content/uploads/2023/12/Bołdyrew-i-in\\_Działaczki-t.-2-.pdf](https://wydawnictwo.uni.lodz.pl/wp-content/uploads/2023/12/Bołdyrew-i-in_Działaczki-t.-2-.pdf) (dostęp: 20.12.2023). Do słownika przygotowałam 54 biogramy autorskie i 15 współautorskich. Jestem autorką biogramów m.in.: Józefa Brudzińskiego, Stanisława Kopyńskiego, Mieczysława Michałowicza, Tomasza Nocznickiego, Władysława Radwana.

65 *Edukacja i wychowanie dzieci i młodzieży w czasopiśmiennictwie społeczno-kulturalnym Królestwa Polskiego w latach 1905–1918. Bibliografia adnotowana. Część 1 i 2*, red. R. Bednarz-Grzybek, A. Bołdyrew, M.M. Kacprzak, Łódź 2023. Praca posiada otwarty dostęp na stronie Wydawnictwa Uniwersytetu Łódzkiego: [https://wydawnictwo.uni.lodz.pl/produkt/edukacja-i-wychowanie-dzieci-i-młodzieży-w-czasopiśmiennictwie-społeczno-kulturalnym-krolestwa-polskiego-w-latach-1905-1918/](https://wydawnictwo.uni.lodz.pl/produkt/edukacja-i-wychowanie-dzieci-i-mlodziezy-w-czasopiśmiennictwie-społeczno-kulturalnym-krolestwa-polskiego-w-latach-1905-1918/) oraz <https://wydawnictwo.uni.lodz.pl/produkt/edukacja-i-wychowanie-dzieci-i-młodzieży-w-czasopiśmiennictwie-społeczno-kulturalnym-krolestwa-polskiego-w-latach-1905-1918-2/> (dostęp: 21.12.2023). Do bibliografii wstępnie opracowałam adnotację do 19 periodyków, w tym cztery z nich były opracowaniami współautorskimi. Były to m.in. czasopisma: „Zorza”, „Polski Łan”, „Przebudzenie”, „Tygodnik Mód i Powieści”.

66 A. Bołdyrew, M.M. Krakowiak, *Rola młodzieży w życiu społecznym w Królestwie Polskim i na Kresach w latach 1905–1918. Wybór tekstów publicystycznych, t. 1: 1905–1914*, Łódź–Piotrków Trybunalski 2023.

Niniejsza książka jest poszerzoną wersją dysertacji doktorskiej. Uzupełniono ją odniesieniami do prac polskich historyków literatury i literaturoznawców. Zwiększono ilość fotografii prasowej przedstawiającą młodzież oraz zamieszczono winiety czasopism poddanych analizie. Rozdziały 2–6 wzbogacono cytataми z prasy. Wstępy do rozdziałów uzupełniono przypisami zawierającymi odwołania do haseł przedmiotowych z bibliografii adnotowanej, które umożliwią odszukanie tekstów prasowych w znacznie szerszym zasobie źródeł czasopiśmiennych. Opracowano indeks osób oraz zamieszczono streszczenie i spis treści w języku angielskim.

## Podziękowania

W pierwszej kolejności pragnę podziękować dr hab. Anecie Bołdyrew, prof. UŁ, Promotorce mojej rozprawy doktorskiej – za inspirację, wnikliwą lekturę pracy, nieocenioną pomoc krytyczno-merytoryczną oraz motywowanie do pisania, a następnie wydania niniejszej książki. Dziękuję Pani Profesor za cenne wskazówki, cierpliwość i towarzyszenie w moim uczeniu się pracy naukowej. Wyrazy podziękowań i wdzięczności kieruję do Recenzentek pracy doktorskiej: Pani Profesor dr hab. Janiny Kamińskiej i Pani dr hab. Katarzyny Kabacińskiej-Łuczak, prof. UAM, za wnikliwe recenzje, dobre słowa na temat dysertacji i cenne uwagi. Pragnę także podziękować za wsparcie i życzliwość na poszczególnych etapach pisania rozprawy, które otrzymałam od członków grantu naukowego „Edukacja, oświata i wychowanie w kształtowaniu polskiej nowoczesności i niepodległości w latach 1905–1918”. Jestem niezmiernie wdzięczna za możliwość czerpania wiedzy i doświadczenia od członków zespołu. Słowa serdecznych podziękowań kieruję także do pracowników Katedry Historii Wychowania i Pedeutologii Wydziału Nauk o Wychowaniu UŁ za życzliwość, jaką otrzymałam podczas pisania pracy. Z całego serca jestem wdzięczna moim Najbliższym za wsparcie, wyrozumiałość i wiarę w moje możliwości.



## ROZDZIAŁ I

# Prasa społeczno-kulturalna i pedagogiczna jako źródło do badań historyczno-pedagogicznych nad młodzieżą

### 1.1. Najważniejsze periodyki społeczno-kulturalne oraz czasopiśmiennictwo pedagogiczne w Królestwie Polskim na początku XX w.

Czasopiśmiennictwo jest bogatym źródłem informacji o dziejach społeczeństwa, a zawarte w nim wiadomości o sytuacji politycznej, społecznej, oświatowej i kulturalnej Królestwa Polskiego stanowią cenny materiał do analiz życia społecznego. Jak zaznaczają Michalska i Michalski: „Z historyczno-pedagogicznego punktu widzenia rola czasopism polega na tym, że odnotowują zjawiska i wydarzenia, które często z powodu swej ulotności nie są zapisane w innych źródłach”<sup>1</sup>. Dla pedagogów i historyków wychowania stanowią źródło wiedzy do badań nad wychowaniem, szkolnictwem, polityką oświatową oraz koncepcjami dydaktyczno-metodycznymi<sup>2</sup>.

---

1 I. Michalska, G. Michalski, *Wstęp*, [w:] *Czasopiśmiennictwo XIX i początków XX wieku jako źródło do historii edukacji*, red. I. Michalska, G. Michalski, Łódź 2010, s. 5.

2 Pokłosiem konferencji organizowanych przez Katedrę Historii Wychowania i Pedagogii Wydziału Nauk o Wychowaniu Uniwersytetu Łódzkiego, są: *Czasopiśmiennictwo XIX i początków...; Czasopiśmiennictwo okresu Drugiej Rzeczypospolitej jako źródło do historii edukacji*, red. I. Michalska, G. Michalski, Łódź 2010; *Czasopiśmiennictwo drugiej połowy XX wieku jako źródło do historii edukacji*, red. I. Michalska, G. Michalski, Łódź 2010; *Addenda do dziejów oświaty z badań nad prasą XIX i początków XX wieku*, red. I. Michalska, G. Michalski, Łódź 2013; *Zachować dla przyszłości. Sprawy szkolnictwa, oświaty i opieki w przekazie prasowym XIX i początków XX wieku*, red. I. Michalska, G. Michalski, Łódź 2018.

Boldyrew, pisząc o prasie jako nowoczesnym, masowym medium rozwijającym się w XIX w. w Europie i Stanach Zjednoczonych, wskazała na uwarunkowania jej rozwoju, wśród nich: alfabetyzację, urbanizację, korzystną politykę państw skutkującą obniżeniem cen czasopism, liberalizację przepisów prawa prasowego i wprowadzenie technicznych usprawnień w produkcji i dystrybucji<sup>3</sup>. W Królestwie Polskim rozwój czasopiśmiennictwa rozpoczął się po powstaniu styczniowym, ale szczególnie dynamiczne zmiany zaszły w nim na początku XX w., co zaowocowało pojawieniem się na rynku prasowym nowych tytułów i różnorodnych typów czasopism<sup>4</sup>. Najwięcej periodyków wydawano w Warszawie; ich liczba wzrosła od 20 w 1864 r. do 140 czasopism w 1904 r., a w latach 1906–1907 ukazywało się już 1728 periodyków<sup>5</sup>. Na tę liczbę wpływały liczne czasopisma wydawane nieregularnie i krótkoterminowo oraz fakt, że jedno pismo zmieniało często tytuł, przy zachowaniu tej samej redakcji i profilu periodyku.

Prasa Królestwa Polskiego do roku 1905 podlegała cenzurze prewencyjnej, zapewniającej poprawność polityczną tekstów. Obserwatorzy życia społecznego wskazywali konsekwencje tej sytuacji: „Cenzura zmuszała uczonych polskich do drukowania dzieł za granicą, w literaturze pięknej wykluczała z góry szereg tematów, uniemożliwiała dyskusje na tematy społeczne, ekonomiczne, polityczne. Nie pisano o sprawach robotniczych i gminnych, często nawet cenzura usuwała przedruki z pism rosyjskich, dotyczące Królestwa Polskiego”<sup>6</sup>. Duże znaczenie miały też względy ekonomiczne wydawców. Komerccjalizacja tytułów i nastawienie na osiągnięcie maksymalnych zysków powodowały, że redaktorzy rezygnowali z tematów przyciągających uwagę zaborcy, gdyż za publikacje te mogli zostać ukarani<sup>7</sup>. Zmiany nastąpiły po ogłoszeniu przez Mikołaja II manifestu październikowego o wolności słowa, stowarzyszeń i nietykalności osobistej. Redakcje warszawskich czasopism już w listopadzie 1905 r.

3 A. Boldyrew, *Wprowadzenie*, [w:] *Edukacja i wychowanie dzieci i młodzieży w czasopiśmiennictwie społeczno-kulturalnym Królestwa Polskiego w latach 1905–1918. Bibliografia adnotowana. Część 1*, red. R. Bednarz-Grzybek, A. Boldyrew, M.M. Kacprzak, Łódź 2023, s. 15–16.

4 Bibliografiami systematyzującymi wiedzę o czasopiśmiennictwie XVIII–XIX w. są: *Prasa polska w latach 1864–1918*, red. T. Cieślak, A. Garlicka, W. Jakóbczyk, Z. Kmiecik, J. Myśliński, A. Notkowski, A. Paczkowski, Warszawa 1976; *Dzieje prasy polskiej*, red. J. Łojek, W. Władyka, J. Myśliński, Warszawa 1988; J. Jarowiecki, *Studia nad prasą polską XIX i XX wieku*, t. 1, Kraków 1997; tenże, *Prasa lwowska w latach 1864–1918. Bibliografia*, Kraków 2002; tenże, *Studia nad prasą polską XIX i XX wieku*, t. 2, Kraków 2006; M. Jakubek, *Prasa krakowska 1795–1918. Bibliografia*, Kraków 2004.

5 Z. Kmiecik, *Prasa polska w Królestwie Polskim i Imperium Rosyjskim w latach 1865–1904*, [w:] *Prasa polska w latach...*, s. 13. Dane dotyczące nakładów prasy zob. *Dzieje prasy...*

6 S. Gorski, *Z dziejów cenzury w Polsce. Szkic historyczny*, Warszawa 1906, s. 20 i n.

7 Z. Kmiecik, *Prasa polska w Królestwie Polskim...*, s. 29.

zaczęły wydawać tytuły bez wcześniejszego *Дозволено цензурою*<sup>8</sup>. Wprowadzone zmiany były jednak tylko pozorne, a periodyki wciąż pozostawały w rosyjskim systemie prasowym<sup>9</sup>.

Publicystyka Królestwa Polskiego na początku XX w. była medium postawo- i opiniotwórczym o najszerszym zasięgu, upowszechniającym wiedzę, wpływającym na formułowanie światopoglądu i kształtowanie nawyków czytelniczych, ale też otwartym na swoich odbiorców, którzy mogli dzielić się na łamach prasy swoimi opiniami<sup>10</sup>. Czasopisma pełniły ważną rolę w budowaniu „nowoczesnej opinii publicznej”<sup>11</sup>, sprzyjały kształtowaniu zaangażowanych społecznie i obywatelsko czytelników i wpływały na ich sposoby myślenia o otaczającej rzeczywistości. Periodyki docierały do wielu grup społecznych: burżuazji, ziemiaństwa, inteligencji, robotników, włościan<sup>12</sup>. Choć prasa była medium powszechnym, to nie wszyscy dysponowali funduszami na jej zakup. Popularnym zjawiskiem były grupowe prenumeraty prasy i wypożyczanie jej między sobą, które dotyczyło środowisk tak elitarnych, jak i nieelitarnych, co pozwalało zwiększać jej zasięg, a zarazem sprawiało, że nakłady nie odzwierciedlały realnej poczytności.

W czasie dynamicznych przemian społeczeństwa Królestwa Polskiego na przełomie XIX i XX w. dominującą rolę odgrywały tytuły społeczne, kulturalne, polityczne, naukowe i specjalistyczne. Jak twierdzi Leszek Zasztowt: „Hasła uprzystępnienia najnowszych osiągnięć nauki zamieszczano w programach nieomal wszystkich wydawanych w Królestwie Polskim tygodników, miesięczników i czasopism przeznaczonych dla kobiet”<sup>13</sup>. Odnotowano wiele inicjatyw tworzenia czasopism *stricte* naukowych. Brak instytucjonalnej bazy dla rozwoju nauki umożliwiającej popularyzację jej wyników i problemy finansowe były przyczyną ich zamykania po wydaniu kilku bądź kilkunastu numerów. W drugiej połowie XIX i na początku XX w. nastąpił także rozwój czasopism pedagogicznych

---

8 Z ros. „dozwolone przez cenzurę”.

9 Ustawa z 1905 r. regulowała jedynie część wydawnictw periodycznych i dotyczyła głównie czasopism wychodzących w mieście; tytuły prowincjonalne nadal pozostawały pod cenzurą rewencyjną. H. Bałabuch, *Nie tylko cenzura. Prasa prowincjonalna Królestwa Polskiego w rosyjskim systemie prasowym w latach 1865–1915*, Lublin 2001, s. 79.

10 O roli i znaczeniu periodyków w czasie zaborów pisali: K. Kabacińska-Łuczak, K. Ratajczak, *Dynamika przemian od społeczeństwa tradycyjnego do ery nowoczesnej*, [w:] *Rekonstrukcje tożsamości w kulturze natychmiastowości*, red. D. Hejwosz-Gromkowska, Poznań 2014, s. 71.

11 A. Böldyrew, *Wprowadzenie...*, s. 17–18.

12 J. Mysliński, *Prasa polska w dobie powstaniowej*, [w:] *Dzieje prasy...*, s. 51.

13 L. Zasztowt, *Popularyzacja nauki. Publikacje książkowe i czasopisma*, [w:] *Historia nauki polskiej (1863–1918)*, t. 4, red. B. Suchodolski, Wrocław 1987, s. 617.

w Królestwie Polskim<sup>14</sup>. Nie zachowały się wszystkie tytuły z tej dziedziny, wydawane w Królestwie Kongresowym w latach 1905–1914 – nie odnaleziono „Myśli Szkolnej” (1906) i „Pamiętnika Szkolnego” (1908).

Źródłem do badań obrazu młodzieży Królestwa Polskiego w publicystyce uczyniono prasę społeczno-kulturalną i pedagogiczną wychodzącą w latach 1905–1914. W pracy regularną kwerendą objęto 25 tygodników, 4 dwutygodniki i 11 miesięczników, z uwzględnieniem kontynuacji tytułów i zmienności nazw. Spośród analizowanych periodyków wybrano teksty dotyczące określonych problemów badawczych. Materiał źródłowy podzielono na cztery działy: periodyki pedagogiczne, czasopisma społeczno-kulturalne, w tym pisma dla kobiet, tytuły dla włościan oraz periodyki ruchów odnowicielskich.

Czasopisma pedagogiczne, kierowane głównie do nauczycieli, wychowawców i rodziców, stanowiły wsparcie w realizacji działań wychowawczych domu i szkoły. Periodyki te, zaliczane przez prasoznawców do pism fachowych, wśród autorów skupiały grono pedagogów, umożliwiając im publikowanie wyników badań naukowych. W okresie rewolucji 1905 r. na ich łamach dyskutowano o kształtowaniu się szkolnictwa oraz wymieniano się poglądami i postulatami edukacyjnymi, co czyni je ważnym źródłem informacji o problemach wychowawczo-oświatowych.

Najważniejszym periodykiem pedagogicznym Królestwa Polskiego był wychodzący w Warszawie „Przegląd Pedagogiczny: czasopismo omawiające sprawy wychowania szkolnego i domowego”. W latach 1882–1939 następowały liczne zmiany tytułów<sup>15</sup>. Na jego łamach omawiano teorię i praktykę nauczania, zamieszczano porady wychowawcze, często poruszano zagadnienia dotyczące wychowania

14 Tytuły pedagogiczne wywodziły się z nurtu periodyków moralnych. Pierwszym polskim tytułem o takim charakterze był „Monitor” (1765–1785), ukazujący się pod redakcją Ignacego Krasickiego, Franciszka Bohomolca, Józefa Minasowicza. Szerzej zob. J. Jarowiecki, *Studia...*, t. 1, s. 5.

15 Od 1905 r. wydawcą był Adam Jaczynowski, nakład wynosił 640 egzemplarzy. Periodyk od 1905 r. zmieniał wielokrotnie tytuł. W 1906 r. drukowano go jako „Szkołę Polską: dwutygodnik poświęcony sprawom wychowania i nauczania” pod redakcją Kazimierza Kujawskiego; nakład w tym czasie zwiększył się do 1100 egzemplarzy. W 1908 r. wydawano go jako miesięcznik „Sprawy Szkolne”; redaktorem i wydawcą był Zygmunt Lipka. W 1909 r. zmienił tytuł na „Wychowanie w Domu i Szkole”, a od roku 1917 – „Przegląd Pedagogiczny”. *Bibliografia historii Polski XIX i XX wieku*, red. S. Sokołowska, I. Ossowska, 1865–1918, t. 3, v. 1, Warszawa 2000, s. 389. Zob. R. Wroczyński, *Myśl pedagogiczna i programy oświatowe w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX w.*, Warszawa 1963, s. 31–49; tenże, *Ruch oświatowy w Królestwie Polskim w początkach XX wieku*, [w:] *Z dziejów książki i bibliotek w Warszawie*, red. S. Tazbir, Warszawa 1961, s. 236–240; Z. Kmiecik, *Z dziejów „Przeglądu Pedagogicznego” (1882–1905)*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1971, t. 14, s. 3–15; W.J. Dyner, *Wpływ „Przeglądu Pedagogicznego” na rozwój idei pedagogicznej w Polsce w latach 1882–1905*, „Rocznik Komisji Nauk Pedagogicznych” 1975, t. 20, s. 169–192; T. Kamiński, „Przegląd Pedagogiczny” (1882–1905). *Zarys monograficzny*, Wrocław 1978; W. Goriszowski, *Koncepcje wychowania moralnego reprezentowane przez czasopismo „Przegląd Pedagogiczny” w latach 1882–1905*, [w:] *Z badań nad historią, oświatą i kulturą: studia ofiaro-*

i nauczania domowego<sup>16</sup>. Z czasopiśmem związane było szerokie grono pedagogów i działaczy oświatowych o różnych poglądach na temat szkolnictwa i wychowania. Wydarzenia rewolucji 1905 r. podzieliły środowisko publicystów „Przeglądu Pedagogicznego”. W periodyku solidaryzowano się z postulatami spolszczenia nauczania, ale nie wysuwano postulatów głębokich reform. Z poglądami tymi sympatyzowali pedagodzy zrzeszeni w Stowarzyszeniu Nauczycielstwa Polskiego, którego periodyk stał się organem. W okresie 1905–1914 artykuły o problematyce edukacyjnej publikowali w nim: Jan Władysław Dawid, Aniela Szycówna, Stanisław Karpowicz, Izabela Moszczeńska, Jadwiga Chrzęszczewska, Florian Łagowski, Eugenia Żypowska, Władysław Osterloff, Lucjan Zarzecki.



Ilustracja 1. Winieta „Przeglądu Pedagogicznego” 1905, nr 2

Źródło: <http://pbc.up.krakow.pl>



Ilustracja 2. Winieta „Nowych Torów” 1906, nr 1

Źródło: <https://jbc.bj.uj.edu.pl>

wane Ryszardowi W. Wołoszyńskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin i czterdziestą piątą pracy naukowej, red. J. Kukulski, Piotrków Trybunalski 2001, s. 159–171.

16 J. Jarowiecki, *Czasopisma pedagogiczne w Polsce (zarys problematyki)*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny” 1996, z. 178, s. 75.

Poglądy liberalnego środowiska pedagogów znalazły swój wyraz na łamach warszawskiego miesięcznika „Nowe Tory”. Czasopismo było organem Polskiego Związku Nauczycielskiego<sup>17</sup>, publikowanym w latach 1906–1914<sup>18</sup>. W periodyku tym popierano ideę strajku szkolnego, przekonując o konieczności unowocześnienia treści i metod nauczania<sup>19</sup>. W kręgu zainteresowania publicystów „Nowych Torów” pozostawały pedagogika ogólna, dydaktyka i metodyka nauczania, problemy szkolne młodzieży<sup>20</sup>. W publikacjach odwoływano się do haseł demokratyzacji szkoły i laicyzacji nauczania. Wiele uwagi poświęcano postępowym stowarzyszeniom oświatowym oraz samokształceniu. Zamieszczano recenzje książek i podręczników szkolnych. Z periodykiem współpracowali: Aniela Szcówna, Izabela Moszczeńska, Stanisław Kalinowski, Stefania Sempołowska, Marian Falski, Wacław Nałkowski<sup>21</sup>.

„Przegląd Wychowawczy” – miesięcznik wychodzący w Warszawie w latach 1912–1914 – jak głosił jego podtytuł, był periodykiem „opisującym sprawy wychowania i nauczania oraz problematykę szkolną i nauczycielską”, wydawanym przez Teofila Adama Koziarę<sup>22</sup>. Pismo dotychczas nie stanowiło przedmiotu szerszego zainteresowania badaczy. Publikowano w nim artykuły o metodyce prowadzenia zajęć, wychowaniu fizycznym i moralnym, organizacjach młodzieżowych, podręcznikach, urządzeniu budynków szkolnych. O problematyce edukacyjnej młodzieży pisali: Jan Nowakowski, K. Żemrańska, S. Sawicki, A. Stala.

Czasopisma społeczno-kulturalne (wśród nich tytuły kierowane do kobiet i włościan) stanowiły ważne forum dyskusji o problemach społecznych, politycznych, gospodarczych i kulturalnych Królestwa Polskiego. Tworzenie nowych

17 Z. Kmiecik, „*Nowe Tory*” organ Polskiego Związku Nauczycielskiego, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1968, nr 1, s. 15–35.

18 *Bibliografia historii...*, s. 327. Pierwszym redaktorem pisma był Stanisław Kalinowski – prezes Polskiego Związku Nauczycielskiego. W roku 1906 nakład pisma wyniósł 1000 egzemplarzy, w 1909 r. ukazywało się po 800 sztuk. Miesięcznik zmienił podtytuł w 1908 r. na „pismo dotyczące spraw oświaty i wychowania”; jego redaktorem i wydawcą był Jan Michalski, a kierownikiem literackim Szcówna. Od 1910 r. funkcje redaktora i wydawcy pełniła Antonina Szczepaniakowa, po roku przejęła także kierownictwo literackie. Od 1912 r. funkcje redakcyjno-wydawnicze pełnił Konrad Drzewiecki.

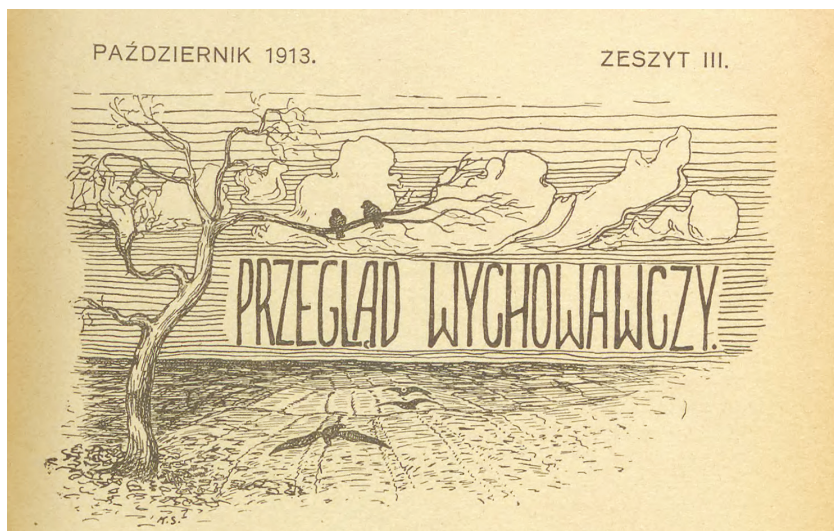
19 Z. Kmiecik, „*Nowe Tory*” (1906–1914) charakterystyka pisma i jego stanowiska wobec reform systemu wychowawczego szkół polskich, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1962, nr 1, s. 205.

20 Zob. D. Dworakowska, *W kręgu problemów edukacji i dydaktyki polonistycznej na łamach czasopisma „Nowe Tory” (1906–1914): między tradycją a współczesnością*, Łódź 2015.

21 M. Szulkin, *Dzieje czasopisma pedagogicznego „Nowe Tory” 1906–1914*, „Ruch Pedagogiczny” 1965, nr 5–6, s. 318.

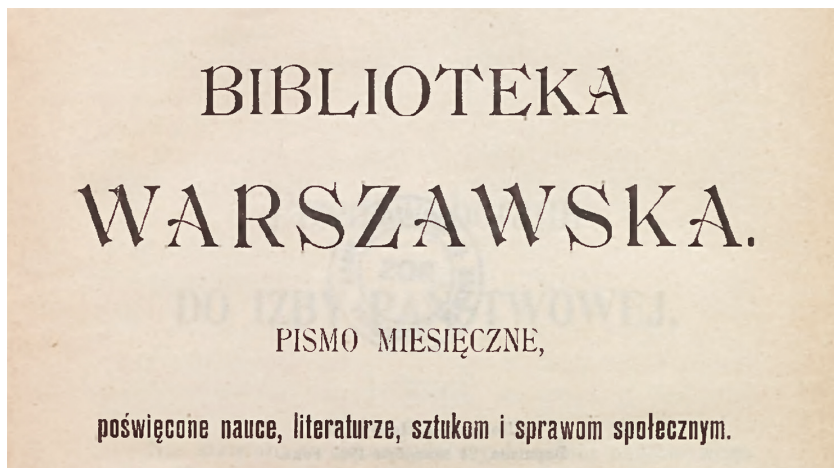
22 *Bibliografia historii...*, s. 397–398.

tytułów i rozwój ich prenumerat – zdaniem Zbigniewa Anculewicz – było „wynikiem zwiększonego zapotrzebowania ze strony społeczeństwa na wiadomości o swoim mieście, państwie, świecie”<sup>23</sup>.



Ilustracja 3. Winieta „Przeglądu Wychowawczego” 1913, z. 3

Źródło: <https://dlibra.kul.pl>



Ilustracja 4. Winieta „Biblioteki Warszawskiej” 1905, t. 1

Źródło: <https://bcpw.bg.pw.edu.pl>

<sup>23</sup> Z. Anculewicz, *Rozwój prenumerat gazet i czasopism w Królestwie Polskim w latach 1815–1864*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1987, nr 4, s. 5.

Znaczącą rolę w Królestwie Polskim odgrywały periodyki społeczno-naukowe. Jednym z zasłużonych czasopism, wydawanym przez ponad 70 lat, była „Biblioteka Warszawska: miesięcznik o nauce, sztuce i przemyśle”<sup>24</sup>. W czasie ukazywania się jej w latach 1841–1914 wielokrotnie zmieniano wydawców i redaktorów. W czasopiśmie publikowano artykuły popularnonaukowe, literackie, kulturalne, ekonomiczne, historyczne, społeczne.

Na łamach periodyku o młodzieży najczęściej pisano w „kronice miesięcznej” – w dziale tym omawiano wady wychowania i wykształcenia młodzieży, prądy ideologiczne panujące wśród adolescentów, rolę młodego pokolenia w życiu społecznym. W „Bibliotece Warszawskiej” na temat udziału młodzieży w strajku szkolnym pisał Szymon Askenazy, a wyższe wykształcenie młodzieży za granicą omówił Wacław Dunin.



Ilustracja 5. Winieta „Niwai Polskiej” 1905, nr 3

Źródło: <https://polona.pl>

24 J.R. Błachnio, „Biblioteka Warszawska” – forum polskiej filozofii w latach 1841–1915, Bydgoszcz 1999, s. 207–223; M. Korczyńska-Derkacz, „Biblioteka Warszawska” (1841–1914) źródłem wiedzy o krajowym i zagranicznym ruchu naukowym, „Studia Bibliologiczne Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego Jana Kochanowskiego” 2008, t. 11, s. 91–110; E. Witkowska-Urban, *Problemy oświaty i wychowania na łamach „Biblioteki Warszawskiej” w latach 1841–1863*, [w:] *Czasopiśmiennictwo XIX i początków...*, s. 11–23.

Zagadnienia naukowe publikowano również w czasopiśmie „Niwa Polska”, ukazującym się w latach 1872–1905 w Warszawie<sup>25</sup>. W roku 1905 jego redaktorem był Emil Karol Szyller; następnie jego zadania przejął Bohdan Popławski, jednak pod tym kierownictwem ukazało się jedynie kilka numerów. „Niwa Polska” została początkowo zawieszona, a następnie zamknięta<sup>26</sup>. W periodyku publikowano artykuły popularnonaukowe, literacko-kulturalne i dotyczące bieżących wydarzeń. W ostatnich latach funkcjonowania czasopisma jego charakter zmienił się z liberalnego na konserwatywny.

LIX. № 1—1,515

6 stycznia (24 grudnia) 1905

# BIESIADA LITERACKA

Ilustracja 6. Winieta „Biesiady Literackiej” 1905, nr 1

Źródło: <https://polona.pl>

Periodyki społeczno-literackie, o rozbudowanych działach artystyczno-estetycznych, kształtowały wrażliwość czytelników. Jednym z ważniejszych tego rodzaju czasopism była „Biesiada Literacka: pismo literacko-polityczne ilustrowane”<sup>27</sup>. To jedno z najbardziej znanych pism ilustrowanych ukazywało się od 1876 do 1917 r. w Warszawie<sup>28</sup>. Redagowano je w duchu konserwatywnym, odpowiadającym na potrzeby rodzin, łącząc w tekstach postęp naukowy

25 Do roku 1898 wychodziło pod nazwą „Niwa” i było „dwutygodnikiem naukowym, literackim i artystycznym”. Czasopismo miało wiele zmian podtytułów i wydawców. Od roku 1895 wydawano je jako tygodnik, następnie w 1898 r. zmieniono tytuł na „Niwę Polską”, ukazującą się jako „tygodnik polityczny społeczny i literacki, drukowany co sobotę”.

26 *Bibliografia historii...*, s. 323. Zob. też M. Brykalska, „Niwa” (1872–1905), [w:] *Zwierzciadło prasy: czasopisma polskie XIX wieku o literaturze rosyjskiej*, red. B. Galster, J. Kamionka-Straszakowa, K. Sierocka, przy współudziale A. Piorunowej, Wrocław 1978, s. 241–260; R. Kuty, *Problematyka oświaty na łamach „Niw” 1872–1905*, [w:] *Czasopiśmiennictwo XIX i początków...*, s. 57–71.

27 Z. Kmiecik, *Treści polityczne, społeczne i kulturalne upowszechniane przez „Biesiadę Literacką” w latach 1908–1917*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1979, nr 3, s. 13–24; tenże, „Biesiada Literacka” wobec różnych aktualności w latach 1886–1904, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1983, nr 1, s. 67–77.

28 W latach 1905–1914 funkcję redaktorów pełnili: Gracjan Unger, Władysław Maleszewski i Michał Synoradzki, a wydawcą był Albin Józef Niemira. Od kwietnia 1907 r. druk „Biesiady Literackiej” został zatrzymany; po półrocznej przerwie czasopismo powróciło pod nazwą „Biesiada Polska”, pod redakcją Juliana Stawckiego. Po kilku miesiącach, od listopada 1907 r., czasopismo ukazywało się pod zmienionym tytułem „Lechita”. Od września 1908 r. powróciło do pierwotnej nazwy „Biesiada Literacka”. W tym czasie redaktorem był Synoradzki, a nakład czasopisma wynosił od 4000 do 5500 egzemplarzy.

z tradycją<sup>29</sup>. Na jego łamach pisano o zagadnieniach artystycznych, historycznych, religijnych, którym podporządkowane były teksty literackie, publicystyczne i popularnonaukowe<sup>30</sup>. Na medialny obraz młodego pokolenia w „Biesiadzie Literackiej” składały się krótkie teksty o organizacjach działających dla młodzieży, szkolnictwie średnim i zawodowym, działalności dobroczynnej na rzecz adolescentów, wychowaniu fizycznym i utrzymaniu zdrowia, relacjach w środowisku domowym.



Ilustracja 7. Winieta „Złotego Rogu” 1911, nr 1

Źródło: <https://bc.wbp.lodz.pl>

Redaktorem periodyku „Złoty Róg: tygodnik ilustrowany, literacki, artystyczny i społeczny”, wydawanego w Warszawie w latach 1911–1914<sup>31</sup>, był Walenty Zieliński. W tym magazynie literackim z bogatym serwisem informacyjnym zamieszczano artykuły w stałych rubrykach: „Femina”, „Łódź”, „Literatura obca”. Na łamach „Złotego Rogu” o zagadnieniach oświatowych pisali: Izabela Moszczeńska, Eugenia Żypowska, Zenon Pietkiewicz. Autorzy publikowanych w tym czasopiśmie tekstów przejawiali zainteresowanie organizacjami młodzieżowymi, edukacją dziewcząt, szkolnictwem zawodowym, aktywnością fizyczną i zagrożeniami wieku dorastania.

29 Z. Kmiecik, *Prasa warszawska w latach 1886–1904*, Warszawa 1989, s. 12.

30 *Bibliografia historii...*, s. 99. Zob. też B. Kocówna „Biesiada Literacka”: *pismo i ludzie*, „Rocznik Biblioteki Narodowej” 1965, t. 1, s. 224–242.

31 *Bibliografia historii...*, s. 552. W 1912 r. wydanie czasopisma zatrzymała cenzura, po jego ponownym dopuszczeniu do druku redaktorem był Feliks Kwaśniewski, kierownikiem literackim – Eustachy Czekalski, następnie został nim Wacław Grubiński. Po ponownej konfiskacie w tym samym roku redaktorem odpowiedzialnym była Izabela Arturowa Gliszczyńska.



Ilustracja 8. Winieta „Prądu” 1909, nr 2–3

Źródło: <https://bc.radom.pl>

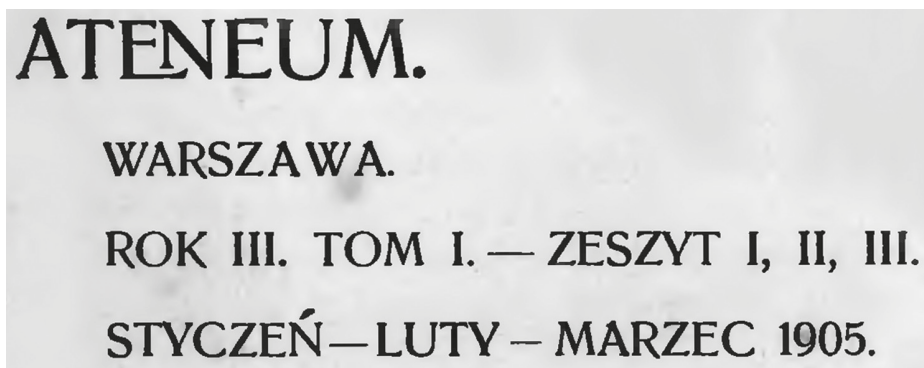
„Prąd: miesięcznik społeczny i literacko-naukowy” ukazywał się od roku 1909 do 1914<sup>32</sup>. Periodyk ten, prowadzony w duchu odrodzenia moralnego i społecznego, opierano na koncepcjach katolicyzmu społecznego<sup>33</sup>. Redakcja składała się z osób młodych; pierwszym redaktorem i wydawcą był Adam Lach Szymański, a do komitetu należeli Tadeusz Błazejewicz i Tadeusz Miśkiewicz<sup>34</sup>. W zespole redakcyjnym od 1911 r. byli także Mieczysław Engiel i Zygmunt Fedorowicz, rok później zaś dołączył Józef Chaciński. Redaktorzy pisma byli równocześnie jego czołowymi publicystami, podejmującymi zagadnienia edukacji młodego pokolenia. W czasopiśmie problemy społeczne łączono z zagadnieniami etycznymi i moralnymi. Deklarowano, że celem periodyku było „przygotowanie do życia obywatelskiego”, w szczególności młodego pokolenia. Informowano o działalności społecznej i etycznej organizacji na ziemiach polskich, zwłaszcza tych kierowanych do adolescentów; prowadzono „dział dla młodzieży”, w którym poruszano tematy edukacji akademickiej, średniej, samokształcenia, a także organizacji czasu wolnego. Ostatnie dwa lata związane były ze zmianą profilu

32 *Bibliografia historii...*, s. 372.

33 E. Kostrzewska, *Marginesy pamięci. Uwagi wokół historii pisma „Prąd” (1909–1914)*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2019, nr 1, s. 249–251. Zob. też Z. Skrobicki, *Program odrodzenia katolicko-społecznego w Polsce w ujęciu czasopisma „Prąd” 1909–1939*, Lublin 1987; tenże, *Metoda „dialogu” w realizacji odrodzenia katolicko-społecznego w Polsce w ujęciu czasopisma „Prąd” (1909–1939)*, [w:] *Edukacja, kultura, teologia: Studia ofiarowane Księdzu Profesorowi Jerzemu Bagrowiczowi z okazji 65. rocznicy urodzin*, red. K. Konecki, I. Werbiński, Toruń 2003, s. 725–737.

34 E. Kostrzewska, *Marginesy pamięci...*, s. 249–251.

periodyku, który ukierunkowano na poglądy chrześcijańskiej demokracji<sup>35</sup>. Od 1913 r. zainteresowanie publicystów koncentrowało się wokół „wychowania społeczno-narodowego”<sup>36</sup> młodego pokolenia.



Ilustracja 9. Winieta „Ateneum” 1905, z. 1–3

Źródło: <http://cyfrowa.chbpchelm.pl>

Periodykiem przybliżającym zagadnienia literacko-kulturalne oraz kwestie społeczne było „Ateneum”<sup>37</sup>. Miesięcznik w latach 1903–1905 wydawano w Warszawie, a od 1908 r. ukazywał się w Poznaniu<sup>38</sup>. Redaktorem i wydawcą był Emil Waydel, kierownikiem literackim i artystycznym – Cezary Jellenta. Od zeszytu trzeciego w roku 1904 w podtytule informowano, że omawiano w nim „literaturę i sztukę w najszerszym zakresie”.



Ilustracja 10. Winieta „Wędrowiec” 1905, nr 1

Źródło: <https://bcu.lib.uni.lodz.pl>

<sup>35</sup> Tamże, s. 260.

<sup>36</sup> W 1913 r. czasopismo zmieniło podtytuł na „miesięcznik o zagadnieniach wychowania społecznego i narodowego”; nowym redaktorem i wydawcą został Marian Pachucki.

<sup>37</sup> *Bibliografia historii...*, s. 93. Zob. też M. Iwańska, *Prasa pozytywistów warszawskich wobec Żydów i kwestii żydowskiej*, Łódź 2006; T. Lewandowski, *Cezary Jellenta estetyk i krytyk: działalność w latach 1880–1914*, Wrocław 1975, s. 244.

<sup>38</sup> *Bibliografia historii...*, s. 93.

Czasopismem popularyzującym nowe prądy w literaturze i sztukach plastycznych był „Wędrowiec”. Ten warszawski „tygodnik ilustrowany” wychodził w latach 1863–1906<sup>39</sup>. Od lat 80. XIX w. zmieniał się profil „podróżniczego czasopisma” – publikowano więcej artykułów o literaturze, filozofii, sztuce, omawiano problemy społeczno-polityczne. W 1907 r. nastąpiło jego zespolenie z „Tygodnikiem Ilustrowanym”. W „Wędrowcu” popularyzowano literaturę dla dzieci i młodzieży, pisano o aktywności fizycznej młodego pokolenia, omawiano wystawy i pokazy prac uczniów szkół artystycznych. Publicyści interesowali się również szkołami prywatnymi, kursami gospodarczymi i szkolnictwem zawodowym.



Ilustracja 11. Winieta „Świata” 1906, nr 1

Źródło: <http://mbc.cyfrowemazowsze.pl>

„Świat: czasopismo tygodniowe ilustrowane”<sup>40</sup> ukazywał się w latach 1906–1939, wydawano go – poza Królestwem Polskim – także w Galicji<sup>41</sup>. Jego redaktorem był Stefan Krzywoszewski, krótkotrwale funkcję tę pełnili również Józef Jankowski i Czesław Podwiński<sup>42</sup>. W periodyku publikowano materiały literackie, artykuły popularnonaukowe, komentowano też bieżącą

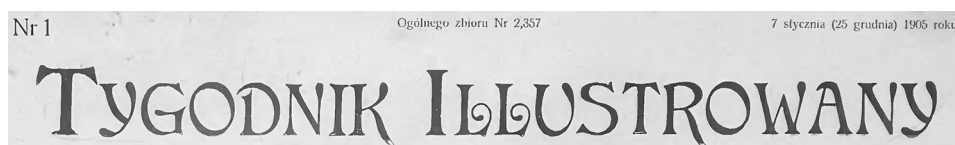
39 Tamże, s. 517. Periodyk redagowali m.in.: Filip Sulimierski, Wincenty Dawid, Artur Gruszecki, Franciszek Juliusz Granowski. Nakład czasopisma w roku 1905 wynosił 4500 egzemplarzy. Zob. też Z. Kmiecik, *Oblicze społeczno-kulturalne tygodnika „Wędrowiec” (1886–1905)*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1984, nr 4, s. 43–56; M. Kabata, *Warszawska batalia o nową sztukę: „Wędrowiec” 1863–1906*, [w:] *Zwierciadło...*, s. 122–123.

40 *Bibliografia historii...*, s. 469. Zob. też M. Brykalska, „Świat” (1906–1939), [w:] *Słownik literatury polskiej XX w.*, z. 3, red. A. Brodzka i in., Wrocław 1993, s. 1069–1072.

41 Periodyk zmieniał podtytuł; w 1906 r. na „tygodnik ilustrowany, omawiający sprawy narodu, literatury, sztuki i życia bieżącego”, a w roku 1908 – na „czasopismo tygodniowe, ilustrowane o życiu społecznym, literaturze i sztuce”. Jego nakład w 1906 r. wynosił 10 tys. egzemplarzy, zaś w 1909 r. – 13 tys.

42 W latach 1906–1918 zespół redakcyjny tworzyli: Adam Breza, Antoni Chołoniewski, Józef Jankowski, Antoni Miecznik, Wincenty Kosiakiewicz, Eustachy Czekalski.

sytuację społeczno-polityczną w Królestwie Kongresowym. „Świat” charakteryzował się bogatą szatą graficzną: zamieszczano w nim reprodukcje obrazów – głównie sztukę polskich artystów, zdjęcia, ryciny. Redakcja periodyku była zainteresowana szkolnictwem i działalnością społeczno-oświatową. W „Świecie” dużo pisano o młodzieży akademickiej studiującej za granicą, a także o działalności uczelni wyższych<sup>43</sup>. Zainteresowaniem publicystów cieszyła się tematyka szkolnictwa artystycznego. Problematykę edukacyjną na łamach periodyku podejmowali: Wincenty Kosiakiewicz, Izidor Kajetan Wysłouch, Józef Kotarbiński.



Ilustracja 12. Winieta „Tygodnika Ilustrowanego” 1905, nr 1

Źródło: <https://bcu.lib.uni.lodz.pl>

„Tygodnik Ilustrowany” ukazywał się w latach 1859–1939<sup>44</sup>. Jego redakcja żywo interesowała się wydarzeniami społeczno-kulturalnymi i artystycznymi. Stałymi elementami były publikacje utworów literackich i reprodukcje dzieł malarskich. Podejmowano tematykę historyczną, upowszechniając wiedzę o wydarzeniach i postaciach historycznych. W warszawskim „Tygodniku” interesowano się także problematyką edukacyjną. Na szczególną uwagę zasługuje cykl Bolesław Prusa „Kronika tygodniowa”: autor ten, będąc przenikliwym obserwatorem życia społecznego, wiele uwagi poświęcał kwestiom oświatowym. O problematyce tej pisali także: Remigiusz Kwiatkowski, Eugenia Żmijewska, Bolesław Koskowski. W „Tygodniku Ilustrowanym” poruszano tematy instytucjonalnej opieki nad dziećmi i młodzieżą, szkolnictwa rządowego i prywatnego, aktywności młodzieży w życiu społecznym i politycznym, relacji międzypokoleniowych w rodzinie.

43 Z. Kmicik, „Świat” w latach 1906–1915, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1978, nr 3, s. 12.

44 Tenże, *Prasa warszawska...*, s. 94 i n. Rok później redaktorem naczelnym został Józef Wolff, współredaktorami – Ignacy Matuszewski i Artur Oppman (Or-Ot), a kierownikiem artystycznym – Józef Holewiński. Nakład czasopisma szacowano w 1905 r. na 20 tys. egzemplarzy. *Bibliografia historii...*, s. 487. Zob. też Z. Kmicik, „Tygodnik Ilustrowany” w latach 1908–1915, „Przegląd Humanistyczny” 1978, nr 1, s. 75–89.



Ilustracja 13. Winieta „Prawdy” 1905, nr 1

Źródło: <https://bcu.lib.uni.lodz.pl>

Periodykiem społeczno-ideowym o liberalnym charakterze była „Prawda: tygodnik polityczny, społeczny i literacki”, ukazujący się od 1881 do 1915 r.<sup>45</sup> Jego pierwszym redaktorem i wydawcą był Aleksander Świętochowski, czołowy publicysta Królestwa Polskiego. Przez wiele lat zamieszczał felietony w stałej rubryce „Liberum veto”. W początkowych latach „Prawda”, w której publikowali przedstawiciele elity intelektualnej, miała duże znaczenie dla polskiego pozytywizmu, kształtując nowe pokolenie inteligencji. Redakcja zorganizowała sieć informacyjną, obejmującą wszystkie zabory oraz ważniejsze ośrodki życia politycznego i kulturalnego. W periodyku zamieszczano teksty polityczne, kulturalne, społeczne i popularnonaukowe, propagujące wiedzę i powszechność oświaty. Od 1913 r. pismo ukazywało się jako „tygodnik postępowy bezpartyjny”<sup>46</sup>; poruszano w nim głównie zagadnienia polityczno-społeczne. W „Prawdzie” koncentrowano się na wychowaniu młodego pokolenia, szkolnictwie Królestwa Polskiego, zagrożeniach wieku dorastania i aktywności społeczno-politycznej adolescentów.

45 Do 1914 r. tytułem kierowali: Aleksander Dembowski (redaktor i wydawca), Władysław Bukowiński (redaktor), Paulina Sieroszewska (wydawca), Roman Nowakowski (redaktor), Wincenty Rzymowski (wydawca, redaktor), Józef Jabłoński (wydawca), Aleksander John (redaktor), Kazimierz Wroczyński (kierownik literacki). Nakład czasopisma w roku 1905 wynosił 2000, a rok później kształtował się na poziomie 2700 egzemplarzy.

46 *Bibliografia historii...*, s. 370. Zob. też B. Petrozolin-Skowrońska, „Liberum veto” A. Świętochowskiego wobec rewolucji 1905–1907, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1970, nr 2, s. 184–196; Z. Kmiecik, *Tygodnik „Prawda” w latach 1908–1915*, „Przegląd Humanistyczny” 1976, nr 2, s. 1–13; M. Brykalska, „Prawda” 1881–1915, [w:] *Zwierciadło...*, s. 271–313.

Nr. 1.

Warszawa, 25 Grudnia (7 Stycznia) 1904/5 r.

Rok XX.

# GŁOS



TYGODNIK NAUKOWO-LITERACKI, SPOŁECZNY I POLITYCZNY

Ilustracja 14. Winieta „Głosu” 1905, nr 1

Źródło: <http://mbc.cyfrowemazowsze.pl>

„Głos: tygodnik literacko-społeczno-polityczny” wychodził w latach 1886–1905 w Warszawie<sup>47</sup>. Od 1899 r. należał do Jana Władysława Dawida, jednak nie uzyskał on formalnej zgody na jego redagowanie, dlatego na łamach pisma utrzymywano, że redaktorem i wydawcą był Tadeusz Strzembosz, Dawid zaś pełnił funkcję redaktora literackiego. Po zniesieniu cenzury prewencyjnej ukazał się numer z podtytułem: „Tygodnik Społeczno-Demokratyczny. Proletariusze wszystkich narodowości łączcie się”<sup>48</sup>. Pozorne zniesienie cenzury spowodowało prawne konsekwencje dla Dawida i jego współpracowników, a jednocześnie przyczyniło się do zamknięcia „Głosu”. Kontynuację periodyku stanowił „Przegląd Społeczny: tygodnik naukowo-literacki, społeczny i polityczny”, ukazujący się w latach 1906–1907; redaktorem i wydawcą był Stefan Szczawiński<sup>49</sup>. Następnie w latach 1907–1910 wydawano „Społeczeństwo: tygodnik naukowo-literacki, społeczny i polityczny” pod redakcją Antoniego Millera<sup>50</sup>.

Zdaniem Bohdana Cywińskiego, „Głos” i jego programowe kontynuacje dzięki postępowemu charakterowi skupiały grono młodych odbiorców. Czasopismo trafiało do rąk uczniów i studentów, którzy za wspólnie zebrane pieniądze

47 *Bibliografia historii...*, s. 187. Zob. też „Głos” 1900–1905: *bibliografia zawartości*, oprac. S. Wojtasiewicz, w zespole pod kierownictwem M. Stokowej, „Materiały Bibliograficzne” 1954, nr 4.

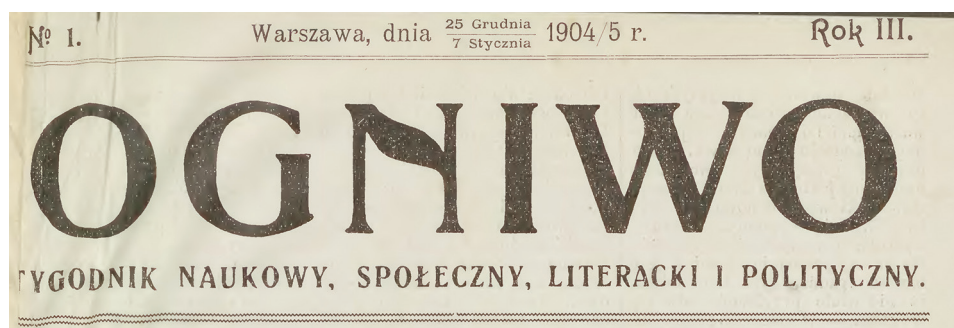
48 „Głos” 1905, nr 44.

49 *Bibliografia historii...*, s. 182, 394. Zob. też „Przegląd Społeczny” 1906–1907. „Społeczeństwo” 1907–1910. *Bibliografia zawartości*, oprac. M. Stokowa, „Materiały Bibliograficzne” 1954, t. 5, s. 1–188.

50 *Bibliografia historii...*, s. 448. W składzie redakcyjnym tygodnika zachodziły liczne zmiany personalne. W roku 1908 funkcje wydawców i redaktorów pełnili m.in.: Piotr Wilamowski, Władysław Gacki i Wacław Nałkowski. W ostatnim roku działalności kierowali nim: Czesław Kryński, Jan M. Muszkowski, wtedy też zmienił się jego podtytuł na „tygodnik polityczny, społeczny, naukowy i literacki”. Zob. też A. Paczkowski, „Społeczeństwo” (1907–1910). *Charakter pisma i jego pozycja polityczna*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1962, nr 1, s. 221–245.

prenumerowali tygodnik i upowszechniali jego treści w tajnych bibliotekach<sup>51</sup>. „Głos” był forum dyskusji działaczy socjaldemokratycznych<sup>52</sup>, na jego łamach zamieszczano głównie artykuły polityczne i społeczne. W 1905 r. dominowały tematy ideologiczne, będące agitacją polityczną wzywającą do solidarności z wstąpieniami proletariatu<sup>53</sup>. Tematykę oświatową, w szczególności sytuację szkolnictwa, omawiano przy okazji komentowania w 1905 r. wydarzeń rewolucyjnych. W periodyku zamieszczano wypowiedzi: Janusza Korczaka, Jana Władysława Dawida, Jadwigi Szczawińskiej-Dawidowej.

Czasopismem publikującym hasła o charakterze niepodległościowym było „Ogniwo: tygodnik naukowy, społeczny, literacki i polityczny”. Oficjalnie założył je fabrykant Leon Niemyski, a redaktorem odpowiedzialnym uczyniono Gabriela Korbuta<sup>54</sup>. Periodyk ukazywał się w latach 1902–1905 w Warszawie. Profil czasopisma był zbieżny z poglądami ideowymi Polskiej Partii Socjalistycznej wspierającej prąd niepodległościowe<sup>55</sup>. W 1905 r. rzadko podejmowano w nim temat edukacji młodego pokolenia.



Ilustracja 15. Winieta „Ogniwa” 1905, nr 1

Źródło: <http://mbc.cyfrowemazowsze.pl>

51 B. Cywiński, *Rodowody niepokornych*, Warszawa 2010, s. 52.

52 W. Bułat, „Głos” Jana Władysława Dawida 1900–1905, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1966, nr 2, s. 81. Zob. też M. Marcinkowska-Gawin, *Jadwiga Szczawińska-Dawidowa, Iza Moszczeńska, Helena Landau i Zofia Daszyńska-Golińska. Publicystki z kręgu radykalnej inteligencji* („Głos” 1900–1905), [w:] *Kobiety i kultura. Kobiety wśród twórców kultury intelektualnej i artystycznej w dobie wyborów w niepodległym państwie polskim: zbiór studiów*, t. 4, red. A. Żarnowska, A. Szwarc, Warszawa 1996, s. 255–264.

53 W. Bułat, „Głos” ..., s. 76.

54 *Bibliografia historii...*, s. 338. Pierwotnie pomysłodawcom – do których należeli: Edward Abramowski, Rafał Radziwiłłowicz, Wacław Sieroszewski, Stanisław Stempowski i Stefan Żeromski – nie udzielono zgody na jego prowadzenie.

55 „Ogniwo” 1902–1905: *bibliografia zawartości*, „Materiały Bibliograficzne” 1957, nr 6, s. VI, XXI.

W latach 1912–1913 w Warszawie ukazywało się „Ognisko: pismo miesięczne obrazkowe dla wszystkich” pod kierownictwem Zenona Brzozowskiego, Stanisława Kozickiego i ks. Seweryna Popławskiego<sup>56</sup>. Wydawcą i redaktorem był Tadeusz H. Nasierowski. W 1913 r. czasopismo zmieniło podtytuł na „pismo tygodniowe dla wszystkich – oświatowe, gospodarcze, społeczne i polityczne”. Problematyka oświatowa poruszana na łamach periodyku dotyczyła instytucji opiekuńczych (ochronki) i oświaty włościan. Pisali o niej działacze Stefan Gorski i Jan Smoła.



Ilustracja 16. Winieta „Ogniska” 1912, nr 1

Źródło: <https://bcu.lib.uni.lodz.pl>

Wśród analizowanych czasopism najbardziej antysemityczne poglądy prezentowała „Rola: pismo tygodniowe poświęcone sprawom społecznym, ekonomicznym i literackim” pod redakcją Jana Jeleńskiego. Periodyk ukazywał się w Warszawie w latach 1883–1912 (od 1908 r. funkcję redaktora pełnił Szczepan Jeleński)<sup>57</sup>. Kontynuacją pisma w 1913 r. był „Nasz Sztandar”, wydawany początkowo z „Kroniką Rodzinną”. Omawiano na jego łamach sprawy społeczne, ekonomiczne i literackie. W czasopiśmie ukazywały się artykuły publicystyczne, felietony, opowiadania i powieści w odcinkach. Publikacje dotyczące m.in. działalności postępowego środowiska pedagogów miały charakter antysemityczny. W „Roli” wiele pisano o uczestnictwie młodzieży w strajku, ukazując jego konsekwencje. W tekstach Jeleńskiego widoczny był sprzeciw wobec laicyzacji spo-

<sup>56</sup> „Ognisko” było kontynuacją „Życia Katolickiego: pisma tygodniowego ilustrowanego”, ukazywało się w 1908 r.; jego numery się nie zachowały. *Bibliografia historii...*, s. 337, 561.

<sup>57</sup> W 1905 r. osiągnęło nakład 3000 egzemplarzy, a w 1906 r. wydawano 2400. *Bibliografia historii...*, s. 429; M. Domagalska, *Zatrute ziarno: proza antysemityczna na łamach „Roli” (1883–1912)*, Warszawa 2015.

leczeństwa, autor postulował też oparcie wychowania młodzieży na wartościach religii katolickiej.



Ilustracja 17. Winieta „Roli” 1905, nr 1

Zdjęcie M.M. Krakowiak, zasób Biblioteki Uniwersytetu Łódzkiego

Wśród czasopism społeczno-kulturalnych ważny segment rynku prasowego stanowiły tytuły kobiece. Adresowano je do czytelniczek ze średnich i wyższych warstw społecznych. W czasopismach realizowano różne programy ideowe, co wpływało na zakres i częstotliwość publikacji m.in. o tematyce oświatowej. Wśród najczęściej omawianych tematów była edukacja dzieci i młodzieży, kształcenie dziewcząt, wychowanie moralne, społeczne, religijne, obywatelskie. Zamieszczano działy z poradami, informując w nich m.in. o zasadach zdrowotnych i higienicznych.



Ilustracja 18. Winieta „Bluszczu” 1905, nr 1

Źródło: <https://bcu.lib.uni.lodz.pl>

„Bluszcz” od połowy lat 60. XIX w. zdominował rynek periodyków dla kobiet Królestwa Polskiego. Zdaniem Jerzego Franke „z powodzeniem aspirował do roli wydawnictwa wytyczającego kierunek rozwoju wysokonakładowej prasy kobiecej”<sup>58</sup>. Czasopismo wychodziło w Warszawie od roku 1865 do 1939<sup>59</sup>. Problematyka pojawiająca się w periodyku była wszechstronna, co zapowiadał podtytuł: „pismo tygodniowe ilustrowane dla kobiet obejmujące artykuły o wychowaniu estetycznym i moralnym, poezje, obrazki dramatyczne oryginalne i tłumaczone, powieści, życiorysy znakomitych kobiet, kronikę wiadomości krajowych i zagranicznych, sprawozdania z literatury, muzyki i sztuk pięknych, utwory muzyczne i wiadomości z higieny”. Na łamach periodyku pisano o prawach kobiet, zachęcano do aktywności politycznej i społecznej dziewczęta, omawiano działalność towarzystw kobiecych, oświatowych i społecznych<sup>60</sup>. Jak słusznie zauważa Elżbieta Pawlak-Hejno, „Bluszcz” był „mozaiką emancypacyjnych poglądów”<sup>61</sup>, zachowując przy tym neutralność i otwartość na różne punkty widzenia. Na łamach czasopisma tematykę wychowawczo-oświatową poruszały: Romana Pachucka, Eugenia Żmijewska, Zofia Seidlerowa, Natalia Jastrzębska, Cecylia Walewska, Irena Wanda Kosmowska<sup>62</sup>. Autorki wskazywały na kierunki potrzebnych reform w wychowaniu, opisywały problemy zdrowotne wieku dorastania, wskazówki organizacji czasu wolnego młodzieży, formy edukacji pozaszkolnej adolescentów.

58 J. Franke, *Polska prasa kobieca w latach 1820–1918. W kręgu ofiary i poświęcenia*, Warszawa 1999, s. 313. Zob. też Z. Kmiecik, *Prasa warszawska w latach 1908–1918*, Warszawa 1981, s. 465.

59 Jego wydawcą i redaktorem był Michał Glücksberg (faktycznie funkcję tę pełniła Maria Ilnicka). Nakład czasopisma w roku 1905 wynosił 4000 egzemplarzy, rok później – 3700. W roku 1906 redaktorem odpowiedzialnym i wydawcą został Piotr Laskauer, a kierownikiem literackim – Zofia Seidlerowa. Stan ten utrzymano do 1908 r., gdy oboje zaczęli pełnić funkcję wydawców; od tego czasu periodyk otrzymał podtytuł: „pismo tygodniowe ilustrowane, poświęcone sprawom kobiecym wychodzące pod kierunkiem literackim Zofii Seidlerowej”. Przy zmianie podtytułu w 1911 r. dodano zapis o publikowaniu „wiadomości z pedagogiki i higieny”.

60 *Bibliografia historii...*, s. 102. Zob. też Z. Sokół, *Z badań nad polską prasą kobiecą w latach 1818–1939*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1983, nr 3, s. 5–12; M. Bielińska-Chomiczewska, *Przygotowanie matki do roli nauczyciela-wychowawcy przez czasopisma kobiece drugiej połowy XIX w. na przykładzie „Bluszcza”*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Paedagogica et Psychologica” 1989, z. 22, s. 147–162; J. Franke, *Polska prasa kobieca...*, s. 92–163, 201–210; tenże, *Wokół buntu i pokory. Warszawskie czasopisma kobiece w latach 1905–1918*, Warszawa 2000, s. 62–84; A. Balczyńska-Kosman, *Prasa kobieca w dwóch dwudziestolecich na przykładzie czasopisma „Bluszcz”*, [w:] *Media dawne i współczesne*, t. 4, red. B. Kosmanowa, Poznań 2009, s. 45–53.

61 E. Pawlak-Hejno, *Bojownice czy wariatki? Obraz sufrażystek angielskich w prasie polskiej (1911–1914)*, Lublin 2016, s. 33.

62 R. Bednarz-Grzybek, *Zofia Seidlerowa (1859–1919) i „kwestia kobieca” na łamach „Bluszcza”*, „Lubelski Rocznik Pedagogiczny” 2015, z. 1, s. 157–179; też, *Kwestia kobieca: rodzina, wychowanie, edukacja: bibliografia adnotowana zawartości czasopisma „Bluszcz” (wybór za lata 1865–1905)*, Lublin 2016.



Ilustracja 19. Winieta „Tygodnika Mód i Powieści” 1905, nr 1

Źródło: <https://bcu.lib.uni.lodz.pl>

Czasopismem kobiecym był „Tygodnik Mód i Powieści”, wydawany od 1862 r.<sup>63</sup> W periodyku adresowanym głównie do gospodyń domowych i ziemianek publikowano m.in. artykuły o problematyce społeczno-kulturalnej, historycznej, działalności organizacji kobiecych, utwory literackie, praktyczne wskazówki, korespondencje, kroniki. Dzięki pracy Lucyny Kotarbińskiej, choć nie pełniła ona oficjalnie funkcji redaktorki, „Tygodnik Mód i Powieści” stał się „wszechstronnym informatorem i poradnikiem w zakresie prac domowych i zawodowych umiejętności”<sup>64</sup>. Główną osią rozważań w czasopiśmie był „dom”<sup>65</sup>: wiele pisano o wychowaniu dzieci i młodzieży, relacjach w rodzinie. W latach 1905–1906 prowadzono stałą rubrykę „Poradnik dla kobiet”, koncentrującą się na edukacji młodego pokolenia; czołową publicystką tego działu była Helena Stattlerówna. „Tygodnik” utrzymywał konserwatywny profil, stroniąc od emancypacyjnych poglądów<sup>66</sup>, niewiele więc pisano o prawach kobiet i emancypacji

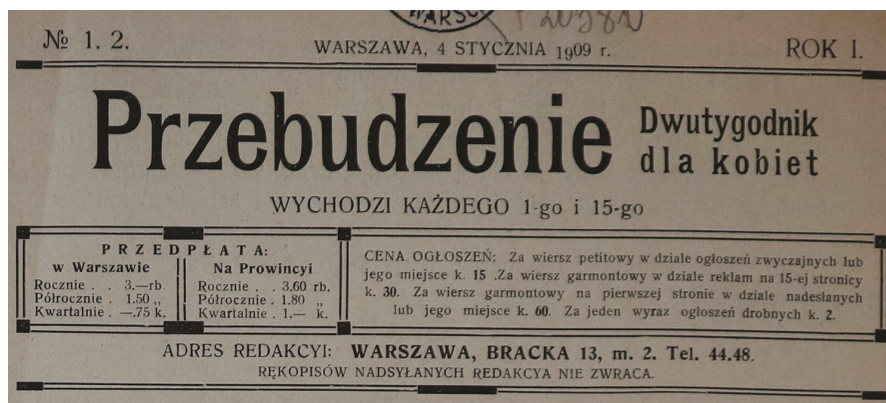
63 *Bibliografia historii...*, s. 491. W latach 1862–1868 ukazywał się jako: „Tygodnik Mód i Nowości Dotyczących Gospodarstwa Domowego”, od 1868 do 1871 r. jako „Tygodnik Mód”; w omawianym czasie tytuł ten publikowano pod nazwą „Tygodnik Mód i Powieści z dodatkiem ilustrowanym ubrań i robót kobiecych” (1871–1911). W roku 1912 nastąpiła zmiana na „Tygodnik Mód i Powieści. Nasz Dom: pismo ilustrowane dla kobiet”, rok później periodyk przyjął nazwę „Nasz Dom. Tygodnik Mód i Powieści” i ukazywał się do 1915 r. Czasopismo osiągało następujące nakłady: rok 1905 – 6500 egzemplarzy, w 1906 – 5300, w 1909 – 6500, w 1912 – 12 000. W niniejszej pracy publikację z „Tygodnika Mód i Powieści. Nasz Dom” (1912) oraz „Naszego Domu. Tygodnika Mód i Powieści” (1913–1914) opatrzone jednym skrótem „TMiP.ND”.

64 J. Franke, *Polska prasa kobieca...*, s. 212.

65 Tamże, s. 216.

66 Tamże, s. 211.

edukacyjnej dziewcząt, skłaniając się raczej ku umiarkowanym reformom. Do grona publicystek podejmujących problematykę wychowawczą w „Tygodniku Mód i Powieści” należały: Eugenia Żmijewska, Teodora Męczkowska, Lucyna Kotarbińska, Irena Kosmowska, Teresa Prażmowska, Helena Ceysinger.



Ilustracja 20. Winieta „Przebudzenia” 1909, nr 1–2  
Zdjęcie M.M. Krakowiak, z zasobów Biblioteki Narodowej

„Przebudzenie: dwutygodnik dla kobiet” wydawano w Warszawie w latach 1909–1913<sup>67</sup>. Pismo ideowo związane było z Katolickim Związkiem Kobiet Polskich<sup>68</sup>. Od 1913 do 1914 r. ukazywało się pod zmienionym tytułem o ogólnym profilu: „Głos Narodu: ilustrowany tygodnik społeczno-literacki”<sup>69</sup>. Periodyk przechodził ideowe przeobrażenia. W pierwszych latach publicyści, głównie kobiety, opowiadali się za edukacyjną emancypacją dziewcząt, poszerzeniem praw obywatelskich kobiet, postulowali zaangażowanie adolescentek w pracę

67 J. Franke, *Wokół buntu...*, s. 132–146. Redaktorką i wydawcą była Kazimiera Proczkówna, zastępcą – Zofia Łubianka. Periodyzacja oraz podtytuły czasopisma wielokrotnie się zmieniały: w roku 1910 na „dwutygodnik społeczny dla kobiet”, następnie na „tygodnik społeczno-naukowy i literacki dla kobiet”. W 1913 r. czasopismo ukazywało się jako „dwutygodnik dla wszystkich, w którym omawiano problematykę pracy społecznej oraz szerzenia kultury”. W gronie redakcyjnym „Przebudzenia” najważniejsze zmiany zaszły w roku 1910, gdy kierownictwo literackie objęła Ala Rosé [A. Rosé-Drewnowska], a następnie Maria Łopuszańska; w 1911 r. redaktorem została H. Jędrzejewska, rok później – Romuald Ziemkiewicz. W ostatnim okresie działalności w 1913 r. redaktorem była H. Jaksa-Chamcowa, wydawcą – Henryk Sukert, kierowniczką literacką – Kazimiera Proczkówna, a redaktorem i wydawcą – Stefan Granke. *Bibliografia historii...*, s. 376.

68 J. Franke, *Polska prasa kobieca...*, s. 253.

69 Redaktorami byli: Stefan Granke, który kontynuował funkcję z wcześniejszej redakcji, a za część literacką odpowiadał Czesław Ksawery Jankowski. Redaktorem i wydawcą został Julian Czesław Wysocki.

społeczną. Działaniom tym przypisywano walory wychowawcze. Kurs ideowy pisma zmieniono ostatecznie na konserwatywny, związany z hasłami odrodzenia moralnego opartymi na etyce chrześcijańskiej<sup>70</sup>. W czasopiśmie stale poruszano tematykę wychowawczo-oświatową; o szczególnym zainteresowaniu nią może świadczyć wydawany w latach 1910–1913 dodatek pedagogiczny, a między 1911 a 1913 r. – specjalny dział dla młodych<sup>71</sup>. O edukacji dziewcząt na łamach „Przebudzenia” pisały Cecylia Plater-Zyberkówna i Maria Łopuszańska, a postulaty rozwoju edukacji zawodowej opisywała Irena Kosmowska.



Ilustracja 21. Winieta „Ziemiarki I” 1908, czerwiec (miesięcznik)

Źródło: <https://crispa.uw.edu.pl>

„Ziemiańska”<sup>72</sup> ideowo związana była z Zjednoczonym Kołem Ziemianek<sup>73</sup>. Na początku XX w. ukazywały się dwa periodyki pod tym tytułem. Miesięcznik, mający charakter biuletynu, kierowano do członkiń stowarzyszenia, realizując

70 J. Franke, *Polska prasa kobieca...*, s. 253–254.

71 *Bibliografia historii...*, s. 192.

72 W latach 1908–1914 i 1915–1919 miesięcznik, organ Zjednoczonego Koła Ziemianek, pod redakcją Marii Rodziewiczówny, a także „Ziemiańska” dwutygodnik, pod tą samą redakcją, jako pismo skierowane do czynnych członkiń Zjednoczonego Koła Ziemianek, w latach 1910–1911 (dwutygodnik) i 1912–1921 (miesięcznik). Czasopisma te były spójne pod względem szaty graficznej, a w latach 1910–1911 – również numeracji roczników. W niniejszej pracy przyjęto oznaczenie miesięcznika jako „Ziemiańska I”, a dwutygodnika „Ziemiańska II”.

73 E. Maj, „Ziemiańska” – organ prasowy Zjednoczonego Koła Ziemianek 1908–1919, [w:] *Polityka i politycy w prasie XX i XXI wieku: prasa organizacji politycznych*, red. M. Dajnowicz, A. Miodowski, Białystok 2017, s. 15–29.

funkcje komunikacyjne<sup>74</sup>. Publikowano w nim sprawozdania z posiedzeń, programy działania organizacji, projekty budżetów, składy osobowe zarządu oraz sprawozdania z działalności i posiedzeń stowarzyszenia. Na zebraniach podejmowano problematykę wychowania młodego pokolenia, zdrowia dzieci i młodzieży, czytelnictwa i organizacji czasu wolnego. W miesięczniku przedrukowywano referaty z posiedzeń, ukazując szerokie grono, z którym współpracowano – wśród nich znajdowali się wybitny socjolog Florian Znaniecki i lekarz Tadeusz Jaroszyński. Drugi periodyk – „Ziemiańska: dwutygodnik poświęcony sprawom oświaty, dobrobytu i rozwoju społecznego wiosek”<sup>75</sup> – kierowano do gospodyń wiejskich i małorolnych. W piśmie utrzymywano tradycyjny charakter tekstów prasowych. Stale zamieszczano w nim porady gospodarskie, informowano i zachęcano do pracy społecznej wśród lokalnych społeczności. Często poruszano temat wychowania dzieci, organizacji instytucjonalnej opieki nad najmłodszymi, edukacji młodego pokolenia. Na łamach periodyku zachęcano do zaangażowania w działalność oświatową, wspierano zakładanie i prowadzenie kursów dla kobiet. Do licznego grona publicystek, wywodzących się z kręgu ziemiańek, należały Maria Rodziewiczówna, Maria Czosnowska i Stefania Potulska.



Ilustracja 22. Winieta „Ziemiańska II” 1911, nr 10 (dwutygodnik)

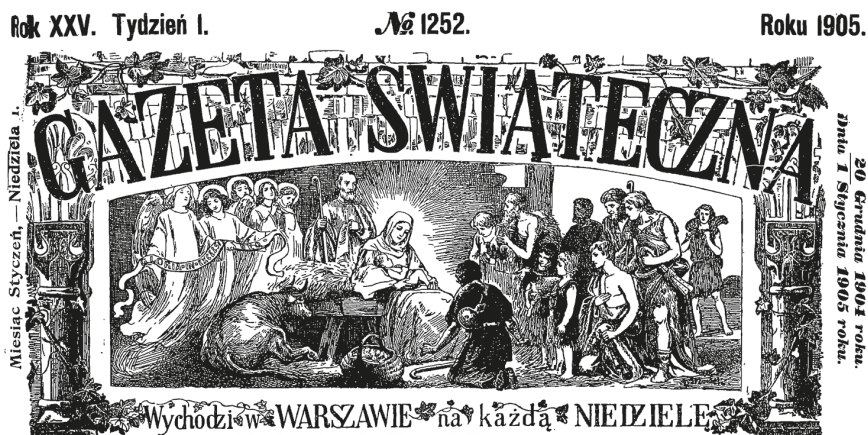
Źródło: <https://dlibra.kul.pl>

Periodyki społeczno-kulturalne kierowane do włościan były ważnym źródłem informacji, kształtującym zarazem postawy i opinie mieszkańców małych miast i wsi. Zdaniem Kmicika, czasopisma te „uodparniały włościan na politykę

<sup>74</sup> Tamże, s. 16. W 1907 r. zalegalizowano Zjednoczone Koło Ziemiańek pod nazwą: Stowarzyszenie Zjednoczonych Ziemiańek.

<sup>75</sup> *Bibliografia historii...*, s. 551, J. Franke, *Czasopisma redagowane przez Marię Rodziewiczównę*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1988, nr 3, s. 5–31.

wynarodowienia”<sup>76</sup>. Podejmowano w nich tematy społeczne, w tym oświatowe. Podkreślano znaczenie wychowania domowego, przekazywanych w rodzinach wartości i postaw, czytelnictwa na wsi, potrzeby rozwoju szkolnictwa elementarnego i samokształcenia.



Ilustracja 23. Winieta „Gazety Świątecznej” 1905, nr 1252

Źródło: <https://crispa.uw.edu.pl>

Największy nakład wśród pism kierowanych do włościan miała „Gazeta Świąteczna”, ukazująca się w latach 1881–1939<sup>77</sup>. Z redakcją związany był Konrad Prószyński<sup>78</sup>, który początkowo nieoficjalnie pełnił funkcję redaktora i wydawcy, a formalnie objął to stanowisko w 1907 r.<sup>79</sup> W periodyku realizowano wizję Prószyńskiego, który przypisywał „Gazecie Świątecznej” głównie cele informacyjne. Pisano w niej o sprawach gminnych, gospodarczych, religijnych, zamieszczano porady lekarskie i praktyczne informacje dla mieszkańców. Cechą charakterystyczną periodyku było pozyskanie do współpracy czytelników – włościan; na większości szpalt pisma pojawiały się wiadomości od lokalnych

76 Z. Kmiecik, *Pisma „ludowe” w Królestwie Polskim w latach 1907–1914*, „Rocznik Historii Czołpiennictwa Polskiego” 1963, nr 2, s. 76.

77 „Gazeta Świąteczna: wychodzi w Warszawie na każdą niedzielę”. Nakład w latach 1905–1906 wynosił 14 tys. egzemplarzy, w 1906 r. niektóre numery drukowano w liczbie od 25 do 35 tys.

78 Koncesję na wydawanie czasopisma otrzymał Herman Benni, który był oficjalnym wydawcą i redaktorem, *Bibliografia historii...*, s. 182. Zob. też Z. Kmiecik, „Gazeta Świąteczna” za czasów redaktorstwa Konrada Prószyńskiego, *„Promyka” (1881–1908)*, Warszawa 1973; H. Syska, „Gazeta Świąteczna”, [w:] *Od „Kmiotka” do „Zarania”. Z historii prasy ludowej*, red. H. Syska, Warszawa 1949, s. 119–127.

79 W 1908 r. po śmierci Prószyńskiego wydawcą został jego syn Tadeusz Prószyński. Do roku 1914 redaktorzy i wydawcy zmieniali się. *Bibliografia historii...*, s. 182.

korespondentów<sup>80</sup>. Prószyński za ważne uznawał tematy oświatowe i w publikacjach zachęcał do czytelnictwa, zakładania szkół, samokształcenia z wykorzystaniem przygotowanych przez niego elementarzy<sup>81</sup>. Wśród publicystów podejmujących tematykę edukacyjną byli działacze społeczno-oświatowi – m.in. Aniela Chmieleńska, Pelagia Restorfova – oraz uczniowie szkół gospodarczych. Konserwatywne oblicze periodyku pokazały komentarze o wydarzeniach rewolucji 1905 r., w których przestrzegano przed włączeniem się w akcję strajkową<sup>82</sup>.



Ilustracja 24. Winieta „Zorzy” 1905, nr 1

Źródło: <https://crispa.uw.edu.pl>

„Zorza: niedzielne pismo dla ludu miejskiego i wiejskiego” ukazywała się w Warszawie w latach 1866–1939<sup>83</sup>. Od lutego 1905 r. wydawanie czasopisma pod tym tytułem zawieszono; przy zachowaniu programu wydawniczego kontynuowano jego publikowanie pod innymi tytułami w latach 1905–1909<sup>84</sup>. Wznowiony w 1909 r. periodyk „Zorza: pismo tygodniowe z rysunkami o sprawach oświaty, dobrobytu i rozwoju społecznego ludu” utrzymywał konserwatywny

80 Z. Kmiecik, *Pisma „ludowe”...*, s. 85.

81 Tenże, *Z dziejów pism dla ludu w latach 1866–1905* („Zorza” i „Gazeta Świąteczna”), *„Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego”* 1966, nr 1, s. 96–97.

82 Tamże, s. 98.

83 W latach 1900–1905 pismo redagował Maksymilian (Miłguy) Malinowski, choć formalnie funkcję tę pełnił Emil Waydel, a następnie Mieczysław Wroński. W 1905 r. nakład wynosił 7200 egzemplarzy.

84 W 1906 r. „Przegląd Polski: pismo o charakterze społeczno-ekonomicznym i rolniczym” pod redakcją Władysława Siniarskiego. Od października 1906 r. do czerwca 1907 r. „Zorza Warszawska: tygodniowe pismo społeczno-ekonomiczne i rolnicze”, wydawana przez Malinowskiego. W 1908 r. „Pobudka: tygodnik społeczno-oświatowy z rysunkami dla wsi i miast” pod redakcją Czesława Ksawerego Jankowskiego, a następnie Mieczysława Brzezińskiego. Dołączano do niego co miesiąc dodatek dla dzieci i młodzieży redagowany przez Rozalię Brzezińską-Morzycką.

kierunek. Publikowano w nim artykuły popularnonaukowe, teksty o życiu włościan, sprawach gminnych, rozwoju rzemiosła i rolnictwa, porady gospodarcze, artykuły o problemach społecznych oraz pogadanki moralno-religijne<sup>85</sup>. Wśród tematów edukacyjnych zamieszczano porady wychowawcze, zachęcano do zakładania szkół, rozwijania samokształcenia, posyłania młodzieży na kursy gospodarcze. W „Zorzy” problematykę oświatowo-wychowawczą podejmowali: Mieczysław Brzeziński, Maksymilian Malinowski, Antonina Smišková, Józef Niecko, Adam Chętnik. Stały dział informujący o życiu włościan, w którym poruszano m.in. kwestie związane z wychowaniem w rodzinach czy problemy oświatowe, bazował na korespondencji od czytelników. W „Zorzy” zamieszczano również utwory Henryka Sienkiewicza, Elizy Orzeszkowej, Władysława Reymonta, Marii Konopnickiej, przyczyniając się w ten sposób do popularyzacji rodzimej twórczości wśród warstw nieelitarnych.

W czasopismach ruchów odnowicielskich podejmowano „tematy drażliwe”, tabuizowane w prasie społeczno-kulturalnej i pedagogicznej. Łączono je z problematyką zagrożeń wieku dorastania, emancypacji edukacyjnej, walki o prawa kobiet.

O zwalczaniu prostytucji i idei abolicjonizmu pisano w „Czystości”. Początkowo ukazywała się jako dodatek do krakowskiego „Nowego Słowa”, a od 1906 r. wychodziła jako samodzielne czasopismo<sup>86</sup>. „Czystość: dwutygodnik bezpartyjny, poświęcony sprawom zwalczania prostytucji i nierządu” od 1907 r. publikowano w Warszawie i Krakowie. Jej redaktorem i wydawcą był Augustyn Wróblewski<sup>87</sup>, który nadał periodykowi kierunek zgodny z programem etycznym odrodzenia moralnego, czyniąc z pisma trybunę własnych poglądów<sup>88</sup>.

W postulatach wychowania młodego pokolenia wskazywano na kształtowanie postaw moralnych i etycznych, „pielęgnowanie czystości obyczajów”, zapobieganie chorobom wenerycznym, propagowanie wstrzemięźliwości płciowej. W kwestii wychowania w periodyku wypowiadały się młode osoby. O higienicznych i zdrowotnych problemach młodzieży pisali lekarze – m.in. Justyna

85 Z. Kmiecik, *Z dziejów pism dla ludu...*, s. 84.

86 W celu zachowania ciągłości publikacji analizą objęto numery z okresu krakowskiego od 1905 r.

87 Periodyk był organem ruchu etycznego. Od 1907 r. na winiecie dwutygodnika informowano: „Organ Ethosów, Organ Towarzystwa Abolicjonistycznego”. Od 1908 r. pismo publikowano jako dwutygodnik etyczny z podtytułem „literatura i sztuka, wierzenia i wiedza, higiena i wychowanie, sprawy społeczne i polityczne – w oświeceniu etycznym”. W ostatnim roku działalności pisma zmieniono periodyzację na tygodnik. *Bibliografia historii...*, s. 123.

88 J. Franke, *„Czystość” (1905–1909) Augustyna Wróblewskiego albo iluzja etycznej krucjaty*, Warszawa 2013, s. 7.

Budzińska-Tylicka i Leon Wernic. Publicyści „Czystości” wychowanie etyczne i zdrowotne młodego pokolenia łączyli z „odnową moralną społeczeństwa”, co wiązano z potrzebą ukształtowania silnego, zdrowego społeczeństwa, potrzebnego do odbudowy niepodległości państwa<sup>89</sup>. W „Czystości” poruszano zagadnienia dotyczące walki z nierządem, przez większość warszawskich tygodników uznawane za „kwestię drażliwą”, więc często je pomijano. W tym ideowym periodyku podejmowano tematy społecznie przemilczane.



Ilustracja 25. Winieta „Czystości” 1906, nr 1

Źródło: <https://crispa.uw.edu.pl>

Przed I wojną światową czasopismem feministycznym opisującym walkę o prawa polityczne i obywatelskie kobiet był „Ster: organ równouprawnienia kobiet”<sup>90</sup>. Periodyk ukazywał się w Warszawie w latach 1907–1914 (wcześniej publikowano go we Lwowie od 1895 do 1897 r.). Redaktorką warszawskiego miesięcznika była Paulina Kuczalska-Reinschmit, natomiast Józefa Bojanowska pełniła funkcję wydawczyni<sup>91</sup>. Redakcja gromadziła działaczki ruchu kobiecego, podejmujące na łamach pisma tematy emancypacji młodych kobiet (Romana Pachucka i Paulina Kuczalska-Reinschmit). Wiele uwagi poświęcano zagadnieniom edukacyjno-wychowawczym, w tym szkolnictwu dziewcząt i potrzebie edukacji seksualnej młodego pokolenia (od 1912 r. wprowadzono stałą rubrykę o tej problematyce<sup>92</sup>). O konieczności zreformowania wychowania seksualnego i wychowania fizycznego

89 P. Goldyn, *Troska o wychowanie moralne w czasopiśmie „Czystość” 1905–1910*, [w:] *Czasopiśmiennictwo XIX i początków...*, s. 139.

90 „Ster: organ równouprawnienia kobiet” – miesięcznik ukazywał się w latach 1907–1911. Dwutygodnik „Ster: organ równouprawnienia kobiet polskich” (1912–1914).

91 *Bibliografia historii...*, s. 454. Zob. też D.A. Domarańczyk, „Ster” – pierwsze w Polsce radykalne czasopismo feministyczne przełomu XIX i XX wieku, *Acta Universitatis Lodzensis. Folia Litteraria Polonica* 2014, nr 1, s. 187–209.

92 Taż, *Od emancypacji do feminizmu. „Ster” jako postępowe pismo kobiece przełomu XIX i XX wieku*, Łódź 2016, s. 89.

pisali lekarze Walenty Miklaszewski i Justyna Budzińska-Tylicka. W artykułach skupiano się zarówno na aktywności zawodowej kobiet, ich działalności w organizacjach, jak i na samych stowarzyszeniach, międzynarodowym ruchu kobiecym<sup>93</sup>. Na temat wychowania młodzieży wypowiadały się młode kobiety – m.in. Stefania Bojarska i Maria Reczyńska. „Ster” nie miał niektórych cech pism kobiecych, np. działów z poradami domowymi, kronik kulturalnych; dominowały artykuły poruszające problemy społeczne<sup>94</sup>. Periodyk był organem równouprawnienia kobiet, niezwiązanym z żadnym ruchem politycznym.



Ilustracja 26. Winieta „Steru” 1907, z. 1–2

Źródło: <https://crispa.uw.edu.pl>

Omówione w niniejszym podrozdziale czasopisma stanowiły ważne forum debaty o kwestiach społeczno-kulturalnych. Przyjmując, że kształtowanie medialnego obrazu młodzieży było odmienne w periodykach o różnym profilu, wybrano zróżnicowane tytuły, a analizie poddano odrębne gatunki wypowiedzi dziennikarskiej. Prowadzona w prasie dyskusja o edukacji i socjalizacji młodego pokolenia, problemach okresu dojrzewania przyczyniła się do tworzenia ich społecznego wyobrażenia. Na jego określenie wpływały odwzorowywana przez publicystów rzeczywistość społeczna, a także „swoista dziennikarska kreacja”<sup>95</sup>

93 Tamże, s. 64–99.

94 E. Pawlak-Hejno, *Bojownice czy wariatki...*, s. 80.

95 Tamże, s. 17.

młodego pokolenia. Formą budowania wyobrażenia o adolescentach była także ilustracja prasowa, którą szczególnie często zamieszczano w periodykach społeczno-kulturalnych i która wpływała na społeczne wyobrażenia o młodzieży i młodzięczości.

## 1.2. Stan badań nad historią młodzieży w Królestwie Polskim do I wojny światowej oraz perspektywy badawcze nad młodym pokoleniem w świetle czasopiśmiennictwa początku XX w.

W polskiej historiografii dominuje sytuowanie tematyki dorastania i problemów młodzieży w kontekście szeroko rozumianych problemów edukacji. Choć widoczne jest zainteresowanie uczonych adolescencją w kontekście historycznym, to jednak polska literatura przedmiotu, w porównaniu z zagranicznym piśmiennictwem, jest znacznie mniej obszerna<sup>96</sup>. Zagadnienia wieku dorastania i młodzieży rzadko stanowiły główną oś rozważań w pracach z zakresu historii edukacji i historii społecznej; omawiano je raczej w tekstach podejmujących szerszą problematykę.

W najwcześniejszych prowadzonych badaniach historyczno-pedagogicznych nad adolescentami w Królestwie Polskim na początku XX w. opisywano młode pokolenie przez pryzmat organizacji młodzieżowych. Prace w tym zakresie można podzielić na dwie grupy: dotyczące działań instytucjonalnych młodzieży i dla młodzieży oraz skoncentrowane na aktywności adolescentów w życiu publicznym. Na szczególną uwagę zasługują fundamentalne prace Aleksandra Kamińskiego<sup>97</sup>. W pionierskich badaniach o działalności organizacji młodzieżowych początku XIX w. opracował on teorie tych związków, wskazując tropy badawcze, wykorzystywane później przez uczonych<sup>98</sup>. Analizując działalność zrzeszeń adolescentów, wskazywał, że są one „swoistą instytucją społeczno-wychowawczą”<sup>99</sup>.

---

96 J.R. Gillis, *Youth and History: Tradition and Change in European Age Relation, 1770–Present*, London–New York 1981; *Generations of Youth: Youth Cultures and History in Twentieth-century America*, ed. J. Austin, M.N. Willard, London–New York 1998; J.J. Arnett, *Adolescent Storm and Stress, Reconsidered*, „American Psychologist” 1999, nr 5, s. 317–326; N. Lesko, *Act Your Age! A Cultural Construction of Adolescence*, New York 2001; J.J. Arnett, *G. Stanley Hall’s Adolescence: Brilliance and Nonsense*, „History of Psychology” 2006, nr 3, s. 186–197; A. France, *Understanding Youth in Late Modernity*, Maidenhead 2007; *Children and Youth During the Gilded Age and Progressive Era*, ed. J. Marten, New York 2014.

97 A. Kamiński, *Prehistoria polskich związków młodzieżowych*, Warszawa 1959; tenże, *Polskie związki młodzieży (1804–1831)*, Warszawa 1963; tenże, *Polskie związki młodzieży (1831–1848)*, Warszawa 1968; tenże, *Analiza teoretyczna polskich związków młodzieży do połowy XIX w.*, Warszawa 1971.

98 Tenże, *Analiza teoretyczna...*, s. 5.

99 Tamże.

Wartościowe jest także opracowanie Antoniego Karbowiaka na temat polskich organizacji młodzieżowych w Europie i Stanach Zjednoczonych<sup>100</sup>. Wśród publikacji historyków dotyczących towarzystw społecznych i aktywności młodych na uwagę zasługuje praca Jerzego Skowronka o udziale młodzieży w organizacjach ruchu narodowego w czasie zaborów<sup>101</sup>. Działalność społeczno-polityczną adolescentów w różnego typu zrzeszeniach przed I wojną światową omówił z kolei Bogdan Hillebrandt<sup>102</sup>. Polscy historycy zajmowali się także opisem działań młodego pokolenia w poszczególnych organizacjach<sup>103</sup> – wysoką wartość ma monografia Przemysława Waingertnera o Związku Młodzieży Polskiej „Zet” i ruchu zetowym<sup>104</sup>. Autor ukazał funkcjonowanie organizacji w latach 1886–1996; konspiracyjna działalność w okresie zaborów i Wielkiej Wojny została omówiona w pierwszej części tej pracy.

Polscy badacze analizowali także aktywność publiczną adolescentów, w szczególności ich udział w rewolucji 1905 r.<sup>105</sup> Relacje o uczestnictwie młodzieży w życiu politycznym oraz jej życiu codziennym na początku XX w. zostały spisane i opublikowane jeszcze przed II wojną światową. Były to refleksje uczestników tych

100 A. Karbowiak, *Młodzież polska akademicka za granicą 1795–1910*, Kraków 1910.

101 J. Skowronek, *Młodzież polska i jej organizacje w ruchu narodowym 1795–1864*, Warszawa 1994.

102 B. Hillebrandt, *Polskie organizacje młodzieżowe XIX i XX wieku. Zarys historii*, Warszawa 1986; *Postępowe organizacje młodzieżowe w Warszawie (1864–1976)*, red. B. Hillebrandt, Warszawa 1988.

103 T. Drozdek-Małołepsza, E. Małołepszy, *Activity of the Gymnastic Society „Sokół” in the Polish Kingdom in the Years 1905–1914*, [w:] *Teoretyczne i praktyczne uwarunkowania kultury fizycznej i turystyki*, red. T. Drozdek-Małołepsza, A. Buková, Częstochowa 2015, s. 15–28; D. Pauluk, *Program wychowania narodowego „młodych do młodych” na łamach czasopisma „Zarzewie” (1909–1914)*, „Polska Myśl Pedagogiczna” 2015, nr 1, s. 191–208; M. Ponczek, „Sokół” w Królestwie Polskim i w Rosji (1888–1918), [w:] *Zarys dziejów Sokolstwa Polskiego w latach 1867–1997*, red. E. Małołepszy, Z. Pawluczuk, Częstochowa 2001; A. Szwarz, *Stare i nowe pola aktywności społecznej w Królestwie Polskim po 1905 roku: stowarzyszenia oświatowe i kulturalne (przegląd problematyki)*, [w:] *Na drogach do Niepodległej: inicjatywy obywatelskie Polaków w XIX i na początku XX w.*, red. A. Stawarz, Warszawa 2009, s. 7–18.

104 P. Waingertner, *Konspiracja trzech pokoleń. Związek Młodzieży Polskiej „Zet” i ruch zetowy (1886–1996)*, Łódź 2018.

105 J. Żarnowski, *Z dziejów strajku szkolnego 1905 r.*, „Przegląd Historyczny” 1955, nr 46, s. 188–191; J. Schoenbrenner, *Wpływ wydarzeń rewolucji 1905–1907 r. na warszawskie szkolnictwo średnie*, [w:] *Szkolnictwo i oświata w Warszawie*, red. J. Kazimierski i in., Warszawa 1982, s. 148–155; Z. Kmiecik, *Młodzież warszawska w rewolucji 1905–1907*, [w:] *Postępowe organizacje młodzieżowe...*; tenże, *Młodzież warszawska i jej organizacje 1908–1918*, [w:] *Postępowe organizacje młodzieżowe...*, s. 28–45; 46–60; A. Suplika, *Wpływ strajku szkolnego na rozwój szkolnictwa prywatnego*, [w:] *Szkolnictwo, opieka i wychowanie w Królestwie Polskim od jego ustanowienia po odzyskanie niepodległości 1815–1918*, red. H. Markiewiczowa, I. Czarnecka, Warszawa 2016, s. 54–64; P. Waingertner, *Polskie ugrupowania polityczne wobec postaw młodzieży Królestwa Kongresowego w okresie rewolucji 1905 r., strajku szkolnego i bojkotu szkół rosyjskich*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2021, nr 1, s. 225–245.

wydarzeń. W dwutomowej pracy *Nasza walka o szkołę polską...* opublikowano szereg wspomnień, opracowań i dokumentów. W większości nie mają one charakteru opracowań historycznych, przeważają w nich relacje osobiste<sup>106</sup>.

Liczne opracowania dotyczące związków młodzieży ukazują szczególne zainteresowanie tematem aktywności społecznej adolescentów na początku XX w. Ustalenia badaczy zajmujących się historycznymi ujęciami nie zawsze były uwzględniane w pracach socjologów i pedagogów. Przykładem są analizy nad młodym pokoleniem Marcina Sińczucha, który wyznaczył pięć okresów dla historycznego opisu młodzieży<sup>107</sup>. Daty graniczne pierwszego, nazwanego czasem organizacji młodzieżowych, określił na lata 1918–1947. Wyznaczenie tego okresu budzi wątpliwości, gdyż organizacje młodzieżowe, szczególnie te tajne i półjawne, pomyślnie rozwijały się jeszcze przed Wielką Wojną. Dlatego też w historyzacji badań nad młodzieżą zasadne byłoby poszerzenie tego podziału o wcześniejszy okres: od 1905 r. i czasów rewolucji, kiedy młode pokolenie zaczęło domagać się zmian w szkolnictwie i walczyć z rusyfikacją. Czas walki o prawo do określania własnej tożsamości i podmiotowość adolescentów jako odrębnej grupy mogłyby zatem stanowić dopełnienie powyższych założeń.

Pracą szczególnie ważną, łączącą zagadnienia wychowania i kształcenia młodego pokolenia i omawiającą je w kontekście *stricte* historycznym, jest opracowanie Włodzimierza Mędrzeckiego<sup>108</sup>, dotyczące procesów socjalizacji młodzieży w latach 1864–1939 na tle przemian modernizacyjnych społeczeństwa włościan. Przyjęto w niej kategorie „pokoleń”, których doświadczenia miały znaczący wpływ na procesy nabywania norm, postaw i wartości. Dla niniejszej pracy interesujące były wnioski o pokoleniu lat 90. XIX w., dla którego formatywnym doświadczeniem stały się wydarzenia rewolucyjne 1905 r.

---

106 Zob. H. Więckowska, *Zjednoczenie Towarzystw Młodzieży Polskiej Zagranicą (1887–1914)*, „Niepodległość” 1932, z. 1, t. 6, s. 1–25; H. Radlińska [H. Orsza], *Wspomnienia uczennicy i nauczycielki*, „Niepodległość” 1932, z. 3, t. 5, s. 321–342; S. Szwedowski [W. Leszczyński], *Związek Młodzieży Polskiej (OMN) 1906–1915*, [w:] *Nasza walka o szkołę polską: opracowania, wspomnienia, dokumenty*, t. 1, red. B. Nawroczynski, Warszawa 1932, s. 152–177; H. Kąkolewski, *Młodzież Postępowo-Niepodległościowa w walce o szkołę polską (1909–1914)*, [w:] *Nasza walka...*, t. 1, s. 204–214.

107 Czas organizacji młodzieżowych 1918–1947, czas wielkich ideologii 1948–1956, czas pragmatyzmu i deideologizacji projektu komunistycznego 1957–1989, zmiana i modernizacja – nowe wyzwania i nowe struktury 1989–2008. M. Sińczuch, *Poland: The Ideological Background to Youth Work*, [w:] *The History of Youth Work in Europe. Relevance for Youth Policy Today*, ed. G. Verschelden, F. Coussée, T. Van de Walle, H. Williamson, Strasbourg 2009, s. 109–113.

108 W. Mędrzecki, *Młodzież wiejska na ziemiach Polski centralnej 1864–1939. Procesy socjalizacji*, Warszawa 2002.

Tematem badań, w których opisywano młodzież, jednak nie czyniono z niej głównego przedmiotu zainteresowania, była edukacja szkolna. Ważną część literatury stanowią prace o szkolnictwie Królestwa Polskiego, przedstawiające położenie uczniów. Za istotne należy uznać opracowania dotyczące ogólnej sytuacji oświatowej w Królestwie Polskim<sup>109</sup>. Na uwagę zasługują prace Józefa Miąso o szkolnictwie zawodowym<sup>110</sup>, w których przedstawił możliwości edukacyjne oraz analizy sytuacji uczniów. Omówił ich pochodzenie społeczne, wspominał o absolwentach placówek i ich roli w społeczeństwie. Problematykę kształcenia adolescentów podejmowali również: Tadeusz Wieczorek, piszący o szkolnictwie rolniczym<sup>111</sup>, Dariusz Szewczuk, analizujący kształcenie nauczycieli w seminariach<sup>112</sup>, i Jolanta Niklewska<sup>113</sup>, opisująca szkolnictwo prywatne w Warszawie. Ważną pozycją na temat edukacyjnych peregrynacji młodzieży z rodzin ziemiańskich jest książka Tadeusza Epszteina<sup>114</sup>. Część opracowań dotyczy wyłącznie problematyki kształcenia dziewcząt, brak jednak pracy, która omawiałaby ją w wyczerpujący sposób. Badania nad wyższym wykształceniem adolescentek podjął już w latach 30. XX w. Jan Hulewicz<sup>115</sup>. O kształceniu dziewcząt i młodych kobiet pisali także: Adam Winiarz<sup>116</sup>, Jolanta Kolbuszewska<sup>117</sup>, Mariola Kondracka<sup>118</sup> oraz Urszula Perkowska<sup>119</sup>. Problematykę tę omówiła również Barbara Kalinowska-Witek na podstawie

109 E. Staszyński, *Polityka oświatowa caratu w Królestwie Polskim: od powstania styczniowego do I wojny światowej*, Warszawa 1968; R. Wroczyński, *Dzieje oświaty polskiej 1795–1945*, Warszawa 1996.

110 J. Miąso, *Szkolnictwo handlowe w Królestwie Polskim (1855–1914)*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1965, t. 8, s. 133–168; tenże, *Szkolnictwo zawodowe w Królestwie Polskim w latach 1815–1915*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1966.

111 T. Wieczorek, *Zarys dziejów szkolnictwa rolniczego w Polsce do 1939 r.*, Warszawa 1968.

112 D. Szewczuk, *Seminaria nauczycielskie w Królestwie Polskim (1866–1915)*, Lublin 2015.

113 J. Niklewska, *Prywatne szkoły średnie w Warszawie 1905–1915*, Warszawa 1987; też: *Modele wychowawcze prywatnych szkół polskich w Warszawie u progu pierwszej wojny światowej*, „Almanach Muzealny” 1997, nr 1, s. 145–166.

114 T. Epsztein, *Edukacja dzieci i młodzieży w polskich rodzinach ziemiańskich na Wołyniu, Podolu i Ukrainie w II połowie XIX wieku*, Warszawa 1998.

115 J. Hulewicz, *Walka kobiet polskich o dostęp na uniwersytety*, Warszawa 1936; tenże, *Sprawa wyższego wykształcenia kobiet w Polsce w wieku XIX*, Kraków 1939.

116 A. Winiarz, *Kształcenie i wychowanie dziewcząt w Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim (1807–1905)*, [w:] *Kobieta i edukacja na ziemiach polskich XIX i XX wieku*, cz. 2, red. A. Żarnowska, A. Szwarc, Warszawa 1992, s. 16–20.

117 J. Kolbuszewska, *Polki na uniwersytetach – trudne początki*, „Sensus Historiae” 2017, nr 1, s. 35–53.

118 M. Kondracka, *Kobiety na uniwersytetach*, [w:] *Równe prawa i nierówne szanse. Kobiety w Polsce międzywojennej*, red. A. Żarnowska, A. Szwarc, Warszawa 2000, s. 271–273.

119 U. Perkowska, *Studentki Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1894–1939: w stulecie immatrykulacji pierwszych studentek*, Kraków 1994.

informacji z czasopiśmiennictwa danego okresu<sup>120</sup>. Autorka ukazała założenia polityki oświatowej zaborcy na polu kształcenia dziewcząt, omówiła możliwości edukacji w rodzinie i poza domem, a także problematykę szkolnictwa średniego, wyższego i zawodowego.

Zagadnienia wychowania i socjalizacji wykorzystywano jako kontekst do opisu młodego pokolenia. W pracach pedagogów i historyków wychowania ukazywano problemy i postulaty oświatowo-wychowawcze początku XX w. Opisował je Krzysztof Jakubiak<sup>121</sup>, omówiono je także w pracy pod redakcją Elwiry J. Kryńskiej<sup>122</sup>. Opierając się na czasopiśmiennictwie Królestwa Polskiego, wskazano także postulaty wychowawcze dotyczące kształtowania charakteru adolescentów<sup>123</sup>. Odrębna grupa tekstów o wychowaniu młodego pokolenia dotyczy zagadnień zdrowia i higieny młodzieży. Do wartościowych prac omawiających postulaty wychowawcze należą artykuły bazujące na źródłach prasowych, a wśród nich teksty Moniki Nawrot-Borowskiej<sup>124</sup> i Anety Bołdyrew<sup>125</sup>. Ważną grupę tekstów stanowią opracowania o edukacji seksualnej, w których młode pokolenie również przedstawiano kontekstowo. O koncepcjach wychowania

120 B. Kalinowska-Witek, *W rodzinie i dla rodziny... Edukacja dziewcząt na przełomie XIX i XX wieku w wybranych czasopismach Królestwa Polskiego*, Lublin 2011.

121 K. Jakubiak, *Popularyzacja wychowania rodzinnego dziecka w polskiej literaturze pedagogicznej i czasopiśmiennictwie XIX wieku*, [w:] *Rodzina w starożytnym Rzymie*, red. J. Jundziłł, Bydgoszcz 1993, s. 269–275; tenże, *Charakter narodowy Polaków i jego konsekwencje wychowawcze w świetle polskiego piśmiennictwa z końca XIX i początków XX wieku*, [w:] *Orientacje i kierunki w badaniach historyczno-pedagogicznych*, red. I. Michalska, G. Michalski, Łódź 2009; tenże, *Życie i wychowanie w rodzinach polskich w XIX i na początku XX w.*, „Kultura – Przemiany – Edukacja” 2017, t. 5, s. 77–92.

122 *Ideale wychowania i wzory osobowe narodu polskiego w XIX i XX wieku*, t. 1, red. E.J. Kryńska, Białystok 2006.

123 R. Bednarz-Grzybek, *Kształtowanie charakteru dzieci i młodzieży na ziemiach polskich w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku*, „Studia Edukacyjne” 2014, nr 31, s. 264–287.

124 M. Nawrot-Borowska, *Porady w zakresie wychowania zdrowotnego i higieny dzieci i młodzieży na początku XX w. w świetle czasopisma „Dobra Gospodyni”*, [w:] *Historia, interpretacja, reprezentacja*, t. 3, red. L. Mokrzecki, M. Brodnicki, J. Taraszkiewicz, Gdańsk 2015, s. 71–93. Autorka omawiała również te zagadnienia na podstawie poradników, zob. też, A. Małek, *Wychowanie zdrowotne i higiena dzieci i młodzieży w świetle poradników dla rodziców z lat 1850–1970 – zarys problematyki*, „Przegląd Pedagogiczny” 2015, nr 2, s. 85–122.

125 A. Bołdyrew, *Problematyka zdrowia i higieny młodzieży szkolnej w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX w. na łamach czasopism medycznych*, [w:] *Czasopiśmiennictwo XIX i początków...*, s. 235–251. Badaczka zwracała także uwagę na problematykę ruchu higienicznego na początku XX wieku. Ukazała podejście do problemów zdrowia młodego pokolenia z perspektywy eugenicznej i higienicznej. Taż, *Dorastanie w okowach higieny i eugeniki w świetle piśmiennictwa Warszawskiego Towarzystwa Higienicznego na początku XX wieku*, „Nauki o Wychowaniu. Studia Interdyscyplinarne” 2020, nr 2, s. 20–33.

seksualnego pisał Marek Babik<sup>126</sup>. W wielu artykułach omawiających te zagadnienia wykorzystywano literaturę pamiętnikarską, poradniki i prasę<sup>127</sup>. Na temat publicystycznej dyskusji o problemach wychowania seksualnego pisała Bołdyrew, ukazując czasopiśmiennictwo jako forum dyskusji i popularyzowania tej tematyki<sup>128</sup>.

Przemiany społeczne przełomu XIX i XX w. przyczyniły się do wzrostu zachowań, uznawanych społecznie za możliwe źródło demoralizacji adolescentów; postawy te uczyniono przedmiotem badań. Wśród tekstów o patologiach społecznych zwracano uwagę na zagrożenia wieku dorastania. Cennymi opracowaniami przybliżającymi tę problematykę na tle społecznych przemian ziem polskich są prace Bołdyrew<sup>129</sup>. O zachowaniach dewiacyjnych i przestępczych, także wśród młodzieży, pisała Danuta Raś<sup>130</sup>. Zagrożenia młodego pokolenia, w szczególności dotyczące spożywania alkoholu, podejmowała w swoich pracach Izabela Krasieńska<sup>131</sup>, ukazując postulaty wychowania młodego pokolenia do abstynencji.

W polskiej historiografii opisywano problemy młodzieży w opracowaniach dotyczących opieki instytucjonalnej. Zagadnienia te omówiła Bołdyrew,

126 M. Babik, *Polskie koncepcje wychowania seksualnego w latach 1900–1939*, Kraków 2010.

127 J. Sikorska-Kulesza, „Skąd się wziął twój braciszek?” Początki dyskusji o wychowaniu seksualnym dzieci i młodzieży na ziemiach polskich, [w:] *Kobieta i małżeństwo. Społeczno-kulturowe aspekty seksualności. Wiek XIX i XX: zbiór studiów*, red. A. Żarnowska, A. Szwarc, Warszawa 2004, s. 25–41; M. Nawrot-Borowska, *Sprawy tajemne i nieczyste. Rola rodziny w wychowaniu seksualnym dzieci w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku w świetle poradników. Zarys problematyki*, „Wychowanie w Rodzinie” 2013, nr 1, t. 7, s. 127–162; też, *O trudnościach dojrzewania płciowego i seksualności dzieci i młodzieży w II połowie XIX i na początku XX wieku (w świetle literatury pamiętnikarskiej)*, [w:] *Dojrzałość i dojrzewanie: kategorie, atrybuty, konteksty*, red. E. Kubiak-Szymborska, D. Zając, E. Krause, M. Nawrot-Borowska, Bydgoszcz 2018, s. 101–138.

128 A. Bołdyrew, *The Discourse on Sexual Education in the Social, Health and Educational Press of the Kingdom of Poland at the Beginning of the 20<sup>th</sup> Century*, „Piotrkowskie Zeszyty Historyczne” 2014, nr 15, s. 97–116.

129 Taż, *Społeczeństwo Królestwa Polskiego wobec patologii społecznych w latach 1864–1914*, Łódź 2016; też, *Pedagogues, Doctors and Clergymen in the Face of Juvenile Prostitution in the Kingdom of Poland on the Turn of the 19<sup>th</sup> Century*, „Społeczeństwo i Rodzina” 2016, nr 2, s. 7–19; też, *Alkoholizm, prostytucja, narkomania jako „trucizna młodzieży”. Dyskusja o zagrożeniach dorastania u progu polskiej nowoczesności*, [w:] *Młodzież w sferze doświadczeń edukacyjno-zawodowych*, red. A. Cybał-Michalska, B. Kanclerz, L. Mysza-Strychalska, P. Peret-Drażewska, Poznań 2018, s. 343–361.

130 D. Raś, *Rodziny ubogie i przestępczość od XVI do XX wieku. Warunki życia, badania psychologiczno-społeczne, dobroczynność i wychowanie młodzieży*, Kraków 2011.

131 I. Krasieńska, *Polska prasa abstynencka z lat 1905–1914 źródłem informacji na temat wychowania do życia w trzeźwości wśród dzieci i młodzieży*, [w:] *Czasopiśmiennictwo XIX i początków...*, s. 265–274.

ukazując społeczne inicjatywy na rzecz adolescentów spożywających alkohol, nieletnich zagrożonych prostytutką oraz dzieci i młodzieży zaniedbanej<sup>132</sup>. Na szczególną uwagę zasługuje artykuł o problemach dorastania młodzieży w placówkach opiekuńczo-wychowawczych, poruszający zagadnienia tabuizowane w źródłach<sup>133</sup>. Badaczka zwróciła uwagę na sposób opisywania młodzieży w czasopiśmiennictwie. Zauważyła, że adolescentów postrzegano jako ważną grupę w życiu społecznym, której przypisywano podmiotową rolę, ale używane przez publicystów pojęcie „młodzież” nie miało uniwersalnego charakteru i nie dotyczyło całego młodego pokolenia w Królestwie Polskim. Stwierdziła, że w publicystyce opisywano młodzież w zależności od jej społecznego pochodzenia i związanego z nim statusu społecznego, a także możliwości edukacyjnych i norm postępowania<sup>134</sup>. Autorka podkreśliła, że w opisach wyróżniano „młodzież włościańską”, „młodzież proletariacką”, najczęściej jednak – niejako w domyśle – pisząc o „młodzieży”, odnoszono się do młodych pochodzących z grup elitarnych<sup>135</sup>.

Uwzględnienie nowych perspektyw metodologicznych, wykorzystanie innych typów prasy i wskazanie nowych problemów badawczych stwarza możliwość kontynuowania analiz nad przedstawionym w prasie obrazem młodzieży Królestwa Polskiego w realiach „wchodzenia w nowoczesność”. Wartościowe byłoby pogłębienie badań nad medialnym obrazem młodzieży w prasie z zastosowaniem analizy dyskursu<sup>136</sup>. Jej wykorzystanie pozwala na poznanie zawartości treściowej komunikatów prasowych oraz ich społecznej funkcji wyrażonej w języku. Helena Ostrowicka wskazała, że badania nad młodzieżą mogą być realizowane w różnych typach dyskursów<sup>137</sup>. Analizę zagadnień o obrazie

---

132 A. Boldyrew, *Spoleczne inicjatywy na rzecz walki z patologiami w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX w.*, „Studia Gdańskie” 2012, t. 31, s. 245–263. Zob. też, M. Krakowiak, *Obszary działalności edukacyjnej i opiekuńczej Kościoła Katolickiego wobec dzieci i młodzieży w Królestwie Polskim i na Kresach zaboru rosyjskiego na początku XX w.*, „Piotrkowskie Zeszyty Historyczne” 2019, z. 1, s. 23–55.

133 A. Boldyrew, *Dorastanie młodzieży w placówkach opiekuńczo-wychowawczych w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX wieku. Problemy (nie)obecne w źródłach*, „Przegląd Pedagogiczny” 2018, nr 1, s. 103–114.

134 Tamże, s. 110.

135 Tamże.

136 J. Dobrołowicz, *Analiza dyskursu i jej zastosowanie w badaniach edukacyjnych*, „Jakościowe Badania Pedagogiczne” 2016, nr 1, s. 42. O zróżnicowanych podejściach w ramach krytycznej analizy dyskursu ze względu na ich teoretyczne ugruntowanie pisała szerzej V. Kopińska, *Krytyczna analiza dyskursu – podstawowe założenia, implikacje, zastosowanie*, „Rocznik Andragogiczny” 2016, t. 23, s. 311–334.

137 H. Ostrowicka-Miszewska, *„Jak porcelana rzucona o beton...”: dyskursy o młodzieży, polityce i polityce młodzieży*, Kraków 2006, s. 42.

młodego pokolenia w prasie można prowadzić w obrębie dyskursu: kalendara, kompetencji, kontestacji i koncepcji<sup>138</sup>.

Ważnym podejściem metodologicznym, które planuję zastosować w kontynuowaniu badań nad problematyką młodzieży, jest krytyczna analiza dyskursu prasowego<sup>139</sup>, pozwalająca ukazać różne sposoby konstruowania w wypowiedziach publicystów wiedzy o młodzieży, młodzięczości i dojrzewaniu, a zarazem pogłębić analizę języka wypowiedzi publicystycznych. Wykorzystanie tej metody w badaniach sprzyja ukazaniu środków służących wywieraniu wpływu na odbiorców, w tym także na młodzież, oraz pozwoli na omówienie źródeł prasowych w kontekście językowym, międzytekstowym i intertekstowym<sup>140</sup>.

Zgromadzony materiał umożliwia kontynuowanie badań, które chciałabym podjąć w przyszłości, wykorzystując nowe perspektywy badawcze. W dalszych badaniach historycznych nad młodzieżą w świetle czasopiśmiennictwa zasadnym jest wykorzystanie już zebranego materiału źródłowego do porównania z innymi typami periodyków (czasopismami fachowymi, w tym medycznymi, czy prasą publikowaną poza Warszawą), a także wskazanie i analiza nowych problemów badawczych. Wartościowe byłoby też pogłębione spojrzenie na obraz młodzieży w publicystyce społecznej, z uwzględnieniem zróżnicowania wyznaniowego społeczeństwa Królestwa Polskiego, dotyczącego naturalnie również młodego pokolenia. W polskojęzycznym czasopiśmiennictwie z początku XX w., podanym analizie w niniejszej książce, nie dostrzegano zróżnicowanej struktury wyznaniowej adolescentów i związanych z tym problemów. Warto zagadnienie to prześledzić, wykorzystując np. polskojęzyczną prasę żydowską. Czymś równie interesującym byłoby pogłębienie zagadnień przedstawionych w periodykach medycznych. Nieeksplorowanymi obszarami pozostają nadal zagadnienia zdrowia psychospołecznego oraz trudności młodzieży o specjalnych potrzebach edukacyjnych. Warto też przyrzeć się tej problematyce w prasie młodzieżowej – kierowanej do młodych i tworzonej przez nią<sup>141</sup>. Analiza tych periodyków

138 Tamże, s. 42–46.

139 B. Jabłońska, *Krytyczna analiza dyskursu: refleksje teoretyczno-metodologiczne*, „Przegląd Socjologii Jakościowej” 2006, nr 1, s. 53–67; M. Kawka, *O badaniu języka dyskursu medialnego*, „Media i Społeczeństwo” 2014, nr 4, s. 164–171; M. Kopytowska, Ł. Kumięga, *Krytyczna analiza dyskursu: konteksty, problemy, kierunki rozwoju*, [w:] *Analiza dyskursu publicznego. Przegląd metod i perspektyw badawczych*, red. M. Czyżewski, M. Otrocki, T. Piekot, J. Stachowiak, Warszawa 2017, s. 177–207.

140 V. Kopińska, *Krytyczna analiza dyskursu...*, s. 317–318.

141 I. Kasińska, *Możliwości i perspektywy badań bibliologiczno-prasoznawczych nad historią edukacji, oświaty i wychowania w Królestwie Polskim na początku XX wieku*, „Przegląd Pedagogiczny” 2019, nr 1, s. 205–206.

miałaby na celu zbadanie wypowiedzi młodzieży – przedstawienie problemów z ich perspektywy, ukazanie trudności, których doświadczali, roli w życiu społecznym, jaką sobie przypisywali, oraz ich relacji rówieśniczych.

Warto zaznaczyć, że czasopiśmiennictwo nie daje możliwości zbadania wielu problemów życia młodych, które można uczynić przedmiotem analiz z wykorzystaniem innych rodzajów źródeł, np. memuarystycznych i epistolograficznych. W historycznych badaniach nad młodzieżą, z wykorzystaniem tych kategorii materiałów, warto podjąć dalsze analizy nad aspiracjami edukacyjnymi, postawami społecznymi, wzorcami osobowymi młodych ludzi w Polsce w pierwszych dekadach XX w.

## ROZDZIAŁ II

### **Młodzież i jej rola w życiu społecznym w dyskursie naukowym i publicystycznym u schyłku XIX i na początku XX w.**

Rola młodzieży w warunkach zmieniającej się rzeczywistości społeczno-kulturalnej Królestwa Polskiego nabierała na przełomie XIX i XX w. szczególnego znaczenia. Adolescentom przypisywano znaczącą rolę w życiu publicznym i wskazywano na ich potencjał, pozwalający w przyszłości na odbudowę niepodległego państwa<sup>1</sup>. Na początku XX w. młodzież postrzegano jako kategorię społeczną, której przypisywano specyficzne zachowania, potrzeby, obowiązki. Bóldyrew wskazała, że zwiększenie zainteresowania młodzieżą i wyodrębnienie adolescencji jako etapu życia było „desygnatem nowoczesności”<sup>2</sup>. W dyskursie naukowym i prasowym próbowano konceptualizować takie pojęcia jak „młodzież”, „młodość i młodzieńczość”, rozważania te nie przyniosły jednak jednoznacznych ustaleń teoretycznych i terminologicznych.

---

1 A. Bóldyrew, *Alkoholizm, prostytutka, narkomania jako „trucizna młodzieży”*. Dyskusja o zagrożeniach dorastania u progu polskiej nowoczesności, [w:] *Młodzież w sferze doświadczeń edukacyjno-zawodowych*, red. A. Cybał-Michalska, B. Kanclerz, L. Myszk-Strychalska, P. Peret-Drażewska, Poznań 2018, s. 344–346.

2 Tamże, *Nowoczesność, edukacja, młode pokolenie w perspektywie badań historyczno-pedagogicznych*, „Wychowanie w Rodzinie” 2019, nr 2, s. 74.

## 2.1. Poglądy przedstawicieli myśli pedagogicznej Królestwa Polskiego na przełomie XIX i XX w. na temat młodzieży i dorastania

Przełom XIX i XX w. w Europie i Stanach Zjednoczonych związany był z rozwojem koncepcji pedagogicznych i powstaniem pierwszych ośrodków prowadzących badania empiryczne nad młodym pokoleniem<sup>3</sup>. Wyniki badań oraz publikacje amerykańskich i zachodnioeuropejskich uczonych miały duże znaczenie dla rozwoju poglądów pedagogów i badań eksperymentalnych nad młodym pokoleniem w Królestwie Polskim<sup>4</sup>. Ośrodkiem intensywnego rozwoju nauk psychologiczno-pedagogicznych była Warszawa. Jeszcze na przełomie wieków działalność stowarzyszeń oświatowych ograniczały władze zaborcze, ale sytuacja uległa poprawie w 1906 r., gdy zliberalizowano przepisy o związkach i stowarzyszeniach<sup>5</sup>, co umożliwiło organizację legalnych towarzystw oświatowych oraz spowodowało wzrost aktywności działaczy w sferze społecznej. Był to szczególnie czas rozwoju „nowoczesnej pedagogiki naukowej”<sup>6</sup> zarówno w wymiarze empirycznym, jak i teoretycznym. W prowadzeniu badań ważną rolę odgrywała grupa pedagogów i działaczy społeczno-oświatowych, zaangażowanych w pracę naukową i działalność edukacyjną. Wyniki prowadzonych przez nich analiz oraz rozważania teoretyczne popularyzowano wśród szerokiego grona odbiorców. Szczególną funkcję w ich upowszechnianiu wśród nauczycieli, rodziców i zainteresowanych zagadnieniami edukacyjnymi pełniło czasopiśmiennictwo pedagogiczne.

Młodzież stanowiła przedmiot zainteresowania rozwijającej się intensywnie u schyłku XIX i początków XX w. pedagogiki naukowej, jednak w przeciwieństwie do krajów Europy Zachodniej w Królestwie Polskim podejście do badań nad młodzieżą nie miało naukowo-badawczego charakteru. Pisano o niej przy okazji refleksji nad dziećmi i procesami edukacyjnymi, lecz nie wyodrębniano jako osobnego przedmiotu analiz. Żaden z polskich pedagogów i psychologów nie prowadził wyłącznych studiów nad adolescentami i procesami dorastania.

---

3 Do najważniejszych należały ośrodki w Lipsku i Bostonie. W lipskim laboratorium Wilhelma Wundta od 1879 r. prowadzono badania nad wrażliwością zmysłową, pamięcią, uwagą, spostrzeżeniami, natomiast w Bostonie psycholog i pedagog Hall prowadził badania nad uwarunkowaniami rozwoju psychicznego dzieci i młodzieży. R. Wroczyński, *Dzieje oświaty polskiej 1795–1945*, Warszawa 1996, s. 148–149.

4 A. Bołdyrew, M. Nawrot-Borowska, *Nowoczesność a dziecko – dziecko w nowoczesności. Recepcja nowego podejścia do dzieciństwa w teorii i praktyce wychowawczej w Królestwie Polskim na początku XX w.*, „Colloquium” 2022, nr 4, s. 23–38.

5 *Dzieje Polski. Kalendarium*, red. A. Chwalba, Kraków 2000, s. 599–600.

6 A. Bołdyrew, M. Nawrot-Borowska, *Nowoczesność...*, s. 24.

Część przedstawicieli warszawskiego środowiska pedagogicznego poglądy na temat młodzieży i dorastania formułowała na podstawie badań empirycznych. W Królestwie Polskim zainicjował je Jan Władysław Dawid<sup>7</sup>, który opracował własne techniki i narzędzia służące do analizy rozwoju psychicznego dzieci i młodzieży<sup>8</sup>. Kwestie te podejmował przy okazji tematyki edukacji. Jego zdaniem w procesie kształtowania charakterów młodego pokolenia ważną rolę odgrywała szkoła, zatem nauczanie powinno być dostosowane do społeczno-ekonomicznych potrzeb ziem polskich i psychiczno-intelektualnych właściwości uczniów. Wskazywał przy tym zakres pożądanych reform w tym obszarze. Za zasadne uważał zmiany w sposobie prowadzenia lekcji mających służyć intelektualnemu i moralnemu rozwojowi uczniów oraz praktycznemu przygotowaniu do zadań życiowych, dostrzegał też potrzebę rozwijania zdolności uczniów oraz ich samodzielności w myśleniu i postępowaniu<sup>9</sup>. Przeważający w szkołach encyklopedyzm i formalizm dydaktyczny<sup>10</sup> uznawał za jeden z powodów przeciążenia umysłowego uczniów<sup>11</sup>. W pracy *Inteligencja, wola i zdolność do pracy* stwierdził: „Doświadczenia pokazały, że i w wieku młodzieńczym ilość pracy, jaka może być wykonana, mniejsza jest od tej, do jakiej zdolny jest

---

7 Jan Władysław Dawid (1859–1914) – pedagog, psycholog eksperymentalny, działacz społeczno-oświatowy, filozof, publicysta. W pracy zawodowej zajmował się nauczaniem domowym, był nauczycielem w żeńskich gimnazjach, wygłaszał wykłady w Uniwersytecie Latającym, później w Towarzystwie Kursów Naukowych. Należał do zarządu Polskiego Towarzystwa Badań nad Dziećmi. Publikował w periodykach: „Przegląd Pedagogiczny”, „Wychowanie w Domu i Szkole”, „Ateneum”, „Głos”, „Przegląd Społeczny” i „Społeczeństwo”. Był propagatorem Nowego Wychowania. Szerzej o jego biografii i działalności zob. E. Walewander, *Dawid Jan Władysław*, [w:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 1, red. T. Pilch, Warszawa 2003, s. 621–622; L. Krzywicki, S. Szuman, *Dawid Jan Władysław*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 4, red. W. Konopczyński i in., Kraków 1938, s. 459–460; *W stulecie śmierci Jana Władysława Dawida*, red. H. Markiewiczowa, Warszawa 2014; W. Leżańska, *Jan Władysław Dawid w obszarze pedagogiki i psychologii Nowego Wychowania*, [w:] *Recepcja myśli pedagogicznej Jana Władysława Dawida w XIX i XX wieku*, red. S. Wąlaszek, K. Gandecka, Wrocław 2015, s. 43–55; A. Bołdyrew, I. Michalska, *Dawid Jan Władysław*, [w:] *Działaczki i działacze oświatowi w Królestwie Polskim u progu niepodległości. Słownik biograficzny*, t. 1, red. A. Bołdyrew, A. Wąłga, Łódź 2023, s. 189–192. Wybrane teksty publicystyczne: J.W. Dawid, *Złudzenia i fakty*, „Głos” 1905, nr 9, s. 115; tenże, *Mózg i dusza*, „Społeczeństwo” 1908, nr 4, s. 51–53; nr 5, s. 66–68; nr 6, s. 67–69; nr 7, s. 100–103; nr 8, s. 118–120; tenże, *O duszy nauczycielstwa*, „WwDiS” 1912, nr 4, s. 243–260.

8 Wyniki badań opublikował w *Programie spostrzeżeń psychologiczno-wychowawczych nad dzieckiem od urodzenia do 20. roku życia: przewodniku ułatwiającym poznanie dziecka*, Warszawa 1887.

9 I. Michalska, *Jan Władysław Dawid (1859–1914). Życie, główne kierunki pracy naukowej i związki z „Ruchem Pedagogicznym”*, „Ruch Pedagogiczny” 2014, nr 3, s. 11.

10 A. Ładyżyński, *Jan Władysław Dawid – pedagog nieustannie inspirujący*, „Ruch Pedagogiczny” 2018, nr 1, s. 15.

11 I. Michalska, *Jan Władysław...*, s. 11.

człowiek w wieku dojrzałym”<sup>12</sup>. Wskazywał na różnice w wychowaniu chłopców i dziewcząt, które w jego opinii opierano na stereotypowym myśleniu o rolach społecznych, co było krzywdzące dla młodych kobiet<sup>13</sup>. Podkreślał też znaczenie ruchu samokształceniowego wśród adolescentów, upowszechniając ten pogląd w redagowanym przez siebie „Przeglądzie Pedagogicznym”<sup>14</sup>. Równolegle prowadził prace naukowe i popularyzatorskie. W licznych artykułach w prasie społeczno-kulturalnej i pedagogicznej przedstawiał zagadnienia z zakresu pedagogiki naukowej i psychologii eksperymentalnej, a wyniki jego pionierskich badań i refleksja pedagogiczna sprzyjały unowocześnieniu kształcenia i wychowania młodego pokolenia.

Współpracownicą Dawida i kontynuatorką jego badań empirycznych była Aniela Szcówna<sup>15</sup>. Główny obszar jej naukowego zainteresowania stanowiły pedologia i edukacja elementarna<sup>16</sup>, ale w pracach naukowych i badaniach empirycznych uwzględniała także okres dorastania. W założonym przez nią w 1907 r. Towarzystwie Badań nad Dziećmi prowadziła pomiary dotyczące zasobu pojęciowego wśród osób do 16. roku życia<sup>17</sup>. Szcówna, która na temat młodzieży wypowiadała się głównie w kontekście nauczania, zauważała, że choć „(...) położenie młodzieży szkolnej zbliża ją bardzo do wszystkich pracowników

12 J.W. Dawid, *Inteligencja, wola i zdolność do pracy*, Warszawa 1911, s. 501.

13 M. Perkowska, *Jan Władysław Dawid i jego koncepcja zdrowia dziecka*, „Kultura Fizyczna” 2015, nr 1, s. 20.

14 G. Michalski, *Jan Władysław Dawid jako redaktor „Przeglądu Pedagogicznego” w latach 1890–1897*, [w:] *Recepcja...*, s. 31–42.

15 Aniela Szcówna (1869–1921) – nauczycielka, działaczka społeczno-oświatowa. Brała udział w pracach licznych instytucji oświatowych i organizacji nauczycielskich. Prowadziła wykłady z języka i literatury polskiej na kursach dla nauczycieli oraz z metodyki nauczania na Kursach Pedagogicznych dla Kobiet. Współpracowała z redakcją m.in. „Przeglądu Pedagogicznego”, „Głosu”, „Nowych Torów”, była redaktorką „Mojego Pisemka”. Szerzej o jej biografii i działalności zob. M. Stawiak-Ososińska, *Szcówna Aniela*, [w:] *Encyklopedia...*, t. 6, Warszawa 2007, s. 379–382; D. Apanel, *Aniela Szcówna w polskiej pedagogice empirycznej*, [w:] *Rola i miejsce kobiet w edukacji i kulturze polskiej*, t. 2, red. W. Jamrożek, D. Żołądz-Strzelczyk, Poznań 2001, s. 69–80; A. Bołdyrew, *Szcówna (Szyć) Aniela*, [w:] *Działaczki i działacze oświatowi...*, t. 2, s. 432–436. Wybrane prace publicystyczne: A. Szcówna, *Z postępów psychologii w ostatnich latach*, „NT” 1906, nr 1, s. 13–33; też, *Dydaktyka doświadczalna*, „NT” 1907, nr 1, s. 18; też, *Książki dla młodzieży*, „NT” 1909, nr 3, s. 256–258; też, *Kiedy i na co prowadzić dzieci do teatru?*, „TMiP” 1911, nr 16, s. 1; też, *Nauka o dziecku. Udział w niej matek i wychowawczyń*, „TMiP” 1911, nr 49, s. 2.

16 W. Leżańska, *Wizerunek nauczyciela wczesnej edukacji w pedagogice Anieli Szcówny (1869–1921)*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 2017, nr 1–2, s. 25–28.

17 W. Bobrowska-Nowak, *Polskie Towarzystwo Badań nad Dziećmi w świetle dokumentów*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1973, nr 1, s. 9–27; A. Szcówna, *Jak badać umysł dziecka? (o zadaniach i metodach psychologii dziecka)*, Warszawa 1904, s. 14, 103.

dorosłych przez wspólny obowiązek pracy, to jednak wybitną różnicę stanowi tu jej cel – kształcenie własne, ćwiczenie wszystkich sił swego umysłu, nabywanie wiedzy”<sup>18</sup>. Formułując postulaty pedagogiczno-wychowawcze, określała specyfikę okresu dojrzewania. Młodzież do 18. roku życia i jej edukację na poziomie średnim uwzględniała w koncepcji szkoły powszechnej, metodyki nauczania przedmiotów i organizacji kształcenia<sup>19</sup>. Twierdziła, że po 14. roku życia u uczniów rozwijały się zdolności do refleksji, dlatego za zasadne uważała rozbudowanie siatki przedmiotów oraz prowadzenie zajęć w sposób przyczyniający się do ćwiczenia samodzielnej pracy umysłowej<sup>20</sup>. Przekonywała też do wprowadzenia „specjalizacji programów” i tworzenia różnych typów szkół, uzasadniając, że w wieku młodzieńczym kształtowały się indywidualne predyspozycje uczniów<sup>21</sup>. Podkreślała znaczenie higieny dla pracy i procesu uczenia się młodzieży<sup>22</sup>. Dostrzegała potrzebę rozwoju indywidualnych zainteresowań i uzdolnień młodego pokolenia w edukacji domowej<sup>23</sup>. Uważała, że młodzież powinna być motywowana do uczenia się i zachęcana do ćwiczeń nad samokontrolą pracy, co było szczególnie istotne w czasie zaborów<sup>24</sup>.

Szycówna zwracała uwagę na wychowanie w rodzinach elitarnych, podkreślała też konieczność wprowadzenia zmian m.in. w edukacji domowej i wychowaniu fizycznym. Dostrzegała potrzebę wsparcia dojrzewających dziewcząt, co zawarła w zredagowanej przez siebie broszurze zawierającej powiastki, pogadanki naukowe i praktyczne wskazówki dla dorastających kobiet<sup>25</sup>. Jako członkini Wydziału Wychowawczego Warszawskiego Towarzystwa Higienicznego podkreślała rolę pedagogicznego wymiaru aktywności fizycznej, mającego znaczenie dla wychowania umysłowego i fizycznego<sup>26</sup>. W organizowanych przez Towarzystwo

---

18 A. Szycówna, *Etyka i karność młodzieży szkolnej*, [w:] *Sprawy Szkolne i Wychowawcze. Odczyty wygłoszone w Wydziale Wychowawczym Warszawskiego Towarzystwa Higienicznego*, Warszawa 1906, s. 15.

19 Tamże, *Ogólne zasady nauczania z zastosowaniem do potrzeb szkoły elementarnej*, Warszawa 1917.

20 Tamże, s. 30.

21 Tamże, s. 31–34.

22 Tamże, s. 39.

23 S. Michalski, *Działalność pedagogiczna Anieli Szycówny*, Warszawa 1968, s. 121.

24 Tamże, s. 120.

25 A. Szycówna, *Dziewczę polskie: książka zbiorowa dla dorastających pańien*, Warszawa 1914.

26 O poglądach Szycówny na temat kształtowania postaw zdrowotno-higienicznych młodego pokolenia pisała I. Szybiak, *Wiedza o organizmie człowieka z polskich programów nauczania (od XVIII do XX wieku)*, [w:] *Szkola, nauczyciel, wychowanie. Wybór studiów z okazji jubileuszu 75. urodzin i wieloletniej pracy naukowej*. Irena Szybiak, red. J. Kamińska, A. Fijałkowski, Warszawa 2016, s. 535–555, tekst pochodzi z: *Nauczanie wiedzy biomedycznej na studiach pedagogicznych. Materiały z Konferencji Naukowo-Programowej, Ustroń Jaszowiec, 10–12 maja 2005*, red. J. Rzepka, Mysłowice 2006, s. 145–160.

ogrodach dziecięcych<sup>27</sup> prowadziła na ten temat badania empiryczne z uwzględnieniem specyfiki wieku. Zaznaczała, że gry i zabawy powinny uwzględniać psychofizyczny rozwój dzieci i młodzieży i zalecała, by dla każdego z czterech wyróżnionych przez nią okresów życia: 6–9, 9–11, 11–13 i 13–16 lat<sup>28</sup>, wyznaczać inne ich rodzaje i cele<sup>29</sup>. Uważała, że takie badania są przydatne dla rodziców, nauczycieli, działaczy społeczno-oświatowych, służą praktyce edukacyjnej oraz sprzyjają nowoczesnemu spojrzeniu na kwestie pedagogiczne i wejścia na „nowe tory” w wychowaniu i kształceniu adolescentów.

Równolegle do badań doświadczalnych nad młodzieżą w Królestwie Polskim rozwijały się teoretyczne koncepcje pedagogiczne. Na tym polu szczególnie zasłużył się Stanisław Karpowicz<sup>30</sup>, który swoją myśl pedagogiczną i postulaty wychowawcze opierał na badaniach przyrodniczych i społecznych<sup>31</sup>. W jego opinii pedagogika była „teoretycznym »reflektorem« praktyki wychowania, mającym na celu wszechstronny rozwój dorastającej młodzieży”<sup>32</sup>. Podkreślał znaczenie wychowania społecznego i samokształcenia w procesach poznawczych, uważał też, że młode pokolenie powinno być przygotowywane przez szkołę do życia społecznego<sup>33</sup>. Twierdził, że w wychowaniu powinno widzieć się „przyszłego

27 S. Michalski, *Działalność pedagogiczna...*, s. 37.

28 A. Szyćówna, *Ogrody dziecięce imienia Raua*, „Zdrowie” 1904, nr 1, s. 8–9.

29 O zagadnieniach tych pisała także w tekście w 1912 r. Zob. też, *Ogród zabaw, gier i zajęć praktycznych dla dzieci*, „Zdrowie” 1912, nr 8, s. 624–626.

30 Stanisław Karpowicz (1864–1921) – pedagog, publicysta. Był wykładowcą Uniwersytetu Latającego oraz kursów nauczycielskich, współpracował z Kołem Oświaty Ludowej, Związkiem Towarzystw Samopomocy Społecznej, gdzie prowadził wykłady w Uniwersytecie dla Wszystkich. Kierował młodzieżowymi kółkami samokształceniowymi. Karpowicz uważał, że system szkolnictwa Królestwa Kongresowego służył celom grup elitarnych, krytycznie oceniał klasową funkcję systemu szkolnego. Od 1919 r. współpracował z Towarzystwem Kursów Nauczycielskich. Publikował w „Wychowaniu w Domu i Szkole”, „Przeglądzie Pedagogicznym”, „Głosie”, „Społeczeństwie”, „Tygodniku Ilustrowanym”. Szerzej o jego biografii i działalności zob. K. Poznański, *Polska myśl pedagogiczna w Królestwie Polskim po upadku powstania styczniowego (1864–1915)*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1998, nr 3–4, s. 208–209; J. Gulczyńska, *Karpowicz Stanisław*, [w:] *Encyklopedia...*, t. 2, Warszawa 2003, s. 554–555; S. Konarski, *Karpowicz Stanisław*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 12, red. W. Konopczyński i in., Wrocław-Warszawa-Kraków 1966–1967, s. 121–123; R. Wroczyński, *Myśl pedagogiczna i programy oświatowe w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX w.*, Warszawa 1963, s. 50–60; D. Grabowska-Pieńkosz, *Karpowicz Stanisław*, [w:] *Działaczki i działacze oświatowi...*, t. 1, s. 355–357. Wybrane teksty publicystyczne: S. Karpowicz, *O reformę w nauce rysunków*, „WwDiS” 1909, nr 8–9, s. 767–776; tenże, *Książki dla dzieci i młodzieży. Przełom nowej literatury dziecięcej*, „WwDiS” 1910, nr 2, s. 167–169; tenże, *Od karności „dobrowolnej” do niewoli*, „Społeczeństwo” 1910, nr 13, s. 150–152.

31 S. Michalski, *Karpowicz*, Warszawa 1979, s. 7.

32 Tamże, s. 96.

33 S. Karpowicz, *Szkice pedagogiczne*, Warszawa 1897, s. 10.

człowieka”, istotę zdrową na ciele i duszy, z „rozbudowaną należycie świadomością pochodzenia swego w przyrodzie i społeczeństwie”, znającą swoje potrzeby, prawa i obowiązki<sup>34</sup>. Tworząc nową koncepcję kształcenia ogólnego, pisał: „Młodzież należy kształcić na ludzi zdrowych, mądrych, pożytecznych dla siebie i środowiska”<sup>35</sup>. Jego zdaniem uczniowie doświadczali „przeładowania planu nauki” i „jednostronnego kierunku zajęć”, nieuwzględniającego zasad higieny<sup>36</sup>, sprzeciwiał się więc faktograficznemu przekazywaniu wiedzy<sup>37</sup>, które nie sprzyjało zapamiętywaniu informacji i ich wykorzystywaniu przez młodzież. Zauważał też problem jej niskiej sprawności fizycznej, postulował zatem organizowanie aktywności ruchowej<sup>38</sup> na świeżym powietrzu i prac ręcznych, uznając wychowanie fizyczne młodzieży za integralny składnik koncepcji wszechstronnej edukacji. Za ważne uznawał przekazywanie wiedzy użytecznej w życiu społecznym i wdrażanie młodego pokolenia do samodzielnego rozwoju i poszukiwania informacji. Karpowicz podejmował również zagadnienia samouctwa i oświaty dorosłych<sup>39</sup>. Samokształcenie uważał za ważny obszar edukacji adolescentów<sup>40</sup>, dlatego też zachęcał młode pokolenie do czytelnictwa. We współpracy z Szcycówną opracował hasło do *Encyklopedii wychowawczej* „Nasza literatura dla młodzieży”<sup>41</sup>. Przedstawił w nim główne cechy i zadania literatury dla adolescentów, omówił jej miejsce w piśmiennictwie ogólnym, wpływ moralny oraz walory estetyczne<sup>42</sup>.

Wśród grona pedagogów i działaczy oświatowych będących praktykami refleksję nad młodym pokoleniem w publicystyce i pracach pedagogicznych podejmował Janusz Korczak<sup>43</sup>. Swoją uwagę skupiał głównie na zagadnieniach

---

34 Tenże, *Idealy i metoda wychowania współczesnego*, Warszawa 1907, s. 32.

35 *Jakiej potrzeba nam szkoły?*, [w:] S. Michalski, *Karpowicz...*, s. 121.

36 S. Karpowicz, *Indywidualność i jej kształcenie*, Warszawa 1912, s. 51.

37 Tamże, s. 48.

38 Tenże, *Zabawy i gry jako czynnik wychowawczy*, Warszawa 1905, s. 27.

39 S. Michalski, *Karpowicz...*, s. 7.

40 Tenże, *Stanisława Karpowicza myśl społeczna i pedagogiczna*, Warszawa 1968, s. 92.

41 G. Michalski, *Kierunki działalności naukowo-pedagogicznej Anieli Szcycówny i jej współpraca z „Ruchem Pedagogicznym”*, „Ruch Pedagogiczny” 2014, nr 3, s. 40.

42 A. Szcycówna, S. Karpowicz, *Nasza literatura dla młodzieży*, Warszawa 1904, nadbitka z *Encyklopedii wychowawczej*. Szcycówna przedstawiła w tej pracy rys historyczny literatury dziecięcej.

43 Janusz Korczak, właśc. Henryk Goldszmidt (1878/1879–1942) – pedagog, działacz społeczny, publicysta, lekarz. Członek Towarzystwa Kolonii Letnich, Towarzystwa Kultury Polskiej, Warszawskiego Towarzystwa Higienicznego. Pracował w Domu Sierot dla dzieci żydowskich i Naszym Domu dla dzieci polskich. Stworzył koncepcję wychowania, wprowadzając nowatorskie rozwiązania będące podstawą jego myśli pedagogicznej. Prekursor walki o prawa dziecka, zwolennik naturalizmu. Jego myśl pedagogiczna wyróżniała się liberalizmem i akcentowaniem podmiotowości dziecka. Prowadzone

dzieciństwa, ale dostrzegał też problematykę okresu adolescencji. W pracy *Jak kochać dziecko*<sup>44</sup> podkreślał znaczenie etapu młodzieńczości. Przekonywał, że należy poddać gruntownej rewizji to, co przypisuje się okresowi dojrzewania. Za słuszne uważał wyróżnianie go jako czasu wyjątkowego, choć zaznaczał, że niekiedy zwraca się nań zbyt dużą uwagę, przypisując mu określenia i cechy charakterystyczne dla innych etapów życia: „Czy nie przystroiliśmy nieco sztucznie dojrzewania młodzieży w taki sam uniform niezrównoważenia i niepokoju, jak dzieci – pogody i beztroski (...)”<sup>45</sup>. W poglądach na temat dojrzewania Korczak jako lekarz wskazywał zagadnienia fizjologicznego rozwoju młodzieży – dojrzłości płciowej i popędu u młodych ludzi obojga płci<sup>46</sup>. Podkreślał konieczność wyjaśniania adolescentom pojęć i procesów dotyczących dojrzewania płciowego. Zwracał również uwagę na edukację młodzieży z różnych środowisk. Krytykował wychowanie w rodzinach elitarnych, ukazując konieczność poddania weryfikacji przekazywanych w nich postaw i wartości<sup>47</sup>. Jednocześnie akcentował znaczenie kształtowania u młodych ludzi samorządności, umiejętności

---

przez Korczaka działania wychowawcze opierały się na idei samowychowania oraz społeczności wspólorganizowanej przez wychowanków, co sytuowało go wśród przedstawicieli Nowego Wychowania. W publicystyce i działalności pedagogiczno-społecznej podejmował problematykę dzieci zaniedbanych i zagrożonych społecznymi patologiami. Współpracował z „Głosem”, „Przeglądem Społecznym”. Szerzej o jego biografii i działalności zob. J. Bińczycka, *Korczak Janusz*, [w:] *Encyklopedia...*, t. 2, Warszawa 2003, s. 797–799; H. Mortkowicz-Olczakowa, *Goldszmidt Henryk*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 8, red. W. Konopczyński i in., Wrocław–Kraków–Warszawa 1959–1960, s. 213–215; B. Śliwowski, *Pedagogika Janusza Korczaka*, [w:] *Pedagogika. Podręcznik akademicki*, red. Z. Kwieciński, B. Śliwowski, Warszawa 2019, s. 735–748; J. Draus, R. Terlecki, *Historia wychowania...*, s. 292–293; S.I. Możdżeń, *Historia wychowania 1918–1945*, t. 3, Sandomierz 2006, s. 127, 130–137; W. Theiss, „Dziecko to człowiek”. *Pedagogiczne dziedzictwo Janusza Korczaka*, „Pedagogika Społeczna” 2012, nr 4, s. 9; E. Dauzenroth, *Janusz Korczak. Życie dla dzieci*, przeł. T. Semczuk, Kraków 2012; B. Smolińska-Theiss, *Korczakowskie narracje pedagogiczne*, Kraków 2014; A. Wróbel, *Mysł i działalność Janusza Korczaka. Pedagogika czy pedagogia? Idee. Myśli. Pytania*, „Ruch Pedagogiczny” 2018, nr 1, s. 28; T. Fetzki, *Mniej znane oblicze „Starego Doktora”. Wkład Janusza Korczaka w powstanie polskiej pedagogiki osób z niepełnosprawnością intelektualną*, „Biografistyka Pedagogiczna” 2021, nr 6, s. 91–115; A. Wałęga, *Korczak Janusz (właśc. Henryk Goldszmit)*, [w:] *Działaczk i działacze oświatowi...*, t. 1, s. 395–399. Wybrane teksty publicystyczne: J. Korczak, *Przegląd naukowy: szkoła współczesna*, „Głos” 1905, nr 19, s. 283–284; tenże, *Przeciw rozpuście*, „Głos” 1905, nr 22, s. 322–323; tenże, *Moški, Joski, Srule*, „Świat” 1907, nr 31, s. 14–16; tenże, *Józki, Jaški, Franki*, „Świat” 1908, nr 35, s. 8–9; tenże, *Powszechne nauczanie*, „Społeczeństwo” 1907, nr 5, s. 64–65; *Solidny (Obrazek prawie z życia)*, „Społeczeństwo” 1908, nr 49, s. 618–620.

44 J. Korczak, *Jak kochać dziecko. Dziecko w rodzinie*, Kraków 1919.

45 Tamże, s. 127.

46 Tamże, s. 129.

47 Tamże, s. 143–144; Tenże, *Dziecko salonu*, Warszawa 1906, s. 71–72.

współrządzenia i współgospodarowania<sup>48</sup>. W pracach pedagogicznych opisywał uczniów szkół, ukazując młodzieńczość i związane z nią problemy<sup>49</sup>.

O kształceniu i wychowaniu młodzieży w publicystyce i twórczości literackiej pisali także działacze społeczno-oświatowi niebędący pedagogami. Wśród nich ważne miejsce zajmował pisarz i publicysta Bolesław Prus<sup>50</sup>, uznawany za „jednego z czołowych polskich myślicieli doby nowoczesności”<sup>51</sup>. Wskazywał on konieczność podjęcia reform w edukacji adolescentów, gdyż ówczesny kurs filologiczny uznawał za bezużyteczny dla młodzieży. Jego zdaniem nauczanie młodego pokolenia powinno być praktyczne, oparte na najnowszej wiedzy technicznej, przyrodniczej i społecznej. W „Tygodniku Ilustrowanym” pisał: „Każdy młody człowiek, już w szkole średniej, powinien być praktycznie i teoretycznie przygotowywany do pracy użytecznej. Radziłbym przy tym zaczynać od kilku zajęć, a następnie – wydoskonalić się w jednym, do którego wychowawiec miałby najwięcej zamiłowania i ciekawości”<sup>52</sup>. Edukacja miała służyć osiągnięciu ideału wychowawczego – stworzenia pracownika, człowieka czynu będącego jednostką użyteczną dla siebie i społeczeństwa, o ukształtowanej woli i charakterze<sup>53</sup>. Jednocześnie powinna utrwalać szacunek do pracy fizycznej, poszerzać znajomość nauk opartych na obserwacji i doświadczeniu, budować ścisłą harmonię między naturą, pracą fizyczną i umysłową. W kształceniu adolescentów Prus

---

48 B. Matyjas, *Koncepcja wychowawcza Janusza Korczaka*, [w:] *Encyklopedia...*, t. 2, Warszawa 2003, s. 804.

49 J. Korczak, *Dziecko...*, s. 91–102.

50 Bolesław Prus, właśc. Aleksander Głowacki (1847–1912) – publicystyczna i pedagogiczna działalność Prusa przypadła na okres pozytywizmu, jednak jego poglądy na tle innych przedstawicieli tego okresu były postępowe i wyprzedzały o kilkanaście lat programy formułowane przez działaczy początku XX w. Uczestniczył w działalności socjalnej na rzecz młodzieży i dorosłych czeladników. Organizował kursy dla nauczycieli (współpracując z lubelskim Towarzystwem „Światło”). Był prezesem Stowarzyszenia Kursów dla Analfabetów Dorosłych, angażował się w akcje odczytowe. Szerzej o jego biografii i działalności zob. M. Półturzycka, J. Półturzycki, *Prus Bolesław*, [w:] *Encyklopedia...*, t. 4, Warszawa 2005, s. 1009–1011; Z. Szwejkowski, *Głowacki Aleksander*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 8, red. W. Konopczyński i in., Wrocław–Kraków–Warszawa 1959–1960, s. 117–121; R. Wroczyński, *Dzieje oświaty...*, s. 163–168; A. Böldyrew, M. Sikorska, *Prus Bolesław*, [w:] *Działaczk i działacze oświatowi...*, t. 2, s. 261–264. Wybrane teksty publicystyczne: B. Prus, *Kronika tygodniowa. Dzieci warszawskie*, „TI” 1905, nr 14, s. 243–244; tenże, *Dzieci – przyszłość narodów*, „TI” 1909, nr 17, s. 332–333; tenże, *Kronika tygodniowa: Szkoła i charakter*, „TI” 1909, nr 24, s. 475–477; tenże, *Kronika tygodniowa, „Wędrowiec”* 1906, nr 22, s. 415–416.

51 T. Sobieraj, *W sieci natury i kultury. Bolesław Prus wobec dylematów światopoglądowych swojej epoki*, Kraków 2022, s. 89.

52 B. Prus, *Kronika tygodniowa. Nasze obecne położenie*, „TI” 1910, nr 2, s. 27.

53 H. Kaczorowski, *Poglądy pedagogiczne Bolesława Prusa*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1962, nr 3, s. 429.

podkreślał znaczenie pożytecznych książek, podręczników przygotowanych zgodnie z aktualnym stanem wiedzy oraz czasopism młodzieżowych z artykułami dotyczącymi nauk ścisłych. Zwracał też uwagę na wychowanie domowe młodzieży, mające służyć znajomości tradycji patriotycznych i rodzinnych oraz przygotowaniu do życia w społeczeństwie<sup>54</sup>. Krytykował wychowanie salonowe, w szczególności przekazywane wzory zachowań i ograniczony zasób wiedzy<sup>55</sup>. Oświata pozaszkolna dla adolescentów i dorosłych powinna zdaniem Prusa obejmować wszystkie warstwy społeczne. Za zasadne uważał udostępnienie młodzieży szkół wieczorowych, niedzielnych, odczytów, bibliotek i czytelní<sup>56</sup>. Pisarz uważał też zaniedbanie wychowania fizycznego młodego pokolenia i wpisywał je w konieczny obszar reform. Upowszechniał wiedzę o ćwiczeniach i gimnastyce, podkreślał konieczność organizacji racjonalnego wypoczynku, propagował ideę zrzeszeń gimnastycznych i sportowych. W publicystyce poruszał problematykę zaniedbanego i opuszczonego młodego pokolenia ze środowisk wielkomiejskich<sup>57</sup>. Uznawał, że adolescenti zagrożeni demoralizacją powinni otrzymywać instytucjonalne wsparcie – np. poprzez tworzenie sal zajęciowych<sup>58</sup>. Prus był działaczem na rzecz dzieci i młodzieży ubogiej i zaniedbanej, wspierał akcje opiekuńczo-wychowawcze dla młodego pokolenia, angażował się w prace towarzystw dobroczynnych.

Tematyką młodzieży i jej edukacją zajmowało się także grono kobiet – działaczek społeczno-oświatowych. Wśród nich były przedstawicielki inteligencji i reprezentantki emancypacyjnych ruchów kobiecych. Rozważania o wychowaniu i kształceniu młodzieży podejmowała m.in. należąca do inteligencji katolickiej<sup>59</sup> Cecylia Plater-Zyberkówna<sup>60</sup>. Działaczka uznawała, że uczniowie

54 C. Gałek, *Mysł pedagogiczna Bolesława Prusa na tle pozytywizmu polskiego*, Zamość 2005, s. 217.

55 A. Rynio, M. Kornafel, *Poglądy Bolesława Prusa na wychowanie i nauczanie*, „Rocznik Nauk Społecznych” 1999, z. 2, s. 90.

56 H. Kaczorowski, *Poglądy...*, s. 439.

57 A. Bóldyrew, *Problemy patologii społecznych w publicystyce Bolesława Prusa*, [w:] *W stulecie śmierci...*, s. 131.

58 Taż, *Reformatorskie koncepcje działań oświatowych i opiekuńczo-wychowawczych wobec dzieci zaniedbanych w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX wieku na tle rozwiązań europejskich*, „Biuletyn Historii Wychowania” 2015, nr 33, s. 59.

59 H. Koksa, *Wychowanie młodzieży w działalności Cecylii Plater-Zyberkówny*, Lublin 2020.

60 Cecylia Plater-Zyberkówna (1853–1920) – działaczka społeczno-oświatowa. W 1883 r. założyła Zakład Przemysłowo-Rękodzielniczy dla niezamożnych dziewcząt, z czasem placówkę przekształcono w szkołę średnią. Organizowała także kursy wieczorowe. W 1904 r. z Katolickim Związkiem Kobiet Polskich współtworzyła Wyższe Kursy Naukowo-Pedagogiczne dla kobiet. Brała udział w powołaniu Stowarzyszenia Ziemianek. Zauważała problemy dzieci i młodzieży biednej i zaniedbanej, angażowała się w dzia-

w szkołach średnich nie byli przygotowywani do życia i wchodząc w dorosłość, nie mieli świadomości czekających ich zadań<sup>61</sup>. Było to szczególnie ważne, gdyż młodzieńcze lata uważała za najintensywniejszy okres pracy, nauki i formowania przekonań. Zachęcała więc młodzież do zdobywania gruntownej wiedzy, kształtowania charakteru i sprawności fizycznej. Uznawała, że praca adolescentów uczy obowiązkowości względem rodziny, narodu i społeczeństwa<sup>62</sup>. Podkreślała znaczenie kształtowania szacunku młodzieży do ojczyzny, a zadanie to przypisywała rodzicom. Nie była zwolenniczką pełnej emancypacji kobiet, zauważała jednak potrzebę reformy szkoły średniej dla dziewcząt<sup>63</sup>. Jej zdaniem powinny być one przygotowywane do roli żon, matek, obywaterek, co traktowała jako fundament odbudowy społeczeństwa<sup>64</sup>. Należy zaznaczyć, że mimo wszystko schematycznie postrzegała rolę adolescentek, pisała bowiem, że najszczytniejszym obowiązkiem kobiety jest, „aby była rozrodczą zdrową komórką organizmu społecznego”<sup>65</sup>. W wydawnictwach kierowanych do młodych prezentowała ideały i pożądane wzory zachowań oraz różne typy charakterów<sup>66</sup>. We wstępie do publikacji z pogadankami pisała: „Społem młodzieży, naprzód, a śmiało, do wspólnych celów zdążajcie wraz, gnuśnie, beczynn timer wam nie przystoi, bo całej Polski nadzieja w Was”<sup>67</sup>. Jej działalność dla młodzieży opierała się na ideałach religijnych<sup>68</sup>.

---

łałość opiekuńczą i edukacyjną. Szerzej o jej biografii i działalności zob. T. Górski, *Plater-Zyberk Cecylia*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 26, red. E. Rostworowski i in., Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1981, s. 693–694; B. Załuski, *Cecylia Plater-Zyberk: życie i działalność wychowawczo-społeczna (w dziesiątą rocznicę śmierci)*, Warszawa 1930; *Szkoła Cecylii Plater-Zyberkówny 1883–1944*, red. D. Palczewska, E. Krasnowolska, Warszawa 1987; S. Walasek, *Plater-Zyberk Cecylia*, [w:] *Działaczki i działacze oświatowi...*, t. 2, s. 234–237. Wybrane teksty publicystyczne: C. Plater-Zyberkówna, *Wypada i nie wypada*, „Przebudzenie” 1910, nr 21, s. 2–4; nr 22, s. 1–4.

61 Szerzej na ten temat pisała J. Falkowska, *Ambasadorki wychowania: poglądy pedagogiczne polskich kobiet w II połowie XIX i początkach XX wieku*, Toruń 2018, s. 199.

62 S.I. Możdżeń, *Historia wychowania...*, t. 2, s. 315.

63 C. Plater-Zyberkówna, *O potrzebie reformy szkoły średniej dla dziewcząt*, Warszawa–Lublin–Łódź 1917.

64 S. Walasek, *Kobieta – matka i obywatelka. Rozważania Cecylii Plater-Zyberkówny w świetle jej dorobku pisarskiego i działalności oświatowej*, „Wychowanie w Rodzinie” 2016, nr 2, s. 45.

65 C. Plater-Zyberkówna, *Kobieta – ogniskiem: z pogadanek do uczennic Chylickowskich*, Warszawa 1914, s. 23.

66 Taż, *Kilka myśli o wychowaniu w rodzinie*, Warszawa 1903; taż, *Na przełomie: o młodzieży i do młodzieży*, cz. 1: *Z przyczyn dzieła Scriptora „Nasza młodzież”*, Warszawa 1905; taż, *Na przełomie: o młodzieży i do młodzieży*, cz. 2: *Wiara i niewiara*, Warszawa 1905; taż, *Ideał a młodzież*, Warszawa 1908; taż, *Kobieta obywatelka: z cyklu pogadanek C. P. Z.*, Warszawa 1913.

67 *Kobieta obywatelka...*, s. II.

68 Taż, *O stowarzyszeniu Przyjaciół Młodzieży*, Warszawa 1907, s. 4.

Plater-Zyberkówna założyła Katolickie Towarzystwo Przyjaciół Kształcącej się Młodzieży Męskiej<sup>69</sup>, w którym tworzone koła adolescentów i ogniska rodzinne, wspierano też młodzież w wydawaniu czasopisma „Prąd”<sup>70</sup>. Wśród arystokratek działających społecznie w Królestwie Polskim była jedną z najbardziej zasłużonych nie tylko w wymiarze refleksji teoretycznej, ale także w działalności praktycznej – w pracach organizacyjnych na rzecz edukacji młodego pokolenia<sup>71</sup>.

Część publicystek poruszała temat emancypacji kobiet<sup>72</sup>. Działaczką, która podejmowała problemy młodzieży i jej dorastania w publicystyce społeczno-kulturalnej, była pisząca o zagadnieniach edukacji adolescentów i postulatach wszechstronnego wychowania Izabela Moszczeńska<sup>73</sup>. Jej zdaniem wiek

69 T. Gumuła, *Działalność oświatowo-wychowawcza Cecylii Plater-Zyberkówny (1853–1920)*, „Studia Pedagogiczne. Problemy Społeczne, Edukacyjne i Artystyczne” 1996, nr 11, s. 168–169.

70 Ukazujący się od 1909 r. „Prąd” miał na celu połączenie młodzieży akademickiej oraz przekonanie jej do realizacji społecznych zadań zgodnych z myślą chrześcijańską.

71 M. Gawin, *Spór o równouprawnienie kobiet (1864–1919)*, Warszawa 2015, s. 114.

72 Szerzej na temat publicystek, które podejmowały problematykę emancypacji kobiet, pisała A. Janicka, *Przemiany formuły emancypacji kobiet: tendencje, zmiany, kierunki*, [w:] *Przemiany dyskursu emancypacyjnego kobiet. Seria II: Perspektywa środkowoeuropejska*, red. A. Janicka, C. Fournier Kiss, B. Olech, Białystok 2019, s. 17–36.

73 Izabela Moszczeńska-Rzepecka (1864–1941) – publicystka, nauczycielka, działaczka oświatowa, zwolenniczka emancypacji kobiet. Współpracowała ze środowiskiem pedagogów prowadzących badania empiryczne. Na początku XX w. angażowała się w działalność licznych organizacji kulturalno-oświatowych, współpracowała m.in. z Uniwersytetem dla Wszystkich, Stowarzyszeniem dla Analfabetów Dorosłych. Związana z Kołem Wychowawców, czynnie włączyła się w strajk szkolny. Organizatorka szkolnictwa prywatnego w Warszawie, autorka wielu broszur dla rodziców poruszających zagadnienia pedagogiczne. Szerzej o jej biografii i działalności zob. E. Górnikowska-Zwolak, *Moszczeńska (Moszczeńska-Rzepecka) Iza*, [w:] *Encyklopedia...*, t. 3, Warszawa 2004, s. 416–419; J. Rzepecki, *Moszczeńska (Moszczeńska-Rzepecka) Iza*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 22, E. Rostworowski i in., Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1938, s. 80–83; J. Falkowska, *Recepcja zachodniej myśli pedagogicznej w twórczości Izabeli Moszczeńskiej (1864–1941)*, [w:] *Szkolnictwo, opieka i wychowanie w Królestwie Polskim od jego ustanowienia po odzyskanie niepodległości 1815–1918*, red. H. Markiewiczowa, I. Czarnecka, Warszawa 2016, s. 111–122; A. Stopińska-Pajak, *Myśl pedagogiczna i działalność społeczno-oświatowa Izabeli Moszczeńskiej (1864–1941)*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Prace Pedagogiczne. Szkice z historii psychologii i pedagogiki” 1989, nr 24, s. 42–43; A. Wałęga, J. Falkowska, *Moszczeńska Izabela*, [w:] *Działaczki i działacze oświatowi...*, t. 2, s. 135–138. Wybrane teksty publicystyczne: I. Moszczeńska, *Reformy pedagogiczne i reformy społeczne*, „NT” 1906, nr 5, s. 482–489; też, *Nauczanie zdolnych dzieci*, „NT” 1906, nr 7, s. 669–676; też, *Wykłady popularne*, „NT” 1907, nr 1, s. 22–36; też, *Rodzice a dzieci*, „NT” 1907, nr 7, s. 153–158; też, *O wychowaniu religijnym*, „Prawda” 1908, nr 29, s. 356; też, *Promocje*, „NT” 1907, nr 3, s. 255–267; też, *Nasza młodzież*, „NT” 1910, nr 4, s. 389–395; też, *Poradnik wychowawczy. Teatr dla dzieci*, „NT” 1910, nr 5, s. 461; też, *Białe niewolnice*, „ZR” 1913, nr 1, s. 20–21; też, *Nasze szkoły*, „ZR” 1912, nr 33, s. 2–3; nr 34, s. 3–4; też, *Harcerstwo (skauting) w Anglii*, „TMiP.ND” 1914, nr 23, s. 2; też, *Jak podróżować?*, „TMiP.ND” 1914, nr 26, s. 20–23.

młodzieńczy „obejmuje epokę fizycznego i psychicznego dojrzewania”<sup>74</sup>, zauważała więc potrzebę demokratyzacji oświaty i zwiększenia dostępności placówek dla uczniów z różnych warstw społecznych. Uznawała, że młodzież w polskiej szkole powinna mieć możliwość wszechstronnego rozwoju<sup>75</sup> i przygotowania się do świadomego udziału w życiu społeczno-politycznym. Wskazywała, że szkolny system w Królestwie Polskim nie realizował tych zadań, dlatego postulowała konieczność zreformowania programów nauczania, środków i metod pracy oraz organizacji szkolnictwa ogólnego i zawodowego. Zauważała, że młodzież doświadczała rozdźwięku pomiędzy programem i nauką a potrzebami życia. Koncentrowanie się na teoretycznym kształceniu i zaniedbywanie przy tym wychowania fizycznego było jej zdaniem powodem przeciążenia umysłowego uczniów<sup>76</sup>. Wychowanie młodego pokolenia w opinii Moszczeńskiej powinno być holistyczne i wszechstronne: umysłowe miało „służyć rozbudzeniu postaw badawczych oraz prób wskazania prawdy i jej poszukiwania”<sup>77</sup>, fizyczne zaś nie polegało jedynie na „utrzymaniu zdrowego ciała młodego pokolenia, ale zwiększeniu wydajności jego siły umysłowej”<sup>78</sup>. Przekonywała, że ćwiczenia fizyczne sprzyjają „harmonijnemu i wszechstronnemu rozwojowi młodzieży”<sup>79</sup>. Wychowanie estetyczne powinno „służyć wyrobieniu smaku artystycznego, postrzeganiu i odczuwaniu piękna w dorosłym życiu”, moralne zaś – ukształtowaniu charakteru, który sprzyjał działaniom zgodnym z przyjętymi zasadami i postawami<sup>80</sup>. Pomagać w tym miała obserwacja najbliższego otoczenia – rodziny i rodzeństwa, służąca nabywaniu przez młodzież odpowiednich postaw. Moszczeńska w publicystyce i działalności pedagogicznej odwoływała się do nowatorskich rozwiązań wychowawczych, popularyzowała też w Królestwie Polskim idee Norwega Wychowania.

Działaczki związane z ruchem kobiecym poruszały w publicystyce zagadnienia dotyczące wychowania seksualnego, pisały o odrodzeniu moralnym, szkołach mieszanych oraz dostępie do edukacji. Propagatorką równouprawnienia kobiet

---

74 I. Moszczeńska, *Zasady wychowania*, Warszawa 1907, s. 38.

75 J. Falkowska, *Wizja szkoły, nauczyciela i wychowania w propozycjach reform oświatowych Izabeli Moszczeńskiej (1864–1941)*, [w:] *Z myślą o Niepodległej. Polska myśl pedagogiczna przełomu XIX i XX wieku i okresu międzywojennego*, red. W. Szulakiewicz, D. Grabowska-Pieńkosz, J. Falkowska, Toruń 2019.

76 I. Moszczeńska, *Zasady...*, s. 39.

77 Tamże, s. 287.

78 Tamże, s. 46.

79 Tamże, s. 106.

80 Tamże, s. 285.

w zdobywaniu wykształcenia wyższego i średniego była Romana Pachucka<sup>81</sup>, która poświęcała tej kwestii wiele uwagi<sup>82</sup>. Negatywnie oceniała panujące stereotypy i podwójną moralność w wychowaniu chłopców i dziewcząt<sup>83</sup>. Przekonywała: „Jeśli chcemy reform społecznych, musimy wychowywać młode pokolenie w myśl naszej idei. Wychowujemy w jednych zasadach etycznych chłopców i dziewczęta, wzbudzamy w chłopcach poczucie sprawiedliwości w ocenie pracy i praw kobiet, a w dziewczętach poczucie godności własnej w prawach członka społeczeństwa”<sup>84</sup>. Podwójne standardy wychowania uznawała za przyczynę licznych problemów zdrowotnych młodych dziewcząt, w tym ograniczeń w osiągnięciu celów życiowych. Także edukacja seksualna młodzieży, którą uważała za zadanie matek, wymagała zdaniem Pachuckiej znaczącej reformy<sup>85</sup>.

O kształceniu młodzieży w placówkach koedukacyjnych pisała ich czołowa propagatorka w Królestwie Polskim – Teodora Męczkowska<sup>86</sup>. W tekstach pod-

81 Romana Józefa Pachucka (1886–1964) – doktorka filozofii, nauczycielka, działaczka ruchu kobiecego, dyrektorka szkół średnich. Od 1905 r. pracowała jako nauczycielka i wychowawczyni. Brała czynny udział w strajku szkolnym, angażowała się w prace Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego. Od 1907 r. współpracowała ze Związkiem Równouprawnienia Kobiet Polskich, prowadziła na kursach wieczorowych wykłady z języka polskiego. Publikowała na łamach „Steru” i „Kalendarza Kobiety Polskiej”. W 1912 r. należała do Naczelnej Komendy Żeńskich Drużyn Skautowych w Warszawie. Do wybuchu Wielkiej Wojny prowadziła akcje odczytowe, wykladała na kursach wieczorowych i handlowych. Szerzej o jej biografii i działalności zob. S. Konarski, *Pachucka Romana Józefa*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 24, red. E. Rostworowski i in., Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1979, s. 764–765; K. Cybulska, M.M. Krakowiak, *Pachucka Romana*, [w:] *Działaczki i działacze oświatowi...*, t. 2, s. 200–203. Wybrane teksty publicystyczne: R. Pachucka, *Tragizm dusz dziewczęcych*, „Ster” 1911, nr 10, s. 342–347; też, *Wychowanie i cywilizacja*, „Ster” 1913, nr 17–18; s. 108–109; też, *Dom Studentek*, „Bluszc” 1910, nr 2, s. 20.

82 R. Pachucka, *Odezwa w sprawie reformy żeńskiej szkoły średniej*, „Bluszc” 1910, nr 8, s. 86–87; też, *Odezwa w sprawie reformy żeńskiej szkoły średniej*, „Ster” 1910, nr 1, s. 13–14; też, *Kronika. W sprawie reformy szkoły żeńskiej*, „NT” 1910, nr 3, s. 277–278.

83 Taż, *Tragizm dusz dziewczęcych*, „Ster” 1911, nr 10, s. 342.

84 Tamże, s. 346.

85 R. Pachucka, *Miejmy odwagę wymagać*, „Ster” 1912, nr 7, s. 1.

86 Teodora Męczkowska (1870–1954) – nauczycielka, działaczka ruchu kobiecego. Słuchaczka Uniwersytetu Latającego. Od 1900 r. uczyła w pensjach żeńskich w Warszawie. Współpracowała z Towarzystwem Kultury Polskiej, należała do Związku Równouprawnienia Kobiet. Udzielała się w Stowarzyszeniu Nauczycielstwa Polskiego: należała do Zarządu, współtworzyła Polskie Towarzystwo Eugeniczne. Współpracowała z „Przeglądem Pedagogicznym”, publikowała wydawnictwa seryjne (wraz z Stanisławą Rychterówną), wygłaszała referaty o tematyce oświatowej. Publicystka „Steru”, „Ogniwa”, „Tygodnika Mód i Powieści”, „Wychowania w Domu i Szkole”. Prowadziła badania nad rozwojem szkół żeńskich. Szerzej o jej biografii i działalności zob. H. Więckowska, *Męczkowska z Oppmanów Teodora Maria (1870–1954)*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 20, red. E. Rostworowski i in., Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1975, s. 503–504; P. Sosnowski, *Dzieje Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego*, Warszawa 1930, s. 19, 44, 46, 49;

kreślała wpływ szkół mieszanych na obie płcie<sup>87</sup>, zwracała też uwagę na potrzebę wychowania seksualnego młodego pokolenia, zauważając problem wykorzystywania seksualnego dziewcząt pracujących jako służące<sup>88</sup>. Zwolenniczką koedukacji w Królestwie była również Róża Centnerszwerowa<sup>89</sup>. Uważała ją za ważny czynnik emancypacji kobiet<sup>90</sup> i podkreślała konieczność reform szkół żeńskich<sup>91</sup>. Na zjeździe kobiet polskich w Krakowie 1905 r. przekonywała: „Reforma wychowania jest sprawą jednakowej zupełnie wagi dla młodzieży obu płci, obie bowiem jednakowo uzdolnione być muszą do życia, do spełnienia zadań, jakie im to życie wyznacza”<sup>92</sup>.

Przedstawiciele i przedstawicielki polskiej myśli pedagogicznej przełomu XIX i XX w. zauważali młodzież jako kategorię społeczną, a okres dojrzewania – jako jeden z etapów życia. W refleksji naukowej poruszano te zagadnienia w szerszym kontekście badań nad dzieckiem i dzieciństwem czy rozważań o roli edukacji. Liczne grono pedagogów i działaczy oświatowych obok refleksji teoretycznej podejmowało też społeczno-oświatowe inicjatywy na rzecz adolescentów. Wynikało to z przekonania o potrzebie wsparcia młodego pokolenia w okresie dorastania, poprawy zdrowia młodzieży i jej odnowy moralnej,

G. Michalski, *Czasopiśmiennictwo pedagogiczne organizacji nauczycielskich u progu Drugiej Rzeczypospolitej*, „Nauki o Wychowaniu. Studia Interdyscyplinarne” 2020, nr 2, s. 88; J. Bemówna, *Towarzystwo Kultury Polskiej*, [w:] *Nasza walka o szkołę polską 1901–1917: opracowania, wspomnienia, dokumenty*, t. 2, red. B. Nawrocyński, Warszawa 1934, s. 192; K. Cybulska, J. Falkowska, *Męczkowska Teodora*, [w:] *Działaczki i działacze oświatowi...*, t. 2, 95–97. Wybrane teksty publicystyczne: T. Męczkowska, *Jeszcze raz w sprawie koedukacji i tzw. uświadamiania dziecka*, „TMiP” 1905, nr 26, s. 292–294; też, *Zadania kobiety dzisiejszej*, „TMiP” 1905, nr 50, s. 549–550; też, *Poradnik dla kobiet. Wychowanie*, „TMiP” 1906, nr 13, s. 151–152; też, *Poradnik dla kobiet. Szkoła*, „TMiP” 1906, nr 32, s. 379–380; też, *Wiec matek*, „TMiP” 1907, nr 7, s. 74–75; też, *Chwila obecna*, „TMiP” 1907, nr 28, s. 322–323.

87 T. Męczkowska, *Szkoły mieszane (koedukacja)*, Warszawa 1906, też, *Nauczanie wspólne*, [w:] *Encyklopedia wychowawcza*, t. 7, red. R. Pleniewicz, Warszawa 1909, s. 544–558.

88 Taż, *Służące a prostytutka*, Warszawa 1906.

89 Róża Centnerszwerowa (1867–1940) – pisarka, tłumaczka, publicystka. Przekładała na język polski utwory literackie dla młodzieży i dorosłych. Publikowała w prasie społeczno-kulturalnej i fachowej. A. Bołdyrew, *Centnerszwerowa Róża*, [w:] *Działaczki i działacze oświatowi...*, t. 1, s. 131–133. Wybrane teksty publicystyczne: R. Centnerszwerowa, *Międzynarodowy Kongres Wychowania Moralnego. Nauka religii czy moralności w szkole?*, „NT” 1909, nr 5, s. 420; też, *Szkoła żeńska zamiejska nowego typu*, „Bluszcz” 1907, nr 30, s. 338–339; też, *O szkodliwości strusiej polityki w wychowaniu. Matka do Matek*, „Bluszcz” 1908, nr 32, s. 362–363; nr 33, s. 372–374; nr 34, s. 381; też, *Pierwszy zjazd kobiet w Królestwie Polskim*, „Prawda” 1907, nr 16, s. 181–182.

90 R. Centnerszwerowa, *O wspólnym obu płci kształceniu w szkole średniej*, Warszawa 1905.

91 Szerzej zob. K. Dormus, *Koedukacja – teoria i praktyka na ziemiach polskich na początku XX wieku*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 2004, t. 43, s. 53–92.

92 R. Centnerszwerowa, *O reformie wychowania kobiet*, „Nowe Słowo” 1905, nr 19, s. 371.

rozwoju samokształcenia, zapewnienia opieki i edukacji. Podejmowane przed 1914 r. badania empiryczne i refleksja teoretyczna polskich pedagogów były niezwykle ważne dla rozwoju myśli pedagogicznej po odzyskaniu niepodległości, przyczyniły się bowiem do wyznaczenia perspektyw teoretycznych i badań praktycznych nad młodzieżą.

## 2.2. Konceptualizacja pojęcia „młodzież” w wypowiedziach publicystów

Młodzież, młodzieńczość i dorastanie w polskiej historiografii zawsze stanowiły ważne zagadnienia. Zdaniem Agnieszki Cybał-Michalskiej w rozwoju myśli pedagogicznej trudno o wskazanie okresu, kiedy nie przyciągały one uwagi naukowców<sup>93</sup>. Jednak podobnie jak dziś, tak i na początku XX w. pojęcie „młodzież” trudno było jednoznacznie zdefiniować<sup>94</sup>. Przełom XIX i XX w. przyniósł początki myślenia naukowego o adolescencji. Monografia amerykańskiego psychologa i pedagoga Halla, wydana w 1905 r., przedstawiała dojrzewanie jako nieunikniony etap przejścia od dzieciństwa do dorosłości. Jej autor podkreślał, że dojrzewanie jest zależne od wielu wewnętrznych i zewnętrznych czynników<sup>95</sup>. W krajach niemieckojęzycznych badania nad specyfiką adolescencji prowadził i ich wyniki popularyzował austriacki psycholog i psychoanalityk Siegfried Bernfeld<sup>96</sup>.

Rozważania publicystów Królestwa Polskiego nad adolescentami nie opierały się na rozbudowanych koncepcjach teoretycznych. Czyniąc ich podmiotem prasowego dyskursu, używano określeń „młodzież”, „wiek młodzieńczy”, „młodzież ucząca się”, „młodość”, znacznie rzadziej – „dojrzewanie” i „dorastanie”. Kluczowych pojęć nie definiowano jednoznacznie. Można powiedzieć, że w prasie konstruowano obraz młodych i młodzieńczości złożony z cech, zachowań, postaw i wskazań wieku kalendarzowego, nie była to jednak jednolita koncepcja. O adolescentach pisali pedagodzy, działacze społeczno-oświatowi, lekarze.

93 A. Cybał-Michalska, *Pedagogika młodzieży*, [w:] *Pedagogika. Podręcznik...*, s. 383.

94 Rozwój naukowego, ale także publicystycznego dyskursu o młodzieży następował od połowy lat 60. XX w. Zob. D. Hildebrandt-Wypych, *Pokolenia młodzieży – próba konceptualizacji*, „Przegląd Pedagogiczny” 2009, nr 2, s. 105.

95 S.G. Hall, *Adolescence: Its Psychology and Its Relations to Physiology, Anthropology, Sociology, Sex, Crime, Religion and Education*, New York 1905.

96 Szerzej na ten temat zob. A. Bóldyrew, *Dorastanie młodzieży w placówkach opiekuńczo-wychowawczych w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX wieku. Problemy (nie)obecne w źródłach*, „Przegląd Pedagogiczny” 2018, nr 1, s. 104.

Rozważania nad młodzieżą i młodością prowadzono z uwzględnieniem aspektów biologicznych, psychologicznych, pedagogicznych oraz socjologicznych.

Współcześnie pojęcie „młodzież” opisywane jest w ramach różnych koncepcji teoretycznych i metodologicznych<sup>97</sup>. Wśród licznych perspektyw poznawczych problematyzacja dyskursów o młodzieży, w tym także publicystycznego, może być prowadzona zgodnie z profilami epistemicznymi. W niniejszym rozdziale zastosowano opracowane przez Helenę Ostrowicką profile poznawcze, które są wartościowymi i przydatnymi schematami porządkującymi wiedzę o młodzieży. Wyznaczone przezeń kategorie można zastosować także do przedstawienia sposobu, w jaki w publicystyce początku XX w. problematyzowano młodzież, młodzienczość i związane z nimi kwestie<sup>98</sup>.

Pierwszym z trzech profili epistemicznych opracowanych przez Ostrowicką jest naturalizacja<sup>99</sup>. W podejściu tym akcentuje się młodość jako etap w życiu człowieka, uznając ją za okres „burzy i stresu”<sup>100</sup> oraz naturalnych zmian emocjonalnych i fizycznych. Jednocześnie czas ten uważa się za punkt zwrotny w życiu człowieka, związany ze zmianami biologicznymi. Naturalizacja wyraża się również w podkreślaniu cech młodości i fazowości rozwoju, zachowań wpływających na zastany porządek i zadań związanych z wiekiem.

W publicystyce początku XX w. często ujmowano młodość i młodzienczość w kategoriach biologicznych, ukazywano przechodzenie pomiędzy stadiami rozwoju. Podejście to prezentowali autorzy prac związanych z psychologią wychowania. Dawid w „Głosie” pisał: „Gdy dziecko wchodzi w stadium dojrzewania, w przejściowej chwili nosi sprzeczne cechy mijającego i nowego okresu i dotychczasowi jego opiekunowie czas jakiś usiłują jeszcze dawny wpływ swój utrzymać, a w końcu przynajmniej pozory jego zachować”<sup>101</sup>. Również Jaroszyński – lekarz psychiatra – uważał, że młodość jest wiekiem przejściowym, przypadającym od 15. do 20. roku życia<sup>102</sup>. O młodości jako czasie przeobrażeń pisano w 1906 r. w „Bluszczu”: „Z wiosną, tą najcudowniejszą porą roku porównajmy młode dziewczęta, przeobrażające się z dziecka w kobietę, której dusza budzi się z dziecięcych snów i nieświadomości (...)”<sup>103</sup>. Młodzienczości

97 A. Cybał-Michalska, *Pedagogika młodzieży...*, s. 384.

98 H. Ostrowicka, *Urządzanie młodzieży. Studium analityczno-krytyczne*, Kraków 2015, s. 67–90.

99 Tamże, s. 68.

100 Pojęcie to wprowadził S.G. Hall, cyt. za: H. Ostrowicka, *Urządzanie...*, s. 69.

101 J.W. Dawid, *Złudzenia...*, s. 115.

102 T. Jaroszyński, *Z dziedziny pedologii*, „Ziemiańska I” 1913, maj, s. 1, 10, 19.

103 Matka Polska, M. R. S. [Maria Rolicz-Staniecka], *Dziewczę*, „Bluszczy” 1906, nr 33, s. 395.

i młodzieży przypisywano także konkretne atrybuty – zachowania i cechy charakteru związane z wiekiem biologicznym: „Młodość bowiem to poczyna życia, to radość i wesele, to potęga i zapał, bez którego jakżeby życie nasze było puste i bezbarwne!”<sup>104</sup>.

Poruszając w prasie zagadnienia dotyczące młodzieży, wskazywano jej wiek kalendarzowy. Na ten temat wypowiadali się zarówno lekarze, jak i pedagodzy. Wernic stwierdzał, że: „okres szkolny ciągnie się od 6. do 20. roku życia, przy tym dziecko do lat 11–12 jest w okresie dziecięcym, następnie idzie okres młodzieńczy”<sup>105</sup>. W „Przeglądzie Wychowawczym”, odwołując się do opinii lekarzy, wskazywano, że z 16. rokiem życia kończy się okres dzieciństwa<sup>106</sup>. Osterloff w „Wychowaniu w Domu i Szkole” pisał: „Z nastaniem 14.–15. roku życia kończy się dzieciństwo i rozpoczynają się lata młodzieńcze”<sup>107</sup>. Publicyści, podkreślający znaczenie biologicznego wymiaru młodzieńczości, nie wypracowali jednak wspólnego stanowiska dotyczącego wieku kalendarzowego młodości.

Postrzeganie młodzieży jako fenomenu społecznego i kulturowego wiąże się z przyjęciem drugiego profilu epistemicznego – socjologizacji<sup>108</sup>. W perspektywie tej akcentuje się przede wszystkim konteksty społeczne i kulturowe, podkreśla wpływ czynników zewnętrznych (szkoły i otoczenia) na kształtowanie się człowieka, a także zwraca uwagę na nakładane na młodzież prawa i obowiązki oraz nakreśla jej miejsce i funkcję w społeczeństwie. Jedną z ważnych kwestii pozwalającą publicystom opisywać młodzież jako kategorię społeczną był podział edukacji formalnej. Do młodzieży zaliczano uczniów szkół średnich i studentów. Opisując na łamach prasy „młodego człowieka”, wskazywano, że jest on w trakcie wyborów edukacyjnych i podejmuje decyzje dotyczące ścieżki zawodowej<sup>109</sup>.

Fenomen społeczny i kulturowy adolescentów zauważano w wielu tekstach publicystycznych z początku XX w. Młodzieży przypisywano ważną rolę w życiu publicznym, dostrzegano jej znaczenie w procesie przemian społecznych. W „Bibliotece Warszawskiej” pisano: „Wiek młodzieńczy (...) to czas, kiedy młodzież wstępuje w szranki życia społecznego, poznaje warunki kraju swego,

---

104 Tamże.

105 *Kronika. Odczyt dr. [Leona] Wernica z higieny dziecięcej*, „NT” 1907, nr 4, s. 460. Zob. T. Jaro-szyński, *Z dziedziny...*, s. 10.

106 J. D., *Higiena dziecka*, „PW” 1912, nr 5, s. 186.

107 W. Osterloff, *Mysli i uwagi o wychowaniu domowym*, „WwDiS” 1909, nr 7, s. 694.

108 H. Ostrowicka, *Urządzenie...*, s. 75.

109 A. Popławski, *Wylot z gniazda*, „Świat” 1913, nr 41, s. 1.

zaczyna zaprawiać się do pracy dla dobra ogółu, przygotowuje się do przyszłej działalności publicznej, urabia się na obywateli kraju”<sup>110</sup>.

W licznych periodykach społeczno-kulturalnych wskazywano cechy młodzieży, podkreślając, iż są kształtowane przez czynniki społeczno-kulturowe. W „Prądzie” przekonywano, że młodość jest stanem psychicznym, stanem duszy, na który wpływają czynniki zewnętrzne<sup>111</sup>. Podobne stanowisko prezentowano w „Prawdzie”, wskazując, że młodzież uniwersytecka znajduje się w „okresie krzepnięcia duchowego”<sup>112</sup>. O wpływie czynników zewnętrznych, np. wzorców kulturowych poznawanych w czasie studiów zagranicznych, pisano w „Bibliotece Warszawskiej”. W 1905 r. informowano: „Wiek młodzieńczy jest właśnie tym okresem, kiedy w człowieku formują się określone zapatrywania na życie i jego cele, kiedy się szuka idei przewodnich, które by służyły za drogowskazy na przyszłość, kiedy jednym słowem wytwarza się ogólny światopogląd. (...) to okres ostatecznego ukształtowania się charakteru jednostki, urabiania się jej siły moralnej, hartowania woli, kiedy jedne cechy wysuwają się na pierwszy plan, nabierają mocy i wyrazistości, inne zaś, przez nie przytłoczone, słabną i nikną”<sup>113</sup>. Na początku XX w. uznawano, że czynniki zewnętrzne, w szczególności środowiskowe, znacznie ograniczają możliwości jednoznacznego wskazania kryteriów młodzieńczości. Jednym z nich było społeczne pochodzenie adolescentów. Publicyści dostrzegali, że sytuacja życiowa młodych ludzi pochodzących ze środowisk nieelitarnych zmuszała ich do wcześniejszego podjęcia pracy zarobkowej i usamodzielnienia się. Jednocześnie zauważali, że ich rówieśnicy ze środowisk elitarnych, chcący zdobyć wykształcenie, znacznie dłużej otrzymywali pomoc finansową, co wydłużało okres ich adolescencji.

W prasie okres młodzieńczości określano jako wiek przejściowy, opisywano go jako czas trudny, niebezpieczny, stanowiący zagrożenie. Skłaniało to publicystów do formułowania postulatów pozostawiania młodych pod kierownictwem i wpływami wychowawczymi<sup>114</sup>. Tworząc obraz młodego pokolenia w prasie, odnoszono się do kontekstu społeczno-kulturowego, zauważając ryzyko doświadczenia przez adolescentów zachowań demoralizujących i wydarzeń wpływających na ich postawy. Jednym z przykładów było uczestnictwo młodego pokolenia w strajku szkolnym, o którym pisano: „Młodzież ucząca się (...) jest

110 W. Dunin, *Wyższe studia zagranicą a życie narodowe*, „BW” 1905, t. 4, s. 258.

111 A. Rosé-Drewnowska, *Ku wyższym lotom*, „Prąd” 1913, nr 7, s. 210.

112 I. Kosmowska, *Młode zastępy*, „Prawda” 1911, nr 17, s. 3.

113 W. Dunin, *Wyższe studia...*, s. 258.

114 J.N.-i., *Zrzeszenie młodzieży*, „PW” 1913, nr 7, s. 321.

niedoświadczona, pełna szlachetnych, często jednak nierozsądnych uniesień, ma dusze poplątane różnorodnymi hasłami, zmaćcone odgłosami rewolucji, każdy prąd je porywa (...)”<sup>115</sup>. Publicyści byli podzieleni w ocenie uczestnictwa młodzieży w strajku szkolnym, o czym więcej napisano w podrozdziale 2.3.

W obrazie młodzieży obecnym w publicystyce odwoływano się do kategorii wieku określanego w przepisach prawnych<sup>116</sup>. Zwracano uwagę na prawa kobiet związane z zarządzaniem majątkiem i własną osobą, które dziewczęta uzyskiwały w 21. roku życia<sup>117</sup>. Pisano o regulacjach prawnych dotyczących wieku poboru młodych mężczyzn do wojska<sup>118</sup>. Podejmowano zagadnienia prawodawstwa dla osób nieletnich, zauważając konieczność wprowadzenia zmian w systemie prawnym. W Królestwie Polskim w 1909 r. wydano ustawę o zakładach wychowawczo-poprawczych, zgodnie z którą za nieletnich uznawano młodzież do 17. roku życia<sup>119</sup>. Za zasadne uważano wyodrębnienie przepisów uwzględniających wiek osób mających konflikt z prawem<sup>120</sup>. Pisano na ten temat przy okazji zmian w przepisach prawa. Teksty dotyczyły organizacji systemu sądowniczego na Zachodzie, co wykorzystywano do formułowania postulatów zmian prawnych w Królestwie Polskim.

Ostatnim profilem epistemicznym opracowanym przez Ostrowicką, a wykorzystanym do analizy publicystyki początku XX w., jest historyzacja<sup>121</sup>. Młodzież, postrzegana w określonym czasie i przestrzeni jako fenomen historyczny, staje się obiektem, który może być ujmowany w perspektywie historycznej, w kontekście socjoekonomicznych warunków życia, praktyk wychowawczych i polityki społecznej. Kategorie oparte na podziale wiekowym i przypisywanych rolach, w profilu tym są zmienne i były warunkowane sytuacją historyczną ziem polskich, co podkreślali publicyści „Biblioteki Warszawskiej”<sup>122</sup>. W czasie

115 E. Żmijewska, *Bez ogródek*, „Bluszcz” 1911, nr 13, s. 132.

116 O regulacjach prawnych dotyczących małoletnich przestępców i opiece nad nimi pisała szerzej A. Böldyrew, *Spółczeństwo Królestwa Polskiego wobec patologii społecznych w latach 1864–1914*, Łódź 2016, s. 329 i n.

117 Antoszka [A. Smiřková], *Prawa kobiet*, „Zorza” 1905, nr 7, s. 162–164. Prawo do zarządzania swoją osobą i majątkiem dziewczęta traciły z chwilą wejścia w związek małżeński.

118 *Nowiny*. *Ważne dla młodzieży popisowej*, „GŚ” 1913, nr 1687, s. 2.

119 A. Walczak-Żochowska, *Systemy postępowania z nieletnimi w państwach europejskich: studium prawnoporównawcze*, Warszawa 1988, s. 15.

120 *Sądy dla dzieci*, „Przebudzenie” 1909, nr 8, s. 3–5; R. Lindenbergowa, *Sądy dla małoletnich*, „Prawda” 1910, nr 17, s. 4–5.

121 H. Ostrowicka, *Urządzenie...*, s. 80.

122 *Kronika miesięczna*. *Rola młodzieży w życiu politycznym*, „BW” 1912, t. 4, s. 398.

zaborów postrzegano młodzież jako fundament odbudowy niepodległego państwa, a to społeczne wyobrażenie kreowano i wspierano w prasie. W „Świecie” przestrzegano: „Pamiętajmy, że taki będzie nasz kraj, jakie »młodzieży chowanie«”<sup>123</sup>. W kontekście zwiększonej potrzeby rozwoju edukacji młodego pokolenia w „Zorzy” pisano: „(...) młodzież to przyszłość nasza (...)”, i: „Jakie młodzieży chowanie, takie nasze przyszłe bytowanie”<sup>124</sup>.

W prasie młodemu pokoleniu przypisywano zadanie poznania i przekazywania tradycji i historii. Uznanie tej postawy za kluczową sprzyjało ciągłej ocenie działań młodzieży. Gdy w publicystyce opisywano niepokojące zachowania, np. te uznawane za dewiacyjne, oceniano je krytycznie, wyrażając tym obawy zarówno o przyszłość młodego pokolenia, jak i kraju. Szczególnie widać to w poglądach o aktywności adolescentów – niepokojące opinię społeczną zachowania przyczyniały się do zmiany zdania na temat młodych i ich społecznych powinności. O młodzieży wtedy pisano: „(...) w kraju nie powinna gospodarzyć”<sup>125</sup>. Czynniki ryzyka i zagrożeń nie poddawano merytorycznej diagnozie. Publicyści wskazywali zdarzenia i zjawiska, uznając je za niebezpieczne dla młodego pokolenia, a ich opisem starali się wywołać niepokój czytelników.

W prasie początku XX w. młodzież i młodzieńczość przedstawiano również w perspektywie kontrastów międzygeneracyjnych. Występowanie różnic międzypokoleniowych było zjawiskiem powszechnym tam, gdzie konfrontowało się młodsze pokolenie ze starszym. W publicystyce źródeł takiego stanu rzeczy upatrywano w czynnikach historycznych i społecznych. Młodemu przypisywano otwartość na nowe prądy i zmiany w przeciwieństwie do pokolenia rodziców<sup>126</sup>. W prasie ukazywano odmienne podejście do życia i realizacji zadań społecznych w pokoleniu starszym i młodszym<sup>127</sup>. Powstawaniu odrębności między pokoleniami sprzyjało wyjście młodych poza środowisko domowe, a w szczególności edukacyjne peregrynacje i wychodźstwo.

123 H.R., *Zakład gospodarczy w Chyliczkach*, „Świat” 1908, nr 3, s. 15.

124 Czytelnicy Zorzy, *Nie sądzmy powierzchownie*, „Zorza” 1912, nr 40, s. 632.

125 E. Żmijewska, *Bez ogródek...*, s. 132.

126 St. Poraj [S. Bojarska], *Czego nie wiecie o Waszych córkach?*, „Społeczeństwo” 1907, nr 3, s. 33–36; nr 4, s. 45–48; P. Restorfowa, *Do naszej młodzieży*, „GŚ” 1907, nr 1376, s. 1.

127 M. Pomian, *Rozdźwięki*, „Bluszcz” 1908, nr 25, s. 281–282; Jedna z młodych, *Rodzice a młodzież*, „Przebudzenie” 1910, nr 2, s. 1–3; Jedna ze „starych”, *Starzy a młodzi*, „Przebudzenie” 1910, nr 3, s. 1–3; Al.-a, *Starzy a młodzi*, „Przebudzenie” 1910, nr 6, s. 1–3; W. Terpiłowska, *W sprawie artykułu „Rodzice a młodzież”*, „Przebudzenie” 1910, nr 5, s. 3–5; też, *W sprawie artykułu „Starzy a młodzi”*, „Przebudzenie” 1910, nr 8, s. 2–3.

W czasopiśmie wskazywano, że okres młodości w wielu sferach życia łączył się ze zjawiskami ciągłości i zmiany pokoleniowej, na którą wpływały czas i miejsce. W „Bibliotece Warszawskiej” w 1912 r. zauważano: „Każde niemal pokolenie dojrzałe, stare, krytykuje swoją młodzież współczesną, mimo to owa młodzież leczy się z czasem z grzechu młodości, dojrzewa, ostatecznie nie jest gorsza od ojców i dziadków, jest inna po prostu, to znaczy lepsza pod jednym względem, gorsza pod innym”<sup>128</sup>. Publicyści będący obserwatorami życia młodzieży i jej stosunków społeczno-rodzinnych dostrzegali zmiany w pokoleniowych relacjach, o czym pisano z obawą. Zauważano, że młodzi zaznaczali swoją odrębność przez przyjmowanie postaw kontestujących rzeczywistość, choć dostrzegano, że część z nich wynikała z przemian zachodzących na ziemiach Królestwa Polskiego. Pisano m.in. o wyborach zawodowych adolescentów, które były sprzeczne z oczekiwaniami rodziców, a także o decyzjach edukacyjnych. Młodzież miała większe możliwości zdobycia wykształcenia za granicą niż pokolenie ich rodziców. W prasie zauważano, że młodzi, doświadczający zagranicznych peregrynacji, odróżniali się od starszego pokolenia ubiorem i życiowymi postawami. Część młodzieży na początku XX w. odmiennie niż pokolenie ich rodziców spędzała czas wolny – była aktywna w organizacjach społeczno-kulturalnych i politycznych, korzystała też z oferty towarzystw oświatowych dających im większe szanse edukacyjne.

Do 1914 r. nie wyłoniono definicji terminów „młodzież”, „młodzieńczość” i „dorastanie”, podobnie współcześni badacze mierzą się z trudnościami w ich doprecyzowaniu. Wynikało to z istnienia wielu obszarów, które mogły stanowić punkt wyjścia do ich opisania – są wśród nich aspekty psychologiczno-biologiczne, społeczno-kulturowe i historyczne. Cechą charakterystyczną obrazu młodzieży w publicystyce było m.in. przedstawienie jej w kontrastowym ujęciu względem starszego pokolenia. Pisano o odrębności międzygeneracyjnej wyrażanej w zachowaniach, wartościach i kulturze życia codziennego.

### 2.3. Aktywność młodzieży w życiu społeczno-politycznym, kulturalnym i religijnym

Jednym z najważniejszych przeobrażeń w życiu publicznym w Królestwie Polskim po 1905 r. był wzrost liczby i znaczenia organizacji społecznych i politycznych. Dzięki nowym przepisom w 1906 r. nastąpiła mobilizacja mieszkańców

---

128 *Kronika miesięczna. Polemika o młodzież współczesną*, „BW” 1912, t. 1, s. 397.

Królestwa Polskiego do samoorganizowania się, tworzenia lub legalizowania różnego typu stowarzyszeń, które zdaniem Andrzeja Chwalby stawały się „rodzajem szkół obywatelskich”<sup>129</sup>. Zmiany przepisów mogły także wpłynąć na rozbudzenie nadziei o roli i zadaniach młodzieży – w szczególności w działaniach niepodległościowych. Wydarzenia rewolucyjne spowodowały ożywienie historii tajnych związków młodzieżowych wileńskich studentów, na której opierał się „mit założycielski” organizacji młodzieżowych<sup>130</sup>. Rozwijały się one we wszystkich guberniach Królestwa Polskiego, a najprężniejszym ich ośrodkiem była Warszawa. Fenomenem dziejowym stał się udział adolescentów w organizacjach społeczno-politycznych, kulturalnych, religijnych i etycznych<sup>131</sup>. Liberalizacja przepisów przyczyniała się do nasilenia ruchu stowarzyszeniowego, mimo to część zrzeszeń utrzymywała półjawne i tajne formy. W działalność wielu z nich angażowała się także młodzież. W niniejszym podrozdziale opisano zinstytucjonalizowaną aktywność młodzieży. Wyjątek stanowi udział adolescentów w strajku szkolnym.

Pisząc w prasie o aktywności młodych w organizacjach, publikowano zarówno pozytywne opinie, podkreślając wartości wychowawcze zrzeszeń, jak i krytyczne oceny, wskazując możliwe negatywne skutki działań społeczno-politycznych młodych, o wielu zaś zagadnieniach związanych z aktywnością organizacyjną młodzieży w ogóle nie wspomniano. Wpływały na to ograniczenia w swobodzie publikowania tekstów o działalności zrzeszeń – nie pisano o tych półjawnych i nielegalnych. Na tabuizowanie treści wpływać mógł także profil periodyku; w niektórych tytułach opisywano faworyzowane organizacje, pomijając aktywność innych.

W czasopiśmiennictwie przedstawiano uczestnictwo młodzieży w życiu społeczno-politycznym i zauważano przynależność adolescentów do różnych formacji ideologicznych<sup>132</sup>. Zasadniczymi orientacjami politycznymi w Królestwie Polskim były Liga Narodowa i Polska Partia Socjalistyczna<sup>133</sup>. Ugrupowania te tworzyły w szkołach średnich i wyższych zakonspirowane koła<sup>134</sup>, o których w publicystyce nie pisano. Wśród zwolenników obozu narodowego powołano

---

129 A. Chwalba, *Historia Polski 1795–1918*, Kraków 2000, s. 377.

130 Szerzej na ten temat zob. A. Bołdyrew, *Wprowadzenie*, [w:] A. Bołdyrew, M.M. Krakowiak, *Rola młodzieży w życiu społecznym w Królestwie Polskim i na Kresach w latach 1905–1918. Wybór tekstów publicystycznych*, t. 1: 1905–1914, Łódź–Piotrków Trybunalski 2023, s. 12.

131 J.J. Rapacki, *Praca społeczna młodzieży*, „Prąd” 1910, nr 5, s. 165–166.

132 I. Moszczeńska, *Polityka w wychowaniu*, „NT” 1906, nr 2, s. 111–117.

133 H. Wereszycki, *Historia polityczna Polski 1864–1918*, Wrocław 1990, s. 210.

134 Tamże, s. 212.

Związek Młodzieży Polskiej „Zet”<sup>135</sup>. Równocześnie działalność rozwijały młodzieżowe przybudówki partii socjalistycznych<sup>136</sup>, wśród nich Niezależny Związek Młodzieży Socjalistycznej – związany z Socjaldemokracją Królestwa Polskiego i Litwy, oraz Związek Polskiej Młodzieży Socjalistycznej – związany z Polską Partią Socjalistyczną. Adolescenci działali także w Związku Młodzieży Postępowej (ZMP)<sup>137</sup> i Związku Młodzieży Postępowo-Niepodległościowej (ZMPN)<sup>138</sup>. Aktywność młodzieży w organizacjach politycznych z przyczyn cenzuralnych nie była opisywana w prasie społeczno-kulturalnej i pedagogicznej, dlatego też w publicystyce tego typu brakuje obrazu aktywności politycznej młodzieży. Informacje na ten temat można znaleźć we wspomnieniach, źródłach pamiętnikarskich i dokumentach osobistych. Akces młodych do organizacji społeczno-politycznych wiązał się z przyjęciem określonej ideologii, programu i postaw. W „Wędrowcu” w 1906 r. pisano, że od najmłodszych lat uczniowie manifestowali między sobą przynależność do formacji polityczno-ideowych<sup>139</sup>. Ceysinger w 1906 r. ukazywała zagrożenia wynikające z zaangażowania politycznego młodzieży. Opisuując zabójstwo jednego z młodych działaczy, pokazywała skutki nieprzestrzegania partyjnych zasad i konsekwencje „partyjnej zdrady”<sup>140</sup>. Za równie groźny uważała wpływ stronnictw na kształtowanie światopoglądu młodych członków.

W licznych artykułach prasy społeczno-kulturalnej wyrażano przekonanie, że zaangażowanie studentów w sprawy polityczne odciągało ich od nauki. Publicyści za winnych tego faktu uznawali stronnictwa polityczne, szukające wśród młodzieży otwartych na nowe prądy osób. Na łamach czasopism oceniano

---

135 P. Waingertner, *Konspiracja trzech pokoleń. Związek Młodzieży Polskiej „Zet” i ruch zetowy (1886–1996)*, Łódź 2018, s. 21–22. Zob. też L. Kulczycki, *Narodowa demokracja*, „PS” 1906, nr 39, s. 485–486; nr 40, s. 501–502; nr 41, s. 512–514; nr 42, s. 522–524.

136 Szerzej na ten temat zob. Z. Kmicik, *Młodzież warszawska w rewolucji 1905–1907*, [w:] *Postępowe organizacje młodzieżowe w Warszawie (1864–1976)*, red. B. Hillebrandt, Warszawa 1988, s. 40. Charakterystyczne dla partii socjalistycznych było zrzeszanie młodych ludzi, na co wskazywał Z. Kmicik, opisując działających przed laty członków partii „Proletariat” – większość z nich nie przekraczała 30. roku życia.

137 Tamże, s. 46.

138 H. Kąkolewski, *Młodzież Postępowo-Niepodległościowa w walce o szkołę polską (1909–1914)*, [w:] *Nasza walka o szkołę polską: opracowania, wspomnienia, dokumenty*, t. 1, red. B. Nawroczyński, Warszawa 1932, s. 204.

139 J. Warka, *Rodzice i dzieci. Uświadczenie polityczne*, „Wędrowiec” 1906, nr 39, s. 767. Zob. też H. Statterlowa, *Poradnik dla kobiet. Wychowanie. Dzieci i polityka*, „TMiP” 1905, nr 49, s. 541; *Kronika miesięczna. Młodzież a polityka*, „BW” 1909, t. 1, s. 188, 191.

140 H.C. [H. Ceysinger], *Niewola dusz*, „TMiP” 1906, nr 25, s. 291–292.

działalność młodych przedstawicieli prawej i lewej strony sceny politycznej<sup>141</sup>, pisano o postępowcach i narodowcach. Jednocześnie zauważano, że różnice między młodzieżą nasilały się w sprawach uważanych za priorytetowe, jak: stanowisko „niepodległościowe”, demonstracje młodzieżowe i bojkot szkół<sup>142</sup>. W „Prądzie” odwoływano się do cyklu artykułów z „Głosu Warszawskiego”<sup>143</sup>, gdzie ukazywano spory młodych o postawy w tych kwestiach.

Od 1905 r. uwaga publicystów skupiała się na aktywności młodego pokolenia i jego zaangażowaniu w działania rewolucyjne i akcję strajkową<sup>144</sup>. W prasie przedstawiano uczniów i studentów jako odrębną grupę społeczną, podejmującą walkę o własne racje. Żądania adolescentów dotyczyły powszechnej, bezpłatnej i świeckiej szkoły. Warto podkreślić, że celem uczniów i studentów była walka o szkołę polską, jednak nie przebiegała ona na jednolitym froncie. Stronnictwa polityczne mające w akcji strajkowej młodych reprezentantów przedstawiały różne stanowiska<sup>145</sup>.

W publicystyce pisano o młodzieży biorącej udział w strajku szkolnym. W 1905 r. Moszczeńska komentowała aktywność młodych: „Tę falę rewolucyjną jedna z pierwszych odczuła młodzież i uczyniła rewolucję w sferze własnego życia. Nie w sekrecie przed szkołą, lecz jawnie, otwarcie wyznała, czym jest i czego żąda, przestała oszukiwać, zaczęła działać i dążyć”<sup>146</sup>. W okresie rewolucji nie brakowało krytycznych wypowiedzi o akcji strajkowej, w których podkreślano nieprzewidywalność działań młodzieży. W „Bibliotece Warszawskiej” pisał o niej jej przeciwnik – Askenazy: „Objawiło się nie uplanowanym czynem samowolnym, lecz żywiołowym odruchem. Było nagłym, nieobliczalnym i nieobliczonym aktem rozpacz samej młodzieży”<sup>147</sup>. Surową krytykę udziału młodych

---

141 Zob. M. Engiel, *Korespondencje. Petersburg*, „Prąd” 1909, nr 1, s. 21.

142 *Kronika miesięczna. Polemika...*, s. 398.

143 *Przegląd czasopism. Patriotyzm młodzieży*, „Prąd” 1912, nr 5, s. 181. Odnoszono się do artykułów *Patriotyzm młodzieży*, zob. „Głos Warszawski” 1912, nr 147, s. 1; nr 148, s. 1; nr 149, s. 1; nr 150, s. 1; nr 151, s. 1; nr 152, s. 1.

144 Prus pisał o udziale młodzieży w rewolucji 1905 r. w powieści o charakterze politycznym – *Dzieci* (tekst był drukowany w częściach w „Epoce”, „Kurierze Lwowskim” i „Tygodniku Ilustrowanym”). Szerzej na ten temat pisała Agata Grabowska-Kuniczuk, zob. *Bolesław Prus. Pisma wszystkie. Powieści. Dzieci*, oprac. Agata Grabowska-Kuniczuk, Warszawa–Lublin 2016.

145 Szerzej na ten temat zob. P. Waingertner, *Polskie ugrupowania polityczne wobec postaw młodzieży Królestwa Kongresowego w okresie rewolucji 1905 r., strajku szkolnego i bojkotu szkół rosyjskich*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2021, nr 1, s. 233 i n.

146 I. Moszczeńska, *Odrodzenie szkoły polskiej*, „PP” 1905, nr 22–23, s. 298.

147 Sz. Askenazy, *Bezrobocie szkolne*, „BW” 1905, t. 3, s. 3.

w strajku zamieszczono w „Roli”<sup>148</sup>. Jeleński stwierdzał, że młodzież przez strajk była rzucona „samopas” na pastwę próżnowania i zagłady, co skutkowało jej „wykolejeniem, upodleniem i demoralizacją”. W 1906 r. wskazywał rezultaty „bezrobocia szkolnego” i stwierdzał, że doprowadziło ono do „zdziczenia młodzieży”, a jego największe konsekwencje dotyczyły najuboższych adolescentów<sup>149</sup>. O negatywnych następstwach pisano również w „Zorzy”. Wskazywano na możliwość wydłużenia czasu trwania nauki i jej ukończenia, co – jak przestrzegano – mogło wpłynąć na termin egzaminów końcowych i brak możliwości kontynuowania edukacji<sup>150</sup>.

W wielu tekstach publicyści oceniali działania strajkującej młodzieży z perspektywy dwóch lat, u schyłku rewolucji. Już wtedy pisano o aktywnym udziale uczniów w protestach i jego konsekwencjach. W 1907 r. zauważano działania młodzieży na rzecz unarodowienia placówek – Synoradzki, redaktor „Biesiady Literackiej”, pisał: „(...) szkołę wywalczyła sobie sama młodzież, która od pierwszej chwili rusyfikacji wszelkimi możliwymi sposobami usiłowała przeciw systemowi barbarzyńskiemu protestować i ostatecznie, gdy wybiła godzina zarania wolności, przy pomocy strajku szkolnego, który jej własnym był dziełem, utorowała drogę do unarodowienia szkoły. Tej zasługi młodzieży odmawiać nie wolno”<sup>151</sup>. W tym samym roku na łamach „Tygodnika Ilustrowanego” poeta i tłumacz Kwiatkowski z uznaniem podkreślał „postawę i określone stanowisko w sprawie unarodowienia polskiego szkolnictwa”<sup>152</sup> młodzieży. Jednocześnie wskazywał konsekwencje bezrobocia szkolnego oraz intensyfikację zagranicznych wyjazdów. W 1907 r. o wpływie rewolucji na adolescentów pisano w „Bluszczu”: „Młodzież jest wykolejona i rozkołysana strajkiem szkolnym (...)”<sup>153</sup>, wyrażając w tym obawę o przyszłość młodego pokolenia.

---

148 Kamienny [J. Jeleński], *Na posterunku. Strajk, strajk, strajk*, „Rola” 1905, nr 9, s. 122. Zob. tenże, *Kronika bieżąca krajowa i zagraniczna. Z powodu zamknięcia średnich zakładów naukowych*, „Rola” 1905, nr 9, s. 124; tenże, *Kronika bieżąca krajowa i zagraniczna. Strajk szkolny*, „Rola” 1905, nr 20, s. 299–300; tenże, *Kartki z prowincji*, „Rola” 1905, nr 30, s. 456–457; *Kronika bieżąca krajowa i zagraniczna. Skutki strajków*, „Rola” 1905, nr 34, s. 524.

149 Tenże, *Na posterunku*, „Rola” 1906, nr 33, s. 523–525.

150 *Co słychać?*, „Zorza” 1905, nr 8, s. 202.

151 M. Synoradzki, *Z Warszawy*, „BL” 1907, nr 10, s. 182.

152 R. Kwiatkowski, *Losy warszawskiej młodzieży akademickiej*, „TI” 1907, nr 39, s. 798.

153 Z.B. [Z. Bielicka?], *Konferencja pedagogiczna*, „Bluszczy” 1907, nr 7, s. 77.



Ilustracja 27. *Zarząd Zjednoczenia Towarzystw Młodzieży Polskiej Zagranicą*, „Tygodnik Ilustrowany” 1907, nr 30, s. 611

Źródło: <http://mbc.cyfrowemazowsze.pl>

W prasie społeczno-kulturalnej publikowano fotografie młodych osób uczestniczących w zjazdach, zgromadzeniach i akcjach społecznych, co mogło przyciągać uwagę młodszych czytelników. Zdjęcia te nie tylko wspierały promocję organizacji o różnych profilach, lecz także kreowały obraz młodzieży jako aktywnej i zaangażowanej społecznie grupy.

Po zakończeniu rewolucji uwaga publicystów skupiła się na konsekwencjach strajku dla młodzieży. W 1912 r. w „Bibliotece Warszawskiej”, pisząc o bojkocie szkolnym, twierdzono, że „nie ma faktu dziejowego, który na dalszą metę wywołałby jednostronne następstwa, tylko dobre albo złe”<sup>154</sup>. W czasopiśmie zauważano i doceniano wywalczenie przez adolescentów swobód, możliwości zakładania szkół prywatnych, w których poza historią, geografią, językiem rosyjskim prowadzono zajęcia w języku polskim oraz zniesiono zakaz rozmów po polsku. Jednocześnie informowano o negatywnych skutkach uczestnictwa w strajku. Młodzież nazywano „ofiarami czasów przejściowych”, gdyż zwykły tryb kształcenia został przerwany,

154 *Kronika miesięczna. Prądy wśród młodzieży*, „BW” 1912, t. 3, s. 187.

a wydarzenie to podzieliło młodych, pogłębiło różnice klasowe<sup>155</sup> i uniemożliwiło części uczestników strajku kontynuowanie edukacji. W „Bibliotece Warszawskiej” udział w bojkocie szkół uważano za wydarzenie formujące postawy adolescentów początku XX w., o których pisano: „Z tego przełamania życia wynika ideologia młodzieży, oparta z jednej strony na przeświadczeniu, że młodzież, jako taka, może sama dokonać ważnego faktu dziejowego, skąd płynie niepospolita – nawet jak na młodzież – zarozumiałość, z drugiej zaś o przekonanie, że młodzież jest osobną klasą społeczną, powołaną z natury rzeczy do przeciwstawiania się starszym”<sup>156</sup>. W publicystyce prezentowano obraz strajku szkolnego jako wydarzenia ważnego dla osób młodych, umożliwiającego publiczne wypowiedzenie postulatów. Należy jednak zaznaczyć, że w przeważającej części aktywnymi uczestnikami strajku byli adolescenti pochodzący z rodzin inteligentnych, burżuazyjnych i ziemiańskich, zatem wykreowany w czasopiśmiennictwie wizerunek strajkującej młodzieży dotyczył głównie przedstawicieli środowisk elitarnych.

W prasie często opisywano aktywność społeczno-polityczną studentów przebywających poza granicami Królestwa Polskiego. Pozostawanie młodych przez długi czas na edukacyjnej emigracji budziło obawy publicystów o niepożądane wpływy prądów kosmopolitycznych i ideologii politycznych<sup>157</sup>. Na łamach „Świata” Wojciech Baranowski podkreślał, że podobnie jak w Królestwie Polskim, tak i w Petersburgu studenci z Kongresówki mieli zróżnicowane poglądy polityczne i byli podzieleni na frakcje narodowców oraz postępowców. W 1912 r. twierdził: „Młodzież nasza i tam, na obcej ziemi, jak wszędzie od lat szeregu z resztą żyje w oszańcowanych, programowych obozach”<sup>158</sup>. Na łamach tego samego periodyku Jerzy Rackmann stwierdzał, że czas studiów za granicą to „wyspiarskie życie”, które sprawiało, że problemy społeczne Królestwa Polskiego studenci znali jedynie w teorii, gdyż byli odsunięci od praktycznego życia obywatelskiego kraju. W 1913 r. zauważał, że grupa studentów z Królestwa Kongresowego przebywająca w Petersburgu niewiele interesowała się sprawami polityczno-społecznymi kraju. Mimo tego byli oni wyraźnie zróżnicowani politycznie, wśród nich znajdowali się bowiem „narodowcy”, „postępowcy”, „sympatycy ruchu „odrodzeniowego” o katolickim światopoglądzie i „esdecy”<sup>159</sup>. Rackmann podkreślał, że znacząca grupa młodzieży ucząca się w Petersburgu

---

155 Tamże, s. 189.

156 Tamże.

157 E. Żmijewska, *Bez ogródek...*, s. 133.

158 W. Baranowski, *Młodzież Polska w Rosji*, „Świat” 1912, nr 3, s. 1–2.

159 J. Rackmann, *Młodzież akademicka w Petersburgu*, „Świat” 1913, nr 49, s. 16–17.

chętniej angażowała się w organizację wzajemnej pomocy i życie kulturalne niż polityczne. W 1909 r. w „Społeczeństwie” ukazywano poziom społecznego zaangażowania studentów w Kijowie, podkreślając, że w porównaniu do lat wcześniejszych uległo ono zmniejszeniu. Tadeusz Michalski zauważał: „(...) brak chęci do jakichkolwiek organizacji wspólnych, do jakiegokolwiek łączności – czy to w kółkach samokształceniowych, czy uświadamiających pod względem dążności polityczno-społecznych czy wreszcie nawet pomocy materialnej”<sup>160</sup>. W „Świecie” opisywano studentów z Królestwa Polskiego przebywających w Niemczech i wskazywano przyczyny obniżenia się poziomu aktywności młodych za granicą. Stanisław Jarkowski stwierdzał, że różnorodność i odmiennność poglądów, a także liczebność studentów były powodem, dla którego „polska kolonia studencka zbyt mało łączy się ze sobą”<sup>161</sup>.



Ilustracja 28. *Polskie Akadem[ickie] „Ognisko” w Gracu*, „Świat” 1911, nr 28, s. 12

Źródło: <http://mbc.cyfrowemazowsze.pl>

W prasie wykorzystywano zdjęcia młodzieży do promocji działań społecznych, politycznych lub inicjatyw skierowanych do tej grupy wiekowej. Ukazywanie na fotografiach osób młodych – zrzeszonych w organizacjach – pozwalało „unaocznnić” ich działania.

160 Tad. Mich. [T. Michalski], *Z Kijowa. Z życia młodzieży*, „Społeczeństwo” 1909, nr 40, s. 476.

161 St. Jark. [S. Jarkowski], *Szlakami młodzieży polskiej za granicą*, „Świat” 1908, nr 21, s. 8.

Część opinii dziennikarskich zawierała pozytywne oceny aktywności młodzieży w organizacjach społeczno-politycznych. Podkreślano, że wyzwalały one chęć działania młodych oraz zwiększały ich zainteresowanie partycypacją społeczną. W prasie w szczególności akcentowano znaczenie zrzeseń dla młodzieży przebywających za granicą. Publicyści upatrywali w nich „ostoje” dla adolescentów, których peregrynacje edukacyjne trwały kilka lat. Podejmowane w nich działania stanowiły istotny element socjalizacji wtórnej, trudno jednak oszacować, jaki procent młodego pokolenia był w nich aktywny, gdyż część działała w konspiracji.

Zdaniem publicystów ważnymi dla społeczeństwa tamtych czasów, a szczególnie dla młodego pokolenia, stały się zrzeseńskie kształtujące postawy patriotyczne, w tym organizacje o charakterze militarnym. Jedną z najczęściej opisywanych było Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”<sup>162</sup>. W czasopiśmie społeczno-kulturalnych przekonywano, że w organizacji tej rozwijano siłę fizyczną, zręczność oraz hart woli i ducha<sup>163</sup>. Podkreślano jego wychowawcze znaczenie dla młodzieży przebywającej poza Królestwem Kongresowym, sprzyjające zachowaniu mowy ojczystej i zapewnieniu pożytecznych rozrywek<sup>164</sup>. Malinowski pisał o powołaniu kół „Sokoła” w Królestwie Polskim i wyrażał nadzieję na ich rozwój. Konstatował: „Nowe czasy nowe prawa nam przyniosły, wolność coraz większa sokole skrzydła rozpościera ludziom, więc wybiegamy naprzód i myśłą i czynami, które nam siły i dzielności dodadzą”<sup>165</sup>. Działacz ruchu ludowego Wysłouch podkreślał, że organizacja wpływała na młodzież męską i żeńską, a uczestnictwo w nim kształciło fizycznie adolescentki, zwiększało ich sprawność i zamiłowanie do sportu<sup>166</sup>. W „Zorzy” informowano, że „Sokół” działał jako towarzystwo gimnastyczne o charakterze narodowo-politycznym<sup>167</sup>. Publicyści

---

162 Polskie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” – pierwsze z gniazd sokolich powstało w 1867 r. we Lwowie. Jego działalność na ziemiach zaboru rosyjskiego rozwinęła się po 1905 r. Jawne funkcjonowanie w Królestwie Polskim nie trwało długo; władze po zakończeniu rewolucji rozwiązały powołane koła. Zob. T. Drozdek-Małołepsza, *Działalność Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Królestwie Polskim w świetle czasopisma „Sokół” (1906–1907)*, „Prace Naukowe. Kultura Fizyczna” 2003, nr 5, s. 53; M. Ponczek, „Sokół” w Królestwie Polskim i w Rosji (1888–1918), [w:] *Zarys dziejów Sokolstwa Polskiego w latach 1867–1997*, red. E. Małołepszy, Z. Pawluczuk, Częstochowa 2001, s. 41–47.

163 *Echa uroczystości sokolskiej w Petersburgu*, „BL” 1907, nr 17, s. 337–338; R.K., *Czołem Sokoły!*, „Wędrowiec” 1906, nr 27, s. 528–529; M.M. [Maksymilian Malinowski], *Otwarcie Sokoła*, „PPol” 1906, nr 23, s. 514–515; *Kronika*, „TMiP” 1906, nr 27, s. 321.

164 M. Malinowski, *Sokoły*, „PPol” 1906, nr 17, s. 391.

165 Tenże, *Otwarcie...*, s. 514–515.

166 Redivivus [A. Wysłouch], *Sokolice*, „Świat” 1906, nr 13, s. 17.

167 *Co słychać na świecie? Sokół w Królestwie*, „Zorza” 1909, nr 5, s. 76.

„Biesiady Literackiej” między wierszami ujawniali narodowy charakter organizacji, pisząc: „Pod nasze więc skrzydła możemy wzywać śmiało wszystkich, w kim tylko bije serce Polaka”<sup>168</sup>. W publicystyce mocno akcentowano walory wychowawcze organizacji, nie zauważano (lub nie chciano o tym pisać), że każda z nich wpisywała się w określoną z góry ideologię jej założycieli i miała na celu kształtowanie ideologicznych postaw.

Do organizacji społecznych krzewiących wśród młodych m.in. wychowanie moralne, postawy obywatelskie i sprawność fizyczną należało Junactwo, zrzeszające młode dziewczęta i chłopców ze środowisk włościańskich i robotniczych<sup>169</sup>. Wśród organizacji paramilitarnych angażujących młodzież był też Związek Strzelecki i Polskie Drużyny Strzeleckie wywodzące się z Galicji.



Ilustracja 29. *Z warszawskiego Tow[arzystwa] Sportowego*, „Świat” 1913, nr 25, s. 17

Źródło: <https://pbc.biaman.pl>

Fotografia prasowa była wykorzystywana jako narzędzie reklamy określonego stylu życia. W niektórych przypadkach zdjęcia młodzieży mogły promować „ofertę” sportową, której celem było spędzanie czasu wolnego w sposób aktywny.

168 *Echa uroczystości...*, s. 337.

169 Organizacja funkcjonowała od 1912 r., pracowano w niej metodami skautowymi. W czasie wojny na łamach m.in. „Zorzy” i „Drużyny” pisał o niej Chętnik.



Ilustracja 30. *Piotrkowskie Tow[arzystwo] Gimnastyczne*, „Świat” 1912, nr 33, s. 18

Źródło: <http://mbc.cyfrowemazowsze.pl>

Publikowanie zdjęć młodych ludzi mogło służyć promocji i rozwojowi kultury miejskiej. W ten sposób w prasie ukazywano młodzież jako grupę społeczną, aktywną w życiu kulturalnym, społecznym i sportowym. Poprzez prezentowanie na zdjęciach pozytywnych postaw młodzieży publicyści mogli wykorzystywać je do kształtowania pożądanych wzorów zachowań.

W publicystyce szeroko omawiano organizacje społeczno-kulturalne kierujące ofertę do ogółu społeczeństwa – młodzież stanowiła w nich trudną do oszacowania część uczestników<sup>170</sup>. Tworzone na przełomie XIX i XX w. zrzeszenia budujące wspólnotowość i opierające się na wewnętrznych regulaminach były przejawem nowoczesności. W prasie odnotowywano aktywność adolescentów w towarzystwach sportowych<sup>171</sup>, którą wiązano z koniecznością przestrzegania

170 Działalność organizacji była kontynuowana i rozwinęła się w II RP, o czym pisał P. Kędzia, *Sport w Polsce międzywojennej. Działalność oświatowa stowarzyszeń sportowych w Łodzi*, Łódź 2020.

171 Ich działalność rozwijała się głównie w miastach, wpływała na kształtowanie nowych form spędzania czasu wolnego, działały m.in.: Warszawskie Towarzystwo Sportowe (1878), Warszawskie Koło Sportowe (1907), Warszawskie Towarzystwo Wioślarskie (1882), Warszawskie Towarzystwo Cyklistów (1886), Towarzystwo Łyżwiarów (1888). Wymienione organizacje sportowe posiadały ekspozytury w miastach gubernialnych. T. Jurek, *Ruch sportowy na ziemiach polskich w okresie zaborów*, [w:] *Zarys historii sportu w Polsce 1867–1977*, red. J. Gaj, B. Woltmann, Gorzów Wielkopolski 1999, s. 23–60. O towarzystwach sportowo-turystycznych pisał W. Jaworski, *Przemiany legalnego życia społecznego w Królestwie Polskim w latach 1864–1914*, Sosnowiec 2016, s. 320–334. O problematyce wychowania fizycznego

reguł związkowych (m.in. określonego stroju)<sup>172</sup>. Te mogły być wykorzystywane do „zarządzania młodzieżą” i jej dyscyplinowania.

W „Świecie” przekonywano, że są one ogniskiem upowszechniania kultury i podkreślano, że w okresie ograniczonych możliwości tworzenia organizacji cykliści, łyżwiarze i wioślarze uzyskiwali zgodę na prowadzenie aktywności społeczno-kulturalnej<sup>173</sup>. Ważną działalność prowadziło Warszawskie Towarzystwo Sportowe (1878), wspierające aktywność fizyczną młodzieży. W sali sportowej na Dynasach urządzało pokazy gimnastyczne, lekkoatletyczne oraz prowadziło zespoły żeńskie i męskie w gimnastyce szwedzkiej.

W prasie odnotowywano działalność Warszawskiego Koła Sportowego, które organizowało rozgrywki piłki nożnej między uczniami szkół średnich<sup>174</sup>. Informowano też o działającej przy Kole sekcji gier ruchowych<sup>175</sup>. W prasie publikowano informacje o rozgrywkach piłkarskich, w których udział brały drużyny składające się ze studentów i uczniów szkół średnich<sup>176</sup>. Gry zespołowe wyrabiały w młodych zasady współzawodnictwa i gry *fair play*. Sumienny trening – zdaniem publicysty „Tygodnika Ilustrowanego” – pozwalał młodzieży na rozwój fizyczny. Publicyści piszący o Towarzystwie Cyklistów podkreślali jego wpływ na sprawność fizyczną<sup>177</sup> i kształtowanie siły woli oraz wytrzymałości<sup>178</sup>. Podobne cele realizowano w klubach wioślarskich – aktywność ich członków służyła wzmocnieniu kondycji zdrowotnej i szerzeniu zamiłowania do sportu<sup>179</sup>. W prasie zauważano, że w zarządach zrzeszeń sportowych znajdowali się „młodzi pracownicy”<sup>180</sup>. Publicyści wykorzystywali takie określenie, jednak osoby te często miały już wcześniejsze doświadczenia organizacyjne i byli to młodzi dorośli, niekiedy osoby pracujące zawodowo<sup>181</sup>. W publicystyce zwracano uwagę na

---

w Warszawie w latach 1890–1914 pisał K. Poznański, *Rola Warszawy w upowszechnianiu wychowania fizycznego i sportu w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX wieku*, [w:] *Polska kultura fizyczna w czasach zaborów i Drugiej Rzeczypospolitej*, red. R. Wasztyl, „Zeszyty Naukowe. Akademia Wychowania Fizycznego im. Bronisława Czecha w Krakowie” 2002, nr 85, s. 121–132.

172 Mrówka [L. Kotarbińska], *Co mi powiedziała przewodnicząca klubu wioślarzek p. Wanda Stokowska*, „TMiP” 1912, nr 32, s. 4–5.

173 Demil [W. Kosiakiewicz], *25-lecie Tow[arzystwa] Cyklistów*, „Świat” 1912, nr 2, s. 16.

174 *Sprawy młodzieży. Gry ruchowe*, „PdM” 1910, nr 11–12, s. 83.

175 *Przegląd sportowy. Kronika sportowa: różne*, „Świat” 1914, nr 12, s. 22.

176 *Sport w Łodzi*, „Świat” 1912, nr 20, s. 16; X., *Sport w Warszawie*, „TI” 1908, nr 22, s. 445.

177 Demil [W. Kosiakiewicz], *25-lecie...*, s. 16.

178 *Dwa jubileusze: 25-lecie Warsz[awskiego] Tow[arzystwa] Cyklistów*, „TI” 1912, nr 4, s. 74.

179 R., *Klub wioślarzek*, „TMiP” 1912, nr 31, s. 6.

180 Tamże.

181 Mrówka [L. Kotarbińska], *Co mi powiedziała...*, s. 4–5.

przynależność młodzieży do organizacji sportowych, nie pisano jednak, czy była ona ich pełnoprawnym uczestnikiem, mającym wpływ na ich funkcjonowanie.



Ilustracja 31. *Ćwiczenia druhen sokolich*, „Tygodnik Ilustrowany” 1907, nr 15, s. 311

Źródło: <https://polona.pl>

Jednym z typowych ujęć fotograficznych skautingu było ukazanie młodzieży – chłopców i dziewcząt w trakcie ćwiczeń. Mogło to służyć zaprezentowaniu umiejętności i sprawności, które młodzież zdobywała poprzez uczestnictwo w ruchu skautowym.

Zdaniem publicystów, ruchem społeczno-kulturalnym łączącym wychowanie fizyczne, poszerzanie wiedzy i kształtowanie charakteru było krajoznawstwo<sup>182</sup>. Ideę tę rozwijało Polskie Towarzystwo Krajoznawcze, a część działań kierowało do młodego pokolenia. Adolescenci korzystali z oferty wycieczek, odczytów, wystaw. Zorganizowane wyjazdy młodzieży, zdaniem Mikołaja Wisznickiego, wpływały na rozwój fizyczny, umysłowy, kształtowanie postaw patriotycznych i obowiązkowości<sup>183</sup>. Autor, będący członkiem Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, wskazywał, że poszerzały też wiedzę historyczną,

182 M. Wisznicki, *Posiedzenie Wydziału Pedagogicznego dnia 14 maja 1912 r.*, „Ziemiańska I” 1912, maj, s. 1–8.

183 Tamże, s. 4.

a jednocześnie umożliwiały aktywne spędzanie czasu<sup>184</sup>. W 1912 r. w czasie posiedzenia Wydziału Pedagogicznego Zjednoczonego Koła Ziemianek referował: „Zdaniem moim w wychowaniu młodzieży naszej winniśmy dążyć jednocześnie i z równą pilnością do dwóch celów: żeby wykształcić możliwie doskonałych ludzi – i możliwie doskonałych obywateli kraju; to znaczy, że winniśmy rozwijać w młodzieży nie tylko poczucie obowiązku kształcenia swoich zasobów fizycznych, duchowych i umysłowych, nie tylko ciągłego doskonalenia w sobie samym wszechstronnej kultury ogólnoludzkiej, ale także i poczucia obowiązku służenia czynnie krajowi zawsze i wszędzie – obowiązku, ciężącego na każdym bez żadnego wyjątku członku społeczeństwa”<sup>185</sup>.



Ilustracja 32. *Sporthy młodzieży polskiej. Na szczycie Krywania*, „Świat” 1912, nr 29, s. 10

Źródło: <http://mbc.cyfrowemazowsze.pl>

Zdjęcia młodych uczestników ruchu krajoznawczego mogły być wykorzystywane do promocji miejsc wartych odwiedzenia i turystyki. Ukazywanie adolescentów w trakcie aktywnego udziału w wycieczkach krajoznawczych pozwalało kreować pozytywny obraz młodzieży jako grupy zaangażowanej w zdobywanie nowych doświadczeń i odkrywanie otaczającego świata.

184 Tamże.

185 Tamże, s. 1.



Ilustracja 33. *Teatry amatorskie na prowincji*, „Świat” 1912, nr 6, s. 14

Źródło: <http://mbc.cyfrowemazowsze.pl>

Prezentowanie w prasie zdjęć młodzieży w trakcie spektakli teatralnych podkreślało ich partycypację w życiu kulturalnym i społecznym. W prasie dominowały zdjęcia młodzieży włościańskiej zaangażowanej w ruch artystyczny na wsi. Zdjęcia służyły nie tylko dokumentowaniu wydarzeń kulturalnych, ale również promowaniu kultury teatralnej – szczególnie wśród włościan, dla których spektakle były nie tylko sztuką, ale także formą edukacji.

Przekonanie o znaczącej roli organizacji kulturalnych wyrażano w licznych periodykach, podkreślając ich wpływ na wychowanie estetyczne i rozwój umiejętności artystycznych. Zdaniem publicystów uczestnictwo młodzieży w ruchu teatralno-muzycznym miało znaczące walory wychowawcze<sup>186</sup>. Postrzegano je jako ochronę przed „szkodliwymi rozrywkami” oraz aktywność służącą wyrobieniu artystycznemu. Informując o koncercie gimnazjalistów ze szkoły Chrzanowskiego w warszawskiej Filharmonii, stwierdzano: „Jakiż to objaw nowy, pocieszający w dziedzinie wychowania, a i zarazem w rozwoju muzycznej kultury naszego miasta!”<sup>187</sup>.

186 J.R-g, *Z warszawskiej kultury muzycznej*, „Świat” 1906, nr 13, s. 24.

187 Tamże.

Artystyczny ruch amatorski młodzieży łączono z działaniami budującymi postawy prospołeczne<sup>188</sup>. Urządzane w siedzibach szkół przedstawienia służyły zebraniu funduszy na rzecz niezamożnych uczniów<sup>189</sup>. Brzeziński pisał o amatorskim ruchu artystycznym wśród włościan, podkreślał ich podmiotowość i wskazywał na szczególną rolę młodego pokolenia: „(...) wśród młodzieży nie brak zazwyczaj chłopców i dziewcząt zdolnych, którzy sens sztuki uchwycić potrafią i role swoje doskonale pojmują”<sup>190</sup>. Na łamach „Zorzy” pisał, jak duże znaczenie ma odbiór sztuk przygotowanych przez młodych aktorów: „Nie były prostą grzecznością te oklaski, jakimi przyjmowano grę młodzieży włościańskiej: był to wyraz serdecznej podzięką za prawdziwą radość, jaką odczuwali wszyscy Ci, co cieszą się widząc, ile jest sił w narodzie, ile zdolności kryje się w masie ludowej”<sup>191</sup>.



Ilustracja 34. Członkowie teatru amatorskiego w Wartkowicach, „Świat” 1914, nr 13, s. 18

Źródło: <http://mbc.cyfrowemazowsze.pl>

188 M. Brzeziński, *Teatr włościański z Zawad w Warszawie*, „Zorza” 1910, nr 43, s. 678–679.

189 *Uczniowie dla uczniów*, „Świat” 1912, nr 12, s. 14.

190 M. Brzeziński, *Pierwsze przedstawienie amatorów-włościan w Warszawie*, „Zorza” 1910, nr 6, s. 81.

191 Tamże.

Aktywność artystyczną uznawano w prasie za przyjemną formę spędzania czasu i zabawy. Ruch ten rozwijano także w zrzeszeniach kierujących ofertę do młodego pokolenia. Pisząc o Związku Polskiej Młodzieży Muzycznej, podkreślano jego znaczenie w podniesieniu kształcenia muzyczno-naukowego, udzielaniu pomocy materialnej i wsparciu moralnym. Adolescenci mogli korzystać ze specjalnych kursów naukowych, czytelni, bibliotek, a także uczestniczyć w koncertach, zabawach, brać udział w konkursach twórczych i wykonawczych oraz otrzymywać zapomogi<sup>192</sup>. Służył on również upowszechnianiu muzyki w sferach robotniczych i dla szerokiego grona odbiorców oraz rozwijaniu amatorskiego ruchu muzycznego przez tworzenie chórów i orkiestr<sup>193</sup>. Podobne zadania realizowano w towarzystwach śpiewaczych, które uznawano za „najważniejsze czynniki kultury muzycznej kraju”<sup>194</sup>.

Wiele pisano o ruchach religijnych i religijno-etycznych oraz aktywności w nich młodych, które służyły ich wewnętrznemu wyrobieniu, działaniom zgodnym z zasadami etyki i prowadzeniu pracy społecznej<sup>195</sup>. W „Tygodniku Mód i Powieści” w 1909 r. odnotowywano ich rozwój i znaczenie wśród adolescentów ze wsi i miast<sup>196</sup>. Rozwój ruchu religijnego wśród młodzieży przedstawiano na łamach „Prądu”. Wpisując się w linię programową periodyku, ksiądz Józef Archutowski zauważał, że wśród młodego pokolenia nastąpił zwrot religijny. Przekonywał, że adolescenti starali się pogłębiać poglądy religijne, zrzeszać się i jednoczyć ku idei katolickiej<sup>197</sup>. W prasie informowano o działaniach kierowanych do młodzieży przez środowisko działaczy religijnych, głównie katolickich. W „Roli” z uznaniem pisano o Katolickim Towarzystwie Przyjaciół Uczącej się Młodzieży. Przekonywano, że jest ono „najgorętszego poparcia godne” i ukazywano jego obszary wsparcia mające chronić młodzież katolicką przed demoralizacją<sup>198</sup>. Podkreślano też znaczenie Towarzystwa w moralnej i materialnej pomocy młodzieży<sup>199</sup>. Ruchy religijne wśród dorosłych i młodzieży rozwijano w organizacjach

192 *Chwila bieżąca. Związek Polskiej Młodzieży Muzycznej*, „BL” 1906, nr 45, s. 379; K., *Związek Polskiej Młodzieży Muzycznej*, „TI” 1906, nr 46, s. 1013.

193 J.R-g, *Związek Młodzieży Muzycznej*, „Świat” 1906, nr 48, s. 18; J.R-g, *Pierwsze koncerty ludowe w Warszawie*, „Świat” 1907, nr 15, s. 22–23.

194 Demil [W. Kosiakiewicz], *25-lecie Lutni*, „Świat” 1911, nr 47, s. 16–17.

195 Z. Fedorowicz, *Ruch religijno-etyczny wśród młodzieży*, „Prąd” 1910, nr 7–8, s. 237.

196 D-rowa Kosmowska [I.W. Kosmowska], *Nowe prądy*, „TMiP” 1909, nr 33, s. 3.

197 J. Archutowski, *Religia dni naszych w myśli i czynie*, „Prąd” 1911, nr 8, s. 311.

198 *Kronika bieżąca. Tow[arzystwo] Przyjaciół Młodzieży*, „Rola” 1911, nr 17, s. 316.

199 *Kronika bieżąca. Katolickie Towarzystwo Przyjaciół uczącej się młodzieży*, „Rola” 1908, nr 1, s. 8. O działalności Towarzystwa informowano w „Prądzie”, zob. *Kronika. Wieczory dyskusyjne*, „Prąd” 1909, nr 1, s. 32; *Z miesiąca. Wieczory dyskusyjne*, „Prąd” 1909, nr 2–3, s. 74–75.

działających ponad kordonami. Należało do nich zrzeszenie o zabarwieniu religijno-filozoficznym – Stowarzyszenie Patriotyczno-Religijne „Eleusis”, propagujące poczwórną abstynencję: od alkoholu, tytoniu, hazardu i „rozpusty”, a także odnowę w duchu chrześcijańskiej ascezy<sup>200</sup>. Wśród nich działała zrzeszająca polskich studentów Sodalicia Mariańska, prowadząca działalność charytatywną, społeczną, oświatową i patriotyczną<sup>201</sup>, jednak niewiele pisano o jej działalności.

W towarzystwach etyczno-moralnych uważano młodzież za jedną z grup wymagających opieki i kurateli. Publicyści w większości podzielali to stanowisko. Organizacje te najczęściej opisywano w prasie odnowicielskiej. Informowano m.in. o Towarzystwie Czystości Obyczajów, Towarzystwie Szerzenia Czystości i Walki z Chorobami Sekretnymi<sup>202</sup>. Wspierały one walkę z prostytutką, podejmowały działania prawne związane z reglamentacją nierządu, szerzyły zasady czystości, opierając się na abolicjonizmie, oraz upowszechniały wśród młodzieży ideę czystości życia i obyczajów<sup>203</sup>. Skupiały się również na reformie wychowania i „wcielaniu w życie ogółu społeczeństwa nowych, czystych ideałów”<sup>204</sup>. Odnosząc do utworzenia towarzystwa etycznego w Częstochowie, wskazywano, że przeważała w nim młodzież, co cieszyło jego organizatorów, gdyż – jak pisano – powołano je z myślą o młodym pokoleniu<sup>205</sup>. W prasie podkreślano pozytywne efekty zaangażowania młodzieży w ruchy etyczno-moralne, uznając je za sposób przeciwdziałania zagrożeniom i społecznym patologiom. Adolescenci dzięki działalności w utworzonych dla nich kółkach społeczno-oświatowych mogli oddziaływać swoim przykładem na rówieśników.

Aktywność społeczno-kulturalna w organizacjach była doświadczeniem głównie młodzieży z miast. W prasie włościańskiej dostrzegano, że młodzi ze środowisk elitarnych, szkół średnich i wyższych mieli większe szanse na korzystanie z ich oferty. Zauważając trudniejsze położenie młodych włościan,

---

200 „Eleusis” katolickie towarzystwo bezwzględnej poczwórnej wstrzeźliwości, „Czystość” 1905, nr 1, s. 7; *Kronika. Nowo zawiązane akademickie koło „Eleusis”*, „Prąd” 1910, nr 1, s. 31–32. Szerzej o jego działalności zob. E. Głowacka-Sobiech, *Wychowanie ku „najwyższym” wartościom w działalności i programie „Eleusis” w okresie niewoli narodowej*, „Biuletyn Historii Wychowania” 2005, nr 21–22, s. 51–57.

201 Szerzej na temat jej działalności zob. A. Puszkas, *Sodalicje Mariańskie na ziemiach polskich wobec wojny i odzyskania niepodległości w 1918 r.*, „Teki Komisji Historycznej” 2018, t. 15, s. 49.

202 O towarzystwie tym pisano wiele na łamach czasopisma „Czystość”. W publikacjach posługiwano się różnymi nazwami, m.in.: Towarzystwo dla/do Walki z Chorobami Sekretnymi/Wenerycznymi i Szerzenia Zasad Abolicjonizmu; Towarzystwo dla Zwalczenia Chorób Płciowych. Zob. „Czystość” 1909, nr 29–32, 39, 42.

203 *Druga faza ruchu reformy obyczajów seksualnych*, „Czystość” 1907, nr 7, s. 97–98.

204 Tamże.

205 St. Poraj [S. Bojarska], *Ruch etyczny na prowincji*, „TMiP” 1908, nr 4, s. 4.

wskazywano obszary, w których mogli realizować społecznikowskie postawy. Młodych, w szczególności absolwentów szkół gospodarczych, zachęcano do działań na rzecz lokalnych społeczności, pracy w straży pożarnej, domach ludowych, szkołach wieczorowych<sup>206</sup>. Adresowany do włościan, w tym także do adolescentów, był ruch zaraniarski<sup>207</sup>, przypisujący młodym dorosłym i młodzieży włościańskiej szczególną rolę we wprowadzeniu zmian społecznych, politycznych, unowocześnieniu gospodarki i kultury. Wśród włościan działalność społeczno-oświatową prowadziły koła ziemianek. W „Ziemiance” często informowano o ich pracy w poszczególnych guberniach, co pokazywało szeroką skalę aktywności kobiecych zrzeszeń. W części tekstów zauważano obecność w nich młodych kobiet<sup>208</sup>. Na łamach „Tygodnika Mód i Powieści” publikowano listy młodych dziewcząt z prowincji. Adolescentki stojące przed wyborem drogi życiowej opisywały możliwości (niekiedy ich brak) spełniania swoich aspiracji w działalności społecznej i edukacyjnej. Niektóre z nich deklarowały pozostanie w ziemiańskim dworze i realizację powinności przypisanych do ról kobiecych<sup>209</sup>. Redakcja i korespondentki pism kobiecych zachęcały dziewczęta do podejmowania indywidualnych inicjatyw na rzecz lokalnej społeczności, a także włączania się w działalność organizacji.

Profil czasopisma wpływał na podejmowanie zagadnień o aktywności adolescentów w organizacjach ogólnospołecznych. Szeroko pisano o nich w prasie społeczno-kulturalnej, zdecydowanie w mniejszym stopniu – w pedagogicznej. W części tytułów opisywano zrzeszenia kierowane do konkretnych odbiorców. Włościan informowano o oddolnych inicjatywach młodzieży na wsi, zachęcano do ich rozwijania w lokalnych społecznościach. W prasie odnowicielskiej skupiano się na funkcjonowaniu młodych w organizacjach sprzyjających moralnemu i etycznemu odrodzeniu. Publicyści w aktywności młodzieży widzieli wartość społeczną, podkreślano jej znaczenie wychowawcze i socjalizacyjne. Jednocześnie wskazywali, że młodzież ze

206 Z. Strzałecki, *Młodzież wiejska a instytucje społeczne*, „Ognisko” 1912, nr 5, s. 217.

207 Z. Kmiecik, *Młodzież warszawska...*, s. 49; tenże, *Ruch oświatowy na wsi. Królestwo Polskie 1905–1914*, Warszawa 1963, s. 105. Do rozwoju działalności kulturalno-oświatowej wśród młodzieży włościańskiej zachęcano na łamach czasopism „Drużyna”, „Siewba”, „Zaranie”.

208 Zob. Wieśniaczka spod Puław, *Skrzynka do listów. O czym radzono w Kółku Ziemianek w Sobieszynie?*, „Ziemianka II” 1913, nr 15–16, s. 243–245.

209 Zob. Zacošana, *Listy panny z prowincji do Redakcji „Naszego Domu”. List II-gi*, „TMiP.ND” 1914, nr 7, s. 5; Ziemianka, *Wskazania dla pańien z prowincji i ze wsi, chcących pracować, nadesłane nam z powodu „Listu panny jednej z legionu”*, „TMiP.ND” 1914, nr 10, s. 3–4; Z. Sokołowska, *Co ma i powinna robić dorosła panna na wsi prowincji, czy w małym miasteczku*, „TMiP.ND” 1914, nr 11, s. 6.

względem na wiek i brak wyrobionych sądów cechowała się większą podatnością na wpływy ideowe zrzeszeń. Adolescenci w organizacjach ogólnospołecznych byli obecni jako jedna z grup członkowskich. W prasie nie pisano o ich wpływie na profil organizacji, uczestnictwie w tworzeniu jej oferty czy przynależności do władz.

## 2.4. Organizacje młodzieżowe i ich znaczenie w świetle czasopiśmiennictwa

Fenomenem omawianego okresu, będącym jednocześnie przejawem nowoczesności, był rozwój legalnych i tajnych zrzeszeń młodzieżowych reprezentujących interesy adolescentów. Organizacje powstające na początku XX w. kontynuowały etos wcześniej istniejących towarzystw młodzieżowych i dążyły do wykształcenia w dorastających ludziach postaw społecznych i obywatelskich<sup>210</sup>. W organizacjach utrwalano romantyczne tradycje, podkreślano znaczenie wspólnotowości, współpracy i działań samokształceniowych<sup>211</sup>. Miało to szczególne znaczenie, gdyż młode pokolenie uznawano za aktywną grupę społeczną, postrzegano jej rolę i zadania w perspektywie możliwego do wykorzystania potencjału<sup>212</sup>, potrzebnego do odbudowy niepodległego państwa. Opisuując w prasie organizacje młodzieżowe, wskazywano, że przynależność do nich łączyła się z przyjęciem określonych ról, realizacją wyznaczonych celów oraz przestrzeganiem przepisów i regulaminów<sup>213</sup>. Część z nich powoływała sama młodzież; oddolne inicjatywy często prowadzono w sposób nielegalny i w strukturach nieformalnych. W efekcie publicyści nie mogli o nich pisać, by nie wydać zakonspirowanych kół, możliwe również, że o działalności części z nich nie wiedzieli. Rozwijały się one we wszystkich zaborach i poza ich granicami, a tworzyli je głównie adolescenti; niektóre z nich inicjowało starsze pokolenie.

---

210 Do znaczących opracowań ukazujących zarys historii organizacji młodzieżowych do lat 60. XIX w. należą prace A. Kamińskiego, J. Skowronka, B. Hillebrandta, omówione w podrozdziale 1.2.

211 Szerzej na ten temat zob. A. Bołdyrew, *Wprowadzenie*, [w:] *Rola młodzieży w życiu społecznym...*, s. 12.

212 Szerzej na ten temat zob. H. Ostrowicka, *Urządzanie...*, s. 87.

213 Zaangażowanie adolescentów w pracę organizacji młodzieżowych opisywano w licznych tytułach prasy społeczno-kulturalnej, zob. hasło: „aktywność młodzieży”, „organizacje młodzieżowe”, [w:] *Edukacja i wychowanie dzieci i młodzieży w czasopiśmiennictwie społeczno-kulturalnym Królestwa Polskiego w latach 1905–1918. Bibliografia adnotowana. Część 2*, red. R. Bednarz-Grzybek, A. Bołdyrew, M.M. Kacprzak, Łódź 2023, s. 715–716, 744–745.



Ilustracja 35. *Związek Młodzieży w Warszawie*, „Świat” 1906, nr 25, s. 9

Źródło: <http://mbc.cyfrowemazowsze.pl>

Intensyfikacja peregrynacji edukacyjnych spowodowała zwiększenie zainteresowania organizacjami młodzieżowymi dla studentów za granicą<sup>214</sup>. Opisywane w niniejszym podrozdziale zrzeszenia adolescentów z Królestwa Polskiego tworzone w ośrodkach akademickich w Rosji, Galicji i zachodniej Europie<sup>215</sup>. W prasie informowano, że młodzież korzystała w nich z pomocy finansowej, organizacyjnej i edukacyjnej. Często opisywano Bratnią Pomoc – działające pod tą nazwą studenckie zrzeszenia samopomocowe zakładano na różnych uczelniach<sup>216</sup>.

214 St. Jark. [S. Jarkowski], *Szlakami młodzieży...*, s. 8; Ad. K., *Z ruchu młodzieży*, „Społeczeństwo” 1908, nr 48, s. 609–610; tenże, *Z życia młodzieży*, „Społeczeństwo” 1908, nr 52, s. 654–655; *Ze spraw na dobre. Nasza młodzież za granicą*, „Przebudzenie” 1911, nr 15–16, s. 9–12; nr 17, s. 8–9.

215 Szerzej zob. A. Karbowski, *Młodzież polska akademicka za granicą 1795–1910*, Kraków 1910, s. 106–170.

216 St. Jark. [S. Jarkowski], *Szlakami młodzieży...*, s. 7–8. Przy uczelniach w Królestwie Polskim również działały organizacje samopomocowe – Bratnią Pomoc na Uniwersytecie Warszawskim założono w 1889, a „Spójnię” – w 1899 r.

Udzielano w nich wsparcia materialnego, prowadzono działalność edukacyjno-kulturalną, pomagano w zakładaniu domów studenckich<sup>217</sup>. Publicyści, wspominając o innych organizacjach dla adolescentów, na przykładzie Zjednoczenia Młodzieży Polskiej Zagranicą<sup>218</sup> przekonywali, że miały one „nieocenione zasługi dla maturzystów” wyjeżdżających na zagraniczne uczelnie<sup>219</sup>. W prasie opisywano organizacje młodzieżowe lub charakteryzowano ruch stowarzyszeniowy w wybranych miastach akademickich. W tekście ukazującym aktywność studentów w Lipsku<sup>220</sup> podkreślano ich równoczesną przynależność do organizacji studenckich i społecznych.

W większości periodyków społeczno-kulturalnych obraz organizacji młodzieżowych był pozytywny. W „Biesiadzie Literackiej” deklarowano: „Stowarzyszenia akademickie są dla życia uczącej się młodzieży niezmiernie ważne, są niezbędne dla prawidłowego rozwoju szkół i wszechnic, (...) stowarzyszenia akademickie uświadamiają członkom swoim, tj. młodzieży, co do ich roli doniosłej w postępowej pracy narodu, uzdalniają ich do tej pracy”<sup>221</sup>. W periodyku przekonywano, że działały one ponad partyjnymi poglądami, a przynależność do nich wyzwalała u studentów postawy koleżeńskie i przyjaźnie, stwarzała przestrzeń do poznawania nowych osób i podejmowania z nimi w przyszłości pracy społecznej, publicznej oraz zawodowej<sup>222</sup>. Publicyści wskazywali liczne korzyści wynikające z aktywności młodzieży w organizacjach, jak np.: kształtowanie charakteru, moralności i poczucia solidarności, nabywanie umiejętności współpracy i poczucia wspólnoty. Ponadto zaangażowanie studentów sprzyjało solidaryzowaniu się i pracy na rzecz kolegów i koleżanek. Oferowało też możliwość samorozwoju i działania w ruchu samokształceniowym, sprzyjając wymianie poglądów, rozwijaniu umiejętności społecznych i postawy obywatelskiej.

Krytyczne publikacje dotyczyły powiązania działalności zrzeszeń młodzieżowych z aktywnością polityczną. Zauważano, że wiele z organizacji deklarowało działalność ponad podziałami polityczno-społecznymi, tymczasem w części z nich pozostawało to w sferze postulatów, gdyż wielokrotnie informowano

217 Jas., „Bratnia Pomoc” we Lwowie, „Świat” 1913, nr 28, s. 13.

218 Organizacja powstała pod wpływem ideowym „Zetu”, zrzeszała organizacje studenckie w Niemczech, Francji, Belgii, Szwajcarii, Austrii. Zob. szerzej w A. Karbowiak, *Młodzież...*, s. 175–206; H. Więtkowska, *Zjednoczenie Towarzystw Młodzieży Polskiej Zagranicą (1887–1914)*, „Niepodległość” 1932, z. 1, t. 6, s. 3.

219 H.M., *Zjazd Młodzieży Postępowej*, „Społeczeństwo” 1908, nr 21, s. 287.

220 St. Jark. [S. Jarkowski], *Szlakami młodzieży...*, s. 7–8.

221 *Czterdziestolecie lwowskiej Czytelni Akademickiej*, „BL” 1906, nr 46, s. 397.

222 Tamże, s. 398.

o rozłamach spowodowanych różnicami światopoglądowymi. W „Świecie” pisano, że rozłam w 1900 r. w Zjednoczeniu Młodzieży Polskiej Zagranicą podzielił studentów na dwa obozy: zwolenników myśli narodowo-demokratycznej i postępowo-rewolucyjnej<sup>223</sup>. Podobne rozłamy odnotowywano w innych stowarzyszeniach, np. w Bratniej Pomocy, co – jak twierdzono – wpłynęło na obniżenie zaangażowania studentów w działalność organizacji<sup>224</sup>. Rozłam spowodowany różnicami światopoglądowymi, będący doświadczeniem studentek we Lwowie, przyczynił się do utworzenia przez dziewczęta Zjednoczenia Studentek Polskich – zrzeszenia adolescentek ponad prądami politycznymi<sup>225</sup>. Zofia Ryżanka, słuchaczka filozofii z Lwowa, relacjonując w „Bluszczu” inaugurację Zjednoczenia, stwierdziła, że było ono objawem samodzielności i solidarności młodych kobiet<sup>226</sup>.



Ilustracja 36. Po zjeździe Skautów. Rozbijanie obozu, „Świat” 1913, nr 34, s. 19

Źródło: <https://dlibra.kul.pl>

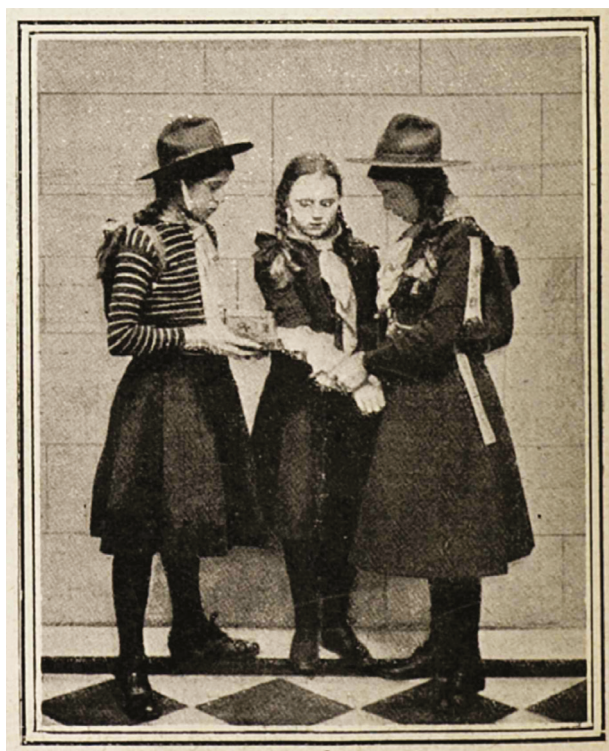
223 Z.K., *Młodzież polska za granicą*, „Świat” 1907, nr 34, s. 2.

224 Tamże. Zob. też St. Jark. [S. Jarkowski], *Szlakami młodzieży...*, s. 8.

225 R. Pachucka, *Z życia studentek we Lwowie*, „Bluszczy” 1910, nr 19, s. 204. Zob. też M. Ł. [M. Łopuszańska], *Sprawa abiturientek w wyższych zakładach naukowych w Austrii*, „Przebudzenie” 1909, nr 23, s. 5–6.

226 Z. Ryżanka, *Inauguracja Polskiego Zjednoczenia Studentek*, „Bluszczy” 1910, nr 5, s. 54.

Publicyści zauważali, że organizacje młodzieżowe rozwijały aktywność prospołeczną adolescentów<sup>227</sup>, sprzyjały samoorganizowaniu się, tworzeniu zrzeszeń uczniowskich, co kształtowało postawy obywatelskie. Do opisywanych w prasie przykładów należała Moralna Samopomoc Koleżeńska, utworzona przez uczniów szkoły Konopczyńskiego, czy Towarzystwo Wzajemnej Pomocy Uczennic<sup>228</sup>. Na podstawie komunikatów prasowych trudno jednoznacznie stwierdzić, czy były to oddolne działania młodzieży, czy też realizacja wychowawczych sugestii. Można wskazać, że niezależnie od pobudek ich tworzenia miały znaczenie w inkluzji wykluczonych adolescentów, wsparciu mniej zamożnych kolegów i budowaniu koleżeńskich relacji.



Ilustracja 37. Po zjeździe Skautów. *Skauting dziewczęcy. Pierwsza pomoc*, „Świat” 1913, nr 34, s. 20

Źródło: <https://dlibra.kul.pl>

227 am., *Związek Młodzieży w Warszawie*, „Świat” 1906, nr 25, s. 9; gt. [G. Gawalewiczówna], *W sprawie kooperacji szkolnej*, „Bluszcz” 1906, nr 12, s. 142.

228 Moralna Samopomoc Koleżeńska, zob. M. Synoradzki, *Z Warszawy*, „BL” 1906, nr 48, s. 423; Koło Pomocy Naukowej, zob. *Chwila bieżąca. Nowa instytucja*, „BL” 1906, nr 49, s. 459; Towarzystwo Wzajemnej Pomocy Uczennic, zob. *Kronika*, „SP” 1906, nr 14–15, s. 503.

W Królestwie Polskim wśród studentów i uczniów powstawały zakonspirowane koła młodych. Ze względu na charakter ich działań nie pisano o nich w prasie. Pod wpływem ideowym „Zetu”<sup>229</sup> działały m.in. „Czerwona Róża”, „Przyszłość” – początkowo nazywana „X”, później „Pet”. Młodych członków miała także Organizacja Młodzieży Narodowej (OMN)<sup>230</sup>, następnie Organizacja Młodzieży Niepodległościowej. Z ruchem socjalistycznym związana była skupiająca młodzież szkolną „Spójnia”. Cenzura przyczyniła się do milczenia prasy na temat wymienionych powyżej zrzeszeń adolescentów, co sprawia, że informacji na ten temat należy szukać w innych kategoriach źródeł.

W publicystyce zwracano uwagę na organizacje kierujące ofertę do młodych, kształtujące ich aktywność fizyczną, wychowanie moralne i obywatelskie. Za ważny ruch społeczno-wychowawczy, który utworzono z myślą o młodzieży, należy uznać skauting<sup>231</sup>. O ruchu tym pisano często, omawiając jego założenia, cel i formy działań. Jedną z publikacji był cykl artykułów zamieszczonych przez propagatora tej idei na ziemiach polskich – księdza Kazimierza Lutosławskiego<sup>232</sup>. Przekonywał on, że w programie łączono wychowanie moralne i fizyczne, kształtowanie dobrych nawyków, formowanie przyzwyczajeń i zachęcanie do aktywności. Lutosławski podkreślał, że idea skautingu, utworzona przez Roberta Baden-Powella, nie opierała się na przymusie zewnętrznym, a jedynie na woli młodzieży i chęci wcielenia ideałów moralnych. W 1913 r. w „Bluszczu” opisywano skauting jako metodę wychowawczą dla dzieci i młodzieży w wieku 10–18 lat<sup>233</sup>, podkreślano też, że realizowane w niej zasady są szczególnie ważne dla młodzieży w Królestwie Polskim<sup>234</sup>. Wychowawcze znaczenie tej idei podkreślano również w prasie społeczno-kulturalnej. Uważano, że skauting sprzyjał wyrobieniu dzielności, karności, społecznej łączności, samodzielności, dyscypliny, obowiązkowości wśród młodzieży żeńskiej i męskiej<sup>235</sup>. Piszząc o skautingu dla dziewcząt w „Tygodniku Mód i Powieści”, Zofia Sokołowska odwoływała

229 P. Waingertner, *Konspiracja...*, s. 49, 54.

230 S. Szwedowski [W. Leszczyński], *Związek Młodzieży Polskiej (OMN) 1906–1915*, [w:] *Nasza walka...*, s. 152.

231 M. Dąbrowska, *Nowe kierunki w wychowaniu. Organizacje Skautów*, „ZR” 1912, nr 18, s. 1–2; nr 19, s. 2–3.

232 K. Lutosławski, *Skauting jako system wychowania moralnego*, „Prąd” 1912, nr 8, s. 297–306; nr 9, s. 336–342.

233 N. Miłkowska [N. Samotyhowa], *Skautowie morza i skautyzm jako metoda wychowawcza*, „Bluszczy” 1913, nr 3, s. 21; nr 4, s. 34–35.

234 Tamże, s. 35.

235 W. Noskowski, *Boys-scouts*, „TI” 1912, nr 24, s. 498; M. Wisznicki, *Posiedzenie...*, s. 3; J.N.–i., *Zrzeszenie...*, s. 320; J.N.–i., *Skauting jako system wychowania moralnego*, „PW” 1913, nr 7, s. 323.

się do wzorów z Anglii i stwierdzała, że celem organizacji było: „przygotowanie dziewcząt do życia praktycznego, wyrobienie ich na kobiety radne, czynne, szczęśliwe, dobre matki, żony, gospodynie i obywatelki”<sup>236</sup>. Autorka wskazywała, że organizacja ta mogła przynieść korzyści młodym kobietom z różnych grup społecznych. Jej zdaniem była szczególnie ważna dla dziewcząt z grup nieelitarnych, młodych pracownic, adolescentek zagrożonych demoralizacją w miastach, a także dla przedstawicielek elit – dając im możliwość pracy społecznej<sup>237</sup>. Na początku XX w. skauting miał szczególne znaczenie w życiu społecznym. Był ruchem zarówno lokalnym, jak i międzyzaborowym. Działalność łącząca młodzież z ziem polskich miała znaczenie dla wyrobienia w niej obywatelskiej postawy i włączenia się adolescentów w działalność irredentystyczną. W prasie pisano, że organizacja miała hierarchiczną strukturę oraz wewnętrzne regulaminy. Nie zauważano jednak, że nie służyły one jedynie celom wychowawczym, a mogły być jako „władza rządząca” (w myśl koncepcji Michaela Foucaulta) wykorzystywane do organizacji ruchu, ale także działań młodzieży w życiu prywatnym.

Organizacjami stworzonymi przez dorosłych z myślą o młodych były towarzystwa związane z wychowaniem moralnym i czystością obyczajów. Najwięcej pisano o nich w prasie odnowicielskiej, co *de facto* ograniczało grono czytelników, gdyż byli nimi zdeklarowani zwolennicy odnowy moralnej. W „Czystości” przekonywano, że takie organizacje przyczyniały się do wyrobienia charakteru młodzieży<sup>238</sup>. Podkreślano znaczenie zrzeszania się adolescentów i organizowania kółek etycznych dla uczniów od 14. roku życia, mających służyć odbudowie moralnej, i przekonywano: „Niechże dorastająca młodzież szkolna i rzemieślnicza bierze się z zapałem do pracy etycznej nad sobą, do walki z rozpustą w szkołach i warsztatach, niech się łączy w kółka poświęcone szerzeniu idei czystości, niech się szereguje ramię do ramienia w ruchu etycznym”<sup>239</sup>. Propagowano zachowanie wstrzemięźliwości płciowej, rezygnację z napojów alkoholowych, walkę z prostytutką, przeciwdziałanie demoralizacji. Wśród zrzeszeń etycznych dla adolescentów było Towarzystwo Młodzieży „Ethos”. W prasie odnowicielskiej zachęcano młodych mężczyzn i dziewczęta do przystąpienia do tej organizacji<sup>240</sup>, pisząc: „Do Ethosu, młodzi! Tu znajdziecie podniosłość ideową i zdrowe

---

236 Z. Sokołowska, *Skauting dla dziewcząt*, „TMiP.ND” 1913, nr 18, s. 1–2; nr 19, s. 4. W artykule pisano o organizacji The Girls Guides, którą założyła siostra Baden-Powella.

237 Z. Sokołowska, *Skauting...*, nr 19, s. 4.

238 *Kółka uczniowskie*, „Czystość” 1907, nr 1, s. 10–12.

239 Tamże.

240 *Korespondencje. Z Warszawy*, „Czystość” 1907, nr 8, s. 127; *Druga faza...*, s. 97–98.

rozrywki i nowe piękne życie”<sup>241</sup>. Skoro dostrzegano w kółkach uczniowskich konieczność indywidualnej pracy nad kształtowaniem charakteru, jednym z zadań było opracowywanie dla uczestników „systemu życia zabezpieczającego od pokus i ułatwiającego panowanie nad namiętnościami”<sup>242</sup>. Akcji odnowy moralnej służyć miało zakładanie przez kółka uczniowskie bibliotek, w których powinny znaleźć się rekomendowane w prasie książki dotyczące wychowania seksualnego, etycznego, zdrowia i higieny<sup>243</sup>. Prasa odnowicielska aktywność młodych w organizacjach etycznych postrzegała jako szansę na poprawę ich kondycji moralnej.



Ilustracja 38. Zjazd Zrzesz[en] Polskich Bratnich Pomocy młodzieży akademickiej. Uczestnicy Zjazdu w Genewie, reprezentującego 15 stowarzyszeń samopomocy, „Świat” 1914, nr 6, s. 11

Źródło: <http://mbc.cyfrowemazowsze.pl>

Uwagi o znaczącej roli zrzeszeń i kółek młodzieżowych zamieszczano w prasie włościańskiej. W „Ognisku” przynależność adolescentów do stowarzyszeń uznawano za szkołę obywatelskiego życia i pracy<sup>244</sup>. Na łamach „Gazety

<sup>241</sup> *Druga faza...*, s. 97.

<sup>242</sup> *Kółka uczniowskie...*, s. 11.

<sup>243</sup> Tamże, s. 12–14.

<sup>244</sup> Z. Strzałecki, *Młodzież wiejska...*, s. 217.

Świątecznej” zachęcano młodzież do angażowania się w życie społeczno-oświatowe wsi. Restorfova namawiała starszą młodzież do zakładania kółek, których celem byłoby wychowanie młodszych włościan, dbanie o ich rozwój umysłowy i kształcenie charakteru<sup>245</sup>. Do jej słów odwoływano się w „Bluszczu”, w dodatku poświęconym łączności kół kobiecych, i przekonywano, że kółka młodzieżowe są szlachetną inicjatywą dla młodych obojga płci i powinny stać się jednym z ich priorytetowych zadań, gdyż wyrabiają „postawy honorowe”<sup>246</sup>.

Młodzież w organizacjach stanowiła podmiot i przedmiot ich działań, ale publicyści początku XX w. nie byli na ten problem wrażliwi. Wśród nielicznych informacji na ten temat można znaleźć artykuł w „Prawdzie” z 1913 r.<sup>247</sup> Autor, kryjący się pod pseudonimem M., opisał czasopismo „Skaut”, zwracając uwagę na działania organizowane „dla młodzieży”. Upowszechniał przekonanie, że „rzeczy tworzone dla kogoś” istnieją z zewnątrz sprawy, nie dotyczą sedna problemów. Zagadnienie to było również aktualne i ważne przy zakładaniu i prowadzeniu organizacji młodzieżowych. W prasie zwracano uwagę na wychowawcze znaczenie aktywności społecznej, a publicyści nie wartościowali, które ze zrzeseń – organizowane „przez młodzież” czy te „dla młodzieży” – miały większe znaczenie w ich socjalizacji.

W prasie przedstawiano organizacje młodzieżowe jako szansę dla osób młodych, pozwalającą na realizację ideałów wychowania oraz zaspokajanie potrzeb zgodnych z wiekiem, płcią i pochodzeniem. Odpowiadały one na potrzeby poznawcze adolescentów i pogłębiały ich wiedzę nie tylko o otaczającym świecie, ale także o nich samych – jako członkach społeczeństwa. Zdaniem publicystów organizacje młodzieżowe służyły zaspokojeniu potrzeb kulturalnych i estetycznych. Sprzyjały również kształtowaniu postaw społecznikowskich, aktywizowały uczniów, uczyły pracy w zespole, a przede wszystkim przyczyniały się do inkluzji wykluczonych adolescentów. W czasopismach podkreślano, że aktywność młodego pokolenia w organizacjach służyła przygotowaniu do życia społecznego i obywatelskiego poprzez konieczność podporządkowania się panującym w nich normom i zasadom. Obserwatorzy życia społecznego nadawali tej aktywności również głębszy wymiar. Dla publicystów znaczenie miały działania „tu i teraz”, dużą wartość upatrywano w pracy, która zmierzała do odbudowy niepodległego państwa. Bardzo często „wizja przyszłości” i nadzieje związane z odzyskaniem niepodległości postrzegano jako motywację do zaangażowania młodzieży w życie obywatelskie.

245 P. Restorfova, *Do naszej...*, s. 1–2; nr 1377, s. 3.

246 P. Godlewska, *Dodatek poświęcony łączności kół kobiecych na ziemiach polskich. Głos czytelniczek. Pomoc młodych*, „Bluszczy” 1908, nr 1, s. 3.

247 M., *Skaut*, „Prawda” 1913, nr 4, s. 14–15.



## ROZDZIAŁ III

# Edukacja szkolna i wychowanie instytucjonalne młodzieży w świetle prasy – konstatacja problemów i postulaty prezentowane w czasopiśmie

Szkolnictwo średnie i wyższe w Królestwie Polskim po powstaniu styczniowym podlegało wzmożonym represjom władz zaborczych<sup>1</sup>, których najsilniej doświadczano w czasie urzędowania Aleksandra Apuchтина. W latach 90. XIX w. złagodzony wprowadzony przez niego rygor, jednak nie zrezygnowano z polityki rusyfikacyjnej. Atmosfera polityczno-społeczna w Królestwie Polskim nie sprzyjała rozwojowi szkolnictwa i działalności oświatowej<sup>2</sup>. Zasadnicze zmiany przyniosły dopiero wydarzenia rewolucyjne 1905–1907 r., w efekcie których władze wyraziły zgodę m.in. na zakładanie prywatnych szkół<sup>3</sup>.

Prywatne szkolnictwo średnie miało duże znaczenie w latach 1905–1914, choć należy zauważyć, że korzystała z niego jedynie część młodzieży, wywodząca się z rodzin elitarnych<sup>4</sup>. W „dobie nowoczesności” utrzymywały się ograniczenia w dostępie

---

1 J. Draus, R. Terlecki, *Historia wychowania. Wiek XIX i XX*, t. 2, Kraków 2010, s. 89.

2 O rządowym szkolnictwie średnim dla mężczyzn w Królestwie Polskim pisali A. Massalski, E. Kula, *Stan badań i perspektywy badawcze w zakresie średniego szkolnictwa rządowego męskiego w Królestwie Polskim w latach 1815–1915*, [w:] *Virginibus puerisque. Z dziejów szkolnictwa i oświaty w XVIII–XX wieku*, t. 1, red. E. Kula, M. Pękowska, Kielce 2011, s. 15–27. O stanie szkolnictwa w Królestwie Polskim i jego problemach informowano też m.in. w prasie galicyjskiej. Szerzej na ten temat pisała A. Wałęga, *Z zaborów... galicyjska „Szkoła” wobec problemów rozwoju oświaty w Królestwie Polskim (1905–1918)*, [w:] *Szkolnictwo, opieka i wychowanie w Królestwie Polskim od jego ustanowienia po odzyskanie niepodległości 1815–1918*, red. H. Markiewiczowa, I. Czarnecka, Warszawa 2016, s. 80–89.

3 S.I. Możdżeń, *Historia wychowania 1795–1918*, t. 2, Sandomierz 2006, s. 265.

4 J. Niklewska, *Modele wychowawcze prywatnych szkół polskich w Warszawie u progu pierwszej wojny światowej*, „Almanach Muzealny” 1997, nr 1, s. 145–166; E. Staszyński, *Polityka oświatowa caratu*

do edukacji szkolnej związane z pochodzeniem społecznym, wiekiem i płcią<sup>5</sup>. W kręgu zainteresowania obserwatorów życia publicznego były też nauka akademicka i perspektywy edukacyjne studentów związane z zamknięciem wyższych uczelni w konsekwencji strajku szkolnego, co zmusiło ich do kontynuowania nauki za granicą<sup>6</sup>.

W publicystyce początku XX w. toczono debatę na temat unowocześnienia oświaty, dotyczącą m.in. wdrożenia metod pracy zgodnych ze współczesnymi koncepcjami pedagogicznymi. Zaczęto zwracać większą uwagę na wychowawcze działania szkoły w sferze moralnej, fizycznej, zdrowotnej, socjalizację młodzieży w środowisku rówieśniczym i jej problemy szkolne. Publicyści formułowali liczne postulaty odnoszące się do edukacji na poziomie średnim i zawodowym<sup>7</sup>.

Wydarzenia rewolucyjne miały również wpływ na rozwój ruchu nauczycielskiego w Królestwie Kongresowym. Przedstawiciele dwóch nurtów – Polskiego Związku Nauczycielskiego i Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego – podejmowali się organizowania instytucjonalnych form oświaty pozaszkolnej, otwierających perspektywy edukacyjne w szczególności przed młodzieżą wywodzącą się ze środowisk nieelitarnych i pozbawioną funduszy na podjęcie nauki. Działalność organizacji kulturalno-oświatowych sprzyjała zintensyfikowaniu wśród młodych ludzi ruchów samokształceniowych, których rozwój zapoczątkowano w latach 80. XIX w.<sup>8</sup> Stłumienie rewolucji powodowało stopniowe delegalizowanie instytucji oświatowych, jednak kontynuowanie ich działalności w konspiracji miało istotne znaczenie dla upowszechniania nauki i kultury wśród społeczeństwa Królestwa Polskiego<sup>9</sup>.

---

*w Królestwie Polskim: od powstania styczniowego do I wojny światowej*, Warszawa 1968, s. 206–217; L. Szymański, *Zarys polityki caratu wobec szkolnictwa ogólnokształcącego w Królestwie Polskim w latach 1815–1915*, Wrocław 1983, s. 73.

5 A. Böldyrew, *Nowoczesność, edukacja, młode pokolenie w perspektywie badań historyczno-pedagogicznych*, „Wychowanie w Rodzinie” 2019, nr 2, s. 70–71.

6 Młodzież z Królestwa Polskiego korzystała z oferty polskich i zagranicznych uczelni mających bogate tradycje. W historiografii działalność uniwersytetów w XVIII i XIX w. omówiły: J. Kamińska, *Kierunki rozwoju uniwersytetów europejskich w XVIII wieku*, [w:] *Historia, społeczeństwo, wychowanie: księga pamiątkowa dedykowana profesorowi Józefowi Miąso*, red. K. Bartnicka, przy współpracy J. Schiller i in., Pułtusk–Warszawa 2004, s. 101–110; też, *Universitas Vilnensis. Akademia Wileńska i Szkoła Główna Wielkiego Księstwa Litewskiego 1773–1792*, Pułtusk–Warszawa 2004; też, *Universitas Vilnensis 1793–1803. Od Szkoły Głównej Wielkiego Księstwa Litewskiego do Imperatorskiego Uniwersytetu Wileńskiego*, Warszawa 2012; K. Bartnicka, *Uniwersytety europejskie na przełomie XVIII i XIX wieku*, [w:] *Rozprawy o historii, uniwersytetach, edukacji i wychowaniu: wybór studiów z okazji jubileuszu 80. urodzin i 55-lecia pracy naukowej*, wybór tekstów J. Kamińska; przygotowanie tekstów do wydania: J. Kamińska, E. Kula, K. Buczek, E. Wołoszyn, Wrocław 2018, s. 159–194, tekst pochodzi z „Kwartalnika Historii Nauki i Techniki” 2015, nr 1, s. 17–54.

7 A. Böldyrew, A. Wałęga, *Edukacja zawodowa młodzieży a wyzwania modernizacji w dyskursie prasowym w Królestwie Polskim w latach 1905–1918*, „Kwartalnik Pedagogiczny” 2022, nr 1, s. 35–54.

8 R. Wroczyński, *Dzieje oświaty polskiej 1795–1945*, Warszawa 1996, s. 141; J. Draus, R. Terlecki, *Historia wychowania...*, s. 91.

9 Tamże, s. 92.

### 3.1. Szkolnictwo średnie i zawodowe

W Królestwie Polskim na początku XX w. w systemie oświatowym działały szkoły średnie rządowe i prywatne z uprawnieniami państwowymi<sup>10</sup>. Wśród szkół średnich ogólnokształcących znajdowały się: gimnazja klasyczne, progimnazja, szkoły realne i szkoły handlowe – oddzielne dla chłopców i dziewcząt<sup>11</sup>. Męskie i żeńskie gimnazja rządowe, przeznaczone dla dzieci z warstw elitarnych, powstawały przeważnie w miastach gubernialnych<sup>12</sup>. Na początku XX w. szkolnictwo średnie postrzegano jako ważny element budowania nowoczesnego państwa. W kontrolowanym przez państwo systemie oświaty wyrabiano posłuszeństwo i podporządkowanie regułom. W Królestwie Polskim wiązało się to z działaniami rusyfikacyjnymi w publicznych placówkach. Znaczący rozwój szkolnictwa nastąpił po strajku 1905 r., gdy umożliwiono zakładanie prywatnych szkół średnich z polskim językiem nauczania (poza nauką historii, geografii i języka rosyjskiego). Nie nadawały one jednak uprawnień do dalszej nauki, młodzież po ich ukończeniu nie miała więc bezpośredniej możliwości wstępowania do szkół wyższych<sup>13</sup>. Ich funkcjonowanie nieznacznie zmieniło sytuację edukacyjną młodzieży z warstw nieelitarnych, istotnie wpłynęło natomiast na poprawę dostępności szkół dla dziewcząt<sup>14</sup>. W tym czasie rozpoczęły też działalność szkoły koedukacyjne<sup>15</sup>.

---

10 E. Staszyński, *Polityka oświatowa caratu w Królestwie Polskim: od powstania styczniowego do I wojny światowej*, Warszawa 1968, s. 193.

11 F.W. Araszkiewicz, *Szkola średnia ogólnokształcąca na ziemiach polskich w latach 1915–1918*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1967, t. 10, s. 163.

12 Dane o liczbie gimnazjów i progimnazjów żeńskich i męskich zob. E. Staszyński, *Polityka oświatowa...*, s. 95–98.

13 Tamże, s. 189.

14 Tamże, s. 193. Na przełomie XIX i XX w. zwiększyło się zainteresowanie publicystów edukacją dziewcząt w Królestwie Polskim i pozostałych zaborach. O problematyce tej na łamach prasy galicyjskiej pisały: K. Dormus, *Problematyka wychowawczo-oświatowa w prasie kobiecej zaboru austriackiego w latach 1826–1918*, Warszawa 2006, s. 207–282; A. Wałęga, *Między konserwatyzmem a emancypacją: dyskusje o modelu edukacji i wychowania kobiet na kartach galicyjskiej „Szkoly” (1868–1918)*, [w:] *Zachować dla przyszłości. Sprawy szkolnictwa, oświaty i opieki w przekazie prasowym XIX i początków XX wieku*, red. I. Michalska, G. Michalski, Łódź 2018, s. 245–261.

15 J. Niklewska, *Prywatne szkoły średnie w Warszawie 1905–1915*, Warszawa 1987; też, *Modele wychowawcze prywatnych szkół polskich w Warszawie u progu pierwszej wojny światowej*, „Almanach Muzealny” 1997, nr 1. Problematykę koedukacji poruszano na łamach innych czasopism społeczno-kulturalnych, zob. hasło „koedukacja”, [w:] *Edukacja i wychowanie dzieci i młodzieży w czasopiśmiennictwie społeczno-kulturalnym Królestwa Polskiego w latach 1905–1918. Bibliografia adnotowana. Część 2*, red. R. Bednarz-Grzybek, A. Boldyrew, M.M. Kacprzak, Łódź 2023, s. 734.

W przededniu Wielkiej Wojny nastąpił rozwój szkół zawodowych<sup>16</sup>, dających przygotowanie fachowe i podstawy wykształcenia ogólnego. Wprowadzone pod koniec XIX w. korzystne przepisy oświatowe sprzyjały działalności szkolnictwa handlowego<sup>17</sup>. Na początku XX w. rozwijały się także szkoły dla rzemieślników<sup>18</sup>. Równocześnie zwrócono uwagę na kształcenie młodych włościan i tworzono dla nich szkoły rolnicze oraz gospodarcze, formalnie nazywane kursami<sup>19</sup>. Za równie ważny dla całego systemu oświaty należy też uznać rozwój kursów pedagogicznych i seminariów nauczycielskich<sup>20</sup>.

W publicystyce początku XX w. powszechnie podejmowano temat edukacji młodzieży<sup>21</sup>. W prasie dominował pogląd o wynaradawiającym charakterze szkół rządowych. Moszczeńska na łamach „Przeglądu Pedagogicznego” w 1905 r. pisała, że szkoła rosyjska, służąca uciskowi politycznemu, „wyjaławiała umysły, osłabiała charaktery, paczyła uczucia”<sup>22</sup>. W czasopiśmie wielokrotnie podkreślano, że system szkolny nie odpowiadał społecznym potrzebom<sup>23</sup>. Wpływało to na postrzeganie przez młodzież okresu edukacji jako koniecznego do pokonania szczebla w drodze zawodowej, a niesłużącego rozwojowi wiedzy i kształtowaniu światopoglądu<sup>24</sup>.

16 J. Miąso, *Szkolnictwo zawodowe w Królestwie Polskim w latach 1815–1915*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1966, s. 248.

17 Zgodnie z ustawą o szkołach handlowych z 1896 r. placówki te miały podlegać Ministerstwu Finansów, co zdaniem zaborcy służyłoby rozwijającemu się kapitalizmowi. Możliwość ich uruchamiania bez nadzoru władz oświatowych pozwoliła na rozbudowanie pod auspicjami szkolnictwa handlowego szkół średnich ogólnokształcących. J. Miąso, *Szkolnictwo handlowe w Królestwie Polskim (1855–1914)*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1965, t. 8, s. 145.

18 Znaczny wzrost zainteresowania szkołami rzemieślniczymi nastąpił w 1908 r. Placówki, w których edukacja trwała ponad trzy lata, otrzymały prawo nadawania tytułów czeladnika. Zob. E. Rainko, *Szkolnictwo zawodowe na ziemiach polskich do 1918 r.*, „Studia Łomżyńskie” 2017, nr 27, s. 57.

19 T. Wiczorek, *Zarys dziejów szkolnictwa rolniczego w Polsce do 1939 r.*, Warszawa 1968; Z. Kmiecik, *Ruch oświatowy na wsi. Królestwo Polskie 1905–1914*, Warszawa 1963, s. 163; J. Miąso, *Szkolnictwo zawodowe...*, s. 288. Wśród młodzieży włościańskiej działania oświatowo-społeczne prowadziło Towarzystwo Kółek Rolniczych im. Staszica związane z ruchem zaraniarskim. Kursy krótkoterminowe dla włościan i włościanek organizowało Centralne Towarzystwo Rolnicze.

20 D. Szewczuk, *Seminaria nauczycielskie w Królestwie Polskim (1866–1915)*, Lublin 2015.

21 Interesującym źródłem do badań edukacji szkolnej młodzieży są wspomnienia uczniów. Zob. E. Kula, *Kieleckie szkoły średnie w czasach zaboru rosyjskiego w pamiętnikach i wspomnieniach uczniów*, [w:] *Ad personam: prace ofiarowane profesorowi Adamowi Massalskiemu w 75. rocznicę urodzin*, red. C. Jastrzębski, Kielce 2019, s. 213–225.

22 I. Moszczeńska, *Odrodzenie szkoły polskiej*, „PP” 1905, nr 22–23, s. 297.

23 R., *Sprawa szkolna*, „Wędrowiec” 1905, nr 25, s. 458.

24 Tamże.



Ilustracja 39. *Szkola handlowa w Łodzi*, „Tygodnik Ilustrowany” 1907, nr 19, s. 396

Źródło: <https://bcu.lib.uni.lodz.pl>

Zainteresowanie publicystów koncentrowało się także na zmieniającej się sytuacji młodzieży w szkolnictwie średnim. Informowano, że po wybuchu strajku w marcu 1905 r. liczba uczniów zmalała o połowę, a w szkołach żeńskich – o jedną trzecią<sup>25</sup>. W części ocen, publikowanych w *Kronice miesięcznej* „Biblioteki Warszawskiej”, można zauważyć wypowiedzi mające znamiona antysemityzmu. Zauważano, że największą grupę uczniów, którzy odeszli ze szkół rządowych, stanowili katolicy, co w konsekwencji spowodowało, że po strajku szkolnym zostali w nich Żydzi, głównie rosyjscy, korzystający ze zniesienia ograniczeń w dostępie do edukacji. Zdaniem publicystów zachowanie to wskazywało na obojętność Żydów zamieszkujących w Królestwie Polskim wobec priorytetowych spraw Polaków<sup>26</sup>. Temat pochodzenia uczniów w szkołach średnich był zagadnieniem aktualnym jeszcze kilka lat po zakończeniu strajku. O konsekwencjach działań rewolucyjnych wpływających na sytuację edukacyjną młodzieży pisano w 1913 r.

25 *Kronika miesięczna. Ze spraw szkolnych*, „BW” 1907, t. 1, s. 397.

26 Tamże, s. 398.

w „Prądzie”. Część stwierdzeń zamieszczonych na łamach tego periodyku może być uznana za noszące znamiona antysemityzmu. Zauważono, że zniesienie egzaminów konkursowych dla Polaków i wprowadzenie ograniczeń procentowych wpłynęło na zmniejszenie liczby uczniów żydowskiego pochodzenia, co sprawiło, że do 1912 r. znów wzrosła liczba katolików. Z kolei w wypowiedziach publicystów „Prądu” dotyczących sytuacji szkół rządowych żeńskich<sup>27</sup> podkreślano, że dzięki zniesieniu ograniczeń procentowych w 1912 r. w szkołach tych przeważały dziewczęta pochodzenia żydowskiego.

Ustępstwa władz zaborczych przyczyniły się do zmniejszenia zainteresowania publicystów funkcjonowaniem i sytuacją młodzieży pozostającej w szkołach rządowych. Odnotowywano zmniejszenie liczby uczniów, jednak w analizowanych tekstach rzadko opisywano skutki ich pozostawiania w zrusyfikowanym systemie, służącym ich „urabianiu”, kontroli i realizacji narzuconych celów. Askenazy – polski historyk żydowskiego pochodzenia, przeciwnik strajku szkolnego – podkreślając trudną sytuację materialną części młodzieży, uniemożliwiającą kontynuowanie nauki w szkołach prywatnych, pisał o niej: „(...) lekko licząc, trzy czwarte, około 15 tysięcy głów [grupa niezamożnych uczniów – M.M.K.], upośledzona z winy losu, nie własnej, takiego zabezpieczenia nie ma i w przesileniu niniejszym skazana jest w przeważnej części po prostu na edukacyjną zagładę”<sup>28</sup>. Szukając sposobów przeciwdziałania tej sytuacji, odnoszono się do działań wcześniejszych pokoleń i stwierdzano, że młode pokolenie musi samodzielnie poszukiwać sposobów i form kształcenia<sup>29</sup>.

Dużym zainteresowaniem publicystów cieszyło się zagadnienie edukacji średniej dla młodzieży<sup>30</sup>. Placówkom prywatnym przypisywano działania mające na celu wykształcenie ludzi samodzielnych w przeciwieństwie do „wytwarzających ludzi papierowych” szkół rządowych<sup>31</sup>. W „Świecie” Kozłowski stwierdzał, że edukacja adolescentów powinna wiązać się z „teraźniejszością, potrzebami i wymaganiami rzetelnego postępu”<sup>32</sup>. O potrzebie tej przekonywano także w prasie kobiecej, pisząc: „(...) nowe czasy potrzebują nowych ludzi, a tych dać może tylko nowa szkoła”<sup>33</sup>. Snując wizję polskiego szkolnictwa prywatnego,

27 *Szkolnictwo w Królestwie Polskim*, „Prąd” 1913, nr 10, s. 346.

28 Sz. Askenazy, *Bezrobocie szkolne*, „BW” 1905, t. 3, s. 8.

29 *Szkoła rosyjska a rewolucja*, „Wędrowiec” 1906, nr 38, s. 750.

30 Na temat szkolnictwa średniego pisano w licznych tytułach prasy społeczno-kulturalnej, zob. hasło „szkoły średnie”, [w:] *Edukacja i wychowanie dzieci i młodzieży... Część 2*, s. 765–766.

31 St. Kozłowski, *Szkoła a ojczyzna*, „Świat” 1907, nr 24, s. 2.

32 Tamże, s. 3.

33 Swastyka, *O nowych prądach w szkolnictwie współczesnym*, „Bluszczyk” 1913, nr 11, s. 108.

przedstawiano je jako odpowiedź na potrzeby społeczne. W „Przeglądzie Pedagogicznym” pisano: „Szkoła nasza powinna być szkołą wolnych obywateli. Nie fabryką umysłów, przykrawanych wedle pewnego, wspólnego szablonu, lecz ogrodem bujnych, pełnych, bogatych indywidualności. Potrzeba nam przede wszystkim samodzielności, inicjatyw, niepodległych charakterów, szerokich umysłów. Tylko takie bowiem typy ludzkie są typami twórczymi, a czeka nas po prostu ogrom pracy twórczej: na nowo od fundamentów ojczyznę budować potrzeba”<sup>34</sup>. Retorykę wypowiedzi o szkolnictwie średnim i zawodowym często opierano na hasłach obywatelskiej powinności. Problematyka szkolnictwa średniego wpisywała się w debatę o unowocześnieniu systemu oświaty zgodnie z potrzebami społecznymi i gospodarczymi Królestwa Kongresowego. Pedagodzy i działacze społeczno-oświatowi na łamach prasy przedstawiali wizje i postulaty reform szkolnictwa w Królestwie Polskim, jednak nie wypracowali spójnego stanowiska zmian<sup>35</sup>.



Ilustracja 40. Uczniowie Gimnazjum Sierzputowskiego na wycieczce zbiorowej do Jabłonn, „Świat” 1906, nr 45, s. 9

Źródło: <http://mbc.cyfrowemazowsze.pl>

34 I. Moszczeńska, *Odrodzenie...*, s. 298.

35 I.M. [I. Moszczeńska], *Krytyka. Jakiej potrzeba nam szkoły?*, „PP” 1905, nr 22–23, s. 305–306.

Przytaczając na łamach prasy przykłady szkół prywatnych z wykładowym językiem polskim, ukazywano, jak zmieniły się perspektywy edukacyjne młodzieży<sup>36</sup>. Opisywano wzorowo działające placówki i podkreślano, że warunki, w których uczniowie kończyli szkoły prywatne, znacznie się poprawiły<sup>37</sup>. Zdaniem publicystów, w edukacji młodych większą wagę przywiązywano do postępów w nauce niż kształtowania charakterów wedle zasad etyki i sprawiedliwości. Przekształceniu uległy, na bardziej partnerskie, relacje między nauczycielami a uczniami. Zmiany w szkołach przyniosły też większe oczekiwania wobec adolescentów. Na łamach „Tygodnika Ilustrowanego” stwierdzano: „(...) z większą wiarą zaczynamy patrzeć w przyszłość. Od tych bowiem, którzy polską szkołę przejdą, możemy się spodziewać znacznie większego przygotowania do życia, większego wyrobienia politycznego i społecznego”<sup>38</sup>. Podobne stanowisko prezentowano w „Prądzie”, podsumowując pięciolecie działalności szkoły polskiej. Zbigniew Zagrzełło w 1910 r. przywoływał przykłady, które jego zdaniem świadczyły o lepszym wychowaniu moralnym, obywatelskim i społecznym uczniów. Przekonywał, że szkoła polska dba o rozwój jednostek, stara się wyrobić w uczniach chęć do pracy samodzielnej, samokształceniowej, zwraca również uwagę na rozwój duchowy młodzieży<sup>39</sup>.

Równolegle do opinii wskazujących na pozytywne zmiany pojawiały się wypowiedzi ukazujące reformy szkolnictwa średniego jako źródło wielu trudności i problemów. Często podkreślano aspekty ekonomiczne. Placówki prywatne miały wyższe opłaty wpisowe, co ograniczało ich dostępność dla uczniów z wielu rodzin, nawet średniozamożnych<sup>40</sup>. W „Biesiadzie Literackiej” pisano: „Szkoła średnia, pobierająca opłatę 80 rubli wpisowego minimalnie, nie może się nazywać szkołą publiczną narodową, bo dostępu do niej nie będą miały dzieci klas średnich i uboższych”<sup>41</sup>. Z innego powodu krytykowała szkoły prywatne nauczycielka Ceysinger, która twierdziła, że szkolnictwo polskie nie zostało zbudowane na nowych podstawach, lecz było „szkołą rosyjską przetłumaczoną na język polski”<sup>42</sup>. W sferze postulatów pozostawały też

36 *Chwila bieżąca. Szkolnictwo prywatne w Warszawie*, „Lechita” 1908, nr 8, s. 158; *Średnie szkoły polskie w roku 1906/7*, „SP” 1907, nr 20, s. 736–744.

37 ALR, *Szkoły polskie*, „TI” 1906, nr 28, s. 545–546; nr 31, s. 608; nr 36, s. 707; Światowy, *W polskiej szkole. Wrażenia i notatki*, „Świat” 1906, nr 16, s. 9–11.

38 ALR, *Szkoły...*, s. 608.

39 Z. Zagrzełło, *Pięciolecie szkoły polskiej*, „PdM” 1910, nr 7–8, s. 50–53.

40 Jako pierwszy zwracał uwagę na ten problem na łamach „Roli” Jeleński.

41 *Chwila bieżąca. O polskiej szkole średniej*, „BL” 1906, nr 44, s. 359. Zob. też *Kronika miesięczna. Szkolnictwo prywatne polskie*, „BW” 1914, t. 1, s. 390.

42 H.C. [H. Ceysinger], *Poradnik dla kobiet. W nowej formie dawna treść*, „TMiP” 1906, nr 47, s. 559.

liczne deklaracje dotyczące zmian w treściach i metodach, zauważano problem niedostosowanych do potrzeb szkół prywatnych podręczników, wydawnictw, pomocy naukowych<sup>43</sup>. W „Prawdzie” stwierdzano, że wiele z masowo powstałych placówek prywatnych zakładano bez potrzeby, w dodatku przez nieprzygotowanych nauczycieli<sup>44</sup>. Czołowy publicysta tego periodyku – Świętochowski – uważał, że „szkoły prywatne dla kariery są bez wartości”<sup>45</sup>. W publicystyce zauważano, że placówki te nie dawały bezpośredniego dostępu do szkolnictwa wyższego, a w prasie kobiecej informowano, że uczniowie po ich zakończeniu mieli problemy ze zdaniem matury rządowej<sup>46</sup>.

W czasopiśmiennictwie dominował pogląd o szkolnictwie prywatnym uznawanym za sukces działań rewolucyjnych. Wydaje się, że nadmiernie przypisywano mu możliwość wyzwolenia się uczniów spod zrusyfikowanego systemu, którego i tak ostatecznie doświadczali, przystępując np. do państwowych egzaminów maturalnych<sup>47</sup>. Nieprzewidzianym skutkiem działań rewolucyjnych było *de facto* ograniczenie dostępu do polskiego szkolnictwa średniego dla osób niezamożnych.

Na początku XX w. w dyskusji o edukacji wiele miejsca zajmowała kwestia kształcenia dziewcząt<sup>48</sup>. W prasie nie pisano, co jest oczywiste ze względu na cenzurę, że młodzież żeńska w prywatnych szkołach mniej doświadcziała działań rusyfikacyjnych. Wynikało to z prowadzenia podwójnego programu<sup>49</sup>. Niedostatecznie doceniano także bezpośredni wpływ prowadzących pensje, pozwalający na staranniejsze wychowanie patriotyczne<sup>50</sup>. W publicystyce działalność pensji dla dziewcząt poddawano krytyce, ukazywano ich słabe strony oraz konsekwencje

---

43 *Kronika miesięczna. Potrzeby szkoły polskiej*, „BW” 1905, t. 4, s. 393–394; St. Kozłowski, *Szkola a ojczyzna...*, s. 2–4.

44 G. Baumfeld, *Z rozmyślań nad szkołą polską*, „Prawda” 1907, nr 37, s. 431–432.

45 Poseł Prawdy [A. Świętochowski], *Liberum veto. Szkoła polska*, „Prawda” 1905, nr 40, s. 470–471.

46 Karol [J. Kotarbiński], *...nasze dzienne sprawy...*, „TMiP.ND” 1913, nr 38, s. 5–6.

47 Przed strajkiem liczba uczniów w prywatnych szkołach średnich stanowiła 12 tys., w 1910 r. wzrosła do 30 tys., a w 1913 r. wynosiła ponad 50 tys., szerzej o tym zob. A. Suplicka, *Wpływ strajku szkolnego na rozwój szkolnictwa prywatnego*, [w:] *Szkolnictwo, opieka i wychowanie...*, s. 60.

48 Przed wybuchem rewolucji w Warszawie działała jedna szkoła żeńska z prawami, niemająca charakteru pensji. Była to I Żeńska Szkoła Komercyjna Anieli Wereckiej, założona w 1901 r. J. Schoenbrenner, *Wpływ wydarzeń rewolucji 1905–1907 r. na warszawskie szkolnictwo średnie*, [w:] *Szkolnictwo i oświata w Warszawie*, red. J. Kazimierski i in., Warszawa 1982, s. 149.

49 Szerzej na ten temat zob. D. Wawrzykowska-Wierciochowa, *Z dziejów tajnych pensji żeńskich w Królestwie Polskim*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1967, t. 10, s. 114.

50 Tamże, s. 113.

dla zdrowia, rozwoju umysłowego i moralnego uczennic<sup>51</sup>. Podkreślano, że w „dobrym wychowaniu na pensji” dziewczęta powinny wyłącznie słuchać, nie krytykować i nie posiadać samodzielnego zdania. Efekty takiego podejścia oceniano w „Głosie”, pisząc: „Panna z pensji pozbawiona jest samodzielności i woli, nie umie myśleć i zastanawiać się, niezdolna do walki, niezdolna do czynu”<sup>52</sup>. Stwierdzano, że pensje były lustrzanym odbiciem burżuazyjnych rodzin, nastawionych na zysk, nierealizujących w pełni obowiązków wychowawczych. W prasie społeczno-kulturalnej wielokrotnie pisano, że pensje nie przygotowywały młodych kobiet ani do pełnienia obowiązków społecznych<sup>53</sup>, ani zawodowych<sup>54</sup>.

Zainteresowanie publicystów koncentrowało się wokół żeńskiego szkolnictwa średniego, w szczególności jego reform<sup>55</sup>. Publicysta i polityk Władysław Studnicki w ocenie ich działalności stwierdzał, że nie przygotowują one w dostatecznym zakresie do podjęcia studiów uniwersyteckich<sup>56</sup>. Podobne stanowisko zajmowała Julia Kisielewska – działaczka oświatowa i autorka podręczników<sup>57</sup>. Za ważne uznawała rozwijanie zdolności umysłowych, systematyczności i umiejętności samodzielnej pracy oraz gospodarności i samodzielności w życiu<sup>58</sup>. Uzasadniając w prasie konieczność reform szkół żeńskich, podkreślano, że przyczynią się one do lepszego przygotowania do studiów oraz pełniejszego uczestnictwa w życiu publicznym i rozwoju potencjału intelektualnego<sup>59</sup>. Zwolenniczką reformy szkolnictwa dla dziewcząt była działaczka ruchu kobiecego i nauczycielka Pachucka. Publikując w „Bluszczu”, „Sterze” i „Nowych Torach” odezwę w sprawie reformy żeńskiej szkoły średniej, stwierdzała, że jej konieczność uznają pedagodzy, żąda młodzież i popierają rodzice<sup>60</sup>. W prasie kobiecej ukazywano powszechną zgodę na reformę, lecz i w tym środowisku pojawiały się rozbieżne stanowiska co do kierunku zmian. Rozważano kwestię, czy szkoły średnie dla dziewcząt powinny uwzględniać wymagania immatrykulacyjne

51 J.S.D. [J. Szczawińska-Dawidowa], *Pensje żeńskie*, „Głos” 1905, nr 34, s. 513–514; Ebrem [E. Bryndza-Nacka], *Wychowanie kobiet*, „Prąd” 1912, nr 9, s. 331.

52 J.S.D. [J. Szczawińska-Dawidowa], *Pensje żeńskie...*, nr 35, s. 528–529.

53 X., *Wyższe kształcenie kobiet*, „Przebudzenie” 1909, nr 10, s. 8–9.

54 E. Żypowska, *Nasze szkolnictwo żeńskie*, „ZR” 1913, nr 37, s. 9–11.

55 R. Pachucka, *Wobec początku roku szkolnego*, „Ster” 1912, nr 15, s. 4–5; Dr J. Neumark, *Wychowanie kobiet*, „Ster” 1912, nr 17, s. 2–3.

56 W. Studnicki, *Z ewolucji programu szkół żeńskich*, „Bluszcz” 1906, nr 38, s. 451.

57 J. Oksza [J. Kisielewska], *Szkoła dla dziewcząt na wsi*, „Bluszcz” 1908, nr 24, s. 266–267.

58 Tamże.

59 S. Gorski, *Wyższe kursy żeńskie w Warszawie*, „Bluszcz” 1906, nr 22, s. 249–250.

60 R. Pachucka, *Odezwa w sprawie reformy żeńskiej szkoły średniej*, „Bluszcz” 1910, nr 8, s. 86–87; *taż*, *Kronika. W sprawie reformy szkoły żeńskiej*, „NT” 1910, nr 3, s. 277–278.

uczelni, czy też prowadzić do wszechstronnego wykształcenia adolescentek<sup>61</sup>. Publicyści informowali o placówkach dla absolwentek pensji, pozwalających na uzupełnienie wiedzy i poszerzenie jej na poziomie, który w publicystyce uważano za akademicki. Przykładem były kursy dla kobiet, uruchomione w 1907 r. w Warszawie przez Katolicki Związek Kobiet Polskich<sup>62</sup>.

W systemie szkół omawianego okresu trudne do jednoznacznego zaklasyfikowania były szkoły artystyczne. Początek XX w. charakteryzował się rozkwitem edukacji artystycznej młodzieży, co miało jej umożliwić rozwój w wielu obszarach sztuki. Zagadnienie to ze względu na obszerność materiału i jego złożoność wymaga szerszego omówienia w osobnym artykule. Wśród publicystów nie brakowało zwolenników i propagatorów tego typu placówek<sup>63</sup>. Piszząc o potrzebie rozwoju szkół muzycznych, podkreślano, że poziom i zakres przekazywanych w nich umiejętności jest znacznie wyższy niż zdobywanych podczas prywatnych lekcji<sup>64</sup>. Jak przekonywali publicyści, młodzież mogła otrzymać wykształcenie artystyczne w placówkach dla fotografów<sup>65</sup>, aktorów<sup>66</sup> i tancerzy<sup>67</sup>. Liczne artykuły dotyczyły kształcenia adolescentów w szkołach plastycznych<sup>68</sup>, muzycznych<sup>69</sup> i rzemieślniczo-artystycznych<sup>70</sup>. Czasopisma popularyzowały wiedzę o nich, informując o koncertach uczniów i pokazach ich prac<sup>71</sup>. W prasie podkreślano, że absolwenci,

61 Zof. Biel. [Z. Bielicka], *Nowa szkoła żeńska (ośmioklasowa)*, „Bluszcz” 1910, nr 13, s. 139.

62 *Wyższa uczelnia dla kobiet*, „Świat” 1907, nr 38, s. 26; -eż- [Eugenia Żmijewska?], *Akademia dla kobiet*, „Bluszcz” 1907, nr 39, s. 441; T.J., *Nauka dla kobiet*, „TMiP” 1908, nr 38, s. 4; J., *Kursy pedagogiczno-naukowe żeńskie w Warszawie*, „TMiP.ND” 1914, nr 31, s. 5.

63 T. Jaroszyński, *Wykształcenie zawodowe i twórczość artystyczna*, „BW” 1905, t. 3, s. 496–506.

64 J. Rosenzweig, *Czy nie za wiele szkół muzycznych?*, „Świat” 1912, nr 39, s. 12.

65 Demil [W. Kosiakiewicz], *W warszawskiej szkole fotograficznej*, „Świat” 1907, nr 46, s. 13–14.

66 *Warszawska „Szkoła aplikacyjna”*, „Świat” 1908, nr 2, s. 21; *Popis uczennic i uczniów kursów dramatycznych p. Hryniewieckiej*, „Bluszcz” 1914, nr 27, s. 298; b., *Popis szkoły aplikacyjnej*, „Świat” 1912, nr 24, s. 16; *Popis szkoły dramatycznej*, „Świat” 1912, nr 26, s. 13.

67 K. [S. Krzywoszewski], *Warszawska szkoła baletowa*, „Świat” 1912, nr 23, s. 16–17.

68 sk. st., *Studia plenerowe warszawskiej Szkoły Sztuk Pięknych*, „Bluszcz” 1908, nr 43, s. 486; *Sztuka i literatura zagraniczna. Szkoła artystyczna dla kobiet pod formą A. Conti*, „Bluszcz” 1906, nr 34, s. 411; W. Wankie, *Ze szkoły Sztuk Pięknych*, „Świat” 1906, nr 26, s. 6–7; S. Piaskowski, *Warszawska Szkoła Sztuk Pięknych*, „TI” 1907, nr 39, s. 798.

69 K. [L. Kotarbińska], *Gdzie i czego można się u nas uczyć?*, „TMiP” 1910, nr 30, s. 6.

70 Taż, *Gdzie...*, nr 29, s. 4; b., *Warszawska szkoła rzemiosł i przemysłu art[ystycznego] dla kobiet*, „Świat” 1908, nr 45, s. 17.

71 J.R-g [J. Rosenzweig], *Szkoła śpiewu*, „Świat” 1906, nr 27, s. 18; i., *Łódzka szkoła muzyczna*, „Świat” 1907, nr 42, s. 15; St. Dziadulewicz, *Przegląd muzyczny. Popisy Instytutu Muzycznego i szkoły śpiewu M. Sobolewskiej, Koncerty w Dolinie, Nowości nutowe i muzyczne*, „Bluszcz” 1908, nr 29, s. 332; *Wyższa szkoła muzyczna w Warszawie*, „Świat” 1912, nr 39, s. 12; R., *Popis szkoły śpiewu p. Stanisławy Dobrowolskiej*, „Bluszcz” 1913, nr 27, s. 300; c., *Nowa szkoła muzyczna w Łodzi*, „Świat” 1913, nr 28, s. 14.

którzy nie osiągnęli sukcesu i popularności, zajmowali się sztuką stosowaną, która miała przyczynić się do odrodzenia m.in. rzemiosła i przemysłu fabrycznego oraz wyrobienia umiejętności zawodowych pozwalających na zarobkowanie.

Początek XX w. wraz z rozwojem i przemianami ekonomiczno-przemysłowymi przyniósł zwiększone zapotrzebowanie na fachowo wykształconych pracowników i potrzebę reformy edukacji młodzieży<sup>72</sup>. W drugiej połowie XIX i na początku XX w. kształtowały się poszczególne typy szkół zawodowych<sup>73</sup>. W tekstach prasowych publikowanych w periodykach społeczno-kulturalnych formułowano oczekiwania wobec szkolnictwa zawodowego oraz wskazywano potrzeby społeczno-ekonomiczne, które szkoły te miały zaspokajać<sup>74</sup>.



Ilustracja 41. Grupa zakładu wychowawczego kształcenia ochroniarek we Włochach, „Wędrowiec” 1906, nr 40, s. 792

Źródło: <https://bcu.lib.uni.lodz.pl>

72 Kształcenie fachowe odbywało się także poza instytucjonalnymi formami, np. w warsztatach rzemieślniczych, fabrykach. Zagadnienia te wymagają odrębnych, szczegółowych badań.

73 J. Miąso, *Szkolnictwo zawodowe...*

74 O szkolnictwie zawodowym młodzieży publikowano w licznych tytułach prasy społeczno-kulturalnej, zob. hasło „edukacja zawodowa”, [w:] *Edukacja i wychowanie dzieci i młodzieży...* Część 2, s. 727–730.



Ilustracja 42. Szkoła gospodarcza w Kruszynku, „Wędrowiec” 1906, nr 49, s. 1080

Źródło: <https://bcu.lib.uni.lodz.pl>

Od 1905 r. w Królestwie Polskim rozwijano szkolnictwo rolnicze, w publicystyce opisywane jako szkolnictwo gospodarcze kształcące młodych włościan<sup>75</sup>. Wiele pisano o szkołach dla dziewcząt włościańskich, nazywając je „kuźnią

75 I. Kosmowska, *Ruch w kierunku zakładania szkół gospodarczych*, „Przebudzenie” 1911, nr 12, s. 9–10. W prasie odnotowano działalność szkół w Chyliczkach – zob. np. *Wyższa szkoła gospodarcza w Chyliczkach*, „Przebudzenie” 1909, nr 17, s. 6–8; D-wa Kosmowska [I.W. Kosmowska], *Szkoła gospodarcza dla dziewcząt w Chyliczkach*, „TMiP” 1909, nr 10, s. 1–3; Pszczelinie – zob. np. S. Gorski, *Wiedza rolnicza dla włościan. W Pszczelinie o Pszczelinie*, „Wędrowiec” 1906, nr 30, s. 582–583; Z.W., *Pszczelin*, „ZR” 1912, nr 34, s. 17; M. Brzeziński, *W sprawie Pszczelina (słów szczerych parę)*, „Zorza” 1905, nr 26, s. 691–692; Mirosławicach – zob. np. J. Nowakowski, *Szkoły gospodarstwa wiejskiego*, „PW” 1912, nr 3, s. 92–95; J.K., *Nowa szkoła gospodarcza dla dziewcząt włościańskich*, „ZW” 1906, nr 1, s. 12–13; Stanisława B. z Żyrardowa, *Ze szkoły gospodarczej dla dziewcząt*, „GS” 1907, nr 1372, s. 2; Kruszynku – zob. np. *Kronika miesięczna. O szkołę w Kruszynku*, „BW” 1910, t. 2, s. 194–195; J. Dziubińska, *O Kruszynkę*, „Zorza” 1910, nr 10, s. 145–147; Antoszka [A. Smiřková], *Hej! Dziewczęta, jazda do Kruszynka!*, „ZW” 1906, nr 5, s. 92–93; Mieczysławowie – zob. np. *Kronika. Kursa rolnicze w Mieczysławowie*, „PW” 1912, nr 3, s. 135–136; Sokołówku – zob. np. *Włościanka znad Pilicy, Listy Czytelników: Dobra wieść!*, „Zorza” 1909, nr 42, s. 661; Nieszkowie – zob. np. Sasiad, *Nowiny. Nowa szkoła gospodarska dla dziewcząt*, „GS” 1913, nr 1695, s. 1–2;

moralności<sup>76</sup>. Przekonywano, że przyczyniały się do zdobycia wiedzy, praktycznych umiejętności, kształtowania charakteru, a także przygotowywały do prowadzenia ogniska domowego w roli gospodyni, żony, matki<sup>77</sup>.

W działalności szkół gospodarczych dla młodych włościan upatrywano szansę na modernizację społeczeństwa. Na łamach „Złotego Rogu” pisano: „absolwenci przyczyniają się do postępu na polu rolnictwa”<sup>78</sup>. W organizacji szkół rolniczych widziano możliwość podniesienia stanu gospodarstw, upraw i wzrostu wydajności pracy<sup>79</sup>. Za ważne uznawano przygotowanie młodych włościan do działalności społecznej i oświatowej w najbliższej okolicy, a także przekazanie im postaw służących podniesieniu kulturalnemu, społecznemu i oświatowemu wsi oraz przygotowywanie ich do samokształcenia<sup>80</sup>. Nie zauważano, że proponowany w szkołach gospodarczych program utrwał stereotypowe myślenie o rolach kobiecych. Ukończenie szkoły przez młodych włościan łączono z oczekiwaniem powrotu na wieś, praktyczną realizację zdobytych informacji<sup>81</sup>, co nie zawsze odpowiadało planom i potrzebom adolescentów, a często spotykało się z brakiem zrozumienia i obojętnością otoczenia<sup>82</sup>.

Na początku XX w. publicyści ukazywali braki w edukacji młodych rzemieślników<sup>83</sup>. Twierdzili, że zakładanie placówek przyczyniłoby się do wykształcenia fachowych pracowników i przygotowania ich do życia. Łączono

---

J. Bielawski, *Szkoła w Nieszkowie pod Miechowem*, „Ognisko” 1913, nr 22, s. 514; Brzozowej – zob. np. A. Dorot, *Szkoła rolnicza w Brzozowej*, „PW” 1913, nr 4, s. 207–212; Kionczynie – zob. np. S. Kujńska, *Ze szkoły gospodarczej w Kionczynie*, „Zorza” 1912, nr 31, s. 489–490; Krzyżewie – zob. np. A. Chętnik, *Nowa placówka. Kursy rolnicze w Krzyżewie*, „Zorza” 1913, nr 28, s. 432–434; Młody rolnik, *Nowe szkoły*, „Ognisko” 1913, nr 17, s. 398–399; Nałęczowie – zob. np. A. Czerwonkówna, *Ze szkoły gospodarskiej dla dziewcząt w Nałęczowie*, „GŚ” 1912, nr 1617, s. 5–6; *Szkoły zawodowe. Towarz[ystwa] popierania przemysłu ludowego*, „Pobudka” 1908, nr 47, s. 928; J. Chudy, *Listy do Redakcji. Czym są nałęczowskie szkoły?*, „Ognisko” 1913, nr 6, s. 129–130; Wałach – zob. np. *Nowiny. Nowa szkoła rolnicza dla synów gospodarskich*, „GŚ” 1911, nr 1601, s. 2; Liskowie – zob. np. *Nowa szkoła gospodarcza*, „GŚ” 1913, nr 1676, s. 2; Orzyszewie – zob. np. Topór, *Nowy zakład zawodowy dla synów włościańskich*, „Zorza” 1909, nr 25, s. 387–389; Gord. [Stefan Krzywoszewski], *Szkoła instruktorów tkackich w Orzyszewie*, „Świat” 1909, nr 24, s. 16.

76 Kazim. Żemralska, *Kursy gospodarcze dla dziewcząt w Nieszkowie*, „PW” 1914, nr 8, s. 403.

77 Tamże, s. 402; Demil [W. Kosiakiewicz], *Czego uczą się włościanki w Kruszynku?*, „Świat” 1910, nr 33, s. 12–13.

78 Z.W., *Pszczelin...*, s. 18.

79 R.L., *Na dobre*, „Wędrowiec” 1905, nr 22, s. 398.

80 H.R., *Zakład gospodarczy w Chyliczkach*, „Świat” 1908, nr 3, s. 13.

81 W. Ambroziewicz, *Syni chłopskie*, „TI” 1912, nr 27, s. 565.

82 M. Wardecki, *Listy do redakcji. W szkole rolniczej i w ojczystej wiosce*, „Ognisko” 1913, nr 2, s. 33–34.

83 *Kronika. Wieczne kursy dla robotników*, „PW” 1912, nr 1, s. 38; S. Sawicki, *Szkoła rzemiosł w Łodzi*, „PW” 1912, nr 4, s. 147–151; S., *Chwila bieżąca*, „TMiP” 1906, nr 35, s. 411–412;

to z nadziejami na podniesienie poziomu moralnego warstw robotniczych i zapewnienie im lepszej przyszłości<sup>84</sup>. Przekonywano, że od umiejętności absolwentów – szczególnie tych związanych z wykorzystywaniem przez uczniów wiedzy i umiejętności fachowych – zależał rozwój przemysłu i rzemiosła<sup>85</sup>. Za uważano, że szkoły zawodowe przygotowujące młodzież do pracy w przemyśle powinny rozwijać się w miastach przemysłowych, podnosić poziom produkcji i udoskonalać ją dzięki dobrze wykształconej młodej kadrze. Krytycznie wypowiedziano się o Łodzi, w której liczba szkół była niewystarczająca w stosunku do potrzeb przemysłowego miasta<sup>86</sup>.

Publicyści, wskazując na rozwój handlu, przekonywali o rosnącej potrzebie fachowego przygotowania młodych pracowników. W kategoriach obowiązku pisano o kształceniu młodzieży, będącym odpowiedzią na zapotrzebowanie rynku pracy. Za celowe uważano tworzenie placówek w Królestwie Kongresowym, dających możliwość zdobycia i poszerzania wiedzy handlowej bez konieczności zagranicznych wyjazdów<sup>87</sup>. W publicystyce informowano o działalności tego typu szkół<sup>88</sup>, w tym o możliwości kształcenia się młodych kobiet<sup>89</sup>. Za zasadne uważano uczestnictwo młodych ludzi w kursach uzupełniających, pozwalających im na zdobycie fachowej wiedzy i umiejętności<sup>90</sup>. Wypowiedzi te ukazywały zainteresowanie szkolnictwem zawodowym, służącym do aktywizowania społecznego i zawodowego adolescentów.

---

R.S., *Poświęcenie szkoły rzemiosł*, „Świat” 1907, nr 15, s. 21; S. Musiatowicz, *Szkola rzemiosł w Łodzi*, „PP” 1905, nr 11, s. 134–136.

84 R.L., *Na dobre...*, s. 398; St. Gr. [S. Gorski], *Szkola rzemiosł w Łodzi*, „TI” 1906, nr 21, s. 408.

85 sk. st., [Z. Skorobohata-Stankiewiczówna], *Otwarcie szkoły rzemiosł i przemysłu artystycznego*, „Bluszcz” 1908, nr 40, s. 454; Z. Skorobohata-Stankiewiczówna, *Doroczna wystawa prac uczniów Muzeum Rzemiosła i Sztuki Stosowanej*, „Bluszcz” 1908, nr 40, s. 452; Kosodrzewina, *Szkola zawodowa dla tkaczy*, „Bluszcz” 1909, nr 10, s. 109.

86 Demil [W. Kosiakiewicz], *Życie łódzkie. Wykształcenie zawodowe w bawełnianym grodzie*, „Świat” 1909, nr 14, s. 10–12. Niewystarczająca liczba szkół rzemieślniczych przyczyniała się do utrzymywania tradycyjnej formy nauki rzemiosła. Młodociani pracownicy zdobywali kwalifikacje zawodowe w samej fabryce drogą przyuczenia do zawodu. Zob. A. Żarnowska, *Spoleczne rodowody miejskich skupisk proletariatu w Królestwie Polskim*, [w:] *Historia XIX i XX w. Studia i szkice. Prace ofiarowane Henrykowi Jabłońskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. A. Garlicki i in., Wrocław 1979, s. 25.

87 M. Trajdos, *Bierzmy się do rzemiosła i handlu*, „Zorza” 1912, nr 10, s. 151–153; *Kronika miesięczna. Projekt założenia akademii handlowej w Warszawie*, „BW” 1905, t. 3, s. 203–204.

88 S. Musiatowicz, *Szkoły handlowe męska i żeńska w Pabianicach*, „SP” 1906, nr 14–15, s. 490–492; *Z naszych szkół. Wyższe kursy handlowe w Warszawie*, „SP” 1907, nr 18, s. 669–670; R. Mar., *Kursy handlowe*, „ZR” 1913, nr 23, s. 14.

89 N.J. [N. Jastrzębska], *Nowa szkoła handlowa*, „Bluszcz” 1907, nr 42, s. 479.

90 P., *Kursy wieczorne*, „ZR” 1913, nr 38, s. 18.

W publicystyce poruszano zagadnienia kształcenia młodzieży w seminariach nauczycielskich i na kursach pedagogicznych<sup>91</sup>. Szycówna w referacie o nauczycielach, streszczonym w „Bluszczu”<sup>92</sup>, stwierdzała, że nowe pokolenie pedagogów może być lepiej przygotowane dzięki reformom, rozwojowi wiedzy pedagogicznej i łączeniu teorii z praktyką. Za priorytetowe uznawano przygotowanie grona nauczycieli, którzy pomogą w budowaniu szkolnictwa polskiego<sup>93</sup>. Organizację kursów pedagogicznych i seminariów postrzegano w prasie za sposób na zatrzymanie „masy młodych panien”, które wcześniej wyjeżdżały za granicę, i danie im możliwości przygotowania zawodowego w Warszawie<sup>94</sup>. Szczególne potrzeby zauważano w kształceniu nauczycieli ludowych; za zasadne uważano rekrutowanie młodzieży z tej warstwy społecznej, przypuszczając, że chętniej podejmie ona później pracę w tych szkołach. Zauważano, że młodzi nauczyciele, wykształceni w seminariach rządowych i prywatnych, nie zawsze chcieli pracować na wsi<sup>95</sup>. Pisząc o kursach pedagogicznych dla dziewcząt, przekonywano, że miały przekazywać jak największy zasób wiedzy oraz uczyć i wypracowywać metody pracy i środki do własnego rozwoju<sup>96</sup>. Zwracano także uwagę na kształcenie nauczycieli przedszkoli i potrzebę ich wszechstronnego przygotowania do zawodu<sup>97</sup>. Dziewczętom przygotowującym się do pracy w przedszkolach, szczególnie tych

---

91 *Kronika. Polskie seminarium nauczycielskie*, „PPol” 1906, nr 17, s. 404; G. [S. Gorski], *Nowe polskie Seminarium nauczycielskie*, „TI” 1907, nr 35, s. 713–714; T.M., *Wyższe wykształcenie kobiet*, „TI” 1907, nr 8, s. 167; *Kronika miesięczna. Seminarium nauczycielskie w Ursynowie pod Warszawą*, „BW” 1907, t. 3, s. 191–193; *Kursy Pedagogiczne dla przygotowania nauczycieli ludowych*, „Pobudka” 1908, nr 32, s. 628; A. Osuchowski, *Kursy pedagogiczne dla przygotowania nauczycieli ludowych*, „Zorza” 1909, nr 21, s. 326–327; tenże, *Prywatne Seminarium Nauczycielskie w Ursynowie pod Warszawą*, „Zorza” 1909, nr 21, s. 327; *Sprawozdanie: Seminarium dla nauczycielek ludowych w Warszawie*, „Zorza” 1909, nr 13, s. 194–195; Demil [W. Kosiakiewicz], *Tę, co idą pracować u podstaw*, „Świat” 1910, nr 18, s. 14; Jedna z matek, *Z niwy pedagogicznej*, „Przebudzenie” 1909, nr 15, s. 12–13; M., *Seminarium dla nauczycielek ludowych*, „TMiP” 1911, nr 51, s. 8; *Sprawy kobiece. Seminarium (szkoła) dla nauczycielek ludowych w Warszawie*, „Zorza” 1911, nr 17, s. 333–334.

92 *Zjazd Kobiet Polskich. Sekcja wychowawcza*, „Bluszczy” 1907, nr 27, s. 297.

93 *Dla wyższego wykształcenia kobiet*, „Świat” 1906, nr 39, s. 11–12.

94 Tamże.

95 W. Kosiakiewicz, *Ku oświacie powszechnej: program p. Wł. Grabskiego*, „Świat” 1913, nr 20, s. 1–3. Zob. też K., *Kursy pedagogiczne dla nauczycieli ludowych*, „SP” 1907, nr 14–15, s. 562–565.

96 E.B. [E. Badowska], *Kursy pedagogiczne dla kobiet pod kierunkiem Jana Miłkowskiego*, „Bluszczy” 1909, nr 36, s. 402–403.

97 *Szkoła ochraniarek we Włochach*, „Bluszczy” 1909, nr 52, s. 579; B. Włodkówna, *Uczelnia ochraniarek i nauczycielek ludowych (przewodnicząca p. Marciszewska)*, „Bluszczy” 1909, nr 52, s. 579; też, *Szkoła ochraniarek Z. K. Z. [Zjednoczonego Koła Ziemiarek]*, „Bluszczy” 1909, nr 52, s. 580; *Kobieta w ochronie*, „Bluszczy” 1909, nr 52, s. 578.

na wsiach, przypisywano obszerniejsze zadania o charakterze społecznym. Ich działania pedagogiczne miały mieć wpływ nie tylko na wychowanków, ale też na rodziców i najbliższe otoczenie.

W prasie wspomniano również o szkołach zawodowych, skupiając się głównie na informowaniu o ich działalności, programie, warunkach wstępnych; pisało m.in. o tych dających wykształcenie techniczne<sup>98</sup>, placówkach gospodarstwa domowego, kształcących służące<sup>99</sup>, szkołach słoju, gimnastycznych, lekarsko-dentystycznych i akuszerskich<sup>100</sup>, kroju i szycia, kursach ogrodniczych i pszczelarskich<sup>101</sup>. Informacje tego rodzaju zamieszczano głównie w kronikach, mimo to ukazywano liczbę i różnorodność profili kształcenia zawodowego, pokazując potrzebę rozwoju tego typu szkolnictwa. Miało ono szczególne znaczenie, gdyż korzystała z niego młodzież z grup nieelitarnych, a także młodzi dorośli, którzy podejmowali je z konieczności zdobycia funduszy na samodzielne utrzymanie się lub kontynuację edukacji.

### 3.2. Edukacja akademicka

Na początku XX w. w Królestwie Polskim działały nieliczne uczelnie wyższe, a wśród nich Cesarski Uniwersytet Warszawski, przekształcony w 1869 r. ze Szkoły Głównej<sup>102</sup>, oraz Warszawski Instytut Politechniczny im. Mikołaja II, działający od 1898 r. Drugim ośrodkiem akademickim Królestwa Polskiego były Puławy z Instytutem Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa<sup>103</sup>. Udział młodzieży w strajku szkolnym przyczynił się do zamknięcia uczelni, co wpłynęło na zwiększenie peregrynacji edukacyjnych studentów. Ośrodkami życia akademickiego,

98 M. Deka, *Echa. W sprawie szkoły kolejowej na Brudnie*, „Społeczeństwo” 1908, nr 32, s. 415–416.

99 N.J. [N. Jastrzębska], *Wyższa szkoła gospodarstwa domowego*, „Bluszc” 1908, nr 15, s. 169; też, *Szkoła służących im. św. Kingi*, „Bluszc” 1907, nr 44, s. 504; *Dom św. Zyty*, „Wędrowiec” 1905, nr 17, s. 317; Col., *Nareszcie*, „Wędrowiec” 1906, nr 7, s. 135–136; I., *Szkoła dla służących im. Św. Kingi (dawniej Św. Zyty)*, „TI” 1906, nr 6, s. 117–118; K.L., *Szkoła Św. Kingi*, „Świat” 1911, nr 13, s. 19; *Szkoła dla służących (Dom św. Kingi)*, „Świat” 1906, nr 6, s. 20–21; st., *Szkoła służących Św. Kingi*, „GŚ” 1907, nr 1389, s. 3.

100 K. [L. Kotarbińska], *Gdzie...*, nr 30, s. 6.

101 *Taż*, *Gdzie i czego można się uczyć w Warszawie?*, „TMiP” 1910, nr 34, s. 5.

102 J. Schiller-Walicka, *Cesarski Uniwersytet Warszawski: między edukacją a polityką, 1869–1917*, [w:] *Dzieje Uniwersytetu Warszawskiego 1816–1915*, red. T. Kizwalter, Warszawa 2016, s. 557. Zob. też J. Kamińska, *Z dziejów Uniwersytetu Warszawskiego*, „Kwartalnik Pedagogiczny” 2017, nr 3, s. 9–14; E. Kula, *Wychowankowie Uniwersytetu Warszawskiego uczący w szkołach średnich Królestwa Polskiego po reformie Aleksandra Wielopolskiego*, „Kwartalnik Pedagogiczny” 2017, nr 3, s. 56–74.

103 S. Brzozowski, *Zabór rosyjski – Królestwo Polskie*, [w:] *Historia nauki polskiej 1863–1918*, t. 4, red. B. Suchodolski, red. tomu Z. Skubała-Tokarska, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1987, s. 361.

z uniwersytetami i szkołami wyższymi cieszącymi się dużą popularnością wśród adolescentów z Królestwa Kongresowego były Kraków i Lwów, a także miasta w Rosji<sup>104</sup> i zachodniej Europie. Część młodych osób, która ze względu na liczne ograniczenia nie mogła wyjechać na studia, pozostawała w Warszawie i tu uczestniczyła w kursach umożliwiających pozyskanie wiedzy na poziomie szkoły wyższej<sup>105</sup>.

Efektom strajku młodzieży akademickiej było wstrzymanie zajęć na zrusyfikowanych uczelniach w Królestwie Polskim. Publicyści, odnotowując zamknięcie placówek, ukazywali niepewną przyszłość studentów i kreślili możliwości podjęcia dalszych studiów<sup>106</sup>. W 1905 r. Dunin tak opisywał tę sytuację: „Za granicę – po naukę! Oto hasło, które jest teraz na ustach wielu. Zamknięcie uniwersytetu i politechniki, niemożność przewidzenia, kiedy się w nich na nowo rozpoczną wykłady oraz niepewność, czy w przyszłości nie zajdzie znów jakaś przerwa w nauce – wszystko to skierowuje oczy młodzieży na zachód, do tamtejszych zakładów”<sup>107</sup>. W publicystyce wyjazdy zagraniczne opisywano jako szansę na kontynuowanie nauki i uzyskanie wyższego wykształcenia<sup>108</sup>.

Interesującym publicystów tematem była sytuacja młodzieży studiującej za granicą. Często informowano o adolescentach uczących się w Krakowie i Lwowie; w tych dwóch miastach akademickich przebywała najliczniejsza grupa młodzieży z Królestwa Polskiego. Pisano także o młodych studiujących w Niemczech, Francji, Belgii, Szwajcarii, Rosji<sup>109</sup>. Próbuąc określić, ilu adolescentów przebywa za granicą, przytaczano dane liczbowe. Nie były one jednak, jak sami publikujący wskazywali, pełnymi wykazami o studiującej młodzieży. Ukazane w periodykach liczby różniły się od opracowań o polskich studentach i danych

104 Petersburg, Kijów, Dorpat, Odessa, Moskwa były największymi ośrodkami akademickimi. Polscy studenci ubiegający się o wstęp na uczelnie rosyjskie, podobnie jak młodzież żydowska, podlegali ograniczeniom procentowym. Początkowo mogli stanowić 10%, następnie 5% wszystkich studentów. S.I. Możdżeń, *Historia wychowania...*, t. 2, s. 248.

105 Na temat szkolnictwa wyższego pisano w licznych tytułach prasy społeczno-kulturalnej, zob. hasła „edukacja akademicka”, „edukacja dziewcząt i kobiet”, [w:] *Edukacja i wychowanie dzieci i młodzieży...* Część 2, s. 720, 723–726.

106 K. [L. Kotarbińska], *Potrzeba i znaczenie kursów politechnicznych w Warszawie. W referacie p. K. Obrębowicza*, „TMiP” 1907, nr 38, s. 442.

107 W. Dunin, *Wyższe studia zagranicą a życie narodowe*, „BW” 1905, t. 4, s. 255.

108 R. Kwiatkowski, *Po zamknięciu uniwersytetu w Warszawie*, „Świat” 1906, nr 21, s. 13–14; *Ze spraw na dobre. Nasza młodzież za granicą*, „Przebudzenie” 1911, nr 15–16, s. 9–12; nr 17, s. 8–9; F.A., *Uniwersytet katolicki w Lowanium*, „Przebudzenie” 1913, nr 11, s. 150–152.

109 R. Kwiatkowski, *Losy warszawskiej młodzieży akademickiej*, „TI” 1907, nr 39, s. 798; tenże, *Po zamknięciu...*, s. 15; K. [L. Kotarbińska], *Potrzeba...*, s. 442–443; F.A., *Uniwersytet katolicki...*, s. 150–152.

prezentowanych przez uczelnie<sup>110</sup>. Można przypuszczać, że stosowano je, by uwypuklić skalę zjawiska, np. pokazać rosnące zainteresowanie studiami bądź wykazać liczbę osób potrzebujących wsparcia materialnego.

Uwagę publicystów zwracała kwestia wyboru przez młodzież kierunków studiów. Zagadnienie to w „Złotym Rogu” opisał Pietkiewicz. Podkreślał rosnącą liczbę polskich studentów i zaznaczał, że zauważalna była zmiana profilu kształcenia. W 1913 r. stwierdzał, że wcześniej dominowały kierunki humanistyczne, z czasem jednak coraz więcej osób decydowało się na wykształcenie fachowe, dające możliwość zatrudnienia<sup>111</sup>. Pietkiewicz za determinanty wyboru kierunków uważał warunki ekonomiczne, społeczne i polityczne, uznając je za główną przyczynę zwiększenia zainteresowania wykształceniem handlowym<sup>112</sup>. Zastrzeżenia publicystów budziły decyzje o wyborze studiów, które nie były oparte na zainteresowaniach i predyspozycjach intelektualnych młodych osób. W 1907 r. w „Bibliotece Warszawskiej” pisano: „Było przed kilkunastu laty hasło »na medycynę«, potem »na prawo«, w ostatnich zaś latach »na technikę« i oto ani rodzice, ani młodzieńcy nie zastanawiali się nad tym, czy nie należy iść raczej przeciw prądowi i szukać w skłonnościach indywidualnych abiturienta jedynej busoli do obrania kierunku na przyszłość”<sup>113</sup>.

Obserwatorzy życia społecznego za ważny problem uznawali niedostosowanie kierunków zagranicznych uczelni i uzyskanego tam wykształcenia do potrzeb rynku pracy w Królestwie Polskim. Rackmann, zastanawiając się nad możliwościami edukacyjnymi za granicą, wskazywał, że Królestwo Kongresowe różniło się od Rosji pod względem gospodarczym – ziemie te miały odrębne potrzeby i „wymagają innych, bo przystosowanych przez odpowiednie wykształcenie do potrzeb naszego społeczeństwa pracowników”<sup>114</sup>. Możliwość uzyskania wyższego wykształcenia za granicą łączono w prasie z obawami dotyczącymi trudności ze znalezieniem pracy w Królestwie Polskim, co w efekcie mogło zmusić młodzież do poszukiwania zatrudnienia w Rosji<sup>115</sup>.

---

110 L., *Ile kobiet uczęszcza na uniwersytety we Francji*, „TMiP” 1911, nr 36, s. 15; Z. Wójcicka-Chylewska, *Studentki lwowskie*, „TMiP” 1909, nr 2, s. 1–2; D-т Z.B., *Piśmiennictwo. Antoni Karbowiak, „Młodzież szkolna akademicka za granicą 1795–1910”*, Kraków, 1910. Nakładem Zjednoczenia towarz[ystw] młodzieży polskiej za granicą. 16-o, format duży, str. 435, „BW” 1911, t. 2, s. 387–390.

111 Z. Pietkiewicz, *Najważniejsze zadanie*, „ZR” 1913, nr 33, s. 7.

112 Tamże.

113 *Kronika miesięczna. W sprawie kształcenia się naszej młodzieży za granicą*, „BW” 1907, t. 3, s. 600.

114 J. Rackmann, *Młodzież akademicka w Petersburgu*, „Świat” 1913, nr 49, s. 17.

115 Tamże, s. 16–17.

Na tle publicystycznej dyskusji o szkolnictwie akademickim ważnymi kwestiami były ograniczenia młodzieży w dostępie do edukacji. Problem ten dostrzegano w Warszawie jeszcze przed zamknięciem uczelni<sup>116</sup>, szerokie grono adolescentów doświadczało bowiem trudności związanych z sytuacją materialną<sup>117</sup>. Zmuszało ich to do samodzielnego pozyskiwania funduszy dających im możliwość utrzymania się i opłacenia wpisowego. Podjęcie studiów było szczególnym obciążeniem finansowym dla młodzieży włościańskiej. W publicystyce odnotowano wzrost liczby studentów z tej warstwy społecznej, jednak dotyczył on wyłącznie młodzieży galicyjskiej<sup>118</sup>, na krakowskim uniwersytecie bowiem młodzi włościanie z Królestwa Polskiego stanowili wciąż mały odsetek<sup>119</sup>. Trudnością, jakiej doświadczała młodzież, były też bariery językowe. W publicystyce wskazywano, że brak znajomości języka wykładowego pozwalającego na swobodną naukę powodował konieczność nadrobienia zaległości i opóźnienie w podjęciu studiów<sup>120</sup>. Część ograniczeń w dostępie do szkolnictwa wyższego wynikała też z przeszkód formalnych i uprawnień uzyskiwanych w placówkach. W „Bibliotece Warszawskiej” pisano: „Do wyższych zakładów naukowych w Rosji, młodzież opatrzona patentami prywatnej szkoły polskiej, nie ma wstępu. Z konieczności więc myśleć trzeba o zagranicy”<sup>121</sup>. Barrier w dostępie do szkół ze względu na pochodzenie doświadczała młodzież żydowska. W „Głosie Narodu” informowano: „Wielu Żydów, którzy ukończyli w Warszawie szkoły średnie rządowe, nie mogąc się dostać do szkół wyższych z powodu ograniczeń procentowych – wyjechało zagranicę w nadziei dostania się tam do uniwersytetu”<sup>122</sup>. W publicystyce liczne teksty dotyczyły ograniczeń w dostępie dziewcząt do uczelni, reform systemu szkolnego oraz emancypacji kobiet<sup>123</sup>.

116 *Kronika miesięczna. W sprawie...*, s. 595–601.

117 W.M. Kozłowski, *Kursy naukowe jako uniwersytet dla kobiet*, „Bluszc” 1908, nr 26, s. 290; Fr. Woźnicki, *W sprawie szkoły handlowej*, „Zorza” 1912, nr 30, s. 469–470; W., *Wyższe kursy rolnicze dla kobiet u nas*, „Bluszc” 1909, nr 22, s. 246; Z. Wójcicka-Chylewska, *Studentki lwowskie...*, s. 2; St. Poraj [S. Bojarska], *Dach dla studentek*, „Społeczeństwo” 1909, nr 18, s. 213.

118 Clarus [A. Nowaczyński], *Rzeczpospolita studencka*, „Świat” 1909, nr 12, s. 8–9. W krakowskim uniwersytecie odnotowywano wzrost liczby studentów rekrutujących się z warstw włościańskich (głównie z Galicji). Problem wykształcenia młodzieży włościańskiej i jej „próby wyrwania się ze wsi” podjął W. Ambroziewicz, *Synty...*, s. 565.

119 O pochodzeniu terytorialnym młodzieży pisał A.K. Banach, *Młodzież chłopska na Uniwersytecie Jagiellońskim w latach 1860/61–1917/18*, Kraków 1997, s. 104–118.

120 K. [L. Kotarbińska], *Potrzeba...*, s. 442.

121 *Kronika miesięczna. W sprawie...*, s. 595.

122 *Odgłosy. Niedoszli studenci*, „GN” 1913, nr 5, s. 81; *Kronika*, „WwDiS” 1910, nr 3, s. 298.

123 Antoszka [A. Smiřková], *Położenie kobiety w społeczeństwie*, „Zorza” 1905, nr 6, s. 131–133; K. Choloniewska, *Podwójna miara w wychowaniu*, „TMiP. ND” 1914, nr 20, s. 1–2; *Studentki-Polki w zagran[icznych] uniwersytetach*, „Czystość” 1909, nr 18, s. 282–283; St. Poraj [S. Bojarska], *Dach...*, s. 212–213.

Przełom XIX i XX w. przyniósł zmiany legislacyjne zwiększające dostęp dziewcząt do uczelni wyższych<sup>124</sup>. Temat edukacji akademickiej młodych kobiet cieszył się zainteresowaniem prasy społeczno-kulturalnej<sup>125</sup>, zdania publicystów na ten temat były jednak podzielone. W „Bluszczu” Stefan Gorski stwierdzał w 1906 r., że w społeczeństwie nadal panują rozbieżne przekonania o studiach akademickich kobiet<sup>126</sup>. Kilka lat później odnotowywano już zmiany w społecznym postrzeganiu tego problemu. W 1910 r. Władysław Korycki na łamach tego samego periodyku przekonywał, że wciąż są tego przeciwnicy, ale ich grono jest niewielkie<sup>127</sup>. Podobnie podzielone były zdania publicystów na temat szans i zagrożeń wynikających z podjęcia studiów przez dziewczęta, co omówiono szerzej w osobnym artykule<sup>128</sup>. Obraz młodych kobiet studiujących za granicą budowano przedrukowywanymi wypowiedziami profesorów uczelni, którzy na ogół pozytywnie je oceniali<sup>129</sup>, oraz wypowiedziami samych studentek<sup>130</sup>.

Opisując peregrynacje akademickie, ukazywano niewystarczające przygotowanie młodzieży do podjęcia studiów za granicą<sup>131</sup>. Mimo ich chęci, starań i wysiłku stwierdzano, że – poza małymi wyjątkami – większość z nich nie odnosiła z tej edukacji dużych korzyści. Powodem były braki w wykształceniu i nieprzygotowanie do samodzielnej pracy. Pisząc o młodzieży podejmującej studia w Niemczech, wskazywano, że liczyła ona na gotowy program i plan

124 Zob. M. Kondracka, *Kobiety na uniwersytetach*, [w:] *Równe prawa i nierówne szanse. Kobiety w Polsce międzywojennej*, red. A. Żarnowska, A. Szwarc, Warszawa 2000; K. Sikora, *Pierwsze kobiety na Uniwersytecie Jagiellońskim*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Politologica” 2007, nr 3.

125 Tad. Mich. [T. Michalski], *Z Kijowa. Z życia młodzieży*, „Społeczeństwo” 1909, nr 40, s. 476–477; X., *Wyższe...*, nr 14, s. 1–2; J. Rostafiński, *A dach pali się nad głową. W sprawie kształcenia się kobiet*, „TI” 1912, nr 35, s. 725–727; *Kobiety na uniwersytetach niemieckich*, „ZR” 1913, nr 32, s. 12; J. Kotarbiński, *Kobiety w uniwersytecie*, „Świat” 1914, nr 12, s. 1–3. Szerzej na ten temat zob. M. Krakowiak, *The Issue of Girls' Education in Warsaw Ideological Magazines for Women (1907–1918)*, „Nauki o Wychowaniu. Studia Interdyscyplinarne” 2020, nr 2, s. 49–65; tekst ukazał się także w tłumaczeniu: таж, *Вопрос об образовании девушек в варшавских идеологических журналах для женщин в 1907–1918 годах*, „Своими Словami: Студенческий научный журнал” 2021, nr 1, s. 71–91; таж, *Edukacja akademicka kobiet w przekazie prasy społeczno-kulturalnej i pedagogicznej Królestwa Polskiego na przełomie XIX i XX wieku*, „Biuletyn Historii Wychowania” 2020, t. 42, s. 61–74.

126 S. Gorski, *Wyższe kursy żeńskie w Warszawie*, „Bluszcz” 1906, nr 22, s. 249–250.

127 W. Korycki, *Wyższe wykształcenie kobiet*, „Bluszcz” 1910, nr 3, s. 26–28.

128 M. Krakowiak, *Edukacja akademicka...*, s. 61–74.

129 *Studia uniwersyteckie kobiet. Pytajnik „Naszego Domu”*, „TMiP.ND” 1914, nr 1, s. 2–3; nr 2, s. 1–2; nr 3, s. 1–2; nr 4, s. 1–2; nr 6, s. 1–2; nr 8, s. 1–2; nr 9, s. 1–2.

130 K. Chołoniewska, *Co kobiecie daje uniwersytet?*, „TMiP.ND” 1914, nr 23, s. 1–2; nr 24, s. 2–3.

131 S. Poniatowski, *Uwagi o studiach uniwersyteckich*, „Prawda” 1910, nr 14, s. 3–5.

studiów, tak jak w szkole średniej. Adolescenci, zdaniem publicystów, nie zostali przygotowani do systemu panującego w uczelniach, a ich nieokreślone aspiracje w wyborze kierunku studiów sprawiały, że potrzebowali więcej czasu na wdrożenie się do pracy. Przekonywano, że najwięcej korzyści osiągał student, który posiadał gruntowną znajomość języka obcego i wyższe wykształcenie ogólne lub zawodowe, a studia pozwalały im na ugruntowanie i poszerzenie wiedzy<sup>132</sup>. Na problem ten wskazano w „Bibliotece Warszawskiej”, przekonując młodych czytelników o konieczności pogłębienia refleksji przed wyjazdem, zastanowienia się nie tylko nad wyborem uczelni, ale w szczególności „(...) nad tym, co studiować, czego się uczyć, aby z tej nauki osiągnąć jak największą korzyść dla siebie samego i dla społeczeństwa”<sup>133</sup>.

Czasopisma Królestwa Polskiego realizowały funkcję informacyjną, zamieszczając wiadomości o możliwościach uzyskania wyższego wykształcenia za granicą. Publikowano porady dla przyszłych studentów dotyczące towarzystw i osób prywatnych udzielających informacji o uczelniach, kosztach utrzymania<sup>134</sup>, wymaganiach wstępnych<sup>135</sup>, przygotowaniu się do studiowania<sup>136</sup>. Informując o trudnościach młodzieży za granicą, pisano o działających domach akademickich oraz potrzebie ich tworzenia, zachęcając do udzielania wsparcia<sup>137</sup>. Ich celem było zapewnienie całodziennego utrzymania, higienicznego mieszkania i rozrywek kulturalnych.

Czas zagranicznych peregrynacji edukacyjnych uznawano za okres wyjątkowy w życiu młodzieży. Adolescenci rozwijali się intelektualnie, zdobywali wykształcenie, a jednocześnie był to czas procesów socjalizacji wtórnej. Publicyści z wyjazdami młodzieży łączyli więc obawy o kształtowanie ich wartości i postaw. Twierdzono, że zagraniczne studia sprzyjają procesom wynarodowienia młodego pokolenia i jego zobojętnienia na sprawy społeczne<sup>138</sup>. Uzasadniano, że młodzież studiująca za granicą przebywa w „polskich koloniach” złożonych z przed-

132 St. Jark. [S. Jarkowski], *Szlakami młodzieży polskiej za granicą*, „Świat” 1908, nr 21, s. 7–8.

133 *Kronika miesięczna. W sprawie...*, s. 601.

134 *Ze spraw na dobre...*, nr 15–16, s. 9–12; nr 17, s. 8–9; S. Garczyński, L. Kuczyński, *Do tych co jadą na uniwersytet*, „Bluszczy” 1909, nr 28, s. 310–311.

135 *Uniwersytet szwajcarski w stosunku do młodzieży polskiej*, „Prawda” 1907, nr 32, s. 377–378; K. Jęzowski, *Uniwersytety szwajcarskie a szkolnictwo polskie*, „Bluszczy” 1907, nr 33, s. 374–375.

136 M.R., *Wskazówki dla studentek*, „TMiP” 1910, nr 4, s. 13.

137 *Kartki ilustrowane. Dom Akademicki imienia Mickiewicza we Lwowie*, „Lechita” 1908, nr 1, s. 15; St. Poraj [S. Bojarska], *Dach...*, s. 212; Z. Wójcicka-Chylewska, *Studentki lwowskie...*, s. 1–2; Clarus [A. Nowaczyński], *Rzeczpospolita...*, s. 8–9; R. Pachucka, *Dom studentek*, „Bluszczy” 1910, nr 2, s. 20.

138 W. Dunin, *Wyższe studia...*, s. 255–280.

stawicieli różnych grup społecznych mających inny kapitał kulturowy. Publicyści podkreślali też, że nie we wszystkich ośrodkach akademickich prężnie rozwijało się życie towarzystw studenckich i aktywność społeczno-polityczna, a za przykład podawano młodzież przebywającą w Kijowie<sup>139</sup>.

Baranowski, opisując „bilans sił narodowych na emigracji po wiedzę”<sup>140</sup>, zastanawiał się, czy w społecznym znaczeniu wyjazdu młodzieży są zyskiem, czy stratą. Na łamach „Świata” podkreślał, że na społeczne postrzeganie studentów wpływały beletrystyka<sup>141</sup> oraz stereotypowe myślenie<sup>142</sup>. Zastanawiał się, jakie było oddziaływanie środowiska rosyjskiego na moralno-obyczajowe postawy adolescentów i kształtowanie ich poglądów. Przytaczał opinie obserwatorów życia społecznego w Rosji na temat młodych ludzi z Królestwa Polskiego. Wśród nich znalazła się wypowiedź wydawcy „Dziennika Petersburskiego” Aleksandra Bałbińskiego, stwierdzającego, że społeczeństwo rosyjskie nieznacznie wpływało na ich zachowania i postawy. Przekonywał, że w Moskwie i Petersburgu młodzież z Królestwa Polskiego utrzymywała stały kontakt i „żyła własną gromadą”. Zaznaczał, że niewielki procent studentów zachowywał się w sposób niemoralny, podkreślał jednak, że nie wynikało to z oddziaływania Rosjan, a osobniczych zachowań młodzieży<sup>143</sup>. Profesor Lubomir Dymśa podkreślał, że pobyt adolescentów w Rosji przynosił im pożytek, wpływając na wyrobienie obywatelskiej śmiałości. Poseł Henryk Święcicki, wspierający w kołach uczącą się młodzież, wskazywał z kolei na problem religijności adolescentów, pisząc, że wyższe szkoły rosyjskie „wydają mnóstwo bezwyznaniowców”, a rosyjskie społeczeństwo przyczynia się do osłabienia zamiłowania do życia rodzinnego<sup>144</sup>.

Problem oceny środowiska młodzieży przebywającej za granicą podjął rok później Rackmann. Jego zdaniem, „cementem spajającym” studentów były jadalnie, które organizowały spotkania integrujące adolescentów. Uważał, że pobyt na studiach za granicą powodował odsunięcie młodzieży od problemów społecznych Królestwa Polskiego, a zainteresowanie sprawami politycznymi

139 Tad. Mich. [T. Michalski], *Z Kijowa...*, s. 476–477.

140 W. Baranowski, *Młodzież Polska w Rosji*, „Świat” 1912, nr 3, s. 1–5.

141 Wśród utworów beletrystycznych wymienionych przez W. Baranowskiego były: G. Kamiński, *Lamparcie życie. Opowiadanie ze wspomnień studenckich*, Petersburg 1894; M. Rodziewiczówna, *Kwiat lotosu*, Warszawa 1889.

142 W. Baranowski, *Młodzież Polska...*, s. 1–2.

143 Publicyści wskazywali na problem obniżenia poziomu moralno-obyczajowego spowodowanego „wpływami miasta”, a za jeden z przejawów uznano nierząd adolescentów. Zob. W. Baranowski, *Młodzież Polska...*, 1–2; J. Rackmann, *Młodzież akademicka...*, s. 17.

144 W. Baranowski, *Młodzież Polska...*, s. 1.

i społecznymi w całej grupie studentów w Petersburgu oceniał jako niewielkie<sup>145</sup>. Odminną opinię na temat zaangażowania politycznego młodzieży – tym razem w Zurychu – wyrażano w 1907 r. Podkreślano, że młodzież śledziła i przeżywała wydarzenia dziejące się w Królestwie Polskim. Oceniając aktywność studentów, pisano: „życie polityczne młodzieży naszej za granicą jest zazwyczaj, w ostatnich zwłaszcza latach, karykaturą, wynaturzeniem, zjawiskiem chorobliwym”<sup>146</sup>. Rozpolitykowanie młodzieży w ogóle budziło niepokój publicystów, gdyż postrzegano je jako zagrożenie, nie zauważając, że aktywność ta była potrzebą społecznego zaangażowania, możliwością wyrażania własnego zdania, manifestacją postaw. Obok działań politycznych jako niepokojące i niesprzyjające zachowaniu tożsamości młodzieży przedstawiano wpływy zagranicznej kultury i obyczajów. Czy młodzież ulegała wpływom społecznym i czy uważała zagraniczne trendy kulturowe za atrakcyjniejsze? Publicyści nie odpowiadali na to pytanie, jedynie opisywali i rozważali potencjalne zagrożenie. Z fragmentarycznych wypowiedzi studentów przytaczanych w prasie wynika, że zrezygnowaliby z zagranicznego pobytu, gdyby otrzymali dostęp do szkolnictwa wyższego w Królestwie Polskim. Jednostkowe głosy nie były stanowiskiem kilkutyśięcnej grupy młodych emigrującej po wiedzę, nie można więc jednoznacznie powiedzieć, że takie postawy przeważały. Nie można także wykluczyć, że w prasie celowo cytowano takie wypowiedzi.

Liczne ograniczenia zmuszały część młodego pokolenia do pozostania w Królestwie Polskim. Po rewolucji uczelnie wznowiły działalność, lecz nadal utrzymywały kurs rusyfikacyjny. Pojawiały się głosy, że Towarzystwo Kursów Naukowych oferowało możliwość pozyskania wiadomości na poziomie akademickim – w prasie taki wymiar przypisywano działalności tej organizacji<sup>147</sup>. Towarzystwo prowadziło zajęcia na czterech wydziałach na poziomie kursów

145 J. Rackmann, *Młodzież akademicka...*, s. 16–17.

146 Z.K., *Młodzież polska za granicą*, „Świat” 1907, nr 34, s. 1.

147 Od 1905 r. czyniono starania o jego utworzenie, ostatecznie TKN zalegalizowano w 1907 r. Profil jego działalności sprawia problemy z klasyfikacją poziomu tej formy kształcenia; przyjmuje się, że można je umieścić pomiędzy szkolnictwem średnim prywatnym a wyższym. Ponieważ Towarzystwo odwoływało się do dziedzictwa Uniwersytetu Łatającego i stanowiło fundament do tworzenia Wolnej Wszechnicy Polskiej w niepodległej Polsce, zdecydowano o umieszczeniu informacji o nim w niniejszym podrozdziale. *Kronika miesięczna. Towarzystwo Kursów Naukowych w Warszawie*, „BW” 1906, t. 3, s. 194–197; K. [L. Kotarbińska], *Nasz dorobek kulturalny. Szkoła wyższa rolnicza. Towarzystwo Naukowe. Szpital Ś-tej Zofii*, „TMiP.ND” 1912, nr 9, s. 1–2; S., *Poradnik dla kobiet. Nauczanie wyższe*, „TMiP” 1906, nr 45, s. 535; *Kronika. Towarzystwo Kursów Naukowych*, „SP” 1906, nr 16–17, s. 557. Szerzej o działalności Towarzystwa Kursów Naukowych zob. S. Brzozowski, *Zabór rosyjski...*, s. 445.

wyższych, choć nie dawały one uprawnień do podjęcia dalszej edukacji akademickiej. Władysław Mieczysław Kozłowski – filozof i socjolog, odwołując się do tradycji Uniwersytetu Latającego, stwierdzał, że na proponowanych przez Towarzystwo kursach systematycznie podawano wiedzę, a ich poziom odpowiadał uniwersyteckiemu; ponadto oferowały one nauczanie specjalistyczne i nie stawały utrudnień, np. w postaci wymagań maturalnych<sup>148</sup>. Zauważał też, że możliwość wyboru między sekcjami przyrodniczą, humanistyczną, techniczną i rolniczą ma szczególne znaczenie zwłaszcza w edukacji wyższej kobiet. Publicyści często zwracali uwagę, że działania Towarzystwa były szansą dla młodzieży chcącej kontynuować naukę, która nie mogła wyjechać na studia za granicę<sup>149</sup>, były także szczególnie ważne dla osób pracujących, łączących obowiązki zawodowe z nauką<sup>150</sup>. W „Bluszczu” Kozłowski przekonywał, że Towarzystwo jest ważną instytucją oświatowo-społeczną, umożliwiającą poszerzenie wiedzy i zdobywanie fachowych umiejętności, w szczególności dla kobiet. Pisał: „(...) braki średniego wykształcenia są odczuwalne przez naszą młodzież kobiecą, a nic tych braków lepiej uzupełnić nie może, niż Kursy Naukowe stojące na poziomie uniwersyteckim, dające wiedzę wyspecjalizowaną (...)”<sup>151</sup>. Za zasadne uważano prowadzenie zajęć przez wykładowców o różnych światopoglądach, co pozwalało na poznanie odmiennych punktów widzenia i wymianę opinii. Realizując funkcję informacyjną, opisywano ofertę Towarzystwa i jego rozwój, m.in. utworzenie Wydziału Rolniczego – Wyższych Kursów Rolniczych, dających równy dostęp do wykształcenia agronomicznego dziewczętom i młodym mężczyznom<sup>152</sup>. Duże znaczenie miał także Wydział Techniczny, kierowany przez Kazimierza Obrębowicza, którego postulaty tworzenia kursu politechnicznego przedstawiono w „Tygodniku Mód i Powieści”<sup>153</sup>.

Pisząc o społecznych potrzebach szerzenia wiedzy na poziomie akademickim, stwierdzano, że podejmowanie działań na rzecz rozwoju Towarzystwa było przejawem postawy obywatelskiej. W prasie społeczno-literackiej przekonywano: „Dziś prawym i gorliwym obywatelom na pole chwały iść trzeba z oświaty

148 W.M. Kozłowski, *Kursy...*, s. 290.

149 alr., *Towarzystwo Kursów Naukowych*, „TI” 1906, nr 32, s. 629; St. Gr. [S. Gorski], *Dla wiedzy polskiej*, „Wędrowiec” 1906, nr 42, s. 931–933.

150 W.M. Kozłowski, *Kursy...*, s. 290; K. Janczewska, *Otwarcie kursów naukowych w 1908/09*, „Bluszczy” 1908, nr 43, s. 484–485.

151 W.M. Kozłowski, *Kursy...*, s. 276.

152 *Chwila bieżąca. Wyższe Kursy Rolnicze*, „BL” 1906, nr 40, s. 279; W., *Wyższe kursy rolnicze dla kobiet u nas*, „Bluszczy” 1909, nr 22, s. 246; *Kronika. Wyższe kursy rolnicze*, „TMiP” 1906, nr 38, s. 453.

153 K. [L. Kotarbińska], *Potrzeba...*, s. 442–443.

kagańcem. Kto przyczynia się do szerzenia i popularyzowania prawdziwej, rzetelnej wiedzy, ten pracuje nad wzmocnieniem ojczyzny, nad poprawą jej doli”<sup>154</sup>. Publicyści przypisywali jego absolwentom duże znaczenie, uznając, że w przyszłości będą kreatorami i organizatorami życia społecznego, kulturowego i politycznego. Założenia Towarzystwa pokazywały, że jej organizatorzy widzieli dalekosiężną potrzebę działań i konieczność przygotowania młodego pokolenia w „perspektywie niepodległościowego jutra”.

### 3.3. Wychowawcze działania szkoły i ich znaczenie w kształtowaniu postaw uczniów w okresie adolescencji

W czasopiśmie pedagogicznych często podejmowano problematykę wychowawczego oddziaływania szkoły oraz relacji środowiska rodzinnego i szkolnego. Zagadnienie to było przedmiotem rozważań pedagogów już od czasów oświecenia, jednak w dobie przemian społecznych, rozwoju nowych systemów i koncepcji pedagogicznych nabrało szczególnej wartości, wiązało się bowiem ze zmianami funkcji i znaczenia środowiska szkolnego i rodzinnego<sup>155</sup>.

Publicyści, omawiając kwestie wychowania młodego pokolenia, zastanawiali się nad zakresem oddziaływania szkoły i domu. W rozważaniach tych dominoowało przekonanie o potrzebie równoczesnego kształtowania rozwoju intelektualnego i charakteru adolescentów. W prasie wskazywano też na negatywne cechy placówek, w tym nadmierne skupianie się na realizacji celów dydaktycznych. Zarówno w „Szkole Polskiej”, jak i pozostałych periodykach pedagogicznych jednoznacznie stwierdzano, że „szkoła była instytucją wychowawczą”<sup>156</sup>. Formułowano postulaty współdziałania szkoły i domu rodzinnego w przygotowaniu młodych do życia w społeczeństwie, kształtowaniu postaw moralnych, społecznych<sup>157</sup> i troski o wychowanie fizyczne<sup>158</sup>.

Szczególną uwagę zwracano na okres edukacji średniej, zbiegający się z czasem dojrzewania młodzieży, kształtowania postaw, podejmowania decyzji zawodowych i wkraczania w dorosłość. Zdecydowana większość publicystów

154 K. [S. Krzywoszewski], *Uniwersytet wolny w Warszawie*, „Świat” 1906, nr 26, s. 15.

155 W. Zasada, *Relacja rodzina – szkoła (przeszłość, teraźniejszość i przyszłość)*, „Studia Pedagogiczne. Problemy Społeczne, Edukacyjne i Artystyczne” 2000, nr 13, s. 165–167.

156 A. Kudelski, *Działalność wychowawcza szkoły*, „SP” 1906, nr 24, s. 818–819.

157 M.S., *Polemika. Dom czy szkoła?*, „WwDiS” 1910, nr 1, s. 83–85. O wychowawczej funkcji szkoły pisała także Moszczeńska, podkreślając niejednoznaczne rozumienie pojęć „nauczanie” i „wychowanie”. I. Moszczeńska, *Wychowawcze znaczenie nauki*, „PP” 1905, nr 19, s. 250.

158 B. Sosiński, *Wychowanie fizyczne w szkole średniej*, „WwDiS” 1912, nr 5, s. 417–425.

podkreślała potrzebę kooperacji szkoły z domem rodzinnym, jednak w wielu obszarach, szczególnie tych uznawanych za problematyczne, określenie zakresu oddziaływania wychowawczego sprawiało kłopot<sup>159</sup>. Przede wszystkim chodziło o wychowanie seksualne, obywatelskie i religijne. Publicyści kładli nacisk na relacje pomiędzy nauczycielami a rodzicami<sup>160</sup>. W prasie pisano o potrzebie pedagogizacji rodziców<sup>161</sup>, postulowano organizowanie dla nich pogadanek, m.in. dotyczących kształtowania postaw seksualnych młodego pokolenia. Zdaniem publicystów relacje między rodziną a szkołą miały sprzyjać spójnemu oddziaływaniu pedagogicznemu. Rzadko dostrzegano, że do jednej klasy uczęszczali uczniowie z rodzin o różnych poglądach, wartościach, wyznaniach. Wychowawczemu oddziaływaniu szkoły nie sprzyjał też zunifikowany system szkolnictwa, narzucający uczniom konieczność dostosowania się do programu i form pracy.

Nauczycielom, w szczególności wychowawcom, przypisywano w publicystyce odpowiedzialność za realizację zadań wychowawczych<sup>162</sup>. Kładziono nacisk na ich kompetencje, podkreślano potrzebę ciągłego rozwoju, dokształcania się, zapoznawania się z zagranicznymi osiągnięciami pedagogicznymi<sup>163</sup>. Wskazywano też, że wychowują uczniów swoim przykładem<sup>164</sup>. Publicyści nadawali szczególne znaczenie działalności nauczycieli szkół włościańskich<sup>165</sup>. W prasie formułowano oczekiwania wobec pedagogów, podkreślając, że powinni być jednocześnie organizatorami i realizatorami działań wychowawczych. Zwracano uwagę na różne postępowanie i metody pracy: część z nich wybierała styl autokratyczny, opierający się na stopniach, zasadach i karach, inni zaś decydowali się na liberalne podejście, a pracę z uczniami budowali na szczerości, swobodzie, pobudzaniu zainteresowania lekcjami<sup>166</sup>. Za zasadne uważano równoległe zdobywanie wiedzy i kształcenie

159 Zob. rozdz. 4: *Młodzież w środowisku rodzinnym*.

160 H. Cholewicka, *Czy wolno nauczycielce zdobywać serce i zaufanie uczennic kosztem miłości i zaufania ku rodzicom?*, „PP” 1905, nr 9, s. 101; *Czy wolno nauczycielce zdobywać serce i zaufanie uczennic kosztem miłości i zaufania ku rodzicom? Z powodu artykułu H[eleny] Cholewickiej*, „PP” 1905, nr 24, s. 334.

161 Z. Pietkiewicz, *Kierunki pedagogiczne w szkołach polskich*, „ZR” 1913, nr 37, s. 7; H. Kon-Feldblum, *O wychowaniu dziewcząt na Międzynarodowym Kongresie Higieny Szkolnej*, „Ster” 1910, nr 11–12, s. 380.

162 L. Zarzecki, *W kwestii wychowawczej uwag kilka*, „SP” 1906, nr 20, s. 681–684; P. Sosnowski, *Ku naprawie szkoły. Uwagi o obowiązkach wychowawcy i względem wychowawcy*, „SS” 1908, nr 3–4, s. 198–217; H. Rowid, *O przygotowaniu do zawodu nauczycielskiego*, „NT” 1912, nr 5–6, s. 3.

163 *Krytyka. Nasza szkoła w Królestwie Polskim*, „PP” 1905, nr 22–23, s. 302–305.

164 L.Z., *O pewnym aktualnym zagadnieniu*, „WwDiS” 1912, nr 5, s. 368–371.

165 A. Dorot, *Z naszego życia*, „PW” 1913, nr 5, s. 232; W. Osterloff (wybr.), *Rady i wskazówki pedagogów dla nauczycieli szkół ludowych*, „PP” 1905, nr 10, s. 129–132; nr 11, s. 145–147.

166 K. Chmielewski, *Przyczynek do etyki wychowawczej*, „SS” 1908, nr 2, s. 122–125.

w uczniach zamiłowania do porządku, systematyczności, rozwijanie cnót: prawdy, cierpliwości, szacunku do innych, opanowania, odwagi, rozsądku<sup>167</sup>.

W zależności od typu szkół i ich lokalizacji nauczyciele doświadczali innych trudności w realizacji zadań wychowawczych, a jako przykład podawano placówki, do których uczęszczali uczniowie różnych wyznań. Przekonywano, że powinno się w nich uczyć tolerancji i poszanowania kolegów oraz wychowywać ponad religijnymi podziałami<sup>168</sup>. Skuteczne oddziaływanie na osobowość uczniów było możliwe przy ich bliższym poznaniu, co – jak wskazywano – rzadko udawało się zrealizować. Nauczyciele posiadali głównie informacje o życiu szkolnym uczniów, niewiele zaś wiedzieli o ich sytuacji domowej i zajęciach pozaszkolnych. W publicystyce podkreślano, że przeciążenie nauczycieli obowiązkami w zakresie kształcenia i administracji utrudniało prowadzenie działań wychowawczych i uniemożliwiało indywidualizację pracy z uczniami<sup>169</sup>. Rozważając propozycje działań pozwalających na bliższe poznanie uczniów, pisano o cyklicznym odwiedzaniu ich w domach, co jednak przy 40–50-osobowych klasach uznawano za niemożliwe do spełnienia<sup>170</sup>. Za zasadne, choć również problematyczne, uważano spotkania z uczniami w domu wychowawcy, co skutkowałoby poznaniem wąskiego grona uczniów<sup>171</sup>. Przeciążenie nauczycieli obowiązkami ograniczało ich wychowawcze oddziaływania, możliwości diagnozowania problemów wychowawczych, nie sprzyjało też budowaniu partnerskich relacji. Publicyści, dostrzegając problemy w realizacji zadań wychowawczych, łączyli je z refleksją nad zawodem nauczyciela. Na problematykę pedeutologiczną w prasie początku XX w. zwracał uwagę Dawid, podkreślając znaczenie wiedzy, postaw i wartości u nauczyciela, a także budowania jego relacji z uczniami<sup>172</sup>.

W prasie często wspomniano o niedostrzeganiu, a wręcz zaniedbywaniu indywidualności uczniów. Odwołując się do oświeceniowej myśli wychowawczej oraz nowych prądów pedagogicznych początku XX w., wskazywano na konieczność zmian, upodmiotowienia uczniów i dostosowania metod pracy do ich potrzeb<sup>173</sup>. W „Wychowaniu w Domu i Szkole” uzasadniano ten pogląd w nastę-

167 Al. Stala, *Stosunek szkoły do byłych uczniów*, „PW” 1914, nr 6, s. 298–303.

168 J. Chudy, *Stanowisko nauczyciela w szkole różnowierczej*, „PP” 1905, nr 3, s. 26–28.

169 Tenże, *O skupieniu uwagi dzieci w szkole ludowej*, „PP” 1905, nr 1, s. 4.

170 I. Szewmin, *Indywidualizacja w klasach wyższych szkół średnich*, „WwDiS” 1912, nr 1, s. 32. O przeciążeniu nauczycieli pracą zob. n., *O nadmiernej pracy nauczycielskiej*, „NT” 1906, nr 2, s. 175–176.

171 J. Kurtz, *Kilka uwag o wychowaniu i wychowawcach w naszych szkołach*, „WwDiS” 1912, nr 9, s. 312–313.

172 J.W. Dawid, *O duszy nauczycielstwa*, „WwDiS” 1912, nr 4, s. 243–260.

173 T. Orwicz, *Luźne kartki. Zasada indywidualności w psychologii i pedagogice*, „WwDiS” 1912, nr 4, s. 325–328.

pujący sposób: „Szkoła ma na sumieniu zdrowie i stan młodzieży naszej także dlatego, że podciąga pod jeden strychulec najrozmaitsze charaktery, najróżnorodniejsze zdolności i mało uwzględnia różnice indywidualne w typach umysłowości i uczuciowości dzieci”<sup>174</sup>. W publicystyce pisano o systemach szkolnych w innych państwach i za ich przykładem zwracano uwagę na potrzebę uwzględniania w kształceniu psychologii dziecka<sup>175</sup>.

Na wychowawcze oddziaływanie szkoły wpływały ich organizacja, program i metody. W prasie oceniano je ujemnie. Moszczeńska w „Nowych Torach” krytykowała szkołę za jej nieadekwatność do wymogów rozwijającego się społeczeństwa<sup>176</sup>, natomiast Szycówna – za ukierunkowanie na wiedzę faktograficzną, werbalizm i konieczność akceptacji narzuconych wzorów zrasyfikowanych placówek<sup>177</sup>. Wpływało to na rozbieżność pomiędzy społecznymi i rodzicielskimi oczekiwaniami a osiągniętymi w szkołach efektami. O absolwentach pisano: „Nic więc dziwnego, że z naszych uczelni wychodzą najczęściej istoty biorące życie powierzchownie, wskutek specjalnej tresury umysłu nie potrafią one wnikać w głąb nieraz najprostszych zjawisk”<sup>178</sup>. Publicyści uznawali, że system jest przeciążony teoretycznymi wiadomościami, służy więc jedynie kształceniu umysłowemu i dostarczeniu pewnego zasobu wiadomości<sup>179</sup>. W ocenie Michaliny Stefanowskiej szkoły średnie nie wychowywały młodzieży, lecz zajmowały się wyłącznie nauczaniem<sup>180</sup>. Pokazując słabość systemu, podkreślała, że pomijano w nim przygotowanie do życia w społeczeństwie, skupiano się na wiadomościach teoretycznych i przygotowaniu do podjęcia dalszej nauki, natomiast nie uwzględniano potrzeb, możliwości i indywidualności uczniów. Zdaniem publicystów takie przesadne koncentrowanie się na dydaktyce skutkowało odizolowaniem szkoły (w szczególności średniej) od życiowych potrzeb i brakiem możliwości realizowania aspiracji życiowych przez młodzież.

---

174 S. Kopczyński, *Nerwowość a szkoła. Przyczynek do sprawy samobójstw wśród młodzieży szkolnej*, „WwDiS” 1909, nr 3, s. 239.

175 E. Żypowska, *Z literatury zagranicznej. C.A. Laisant, L'education fondée sur la science*, Paryż 1904, „PP” 1905, nr 6, s. 67–70.

176 I. Moszczeńska, *Reformy pedagogiczne i reformy społeczne*, „NT” 1906, nr 5, s. 483.

177 A. Szycówna, *Dydaktyka doświadczalna*, „NT” 1907, nr 1, s. 18; też, *Z postępów psychologii w ostatnich latach*, „NT” 1906, nr 1, s. 13–15. Zob. też J. Terpiłowska, *W sprawie nauczania*, „SP” 1906, nr 19, s. 638–643.

178 W.M. Borowski, *Intelektualizm w szkole średniej*, „WwDiS” 1910, nr 5, s. 410.

179 T. Krakowska, *Luźne kartki. Słowa i życie*, „WwDiS” 1910, nr 1, s. 81–82; W.M. Borowski, *Intelektualizm...*, s. 404; S. Kopczyński, *Nerwowość...*, s. 233.

180 Dr M. Stefanowska, *Ogólne wady szkoły średniej*, „WwDiS” 1910, nr 6, s. 530.

Poruszano też problem „nieprzystawalności programu” szkoły do obowiązków wynikających z przypisywanych młodemu ról społecznych. Zauważano, że szkoły średnie żeńskie wzorowano na męskich, co uznawano za błędne, gdyż większość absolwentek nie uczęszczała po ich ukończeniu na wyższe uczelnie<sup>181</sup>. Część publicystów, w tym pedagogów, wskazywała na potrzebę zmian w prowadzeniu konkretnych przedmiotów, które będą poszerzać wiedzę, wpłyną na kształtowanie charakteru młodzieży i ich praktyczne umiejętności<sup>182</sup>. Proponowano, by na zajęciach przyrodniczych i matematycznych przekazywane informacje dotyczyły zagadnień, które uczniowie będą wykorzystywać w praktyce. Sugerowano zmodyfikowanie nauczania muzyki – na łamach „Wychowania w Domu i Szkole” Marek Zawirski przekonywał, że skoro zajęcia te ćwiczą orientację i szybkość, mogą też stać się propedeutyką do wykładu nauk ścisłych: matematyki i fizyki<sup>183</sup>. Za celowe uznawano rozwijanie umiejętności artystycznych przez literaturę, śpiew i malarstwo<sup>184</sup>, co pozwalało na równoległe zdobywanie wiedzy i wychowanie estetyczne. Wiązało się to z powszechnie panującym przekonaniem o wychowawczych walorach sztuki i literatury, uznawanych za nośnik wartości kulturowych, historycznych, wpływających na kształtowanie postaw patriotycznych. Wśród zmian proponowano wprowadzenie do programu szkoły średniej wykładów z psychologii, które służyłyby lepszemu poznaniu siebie i zrozumieniu emocji przez młodzież<sup>185</sup>.

181 Tamże, s. 526–535.

182 M. Lublinerowa, *Przyczynki do reformy nauki arytmetyki*, „WwDiS” 1910, nr 2, s. 127–131; M. Borowiecka, *Kilka uwag w sprawie propedeutyki geometrii*, „WwDiS” 1910, nr 1, s. 20–26; S. Szober, *Gramatyka w szkole średniej*, „WwDiS” 1913, nr 3, s. 198–209; L. Zarzecki, *Uwagi nad programem matematyki w szkole średniej*, „PP” 1905, nr 16, s. 208–209; nr 18, s. 236–238; nr 19, s. 253–255; nr 20, s. 267–270; nr 21, s. 281–283; W. Nałkowski, *System nauczania geografii i jej znaczenie kształcące*, „NT” 1906, nr 1, s. 41–49; tenże, *Objaw reakcji na polu geografii szkolnej*, „NT” 1906, nr 6, s. 569–581; L. Bruner, *Wykład chemii w szkole średniej*, „NT” 1909, nr 3, s. 214–225; J. Kropla, *W sprawie nauczania matematyki w związku z ogólnowychowawczymi zagadnieniami*, „SS” 1908, nr 5, s. 335–345; nr 6, s. 425–436; nr 7, s. 543–555; W. Osterloff, *Cele i środki nauczania języków nowożytnych w szkole średniej*, „PP” 1905, nr 1, s. 6–7, nr 2, s. 15–16, nr 3, s. 28–29.

183 M. Zawirski, *Znaczenie muzyki w wychowaniu młodzieży*, „WwDiS” 1910, nr 4, s. 327–335. Zob. też Z. Rutkowski, *Rozwijanie zdolności kombinacyjnych za pomocą muzyki*, „PP” 1905, nr 16, s. 207–208; nr 17, s. 224–225; nr 18, s. 238–240; H. Opieński, *Z pedagogii muzycznej*, „NT” 1910, nr 3, s. 300–318.

184 A. Kropatsch, *Estetyka i literatura w wychowaniu szkolnym*, „WwDiS” 1910, nr 7, s. 614–621; K. Biske, *W kwestii zreformowania nauki rysunków w szkole średniej*, „NT” 1906, nr 6, s. 582; Z. Brodzki, *W sprawie nauczania literatury*, „NT” 1908, nr 8, s. 234–240; L. Komarnicki, *O nauczaniu literatury*, „NT” 1909, nr 1, s. 38–45.

185 Dr J. Segal, *Plan systematyczny wykładów psychologii w szkole średniej*, „WwDiS” 1911, nr 9, s. 354–365; tenże, *Strona poglądowa wykładów psychologii w szkole średniej*, „WwDiS” 1912, nr 7, s. 102–115. Zob. też J. Lewkowicz, *O wykładzie przedmiotów filozoficznych w szkole średniej*, „SP” 1907, nr 19, s. 686.

W publicystyce pedagogzy krytykowali „edukację dla patentu”, w której motywacją do nauki nie było poszerzanie wiedzy i rozwój<sup>186</sup>. Zdobyć wykształcenia, w szczególności w środowiskach elitarnych, postrzegano „jako punkt honoru”, jednak w kształtowaniu postaw uczniów w okresie adolescencji za niekorzystny uznano „wyścig do mety patentowej”, w którym skupiano się wyłącznie na zdobywaniu następnych szczebli edukacji. Przekonywano, że w konsekwencji młodzi nie będą dobrze przygotowani do realizacji obowiązków w przyszłości. Wskazywano, że w wielu obszarach społeczne oczekiwania wobec szkół nie przystawały do realizowanych w nich zadań.

Zdaniem publicystów wychowawcze oddziaływanie szkoły przejawiało się w organizowaniu dla młodzieży działań społecznych. W „Wychowaniu w Domu i Szkole” jako słuszne oceniano kształtowanie empatii, poczucia solidarności z ubogimi, uwrażliwianie uczniów poprzez zaznajamianie ich z „widokiem ludzkiej nędzy i niedoli”<sup>187</sup>. Proponowano, by obok muzeów, galerii obrazów i udziału w koncertach pedagogicznych pokazywać bezpłatne jadalnie i szpitale, uczyć historii o wielkich zdobywcach, wojownikach, a także ważnych czynach filantropów<sup>188</sup>. Za zasadne uważano kształtowanie postaw współpracy i szacunku do innych poprzez uczestnictwo w uczniowskim samorządzie szkolnym, sprzyjające przestrzeganiu przyjętych tam zasad<sup>189</sup>. Wychowawcze działanie przypisywano prowadzeniu przez uczniów kas samopomocowych. Równie ważne było zarządzanie sklepikiem szkolnym, uznawano bowiem, że kształtuje to umiejętności organizacyjne, odpowiedzialność i współpracę. Korzystnie oceniano też dyżury klasowe, gdyż – jak twierdzono – zwiększało to szacunek młodych do otoczenia, służyło zapewnieniu porządku<sup>190</sup> i wpływało na socjalizację uczniów. Proponowane rozwiązania sprzyjały procesom w klasie szkolnej i transmitowaniu między rówieśnikami postaw i wartości. Część z nich mogła realizować funkcję dyscyplinującą adolescentów, o której wprost w tekstach nie wspomniano.

W czasopiśmie zauważano, że wychowawcze działanie szkoły przejawia się w doradztwie edukacyjnym i zawodowym, lecz jest trudne do zrealizowania ze względu na duży zakres obowiązków nauczycieli. Publicyści wskazywali, że młodzi nie wybierali pracy odpowiadającej ich predyspozycjom, a wręcz

---

186 I. Moszczeńska, *Promocje*, „NT” 1907, nr 3, s. 255–267; N. Zweigbaumowa, *Odpowiedź na artykuł „Promocje”*, „NT” 1907, nr 3, s. 267–274.

187 W.M. Borowski, *Intelektualizm...*, s. 411.

188 Tamże, s. 411–412.

189 L.Z., *W dążeniu do reformy*, „WwDiS” 1911, nr 3, s. 223; nr 4, s. 335.

190 Tamże, s. 339.

przeciwnie – czasem decydowali się na dany zawód, chociaż w ich przypadku istniały przeciwskazania do jego wykonywania. Podkreślano, że najczęściej wyborów dokonywano instynktownie, gdy tymczasem decyzja o ścieżce zawodowej powinna opierać się na „znajomości samego siebie, swych uzdolnień i właściwości psychofizycznych”<sup>191</sup>. Jednocześnie pisano o braku profesjonalnego wsparcia szkoły w tym zakresie. W prasie konstatowano, że nauczyciele nie mieli wystarczających informacji o warunkach, które należy spełniać, aby podjąć konkretny zawód. Warto jednak zaznaczyć, że prasa pedagogiczna wspierała nauczycieli, którzy chcieli pomóc uczniom w tym wyborze, polecając im na ten temat fachową literaturę<sup>192</sup>.

Na wybór ścieżki zawodowej wpływ miało także schematyczne postrzeganie pewnych profesji. Działacz oświatowy, nauczyciel matematyki i wykładowca Zarzecki wskazywał w prasie pedagogicznej, że rodzice młodzieży pochodzącej z inteligencji nie popierali wyboru szkół handlowych, gdyż były one w tym środowisku nieaprobowane<sup>193</sup>. Podkreślał, że na decyzje adolescentów wpływają naciski rodzinne łączone z przeświadczeniem i nadzieją na łatwiejsze i wygodniejsze życie<sup>194</sup>, osobiste przekonania młodzieży, a niekiedy przypadek lub panujące w społeczeństwie trendy. Ograniczone wsparcie nauczycieli w zakresie doboru przyszłego zawodu wpływało na utrwalanie schematów środowiska, z którego pochodził młody człowiek. W „Przeglądzie Wychowawczym” przekonywano pedagogów, by utrzymywali kontakt z absolwentami, udzielali im rad i wskazówek dotyczących kontynuowania nauki oraz zachęcali ich do samokształcenia<sup>195</sup>.

Wypowiedzi publicystów świadczą o tym, że do zadań wychowawczych szkoły zaliczali także przeciwdziałanie zachowaniom patologicznym i troskę o zdrowie młodzieży. W prasie odnotowywano prowadzone przez szkoły działania profilaktyczne<sup>196</sup> polegające na promowaniu wśród uczniów zdrowego trybu życia i aktywności fizycznej, ruchu, gier i zabaw na świeżym powietrzu. Nauczycielom przypisywano zadanie informowania o szkodliwości

191 B. Lemiesz [L. Zarzecki], *O wyborze zawodu*, „WwDiS” 1912, nr 10, s. 387; Ig. Orski, *O wyborze zawodu*, „Bluszcz” 1914, nr 27, s. 290–291.

192 Dr S. Kopczyński, *Krytyka. Prof. dr Hahn: O wyborze zawodu; Prof. dr A. Hoffmann: O wyborze zawodu*, „PP” 1905, nr 17, s. 227–228.

193 B. Lemiesz [L. Zarzecki], *O wyborze...*, s. 390.

194 Tamże, s. 388.

195 Al. Stala, *Stosunek...*, s. 298–303.

196 Z. Pietkiewicz, *Kierunki...*, s. 7; *Szkoła Kupiecka Specjalna Zgromadzenia Kupców m. Warszawy*, „ZR” 1912, nr 37, s. 10–11.

spożywania alkoholu<sup>197</sup>. Szkoły organizowały wyjścia na wystawy higieniczne, gdzie pokazywano tablice pogładowe i mówiono o zagrożeniach płynących ze spożywania używek. Przejawem działań profilaktycznych była działalność lekarzy szkolnych sprawujących opiekę lekarską nad uczniami oraz reforma stroju uczniowskiego. Zdrowy styl życia popularyzowano wykładami z higieny i pogadankami z uczniami, zachęcano do lektury broszur, książek i artykułów prasowych dotyczących problematyki zdrowotno-higienicznej (poświęconych np. zagadnieniom chorób zakaźnych w szkole czy edukacji seksualnej)<sup>198</sup>. Zauważano potrzebę prowadzenia wśród uczniów działań profilaktycznych w tym zakresie. W „Sprawach Szkolnych” pisano: „Ażeby skutecznie prowadzić walkę z chorobami zakaźnymi, główną uwagę zwrócić należy nie tyle na leczenie samej choroby, ile na zapobieganie jej rozprzestrzenianiu”<sup>199</sup>. W „Przeglądzie Wychowawczym” popularyzowano wśród pedagogów wiedzę o chorobach i udzielaniu pierwszej pomocy medycznej w nagłych przypadkach<sup>200</sup>.

W prasie pedagogicznej podkreślano znaczące miejsce szkoły w społeczeństwie, starano się scharakteryzować stan polskiego systemu oświatowego, określić oczekiwania wobec szkół i wskazać konieczne kierunki przemian, co było próbą nakreślenia przyszłego systemu oświaty w niepodległej Polsce. Wskazywano na rozwijające się badania nad młodzieżą szkolną, podejmowano próby opisanie i diagnozy licznych obszarów życia szkolnego (np. uczenia się, higieny i zdrowia uczniów), zamieszczano liczne kwestionariusze dla nauczycieli. Pomiędzy wierszami opisywano działania szkół sprzyjające budowaniu klimatu szkolnego, niewiele uwagi jednak poświęcano kwestiom akceptacji, budowania więzi i przynależności do klasy, wzajemnego szacunku wychowawcy i wychowanków szkół średnich. Publicyści nie informowali, jakie działania wychowawcze w szkołach podejmowano, by zapobiegać agresji i przemocy. Marginalizowano też kwestię kształtowania postaw wobec osób z niepełnosprawnością i niedostosowanych społecznie.

---

197 Fl. Kotliński, *Dzieci a alkohol*, „PW” 1913, nr 2, s. 66–69.

198 S. Kopczyński, *Stan współczesny higieny szkolnej w Królestwie Polskim*, „SS” 1908, nr 2, s. 91–109. Zob. też W. Knappe, *Z Kola Lekarzy Szkolnych*, „SS” 1908, nr 5, s. 401.

199 Dr A. Krysiński, *W sprawie walki szkoły z chorobami zakaźnymi*, „SS” 1908, nr 10, s. 762.

200 Dr J. Rzepko, *Wiadomości z medycyny dla wszystkich*, „PW” 1913, nr 1, s. 36–40; nr 3, s. 143–148; nr 5, s. 235–241; 1914, nr 7, s. 360–367.

### 3.4. Problemy szkolne młodzieży

We współczesnym rozumieniu problemy szkolne związane są z niepowodzeniami edukacyjnymi, ujmowanymi przez teoretyków wychowania w różne klasyfikacje<sup>201</sup>. Niepowodzenia dotyczą rozbieżności pomiędzy wymaganiami szkoły a osiągnięciami uczniów<sup>202</sup>. Najczęściej ich źródłem są deficyty związane z sytuowaniem materialnym, społecznym, kulturalnym oraz zmianami cywilizacyjnymi<sup>203</sup>. W niniejszym podrozdziale omówione zostaną problemy edukacyjne adolescentów we współczesnym rozumieniu tego pojęcia, a także w szerszym ujęciu – stosowanym w prasie na początku XX w.

W czasopismach uznawano, że trudności szkolne młodzieży wynikały z procesu kształcenia, jego celów, treści, form i metod. Publicyści byli zgodni, że szkoły rządowe przy masowym nauczaniu, z ustalonymi i z góry przypisanymi celami i metodami, nie sprzyjały swobodnemu rozwojowi umysłowemu uczniów, wykształceniu się charakterów, zdolności i poglądów życiowych. W prasie dużo uwagi poświęcano umysłowemu przeciążeniu młodzieży. Wypowiadali się o nim pedagodzy, działacze oświatowi i społeczni, lekarze. Neurofizjolożka Stefanowska pisała: „Przez nasze bezmyślne systemy szkolne gnębimy ciało i duch dziecka, wstrzymujemy fizyczny i umysłowy jego rozwój”<sup>204</sup>. Propagatorka postępowej myśli pedagogicznej Moszczeńska zwracała uwagę na błędny dobór przedmiotów szkolnych, odbiegających od potrzeb społecznych, przeteoretyzowanych, których nauka powodowała znużenie<sup>205</sup>, natomiast lekarz i działacz społeczny Stanisław Kopczyński w przeciążeniu szkolnym upatrywał zagrożenia zdrowia psychicznego młodzieży<sup>206</sup>. Pedagożka i psycholożka Szcycówna informowała z kolei o badaniach nad znużeniem, opisywała jego skutki i na tej podstawie formułowała postulaty zmian. Podkreślała konieczność zwalczania biurokratycznego systemu w szkołach<sup>207</sup>. W „Sprawach Szkolnych” w 1908 r. zauważano, że nadmiar obowiązków prowadził do sytuacji, w których uczniowie, nie mogąc

201 M. Januszevska-Warych, *Niepowodzenia dydaktyczne i edukacyjne dzieci i młodzieży w świetle ustaleń nauk pedagogicznych*, „Zeszyty Naukowe. Pedagogika” 2015, nr 1: *Trudności szkolne dziecka. Wybrane zagadnienia*, red. G. Pańtak, E. Słodownik-Rycaj, s. 13–22.

202 W. Okoń, *Niepowodzenia szkolne*, [w:] *Nowy słownik pedagogiczny*, Warszawa 2001, s. 263.

203 Cz. Kupisiewicz, *Niepowodzenia szkolne*, [w:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 3, red. T. Pilch, Warszawa 2004, s. 652–661.

204 M. Stefanowska, *Ogólne...*, s. 530.

205 I. Moszczeńska, *Reformy...*, s. 484, 485; też, *Nasze szkoły*, „ZR” 1912, nr 33, s. 3–4.

206 S. Kopczyński, *Nerwowość...*, s. 232; tenże, *Stan...*, s. 93, 94, 99, 100.

207 A. Szcycówna, *Dydaktyka...*, s. 19.

ich w pełni zrealizować, wykonywali je powierzchownie, odkładali na później, zaniedbywali część z nich, co w efekcie przyczyniało się do wyrobienia lekceważącego podejścia do zadań<sup>208</sup>.

W prasie pisano o przyczynach przeciążenia szkolnego: stawiano zarzuty wobec źle ułożonych planów zajęć, nieprawidłowych rozkładów materiału na lekcjach, niewłaściwego doboru podręczników, błędnego kwalifikowania uczniów do klas<sup>209</sup>, nauki wielu języków obcych<sup>210</sup>, zbyt dużej liczby zadań wyznaczanych przez nauczycieli<sup>211</sup>. Zwracano także uwagę na nieodpowiednie warunki w szkołach: ciasne sale, złe oświetlenie, niedostosowanie wielkości ławek, słabą wentylację, dużą liczbę uczniów w jednej klasie, niedostrzeganie ich szczególnych potrzeb<sup>212</sup>. Publicyści byli zgodni, że przeciążenie umysłu młodych szkodzi ich zdrowiu i jest przyczyną wielu schorzeń<sup>213</sup>. Szczególnie podkreślano sytuację dziewcząt, zauważając długofalowe konsekwencje tej sytuacji dla ich organizmów<sup>214</sup>. W „Głosie”, pisząc o wpływie pensji na zdrowie uczennic, zauważano, że: „przepracowany i zmęczony organizm może wydawać na świat tylko schorzałe potomstwo, albo wcale go nie wyda”<sup>215</sup>. W prasie przeciążenie szkolne medykalizowano, redukowano wieloaspektowość zjawiska do wymiaru problemu medycznego, podkreślając jego wpływ na zdrowie psychiczne adolescentów. Zdaniem publicystów, w przededniu Wielkiej Wojny w szkołach średnich rządowych i prywatnych, przepełnionych werbalizmem i teorią, problem przeciążenia szkolnego był powszechny. Po odzyskaniu niepodległości wprowadzone reformy szkolne nie przyniosły zamierzonych efektów – w placówkach problem ten był wciąż obecny<sup>216</sup>.

---

208 P. Sosnowski, *Ku naprawie...*, s. 202.

209 P.S., *Ku naprawie szkoły. Przeciążenie*, „WwDiS” 1909, nr 1, s. 19–29. Zob. też W. Knappe, *Z Koła Lekarzy Szkolnych przy Stowarzyszeniu Lekarzy Polskich w Warszawie*, „WwDiS” 1909, nr 1, s. 90–92.

210 M. Stefanowska, *Ogólne...*, s. 530.

211 P. Sosnowski, *Ku naprawie...*, s. 204.

212 J.O. [J. Kisielewska?], *Z Sekcji Pedagogicznej Z.K.Z.*, „Bluszcz” 1911, nr 12, s. 124; *Sprawozdanie z ankiety w sprawie przeciążenia szkolnego*, „Ziemiańska I” 1913, styczeń, s. 16; Z., *W sprawie gmachów szkolnych*, „WwDiS” 1911, nr 8, s. 197–199.

213 J.S.D. [J. Szczawińska-Dawidowa], *Pensje żeńskie...*, s. 513–514; nr 35, s. 528–529; h.g., [J. Korczak], *Przegląd naukowy. Szkoła współczesna*, „Głos” 1905, nr 19, s. 283; T. Bernadzikiewicz, *Polskie systemy ławek szkolnych*, „NT” 1909, nr 4, s. 311; Dr A. Krysiński, *O szkole przyszłości. Odczyt wygłoszony podczas Konferencji Pedagogicznej w Warszawie*, „WwDiS” 1910, nr 8, s. 719; D. Żółtyński, *Nauka szkolna a zdrowotność dzieci – w świetle nowych badań*, „NT” 1909, nr 8, s. 237.

214 M. Stefanowska, *Ogólne...*, s. 526; E. Żypowska, *Nasze...*, s. 9–11.

215 J.S.D. [J. Szczawińska-Dawidowa], *Pensje żeńskie...*, s. 528.

216 B. Kalinowska-Witek, *Przeciążenie szkolne młodzieży w wypowiedziach publicystów „Przeglądu Pedagogicznego” z lat dwudziestych XX wieku*, „Edukacja – Technika – Informatyka” 2018, nr 3, s. 19–24.

Przedstawiając rzeczywistość edukacyjną adolescentów, podkreślano, że część trudności mogła być spowodowana przyczynami dydaktycznymi. Zwracano uwagę na organizację pracy i realizację zadań w klasie szkolnej. Informując o badaniach nad pracą uczniów w szkołach niższego stopnia, opisywano główne problemy i wskazywano obszary zmian, mające na celu ulepszenie procesu dydaktycznego<sup>217</sup>. Na przykładzie szkół elementarnych informowano o działaniach wpływających na postępy w nauce, o problemach uczniów ze skupieniem – tych zapewne doświadczali także adolescenti<sup>218</sup>. Publicyści zwracali uwagę na problem nadmiernej ilości zadań wyznaczanych uczniom do domu, do których zrealizowania nie byli przygotowani. Wskazywano, że zadaniem szkoły jest wdrożenie uczniów do samodzielnej pracy i budzenie zainteresowań, które jej sprzyjają. Za błędne uważano lekcje złożone jedynie z wykładów i wyjaśnień, bazujące na teoretycznej wiedzy, którą uczniowie muszą zapamiętać. W prasie wskazywano na nieodpowiednio dobrane metody pracy, które należało zmodyfikować zgodnie z najnowszymi badaniami psychologii i fizjologii<sup>219</sup>. Opisywano obszary wymagające zmian, w tym programy, podręczniki i metody kształcenia<sup>220</sup>.

Wśród innych niepowodzeń szkolnych, wynikających z niespełniania wymagań programowych, wskazywano drugoroczność uczniów<sup>221</sup>. Natalia Zweigbaumowa w pionierskim artykule o problemie drugoroczności uważała pozostawienie uczniów w tej samej klasie za krzywdzące i nieprzynoszące zakładanych przez nauczycieli skutków. Stwierdzała, że tacy uczniowie byli postrzegani przez rówieśników jako ofiary i często stawali się obiektem kpin i wyśmiewania. Podkreślała, że drugoroczniacy mają obniżone poczucie własnej wartości, a ten jeden rok może zaważyć na ich przyszłości. Przekonywała, że choć przez powtarzanie klasy uczeń dwukrotnie wysłucha materiału, to nie stanie się bogatszy w wiedzę. Wśród głównych przyczyn drugoroczności wskazy-

217 J. Mackiewicz, *Praca młodzieży w szkole a w domu*, „SS” 1908, nr 9, s. 675–681.

218 J. Chudy, *O skupieniu uwagi dzieci w szkole ludowej*, „PP” 1905, nr 1, s. 4–5; *Odrabianie lekcji w domu*, „PW” 1913, nr 1, s. 69–75.

219 *Zasadnicze zarysy o metodach nauczania według O. Messmera*, „SS” 1908, nr 3–4, s. 277–283; nr 5, s. 346–349; nr 6, s. 441–449; nr 8, s. 633–638; nr 9, s. 689–698; F. Ferrera, *Odrodzenie przez szkołę*, „NT” 1909, nr 9, s. 299.

220 Uwagę publicystów zwracała kwestia podręczników, które miały „odpowiadać istotnym potrzebom chwili i wymaganiom dydaktycznym”, pomocy naukowych (map i tablic poglądowych) oraz programów szkolnych. W. Żarecki, *Z chwili bieżącej*, „PP” 1905, nr 13, s. 166. Zob. też J. Gażyńska, *Drobiazgi dydaktyczne*, „PP” 1905, nr 17, s. 226; nr 24, s. 334–335; W. Osterloff, *Nasze sprawy*, „PP” 1905, nr 10, s. 118–119; I. Moszczeńska, *Nasze...*, s. 2.

221 N. Zweigbaumowa, *Drugoroczniak*, „NT” 1906, nr 10, s. 979.

wała trudności z nauką, niedostateczne postępy z pojedynczych przedmiotów, posiadanie zdolności i predyspozycji kierunkowych jedynie do wybranych lekcji. Negatywnie wyrażała się o zatrzymywaniu uczniów w klasie w ramach kary za ich lenistwo i nierealizowanie wyznaczonych obowiązków. Za priorytetowe uznawała zwrócenie uwagi na indywidualność uczniów, ich bliższe poznanie i zdiagnozowanie problemów<sup>222</sup>.

W prasie dostrzegano, że część z problemów szkolnych – opuszczanie zajęć, spóźnianie się, nierealizowanie zadań – miało podłoże w środowisku domowym. Stwierdzano, że najczęściej dotyczyło to rodzin włościańskich i robotniczych, które angażowały młodzież do pracy zarobkowej, a także tych wszystkich, które z powodu niewystarczającej opieki dopuszczały do sytuacji, w których dzieci przychodziły do szkoły spóźnione i bez posiłku<sup>223</sup>. Problemy uczniów w środowisku szkolnym dotyczyły także budowania relacji z rówieśnikami, trudności wynikających z różnic kulturowych i religijnych. W prasie podejmowano te zagadnienia, opisując wcześniejsze etapy edukacji<sup>224</sup>.

W działalności placówek publiczności dostrzegali możliwość zmian mających się przyczynić do zmniejszenia trudności szkolnych. Dotyczyły one reorganizacji roku szkolnego<sup>225</sup>, zmian w planach<sup>226</sup> oraz wprowadzenia zajęć z higieny i zwiększenia liczby ćwiczeń fizycznych<sup>227</sup>. Nauczyciel biologii i przyrody Wacław Jezierski uważał, że higiena powinna stać się w szkole przedmiotem obowiązkowym<sup>228</sup>. W tytułach pedagogicznych przekonywano, że zajęcia wychowania fizycznego zapobiegały znużeniu uczniów, wpływały na poprawę zdrowia; argumenty te uzasadniano opiniami lekarzy i higienistów<sup>229</sup>. Zwiększenie aktywności fizycznej wśród młodzieży i prowadzenie zajęć dotyczących problematyki

---

222 Tamże, s. 979–986.

223 P. Sosnowski, *Ku naprawie...*, s. 202, 207.

224 J. Chudy, *Stanowisko...* s. 26–28; F. Łagowski, *Z powodu artykułu pt. „Stanowisko nauczyciela w szkole różnowierczej, „PP” 1905, nr 7, s. 74, nr 8, s. 89.*

225 K.N., *W sprawie podziału czasu szkolnego*, „WwDiS” 1911, nr 5, s. 443–450; L.Z. [L. Zarzecki], *Ustrój semestralny w szkole średniej*, „SS” 1908, nr 2, s. 110.

226 R.S., *W sprawie planów szkolnych*, „NT” 1906, nr 7, s. 688–692.

227 Przyrodnik, *Problemat „ducha i ciała” w szkole średniej*, „Świat” 1906, nr 45, s. 8–9; M. Stefanowska, *Ogólne...*, s. 529; *Sprawozdanie z ankiety...*, s. 16; B. Sosiński, *Wychowanie fizyczne...*, s. 417–425.

228 Ignatus [S. Hłasko], *Z Towarzystwa Higienicznego*, „Ogniwo” 1905, nr 29, s. 656.

229 X., *Z literatury*. Dr L. Wernic. *Zasadnicze postulaty higieny szkolnej*, „NT” 1907, nr 5, s. 563–567; S. Kopczyński, *Kronika. III Zjazd Międzynarodowy w Sprawie Higieny Szkolnej*, „WwDiS” 1910, nr 7, s. 682–685; J. Śmiarowska, [J. Szulce-Śmiarowska], *Z higieny szkolnej*, „Przebudzenie” 1910, nr 21, s. 8–9; A. Koziara, *Higiena szkolna na Międzynarodowej Wystawie Higienicznej w Dreźnie*, „WwDiS” 1912, nr 5, s. 440–443.

higieniczno-zdrowotnej uznawano za ważny obszar działań profilaktycznych służący przeciwdziałaniu używkom, w szczególności spożywaniu alkoholu<sup>230</sup>.

Źródeł trudności edukacyjnych publiczności upatrywali w czynnikach wpływających na zdrowie i higienę uczniów<sup>231</sup>. Pośród omawianych kwestii podejmowano zagadnienia urządzenia budynków szkolnych i higieny nauczania. Lekarz i działacz ruchu ludowego Teodor Bernadzikiewicz w „Nowych Torach” stwierdzał, że w Królestwie Polskim wzrastało zainteresowanie higieną szkolną, jednak nadal „ogół szkół naszych, zwłaszcza ludowych, pozostaje pod względem wychowania fizycznego i higieny na niskim poziomie”<sup>232</sup>. Urządzenie szkół, klas, organizacja przerw między zajęciami, a także strój uczniów wpływały na ich zdrowie i osiągnięcia. Dostrzeżenie problemu przez pedagogów i higienistów przyczyniało się do podejmowania działań nad organizacją opieki sanitarno-lekarskiej w placówkach<sup>233</sup>. Troska o kondycję fizyczną młodzieży i profesjonalizacja opieki wpisywały się w koncepcje reform edukacyjnych. Silne i zdrowe pokolenie uznawano za jeden z kluczowych elementów w tworzeniu niepodległego państwa. Pisząc o stanie nadzoru lekarskiego nad młodzieżą w szkołach, zauważano jednak, że jego organizacja nie obejmowała całego systemu szkół, a wiele postulatów i działań pozostawało w sferze deklaratywnej.

Wśród problemów edukacyjnych młodzieży publiczności wskazywali te o podłożu biopsychicznym – dotyczyły one młodych osób z niepełnosprawnością intelektualną, niewidomych i niesłyszących. Na początku XX w. w prasie kierowanej do szerokiego grona odbiorców publikowano postulaty profesjonalizacji kształcenia dzieci i młodzieży ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Podejmowano działania mające uściślić terminologię i wskazywano na potrzebę dyskusji o rozwoju pedagogiki specjalnej<sup>234</sup>. Publicyści informowali, że na po-

230 W. Knappe, *Z Towarzystw Naukowo-Pedagogicznych*, „WwDiS” 1909, nr 10, s. 998.

231 S. Kopczyński, *Stan...*, s. 93. Problem ten był nadal aktualny w II RP, o czym szerzej pisała B. Szczepańska, *Higiena szkolna w szkolnictwie ogólnokształcącym w Drugiej Rzeczypospolitej*, Łódź 2014; też, *Szkolny wymiar kultury zdrowotnej w społecznym dyskursie lekarzy w Drugiej Rzeczypospolitej*, [w:] *Pedagogiczny wymiar kultury fizycznej i zdrowotnej w życiu współczesnego człowieka*, red. A. Kaźmierczak, J.E. Kowalska, A. Maszorek-Szymala, A. Makarczuk, Łódź 2016, s. 215–227.

232 T. Bernadzikiewicz, *Polskie systemy...*, s. 311.

233 Zagadnienia higieny szkolnej młodzieży i opieki nad szkołami szeroko omawiano w *Kole Lekarzy Szkolnych*. Zob. W. Knappe, *Z Koła Lekarzy...*, nr 5, s. 399–403; tenże, *Sprawozdanie z posiedzeń Koła Lekarzy Szkolnych w kwartale drugim rb.*, „SS” 1908, nr 7, s. 576–577.

234 Dzięki działaniom Komisji Badań nad Dziećmi Upośledzonymi, działającej w Towarzystwie Badań nad Dziećmi, prowadzono badania umożliwiające szczegółowe diagnozowanie zaburzeń; zajmowali się tym m.in. Władysław Sterling i Maria Librachowa. Badania nad rozwojem umysłowym dzieci i młodzieży realizowali Dawid i Szcycówna.

czątku XX w. władze zaborcze nie włączały się w działania pomocowe dla osób z niepełnosprawnością, a zajmujące się tym organizacje otrzymywały głównie wsparcie o charakterze filantropijnym, co znacząco ograniczało dostępność tego typu placówek<sup>235</sup>. W 1905 r. w „Bibliotece Warszawskiej” pisano, że wsparcie, kształcenie i możliwości leczenia osób z niepełnosprawnością intelektualną w Królestwie Polskim były na niskim poziomie<sup>236</sup>. W „Nowych Torach” uważano, że działania te dopiero się rozwijały, w przeciwieństwie do innych krajów<sup>237</sup>. Publicyści zauważali konieczność wprowadzenia zmian w systemie wsparcia i edukacji uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi<sup>238</sup>, co omawiano na konferencjach i wiecech relacjonowanych w prasie<sup>239</sup>.

W periodykach pedagogicznych Królestwa Polskiego najczęściej podejmowano zagadnienia dotyczące młodych ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Pisząc o ich kształceniu, określano te osoby mianem anormalnych<sup>240</sup>. Dorota Zylberowa w referacie wygłoszonym na posiedzeniu Sekcji Pedagogicznej Polskiego Związku Nauczycielskiego w styczniu 1908 r. informowała o ówczesnym rozumieniu pojęcia „dzieci niedorozwinięte” i wskazywała na związane z tą kwestią problemy terminologiczne<sup>241</sup>. Na niejednoznaczność w definiowaniu i problemy z diagnozowaniem niepełnosprawności uczniów

---

235 Pierwszą w Królestwie Polskim placówką dla osób ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi założono w 1904 r. w Warszawie z inicjatywy gminy ewangelicko-augsburskiej. R-g, *Zakład dla dzieci umysłowo upośledzonych*, „Świat” 1906, nr 32, s. 15; *Dla najbiedniejszych dzieci*, „TMiP” 1911, nr 12, s. 15; A. Wejssel, *Kartki ilustrowane. Nowa instytucja dobroczynna*, „BL” 1911, nr 5, s. 94–95. Szczególne zasługi w zakresie opieki nad osobami z niepełnosprawnością miało Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności. Od 1899 r. rozpoczęło działalność Warszawskie Towarzystwo Pomocy Lekarskiej i Opieki nad Umysłowo i Nerwowo Chorymi; w 1908 r. Żydowskie Towarzystwo Opieki nad Nerwowo i Psychicznie Chorymi Żydami utworzyło szpital psychiatryczny w Otwocku, w którym otwarto oddział dla dzieci z głęboką niepełnosprawnością umysłową. Szerzej pisał o tym J. Kulbaka, *Niepełnosprawni. Z dziejów kształcenia specjalnego*, Warszawa 2012, s. 72.

236 *Kronika miesięczna. Potrzeba opieki nad umysłowo chorymi*, „BW” 1905, t. 4, s. 403–406.

237 W 1909 r. wskazywano, że w Warszawie działał zakład prowadzony przez gminę ewangelicko-augsburską oraz szkoła założona przez Dorotę Zylberową i Eugenię Lublinerową. *Kronika. Dla tych najuboższych i najbiedniejszych*, „NT” 1909, nr 2, s. 171–172; J.S.D. [J. Szczawińska-Dawidowa], *Szkoła dla dzieci mało zdolnych*, „Społeczeństwo” 1908, nr 38, s. 469–470.

238 K. [L. Kotarbińska], *Anormalni*, „TMiP” 1907, nr 6, s. 67; nr 7, s. 79. Postulat utworzenia nowej placówki dla dzieci przez Towarzystwo Kultury Polskiej wysunął w prasie Korczak: *Kronika. Projekt założenia nowej szkoły dla niedorozwiniętych*, „PW” 1912, nr 6, s. 278; *Działalność kobiet w instytucjach Gminy Ewangelicko-Augsburskiej w Warszawie*, „Bluszcz” 1908, nr 2, s. 22.

239 S., *Konferencje i wiece*, „TMiP” 1907, nr 12, s. 137.

240 S. Plewiński, *O typach anormalnych w szkole*, „SP” 1907, nr 3–4, s. 162–170.

241 D. Zylberowa, *Słabi umysłowo i ich kształcenie*, „NT” 1908, nr 2, s. 97–115.

wskazywała także Żypowska<sup>242</sup>. Podkreślała, że jest ona mylnie postrzegana i rozpoznawana przez nauczycieli, co prowadziło do wzrostu liczby uczniów z niepełnosprawnością intelektualną, która nie odpowiadała rzeczywistej skali problemu. Zaznaczała, że uczniowie wykorzystywali tę sytuację i swoimi celowymi zachowaniami przyczyniali się do niesłusznego przypisywania im niepełnosprawności intelektualnej, a co za tym idzie – do zmniejszania wobec nich wymagań. W prasie pedagogicznej problemy młodych osób z niepełnosprawnością intelektualną często medykalizowano. Omawiano je, używając języka medycznego, skupiając się na fizjologii i charakterystycznych cechach zachowań osób ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi<sup>243</sup>.

W publicystyce informowano o placówkach dla młodych ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Jastrzębska, relacjonując wizytę w Instytucie Wychowawczym, przedstawiała problem, jakim było zamknięcie placówki dla najuboższych<sup>244</sup>. Pisała, że zakład nie przyjmował dzieci robotników: „Tam, gdzie największa nędza, gdzie praca, niedostatek, choroby, występkę, wypadki rodziców powodują ogromną liczbę wad i niedorozwoju u dzieci – dla tych zakład pozostać musi zamknięty”<sup>245</sup>. Publicyści podejmowali kwestię organizacji odrębnych szkół dla uczniów z niepełnosprawnością. Żypowska przekonywała, że dla osób ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi pozostaje szkolnictwo prywatne<sup>246</sup>. Zylberowa twierdziła, że cele nauczania osób z niepełnosprawnością intelektualną i pełnosprawnych są zbieżne. W „Nowych Torach” argumentowała: „(...) zarówno tu jak i tam chodzi o to samo: chodzi o kształcenie umysłu i serca, o przygotowanie do życia orientowanie się w otaczających warunkach”<sup>247</sup>. W prasie rzadko zwracano uwagę na problem łączenia kształcenia i leczenia psychiatrycznego młodzieży<sup>248</sup>.

242 E. Żypowska, *Uczniowie anormalni a fałszywie za takich poczytywani*, „Bluszcz” 1906, nr 44, s. 527–528; nr 45, s. 538–539.

243 D. Zylberowa, *O istocie niedorozwoju*, „SS” 1908, nr 7, s. 525–542.

244 Autorka pisała o szkole założonej przez Zylberową i Lublinerową. N. Jastrzębska, *Zakład dla dzieci umysłowo niedorozwiniętych*, „Bluszcz” 1912, nr 22, s. 257–258.

245 Tamże, s. 258.

246 E. Żypowska, *Uczniowie...*, s. 527–528. Na problem ten wskazywała też J.S.D. [J. Szczawińska-Dawidowa], *Szkoła dla dzieci...*, s. 469–470. Przykłady placówek zagranicznych omawiała E. Lublinerowa, *Rzut oka na uczelnie zagraniczne*, „PW” 1914, nr 10, s. 503–515.

247 D. Zylberowa, *Słabi...*, s. 109.

248 Fotograf, *Z wycieczek letnich*. *Drewnica*, „Świat” 1906, nr 28, s. 9–10; *Dla chorych umysłowych i nerwowych*, „Świat” 1910, nr 3, s. 20; *Kronika miesięczna. Potrzeba opieki...*, s. 404–405; b., *Nowa instytucja społeczna*, „Świat” 1909, nr 47, s. 18. Zakład w Karolinie pod Brwinowem utworzono w 1907 r.

Konstruowany przez publicystów obraz niepełnosprawności intelektualnej wpływał na społeczny odbiór doświadczających jej osób. Publicyści nie sprzyjali integracji zdrowych z chorymi. Młodych z niepełnosprawnością intelektualną opisywano w „Świecie”: „Tu już, nie tylko w spojrzeniu i wyrazie, lecz w rysach, w całej budowie twarzy odczytuje się jakieś pozbawione przeszłości i przyszłości – rozpaczne zwyrodnienie człowiecze; litość i wstręt, smutek i zgroza na przemian chwytają za serce wobec pewnych fizjonomii monsturalnych, których uśmiech więcej przeraża i do głębi wstrząsa, niż rozwarta paszcza dzikiego zwierza”<sup>249</sup>. Dalej pisano: „W ogóle, o ile mi mówiono, z idiotów można z czasem wyrobić użyteczną maszynę, pozbawioną jednak wszelkiej inicjatywy i zmysłu orientacyjnego”<sup>250</sup>. Problem braku integracji z chorymi rówieśnikami dotyczył całej młodzieży. Jak wskazywał Jan Karwat, „młodzi wyrostkowie” we wsiach i miastach mieli lekceważący stosunek do osób z niepełnosprawnością<sup>251</sup>.

W prasie znacznie mniej uwagi poświęcano młodym osobom z deficytami słuchu i wzroku<sup>252</sup>. Podejmując temat kształcenia uczniów z niepełnosprawnościami, pisano głównie o Instytucie Głuchoniemych i Ociemniałych<sup>253</sup>, który w omawianym czasie podlegał procesom rusyfikacyjnym<sup>254</sup>. Działania dla niewidomych prowadzono w Towarzystwie Opieki nad Ociemniałymi – organizowano przytulki, naukę czytania, warsztaty rzemieślnicze dające możliwość zdobycia umiejętności zawodowych<sup>255</sup>. W czasopiśmie podkreślano, że osoby z niepełnosprawnością należy nie tylko uczyć czytania i pisania, ale także wskazywać

---

(dla dzieci z niepełnosprawnością intelektualną). W 1911 r. zakład przekształcono w sanatorium dla osób z zaburzeniami psychicznymi.

249 R-g, *Zakład...*, s. 15.

250 Tamże.

251 Dr J. Karwat, *Dręczyciele upośledzonych*, „BL” 1911, nr 4, s. 68–69.

252 X., *Warszawski Instytut Głuchoniemych i Ociemniałych*, „PP” 1905, nr 22–23, s. 300–301; nr 24, s. 329.

253 Instytut Głuchoniemych w Warszawie założył w 1817 r. ks. Jakub Falkowski. W 1842 r. zmieniono nazwę na Instytut Głuchoniemych i Ociemniałych. Zasady rekrutacji opisywano systematycznie w „Gazecie Świętecznej”. X., *Warszawski Instytut...*, s. 300–301, 328–330.

254 Tamże, s. 330. Zob. też *Kronika bieżąca. Język polski u ociemniałych*, „Wędrowiec” 1905, nr 47, s. 874.

255 *Świeże wiadomości. Z Królestwa Polskiego. Warsztaty dla ociemniałych*, „Zorza” 1912, nr 36, s. 575; *Opieka nad ociemniałymi*, „Zorza” 1913, nr 18, s. 280. W 1913 r. Towarzystwo utworzyło szkołę dla niewidomych chłopców. Szerzej na ten temat zob. J. Kulbaka, *Z historii niepełnosprawności (XVI–XIX w.)*, „Biuletyn Historii Wychowania” 2018, nr 38, s. 19–36. Warto odnotować, że w tym czasie działały poza nią placówki dla dzieci niesłyszących wyznania żydowskiego i rzymskokatolickiego. J. Kulbaka, *Tradycje kształcenia specjalnego w Królestwie Polskim*, [w:] *Szkolnictwo, opieka...*, s. 203–205.

im wyższe cele życiowe, np. naukę dodatkowych umiejętności zawodowych czy artystycznych<sup>256</sup>. Edukację osób z niepełnosprawnością postrzegano praktycznie, wiązano ją z elementarną nauką i przygotowaniem zawodowym, co miało dać im większą niezależność, apriorycznie bowiem zakładano konieczność ich usamodzielnienia.

W publicystyce podejmowano temat instytucji udzielających wsparcia socjalno-bytowego młodzieży przebywającej w czasie nauki poza domem. Pisano o bursach, internatach, stancjach będących formą wsparcia adolescentów w ich edukacyjnych peregrynacjach. Wspominano o trudnościach placówek; głównymi były problemy finansowe i lokalowe, które utrudniały zapewnienie odpowiednich warunków do nauki i odpoczynku. Zauważano również, że pobyt w bursie wiązał się z kosztami, które wielu rodzinom trudno było pokryć. Problemów doświadczali też młodzi z elit – wyjeżdżający do szkół z internatem, adolescenti przeprowadzający się do miast w celach edukacyjnych oraz studenci przebywający za granicą. Publicyści wskazywali jednak na wychowawczy wpływ placówek i środowiska rówieśniczego, a ich najgorętsi zwolennicy przekonywali, że są one „racjonalnie urządzonymi zakładami wychowawczymi”<sup>257</sup>. Zagadnienia te najczęściej podejmowano w prasie pedagogicznej i kobiecej, gdyż tocząca się na szpaltach czasopism dyskusja między zwolennikami i przeciwnikami dotyczyła znaczenia rodzinnych i instytucjonalnych wpływów wychowawczych<sup>258</sup>. Na ten temat wypowiadali się zarówno pedagodzy – zwolennicy postępowej myśli pedagogicznej, jak i publicyści oraz działacze sytuujący się w nurcie poglądów konserwatywnych.

Omówione w niniejszym podrozdziale kwestie dotyczyły młodzieży w środowisku szkolnym i innych instytucjach wychowawczych. Część z nich jedynie zasygnalizowano, wymagają one bowiem szczegółowszych badań i szerszego omówienia w osobnych artykułach. Na uwagę zasługuje problematyka opieki nad młodzieżą przebywającą poza domem rodzinnym oraz publicystyczna dyskusja o wychowaniu i kształceniu osób ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi.

---

256 F. Witkowski, *XXV-lecie Towarzystwa Głuchoniemych, byłych wychowalców i wychowanic Instytutu Warszawskiego*, „Świat” 1908, nr 48, s. 19–20; J. Ursyn, *Warszawski Instytut Głuchoniemych i Ociemniałych*, „Świat” 1907, nr 44, s. 17.

257 Z. Bujakowski, *Dom czy szkoła?*, „WwDiS” 1909, nr 10, s. 931–938.

258 B. Załuski, *„Ogniska rodzinne” w środowiskach kształcącej młodzieży*, „Prąd” 1909, nr 9, s. 261.

### 3.5. Oświata pozaszkolna i działalność samokształceniowa

Zrუსyfikowany system szkół wpłynął na rozwój ruchu samokształceniowego wśród młodzieży i zwiększył jej chęć uczestnictwa w tajnym ruchu oświatowym<sup>259</sup>. Na przełomie XIX i XX w. wzrastało społeczne zainteresowanie potrzebami edukacyjnymi adolescentów i inicjatywami oświatowo-kulturalnymi<sup>260</sup>. Warto podkreślić, że dostrzegali je działacze oświatowo-społeczni o różnych poglądach politycznych. Środowiska konserwatywno-endeckie wspierały Polską Macierz Szkolną, przedstawiciele liberalnej burżuazji, wzorując się na osiągnięciach pozytywistów, angażowali się w prace Towarzystwa Kultury Polskiej, działacze socjalistyczni natomiast związani byli z Uniwersytetem dla Wszystkich. W porewolucyjnej odwilży zabrakło konsolidacji sił różnych środowisk ideowo-politycznych; nie zjednoczyły się one w spójnych działaniach dla młodzieży i choć deklarowały ponadpartyjną aktywność, każde z nich realizowało swoje dążenia, zachowując ideologiczną autonomię. Rozkwit organizacji kulturalno-oświatowych i zawodowych na początku XX w. miał duże znaczenie dla podniesienia poziomu oświaty, walki z analfabetyzmem, popularyzacji nauk przyrodniczych, społecznych, literatury, sztuki<sup>261</sup>. Działania te kierowano do młodzieży i dorosłych, a w szczególności do uczniów chcących pogłębiać wiedzę. Korzystały z nich także osoby mające utrudniony dostęp do edukacji, m.in. młodzież robotnicza i włościańska<sup>262</sup>. Ważną rolę odgrywała też aktywność samokształceniowa młodych. Szkolne kółka działały jeszcze przed rozpoczęciem rewolucji i dawały możliwość poszerzenia wiedzy, ukształtowania poglądów i rozwoju indywidualnego uczniów<sup>263</sup>.

---

259 Temat oświaty pozaszkolnej i samokształcenia młodzieży podejmowano na łamach innych czasopism społeczno-kulturalnych, zob. hasła „oświata pozaszkolna”, „samokształcenie/samowychowanie”, [w:] *Edukacja i wychowanie dzieci i młodzieży... Część 2*, s. 751–752, 760–761.

260 D. Tomaszewska, *Drogi wyboru: konspiracyjny ruch samokształceniowy na ziemiach polskich w końcu XIX i na początku XX wieku*, Łódź 1987.

261 J. Miąso, J. Kulpa, K. Poznański, *Rozwój oświaty przed I wojną światową*, [w:] *Historia wychowania: wiek XX*, t. 1, red. J. Miąso, Warszawa 1980, s. 15.

262 J.J., *Kronika bieżąca krajowa i zagraniczna. Człowiek czynu*, „Rola” 1907, nr 35, s. 551–552; St. Woś., *Listy czytelników: Z parafii Janowickiej w Radomskiem*, „Zorza” 1910, nr 1, s. 8–9; Czytelnik „Zorzy”, *Listy czytelników. Ze wsi Stelagi w gub. Siedleckiej*, „Zorza” 1911, nr 7, s. 130; J. Wodyński, *Listy czytelników: List spod gór Świętokrzyskich. Ze wsi Piotrow*, „Zorza” 1911, nr 15, s. 292; Gminiak, *Karygodna obojętność*, „Zorza” 1911, nr 16, s. 306–307.

263 S. Sempołowska, *Uniwersytet Latający*, „Społeczeństwo” 1910, nr 11, s. 121. Autorka opisywała rozwój kółek samokształceniowych wśród młodzieży, w których „(...) zbierano się gromadami, czytano książki i broszury społeczne, rozprawiano”.

W publicystyce wiele pisano o organizacjach społeczno-kulturalno-oświatowych i ich działalności skierowanej do dzieci, młodzieży i dorosłych z różnych warstw społecznych. Podkreślano, że służyła ona realizacji potrzeb oświatowo-wychowawczych i kulturalnych. W prasie pedagogicznej zauważano, że organizowane w nich działania, m.in. akcje odczytowe, pełniły ważną funkcję w kształceniu młodego pokolenia. Zwracano uwagę, że rozwój oferty organizacji wpływał na zwiększenie zainteresowania nimi adolescentów. Najszerzej i najczęściej informowano o Polskiej Macierzy Szkolnej<sup>264</sup>, w „Tygodniku Mód i Powieści” określonej mianem „Centralnego Instytutu Oświaty Narodowej”<sup>265</sup>. W 1906 r. z ramienia organizacji utworzono Uniwersytet Ludowy, kierujący swoją edukacyjną ofertą do grup nieelitarnych<sup>266</sup>. Do działań oświatowych w Królestwie Polskim, co odnotowywano w prasie, włączyły się także Związek Towarzystw Samopomocy Społecznej, organizując Uniwersytet dla Wszystkich<sup>267</sup>, Stowarzyszenie Kursów dla Analfabetów Dorosłych oraz Towarzystwo Kultury Polskiej. Na początku XX w. w Warszawie działalność oświatową adresowaną do młodzieży i dorosłych prowadziło także Muzeum Przemysłu i Rolnictwa<sup>268</sup>. W publicystyce skupiano się głównie na informowaniu o działaniach realizowanych w Warszawie, rzadziej przedstawiano ofertę towarzystw w innych miastach<sup>269</sup>.

Pisząc o oświacie pozaszkolnej, wiele uwagi poświęcano publikacjom informacyjno-sprawozdawczym prezentującym ofertę różnych organizacji<sup>270</sup>. W prasie społeczno-kulturalnej podkreślano, że działania te kierowane są do szerokiego

264 Szerzej o działalności Polskiej Macierzy Szkolnej pisała H. Markiewiczowa, *Geneza, organizacja i działalność Polskiej Macierzy Szkolnej w latach 1905–1907*, [w:] *Szkolnictwo, opieka...*, s. 65–79.

265 S., *Poradnik dla kobiet. Na szkołę polską*, „TMiP” 1906, nr 38, s. 451.

266 We wskazówkach dla nowych słuchaczy pisano, że wykłady przeznaczone są dla rzemieślników i robotników, kobiet i mężczyzn od 16. roku życia, umiejących czytać i pisać. *Uniwersytet Ludowy Polskiej Macierzy Szkolnej*, „SP” 1907, nr 17, s. 637–641. Zob. też M. Synoradzki, *Placówka*, „BP” 1907, nr 2, s. 50–51.

267 O działalności pedagogiczno-oświatowej tej organizacji pisał J. Miąso, *Działalność oświatowa Uniwersytetu dla Wszystkich*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1959, t. 2, s. 225–259.

268 Muzeum czyniło starania o utworzenie wyższych kursów zawodowych dla adolescentów, w 1911 r. były to Kursy Rolniczo-Przemysłowe, szerzej na ten temat zob. Światowy, *Otwieramy szkołę rolniczą w Warszawie*, „Świat” 1911, nr 25, s. 16.

269 Pisano o Towarzystwie Krzewienia Oświaty w Łodzi, Towarzystwie Kursów Popularnych im. Adama Asnyka w Kaliszu i Towarzystwie Szerzenia Oświaty „Światło” w Lublinie. Zob. np. *Sprawozdanie z Tow[arzystwa] Krzew[ienia] Oświaty w Łodzi*, „Społeczeństwo” 1908, nr 34, s. 431–432; Asper., *Na widnokręgu. Kursy im. Adama Asnyka w Kaliszu*, „Społeczeństwo” 1908, nr 8, s. 122; t., „Światło”, „GŚ” 1906, nr 1340, s. 3.

270 Zob. np. j., *Pierwsza czytelnia Macierzy Szkolnej w Warszawie*, „GŚ” 1906, nr 1332, s. 3; *Szkoły polskiej Macierzy Szkolnej*, „Świat” 1906, nr 38, s. 16; *Kronika. Uniwersytet dla Wszystkich*, „Społeczeństwo” 1907, nr 10, s. 148–149; *Kronika. Sprawy stowarzyszeń pedagogicznych i oświatowych: Uniwersytet dla*

grona odbiorców<sup>271</sup>. W niektórych tekstach zwracano uwagę, że ich adresatami byli także adolescenti. Często pisano o aktywności Polskiej Macierzy Szkolnej na rzecz młodzieży<sup>272</sup>. Uważano, że organizowane przez towarzystwa szkoły miały przygotowywać ją do realizacji społecznych potrzeb<sup>273</sup> i „wychowywać kulturalne pokolenia młodzieży”<sup>274</sup>. Zdjęciami, opisami i przytaczanymi rozmowami ze słuchaczami obrazowano zainteresowanie oświatą pozaszkolną. Pisząc o słuchaczach Uniwersytetu dla Wszystkich, których średni wiek wynosił 22 lata, odnotowywano, że mimo pracy zarobkowej wieczorami sale zajęciowe były nimi wypełnione<sup>275</sup>. Rozwój oświaty pozaszkolnej przedstawiano w publicystyce jako „pierwszorzędną potrzebę” w sytuacji braku dostępu do szkół średnich i wyższych<sup>276</sup>. Organizacje i towarzystwa oświaty pozaszkolnej łączyła idea pracy dla dorosłych i młodzieży, służąca poszerzeniu wiedzy, walce z analfabetyzmem, przeciwstawieniu się wpływowi zaborcy i utrzymaniu – w szczególności w młodym pokoleniu – polskiej kultury. Podejmowano w nich także etyczno-pedagogiczne aktywności formujące postawy moralne adolescentów. Część organizacji prowadziła działania dla słuchaczy bez względu na płeć, wyznanie i poglądy polityczne. Niektóre z nich umożliwiały organizowanie regionalnych oddziałów na prowincji i prowadzenie wykładów w żargonie, kierując swoją ofertę do ludności pochodzenia żydowskiego i zwiększając tym samym dostępność oferty dla młodzieży<sup>277</sup>.

Opisywane w prasie towarzystwa oświatowe prowadziły różne zajęcia dla młodzieży i dorosłych, (wśród nich kursy dla analfabetów, seminaria nauczycielskie, odczyty), a także biblioteki z czytelniami. Zajmowano się także

---

*Wszystkich*, „NT” 1908, nr 2, s. 187–189; *Ustawa Towarzystwa Kultury Polskiej*, „Prawda” 1906, nr 37, s. 451–453.

271 K. Kujawski, *Kształcenie mas*, „SP” 1906, nr 16–17, s. 535–537; *Ustawa Stowarzyszenia Kursów dla Analfabetów Dorosłych*, „SP” 1906, nr 14–15, s. 511–512; *Uniwersytet Ludowy*, „SP” 1906, nr 21, s. 710–712; *Kronika. Towarzystwo Kultury Polskiej*, „Społeczeństwo” 1909, nr 24, s. 290–291.

272 Zob. np. *Polska Macierz Szkolna*, „Bluszcz” 1905, nr 47–48, s. 543; *Polska Macierz Szkolna*, „Zorza” 1905, nr 45–46, s. 1192–1193; *Polska Macierz Szkolna*, „Ogniwo” 1905, nr 44–46, s. 1000; E. Żmijewska, *Polska Macierz Szkolna*, „Ognisko” 1906, nr 6, s. 130–131; G., *P.M.S.*, „Wędrowiec” 1906, nr 28, s. 549; *Kronika miesięczna. Zebranie ogólne i zamknięcie „Macierzy”*, „BW” 1907, t. 4, s. 576; Lorum, *Życie prowincji*, „PS” 1907, nr 28, s. 396–397.

273 *Kronika. Sprawy szkolne*, „TMiP” 1906, nr 36, s. 429.

274 A. Świętochowski, *Z Towarzystwa Kultury Polskiej*, „Prawda” 1907, nr 2, s. 18.

275 St. Gr. [S. Gorski], *Uniwersytet Ludowy*, „Wędrowiec” 1906, nr 46, s. 1009–1011. Działalność i strukturę słuchaczy Uniwersytetu Ludowego Polskiej Macierzy Szkolnej opisano w „Bibliotece Warszawskiej”. *Kronika miesięczna. Pierwszy rok Uniwersytetu Ludowego w Warszawie*, „BW” 1907, t. 3, s. 399.

276 K. [S. Krzywoszewski], *Uniwersytet wolny...*, s. 15.

277 W.H., *Uniwersytet dla Wszystkich*, „Prawda” 1907, nr 52, s. 613.

wydawaniem podręczników i tekstów popularyzujących wiedzę oraz organizowaniem wsparcia finansowego w postaci zapomóg i stypendiów<sup>278</sup>. Informowano, że towarzystwa umożliwiały młodym zwiedzanie wystaw, muzeów, uczestnictwo w życiu kulturalnym miasta<sup>279</sup>. Zauważano, że działania instytucjonalne służyły podniesieniu poziomu kulturalnego rzemieślników i robotników, ich wiedzy ogólnej i fachowej. Część z organizacji oferowała techniczne kursy doszkalające, dzięki którym środowisko młodych robotników, ślusarzy, murarzy, stolarzy, tokarzy zdobywało dodatkowe kwalifikacje. Opisując funkcjonowanie towarzystw, dostrzegano także, że prowadzono w nich działania służące diagnozie sytuacji szkolnej i domowej młodego pokolenia, mającej na celu formułowanie zmian wychowawczych<sup>280</sup> oraz tworzenie modelowych placówek – m.in. seminariów nauczycielskich i szkół fachowych (rolniczych, rzemieślniczych, ogrodniczych).

Obok zinstytucjonalizowanego ruchu oświaty pozaszkolnej równie ważnym obszarem były działania samokształceniowe i samowychowawcze młodzieży. W prasie temat ten podejmowali nauczyciele i działacze oświatowi. Władysława Weychert-Szymanowska – nauczycielka, autorka podręczników – na łamach „Nowych Torów” z uznaniem pisała o młodym pokoleniu i jego zaangażowaniu w koła samokształceniowe<sup>281</sup>. W 1906 r. wskazywała, że zagadnienie to było rozważane na zebraniach pedagogów, wypowiadali się o nim nauczyciele, historycy, przyrodnicy. Omawiając działalność kółek samokształceniowych, wskazywano na pozytywne ich oddziaływanie na młodzież. Podkreślano, że zebrania są przestrzenią do dzielenia się wiedzą, a zdolniejsi adolescenti mogą pomagać mniej zdolnym, co wywołuje wymianę opinii i zachęca do formułowania myśli. Stanowisko to popierali publicyści „Prądu”, a Fedorowicz informował w 1909 r., że hasła kół samokształceniowych były wśród młodzieży rozpowszechnione<sup>282</sup>. Uznawał je za konieczny warunek rozwoju jednostki, umożliwiające znalezienie i poznanie najważniejszych w życiu idei, kształtujących światopogląd<sup>283</sup>. O rozwijającym się ruchu samokształceniowym pisała też Maria Szpyrkówna – autorka powieści obyczajowych i poetka. Na łamach

278 *Polska Macierz Szkolna*, „Bluszczy” 1905, nr 47–48, s. 543.

279 *Chwila bieżąca*, „Bluszczy” 1906, nr 39, s. 472.

280 *Sprawy szkolne. Kwestionariusze szkoły Towarzystwa Kultury Polskiej*, „NT” 1909, nr 4, s. 335–349.

281 Wł. Weychertówna [W. Weychert-Szymanowska], *Kółka samokształcenia młodzieży*, „NT” 1906, nr 5, s. 490–495.

282 Z. Fedorowicz, *Koła samokształcenia*, „Prąd” 1909, nr 7–8, s. 205.

283 Tamże, s. 206. Zob. też Stan. F-ski, *O samokształceniu uwag parę*, „PdM” 1910, nr 7–8, s. 57.

„Prądu” twierdziła, że młode pokolenie jest dojrzałe, widzi błędy systemu wychowawczego i dlatego radzi sobie samodzielnie. Według niej zrzeszało się ono zarówno w celu wspólnego kształcenia umysłowego i wychowywania w grupie, ale też dla ćwiczeń woli i charakteru<sup>284</sup>. Warto zwrócić uwagę na szczególne znaczenie działalności samokształceniowej w okresie rewolucji. Dla szerokiego grona uczniów, którzy nie uczęszczali do szkół, indywidualna praca służyła poszerzaniu wiedzy i była „sprawdzianem” wytrwałości i samodzielnej pracy.

Publicyści opisywali dobre praktyki działań samokształceniowych młodzieży włościańskiej. Stawiano je za wzór, co miało na celu pobudzanie do takich inicjatyw. W „Pobudce” opisywano aktywność młodych podejmujących samokształcenie i działania oświatowe na rzecz osób z najbliższego otoczenia, które wpływały na poszerzenie wiedzy, zmianę postaw i zachowań młodych włościan<sup>285</sup>. W „Zorzy” publikowano liczne listy samouków, absolwentów szkół gospodarczych, którzy zachęcali do samokształcenia i pokazywali realizowane przez siebie działania<sup>286</sup>. W „Gazecie Świątecznej” zwracano się do młodzieży, wzywając ją do zrzeszania się w związki „zarówno dziewcząt jak i chłopców, żeby wychowywać samych siebie i młodszą bratnią swoją”<sup>287</sup>. O dobrych praktykach młodzieży włościańskiej rzadziej informowano w prasie społeczno-kulturalnej. W „Sterze” Bojarska zamieściła przykłady działań samokształceniowych, relacjonowanych przez Zofię Światłównę – córkę średniozamożnego gospodarza z ziemi lubelskiej. Ukazywała trudności, z jakimi musiała zmierzyć się młoda kobieta, której aktywności nie aprobowali część rówieśników<sup>288</sup>. O akcjach oświatowych wśród młodzieży włościańskiej informowała „Biblioteka Warszawska”. Pisząc o „synach chłopskich”, podkreślano, że po otrzymaniu wykształcenia powinni powracać na wieś oraz podejmować działania na rzecz swojego środowiska i wraz z nim<sup>289</sup>.

---

284 M. Szpyrkówna, *Oni i one*, „Prąd” 1910, nr 4, s. 119.

285 M. Brzeziński, *Gawędy sąsiedzkie: Tak – to co innego!*, „Pobudka” 1908, nr 48, s. 943–944.

286 P. Żak, *Listy od czytelników: Spod Urzędowa w guberni lubelskiej*, „Pobudka” 1908, nr 2, s. 31–32; Łęczycanin, *Listy czytelników. Ze wsi Łęczycza gub. piotrkowskiej*, „Zorza” 1910, nr 23, s. 360; W. Pszczeliniak, *Godne naśladowania*, „Zorza” 1911, nr 52, s. 1031; J.W. Pszczeliniak, *Listy czytelników. Z Puszczy Białowieskiej w gub. grodzieńskiej*, „Zorza” 1910, nr 10, s. 152–153; S. Woźnicki, *Do młodzieży*, „Zorza” 1911, nr 52, s. 1025–1026.

287 P. Restorfova, *Do naszej...*, s. 1–2.

288 St. Poraj [S. Bojarska], *Znamienny fakt (obrazek z życia wsi polskiej)*, „Ster” 1914, nr 3, s. 27–29.

289 *Kronika miesięczna. Losy „synów chłopskich” – inteligencja z warstw ludowych i wychowawcy szkół rolniczych. Wady wychowania i wykształcenia*, „BW” 1912, t. 3, s. 609.



Ilustracja 43. Czytelnia Macierzy Szkolnej przy ulicy Leszno nr 88,  
„Tygodnik Ilustrowany” 1906, nr 49, s. 1079

Źródło: <https://bcul.lib.uni.lodz.pl>

W czasopismach wskazywano, że samokształcenie młodzieży nie było jedno-  
głośnie pochwalane. Wywoływało niechęć u części starszego pokolenia włościan,  
a także samej młodzieży dążącej do utrzymania „starego porządku”. Nie brakowało  
również przeciwników kółek samokształceniowych w grupach elitarnych, zanie-  
pokojonych działaniami młodych, wśród nich były osoby, które chciały „zamknąć  
młodzież pod kloszem z tymi myślami, które zostały już usankcjonowane przez  
autorytety”<sup>290</sup>. Weychert-Szymanowska krytykowała te postawy i osoby, które  
ograniczały samodzielną działalność młodych. Przekonywała oponentów, że kółka  
samokształceniowe miały szczególne znaczenie w czasie, gdy programy szkół były  
ograniczane, gdyż umożliwiały naukę historii Polski i czytanie polskiej literatury.  
Z poglądem tym zgadzał się Kotarbiński, który w „Tygodniku Mód i Powieści”  
pisał: „Nauka nowoczesna wymaga, aby uczeń sam się zbliżył do natury i starał się  
na własną rękę zaznajomić z rezultatami ostatnich zdobyczy wiedzy. Wtedy nauka  
staje się żywą – może się przytym w niejednej głowie rozbudzić chwałebna żądza

290 W. Weychertówna [W. Weychert-Szymanowska], *Kółka...*, s. 490.

pracy badawczej, samodzielnej”<sup>291</sup>. W „Nowych Torach” Weychert-Szymanowska zachęcała do wspierania adolescentów w podejmowaniu samokształcenia, czytania książek i pisania referatów. Na ich wychowawczą rolę wskazywano także w „Sterze”. Bojarska w 1909 r. pisała: „Sprawa samokształcenia i samowychowania młodzieży winna znaleźć pełne oświecenie jako czynniki jedynie zdolne ratować młode pokolenie od tych strat i szkód, na które je naraża zarówno system wychowawczo-pedagogiczny w szkole, jak i w rodzinie”<sup>292</sup>.

Młodzież prosiła publicystów o wsparcie i pomoc w działaniach samokształceniowych, zwracając się o poradę w doborze książek, czasopism i wskazówki organizacyjne<sup>293</sup>. Nie można wykluczyć, że korespondencja ta była zamierzonym działaniem redakcji, która pod „pozorem zainteresowania młodych czytelników” wykorzystywała tę formę do wskazywania ważnych problemów oświatowych, a także nakreślania kierunków działań i postaw godnych naśladowania. W prasie pytania młodych nie pozostawały bez odpowiedzi. Publicyści periodyków włościańskich prowadzili systematyczne działania na rzecz podniesienia poziomu samokształcenia wśród włościan. Przekonywali czytelników – młodszych i starszych – o potrzebie walki z analfabetyzmem, czytania czasopism, wyrabiania własnych sądów, zakładania biblioteczek samokształceniowych<sup>294</sup>. Radzili adolescentom rozpoczynać od małych kroków: prowadzenia zajęć czytania i pisanie w najbliższym otoczeniu, sprowadzania pism i książek, gromadzenia zbiorów i użyczania ich sąsiadom, organizowania wieczornic ze wspólnym czytaniem i rozmowami<sup>295</sup>. Publikacje zawierały wskazówki dla samouków, polecaną literaturę czy zestawy ćwiczeń – wśród nich znalazły się wydawnictwa polskich pedagogów i działaczy oświatowych: Konrada Prószyńskiego, Mieczysława Brzezińskiego, Rozalii Brzezińskiej-Morzyckiej, Władysławy Weychert-Szymanowskiej<sup>296</sup>. Do zagadnień matematycznych polecano wskazówki przygotowane przez Stattlerównę, publikującą listę zbiorów zadań oraz podręczniki do nauki

291 Karol [J. Kotarbiński], *...nasze dzienne...*, s. 6.

292 S. Bojarska, *Co robić?*, „Ster” 1909, nr 2–3, s. 68.

293 R.U., *Kilka wskazówek dla samouków początkujących*, „Zorza” 1911, nr 37, s. 730–731; nr 40, s. 788–790; M. Brzeziński, *Gawędy...*, s. 943–944.

294 M. Tański, *Bądźmy krzepkimi masztami!*, „Zorza” 1905, nr 49–50, s. 1267–1269; Stacho, *Do młodych kolegów*, „Zorza” 1911, nr 49, s. 968–970; B. Zysk, *Zakładajmy biblioteczki samokształceniowe*, „Zorza” 1913, nr 45, s. 706–707.

295 M. Cień, *Zadałoby się*, „Zorza” 1913, nr 34, s. 549; R. Brzezińska [R. Brzezińska-Morzycka], *Wskazówki dla samouków*, „Pobudka” 1908, nr 6, s. 109–110.

296 Taż, *Wskazówki dla samouków. Podręczniki do początkowej nauki języka polskiego*, „Pobudka” 1908, nr 7, s. 126–128; taż, *Piśmiennictwo polskie*, „Pobudka” 1908, nr 11, s. 208–209; nr 14, s. 267–269; H. Stattlerówna, *Poradnik dla kobiet. Wychowanie. Najlepszy elementarz świata*, „TMiP” 1905, nr 22, s. 249.

rachunków<sup>297</sup>. Dzięki tym działaniom realizowano funkcję wychowawczą prasy. W „Zorzy” szczególne zasługi na tym polu poczynili: Brzeziński<sup>298</sup>, który opublikował m.in. przykładowe lekcje czytania dla dorosłych<sup>299</sup> oraz artykuły omawiające problematykę oświatową<sup>300</sup>, Prószyński (Promyk) – autor elementarzy dla samouków<sup>301</sup>, oraz Niecko – samouk, działacz ruchu ludowego, zachęcający młodzież do samorozwoju. Działacz obowiązek szerzenia idei samokształcenia wśród młodego pokolenia nakładał na absolwentów szkół gospodarczych<sup>302</sup>.

Oświatę pozaszkolną i działalność samokształceniową postrzegano jako „sprawę narodową” – sposób na wyrównanie braków spowodowanych zrusyfikowanym systemem szkół oraz kształcenie odpowiedzialności w młodym pokoleniu. Popularyzację ruchu samokształceniowego w prasie łączono z formą spędzania czasu wolnego, m.in. z czytelnictwem wśród młodzieży i uczestnictwem w odczytach i wykładach, o czym więcej napisano w rozdziale 5.

### 3.6. Instytucje opiekuńczo-wychowawcze dla młodzieży ubogiej i zaniedbanej

Na przełomie XIX i XX w. nastąpił rozwój instytucjonalnej opieki nad dziećmi i młodzieżą<sup>303</sup>, co – jak wskazuje Bóldyrew – było: „(...) cechą charakterystyczną życia społecznego w epoce nowoczesnej”. Trudna sytuacja ekonomiczna w rodzinach nieelitarnych uniemożliwiała zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych<sup>304</sup>. Obserwatorzy życia społecznego dostrzegali brak odpowiednich

297 Taż, *Wskazówki dla samouków*, „Pobudka” 1908, nr 40, s. 784–786; nr 43, s. 846; nr 46, s. 907–908.

298 M. Brzeziński, *Jak uczyć niepiśmiennych tam, gdzie nie ma szkoły?*, „ZW” 1907, nr 3, s. 42–43.

299 Tenże, *Jak uczyć czytać i pisać ludzi niepiśmiennych dorosłych*, „ZW” 1907, nr 5, s. 82–83; nr 6, s. 102–103.

300 Tenże, *W walce z ciemnotą*, „Zorza” 1905, nr 42, s. 1128–1129; tenże, *Smutne wieści*, „Zorza” 1905, nr 4, s. 73–74. Więcej o działalności Brzezińskiego w rozwoju nauczania domowego zob. M. Jurczyn, *Nauczanie domowe w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX wieku*, „Pedagogika Rodziny” 2013, nr 3, s. 19–29.

301 Pisarz Gazety Świątecznej [K. Prószyński], *Kto tylko czytać umie, niech innych uczy, byle dobrze. Los narodu nieczytelnego wśród narodów czytelnich*, „GŚ” 1905, nr 1301, s. 1–2, 9–11; J. Marciniak, *Kilka myśli spod strzechy wieśniaczej*, „GŚ” 1912, nr 1614, s. 1–2; M.S., *O światło dla ciemnych*, „BP” 1907, nr 1, s. 11–12.

302 J. Niecko, *Parę uwag o oświacie*, „Zorza” 1913, nr 47, s. 737.

303 A. Bóldyrew, *Dorastanie młodzieży w placówkach opiekuńczo-wychowawczych w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX wieku. Problemy (nie)obecne w źródłach*, „Przegląd Pedagogiczny” 2018, nr 1, s. 103–114.

304 D. Raś, *Rodziny ubogie i przestępczość od XVI do XX wieku. Warunki życia, badania psychologiczno-społeczne, dobroczynność i wychowanie młodzieży*, Kraków 2011, s. 73.

warunków wychowawczych i podkreślali konieczność wspierania osób szczególnie zagrożonych, czyli dzieci i młodzieży. Problem ten był obecny w publicystyce, informowano o postulatach tworzenia placówek i formach pomocy. Społeczne przekonanie o potrzebie wsparcia dla młodego pokolenia przyczyniło się do rozwoju instytucjonalnej opieki nad opuszczonym i zaniedbanym młodym pokoleniem oraz adolescentami mającymi konflikt z prawem<sup>305</sup>.



Ilustracja 44. *Studzieniec. „Rodzina” przy obiedzie*, „Świat” 1911, nr 35, s. 8.

Źródło: <http://mbc.cyfrowemazowsze.pl>

---

305 Szerzej pisała o tym A. Böldyrew, *Spółeczeństwo Królestwa Polskiego wobec patologii społecznych w latach 1864–1914*, Łódź 2016, s. 259–337.

W prasie działalność opiekuńczo-wychowawczą dla młodzieży ubogiej i zaniedbanej postrzegano jako ważny obszar działań profilaktycznych służący przeciwdziałaniu demoralizacji. Przeważały wypowiedzi opisujące działalność instytucji, ich fundatorów i założycieli oraz przekonujące do podejmowania działalności filantropijnej. Pisano głównie o aktywności inteligencji i duchowieństwa, podkreślając ich wkład w pracę społeczną. Omawiając instytucjonalne wsparcie, zwracano uwagę na sytuację życiową młodego pokolenia. Wspominało o „dzieciach ulicy”, „występnym dzieciach”, bezdomnych, sierotach, „rzuconych w rynsztok miasta”, adolescentach zagrożonych prostytutką i mających konflikt z prawem<sup>306</sup>. W publicystyce zagrożenia czyhające na młodzież wiązano najczęściej z miastami.



Ilustracja 45. Szkoła w Studzieńcu, „Świat” 1911, nr 35, s. 9

Źródło: <http://mbc.cyfrowemazowsze.pl>

306 B. Prus, *Kronika tygodniowa. Dzieci warszawskie*, „TI” 1905, nr 14, s. 243–244; *Kronika bieżąca. Napady, rozboje gwałty itd.*, „Rola” 1907, nr 26, s. 408; *Do czytelników. Ochrona dzieci i młodzieży*, „ZR” 1913, nr 7, s. 7; M.W. Rudnicki, *Kluby ulicznych*, „ZR” 1913, nr 14, s. 5–6.

Kosiakiewicz, literat i publicysta o katolicko-konserwatywnym światopoglądzie, stwierdzał w „Świecie”, że zmiana sytuacji politycznej – porewolucyjna odwilż – umożliwiła powołanie stowarzyszeń, towarzystw i zakładów dla zagrożonego demoralizacją młodego pokolenia<sup>307</sup>. W publicystyce, często w formie sprawozdawczo-informacyjnej, omawiano działalność towarzystw, gmin wyznaniowych, przytułków, schronień, osad i gniazd. Opisywano organizacje opiekuńczo-wychowawcze wspierające dziewczęta zagrożone prostytucją<sup>308</sup>, działania kierowane do młodzieży zaniedbanej, pozostawionej bez opieki, uciekającej z domu<sup>309</sup>, oraz instytucje resocjalizacyjne dla adolescentów mających konflikt z prawem<sup>310</sup>. Publicyści podkreślali konieczność rozwoju instytucjonalnej pomocy dla adolescentów zagrożonych demoralizacją, nieletnich przestępców, wskazując na potrzebę rozwoju systemu resocjalizacyjnego.

---

307 Demil [W. Kosiakiewicz], *Z naszych nowych instytucji. Dom opieki nad dziećmi*, „Świat” 1906, nr 47, s. 11.

308 W prasie informowano o zakładach Chrześcijańskiego Towarzystwa Ochrony Kobiet w Warszawie, Dyrkach i Łagiewnikach pod Krakowem, zakładzie Dobrego Pasterza pod Poznaniem i w Lublinie, działającym w Piasecznie pod Warszawą Zakładzie pw. św. Małgorzaty. Opisywano działania Żydowskiego Towarzystwa Ochrony Kobiet w Warszawie, Towarzystwa Ochrony Kobiet i jego współpracę z Gminą Ewangelicko-Augsburską w Warszawie. Zob. np. *Zjazd kobiet polskich*, „Czystość” 1905, nr 10, s. 108; *Działalność kobiet w instytucjach Gminy Ewang[elicko]-Augsburskiej w Warszawie*, „Bluszc” 1908, nr 2, s. 22; *Sprawozdanie z działalności Chrześcijańskiego Towarzystwa Ochrony Kobiet za rok 1906*, „Czystość” 1907, nr 13, s. 203; S. Wertensteinowa, *Z tragizmów życia*, „Prawda” 1907, nr 13, s. 145–146; *Sprawozdanie z „Przytułku dla dziewcząt” Żyd[owskiego] Tow[arzystwa] Ochr[ony] Kobiet za r. 1906*, „Czystość” 1907, nr 6, s. 81–83; *Kronika bieżąca. W sprawie Frani Widerszałówny*, „Rola” 1908, nr 6, s. 88; A.Wr. [A. Wróblewski], *Przytułki dla upadłych kobiet*, „Czystość” 1909, nr 26, s. 413–416; *Żydowskie Towarzystwo Ochrony Kobiet*, „Czystość” 1909, nr 33–34, s. 525; *Warszawskie Chrześcijańskie Tow[arzystwo] Ochrony Kobiet*, „Przebudzenie” 1909, nr 14, s. 7–8; *Warszawskie Chrześcijańskie Towarzystwo Ochrony Kobiet*, „Czystość” 1909, nr 33–34, s. 524; D-rowa Kosmowska [I.W. Kosmowska], *Praca społeczna. Chrześcijańskie Towarzystwo Ochrony Kobiet*, „TMiP” 1909, nr 20, s. 1–2; K. [L. Kotarbińska], *Ogólne Zebranie Towarzystwa Chrześcijańskiej Ochrony Kobiet*, „TMiP” 1910, nr 25, s. 3–4; J. Nowicki, *Szanowny Księżu Proboszczu!*, „Przebudzenie” 1910, nr 3, s. 12–16; *Kronika działalności kobiecej. Zakład dla sierot*, „Bluszc” 1909, nr 46, s. 510–511; *Kronika bieżąca. Ochrona kobiet w Królestwie (1903–1910)*, „Rola” 1911, nr 7, s. 119–120; K. [L. Kotarbińska], *Z Tow[arzystwa] Ochrony Kobiet*, „TMiP” 1911, nr 27, s. 2–3; *Schronisko „Przystań”*, „TMiP” 1911, nr 24, b.n.s.; M. Tomorowiczowa, „Przystań”, „Bluszc” 1914, nr 9, s. 86–88.

309 Demil [W. Kosiakiewicz], *Nowa instytucja dobroczynna w Warszawie*, „Świat” 1907, nr 5, s. 15; *Sale zajęć im. Prusa*, „TMiP” 1911, nr 20, b.n.s.; *Kartki ilustrowane. O pomoc dla najbardziej potrzebujących dzieci Warszawy*, „BL” 1911, nr 10, s. 196–198; *Nowiny. Warsztaty rzemieślniczo-wychowawcze dla ubogich i bezdomnych dzieci*, „GŚ” 1912, nr 1662, s. 4; *Nowy zakład dla ubogich dziewcząt*, „PW” 1912, nr 7, s. 326.

310 Głównymi zakładami prowadzącymi działalność resocjalizacyjną były placówki w Studzieńcu i Puszczy Mariańskiej, założone przez Towarzystwo Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych.



Ilustracja 46. Orkiestra w Studziencu, „Świat” 1911, nr 35, s. 9

Źródło: <http://mbc.cyfrowemazowsze.pl>

W publicystyce opisywano działalność instytucji opiekuńczo-wychowawczych i przedstawiano postulaty zmian dotyczące ich funkcjonowania. Przeważały artykuły o placówkach udzielających wsparcia adolescentom zagrożonym demoralizacją oraz zaniedbanym i pozostawionym bez opieki. Przekonywano, że ich głównym celem – obok zapewnienia schronienia, wyżywienia, opieki zdrowotnej – było przygotowanie młodych ludzi do podjęcia pracy zarobkowej. Według publicystów złe warunki ekonomiczne były jedną z przyczyn demoralizacji młodzieży, dlatego naukę zawodu i podjęcie pracy uważano za sposób, by jej przeciwdziałać<sup>311</sup>. Model ten stosowano powszechnie – formułowano i realizowano jednakowe postulaty, nie biorąc pod uwagę indywidualnych potrzeb czy umiejętności. Chłopców uczono słoju, rzemiosła, stolarstwa, szewstwa, a dziewczęta – szycia, haftu, robienia koronek, pończoch, pracy w pralni i gospodarstwie. W „Czystości” zauważano: „(...) przysparzonym dziewczątkom jest istotnie dobrze, atmosfera rodzinna je otacza, są kochane i serdeczną ręką

311 J. Żyskar, *Kilka myśli o prostytucji*, „Czystość” 1905, nr 4, s. 29; M. Kor. [M. Korenfeld], *Na dobie. Towarzystwo Schronienia św. Małgorzaty*, „Prawda” 1908, nr 49, s. 598.

prowadzone. Nie wchodząc w to, czy kierunek nadany rozszerza horyzonty ich myśli i rozjaśnia pogląd na życie, czy też w ciasnym widnokregu jednostronnie pojętych obowiązków się zamyka (...)”<sup>312</sup>.

W działaniach pomocowych szczególną wagę przywiązywano do przygotowania dziewcząt do ról „żony, matki, gospodyni”. Role społeczne przypisywano dziewczętom odgórnie, zakładając, że każda z nich chce mieć męża, potomstwo i opiekować się domem. W efekcie ochronę zdrowia moralnego dziewcząt utożsamiano z opieką nad przyszłymi matkami<sup>313</sup>, a w przygotowaniu ich do życia skupiano się na przekazywaniu gospodarsko-macierzyńskich umiejętności. Zaplanowane i narzucane formy działań, przepełnione przekonaniem o słuszności rozwiązań podjętych przez ich organizatorów, a także opisujących je publicystów, były próbą nadzorowania i kontrolowania wychowanków w myśl Foucaultowskiego „urządzania” młodzieży, omówionego przez Ostrowicką<sup>314</sup>.

W prasie kreowano obraz placówek, w których przestrzega się zasad postępowania oraz narzuca wartości życia duchowego i religijnego, zgodnie z poglądami organizatorów, najczęściej przedstawicieli inteligencji i duchowieństwa. Publicyści zazwyczaj pisali o placówkach opartych na etosie religijnym; te o charakterze świeckim prezentowano rzadziej i traktowano w kategoriach eksperymentu<sup>315</sup>. W wielu artykułach i doniesieniach informowano o tego rodzaju działaniach prowadzonych pod auspicjami Kościoła katolickiego<sup>316</sup>. Publicyści w różny sposób oceniali formy pracy opiekuńczo-wychowawczej prowadzonej przez duchowieństwo dla młodzieży. Obserwatorzy placówek opartych na etosie religijnym wielokrotnie podkreślali, że skupiano się w nich głównie na pracy i modlitwie<sup>317</sup>. Rzadko opisywano, w jaki sposób były zorganizowane. Krytyczny obraz jednej z nich, prowadzonej przez siostry magdalenki, zaprezentował

---

312 E. Wielowiejska, *Czy zakładać domy poprawcze dla zepsutych dzieci?*, „Czystość” 1909, nr 6, s. 82.

313 *Sprawozdanie z działalności Chrześcijańskiego...*, s. 203.

314 H. Ostrowicka, *Urządzanie młodzieży. Studium analityczno-krytyczne*, Kraków 2015, s. 13, 28, 35. Pisząc w „Prawdzie” o Towarzystwie Schronienia św. Małgorzaty, stwierdzano: „(...) może dać dobre i trwałe wyniki, gdy opiera się na ustawie, regulaminie, protokolowanych postanowieniach zarządu (...)”. M. Kor. [M. Korenfeld], *Na dobre...*, s. 598.

315 Przykładem był przytułek żydowski. Informowano, że prowadzone tam prace opierają się na postępowych zasadach, rozwijają umysł, uczucia i zainteresowanie wychowanek sprawami ogólnymi. A.Wr. [A. Wróblewski], *Przytulki dla...*, s. 415.

316 Szerzej na ten temat zob. A. Bołdyrew, M. Krakowiak, *Obszary działalności edukacyjnej i opiekuńczej Kościoła Katolickiego wobec dzieci i młodzieży w Królestwie Polskim i na Kresach zaboru rosyjskiego na początku XX w.*, „Piotrkowskie Zeszyty Historyczne” 2019, z. 1, s. 23–55.

317 A.Wr. [A. Wróblewski], *Przytulki dla...*, s. 413.

Wróblewski w „Czystości”, pisząc: „Ta tępa, maszynkowa, katolicka modlitwa bez treści, a więc koronki, różańce, nowenny, klepanie i powtarzanie niezliczoną ilość razy tych samych wyrazów, brzmiących pusto w uszach tych wychowanków. Co pół godziny dzwoni dzwonek i następuje zmiana w porządku zajęć modlitewnych, a więc na zmianę, co pół godziny, to rozmyślanie o grzechach, to słuchanie żywotów świętych, to odmawianie koronek, to śpiewy pieśni”<sup>318</sup>. Odnotowywano także, że dziewczęta skarżyły się na zbyt rygor religijny<sup>319</sup> oraz atmosferę panującą w zakładach – o jednym z takich przytułków pisano: „Wychowanki, które były u nich, żalały się na niewolę, na gwałt psychiczny, na nudy, na upokorzenie bezustanne; często wracają znów na złą drogę i nie chcą powtórnie iść do Magdalenek”<sup>320</sup>. Instytucje opiekuńcze przedstawiano w prasie jako placówki, w których trzeba było dostosować się do panujących zasad, poddać unifikacji w stroju i zachowaniach; wspomniano też o systemie nagród i kar, choć szczegółów na ten temat unikano<sup>321</sup>.

W publicystyce podejmowano się oceny metod i form pracy opiekuńczo-wychowawczej w placówkach, starano się ukazać je jako miejsca podnoszące poziom moralny młodzieży zagrożonej demoralizacją. W jednej z wypowiedzi dotyczącej przytułku dla sierot pod Pruszkowem o przebywających tam dziewczętach pisano: „(...) opuszczają te mury, ogrzane dobroczynnym ciepłem jako szesnasto- lub siedemnastoletnie dziewczęta, ufne, zdrowe, wychowane moralnie, powiększające zastęp czynnych i pożytecznych członków społeczeństwa”<sup>322</sup>. W 1907 r. na łamach „Prawdy”, oceniano efekty działań wychowawczych przytułku założonego przez Żydowskie Towarzystwo Ochrony Kobiet, pisząc o przebywających tam dziewczętach: „Stają się pracowite, sympatyczne w obejściu, rozwijają się umysłowo i wychodzą na dzielne pracownice (...)”<sup>323</sup>. Jednocześnie poszukiwano rozwiązań, które byłyby pomocne dla młodzieży w kryzysie. Część publicystów zwracała uwagę na konieczność reform systemu opiekuńczo-wychowawczego. W „Bluszczu” odwoływano się do referatu prowadzącej przytułek dla dziewcząt Ludwiki Moriconi, która wskazywała, że instytucjonalne

318 Tamże.

319 *Warszawskie Chrześcijańskie Towarzystwo Ochrony Kobiet*, „Czystość” 1909, nr 33–34, s. 524.

320 A.Wr. [A. Wróblewski], *Przytułki dla...*, s. 412.

321 Publicyści pomijali kwestię systemu kar, jedynie nieliczne wypowiedzi wskazują, że te w placówkach obowiązywały. „A na nieposłuszne, leniwe są kary niegorsze: pozbawianie jedzenia, klęczenie na grochu, obcinanie warkoczów”, M. Winawer, *Na mównicy. Do światła*, „Głos” 1905, nr 25, s. 371.

322 B.L., *Gdzie dotrzemy kroku Europie? Sierocin*, „Świat” 1911, nr 35, s. 9.

323 S. Wertensteinowa, *Z tragizmów...*, s. 146.

działania nie zawsze odpowiadały wyznaczonym celom, za zasadne uznawała więc umieszczanie dziewcząt w domach prywatnych, gdzie mogły przebywać w moralnej atmosferze<sup>324</sup>. Konieczność zmian dostrzegali Wróblewski – działacz społeczny, publicysta, propagator zwalczania nierządu. Wypowiadając się na konferencji w sprawie pomocy prostytutkom, stwierdził, że dotychczasowe działania nie dawały pożądanych rezultatów<sup>325</sup>. W publicystyce odnotowywano też problem niepomysłnej readaptacji dziewcząt w placówkach i informowano o powrocie części z nich do niemoralnego procederu<sup>326</sup>.

Postulaty i oczekiwania kierowane do placówek dla młodzieży zaniedbanej i ubogiej koncentrowały się na zapewnieniu warunków sprzyjających powrotowi do życia społecznego. W „Tygodniku Mód i Powieści” wskazywano, by w miejscach tych opierać się na „zasadach zdrowej pedagogiki i umiejętnego postępowania, powinny być szkołą życia, schronieniem, gdzie takie dzieci opuszczone, poznają wszystkie dobrodziejstwa sprawiedliwości, gdzie uwierzą w godność i szlachetność natury ludzkiej”<sup>327</sup>. Część publicystów działalności placówek dla dziewcząt zagrożonych prostytutką przypisywała rolę prewencyjną, mającą zwalczać źródła społecznych patologii. W „Prawdzie” pisano: „Walka przeciwko prostytutce to walka przeciwko nędzy, alkoholizmowi i ciemnocie”<sup>328</sup>. Mimo powszechnej opinii o otwartości placówek na potrzeby młodego pokolenia w prasie odnotowywano przypadki odwrotne – np. w „Zorzy” informowano, że Towarzystwo Ochrony Kobiet w Warszawie odmówiło przyjęcia włóścianek i udzielenia im pomocy<sup>329</sup> – postawy takie krytykowano.

Wsparcie instytucji dla ubogiej i zaniedbanej młodzieży uważano za ważne zadanie społeczne. Przedstawiciele elit zachęcano do działań filantropijnych, a argument o „zepsuciu” młodego pokolenia wykorzystywano do pobudzania ofiarności<sup>330</sup>. Do wsparcia przekonywano adolescentów, ujmując to jako wyznacznik

---

324 z.b. [Z. Bielicka], *Odczyt hr. Moriconi. „Dusza prostytutki i środki jej odrodzenia”*, „Bluszcz” 1907, nr 51, s. 578.

325 A. Auerbach, *Konferencja w sprawie niesienia pomocy upadłym kobietom*, „Czystość” 1908, nr 9, s. 138.

326 S. Wertensteinowa, *Z tragizmów...*, s. 146; M. Tomorowiczowa, „Przystań” ..., s. 86–88.

327 K. [L. Kotarbińska], *Odczyty profesorów Wszechnicy Jagiellońskiej i Uniwersytetu Lwowskiego – u nas*, „TMiP” 1911, nr 6, s. 6.

328 M. Kor. [M. Korenfeld], *Na dobie...*, s. 598.

329 A. Jaros, *Czy tak się godzi?*, „Zorza” 1911, nr 18, s. 355.

330 Nieliczni zauważali, że pomoc nie wynikała z potrzeb altruistycznych, ale egoistycznych. Michał Winawer pisał: „wiadomą jest rzeczą, że »miłosierdzie dzisiejsze ma przede wszystkim na celu dobro-miłosiernych«. Tenże, *Na mównicy...*, s. 371.

obywatelskiej postawy. Zagadnienie to podjęła Jastrzębska w „Bluszczu”, pisząc: „Mówimy tyle o uspołecznieniu dzieci, o wczesnym zaznajamianiu ich z życiem publicznym, o związkach dzieci i młodzieży, a nie zdarzyło mi się spotkać głosu nawołującego tę młodzież do udziału w istniejących instytucjach społecznych”<sup>331</sup>. Postulowała wzbudzanie zainteresowania losem innych, zaznajamianie z pracą społeczną, współczucie dla potrzebujących rówieśników i udzielanie im pomocy, co uważała za najlepszą „szkołę życia publicznego”. W prasie chętnie odwoływano się do przykładów byłych wychowanków, którzy angażowali się w działalność zakładów, udzielając im wsparcia<sup>332</sup>.

Wśród działań opiekuńczo-wychowawczych adresowanych do młodego pokolenia wyróżniano – ze względu na formę pracy – inicjatywę Kazimierza Jeżewskiego i Towarzystwa Gniazd Sierocych<sup>333</sup>. Działaczka kulturalno-oświatowa Kosmowska na łamach „Bluszcza” przekonywała, że Gniazda decentralizowały działania dobroczynne, nadając im cechy aktywności społecznej<sup>334</sup>. Za ważne osiągnięcie uważała wpływ wychowawczy na dzieci i młodzież, włączenie ich w tworzenie Gniazda i pracę w nim, budowanie szacunku do wypracowanych dóbr oraz członków rodziny i otoczenia, przyzwyczajanie do codziennych obowiązków, naukę zachowania porządku, czystości w rzeczach i otoczeniu. Podkreślała, że kładziono w nich nacisk na edukację zawodową i wychowanie religijne, a wobec dziewcząt formułowano oczekiwania szybkiego zamążpójścia i wypełnienia roli gospodyni. Kosmowska informowała również o społecznych obawach dotyczących wyboru rodziców posiadających umiejętności wzorowego wychowania dzieci i pracy na roli<sup>335</sup>.

W prasie Królestwa Polskiego niewiele uwagi poświęcano instytucjom resocjalizacyjnym dla młodzieży. Kosiakiewicz w „Świecie” przytaczał wypowiedź

331 N.J. [N. Jastrzębska], *Towarzystwo Opieki nad dziećmi więźniów*, „Bluszczy” 1908, nr 3, s. 34–35.

332 Demil [W. Kosiakiewicz], *Nowa...*, s. 15.

333 *Z Towarzystwa Gniazd Sierocych*, „Bluszczy” 1913, nr 12, s. 124. O działających Gniazdach i Towarzystwie pisano w: *Kronika miesięczna. Organizacja opieki nad dziećmi opuszczonymi*, „BW” 1908, t. 3, s. 190–192; K. [L. Kotarbińska], *Gniazda Sieroce*, „TMiP” 1910, nr 24, s. 1–2; *Co słychać na świecie? Opieka nad sierotami*, „Zorza” 1911, nr 36, s. 715–716; Z.D., *Gniazda sieroce a domy wychowawcze*, „TI” 1911, nr 45, s. 892; W. Kosiakiewicz, *Z tygodnia na tydzień*, „TMiP” 1911, nr 40, s. 5–6; D.K. [I.W. Kosmowska], *Gniazda Sieroce*, „TMiP” 1911, nr 44, s. 13; J., *Z Tow[arzystwa] Gniazd Sierocych*, „TMiP.ND” 1912, nr 30, b.n.s.; *Nowiny. Z Towarzystwa Gniazd Sierocych*, „GS” 1912, nr 1655, s. 3; E.C., *Towarzystwo Gniazd Sierocych*, „TMiP.ND” 1913, nr 17, s. 12; *Co słychać w świecie? Towarzystwo gniazd sierocych*, „Zorza” 1911, nr 40, s. 796; *Z Towarzystwa Gniazd Sierocych*, „Bluszczy” 1913, nr 12, s. 124; E. Czekalski, *W sochaczewskim gnieździe sierocym im. „Wanda”*, „TMiP.ND” 1913, nr 21, s. 1–2; G. Władimirski, *Listy czytelników: Z Turska Wielkiego*, „Zorza” 1913, nr 51, s. 808; *Gniazda sieroce*, „TMiP.ND” 1914, nr 24, s. 5.

334 D-rowsa Kosmowska [I.W. Kosmowska], *Gniazda Sieroce*, „Bluszczy” 1913, nr 26, s. 287–288.

335 Tamże, s. 288.

Wiktoryna Kosmowskiego o efektach pracy osady w Studzieńcu<sup>336</sup>. Ten stwierdzał, że większości osób udawało się pomóc, choć były jednostki, w przypadku których działania wychowawcze okazywały się nieskuteczne, np. w 1911 r. na 100 wychowanków 20 z nich – głównie recydywistów – uciekło z placówki. Działacz nie sądził, aby zwiększenie rygoru i nadzoru mogło poprawić sytuację. Według niego część z przebywających tam wychowanków nie chciała się zmienić. Jednocześnie zaznaczał, że prowadzony system resocjalizacyjny był niewydolny z powodu niewystarczającej liczby miejsc – w 1910 r. „na stu przestępców, jakich nam ofiarowały sądy, przyjęliśmy sześćdziesięciu ośmiu”<sup>337</sup>. Kosmowski, odwołując się do działalności osad w Studzieńcu i Puszczu Mariańskiej, przekonywał czytelników, że celem placówek było „zwrócić społeczeństwu ten ludzki materiał, na który kryminał już zagiął parasol” oraz wychować „dzieci, które są źle wychowywane przez rodziców, a najczęściej przez ulicę”<sup>338</sup>. Prasa donosiła, że w Studzieńcu wprowadzono „system rodzinkowy” – taki charakter próbowano przypisać mu w publicystyce; w rzeczywistości system opierał się na restrykcyjnych działaniach korekcyjnych. Założenia organizacyjne osady oparto na wzorach francuskiej kolonii w Mettray i systemie progresywnym<sup>339</sup>.

Przestępczość młodego pokolenia budziła zainteresowanie społeczne, a obserwatorzy życia społecznego zwracali uwagę na sytuację młodzieży mającej konflikt z prawem. Zauważono też potrzebę wprowadzenia odrębnego sądownictwa dla młodego pokolenia<sup>340</sup>. W publicystyce pojawiały się postulaty zmian w prawodawstwie, dotychczas bowiem rozpatrywano sprawy kilkunastoletnich przestępców i dorosłych, niekiedy zawodowych kryminalistów, na podstawie tych samych przepisów. W „Przebudzeniu” podkreślano, że doświadczenie przez adolescentów surowej kary – takiej jak dla osoby dorosłej – wpływało negatywnie na ich uczucia, charakter i postępowanie. Przekonywano, że odbywanie kary przez młodocianych w celi z dorosłymi przestępcami mogło im jedynie zaszkodzić,

---

336 Demil [W. Kosiakiewicz], *Gdzie dotrzymujemy kroku Europie? Studzieniec*, „Świat” 1911, nr 35, s. 9. W Studzieńcu funkcjonował system rodzinno-klasowy. Młodzież była podzielona na wspólnie zamieszkujące grupy, liczące po 15 wychowanków. Równocześnie wychowanków dzielono na klasy w zależności od stopnia poprawy. Grupy (rodziny) stanowiły więc jednostkę pod względem wspólnego mieszkania, przydział do klasy zależał zaś od indywidualnego zachowania wychowanków. O systemie pracy w Studzieńcu pisał A. Moldenhawer, *Towarzystwo osad rolnych i przytułków rzemieślniczych oraz jego zakłady*, [w:] *Niedole dziecięce*, Warszawa 1882, s. 215–216.

337 Tamże, s. 8.

338 Tamże.

339 M. Kalinowski, J. Pelka, *Zarys dziejów resocjalizacji nieletnich*, Warszawa 2003, s. 71–72.

340 *Sądy dla dzieci*, „Przebudzenie” 1909, nr 8, s. 3.

stał postulat nowego prawodawstwa, które uwzględniałoby wiek winowajcy. Jako przykład podawano rozwiązania ze Stanów Zjednoczonych<sup>341</sup> i Francji<sup>342</sup>.

Publicyści, przedstawiając obraz instytucji wspierających zagrożoną młodzież, wiele kwestii marginalizowali, a część z nich zupełnie przemilczali<sup>343</sup>. Nie zauważano, że proponowane formy organizacyjne opierały się na wspólnym schemacie działań oraz przyjęciu uniwersalnych rozwiązań, niezależnie od zdania wychowanków i ich indywidualnych predyspozycji. Nie dostrzegano, że młodzież może mieć wyższe aspiracje i przejawiać chęć rozwoju. Za słuszne, a raczej konieczne i sprzyjające dojrzewaniu, uznawano zdobywanie umiejętności zawodowych i szybkie włączenie adolescentów w życie publiczne. Młodym dziewczętom obok roli pracownicy i gospodyni przypisywano konieczność realizacji obowiązków macierzyńskich, co utrzymywało stereotypowe myślenie o kobiecych rolach. Nieliczni tylko zauważali, że pisanie o „zepsuciu i upadku” dziewcząt oraz nakłanianie w prasie do udzielania im pomocy było dla kobiet krzywdzące i sprawiało, że po opuszczeniu przytułków były negatywnie postrzegane.

Opisując formy wsparcia, prezentowano je w paternalistyczny sposób, a przy tym z jednej perspektywy: organizatorów, filantropów, działaczy, czyli osób ustalających zasady i narzucających formy wsparcia, które należało zaakceptować, aby skorzystać z pomocy. Nie dostrzegano, że część działań miała charakter bardziej represyjny niż prewencyjny. Działalność placówek z odgórnie narzuconymi przepisami, panowaniem autorytetów zarządzających, planem organizującym każdy aspekt życia wpisuje się we współczesne ujęcie Goffmanowskiej koncepcji instytucji totalnej<sup>344</sup>.

Obraz instytucji wspierających adolescentów budowano w publicystyce w podobny sposób. Zaczynano od opisów „dzieci ulicy”, zdemoralizowanej młodzieży, dziewcząt zagrożonych prostytutką. Informowano o placówkach, ich organizacji, chętnie wskazywano przykłady wychowanków, którym udało się pomóc. Przemilczano jednak wiele aspektów funkcjonowania młodzieży w instytucjach wsparcia, ukazując fragmentaryczny obraz ubogich i zaniedbanych młodych ludzi. Tabuizowano i pomijano informacje o ewentualnym występowaniu przemocy, agresji, konfliktów, kar i nagród. Nie pisano o szczegółach życia codziennego, kwestiach dojrzewania płciowego, problematyce konstruowania tożsamości młodych i ich światopoglądzie społecznym, religijnym oraz politycznym.

341 R. Lindenbergowa, *Sądy dla małoletnich*, „Prawda” 1910, nr 17, s. 4–5.

342 K. [L. Kotarbińska], *Z kroniki społecznej*, „TMiP” 1907, nr 22, s. 252.

343 Szerzej zob. A. Bołdyrew, *Dorastanie...*, s. 107–114.

344 Więcej o tym zagadnieniu zob. E. Goffman, *Instytucje totalne: O pacjentach szpitali psychiatrycznych i mieszkańcach innych instytucji totalnych*, przekł. O. Waśkiewicz, J. Łaszcz, Sopot 2011.

## ROZDZIAŁ IV

### Młodość w środowisku rodzinnym – procesy wychowania i relacje międzypokoleniowe

„W kręgu rodzinno-domowym, niczym w soczewce, skupiały się wszystkie zjawiska cywilizacyjne, mentalnościowe, obyczajowe i polityczne, które kształtowały społeczeństwo w latach 1795–1939” – pisała Dobrochna Kałwa, podkreślając znaczenie rodziny<sup>1</sup>. Środowisko domowe jako zwierciadło życia społecznego było i jest stale obecne w kręgu badań pedagogiczno-historycznych<sup>2</sup>. W opracowaniach o rodzinie i jej wychowawczej roli na początku XX w. dominowały zagadnienia dotyczące dziecka i dzieciństwa, rzadziej skupiano się wyłącznie na problematyce adolescentów<sup>3</sup>.

Bołdyrew, omawiając problemy środowiska rodzinnego w XIX i na początku XX w., pisała, że doświadczało ono przemian charakterystycznych dla „epoki nowoczesnej”<sup>4</sup>. W Królestwie Kongresowym dominowały wzory kultury mieszczańskiej, przenikające do niższych warstw społecznych. Zdaniem Bołdyrew przeobrażenia rodziny dotyczyły jej struktury i rozmiarów, norm i wzorów

---

1 D. Kałwa, *Polska doby rozbiorów i międzywojenna*, [w:] *Obyczaje w Polsce. Od średniowiecza do czasów współczesnych*, red. A. Chwalba, Warszawa 2008, s. 242.

2 K. Jakubiak, *Popularyzacja wychowania rodzinnego dziecka w polskiej literaturze pedagogicznej i czasopiśmiennictwie XIX wieku*, [w:] *Rodzina w starożytnym Rzymie*, red. J. Jundziłł, Bydgoszcz 1993, s. 269–275; *Wychowanie w rodzinie od starożytności po wiek XX*, red. J. Jundziłł, Bydgoszcz 1994; *Rodzina jako środowisko wychowawcze w czasach nowożytnych*, red. K. Jakubiak, Bydgoszcz 1995; *Wychowanie w rodzinie polskiej od schyłku XVIII do połowy XX wieku*, red. K. Jakubiak, A. Winiarz, Bydgoszcz 2000; A. Bołdyrew, *Matka i dziecko w rodzinie polskiej: ewolucja modelu życia rodzinnego w latach 1795–1918*, Warszawa 2008.

3 W. Mędrzecki, *Młodość wiejska na ziemiach Polski centralnej 1864–1939. Procesy socjalizacji*, Warszawa 2002.

4 A. Bołdyrew, *Nowoczesność, edukacja, młode pokolenie w perspektywie badań historyczno-pedagogicznych*, „Wychowanie w Rodzinie” 2019, nr 2, s. 74–77.

wychowania, relacji rodzinnych, pozycji dzieci i młodzieży, realizacji postulatów wychowawczych opartych na wiedzy eksperckiej, m.in. lekarzy i pedagogów<sup>5</sup>.

W publicystyce tematykę wychowania młodzieży w środowisku rodzinnym przedstawiano wielopłaszczyznowo<sup>6</sup>. Jej podjęcie wiązało się z koniecznością wyboru szczególnie ważnych zagadnień, dlatego niniejszy rozdział nie wyczerpuje tematu wychowania i procesów socjalizacji młodzieży w rodzinie<sup>7</sup>. Kręgi rodzinno-domowe różniły się ze względu na pochodzenie, miejsce zamieszkania, status materialny, dlatego nieuniknione były uogólnienia, gdyż pewne typy rodzin – ze względu na zainteresowanie publicystów – opisywano częściej. W poniższej analizie, na ile to możliwe, uwzględniono sytuację rodzin z różnych warstw społecznych.

Zasadniczym celem niniejszego rozdziału jest wskazanie, w jaki sposób w publicystyce określano cele i zakres wychowania społeczno-moralnego, patriotycznego, religijnego i seksualnego. W tej części pracy opisano, jak profil czasopisma wpływał na podejmowanie problematyki wychowania i socjalizacji młodzieży w środowisku rodzinnym i w których typach czasopism zajmowano się obszarami wychowania uważanymi za kontrowersyjne.

#### 4.1. Wychowanie społeczno-moralne

Wychowanie moralne było przedmiotem szczególnego zainteresowania pedagogów na początku XX w.<sup>8</sup> Temat ten podejmowano często w publicystyce społeczno-kulturalnej i pedagogicznej, łącząc go z licznymi sferami wychowania zawierającymi „komponent moralny”<sup>9</sup>. Publicyści, działacze, moralisci

5 Tamże.

6 Na temat wychowania młodego pokolenia w rodzinie pisano w licznych tytułach prasy społeczno-kulturalnej, zob. hasła „rodzina”, „wychowanie w rodzinie”, [w:] *Edukacja i wychowanie dzieci i młodzieży w czasopiśmiennictwie społeczno-kulturalnym Królestwa Polskiego w latach 1905–1918. Bibliografia adnotowana. Część 2*, red. R. Bednarz-Grzybek, A. Bołdyrew, M.M. Kacprzak, Łódź 2023, s. 757–758, 775–776.

7 Niektóre z tematów zostały pominięte, np. edukacja domowa, omówiona już w literaturze przedmiotu. Zob. G. Michalski, *Wskazania dla edukacji domowej w wybranym czasopiśmiennictwie polskim drugiej połowy XIX i w pierwszych latach XX wieku*, [w:] *Nauczanie domowe dzieci polskich od XVIII do XX wieku: zbiór studiów*, red. K. Jakubiak, A. Winiarz, Bydgoszcz 2004, s. 91–100; M. Nawrot-Borowska, *Nauczanie domowe na ziemiach polskich w II połowie XIX i na początkach XX wieku – zapatrywania teoretyczne i praktyka*, Bydgoszcz 2011; K. Jakubiak, M. Nawrot-Borowska, *Rodzina polska w XIX wieku jako środowisko wychowawcze i jej funkcja edukacyjna*, „Studia Paedagogica Ignatiana” 2016, nr 2, s. 15–46.

8 Pisała o tym m.in. J. Falkowska, *Ambasadorki wychowania: poglądy pedagogiczne polskich kobiet w II połowie XIX i początkach XX wieku*, Toruń 2018, s. 89.

9 Na temat wychowania moralnego młodego pokolenia pisano w licznych tytułach prasy społeczno-kulturalnej, zob. hasło „wychowanie moralne”, [w:] *Edukacja i wychowanie dzieci i młodzieży... Część 2*, s. 768–771.

i adolescenci, pisząc o wychowaniu społeczno-moralnym, wskazywali, że powinno ono służyć kształceniu charakteru i wyrabianiu woli. Część z nich podkreślała, że realizacja tego celu była fundamentem postępu i sprzyjała odbudowie narodu<sup>10</sup>.

Prus, opisując rzeczywistość wychowawczą na łamach „Tygodnika Ilustrowanego” w 1909 r., wskazał dwa podejścia w kształtowaniu charakteru młodego pokolenia. Pierwsze, tradycyjne – oparte na autorytecie, w którym kładziono nacisk na posłuszeństwo i posługiwano się „kijem i różgą” – zdaniem autora dawało „zahukanych kłamców i obłudników”. Drugie, postępowe – odsuwało karność, przymus, uznawało swobodę wychowanków, a w efekcie kształtowało „anarchistów umysłowych i moralnych”<sup>11</sup>. Autor, odwołując się do Fryderyka Wilhelma Foerstera – niemieckiego etyka podejmującego zagadnienie kształtowania charakteru – przekonywał o możliwości połączenia tych dwóch kierunków będących syntezą systemu wychowawczego opartego na harmonijnym powiązaniu samodzielności z posłuszeństwem. Z kolei, zdaniem Prusa, na charakter składały się „energia każdego człowieka, stopień panowania nad sobą, zapas wiedzy, natura uczuć, potrzeby i ideały”<sup>12</sup>.

Wśród publicystów dominowało przekonanie o zasadniczej roli środowiska rodzinnego w przekazywaniu młodzieży norm etycznych i kształtowaniu postaw społeczno-moralnych. Stałym motywem w dyskusji publicystycznej było podkreślanie znaczącej roli kobiet-matek, określanych mianem duchowych kierowniczek domu<sup>13</sup>, i wagi przykładu, jaki młode pokolenie otrzymuje w rodzinie<sup>14</sup>. W „Gazecie Świątecznej” przestrogi kierowano bezpośrednio do rodziców: „A nie wystarczy uczyć tylko mową, trzeba przykładem pokazywać dzieciom, jak żyć mają (...). Żyjmy tak, aby dzieci mogły nas we wszystkim naśladować, aby wszędzie i zawsze wspomnienie ojca lub matki było im drogą i miłą”<sup>15</sup>. Zdaniem pedagoga Władysława Borowskiego zachowania rodziców kształtowały postawy

10 S. Wertensteinowa, *Pierwiastki etyczno-społeczne w pedagogice współczesnej*, „NT” 1907, nr 3, s. 243–254; B. Prus, *Dzieci – przyszłość narodów*, „TI” 1909, nr 17, s. 332–333; B. Koskowski, *Rodzice, dzieci, szkoła*, „TI” 1912, nr 52, s. 1084.

11 B. Prus, *Kronika tygodniowa: Szkoła i charakter*, „TI” 1909, nr 24, s. 475–477.

12 Tamże, s. 475.

13 T. Prażmowska, *Znaczenie ogniska domowego*, „TMiP” 1909, nr 41, s. 1; A. Rosé [A. Rosé-Drewnowska], *Rodzina – a społeczeństwo*, „Przebudzenie” 1912, nr 5, s. 1; nr 7, s. 1–2; nr 9, s. 1–2; E. Żmijewska, *Jak przeciwdziałać obłudzie*, „TMiP. ND” 1912, nr 37, s. 2–3.

14 S. Okołowiczówna, *Co rodzice winni swoim dzieciom?*, „Zorza” 1905, nr 16, s. 415; E. Żmijewska, *Starsi i młodzi*, „TI” 1911, nr 20, s. 383; M. Brzeziński, *Pilnuj, ojcze, syna!*, „Pobudka” 1908, nr 15, s. 282.

15 M.R., *Co dzieciom dać należy*, „GS” 1908, nr 1424, s. 4. Zob. też S. Sawicki, *Znaczenie rodziny w wychowaniu*, „PW” 1912, nr 1, s. 12–13.

moralne młodego pokolenia i służyły przekazywaniu norm społecznych<sup>16</sup>. Publikacje innych pedagogów i przedstawicieli środowisk odnowicielskich wskazywały pożądane postawy wychowawcze rodziców, które ujmowano w kategoriach społecznego imperatywu.

W publicystyce początku XX w. znaczne miejsce zajmowały teksty odwołujące się do norm społecznych i moralnych kultury mieszczańskiej. Jedną z jej zasadniczych cech był kult ogniska domowego. Prażmowska w „Tygodniku Mód i Powieści” podkreślała jego znaczenie, zapewniając, że w atmosferze ciszy, pogody, powagi i pracy kształtują się cnoty moralne, obywatelskie ideały, siła i odwaga, a także czystość obyczajów i uczuć<sup>17</sup>. W „Czystości” przekonywano, że nic nie może zastąpić pieczy rodzicielskiej nad rozwojem zdrowia i charakteru młodego pokolenia<sup>18</sup>. Promowano też postawę utylitaryzmu. W 1909 r. Zygmunt Bujakowski w „Wychowaniu w Domu i Szkole”<sup>19</sup> stwierdzał, że celem wychowania powinno być kształtowanie jednostek, które przyczynią się do pożytku rodziny i budowania pomysłności całego społeczeństwa<sup>20</sup>. Podobne stanowisko prezentowała w „Nowych Torach” Maria Hertzberżanka, namawiając do wyrabiania w adolescentach sił duchowych i umysłowych mających służyć społeczeństwu<sup>21</sup>. Podkreślała znaczenie wychowawcze rodziny i przekonywała: „Chcąc dziecko wychować na ludzi w prawdziwym tego słowa znaczeniu, trzeba odrzucić raz na zawsze wszelką sztuczność, nie usuwać z ich drogi trudu i cierpień, właściwych każdemu wiekowi, ale miłością rozjaśniać i słodzić przykrości życia. Trzeba dać dzieciom swobodę działania, umiejętnie kierując ich popędami, by wszystkie ich zamiary i usiłowania poszły gościńcem jasnym i szerokim”<sup>22</sup>.

W części tekstów publicystycznych zwracano uwagę na postawy społeczno-moralne i cnoty wpisujące się w kulturę mieszczańską, a w ich kształtowaniu znacząca rola przypadała rodzinie. Do katalogu pożądanych zachowań adolescentów wpisywano uczciwość, prawdomówność, niepogardzanie innymi, nieoczernianie, dotrzymywanie słowa, szacunek do rodziców, poszanowanie dla

16 W. Borowski, *Pierwiastki moralne w życiu społecznym*, „BW” 1909, t. 1, s. 86.

17 T. Prażmowska, *Znaczenie...*, s. 1.

18 *Pamiętnik matki*, „Czystość” 1909, nr 40, s. 614.

19 Z. Bujakowski, *Dom czy szkoła?*, „WwDiS” 1909, nr 10, s. 930.

20 Tamże, s. 934.

21 M. Hertzberżanka, *Znaczenie atmosfery rodzinnej w wychowaniu dzieci*, „NT” 1906, nr 7, s. 677.

Zob. też M. Synoradzki, *Z Warszawy*, „BL” 1912, nr 5, s. 82–83.

22 M. Hertzberżanka, *Znaczenie...*, s. 681.

cudzego stanowiska i rzeczy<sup>23</sup> oraz oszczędność<sup>24</sup>. Zauważano potrzebę troski o innych, gotowość niesienia pomocy osobom chorym, z niepełnosprawnością, biednym i opuszczonym. Nakłaniano do tolerancji, potępiając jednocześnie panujące w społeczeństwie stanowe przywileje. W „Czystości” pisano: „Jeżeli ktoś jest w niebezpieczeństwie, to trzeba z narażeniem swego życia go wyratować, nie pytając, jakiej on narodowości, z jakiej ziemi lub kim on jest, lecz wiedząc tylko: jest to człowiek, więc brat, a obowiązkiem moim wydźwignąć brata z niedoli”<sup>25</sup>.

Pisząc o pożądanym postawach – ważnych do przekazania młodzieży w środowisku rodzinnym – zwracano uwagę na niepokojące zachowania rodziców. W prasie formułowano zalecenia wychowawcze, przestrzegając przed niechcianymi wpływami<sup>26</sup>. Przekonywano, by rodzice się nie kłócili, unikali kłamstw i bluźnierstw, zarozumiałości, pychy, złości, by nie spożywali alkoholu oraz nie znęcali się nad ludźmi i zwierzętami domowymi. Uwagi kierowano do rodzin elitarnych<sup>27</sup>. W 1905 r. w „Wędrowcu” prowadząca niedzielą szkołę dla pracujących Józefa Wynder opisywała wychowanie dziewcząt z zamożnych rodzin. Przestrzegała matki przed akceptowaniem w córkach próżności i nadmiernego zajmowania się aparycją; za błędne uznawała utrwalanie takich postaw. Krytycznej ocenie poddawała częsty u dziewcząt brak poczucia obowiązku wobec innych osób i pracy oraz fakt, że nie mają ukształtowanego poczucia solidarności, czego efektem było samolubstwo oraz ich obojętność na sprawy społeczne<sup>28</sup>. Wskazywano, że w rodzinach elitarnych wychowanie społeczno-moralne sprowadzano do przestrzegania norm w towarzystwie, a podejmowane działania dobroczynne i prace społeczne nie wynikały z wewnętrznych potrzeb, lecz były „hołdowaniem modzie” i „gonieniem za popularnością”<sup>29</sup>. Publicyści podkreślali w ten sposób ważne dla kultury mieszczańskiej wartości, a poddając krytyce przeciwstawne zachowania, jeszcze mocniej

---

23 B. Koskowski, *Rodzice, dzieci, szkoła*, „TI” 1912, nr 52, s. 1084; M.T., *Kształcenie moralności*, „Ziemiańska II” 1913, nr 13–14, s. 193, 199; P. Restorfowa, *Jakie obowiązki wkłada na nas oświata: skromność*, „Ziemiańska II” 1912, nr 13, s. 198–199; M. Czosnowska, *Posiedzenie Wydziału Pedagogicznego: Prawda w stosunkach życiowych*, „Ziemiańska I” 1912, listopad, s. 4; Z. Podgórska, *O wychowaniu moralnym (Brak światła powodem szkodnictwa)*, „Ziemiańska II” 1914, nr 12, s. 186; tamże, nr 13–14, s. 203–204.

24 Z. Seidlerowa, *Słów kilka o wychowaniu*, „Bluszcz” 1914, nr 4, s. 34; Jan S...ki, *Kasy oszczędności dla dzieci*, „Przebudzenie” 1913, nr 4, s. 52–54; nr 5, s. 68–70.

25 *Co trzeba czynić, aby być zdrową i moralną*, „Czystość” 1909, nr 42, s. 650–651.

26 Tamże.

27 M. Hertzberżanka, *Znaczenie...*, s. 681.

28 J. Wynder, *O wychowaniu dziewcząt*, „Wędrowiec” 1905, nr 28, s. 523. Zob. też Z. Morawska, *Charakter – temperament*, „Bluszcz” 1912, nr 20, s. 228.

29 K.P., *Dość złudzeń*, „Przebudzenie” 1913, nr 4, s. 50–52.

akcentowali ich znaczenie. W ten sposób potępiali pasożytnictwo i nieproduktywność oraz wyrażali niechęć do wyróżniania się i ekstrawagancji.

Ocenę środowiska rodzinnego, a jednocześnie wskazanie ważnych postaw w wychowaniu podjął w „Tygodniku Ilustrowanym” ekonomista i senator Koskowski. W tekście odwoływał się do szkicu Zygmunta Wasilewskiego *Myśli przebudowy*<sup>30</sup>, dotyczącego rodzin uznanych za filisterskie. W artykule stwierdzano, że rodzice nie chcą i nie potrafią podejmować działań wychowawczych, więc oczekują ich ze strony szkoły, co – jak przekonywał Koskowski – jest zgubną postawą. Autor artykułu zgadzał się z poglądami Wasilewskiego, że rodzice swoim przykładem tworzą fundament, a jeśli młodemu pokoleniu za wzór stawia się postawy próżniactwa, szulerstwa, pesymizmu, nie można oczekiwać, że w przyszłości jego członkowie będą ludźmi pracy z uczuciami obywatelskimi. Podobne stanowisko w „Prądzie”, w dziale dla młodzieży, prezentował uczeń Tadeusz B. Wypowiadał się w imieniu nastolatków i twierdził, że w tak ważnym okresie dojrzewania, kiedy poszukuje się autorytetów, nie wszyscy rodzice są w stanie sprostać temu zadaniu<sup>31</sup>.

Zdaniem publicystów na wychowanie społeczno-moralne młodzieży w rodzinie znacząco wpływały środowisko i kultura. Problem ten, w rodzinach elitarnych i nieelitarnych, omówił w „Naszym Sztandarze” w 1913 r. Czesław Ksawery Jankowski. W jego ocenie powszechnym problemem było rozprężenie stosunków w rodzinie<sup>32</sup>. Pisał o zatraceniu ideałów i postaw moralnych, stwierdzał, że środowisko domowe jest odpowiedzialne za moralne zepsucie młodego pokolenia. Zwracał uwagę na trudne położenie młodzieży proletariackiej, która doświadczała trudów życia, głodu, nędzy i wpływów ulicy. Przekonywał, że złe oddziaływanie miejskie dosięgało także młodych włościan. Zachęcał, by w rodzinie, niezależnie od jej przynależności społecznej, troszczyć się o budowanie zaufania, zrozumienia, wiary i wychowywanie młodego pokolenia w atmosferze pracy, samodzielności, nawet jeśli rozwój ten przebiegałby w trudnych warunkach<sup>33</sup>.

Na wychowanie moralne młodzieży chłopskiej zwracał natomiast uwagę włościanin Wojciech Kmieć<sup>34</sup>. Przytaczając przykłady jej zachowań, podkreślał

30 B. Koskowski, *Rodzice...*, s. 1084; Z. Wasilewski, *Myśl przebudowy: rozmowy z młodym przyjacielem*, Warszawa 1912.

31 Tadeusz B., *Chcemy rozumienia nas...*, „PdM” 1910, nr 2, s. 9.

32 Cz. X. Jankowski, *Brońmy dzieci*, „NS” 1913, nr 43, s. 867.

33 Tamże, s. 869.

34 W. Kmieć, *Synowie wasi – to przyszłość nasza*, „Zorza” 1910, nr 40, s. 625–627; tenże, *Co mamy czynić*, „Zorza” 1910, nr 42, s. 625–627; M. Brzeziński, *Czyście czytali, ojcowie?*, „Zorza” 1910, nr 45,

konieczność podniesienia poziomu moralnego młodego pokolenia i zwalczania wśród adolescentów częstych pobić i kradzieży. Odwołując się do pozytywnych przykładów młodzieży z Czech, pokazywał, jaka może być siła wpływu wychowania społeczno-moralnego na najbliższe otoczenie. Przekonywał, że dbanie o adolescentów jest troską o lepszą przyszłość.

Omawiając w prasie zagadnienia wychowania społeczno-moralnego w rodzinie, nawiązywano do zachodnioeuropejskich publikacji. W recenzjach, sprawozdaniach, artykułach najczęściej przywoływano prace Foerстера i Juliusza Payota – związanych z ruchem reformatorskim wychowania etycznego. Do lektury prac o kształceniu charakteru, postaw etycznych w środowisku domowym i szkolnym<sup>35</sup> zachęcano nauczycieli, rodziców i osoby podejmujące samowychowanie. Za szczególnie ważne uznawano te pozycje, które zawierały wskazówki i pogadanki dla młodzieży<sup>36</sup>. W 1913 r. Zarzecki zrecenzował książkę *Wychowanie człowieka* Foerстера, w której postulowano podporządkowanie wychowania celom moralnym<sup>37</sup>. Zarzecki za Foersterem przekonywał, by nie uczyć moralności „sucho i teoretycznie”, lecz przez bezpośrednie doświadczenie. Przestrzegał przed „moralizmem” w wychowaniu, który – podobnie jak „intelektualizm” w szkole – nie wpływał dobrze na wszystkich uczniów. W „Prądzie” Kazimierz Chodynicki, nauczyciel, związany ze studenckim Kołem Historyków Uniwersytetu Jagiellońskiego, odwoływał się do książki Payota – francuskiego pedagoga, autora *Kształcenia woli*<sup>38</sup>. Zgadzając się z jego poglądami, przekonywał, że religia chrześcijańska jest głównym czynnikiem pozwalającym zapanować duchowi nad samolubną zmysłowością. Jednak część publicystów negatywnie oceniała zagraniczne wydawnictwa. Działaczka feministyczna Ceysinger w „Tygodniku Mód i Powieści” o jednej z prac Payota pisała: „Wątpimy, by ktokolwiek po

---

s. 705–706. Szerzej na ten temat zob. M. Krakowiak, *Wychowanie w rodzinie włościańskiej w świetle listów czytelników „Zorzy” (1905–1918)*, „Wychowanie w Rodzinie” 2021, nr 1, s. 13–24.

35 L. Zarzecki, *Recenzje. Fr. W. Foerster: Szkoła i charakter*, „WwDiS” 1909, nr 5, s. 490; S.O., *Sprawozdania i krytyki. Juliusz Payot: Wyrabianie charakteru podstawą moralności*, „Prąd” 1912, nr 5, s. 179–180; M.Cz. Przewóska, *Wychowanie jako szkoła życia: Zarys syntezy. Nowe prądy reformy wychowawczej*, „Bluszcz” 1914, nr 24, s. 257–258.

36 J. Chaciński, *Sprawozdania i krytyki. Fr. W. Foerster: Drogowskaz życia*, „Prąd” 1910, nr 7–8, s. 268–270; M. Pachucki, *Sprawozdania i krytyki. Dr. Fr. W. Foerster: Wychowanie człowieka*, „Prąd” 1913, nr 3–4, s. 71–74; M. Synoradzki, *Z Warszawy*, „BL” 1913, nr 18, 342–343. Książkę *Wychowanie człowieka: książka dla rodziców, nauczycieli i kapłanów*, wydano w języku polskim w 1904 r.

37 B. Lemiesz [L. Zarzecki], *Recenzje. Fr. Foerster: Wychowanie człowieka*, „WwDiS” 1913, nr 3, s. 245.

38 Książkę Payota *Kształcenie woli* przełożono na język polski w 1897 r.

przeczytaniu tej książki, stał się lepszym i moralniejszym<sup>39</sup>. Przekonywała, że wzorów wychowania lepiej szukać w polskiej literaturze i zachęcała, by sięgnąć do twórczości Andrzeja Towiańskiego, Augusta Cieszkowskiego i Stanisława Szczepanowskiego<sup>40</sup>.

Publicyści piszący o kształtowaniu postaw społeczno-moralnych w zależności od własnego światopoglądu oraz profilu czasopisma łączyli je z różnymi obszarami wychowania. Wypowiedzi te pojawiały się w kontekście kształtowania postaw religijnych adolescentów, edukacji seksualnej i zachowania czystości płciowej, wychowania etycznego, które wiązano z patologiami społecznymi uznawanymi za zagrożenie dla adolescentów.

W czasopismach propagujących tradycyjne wartości publikowali zwolennicy moralności religijnej. W kierowanych do rodziców słowach zamieszczonych w „Ziemiencie” zachęcano, by wychowanie opierać na zasadach moralnych, a te – na podstawach religijnych: „na pojęciu Boga jako ideale, do którego wszyscy we wszystkim dążyć powinniśmy”<sup>41</sup>. W „Biesiadzie Literackiej” w 1910 r. przekonywano: „Już w Starym Testamencie, w Przykazaniach Dziesięciu odnajdujemy zasady, na których opiera się właściwie budowany ład społeczny. Przykazania: »Czcij ojca i matkę twoją« – »Nie zabijaj!« – »Nie kradnij!« – musimy uznać przecież za fundament kultury. Testament Nowy, od poprzedniego wyższy nieskończenie na punkcie idei moralności, głoszący braterstwo ludzi, poszanowanie godności człowieka i dziś, jak dawniej dla ogółu ludzi pozostaje wzorem niedoścignionym, a już w najlepszym razie, do naśladowania w życiu zbyt trudnym (...)”<sup>42</sup>. Podobnie w „Prądzie” i „Przebudzeniu” działania rodziny służące kształtowaniu postaw etycznych utożsamiano z zachowaniami wpisującymi się w wartości religijne<sup>43</sup>.

W postępowych periodykach, na czele z „Nowymi Torami”, wychowanie moralne ujmowano z laickiego punktu widzenia. Działaczka i pisarka Centnerszewska relacjonowała wypowiedzi prelegentów z Międzynarodowego Kongresu

39 H.C. [H. Ceysinger], *Sprawozdanie literackie. Juliusz Payot: „Wykład moralności”, „TMiP” 1906, nr 44, s. 518–519.*

40 Tamże, s. 519.

41 M.T., *Kształcenie moralności*, „Ziemianka II” 1913, nr 15–16, s. 225.

42 Dr K. Niedzielski, *Moralność nowa*, „BL” 1910, nr 43, s. 326.

43 Z. Fedorowicz, *Ruch religijno-etyczny wśród młodzieży*, „Prąd” 1910, nr 7–8, s. 238–240; K. Chodynicki, *Anarchia czy autorytet w wychowaniu moralnym*, „Prąd” 1909, nr 2–3, s. 51–53; Ebrem [E. Bryndza-Nacka], *Wychowanie kobiet*, „Prąd” 1912, nr 9, s. 331; J. Oksza [J. Kisielewska], *Ideaty etyki chrześcijańskiej a odrodzenie młodzieży*, „Przebudzenie” 1909, nr 1–2, s. 5–7; nr 4, s. 5–8; nr 5, s. 11–12; nr 6, s. 7–9.

Wychowania Moralnego o świeckiej i religijnej moralności<sup>44</sup>. Informowała o wprowadzeniu w niektórych państwach do programu szkolnego zajęć z etyki, opartych na wartościach i „uczuciach ludzkich”, bez „katechizmowych formułek” i prowadzonych przez świeckich nauczycieli<sup>45</sup>. W laickiej moralności kierowano się etycznymi postawami niezależnymi od wiary w Boga. Postrzegano ją jako zbiór norm obowiązujących w danej społeczności i niezwiązanych z żadnym wyznaniem. Zwracano uwagę na zasadę altruizmu, pomyślności i godzenia dobra jednostki z dobrem ogółu. Zwolenniczką oddzielenia wychowania moralnego od religii była Moszczeńska<sup>46</sup>. Laicką moralność i jej propagatorów, kojarzonych z działaczami ruchów postępowych, szczególnie krytykowano na łamach „Roli”<sup>47</sup>.

W periodykach odnowicielskich wychowanie moralno-społeczne wiązano z zachowaniem abstynencji seksualnej<sup>48</sup>. Studentka Uniwersytetu Jagiellońskiego Reczyńska w 1908 r. pisała w „Sterze”, że podniesienie poziomu moralnego jest jednym z najpoważniejszych haseł ruchu kobiecego. Wskazywała: „Poziom etyczny należy nam podnieść, zaczynając od młodzieży”<sup>49</sup>. Krytycznie wypowiadała się o moralności w domach burżuazyjnych i akceptowaniu przez matki zachowań adolescentek<sup>50</sup>. Zarzucała dziewczętom próżność, płochość, bezwstydną zalotność, dbałość o aparycję, hipokryzję w zachowaniu oraz towarzyską swobodę. Podobne zarzuty wobec dziewcząt z środowisk elitarnych formułował rok później Stefan Karczewski – słuchacz filozofii Uniwersytetu Jagiellońskiego. Oceniając domowe wychowanie dziewcząt, stwierdzał, że skupiano się w nim na szybkim wydaniu córek za mąż, co skutkowało nieszczerym traktowaniem, lekceważeniem i kokieterijną postawą wobec mężczyzn, a to z kolei prowadziło do niezdrowych, niemoralnych i szkodliwych stosunków między płciami<sup>51</sup>. Postulował zmianę w relacji pomiędzy młodymi mężczyznami i kobietami;

---

44 R. Centnerszwerowa, *Międzynarodowy Kongres Wychowania Moralnego. Nauka religii czy moralności w szkole?*, „NT” 1909, nr 5, s. 420.

45 Tamże, s. 420–421. Zob. też E.K., *Kilka słów o wykładzie moralności w szkole*, „NT” 1906, nr 8, s. 811; S. Wertensteinowa, *Pierwiastki...*, s. 244.

46 F. Łagowski, *Recenzje. Iza Moszczeńska. Pogadanki moralne, Warszawa 1908*, „SS” 1908, nr 3–4, s. 249–251.

47 Dr A. Ski., „Wszelka moralność jest moralną” (*Uwagi z powodu „Źródeł moralności” p. A. Świętochowskiego*), „Rola” 1912, nr 32, s. 501–502; nr 33, s. 516–517; nr 34, s. 532; nr 35, s. 548–550; nr 36, s. 564–565.

48 S. Wertensteinowa, *Z tragizmów życia*, „Prawda” 1907, nr 13, s. 145–146.

49 M. Reczyńska, *Młodzież żeńska a moralność młodzieży męskiej*, „Ster” 1908, nr 4–5, s. 162.

50 W. Miklaszewski, *Do matek*, „Ster” 1909, nr 11–12, s. 358–362.

51 S. Karczewski, *Zbudźmy się do czynu!*, „Ster” 1909, nr 5, s. 169.

proponował, by dać kobietom możliwość kształcenia się, wszechstronnego rozwijania sił duchowych, a mężczyznom sugerował, by nie kierowali się ślepą namiętnością i wyglądem kobiet<sup>52</sup>. Również w „Czystości” wychowanie moralne bezpośrednio łączono z abstynencją seksualną. Wypowiedzi te utrzymywały się na łamach periodyku przez cały okres ukazywania się czasopisma. Już w 1906 r. pisano, że postawy moralne młodzież wyraża w czynach poprzez opieranie wszelkich stosunków płciowych na miłości, prowadzących do odpowiedzialnego macierzyństwa i ojcostwa<sup>53</sup>. Przygotowanie adolescentów do tej roli było jednym z zadań wychowawczych rodziny.

Pisząc o kształtowaniu postaw moralno-społecznych, twierdzono, że obok wpływów rodziny ważne jest także oddziaływanie środowiska szkolnego, rówieśniczego i społecznego<sup>54</sup>. Akcentując znaczenie wychowawcze szkoły, w przekazywaniu postaw moralnych podkreślano rolę nauczycieli, którzy powinni być wzorem cnót do naśladowania. Wielokrotnie wskazywano na konieczność współdziałania obu środowisk.

Dopełnieniem wychowawczego oddziaływania domu rodzinnego były organizacje wspierające kształtowanie postaw moralnych. W „Czystości” za wartościową uznawano działalność młodych w towarzystwach etycznych i zachęcano, by do nich wstępować. W tym odnowicielskim periodyku uważano, że osoba etyczna powinna charakteryzować się wstrzemięźliwością od napojów alkoholowych, tytoniu oraz stosunków płciowych, odznaczać się prawdą w mowie i uczynkach, stronić od kłamstwa, a za zasadę obywatelskiej działalności człowieka przyjmować wysokie standardy moralne i bezpartyjność<sup>55</sup>. W prasie odnotowano przykłady powoływanych za granicą organizacji, których celem było podniesienie poziomu moralnego młodzieży<sup>56</sup>.

52 Tamże, s. 171.

53 J. Mizerówna, *Czego wymagać może kobieta od mężczyzny jako rzeczniczka interesów swoich, rodziny i społeczeństwa?* (Odczyt wygłoszony na Kółku studentek we Lwowie dnia 24.11.1906), „Czystość” 1906, nr 19, s. 247.

54 W prasie częściej pisano o dominującej roli środowiska rodzinnego w wychowaniu moralnym i społecznym, nie brakowało jednak głosów wskazujących na oddziaływanie innych grup. Zob. A. Miecznik, *Poradnik dla kobiet. Wychowanie. O rozwijaniu uczuć obywatelskich*, „TMiP” 1905, nr 44–47, s. 516; S. Wersteinsteinowa, *Pierwiastki...*, s. 243–254; E. Żmijewska, *Starsi...*, s. 383; *Wychowanie moralne w okresie szkolnym*, „PW” 1913, nr 6, s. 233–238; M.C. Przewóska, *Idea polska w wychowaniu*, „Bluszcz” 1914, nr 29, s. 314–316.

55 *Uczniowskie kółka etyczne*, „Czystość” 1906, nr 20, s. 256–258.

56 ab., *Akcja obyczajowo-etyczna*, „Świat” 1908, nr 1, s. 11; G. Revel, *Związki wychowania moralnego młodzieży w Francji*, „Przebudzenie” 1912, nr 4, s. 2; nr 5, s. 4–5; nr 10, s. 5–6; G. Borel, *Związki wychowania moralnego młodzieży w Francji*, „Przebudzenie” 1912, nr 9, s. 3; *Z miesiąca. Liga wychowania moralnego*,

Wychowanie społeczno-moralne realizowano także w środowisku rówieśniczym. W „Prądzie” w 1912 r. za ważny system uznawano skauting, wyrabiający w młodych m.in. wolę, przyzwyczajenie do spełniania dobrych uczynków, karność<sup>57</sup>. Lutosławski przekonywał: „Trudnoby znaleźć typ moralny bardziej potrzebny w dobie obecnej, od typu skauta-rycerza. Jego cnoty i jego dążenia bezpośrednio przeciwdziałają najstraszniejszym wrogom ludzkości współczesnej – egoizmowi i niedołęstwu”<sup>58</sup>. Ten ruch młodzieżowy postrzegano nie tylko jako obszar wychowania społecznego, ale także jako formę wychowania obywatelskiego.

Młodzi publicyści zauważali, że czasy, w których dojrzewali, były okresem transformacji również w dziedzinie wychowania, dlatego dokonywali rewizji ideałów wychowawczych w rodzinie i postulowali wprowadzenie zmian. Szpyrkówna w „Prądzie” wskazywała, jak ważna jest kwestia kształcenia charakteru i woli młodzieży w okresie szkolnym. Podkreślała, że młode pokolenie dostrzeża błędy wychowania w rodzinie, dlatego zrzesza się wspólnie, by kształcić się umysłowo i wzajemnie wychowywać, ćwicząc swoją wolę i charakter<sup>59</sup>. Bojarska zauważała, że młodzież żyje w czasie obumierania autorytetów, przez co zaczyna w pewnym stopniu współtworzyć nowe wartości. Na łamach „Steru” pisała: „Musimy ujawnić, jakie ideały nam świecą, jakie nakazy moralne uznajemy, a które z nich wyrzuciliśmy już do olbrzymiego lamusa przeżytków przeszłości”<sup>60</sup>. W prasie zachęcała adolescentów do refleksji nad wychowaniem moralnym, które wpłynęłoby na kształtowanie autentycznych postaw i zachowań, zgodnych z ich poglądami.

Wychowanie społeczno-moralne w rodzinie miało służyć rozwojowi młodzieży w sferze poznawczej, emocjonalnej i behawioralnej<sup>61</sup>. Publicyści podkreślali znaczenie przekazywanych w domu rodzinnym postaw, uwrażliwiania na normy i wartości oraz kształtowania postaw i zasad tak, by przejawiały się

---

„Prąd” 1912, nr 4, s. 157; Orka [M. Rajchmanowa], *Nowa instytucja. Liga francuska wychowania moralnego*, „Bluszcz” 1912, nr 28, s. 320–321.

57 X. K. Lutosławski, *Skauting jako system wychowania moralnego*, „Prąd” 1912, nr 8, s. 297–306; nr 9, s. 336–342; M.C. Przewóska, *Wychowanie jako szkoła życia: zarys syntezy. Nowe prądy reformy wychowawczej*, „Bluszcz” 1914, nr 24, s. 257–258.

58 X. K. Lutosławski, *Skauting jako...*, s. 302; M.C. Przewóska, *Z postępem. Nowe metody wychowania moralnego*, „Bluszcz” 1912, nr 47, s. 522.

59 M. Szpyrkówna, *Oni i one*, „Prąd” 1910, nr 4, s. 119.

60 S. Bojarska [St. Poraj], *Co robić?*, „Ster” 1909, nr 2–3, s. 69–70.

61 M. Łobocki, *Wychowanie moralne*, [w:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 7, red. T. Pilch, Warszawa 2008, s. 400.

w codziennym życiu młodzieży. W wypowiedziach działaczy, pedagogów, moralistów uwzględniano powszechnie przyjęte kulturowo normy i wartości.

Młodzież w okresie dojrzewania była lustrem odbijającym zachowania rodziców, dlatego można stwierdzić, że moralność młodego pokolenia stanowiła wskaźnik moralności całego społeczeństwa. Postulaty zmian i wskazówki nie dotyczyły jedynie adolescentów – wyrażały konieczność reformy systemu wychowania domowego, a także zmian w postawach rodziców. Podejmowanie tej problematyki przez okres lat 1905–1914 pokazuje, że wychowanie społeczno-moralne uznawano za jedną ze szczególnie ważnych kwestii, traktowanych jako element etycznego odrodzenia społeczeństwa.

## 4.2. Kształtowanie postaw religijnych

W publicystyce społeczno-kulturalnej sprawy wychowania religijnego w rodzinie zajmowały wiele miejsca<sup>62</sup>. Większość publicystów podejmujących tę kwestię w istocie pisała o wychowaniu w rodzinie wyznania katolickiego. Świadomie czy nieświadomie, wbrew faktom, budowano obraz społeczeństwa jednolitego pod względem wyznania. Milczano o złożonej strukturze wyznaniowej Królestwa Polskiego i pozostałych ziem polskich, podobnie nie wspominano o bogatej mozaice wyznaniowej Rzeczypospolitej szlacheckiej. Wielowiekowe tradycje Polski wielowyznaniowej nie były elementem godnym przypomnienia. Piszząc o rodzinie jako miejscu wychowania religijnego, utożsamiano ją ze środowiskiem kształtowania wartości chrześcijańskich, ignorując chociażby fakt znacznej liczby rodzin wyznających judaizm<sup>63</sup>.

Kiedy zatem pisano o rodzinie jako środowisku odgrywającym zasadniczą rolę w kształtowaniu postaw religijnych młodzieży, *de facto* myślano o wychowaniu chrześcijańskim – zazwyczaj katolickim, ściśle związanym z porządkiem społecznym, opartym na paternalizmie środowisk szlachecko-ziemiańskich. Oczekiwano dominacji wychowania katolickiego jako gwarancji utrzymania tradycji narodowych. Podkreślano wartość wychowania religijnego w środowisku chłopskim, przy czym – jak pisze Magdalena Micińska – „nieskomplikowany ludowy katolicyzm

62 O wychowaniu religijnym młodego pokolenia pisano w licznych tytułach prasy społeczno-kulturalnej, zob. hasło „wychowanie religijne”, [w:] *Edukacja i wychowanie dzieci i młodzieży... Część 2*, s. 773–774.

63 W 1913 r. struktura wyznaniowa ludności Królestwa Polskiego kształtowała się następująco: 76% było wyznania rzymskokatolickiego i mariawickiego, 3,7% – prawosławnego, 5,3% – protestanckiego, pozostałe 15% wyznawało judaizm. A. Krzyżanowski, K. Kumaniecki, *Statystyka Polski*, Kraków 1915, s. 37.

wykorzystywano często jako narzędzie propagowania i utrzymywania narodowej tożsamości polskich chłopów<sup>64</sup>. Oparty na porządku religijnym ideał wychowawczy miał być także podstawą właściwej moralności społeczeństwa. Takie stanowiska prezentowano w wielu periodykach – m.in. w „Zorzy”<sup>65</sup>, „Ziemiance”<sup>66</sup>, „Bluszczu”<sup>67</sup>, „Gazecie Świątecznej”<sup>68</sup>, „Roli”<sup>69</sup>, „Pobudce”<sup>70</sup>, „Tygodniku Mód i Powieści”<sup>71</sup>. Restorfowa – działaczka, autorka poradnika wychowawczego dla rodziców – na łamach „Gazety Świątecznej” pisała, że przedstawiana powszechnie w publicystyce polska rodzina ma być ostoją wartości, tradycji i patriotyzmu<sup>72</sup>.

W kształtowaniu postaw religijnych zasadniczą rolę przypisywano matkom. Wątek ten był stałym elementem w rozważaniach publicystycznych o wychowaniu w rodzinie<sup>73</sup>. Choć w większości tekstów pisano o roli rodziny, *de facto* skupiano się na powinności matek w myśl zasady prezentowanej w „Przeglądzie Wychowawczym”: „Jaka matka – taka rodzina, a jaka rodzina – takie społeczeństwo”<sup>74</sup>. Podkreślanie priorytetowej roli matki w wychowaniu religijnym przyczyniało się do utrwalania w publicystyce ideału „Matki Polki”, odpowiedzialnej za obronę polskości, którą utożsamiano z religijnością i budowaniem więzi z Kościołem<sup>75</sup>. Przekazywane przez nią chrześcijańskie tradycje, wartości i wierzenia<sup>76</sup>

64 M. Micińska, *Zdrada, córka Nocy. Pojęcie zdrady narodowej w świadomości Polaków w latach 1861–1914*, Warszawa 1998, s. 129.

65 W. Kmieć, *Synowie wasi...*, s. 625–627.

66 P. Restorfowa, *Jakie obowiązki wkłada na nas oświata. Delikatność w obejściu*, „Ziemianka II” 1913, nr 5, s. 65–66.

67 Matka-Polska, M.R.S. [Maria Rolicz-Staniecka], *Rozwiewanym Matkom*, „Bluszcz” 1907, nr 10, s. 110.

68 M.R., *Co dzieciom...*, s. 4.

69 Dr Al. Woycicki [A. Wóycicki], *Wychowanie kobiety a miłosierdzie*, „Rola” 1911, nr 25, s. 449; nr 26, s. 465.

70 R.M.B. [R. Morzycka-Brzezińska], *O łączności czyli solidarności*, „Pobudka” 1908, nr 38, s. 742–743.

71 S. Kozłowski, *Rodzina a wyłączenie*, „TMiP” 1908, nr 2, s. 1–2.

72 P. Restorfowa, *Rodzina*, „GS” 1908, nr 1452, s. 3.

73 T.M., *Zadania kobiety dzisiejszej*, „TMiP” 1905, nr 50, s. 549; A.G., *O poszanowaniu cudzej własności*, „Ziemianka II” 1912, nr 15, s. 227; P. Restorfowa, *Jakie obowiązki...*, s. 65–66; M.T., *Kształcenie...*, s. 194.

74 S. Sawicki, *Znaczenie rodziny...*, s. 14; *Wychowanie*, „PW” 1912, nr 3, s. 92.

75 Więcej o wzorcu osobowym „Matki Polki”, realizowanym w rodzinach, zob. A. Bołdyrew, *Matka i dziecko...*, s. 241, 296, 316; A. Winiarz, *Wpływ kobiety-matki na życie polskiej rodziny ziemiańskiej doby niewoli narodowej (1795–1918)*, [w:] *Partnerka, matka, opiekunka: status kobiety w dziejach nowożytnych od XVI do XX wieku*, red. K. Jakubiak, Bydgoszcz 2000, s. 146–156.

76 A. Rosé [A. Rosé-Drewnowska], *Rodzina...*, nr 5, s. 1; nr 7, s. 1–2; nr 9, s. 1–2; Hanna z Podlasia, *Jaką ma być kobieta*, „Ziemianka II” 1912, nr 1, s. 2–3; Sędzina, *Dobra matka*, „Ziemianka II” 1912, nr 14,

uznawano za jeden z ważnych składników tożsamości narodowej<sup>77</sup>. Mit „»Matki – Polki« (...) konstrukcja stworzona na użytek historii, pomnikowa postać poświęcająca siebie i swe dzieci dla dobra ojczyzny”<sup>78</sup> był najmocniej utrwalany w prasie kobiecej o konserwatywnym profilu, m.in. w „Bluszczu”<sup>79</sup>.

Znacznie rzadziej publikowano wypowiedzi odwołujące się do wychowawczej roli ojców. Przeważnie pojawiały się w prasie włościańskiej, gdzie pisano: „Ojcze! Matko! Wy, którzy daliście życie waszemu dziecku – pamiętajcie, że zobowiązani jesteście dać mu dobre, uczciwe wychowanie”<sup>80</sup>. Opisując rodziny ze sfer burżuazyjnych, publicyści związani z prasą odnowicielską przestrzegali przed postawami ojców negatywnie wpływającymi na dzieci<sup>81</sup>. Fedorowicz – jeden z założycieli i współredaktor „Prądu” – na łamach tego periodyku twierdził, że środowiska elitarne zapewniają młodym „wegetację w ciszy i spokoju”, nie przejmując się ideałami religijnymi. Przekonywał, że młodzi w takich rodzinach są zniechęceni do wartości katolickich, gdyż wzrastają w atmosferze grzechów ojca i jego indyferentyzmu religijnym<sup>82</sup>.

Motywarem stale pojawiającym się w kontekście wychowania religijnego były wzory zachowań przekazywane w domu<sup>83</sup>. Publicystycznym wypowiedziom towarzyszył pogląd o rozbieżności pomiędzy deklarowanymi przez rodziców wartościami a ich postępowaniem. Budziło to szczególne zainteresowanie, gdyż młodzież szkolna i akademicka w środowisku pozarodzinnym doświadczała różnorodnych wpływów, w tym postępowych prądów ideologicznych i poli-

s. 209–211. Zob. A. Szarkowska, *Rola wychowania religijnego w nauczaniu domowym dzieci w okresie zaborów*, [w:] *Nauczanie domowe dzieci...*, s. 229–237.

77 Daniel Olszewski podkreślał sprzężenie więzi wyznaniowych z narodowymi. Uznawał, że religia odgrywała ważną rolę w procesach narodotwórczych, a w ostatnich latach niewoli ziem polskich była ważnym czynnikiem integrującym społeczeństwo. Więcej o roli kościołów i religii w procesach narodotwórczych zob. D. Olszewski, *Polska kultura religijna na przełomie XIX i XX w.*, Warszawa 1996, s. 33–39.

78 I. Kowalczyk, *Matki Polki, Chłopcy i Cyborgi... Sztuka i feminizm w Polsce*, Poznań 2010, s. 51.

79 Artykuły kształtujące określony wzorec kobiety na łamach „Bluszcza” publikowano już za czasów jego pierwszej redaktorki Marii Ilnickiej, zob. D. Samborska-Kukuć, *Kilka uwag o biografii i działalności publicystycznej Marii Ilnickiej*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Litteraria Polonica” 2018, nr 2, s. 381 i n.

80 M. Brzeziński, *Pilnuj...*, s. 282; W. Kmieć, *Synowie wasi...*, s. 625–627.

81 St. Poraj [S. Bojarska], *Ideowa emigracja*, „Ster” 1907, nr 7, s. 284; W. Miklaszewski, *Do matek...*, s. 358–363; T. Lubińska, *W obronie ojców*, „Ster” 1909, nr 11–12, s. 363–366.

82 Z. Fedorowicz, *Kryzys religijny młodego pokolenia*, „Prąd” 1911, nr 1, s. 2.

83 M.R., *Co dzieciom...*, s. 4; R.M.B. [R. Brzezińska-Morzycka], *O łączności...*, s. 742–743; Z. Kościeszka, *„Postęp” i... szubienica w dobie ostatniej*, „Rola” 1909, nr 3, s. 30; J. Milewska, *Błędy w wychowaniu naszych dzieci*, „Zorza” 1910, nr 52, s. 820–822; M.W., *Próżne żale*, „Przebudzenie” 1913, nr 8, s. 113–115.

tycznych oraz innych religii<sup>84</sup>. Tym mocniej podkreślano zadanie domu rodzinnego w utrzymaniu etosu chrześcijańskiego. Osterloff w 1909 r. w „Wychowaniu w Domu i Szkole” zachęcał rodziców: „(...) uczucia religijne zaszczipiamy własnym przykładem i własną żarliwością w wierze, (...) w sferze uczuć religijnych, narodowych i społecznych należy zachowywać jak największą oględność w wpływie wychowawczym”<sup>85</sup>. Twierdził: „W etyce działamy przykładem, ćwiczeniem w dobrych czynach i przyzwyczajaniem do nich: budzimy wstręt do złego i zamyślenie do dobrego”<sup>86</sup>.

Obraz wychowania religijnego przedstawiony w publicystyce łączył się z uznaniem wiary za jeden z zasadniczych elementów ideału wychowawczego, ważnego zarówno w odniesieniu do dzieci, jak i młodzieży. Znaniecki, przedstawiając na łamach „Ziemiarki” swoją koncepcję ideału wychowawczego, wśród najważniejszych jego zasad – moralnych, estetycznych, umysłowych – podkreślał znaczenie zasad religijnych, wypełniania obrzędów i zachowania pobożnej postawy, czyli takiej, która rozumie istotę religijnych wierzeń i stosuje się do wymagań wiary w sposób świadomy<sup>87</sup>.

W publicystyce Królestwa Polskiego formułowano postulaty dotyczące kształtowania zasad religijnych w myśl etosu chrześcijańskiego. Przedstawiano je jako zintegrowane z modelem kultury szlachecko-ziemiańskiej<sup>88</sup> i opisywano najczęściej w prasie włościańskiej, kobiecej i tygodnikach społecznych. Formowanie postaw religijnych uważano za nierozzerwalnie związane z wychowaniem

---

84 Wśród konserwatywnych publicystów niepokój budziło wyznawanie przez młodzież „myśli postępowej”, wyrażającej się w przynależności do bojówek socjalistycznych, uczestnictwo w wydarzeniach politycznych, np. rewolucji, wzrastanie w „mętach społecznych” – wychowanie na ulicy, współdziałanie z nauczycielami będącymi przedstawicielami „wolnej myśli”, oddziaływanie prądów bezwyznaniowych, innych religii – np. judaizmu, i odłamów religijnych – np. mariawityzmu. Pisano o tym m.in. w: Kamienny [J. Jeleński], *Na posterunku. Kto najsukuteczniej pcha naród do – zwyrodnienia?*, „Rola” 1908, nr 50, s. 789; tenże, *Na posterunku. Społeczeństwo a młodzież polska*, „Rola” 1909, nr 13, s. 197; K. Wzdulski, *O pracy religijno-społecznej. Nasza akcja katolicka*, „Rola” 1909, nr 28, s. 426–427, Dr Al. Woycicki [A. Wóycicki], *Zapoznany oręż*, „Rola” 1911, nr 35, s. 608; tenże, *O przyszłość ludu naszego*, „Rola” 1911, nr 46, s. 783–785; tenże, *Wśród cisy złotórzebnej*, „Rola” 1911, nr 43, s. 739; T. Błażejewicz, *Nowe zadania*, „Prąd” 1909, nr 1, s. 5; S. Miłkowski, *Szlakami wyzwolenia*, „Prąd” 1909, nr 1, s. 9–13; M. Engiel, *Korespondencje. Petersburg*, „Prąd” 1909, nr 1, s. 19; B. Załuski, *Ogniska rodzinne w środowiskach kształcącej młodzieży*, „Prąd” 1909, nr 9, s. 259; Kamienny [J. Jeleński], *Na posterunku. Bronimy się póki czas przed poniewieraniem zasad i uczuć religijnych*, „Rola” 1908, nr 47, s. 741; als., *Z miesiąca. Rozterki wśród mariawitów*, „Prąd” 1911, nr 1, s. 39–40.

85 W. Osterloff, *Myśli i uwagi o wychowaniu domowym*, „WwDiS” 1909, nr 7, s. 256.

86 Tamże, s. 255.

87 F. Znaniecki, *Ideał jako czynnik wychowawczy*, „Ziemiarka I” 1913, listopad, s. 1–2.

88 A. Winiarz, *Wpływ kobiety...*, s. 146–156.

moralnym<sup>89</sup>. Pisano o znaczeniu kształtowania w młodym pokoleniu, niezależnie od pochodzenia społecznego, zachowań uznanych za szczególnie ważne: poszanowania wobec cudzych poglądów i cudzej własności, uczciwości wobec innych, unikania kłamstwa, walki z lenistwem, uczciwego wypełnienia obowiązków. Podkreślano znaczenie przesłanek religijnych w wychowaniu, mających przekonać o niewłaściwości takich cech jak zarozumiałość, pycha, złość i obmawianie innych<sup>90</sup>. W „Ziemiance” członkini Koła Ziemianek Czosnowska postulowała wyrabianie „bezwzględnej prawości charakteru”, wyrażonej w postępowaniu zgodnym z zasadami chrześcijańskimi<sup>91</sup>.

W proponowanych w prasie postulatach wychowawczych wskazywano na konieczność troski o formację duchową młodzieży. Młodzi mieli przyjmować i realizować zasady opierające się na Dekalogu i katechizmie. Kryjąca się pod pseudonimem M.T. publicystka „Ziemiarki” wskazywała, że zadaniem domu rodzinnego jest wzbudzanie uczucia miłosierdzia wobec potrzebujących – chorych, kalek, biednych i opuszczonych<sup>92</sup>, a także wpajanie zainteresowania losem innych i wspierania ich zgodnie z chrześcijańskim obowiązkiem: „Ubogiego opatrzyć, głodnego nakarmić, spragnionego napoić”<sup>93</sup>. Podobne postulaty kierował do czytelniczek „Przebudzenia” biskup przemyski Józef Sebastian Pelczar<sup>94</sup>.

Na formułowane na początku XX w. postulaty wychowawcze wpływała społeczna nauka Kościoła. Fundamentalne znaczenie miały encykliki papieża Leona XIII, w których eksponowano zadania domu rodzinnego jako instytucji wychowawczej będącej fundamentem życia i podstawą rozwoju społecznych wartości<sup>95</sup>. Precyzowano w nich obowiązki chrześcijanina, który miał przestrzegać

89 Sędzina, *Dobra matka...*, s. 210.

90 M.R., *Co dzieciom...*, s. 4; Sędzina, *Dobra matka...*, s. 210; M. Czosnowska, *Posiedzenie...*, s. 4; P. Restorfova, *Jakie obowiązki wkłada na nas oświata. Wyrozumiałość*, „Ziemiarka II” 1913, nr 12, s. 181–183; Z. Podgórska, *O wychowaniu...*, s. 186–187; B. Sawicki, *Lud polski i jego wrogowie*, „GŚ” 1914, nr 1746, s. 1–2.

91 M. Czosnowska, *Posiedzenie...*, s. 4.

92 M.T., *Kształcenie...*, s. 199.

93 R.M.B. [R. Brzezińska-Morzycka], *O łączności...*, s. 742–743; M.T., *Kształcenie...*, s. 199; Sędzina, *Dobra matka...*, s. 210.

94 J.S. Pelczar, *Wskazówki dla Dzieci Maryi i dla Pań Ziemianek co mają robić, szczególnie po wsiach*, „Przebudzenie” 1909, nr 10, s. 5–6.

95 Najważniejsze z nich to *Sapientiae Christianae* („O obowiązkach chrześcijan jako obywateli”) z 1890 r. oraz *Rerum Novarum* („O położeniu robotników, czyli o tzw. kwestii społecznej”) z 1891 r. Zob. E. Bartkowiak, *Prawa dziecka do opieki i wychowania w encyklikach papieskich Leona XIII i Piusa XI*, „Perspectiva. Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne” 2009, nr 1, s. 30–31; M. Sadowski, *Godność człowieka i dobro wspólne w papieskim nauczaniu społecznym (1878–2005)*, Wrocław 2010, s. 146.

wyniesionych z domu wartości moralnych, żyć zgodnie z nimi oraz upowszechniać je wśród innych<sup>96</sup>. Ważne były też postawy opierające się na solidaryzmie społecznym, uznającym nadrzędną wartość relacji międzyludzkich niezależnie od społecznego pochodzenia. Przejawiały się w podejmowaniu przez zamożniejszą młodzież działań na rzecz innych uboższych grup i zainteresowaniu ich losem. Do takich działań zachęcał w publicystyce książkę Aleksander Wóycicki, który w 1911 r. w „Roli” pisał: „(...) trzeba wprowadzać do systemu wychowawczego czynnik nowy: rozwijanie w duszy młodej solidarności ludzkiej (...), rozwijać zamiłowanie ideałów społecznych (...), trzeba więc żądać, by do systemu wychowania młodzieży weszło bezpośrednie zetknięcie się i bliskie zaznajomienie z ważniejszymi zjawiskami życia społecznego”<sup>97</sup>. Przekonywał, że każdy dzień daje możliwość działania na rzecz innych, co uzasadniał przykładami z historii. Zachęcał młodzież do angażowania się w pracę społeczną, w szczególności na rzecz włościan i robotników, a także do szerzenia wśród nich ideałów chrześcijańskich<sup>98</sup>. Za pomocą przykładów pokazywał czytelnikom – szczególnie młodym – w jaki sposób wykształceni adolescenti mogą angażować się w budowanie chrześcijańskiej wspólnoty. Odwoływał się do działań młodzieży katolickiej we Francji, organizującej pogadanki religijno-moralne dla robotników. Jego zdaniem takich akcji potrzebowała także młodzież szkolna, rzemieślnicza, robotnicza. Postulował apostołstwo młodych ludzi na rzecz nieelitarnych środowisk, deklarując hasła solidaryzmu, któremu towarzyszył jednak nieodłącznie paternalizm.

Wśród zadań związanych z kształtowaniem postaw religijnych ważnym elementem było przekazywanie przez rodzinę wiedzy na temat zasad wiary i troska o uczestnictwo adolescentów w praktykach kościelnych. W prasie pisano głównie o powinnościach uczenia prawd wiary i przykazań. W wielu tekstach krytykowano sposoby prowadzenia przez rodziców takiej nauki, wskazując popełniane błędy. Dotyczyły one głównie bezmyślnego „pakowania do głowy” fragmentów katechizmu bez ich wyjaśnienia i rozumienia. Zarzuty te kierowano do rodziców<sup>99</sup> oraz prowadzących lekcje religii<sup>100</sup>. Uważano, że rodziny powinny zadanie

96 E. Bartkowiak, *Prawa dziecka...*, s. 31.

97 Dr Al. Wóycicki [A. Wóycicki], *Wychowanie...*, s. 450.

98 Tenże, *O zmianę taktyki*, „Rola” 1911, nr 52, s. 880.

99 J. Baudouin de Courtenay, *Felieton. Kamień na drodze*, „Ogniwo” 1905, nr 1, s. 9. Jan Baudouin de Courtenay, wspominając dzieciństwo i lata wczesnej młodości w opublikowanym w 1905 r. liście do redakcji „Ogniwa”, opisywał obowiązek „pochłaniania katechizmu z całą litanią grzechów” bez ich rozumienia i wyjaśnienia przez rodziców.

100 Z. Wichrzycki, *Wrogowie dzieci*, „NT” 1906, nr 3, s. 278–279; A.S., *Książka niepospolita*, „Rola” 1911, nr 5, s. 79–80; nr 6, s. 97–98; nr 7, s. 113–114.

edukacyjne współdzielić z duszpasterzami, a rozstrzygnięcie spornych zagadnień teologicznych i moralnych pozostawić duchownym<sup>101</sup>. Krytykowano bezrefleksyjne przekazywanie wiedzy religijnej w odniesieniu do młodszych dzieci oraz młodzieży, wskazując, że nauka „na pamięć” reguł i teorii nie przyczyniała się ani do pogłębienia, ani zwiększania pobożności.

Dostrzeżenie problemu „braku dostatecznego wykładu religii”<sup>102</sup> w kręgach publicystów katolickich zaowocowało ogłoszeniem w 1911 r. konkursu na napisanie katechizmu, który w przystępny sposób, za pomocą praktycznych wskazówek, omawiałby zasady wiary. Jego głównym zadaniem miało być przedstawienie dogmatów religijnych osobom o różnym poziomie intelektualnym, gdyż: „(...) tylko dobrze wyłożona i pojęta nauka religii staje się dla ludzi tą opoką, na której i z której wzrastać powinna realna budowa społeczna (...)”<sup>103</sup>. Konkursowe wydawnictwo miało być przystępne, pomocne rodzicom, a także stanowić źródło wiedzy religijnej dla młodzieży<sup>104</sup>.

Obowiązkiem nakładanym przez publicystów na środowisko rodzinne była troska o uczestnictwo dzieci i młodzieży w praktykach religijnych. Za obowiązek rodzicielski wobec dzieci w młodszy wieku szkolnym uważano naukę pacierza, pierwszych zasad i prawd wiary. W okresie adolescencji rodzina miała kontynuować wychowanie w tym zakresie. Za ważne uznawano obchodzenie świąt kościelnych, organizację kółek różańcowych, modlitwę, uczestnictwo w mszy świętej<sup>105</sup>. Częste opisywanie udziału młodego pokolenia w kościelnych obrzędach i świętach – szczególnie w prasie włościańskiej – miało ukazywać manifestowanie przez młodzież swej wiary<sup>106</sup>. Opisy te pochodziły głównie z korespondencji czytelników; trudno wskazać, na ile konstatowały rzeczywistość, a na ile były próbą budowania obrazu pobożności młodzieży. Podobnie wykorzystywano informację o pątniczych peregrynacjach będących przejawem kultu maryjnego<sup>107</sup>.

101 O przekazywaniu wiedzy religijnej w rodzinie pisał W. Mędrzecki, *Młodzież wiejska...*, s. 89.

102 *Konkurs na katechizm*, „Rola” 1911, nr 17, s. 307.

103 Tamże.

104 W 1912 r. na łamach „Prądu” (nr 5 i 6) informowano o nadesłanych dziewięciu pracach. Mimo zapytań czytelników (1912, nr 9; 1913, nr 7) do 1914 r. na łamach czasopisma nie poinformowano o wyniku konkursu.

105 X., *Listy do Gazety Świątecznej. Z Orszymowa*, „GS” 1906, nr 1314, s. 9–10; *Święto dzieci*, „TMiP” 1910, nr 52, s. 1–2; *Przypomnienie dla rodziców i nauczycieli*, „Pobudka” 1908, nr 50, s. 990; *Kronika bieżąca. Propaganda ateizmu wśród ludu*, „Rola” 1911, nr 38, s. 662.

106 *Boże Ciało*, „GS” 1906, nr 1326, s. 4; *Przechodzień, Światła młodzież*, „GS” 1912, nr 1639, s. 2; *Nowiny. Łowicz*, „GS” 1913, nr 1705, s. 2; P.R., *Arcybiskup w Mińsku Mazowieckim*, „GS” 1914, nr 1739, s. 2.

107 *Kronika bieżąca. Pielgrzymka dzieci ludu*, „Rola” 1907, nr 31, s. 488; H. Zaparuszewska, *Wycieczka dziewcząt ze szkoły mirosławickiej*, „Zorza” 1909, nr 48, s. 756–757.

Za ważny element w życiu religijnym adolescentów uważano przystępowanie do sakramentów<sup>108</sup>. Edward Ligocki w „Przebudzeniu” podkreślał znaczenie sakramentu pokuty<sup>109</sup>. W 1913 r. jako młody poeta i pisarz przekonywał, że w wieku młodzieńczym najbardziej potrzeba praktyk religijnych, choć jest to okres, kiedy najmniej odczuwa się ich konieczność. Jego zdaniem młodzi wstydzą się ukłęknać do modlitwy, a także nie uczestniczą aktywnie w mszach świętych. W częstej spowiedzi widział możliwość ochrony moralności adolescentów. Co było wówczas rzadkością, w argumentacji odwoływał się do badań socjologicznych, będących naukowym potwierdzeniem, że wierność praktykom religijnym jest podstawą tworzenia silnego, chrześcijańskiego charakteru<sup>110</sup>.

W prasie społeczno-kulturalnej krytycznie odnoszono się do przykładów nieprzestrzegania zasad religijnych. Zbigniew Kościesza w „Roli” w 1909 r. pisał o powodach odchodzenia młodzieży od religii<sup>111</sup>. Wskazywał m.in. na postawę rodziców, którzy swoim brakiem zaangażowania religijnego zniechęcają młodych do przyjmowania sakramentów<sup>112</sup> czy lekceważąco podchodzą do obchodzenia świąt<sup>113</sup>. Na deprecjonowanie uczuć religijnych mogły wpływać też nieodpowiednie książki i czasopisma<sup>114</sup>. W kasandrycznym tonie pisano o działaniach zmierzających do zeświecczenia adolescentów, prezentowano je jako zagrożenie – w szczególności dla młodzieży włościańskiej i proletariackiej. Uznawano przy tym troskliwe domowe wychowanie religijne za czynnik zapobiegający odchodzeniu młodzieży od Kościoła.

W omawianym okresie postulaty dotyczące kształtowania postaw religijnych w domu rodzinnym właściwie się nie zmieniały. Periodyki o profilu konserwatywnym systematycznie przypominały o powinnościach wychowawczych, mających na celu umocnienie pokolenia młodych katolików<sup>115</sup>. Etos ten był postulowany w odniesieniu do młodzieży ze wszystkich grup społecznych i wpisywał się w „uniwersum narodowo-chrześcijańskie”, uznane w ostatniej

108 *Słowa Arcybiskupa Warszawskiego*, „GŚ” 1913, nr 1704, s. 1–2.

109 Ginwiłł [E. Ligocki], *Znaczenie częstej spowiedzi w życiu młodzieży*, „Przebudzenie” 1913, nr 14–15, s. 186–189.

110 Tamże.

111 Z. Kościesza, „*Postęp*”..., s. 30; nr 5, s. 67–68.

112 Kamienny [J. Jeleński], *Na posterunku. Społeczność*..., s. 197.

113 *Kronika bieżąca. Także powitanie młodzieży*, „Rola” 1911, nr 36, s. 630.

114 Kamienny [J. Jeleński], *Na posterunku. Brońmy*..., s. 741; *Listy do Gazety Świątecznej. Z parafii Częstoborowickiej w powiecie krasnostawskim, guberni lubelskiej*, „GŚ” 1913, nr 1680, s. 7.

115 J. Oksza [J. Kisielewska], *Idealy etyki*..., nr 6, s. 7–9.

dekadzie przed wybuchem I wojny światowej za podstawę bytu narodowego<sup>116</sup>. Odziedziczone przez pokolenia postawy oparte na wierze katolickiej zdaniem wielu publicystów dawały poczucie bezpieczeństwa, przynależności do narodu i ciągłości jego trwania.

Utrzymanie tego etosu miało szczególne znaczenie w dobie społecznych, kulturowych i politycznych zmian w Królestwie Polskim na początku XX w. Wydarzenia rewolucyjne przyniosły postulaty laickiej szkoły, wolności myśli, swobody. W wielu kręgach, szczególnie katolickich, rodziło to obawy przed kulturą świecką, wolnością, postępem i materializmem<sup>117</sup>. Między wierszami wyrażano obawy o wychowanie religijne młodzieży w rodzinach robotniczych, silny był także lęk o wpływy mariawityzmu w środowiskach proletariackich. W wielu tekstach opisywano potencjalne zagrożenia związane z powstawaniem szkół bezwyznaniowych czy też mieszanych, podkreślając, że rodzice powinni żądać dla swych dzieci szkoły katolickiej. W publicystyce negacja szkoły laickiej przeważała nad propozycjami właściwej organizacji szkoły katolickiej oraz merytorycznymi, konstruktywnymi wskazaniem dotyczącymi prowadzenia edukacji religijnej w środowisku rodzinnym.

Publicyści konserwatywni obawiali się rosnącej otwartości młodzieży na ruchy postępowe. Szczególny niepokój wywoływała popularność idei socjalistycznych, opierających się na zasadzie swobody uczuć i sumienia<sup>118</sup>. W wielu tekstach pisano o możliwym kryzysie wiary wśród młodzieży akademickiej i gimnazjalnej, gdyż zauważano jej postępującą obojętność wobec praktyk religijnych. Sylwester Pieczynis relacjonował wyniki badań ankietowych prowadzonych wśród studentów Instytutu Technologicznego<sup>119</sup>. Wskazywał na ich religijny indyferentyzm i negowanie wartości, podkreślając, że wynikały one z krytycznego stosunku młodych do tradycyjnych form wyznaniowych. O ocenę postaw młodzieży pokusił się też na łamach „Prądu” Fedorowicz, pisząc w 1911 r. o jej upadku religijnym<sup>120</sup>. Przekonywał: „(...) młodzieży jawnie wyznającej katolicyzm, prakty-

116 Zob. A. Chwalba, *Historia Polski 1795–1918*, Kraków 2000, s. 117–121.

117 Tamże, s. 120.

118 R. Bender, *Chrześcijańska myśl i działalność społeczna w zaborze rosyjskim w latach 1865–1918*, [w:] *Historia katolicyzmu społecznego w Polsce 1832–1939*, red. Cz. Strzeszewski i in., Warszawa 1981, s. 208.

119 S. Pieczynis, *Stosunek współczesnych studentów do religii*, „WwDiS” 1911, nr 3, s. 292. Autor wskazywał, że wśród 2000 ankietowanych studentów 39,4% uznawało jakąkolwiek religię, 42,2% nie uznawało żadnej, a 18,4% traktowało ją w sposób obojętny bądź nie wskazało odpowiedzi.

120 Z. Fedorowicz, *Kryzys religijny...*, s. 1. Zob. też J.A., *Korespondencja*. Wrocław, „Prąd” 1909, nr 10–11, s. 327–329; ch., *Sprawozdania i krytyki*. W. Lutostawski: *Religia w życiu narodowym*, „Prąd” 1909, nr 7–8, s. 232.

kującej i uświadomionej poza nielicznymi jednostkami prawie nie ma wcale”<sup>121</sup>. Zapewniał, że obserwacja środowiska młodych pozwalała mu na wyciągnięcie takich wniosków, choć nie mógł ich poprzeć danymi statystycznymi. Przestrzegął jednak przed pochopną generalizacją na temat młodego pokolenia. Szczególną uwagę zwracał na tę grupę, która nie miała jasno wypracowanego zdania – nazywał ją „młodzieżą niedostatecznie lub zupełnie niekatolicką” i przekonywał, że właśnie jej należy poświęcić najwięcej uwagi, by na drodze właściwego wychowania trwale związać ją z wiarą katolicką<sup>122</sup>.

Kierowane do rodziców apele o wychowanie religijne młodego pokolenia opierały się nie tyle na przekonaniu o jego autotelicznej wartości, co tendencji do identyfikacji sprawy narodowej z wiarą katolicką oraz utożsamiania „prawdziwego Polaka” z prawomyślnym wyznawcą religii katolickiej. Religię katolicką przedstawiano jako spoiwo narodu ponad podziałami społecznymi, a wartości chrześcijańskie – jako ważne motywy walki o niepodległą ojczyznę. Wizja wychowania religijnego w periodykach o konserwatywnym profilu odwoływała się do zasad katechizmu, chrześcijańskich dogmatów, papieskich encyklik, brakowało w niej jednak zwrócenia uwagi na indywidualizm i potrzeby duchowe młodego pokolenia. Zauważali je postępowi publicyści; pisząc o potrzebach emocjonalnych młodzieży, wskazywali, że wiara lub jej brak zależą od wielu czynników, w tym psychologii jednostki i wyboru postawy religijnej przez adolescentów<sup>123</sup>.

#### 4.3. Wychowanie patriotyczne

Wychowanie patriotyczne miało szczególne znaczenie w czasie zaborów, uznawano je bowiem za kluczowe dla narodu żyjącego bez państwa. Ceysinger w 1906 r. stwierdzała, że przez długie lata ze względu na cenzurę w prasie milczano o zagadnieniach dotyczących narodowości i polskości<sup>124</sup>. Sytuację zmieniła rewolucja 1905–1907 r., dzięki czemu w niektórych periodykach zaczęto w bardziej otwarty sposób pisać o tematyce niepodległościowej<sup>125</sup>. Znaczenie miało

121 Z. Fedorowicz, *Kryzys religijny...*, s. 1.

122 Tamże, s. 2. O zagadnieniu tym wypowiadano się też w następnym numerze „Prądu”, zob. T. Błażejewicz, *My a niekatolicy*, „Prąd” 1911, nr 3, s. 102.

123 I. Moszczeńska, *O wychowaniu religijnym*, „Prawda” 1908, nr 29, s. 356.

124 H.C. [H. Ceysinger], *Pojęcia zasadnicze filozofii narodowej*, „TMiP” 1906, nr 6, s. 62.

125 Taż, *Pojęcia...*, nr 7, s. 74–75; nr 8, s. 87–88; nr 9, s. 98; nr 10, s. 110; nr 11, s. 122; nr 12, s. 134–135; M. Brzeziński, *Z doby dzisiejszej. „Lud” i „naród”*, „PPol” 1906, nr 29, s. 634–635. Szerzej na ten temat zob. J. Molenda, *Chłopi, naród, niepodległość: kształtowanie się postaw narodowych i obywatelskich chłopów w Galicji i Królestwie Polskim w przededniu odrodzenia Polski*, Warszawa 1999, s. 58–61, 217–220.

również włączenie się młodzieży w działalność polityczną, wpływającą na wzrost nastrojów patriotycznych<sup>126</sup>.

Kształtowanie postaw patriotycznych było szczególnie ważną sferą wychowania domowego<sup>127</sup>. Doświadczenie przez uczniów zrusyfikowanego systemu szkolnego sprawiało, że rodzinę czyniono odpowiedzialną za przekazywanie tradycji i historii, budujących świadomość narodową młodzieży i rozwijających jej uczucia obywatelskie. Pedagodzy, publicyści, działacze oświatowi przekonywali o roli przykładu przekazywanego przez rodziców, w szczególności podkreślając wychowawcze oddziaływanie matki<sup>128</sup>. Kreowano ideał obrońcy, przekazicielki wartości, tradycji i wiedzy historycznej<sup>129</sup>. Pisarz Antoni Miecznik w „Tygodniku Mód i Powieści” akcentował znaczenie świadomych postaw patriotycznych rodziców. Zachęcał, by już dzieciom dawać odpowiednie książki, a następnie rozmawiać, wyjaśniać, wskazywać ważne wydarzenia dziejowe. Wpisywał to w kategorii „świętego obowiązku” rodziców. Przekonywał, że Polska potrzebuje pokolenia karnego i pracowitego, w którym będzie trwała świadomość narodowa<sup>130</sup>.

Zdaniem publicystów budowanie postawy patriotycznej powinno opierać się na wiedzy o polskich twórcach, literaturze, wydarzeniach historycznych, wojnach, powstaniach, miejscach związanych z dziejami Polski. Przekazywane w rodzinie, a także w prywatnym polskim szkolnictwie opowieści o heroicznej walce bohaterów odwoływały się do narodowych mitów (zagadnienie to wymaga osobnych badań). W prasie popularyzowano wiedzę historyczną, w niektórych tytułach eksponowano ważne postacie historyczne. Część tekstów kierowano do rodziców, aby wspierać ich w zadaniach wychowawczych. Publikacje w prasie społeczno-literackiej miały zróżnicowany charakter: od całych numerów poświęconych rocznicom wydarzeń lub konkretnym postaciom, przez artykuły, po krótkie notatki. Tworzenie kanonu bohaterów miało znaczenie dla

126 W. Mędrzecki, *Młodzież wiejska...*, s. 129–130; A. Żarnowska, *Robotnicy Warszawy na przełomie XIX i XX wieku*, Warszawa 1985, s. 188; J. Żarnowski, *Z dziejów strajku szkolnego 1905 r.*, „Przegląd Historyczny” 1955, nr 46, s. 188–191.

127 O wychowaniu patriotycznym młodego pokolenia pisano w licznych tytułach prasy społeczno-kulturalnej, zob. hasło „wychowanie patriotyczne i obywatelskie” [w:] *Edukacja i wychowanie dzieci i młodzieży...* Część 2, s. 771–773.

128 J. Strokowa, *Nitki życia*, „TMiP” 1910, nr 45, s. 6; T. Prażmowska, *Dziś i jutro rodziny polskiej*, „Bluszczy” 1909, nr 23, s. 252–253.

129 A. Miecznik, *Nauka historii polskiej podczas wakacji*, „TMiP” 1910, nr 27, s. 1–2.

130 Tamże.

postulowanych wzorów postępowania<sup>131</sup>. Do często opisywanych należeli: Józef Poniatowski<sup>132</sup>, Tadeusz Kościuszko<sup>133</sup>, Tadeusz Czacki<sup>134</sup>, Hugo Kołłątaj<sup>135</sup>; ze świata literatury czołowe miejsce zajmowali: Adam Mickiewicz<sup>136</sup>, Juliusz Słowacki<sup>137</sup>, Zygmunt Krasiński<sup>138</sup>, Józef Ignacy Kraszewski<sup>139</sup>. Pisano o polskich kompozytorach, odwołując się do twórczości m.in. Fryderyka Chopina<sup>140</sup>.

131 W przededniu I wojny światowej, w szczególności w czasie rewolucji 1905 r., starano się podtrzymać „wzór osobowy bohatera romantycznego, walczącego o wolność i składającego swe życie w ofierze na ołtarzu ojczyzny i ludzkości”. Szerzej na ten temat pisała M. Janion, *Bohater, spisek, śmierć. Wykłady żydowskie*, Warszawa 2009, s. 5 i n.

132 Zob. np. R., *Polska w portretach. Józef ks. Poniatowski*, „BL” 1912, nr 8, s. 146–147; „Biesiada Literacka” wydawała drukiem wizerunki znakomitych Polaków, np. *Książę Józef Poniatowski*, „BL” 1905, nr 45–46, s. 366; R., *W sprawie pomnika Józefa ks. Poniatowskiego w Lipsku*, „Świat” 1909, nr 27, s. 17; A. Wierzynek, *Ten, któremu Bóg powierzył honor Polaków. W stulecie zgonu ks. Józefa Poniatowskiego*, „Świat” 1913, nr 42, s. 1–4; S.T. Jarkowski, *Wystawa pamiątek po księciu Józefie w Lipsku*, „Świat” 1913, nr 30, s. 9–10; T. Adam, *Józef ks. Poniatowski w życiu domowym*, „Lechita” 1908, nr 1, s. 5–7; tenże, nr 2, s. 29–32; J. Kotarbiński, *Dzieje bohatera*, „TMiP. ND” 1913, nr 41, s. 1–2; *Ks. Józef Poniatowski*, „ZR” 1913, nr 1, s. 1; H. Mościcki, *Książę Józef Poniatowski (1763–1813)*, „TI” 1905, nr 8, s. 125–126; nr 9, s. 147–149.

133 H. Sadowski, *Żywoł Tadeusza Kościuszki*, „ZW” 1906, nr 4, s. 73–76; *Polska w portretach. Tadeusz Kościuszko*, „BL” 1912, nr 1, s. 5–6; *Pomnik Tadeusza Kościuszki – na wsi*, „Świat” 1910, nr 43, s. 7.

134 S. K., *Tadeusz Czacki (1765–1813)*, „BL” 1913, nr 9, s. 165–166; nr 10, s. 186–189; W. Zieliński, *Tadeusz Czacki*, „ZR” 1913, nr 7, s. 1–4.

135 Zob. np. K.M. Morawski, *Hugo Kołłątaj. Sylwetka w setną rocznicę śmierci*, „BL” 1912, nr 11, s. 205–206.

136 „Biesiada Literacka” w 1905 roku poświęciła nr 45–46 upamiętnieniu Adama Mickiewicza. Zob. też A. Mickiewicz, *Śmierć pułkownika*, „BL” 1905, nr 47–48, s. 386; *Obchody Mickiewiczowskie*, „BL” 1905, nr 47–48, s. 391–392; *Chwila bieżąca: Echa z rocznicy Mickiewiczowskiej*, „BL” 1905, nr 49–50, s. 422; W. Kosiakiewicz, *Muzeum Mickiewiczowskie*, „Świat” 1909, nr 30, s. 10–11; W. Ciechowski, *Szlakami wieszczą*, „Świat” 1910, nr 45, s. 1–3; nr 46, s. 8–9; nr 47, s. 4–5; *Kronika. Uroczystości ku uczczeniu pamięci Mickiewicza*, „TMiP” 1906, nr 1, s. 9.

137 Zob. np. -m. dz.-, *Z życia i twórczości Słowackiego. W Jeruzalem*, „Lechita” 1908, nr 15, s. 284–286; -r.-, *Z życia i twórczości Słowackiego*, „Lechita” 1908, nr 16, s. 305–307; S. Wasylewski, *Słowacki w zupełnym wydaniu*, „Świat” 1910, nr 20, s. 6–7; *Kronika. Jubileusz Słowackiego*, „TMiP” 1908, nr 48, s. 14; D.K. [I.W. Kosmowska], *Rocznica Słowackiego*, „TMiP” 1909, nr 38, s. 1; *Sienkiewicz z powodu uroczystości Słowackiego*, „TMiP” 1909, nr 46, s. 4; B., *Odstąpienie tablicy Słowackiego w Krzemieńcu*, „Zorza” 1909, nr 39, s. 612; *Jubileusz Słowackiego w Poznaniu i Lwowie*, „Zorza” 1909, nr 46, s. 723.

138 Zob. np. M. Synoradzki, *Z Warszawy*, „BL” 1912, nr 7, s. 122–124; *Pamięci Zygmunta Krasińskiego*, „Świat” 1912, nr 9, s. 16; T. Grabowski, *Zygmunt Krasiński jako polityk w setną rocznicę urodzin*, „Świat” 1912, nr 7, s. 1–4; J. Jankowski, *Z. Krasiński. W setną rocznicę urodzin*, „TMiP” 1912, nr 8, s. 1–3.

139 J. Kotarbiński, *Józef Ignacy Kraszewski*, „TMiP. ND” 1912, nr 11, s. 1–2.

140 Zob. np. F. Hoesick, *Wszystostronność geniuszu Chopina*, „BL” 1914, nr 11, s. 205–206; nr 12, s. 225–226; nr 13, s. 245–247; J. Rorten, *Stulecie Chopina*, „Świat” 1910, nr 8, s. 1–4; H. Opieński, *Pieśni Chopina*, „Świat” 1910, nr 8, s. 6–8; J. Jankowski, *Jak powstał „Marsz żałobny” Chopina*, „Świat” 1910, nr 8,

W czasopiśmie zamieszczano materiały dotyczące postaci i wydarzeń historycznych, umożliwiając poszerzanie wiedzy o nich w domowym zaciszu.

Kształtowanie w rodzinach postawy szacunku i zainteresowania historią Polski było ważnym elementem wychowania patriotycznego. Uznawano je za sposób zachowania odrębności narodu i budowania wśród młodego pokolenia przywiązania do dziejów przodków. W „Prądzie” przekonywano: „Nasze obchody rocznic historycznych winny krzepić ducha polskiego i dodawać mu sił do celowej, spokojnej, bo w sobie ufnej, pracy narodowej (...)”<sup>141</sup>. Wśród opisów wydarzeń historycznych<sup>142</sup> odznaczyły się obchody 500-lecia bitwy pod Grunwaldem<sup>143</sup>. Zwracano uwagę na aktywność młodzieży w organizacji rocznicy na terenie wszystkich zaborów<sup>144</sup>. Przekazywano sugestie, jak powinno czcić się takie uroczystości<sup>145</sup>, uważając to za „obowiązek narodowy”<sup>146</sup>. Popularyzacji wiedzy historycznej służyło również drukowanie artykułów prezentujących poczet władców Polski<sup>147</sup>. Do tradycji nawiązywano także tekstami opisującymi ważne

s. 8–9; J. Rosenzweig, *Nowe dzieło o Chopinie*, „Świat” 1910, nr 8, s. 9–10; Bemol, *Orkiestrowe utwory Chopina*, „Świat” 1910, nr 8, s. 11; *Na cześć Chopina*, „TMiP” 1910, nr 45, s. 1–2.

141 *Z miesiąca. 500-na rocznica Grunwaldu*, „Prąd” 1910, nr 6, s. 230–232.

142 Zob. np. R. Z., *Bitwa pod Grochowem*, „PPol” 1906, nr 5, s. 107; M.M., *Bitwa pod Racławicami*, „PPol” 1906, nr 11, s. 246–248; Z.L. Sulima, *Zarysy wypadków 1861–1863 roku*, „BL” 1911, nr 45, s. 370–372, nr 46, s. 390–392; M. Wysłouchowa, *Dzień trzeci maja 1791-go*, „PPol” 1906, nr 13, s. 293–294; K. Niedzielski, *Bitwa pod Dreznem*, „BL” 1913, nr 13, s. 245–246; nr 14, s. 267–268; nr 15, s. 287; Koroniarz, *Trzeci Maj*, „BL” 1905, nr 44, s. 350–351; nr 45–46, s. 366–368; nr 47–48, s. 392.

143 Zob. np. *Pięćsetna rocznica Grunwaldu*, „BL” 1910, nr 25, s. 485; M. Synoradzki, *Z Warszawy*, „BL” 1910, nr 29, s. 42–43; *Ku chwale Grunwaldu*, „BL” 1910, nr 29, s. 44; K. Szajnocha, *Wielka wojna*, „BL” 1910, nr 29, s. 45–47; nr 30, s. 66–68; nr 31, s. 85–86; nr 32, s. 405–407; nr 33, s. 125–126; nr 34, s. 145–147; *Chwila bieżąca: Uroczystości grunwaldzkie*, „BL” 1910, nr 29, s. 58; Clar., *Dni Grunwaldzkie w Krakowie*, „Świat” 1910, nr 30, 7–12; E. Łuniński, *Wielki dzień. W 500-letnią rocznicę Grunwaldu*, „Świat” 1910, nr 28, s. 1–2; A. Ch., *Dni Grunwaldzkie w Krakowie*, „TMiP” 1910, nr 31, s. 1–2; D-wa Kosmowska, [I.W. Kosmowska], *Po dniach Grunwaldzkich*, „TMiP” 1910, nr 36, s. 1–2; E. Łuniński, *Wielki dzień. W 500-lecie rocznicę Grunwaldu*, „TMiP” 1910, nr 29, s. 1–2; Se., *Bitwa pod Grunwaldem*, „TMiP” 1910, nr 29, s. 2–3; *W roku Grunwaldu*, „TMiP” 1910, nr 24, s. 2; M. Brzeziński, *Zakończenie uroczystości grunwaldzkich w Krakowie*, „Zorza” 1910, nr 32, s. 498–500; *Pomnik grunwaldzki w Krakowie*, „Zorza” 1909, nr 52, s. 820; *O bitwie Grunwaldzkiej*, „Pobudka” 1908, nr 31, s. 617.

144 *Przegląd czasopism. Akademicki obchód grunwaldzki*, „Prąd” 1910, nr 5, s. 178–179.

145 M. Synoradzki, *Z Warszawy*, „BL” 1910, nr 26, s. 502.

146 Tenże, *Z Warszawy*..., nr 31, s. 82–83.

147 Zob. np. W. Radwańczyk, *Pamiętki po królu Stefanie Batorym*, „BL” 1913, nr 14, s. 266–267; W. Wankie, *Ikonografia królów polskich*, „Świat” 1912, nr 1, s. 7–10; *Z życia króla Jana*, „Zorza” 1905, nr 51, s. 1322–1323; *Wizerunki Królów Polskich. Mieczysław I*, „PP” 1906, nr 2, s. 27–30; F. Koneczny, *Wizerunki Królów Polskich. Bolesław Wielki*, „PP” 1906, nr 3, s. 52–55; tenże, *Wizerunki Królów Polskich. Mieczysław II*, „PP” 1906, nr 4, s. 77–79; tenże, *Wizerunki Królów Polskich. Kazimierz Odnowiciel*, „PP” 1906,

miejsca dla polskiej kultury i tradycji – wśród nich Wawel i Jasną Górę<sup>148</sup>. Publikacje te stanowiły dla rodziców, szczególnie tych z grup nieelitarnych, drogowskaz pokazujący, jakimi działaniami i informacjami można poszerzać wiedzę dzieci o historii Polski.

Publicyści odnotowywali niechęć zaborcy do działań przyczyniających się do popularyzacji utworów polskich twórców i utrzymywania symboli narodowych. Informowano o trudnościach i ograniczeniach związanych z wprowadzeniem na scenę sztuk teatralnych polskich twórców<sup>149</sup>. Wskazywano, że cenzura zwalczała polskie symbole narodowe, uznając wizerunek orła białego i pieśni *Boże coś Polskę*, *Mazurka Dąbrowskiego* oraz chorału *Z dymem pożarów* za rewolucyjne<sup>150</sup>. W artykułach ukazujących działania władz zaborczych mocno podkreślano priorytetową rolę rodziców-czytelników w wychowaniu patriotycznym, które mogli realizować w środowisku domowym.

Za ważne czynniki w budowaniu postawy patriotycznej młodego pokolenia uznawano język polski i religię katolicką. W publicystyce wielokrotnie przypisywano rodzicom konieczność troski o te obszary wychowania. Kotarbiński twierdził, że język jest niezniszczalnym skarbem narodu i wielowiekową tradycją. Podkreślał znaczenie oddziaływania wychowawczego rodziców w pielęgnowaniu czystej i poprawnej mowy, sugerował głośne wspólne czytanie w rodzinach, dbanie o kult języka<sup>151</sup>. W „Zorzy” uważano język za „łącznik narodu” i stwierdzano, że kto „kocha kraj i naród”, powinien go bronić od zepsucia, podkreślając

---

nr 5, s. 101–103; tenże, *Wizerunki Królów Polskich. Bolesław Śmiały*, „PP” 1906, nr 6, s. 124–126; *Wizerunki Królów Polskich. Władysław Herman*, „PP” 1906, nr 7, s. 148–149; tenże, *Wizerunki Królów Polskich. Bolesław III Krzywousty*, „PP” 1906, nr 8, s. 173–176; tenże, *Wizerunki Królów Polskich. Władysław II*, „PP” 1906, nr 9, s. 196–198; tenże, *Wizerunki Królów Polskich. Bolesław Kędzierzawy*, „PP” 1906, nr 10, s. 221–222; tenże, *Wizerunki Królów Polskich. Mieczysław Stary*, „PP” 1906, nr 12, s. 269–271; Kazimierz Sprawiedliwy, „PP” 1906, nr 13, s. 291–293; F. Koneczny, *Wizerunki Królów Polskich. Władysław Laskonogi*, „PP” 1906, nr 14, s. 315–317; tenże, *Wizerunki Królów Polskich. Wpływy niemieckie (Leszek Biały)*, „PP” 1906, nr 15, s. 339–341, nr 16, s. 373–374; tenże, *Wizerunki Królów Polskich. Henryk Pobożny*, „PP” 1906, nr 22, s. 496–497, nr 24, s. 542; *Wizerunki Królów Polskich. Bolesław Wstydliwy*, „PP” 1906, nr 27, s. 595–597; *Leszek II Czarny*, „ZW” 1906, nr 1, s. 3–4; F. Koneczny, *Przemysław Wielkopolski*, „ZW” 1906, nr 2, s. 28–30; *Władysław Łokietek*, „ZW” 1906, nr 6, s. 111–113, nr 12, s. 234–235.

148 Zob. np. Pątnik, *Na Jasnej Górze. Wspomnienia z okazji ponownej koronacji cudownego wizerunku*, „BL” 1910, nr 24, s. 465–466; *Na Jasnej Górze*, „PP” 1906, nr 29, s. 637–640; M. Synoradzki, *Z Warszawy*, „BL” 1910, nr 30, s. 62–63.

149 M. Synoradzki, *Z Warszawy...*, nr 38, s. 222–223.

150 Koroniarz, *Orzeł biały i polskie pieśni narodowe*, „BL” 1905, nr 44, s. 346–347; am., *Nasze pieśni narodowe*, „Świat” 1906, nr 1, s. 24; R. Z., *Nasze godła narodowe*, „Zorza” 1905, nr 51, s. 1302–1304.

151 J. Kotarbiński, *Piękna mowa polska w domu i rodzinie*, „TMiP” 1911, nr 39, s. 1–2.

tym samym konieczność troski o jego poprawność, którą szczególnie powinno przejawiać młode pokolenie<sup>152</sup>. W czasopiśmiennictwie, a zwłaszcza w prasie kobiecej, eksponowano także znaczenie polskiej literatury, pokazywano wagę biblioteczek domowych z wartościowymi pozycjami polskich autorów. W „Bibliotece Warszawskiej” uznawano je za „zwierciadło ducha narodowego”<sup>153</sup>. Niepokój publicystów budził niski poziom wiedzy młodzieży na temat literatury polskiej; pisano, że adolescenti znają jedynie tytuły i nazwiska, czytają bez refleksji i przemyślenia. Podobne przekonanie panowało o wiedzy historycznej – jej poziom u młodzieży również uznawano za niewystarczający<sup>154</sup>. Stwierdzano, że źródłem był „brak żywych tradycji w wielu rodzinach” i nierealizowanie jednego z ważnych zadań wychowania – utrzymania ciągłości duchowej<sup>155</sup>. Jednocześnie przestrzegano przed bezrefleksyjnym czerpaniem wzorów z polskiej literatury. Za błędne uznano traktowanie poezji jako programu pracy społecznej i politycznej zamiast sposobu na „szlachetne opromienienie szarości życia”<sup>156</sup>. Według publicystów to dla najmłodszych i najbardziej „zapalonych” do walki, czyli młodzieży, poezja romantyczna była niczym drogowskaz.

W periodykach o profilu konserwatywnym podkreślano znaczenie religii w budowaniu postawy patriotycznej, która w części rodzin stanowiła oś wychowania młodego pokolenia. Niektórzy publicyści uważali, że religia sprzyjała procesowi unarodowienia włościan. Miała ona również znaczenie w kształtowaniu postaw w rodzinach proletariackich, jednak temu zagadnieniu nie poświęcano uwagi<sup>157</sup>. Środowiska konserwatywne, w tym publicyści „Zorzy”, wiarę i mowę utożsamiali z ojczyzną<sup>158</sup>. W „Prądzie” przekonywano o jej wartości wychowawczej i znaczeniu dla życia narodowego: „Myśmy już dawno doszli do przekonania, że religia jest najlepszą wychowawczynią charakterów dzielnych, mocnych, uczuć gorących i szlachetnych, że jest więc najlepszą wychowawczynią prawdziwie i głęboko patriotycznych członków narodu”<sup>159</sup>. Przeciwstawne poglądy prezentowali przedstawiciele środowiska postępowego. Moszczeńska w „Prawdzie”<sup>160</sup>

152 Ks. M., *Mowa ojczysta*, „Zorza” 1905, nr 43–44, s. 1158.

153 *Kronika miesięczna. Stosunek młodego pokolenia do przeszłości*, „BW” 1907, t. 4, s. 579–582.

154 Tamże, s. 580–581.

155 Tamże, s. 582.

156 *Kronika miesięczna. Rola młodzieży w życiu politycznym*, „BW” 1912, t. 4, s. 398–402.

157 A. Żarnowska, *Robotnicy...*, s. 197.

158 Z. Sawicka, *Patriotyzm*, „Zorza” 1905, nr 51, s. 1297.

159 *Przegląd czasopism. Patriotyzm młodzieży*, „Prąd” 1912, nr 5, s. 181–186.

160 I. Moszczeńska, *Wychowanie narodowe czy wychowanie narodu? Z powodu broszury Z. Balickiego*, „Prawda” 1910, nr 3, s. 2–6.

stwierdzała, że program wychowania narodowo-demokratycznego nawiązywał do wiary, a religię katolicką uznawano w nim za ostoję polskości, jednak dobre wychowanie powinno być oparte na maksymalnym rozwoju jednostek mających poczucie łączności i solidarności z duszą zbiorowego organizmu. Wizje na temat wychowania patriotycznego młodego pokolenia różniły się w zależności od wyznawanego przez publicystę światopoglądu; dotyczyło to także rodziców, opierających się na postulatach prezentowanych w prasie.

W czasopiśmie zaznaczano, że kwestie narodowe są sprawą ponadzaborową i dotyczą również młodzieży w Galicji i Księstwie Poznańskim. Leon Biegeleisen<sup>161</sup> stwierdzał, że polityka zaborców i warunki zewnętrzne wpłynęły na ukształtowanie się w każdym zaborze innych ideałów<sup>162</sup>. Uważał, że wzór pracownika, jaki zrodził się w Galicji i Księstwie Poznańskim, nie będzie odpowiadał wszystkim dążeniom, które formułowano w Królestwie Polskim. Przekonywał, że w każdym zaborze istniały różne możliwości urzeczywistnienia działań na rzecz niepodległości<sup>163</sup>.

W Królestwie Polskim publicyści nie mieli jednej wizji ideału wychowania patriotycznego. Wydaje się, że podobnie było w środowisku rodzinnym. Prezentowane w prasie społeczno-kulturalnej i pedagogicznej koncepcje mogły wpływać na rodziców – czytelników. Wychowanie domowe stanowiło tło do szerszej społecznej dyskusji, zwłaszcza o wychowaniu patriotycznym, szczególnie ważnym dla społeczeństwa żyjącego w kraju bez własnej państwowości. W zależności od profilu czasopisma opisywano pożądane wzory zachowań, odwołując się do pozytywistycznych bądź (neo)romantycznych postaw.

Przedstawiając wzór pozytywistyczny, podkreślano, iż jest on realistyczny, a „bohater-pracownik” oddaje się pracy na rzecz społeczeństwa. Działacz oświatowy, nauczyciel matematyki i wykładowca Zarzecki w „Wychowaniu w Domu i Szkole” w 1913 r. opisał typ obywatela – człowieka twardej, wytrwałej i powolnej pracy<sup>164</sup>, charakteryzującego się realizmem i praktycznością. Formułując wskazówki wychowawcze, przekonywał, że ważnym zadaniem jest

161 Dr L. Biegeleisen, *Neo-pozytywizm i neo-romantyzm*, „Prawda” 1911, nr 7, s. 4; nr 8, s. 3.

162 Pisał o tym również Zarzecki, który wskazywał, że za czasów Polski niepodległej panował jeden ideał – był nim „szlachcic-rycerz”. W czasie zaborów wykształcił się w Galicji ideał „urzędnika cesarsko-królewskiego”, w zaborze pruskim był to „wyrachowany i pracowity gospodarz i handlowiec”. B. Lemiesz [L. Zarzecki], *O zachowywaniu się młodzieży*, „WwDiS” 1913, nr 7, s. 89–96. Zob. też A. Chołojewski, *Do źródeł wychowania narodowego*, „Świat” 1906, nr 28, s. 1–4.

163 L. Biegeleisen, *Nowy prąd ideologii narodowej*, „Prawda” 1911, nr 3, s. 3–5.

164 B. Lemiesz [L. Zarzecki], *O zachowywaniu...*, s. 91.

skoncentrowanie się na kształtowaniu najzwyczajniejszych zachowań, stosunku do świata i otoczenia, co stanowiło wezwanie do codziennej pracy nad rozwojem. Za ważne uznawał wyrobienie w młodzieży umiejętności współżycia obywatelskiego, nierozbudzanie nadmiernej ambicji, naukę szacunku i tolerancji dla osób innego pochodzenia<sup>165</sup>.

We wzór „bohatera-pracownika” wpisywała się także wizja patriotyzmu Prusa. Za najważniejszy jego element uznawał podejmowanie działań na rzecz kraju. Wskazywał, że prawdziwy patriota nie powinien szkodzić narodowi, ma obowiązek pracy nad jego pomyślnością i powinien dążyć do utrzymania zdrowego, zamożnego, bezpiecznego, pracowitego i moralnego narodu. Podkreślał, że nie trzeba do tego walki, a działań rozwijających użyteczne sfery życia i pracy<sup>166</sup>. Wskazywał, że głębokie uczucia do kraju i społeczeństwa szczególnie odczuwały osoby wyjeżdżające za granicę. Jego zdaniem przebywanie na obczyźnie budziło wyższy stopień patriotyzmu – krytykę i zrozumienie swego kraju<sup>167</sup>. Patriotyzm według Prusa wyrażał się w szukaniu wzorów z innych krajów i wybierania tego, co w nich najlepsze – jak np. wyższy poziom zdrowia, lepsze warunki mieszkaniowe i relacje społeczne. Elementem wychowania patriotycznego wpisującego się w pozytywistyczną wizję było zwrócenie uwagi na kwestię zdrowia młodego pokolenia. Obawy związane z utrzymaniem bytu narodowego opisywano jako zagadnienie eugeniczne<sup>168</sup>. Pisano, że zasadniczy wpływ na utrzymanie narodu ma m.in. higiena społeczna, dobór płciowy, dziedziczność cech nabytych i zwyrodnienie.

Druga dominująca w prasie wizja patriotyzmu bazowała na romantycznych wzorach, w myśl których kształtowano „bohatera-żołnierza”: idealistę podejmującego walkę o sprawę polską. Ceysinger w 1906 r. w „Tygodniku Mód i Powieści” opisywała cechy charakterystyczne dla tej postawy, a wśród nich gotowość do czynu i walki w imię ukochanych ideałów<sup>169</sup>. Jej zdaniem wychowawczą powinnością było podtrzymywanie iskrzy wpływającej na rozwój charakteru narodowego, kształtowanego za pośrednictwem sztuki, muzyki, dzieł literackich pisanych przez polskich wieszczów, które określała mianem „ewangelii narodowej”. Zauważała różnice między ówczesnym patriotyzmem a wzorami romantycznymi. Wyróżniało go dążenie do pogłębiania świadomości narodowej, np. poprzez

165 Tamże, s. 89–96.

166 B. Prus, *Kronika tygodniowa*, „TI” 1905, nr 17, s. 303–304.

167 Tamże, s. 303–304. Zob. też Sęp., *Z Warszawy*, „BL” 1905, nr 20, s. 346–347.

168 F., *Podstawa bytu narodowego*, „Świat” 1910, nr 51, s. 1–3.

169 H.C. [H. Ceynsinger], *Pojęcia...*, nr 6, s. 62; nr 7, s. 74; nr 9, s. 98.

szukanie ducha narodowego w sztuce ludowej, ponadto pragnienie zwycięstwa i wiara w jego osiągnięcie bez męczeństwa, ofiar i łez, a także odejście od „mesjanistycznej samoofiarności za innych na rzecz woli życia”<sup>170</sup>.

Wzór wychowania „bohatera-żołnierza” wpisywał się w endecką wizję wychowania narodowego. W prasie Królestwa Polskiego komentowano II Polski Zjazd Pedagogiczny we Lwowie, a w szczególności referat Zygmunta Balickiego<sup>171</sup>. Ten polityk i czołowy działacz endecki stwierdzał, że wychowanie narodowe powinno wiązać się z ukształtowaniem polskiego ducha i wewnętrznego przywiązania do ojczyzny. Polegało ono na budzeniu w młodzieży „intuicji historycznej”, umożliwiającej przeżywanie z narodem jego dziejów, oraz realizacji testamentu pozostawionego przez przodków. Zaznaczał, że w wychowywaniu „prawdziwego Polaka” nie wystarczy jedynie przekazanie teoretycznych wiadomości z historii i geografii; za równie istotne uznawał odwołanie się do dziejów narodu i przeżywanie ich, zapoznawanie z ważnymi momentami z jego historii. Podkreślał znaczenie mowy ojczystej – twierdził, że język nie tylko jest wyrazicielem myśli, ale przede wszystkim powinien być wyrazicielem ducha. Podobnie polska literatura: „Wielkie dzieła piśmiennictwa polskiego, w stopniu wyższym niż jakiegokolwiek inne, są bezpośrednim wyrazem nie tylko ducha narodu, ale i myśli narodowej”<sup>172</sup>. Wskazywał na rolę dobrze dobranych przykładów i znaczenie w wychowaniu narodowym religii. Za ważny element uznawał „zaprawienie” młodego pokolenia do spełniania obowiązków: nie bierne spełnianie zakazów, lecz aktywne działanie mające na celu wzbogacanie życia.

Do romantycznych wzorów i „zafascynowania przeszłością” odnosiła się Sempołowska w „Nowych Torach”, pisząca o patriotyzmie utożsamianym z kultem przeszłości<sup>173</sup>. Radziła rodzicom i wychowawcom, by odeszli od nadmiernego koncentrowania się na historycznych dziejach i tego, co było ważne „wczoraj”, a kształtowali w dzieciach potrzebę działania „dziś” i budowania „jutra” – przyszłości. Za błędne w wychowaniu patriotycznym uznawała budzenie

170 Taż, *Pojęcia...*, nr 8, s. 87.

171 *Kronika miesięczna. Myśli d-ra Balickiego o wychowaniu narodowym*, „BW” 1909, t. 4, s. 587–591. Reakcje na referat i wydaną później broszurę Balickiego w prasie Królestwa Polskiego były skrajne. I. Moszczeńska, *Wychowanie narodowe...*, s. 2–6. Szerzej o referacie Balickiego pisał W. Jamrożek, *Kongresy i zjazdy pedagogiczne w rozwoju polskiej myśli i praktyki edukacyjnej (do 1939 roku)*, Poznań 2015, s. 34–37; tenże, *Postulaty i koncepcje edukacyjne uczestników polskich kongresów i zjazdów pedagogicznych do 1939 roku*, [w:] *Przełomy edukacyjne: dziedzictwo polskiej teorii i praktyki*, red. W. Szulakiewicz, Toruń 2011, s. 163–164.

172 *Kronika miesięczna. Myśli d-ra...*, s. 590.

173 S. Sempołowska, *Wczoraj i jutro w wychowaniu*, „NT” 1906, nr 7, s. 694.

w młodzieży poczucia „małości i nieudolności” wobec działań „wielkich przodków”. Konstatowała, że zamiast pogodzenia się z przeszłością i tym, co udało się wypracować przodkom, młodzi wciąż utrzymywani są w poczuciu konieczności znoszenia krzywd i niesprawiedliwości. Postulowała, by światopogląd młodzieży i jej patriotyczne postawy kształtować zgodnie z „duchem czasu”<sup>174</sup>.

Na początku XX w. w publicystyce nie wypracowano jednego wzoru wychowania patriotycznego. Środowiska rodzinne różniły się pochodzeniem, statusem materialnym i miejscem zamieszkania, prezentowały wypracowane dla swojego stanu wartości i postawy kształtujące wzorce wychowawcze. W rodzinach burżuazyjnych i inteligenckich częściej nawiązywano do wzorów pozytywistycznych. Postulowano, by od najmłodszych lat przekazywać wiedzę o mechanizmach społecznych, znaczeniu pracy, kapitału, handlu, a także o zagadnieniach dotyczących kwestii ekonomicznych, oszczędności, dziedziczenia<sup>175</sup>. Namawiano też, aby wyrabiać w młodym pokoleniu przekonanie o dobrowolnym obracaniu części dochodów na rzecz ogólnego dobra<sup>176</sup> i pracy społecznej<sup>177</sup>. Obawy publicystów wywoływała emigracja młodzieży z tych środowisk, spowodowana chęcią zdobycia lepszego wykształcenia i pracy. Zjawisko to uważano za jeden z czynników wynaradawiania<sup>178</sup>, gdyż młodzi przestawali posługiwać się językiem przodków i byli oderwani od ojczystej kultury.

Pisząc o patriotyzmie w rodzinach ziemiańskich, wspominano o „poczuciu misji dziejowej” związanej z tradycją ojców i przekazywaną od pokoleń ziemią. Formułując obawy o młodzież z tego środowiska, wskazywano na wartości ważne dla tej warstwy społecznej. W „Bibliotece Warszawskiej” zgadzano się ze słowami wiceprezesa Centralnego Towarzystwa Rolniczego Mariana Kiniorskiego, który za złe zjawiska uznawał frymarczenie ziemią znajdującą się w rodzinie od pokoleń oraz obojętność wobec pracy publicznej, nieuczestniczenie w pracach kółek i towarzystw rolniczych. Stwierdzano, że jest to powód zanikania typu obywatela ziemiańskiego, czego jedną z konsekwencji było zacieranie się kulturotwórczej roli dworu<sup>179</sup>. Pisząc o rodzinach ziemiańskich, przedstawiano również obawy

174 Tamże, s. 694.

175 S., *Poradnik dla kobiet. Wychowanie. Dla młodego wieku*, „TMiP” 1906, nr 30, s. 355.

176 J. Oksza [J. Kisielewska], *Szkoła pracy społecznej w kole samokształcenia*, „Bluszczy” 1908, nr 3, s. 28–29.

177 D-rowa Kosmowska [I.W. Kosmowska], *Trochę smutnych refleksji po wesołym karnawale*, „Bluszczy” 1908, nr 14, s. 154.

178 Dr A. Karol, *O wynaradawianiu się inteligencji polskiej*, „Świat” 1912, nr 5, s. 1–3.

179 *Kronika miesieczna. Polemika o młodzież współczesną*, „BW” 1912, t. 1, s. 398.

związane z wyjazdami zagranicznymi adolescentów, uznając je za źródło potencjalnego zagrożenia. Ziemianka Potulska zachęcała, by uczyć młodych miłości do ojczyzny i pracy dla niej, co spowoduje, że zwiążą się z nią bardziej i nie będą chcieli wyjeżdżać<sup>180</sup>.

W omawianym okresie w szczególnym położeniu znajdowali się włościanie, podlegający wciąż procesowi unarodowienia<sup>181</sup>. W kształtowaniu się ich tożsamości narodowej znaczącą rolę odgrywała likwidacja różnic prawnych i świadomości stanowej<sup>182</sup>. Zofia Sawicka, pisząc o patriotyzmie we włościańskiej „Zorzy”, uważała, że jest to „czynna miłość do ojczyzny” – czyli rodzinnej ziemi i wszystkich rodaków<sup>183</sup>. Charakterystyczną cechą włościańskiego patriotyzmu, co podkreślano w publicystyce, było realizowanie obowiązków wobec kraju – pracy dla jego dobra i narodu, dążącej do podniesienia poziomu społeczeństwa, oraz poświęcenia własnego dobra, a nawet życia w obronie ojczyzny. Takie też wartości zalecano przekazywać w rodzinach. Zdaniem publicystów przejawem postawy patriotycznej było włączanie się w akcje oświatowe, które miały przyczynić się do dobrobytu narodowego<sup>184</sup>. Prasa włościańska negowała część zachowań młodzieży, uznając je za niepatriotyczne – chodziło m.in. o marnowanie czasu na zabawę, próżniactwo, roztrwianie ojcowizny, niepoczucie się do pomocy innym. Zauważając te niepokojące zachowania, pokazywano włościańskim czytelnikom obszary pożądaných zmian w wychowaniu. Obawy i tych publicystów budziła emigracja zarobkowa, gdyż groziła wynarodowieniem, szczególnie gdy dziewczęta wracały z dziećmi niemówiącymi poprawnie po polsku<sup>185</sup>. Takie wyjazdy akceptowano i uznawano za pożyteczne jedynie wówczas, gdy zarobione przez młodych pieniądze przeznaczano na inwestowanie w ziemię i udoskonalenie gospodarstwa<sup>186</sup>.

W analizowanych tytułach prasowych marginalizowano kwestie wychowania patriotycznego w rodzinach proletariackich. Rozwijający się ruch socjalistyczny wpływał nie tylko na wzrost wiedzy robotników o problemach społecznych i ideologicznych, ale budował także korzystny klimat dla określenia

---

180 S. Potulska, *Skrzynka do listów: wezwanie do matek*, „Ziemianka II” 1912, nr 23, s. 365.

181 A. Chwalba, *Historia Polski...*, s. 154–156; J. Molenda, *Chłopi, naród...*, s. 42–47. Zob. też M. Brzeziński, *Z doby dzisiejszej...*, s. 634–635.

182 A. Chwalba, *Historia Polski...*, s. 155.

183 Z. Sawicka, *Patriotyzm...*, s. 1296–1298.

184 M.M. [M. Malinowski], *Czas tępić ciemnotę*, „Zorza” 1905, nr 47–48, s. 1240–1242.

185 A. Chętnik, *W sprawie emigracji*, „Zorza” 1910, nr 14, s. 209–210.

186 Zagrobiak, *Dumania przedwiosenne*, „Zorza” 1913, nr 9, s. 131.

tożsamości narodowej, choć faktem jest, że wiele rodzin robotniczych wykazywało dość indyferentną postawę wobec wychowania patriotycznego<sup>187</sup>. W prasie nie podejmowano tego zagadnienia, co również stanowiło przejaw deprecjonowania potencjału wychowawczego rodzin ze środowisk robotniczych. Niewiele uwagi poświęcano też w prasie formułowaniu ewentualnych propozycji wsparcia rodzin proletariackich w tym zakresie.

W publicystyce Królestwa Polskiego zdecydowanie dominowały dwa ideały oparte na pozytywistycznych i romantycznych przesłankach. Niezależnie od przyjętego stanowiska publicyści mieli spójne zdanie o konieczności kształtowania w środowisku rodzinnym pogłębionej tożsamości narodowej adolescentów. W analizowanych tekstach tworzone i upowszechniano figurę Polaka-katolika. Publicyści o problemie wychowania patriotycznego młodzieży pisali tak, jakby społeczeństwo Królestwa Polskiego było etnicznie i kulturowo homogeniczne, przemilczając fakt, że znaczny odsetek mieszkańców Królestwa nie uważał się za Polaków. Nie odnoszono się do problemu wychowania patriotycznego w rodzinach o niepolskich korzeniach. W publicystyce tworzone wyobrażenie narodowego panteonu, ale wbrew deklaracjom o inkluzyjnych celach wychowania opierało się ono na przekonaniu o istnieniu wspólnoty, której spoiwem czyniono tradycję, historię i kulturę szlachecko-ziemiańską, będące źródłem wzorców patriotycznych<sup>188</sup>. Nie szukano wzorców patriotyzmu ani bohaterów w kulturze chłopskiej, robotniczej, żydowskiej. Część publicystyki społecznej propagowała wizję edukacji patriotycznej młodego pokolenia, która zbliżała się do ideologii nacjonalistycznej.

#### 4.4. Edukacja seksualna jako zadanie rodziny

Pogłębienie tendencji odnowicielskich na przełomie XIX i XX w. wpływało na zwiększenie zainteresowania problematyką wychowania seksualnego młodzieży<sup>189</sup>. Od początku XX w. prowadzono systematyczne działania popularyzujące te zagadnienia. Szczególne znaczenie miały czasopisma, które realizowały

187 A. Żarnowska, *Robotnicy...*, s. 187–188; A. Bóldyrew, *Dziecko w rodzinie robotniczej w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX wieku. Warunki życia i normy wychowania*, „Wychowanie w Rodzinie” 2013, nr 1, s. 181–213.

188 Szerzej na ten temat zob. też, *Wzorce wychowania dzieci i młodzieży jako element integrujący kulturę życia rodzinnego polskiego ziemiaństwa w dobie zaborów*, „Wychowanie w Rodzinie” 2011, nr 1, s. 53–85.

189 Taż, *The Discourse on Sexual Education in the Social, Health and Educational Press of the Kingdom of Poland at the Beginning of the 20<sup>th</sup> Century*, „Piotrkowskie Zeszyty Historyczne” 2014, nr 15, s. 97.

podwójną rolę – periodyki były środkiem komunikacji, a jednocześnie organizatorem ruchu opowiadającym się za uświadamianiem<sup>190</sup>. Znaczące miejsce zajmowały czasopisma fachowe, publikujące teksty lekarzy i higienistów, do których często odwoływano się w publicystyce społecznej, korzystając z ich wiedzy eksperckiej<sup>191</sup>. Do popularyzacji zagadnień związanych z wychowaniem seksualnym, w szczególności w środowisku rodzinnym, przyczyniały się także liczne poradniki, w których formułowano postulaty wychowawcze<sup>192</sup>.

W periodykach społeczno-kulturalnych Królestwa Polskiego problematykę wychowania seksualnego uznawano za szczególnie ważną i najwięcej uwagi poświęcano jej na łamach czasopism odnowicielskich. Pojawienie się na rynku wydawniczym Królestwa Polskiego „Steru” i „Czystości” zdecydowanie przyczyniło się do wzrostu liczby publikacji o tych zagadnieniach<sup>193</sup>. W periodykach tych pracowano nad odtabuizowaniem zagadnień związanych z seksualnością. Wśród czasopism społeczno-kulturalnych liczbą publikacji oraz otwartością na to zagadnienie wyróżniał się „Prąd”. Prowadzony przez grono młodych działaczy,

---

190 J. Sikorska-Kulesza, „Skąd się wziął twój braciszek?”. Początki dyskusji o wychowaniu seksualnym dzieci i młodzieży na ziemiach polskich, [w:] *Kobieta i małżeństwo. Społeczno-kulturowe aspekty seksualności. Wiek XIX i XX: zbiór studiów*, red. A. Żarnowska, A. Szwarc, Warszawa 2004, s. 26. Problematykę edukacji seksualnej młodzieży opisywano na łamach innych czasopism społeczno-kulturalnych, zob. hasło „edukacja seksualna” [w:] *Edukacja i wychowanie dzieci i młodzieży... Część 2*, s. 727.

191 O publikacjach dotyczących edukacji seksualnej na łamach czasopism fachowych pisała A. Bołdyrew, *The Discourse...*, s. 99. W publicystycznej dyskusji o wychowaniu seksualnym na początku XX w. sięgano głównie do ustaleń zachodnioeuropejskich, gdyż w omawianym czasie nie opublikowano na ziemiach Królestwa Polskiego pracy o charakterze naukowym, prezentującej osiągnięcia myśli pedagogicznej w tym zakresie. Zob. szerzej na ten temat: M. Babik, *Polskie koncepcje wychowania seksualnego w latach 1900–1939*, Kraków 2010, s. 19. Zob. też B. Nowożycki, *Koncepcje wychowania seksualnego w latach 1904–1914 według prasy Warszawskiego Towarzystwa Higienicznego*, „Postępy Psychiatrii i Neurologii” 2007, z. 4, s. 343–350.

192 Jak wskazuje badaczka literatury poradnikowej Monika Nawrot-Borowska, wydawnictwa te były dostępne dla rodziców głównie ze środowisk elitarnych i stanowiły ważne źródło wiedzy o zagadnieniach seksualnych. Autorka omawia zagadnienia edukacji seksualnej w licznych tekstach, zob. M. Nawrot-Borowska, *Sprawy tajemne i nieczyste. Rola rodziny w wychowaniu seksualnym dzieci w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku w świetle poradników. Zarys problematyki*, „Wychowanie w Rodzinie” 2013, nr 1, t. 7, s. 127–162; też, A. Małek, *Wychowanie zdrowotne i higiena dzieci i młodzieży w świetle poradników dla rodziców z lat 1850–1970 – zarys problematyki*, „Przegląd Pedagogiczny” 2015, nr 2, s. 95–96, 110–112; też, „Grzech tajemny”. *Problematyka seksualności dzieci w świetle poradników z II połowy XIX i początku XX wieku*, „Edukacja Elementarna w Teorii i Praktyce” 2016, nr 1, s. 82; też, *Seksualność dziecka i „tajemne grzechy młodości” w świetle poradników z drugiej połowy XIX i początku XX wieku. Zarys problematyki*, „Litteraria Copernicana” 2017, nr 3, s. 69–87.

193 „Ster” i „Czystość” od 1907 r. wydawano w Warszawie. *Bibliografia historii Polski XIX i XX wieku*, red. S. Sokołowska, I. Ossowska, 1865–1918, t. 3, v. 1, s. 123, 454.

reprezentujących głównie środowiska konserwatywne, edukację seksualną włączał do szeroko ujmowanego zagadnienia odnowy moralnej młodego pokolenia.

Na początku XX w. liczne grono publicystów postrzegało wychowanie seksualne – określane w prasie jako „uświadamianie” i „kwestia płciowa” – jako szczególnie ważne zadanie rodziny<sup>194</sup>. Było to związane z przeświadczeniem o konieczności kształtowania „zdrowego moralnie i fizycznie” młodego pokolenia. Pisano o „rodzicach” i „środowisku rodzinnym”, jednak obowiązek ten *de facto* przypisywano matkom. W 1910 r. w „Sterze” przekonywano, że jedną z wychowawczych powinności jest doprowadzenie do sytuacji, w której matki o wychowaniu seksualnym dzieci będą „myślały tyle i radziły, ile myślą i radzą o ich odżywianiu”<sup>195</sup>. Postulaty te stanowiły wezwanie do holistycznego wychowania młodego pokolenia, uwzględniającego potrzeby dojrzewającej młodzieży.

Stałym motywem powracającym na łamach prasy była kwestia współpracy środowiska domowego i szkolnego w edukowaniu seksualnym młodzieży. W przededniu Wielkiej Wojny toczyła się tam dyskusja o zakresie i sposobach realizacji tego zadania. Znaczna część publicystów podkreślała potrzebę współpracy rodziny ze szkołą w walce z „bajką o bocianie”<sup>196</sup>. W prasie podejmowano próby określenia wychowawczych powinności tych dwóch środowisk<sup>197</sup>. W argumentach za pozostawieniem tego zadania w rękach rodziców zwracano uwagę na znaczenie bezpośrednich i stałych relacji rodzinnych. Przekonywano, że w życiu domowym występuje wiele sytuacji sprzyjających podjęciu tego tematu, np. przy pojawieniu się rodzeństwa, rodzice znają też psychikę swoich dzieci, co pozwala im na indywidualne podejście podczas prowadzenia uświadamiających rozmów. W „Prądzie” w 1910 r. Bronisław Załuski – w młodości zaangażowany w działalność akademickiej grupy zachęcającej do odnowy religijnej, później duchowny – za niezawodny, skuteczny i pewny środek uważał „czystą i ożywczą”

194 P. Good, *Higiena i moralność*, „Czystość” 1906, nr 22–23, s. 306; B. Załuski, *Pałaca kwestia*, „Prąd” 1909, nr 4–5, s. 90.

195 H. Kon-Feldblum, *O wychowaniu dziewcząt na Międzynarodowym Kongresie Higieny Szkolnej*, „Ster” 1910, nr 11–12, s. 381.

196 Tamże, s. 378–381.

197 O zadaniach szkoły w zakresie edukacji seksualnej pisano w: W. Jezierski, „Drażliwe kwestie” w *nauczaniu szkolnym*, „NT” 1906, nr 3, s. 294; Ignotus [S. Hłasko], *Z Towarzystwa Higienicznego*, „Ogniwo” 1905, nr 29, s. 656; *Wiece matek*, „Prawda” 1907, nr 6, s. 67; w., *Parę uwag o metodzie uświadamiania w sprawach płciowych*, „Czystość” 1908, nr 4, s. 60–62; P. Good, *Higiena...*, s. 306; *Próby praktyczne uświadamiania młodzieży w sprawach obyczajowości płciowej*, „Czystość” 1907, nr 4, s. 51; M. Laskowiczówna, *Wychowanie płciowe na III Międzynarodowym Kongresie Higieny Szkolnej*, „NT” 1911, nr 5, s. 451.

atmosferę domu rodzinnego, w której edukację seksualną prowadzi się z „niezwykłą ostrożnością i delikatnością”<sup>198</sup>. W „Czystości” podkreślano, że niezależnie od środowiska (szkolnego czy domowego) uświadamianie płciowe należy realizować zgodnie z pewnymi warunkami. Postulowano odwoływanie się do treści przyrodniczych, naukowych i ogólnofilozoficznych wiadomości o zapłodnieniu. Podkreślano, że prowadzone rozmowy nie powinny wzbudzać zafascynowania tym tematem, lecz pobudzać do namysłu i jego zrozumienia<sup>199</sup>.

Postulaty dotyczące prowadzenia w rodzinach wychowania seksualnego sformułował w swoim referacie wygłoszonym na Międzynarodowym Kongresie Higieny Szkolnej doktor Marcin Chotzen z Wrocławia. Relacjonująca go na łamach „Steru” lekarka Helena Kon-Feldblum wskazywała, że powinno być ono realizowane we współpracy domu rodzinnego ze szkołą. Zadaniem rodziców było objaśnienie przejawów życia seksualnego na podstawie gruntownej wiedzy z zakresu anatomii i fizjologii organów płciowych, a także rozumienia znaczenia popędu seksualnego i jego wpływu na dziecko. Przygotowaniem ich do tego zadania powinni zająć się lekarze, urządzając specjalne kursy i zebrania omawiające te zagadnienia. Uważano także, że wsparciem mogłyby być prasa codzienna i właściwie popularyzujące te zagadnienia poradniki<sup>200</sup>.

Na potrzebę zintensyfikowania działań na rzecz edukacji seksualnej młodzieży wskazywały wyniki badań prowadzone wśród młodego pokolenia. Uwidaczały braki w wychowaniu seksualnym, a także prezentowały opinie adolescentów o jego przebiegu w środowisku rodzinnym. W „Czystości” przywoływano wyniki badań prowadzonych wśród studentów Politechniki Warszawskiej przez Tadeusza J. Łazowskiego i Konrada Siwickiego. Ankietowani stwierdzali, że rodzice małą wagę przywiązywali do wychowania seksualnego lub nie podejmowali tego tematu wcale<sup>201</sup>, a ich podejście było w tym zakresie „średniowiecznym systemem wychowania”, który polegał na „moralnym przemilczaniu i ukrywaniu” oraz utrzymywał adolescentów w nieświadomości seksualnej<sup>202</sup>. Jak pokazywały wyniki badań, brak działań wychowawczych był przyczyną patologicznych zachowań i chorób wenerycznych, prowadził także do poszukiwania innych źródeł zaspokajania ciekawości i czerpania informacji. Ankietowani deklarowali, że

198 B. Zahuski, *W obronie moralności. II. Walka z pornografią*, „Prąd” 1910, nr 5, s. 160–162.

199 w., *Parę uwag...*, nr 3, s. 47; nr 4, s. 60–62.

200 H. Kon-Feldblum, *O wychowaniu dziewcząt...*, s. 380.

201 T.J. Łazowski, K. Siwicki, *Życie płciowe warszawskiej młodzieży akademickiej. Według ankiety z roku 1903*, „Czystość” 1906, nr 15, s. 183.

202 Tamże.

wiedzę o zagadnieniach seksualnych najczęściej pozyskiwali od rówieśników<sup>203</sup>, a najintensywniejszy okres zdobywania informacji o kwestiach płciowych przypadał przed 12. rokiem życia.

Młodzież wypowiadała się w publicystyce, jak w rzeczywistości wyglądała edukacja seksualna w rodzinie. Dostrzegając jej deficyty, adolescenti podejmowali działania samokształceniowe, sięgając po wydawane w tym czasie poradniki i broszury. W „Sterze” przywoływano wypowiedź młodej publicystki: „Nie wy matki i ojcowie rozkupywaliście: *Zagadnienia seksualne* Forela, *Życie płciowe* Heima, *Odezwę do młodzieży* Herzena, *Czego nie wiemy o naszych synach?* I. Moszczeńskiej i tyle innych tym podobnych, ale my, wasze córki, te »białe gołąbki« – tak starannie przez was wychowywane w nieświadomości wszelkich tajemnic życia”<sup>204</sup>. Odwołanie się do opinii młodego pokolenia miało zapewne silniej oddziaływać na czytelników i mocniej podkreślać potrzebę, a wręcz konieczność wprowadzenia zmian.

Charakterystyczne dla profilu periodyków odnowicielskich było włączenie tematu wychowania seksualnego w szerszą dyskusję o wychowaniu moralnym, potrzebie przekazywania wiedzy z zakresu chorób płciowych, wstrzemięźliwości seksualnej oraz patologiiach społecznych, które uznawano za szczególnie zagrożenie dla młodzieży. Zapoznanie adolescentów z „kwestiami płciowymi” i przygotowanie ich do odpowiedzialnego życia seksualnego uważano za skuteczny sposób przeciwdziałania nieodpowiednim zachowaniom, sprzyjający odrodzeniu moralnemu społeczeństwa<sup>205</sup>.

Środowiska feministyczne zdecydowanie krytykowały podwójną moralność młodzieży<sup>206</sup>: kwestionowały przyzwolenie na aktywność płciową chłopców przy jednoczesnym nakładaniu na dziewczęta oczekiwań o zachowaniu wstrzemięźliwości płciowej aż do zamążpójścia. Uznawano, że w działaniach wychowawczych trzeba przekonywać młodzież, by odłożyła rozpoczęcie

203 Tychże, *Życie...*, nr 13–14, s. 172–175; nr 15, s. 181–187.

204 St. Poraj [S. Bojarska], *Czego nie wiecie o Waszych córkach?*, „Społeczeństwo” 1907, nr 3, s. 115. W artykule odwoływano się do pozycji, które wydano w podobnym czasie, co wskazuje na zwiększone zainteresowanie tym tematem na początku XX w. A. Forel, *Zagadnienia seksualne: roztrząsane ze stanowiska nauk przyrodniczych, psychologii, bigieny i socjologii*, Lwów 1906; A. Heim, *Życie płciowe ze stanowiska dziejów rozwoju: odczyt prof. Heima wygłoszony dla młodzieży męskiej*, Łódź 1904; A. Herzen, *Odezwę do męskiej młodzieży: odczyt Aleksandra Herzena wypowiedziany w Lozannie i Genewie*, Warszawa 1904; I. Moszczeńska, *Czego nie wiemy o naszych synach: fakta i cyfry dla użytku rodziców*, Warszawa 1904.

205 *Ruch czystości obyczajów*, „Czystość” 1907, nr 5, s. 66; L., *Nasze wiecie*, „Ster” 1907, nr 1, s. 71; *Wiadomości bieżące*. Warszawa, „Czystość” 1906, nr 13–14, s. 175–176.

206 M. Reczyńska, *Młodzież żeńska...*, s. 159–172.

współzycia do momentu kompletnej fizycznej i moralnej dojrzałości oraz do czasu założenia rodziny<sup>207</sup>. O potrzebie dyskusji na temat reformy stosunków seksualnych w małżeństwie pisano obszernie w „Sterze”<sup>208</sup>, propagując ideę świadomego macierzyństwa<sup>209</sup>. Jednocześnie podejmowano próbę zwalczania stereotypowego przekonania, że brak aktywności seksualnej i utrzymywanie wstrzemięźliwości płciowej ma konsekwencje zdrowotne. Szeroko omawiano kwestie „skutków rozpusty”, ukazując choroby weneryczne jako niebezpieczeństwo groźne dla młodego pokolenia<sup>210</sup>. Braki w edukacji seksualnej uznawano za jedną z przyczyn prostytucji wśród młodzieży. W „Czystości” przekonywano, że kwestie „życia seksualnego, które jako »drażliwe« zostawia się na uboczu, wyrządzając tym szkodę, zwłaszcza młodzieży (...)”<sup>211</sup>.

W periodykach odnowicielskich działania na rzecz podniesienia poziomu edukacji seksualnej oraz podejmowanie walki z demoralizacją młodzieży uważano za formę odpowiedzialności społeczeństwa za siebie i przyszłe pokolenia<sup>212</sup>. Często używano też retoryki wykorzystującej kategorie eugeniczne. Stale przypominano o zagrożeniach związanych z chorobami wenerycznymi. Za środek przeciwdziałający biologicznej degeneracji uważano zachowanie czystości seksualnej. Dlatego też uwrażliwiano młode czytelniczki na odpowiedni dobór zdrowych partnerów<sup>213</sup>, co przyjmowano za warunek *sine qua non* zdrowego potomstwa. Prowadzona w „Sterze” i „Czystości” kampania publicystyczna miała na celu utwierdzenie czytelników w słuszności podejmowania wszelakich działań na rzecz podniesienia wiedzy o seksualności młodzieży i promowała przebudowanie wzorca socjalizacyjnego – od *homo eroticus* do *homo societatis*<sup>214</sup>.

---

207 L. Wernic, *Małżeństwo z punktu widzenia higieny społecznej i seksualnej*, „Czystość” 1907, nr 6, s. 85–89.

208 *Pożądana dyskusja*, „Ster” 1907, nr 6, s. 231; St. Poraj [S. Bojarska], *Warto przeczytać*, „Ster” 1907, nr 6, s. 232–235.

209 Szerzej na ten temat zob. K. Dormus, *U progu społecznej dyskusji o macierzyństwie świadomym na ziemiach polskich przełomu XIX i XX wieku*, „Wychowanie w Rodzinie” 2015, z. 2, s. 264.

210 *Ruch czystości...*, s. 66; L., *Nasze...*, s. 71.

211 Br. Durówna, *Sprawozdanie z założenia oddziału „Ethosu” krakowskiego w Tarnowie*, „Czystość” 1907, nr 4, s. 61. Zob. też *Próby praktyczne...*, s. 50; H. Lichtenbaum, *Uświadamianie płciowe*, „Czystość” 1909, nr 38, s. 582.

212 St. Poraj, [S. Bojarska], *Czego nie...*, s. 114.

213 R. Pachucka, *Miejmy odwagę wymagać*, „Ster” 1912, nr 7, s. 3.

214 J. Franke, *„Czystość” (1905–1909) Augustyna Wróblewskiego albo iluzja etycznej krucjaty*, Warszawa 2013, s. 10. Szerzej na ten temat zob. A. Boldyrew, *Alkoholizm, prostytucja, narkomania jako „trucizna młodzieży”. Dyskusja o zagrożeniach dorastania u progu polskiej nowoczesności*, [w:] *Młodzież w sferze doświadczeń edukacyjno-zawodowych*, red. A. Cybał-Michalska, B. Kanclerz, L. Myszk-Strychalska,

Publicystyczne dyskusje o wychowaniu seksualnym na łamach prasy odnowicielskiej trwały przez cały okres ukazywania się periodyków i zmierzały do określania potrzeb i wyznaczenia kierunków reformy społecznej, mającej służyć postępowi etycznemu. Czasopisma te skupiały wokół siebie czytelników „zaangażowanych”, popierających przedstawiane w nich idee.

Publicyści, podejmując zagadnienia edukacji seksualnej, wiele obszarów nadal marginalizowali, np. kwestię wychowania seksualnego wśród włościan i proletariatu. Pisano na ten temat niewiele, choć problem zauważano – m.in. w „Czystości”<sup>215</sup>. Ograniczano się do podkreślania niskiego stanu wiedzy seksualnej w tych grupach i wskazywania na potrzebę zmian. Informowano, że rodzice wieści o nowym rodzeństwie przekazywali, mówiąc np., że „przyniosła je znie-nawidzona babka”, a uświadamianie dzieci i młodzieży w kwestiach płciowych odbywało się głównie w grupie rówieśniczej<sup>216</sup>.

Problematykę edukacji seksualnej w środowisku rodzinnym podejmowano także w prasie pedagogicznej. Podobnie jak w tytułach odnowicielskich i w tej grupie periodyków zamieszczano postulaty dotyczące sposobu uświadamiania młodzieży. W publicystycznej dyskusji wypowiadali się lekarze, higieniści i pedagodzy, włączający do omawiania tego tematu naukowy i medyczny punkt widzenia. Profesor szkół wyższych w Warszawie Miklaszewski w zamieszczonym w „Nowych Torach” artykule skierowanym do młodych chłopców i dziewcząt omawiał kwestię uświadamiania płciowego<sup>217</sup>. Podkreślał towarzyszącą mu szkodliwą aurę tajemniczości oraz niechęć rodziców i pedagogów do podejmowania zagadnień seksualności człowieka. W 1906 r. pisał do młodzieży: „Pewnie po raz pierwszy w życiu spotykacie się z pogawędką, poruszającą jawnie i publicznie sprawy, które zajmują was wszystkich od krótszego lub dłuższego czasu, zaciekawiają coraz bardziej, lecz są pokryte tajemniczością lub wprost wykreślone z listy przedmiotów, którymi przystoi się zajmować młodzieży”<sup>218</sup>. Przekonywał adolescentów, że normalnym zachowaniem jest odczuwanie potrzeb i ciekawości życia płciowego. Odwoływał się do biologii, wskazywał różnice między płcia-

P. Peret-Drażewska, Poznań 2018, s. 353; też, *Dorastanie w okowach higieny i eugeniki w świetle piśmiennictwa Warszawskiego Towarzystwa Higienicznego na początku XX wieku*, „Nauki o Wychowaniu. Studia Interdyscyplinarne” 2020, nr 2, s. 28.

215 Smolik, *Stosunki płciowe między ludem*, „Czystość” 1906, nr 24, s. 328; Cz. Dekiert, *Czystość proletariatu*, „Czystość” 1906, nr 13–14, s. 156–159.

216 Smolik, *Stosunki...*, s. 328.

217 W. Miklaszewski, *Odezwa do młodzieży dojrzewającej*, „NT” 1906, nr 9, s. 879–901; tenże, *Odezwa do młodzieży dojrzałej*, „NT” 1906, nr 10, s. 953–977.

218 Tenże, *Odezwa do młodzieży dojrzewającej...*, s. 879.

mi, pisał o ideale miłości i niebezpieczeństwach wynikających z popędu płciowego i nierządu. Lekarz wenerolog Wernic natomiast omawiał te zagadnienia z medycznego punktu widzenia<sup>219</sup>. Odnosił się do rozwoju fizjologicznego dziewcząt i chłopców oraz aspektów higienicznych i zdrowotnych. Podkreślał, że uświadamianie nie jest procesem równoległym do dojrzewania płciowego, które następuje później niż zdobywanie wiedzy o ludzkiej seksualności.

W „Nowych Torach” opublikowano wypowiedzi lekarzy i pedagogów krytycznie opisujących zachowawcze postawy rodziców, ukazując ich niechęć do podejmowania wychowania seksualnego. W 1909 r. pisano: „(...) pomyśli z względną ulgą niejedna matka... niechże nareszcie uświadomią się moje dzieci, byle mnie brr! los oszczędził okropności mówienia o tych rzeczach”<sup>220</sup>. Jezierski pisał: „Bajka o bocianie powinna zniknąć bezpowrotnie”<sup>221</sup>. Postulował, by skończyć z tabuizowaniem przed młodzieżą treści dotyczących współżycia seksualnego. Wernic zwracał uwagę na zbyt późne podejmowanie „zagadnień płciowych” przez rodziców, ukazując negatywne następstwa<sup>222</sup>.

W kręgu zainteresowania publicystów periodyków pedagogicznych znajdował się problem odpowiedniego wieku uświadamiania płciowego. W środowisku lekarzy i pedagogów zastanawiano się: „jaki wiek młodzieży jest najwłaściwszy dla zerwania tajemnych zasłon otaczających początek i życie seksualne człowieka?”<sup>223</sup>. Wernic za „stereotypowy frazes” uznawał pogląd, że okres dojrzewania płciowego przypada między 15. a 17. rokiem życia i tenże czas jest najwłaściwszy na uświadomienie młodzieży. Wskazywał, że próba odmalowania „legendy o bocianie” następowała już w dzieciństwie, gdyż 20% uczniów przed 10. rokiem życia deklaroowało, że jest uświadomiona<sup>224</sup>. Dlatego postulował, by edukację seksualną rozpoczynać już w okresie przedszkolnym, pogłębiać w pierwszych latach szkolnych i kończyć w „okresie przełomu płciowego, w okresie dojrzewania”<sup>225</sup>. Im wcześniej, tym lepiej – przekonywano w „Nowych Torach”<sup>226</sup>, pisząc: „Wszystko albo nic – podkreślając konieczność zrezygnowania z kawałkowania prawdy i sprowadzania tych kwestii do »czysto fizjologicznych potrzeb«”<sup>227</sup>.

219 L. Wernic, *Kiedy należy rozpocząć uświadamianie młodzieży*, „NT” 1907, nr 5, s. 544–545.

220 Z.W., *W sprawie uświadamienia*, „NT” 1909, nr 4, s. 332.

221 W. Jezierski, „Drażliwe kwestie”..., s. 293.

222 L. Wernic, *Kiedy...*, s. 544–545.

223 Tamże, s. 542.

224 Tamże.

225 Tamże, s. 546.

226 Z.W., *W sprawie...*, s. 331.

227 Tamże.

Lekarze i działacze oświatowi nie byli zgodni we wskazaniu najodpowiedniejszego wieku rozpoczęcia edukacji seksualnej. Zagadnienie to pojawiło się też w polityczno-ideologicznym „Ogniwie”. W 1905 r., relacjonując dyskusję z posiedzenia Warszawskiego Towarzystwa Higienicznego, opisywano rozbieżne stanowiska i argumenty pedagogów i lekarzy<sup>228</sup>.

Podobnie jak w prasie odnowicielskiej, w periodykach pedagogicznych przywoływano wyniki badań prowadzonych wśród młodzieży. W „Nowych Torach” pionierskie badania wśród gimnazjalistów opisywał Falski. Otrzymane przez pedagoga – wtedy młodego badacza – wyniki były zbliżone do cytowanych wcześniej badań realizowanych wśród młodzieży akademickiej. Falski wskazywał, że średni wiek uświadamiania młodzieży w kwestiach seksualnych przypadał na 11. rok życia, a najczęstszym źródłem informacji o tych zagadnieniach byli rówieśnicy, rodzeństwo, służba. Warto podkreślić, że wśród ankietowanych przez Falskiego żaden nie został uświadomiony przez rodziców<sup>229</sup>. Wyniki badań empirycznych były weryfikacją twierdzeń teoretycznych i potwierdzały, że w środowisku rodzinnym ten aspekt wychowania marginalizowano<sup>230</sup>.

Problematykę edukacji seksualnej w prasie pedagogicznej podejmowano głównie w dwóch periodykach. W „Wychowaniu w Domu i Szkole” przeważały publikacje informujące o polecanej literaturze z zakresu wychowania seksualnego. W czasopiśmie dominowała myśl konserwatywna, a przytaczane pozycje odwoływały się do wartości religijnych. W „Nowych Torach” zamieszczano artykuły w duchu postępowym, podkreślające potrzebę edukowania samych rodziców do rozmów o zachowaniach seksualnych. Część artykułów dokładnie omawiała – pod kątem biologicznym, fizycznym i medycznym – problemy dotyczące uświadamiania, co zapewne wpływało na głębsze zrozumienie tych zagadnień przez rodziców.

W niektórych periodykach pedagogicznych wychodzących w Królestwie Polskim w przededniu I wojny światowej kwestię tę marginalizowano; wśród nich był „Przegląd Wychowawczy” oraz roczniki „Przeglądu Pedagogicznego”<sup>231</sup>

228 Ignotus [S. Hłasko], *Z Towarzystwa...*, s. 656.

229 M. Falski, *Niektóre dane z życia młodzieży szkół średnich*, „NT” 1906, nr 9, s. 873. Zob. też Jan Van Dal [Sz. Jeleński], *„Wiec Matek” (Sprawozdanie fonograficzno-bioskopowe)*, „Rola” 1907, nr 6, s. 85.

230 Ponadto badania nad życiem seksualnym młodzieży w Królestwie Polskim prowadzili: Z.J. Kowalski, *Stan zdrowia i warunki higieniczne studentów Uniwersytetu Warszawskiego w świetle cyfr*, Warszawa 1899; I. Moszczeńska, *Czego...*

231 W „Przeglądzie Pedagogicznym” poruszano te zagadnienia rzadko. Gdy o nich pisano, odwoływano się do wydawnictw zachodnioeuropejskich; zob. St. Kop. [S. Kopczyński], *Z literatury zagranicznej*.

i „Spraw Szkolnych”<sup>232</sup>. Dlatego też nie można się zgodzić z poglądem Osterloff, który w 1909 r. przekonywał, że temat uświadamiania młodzieży „nie schodzi z porządku dziennego w czasopismach pedagogicznych”<sup>233</sup>.

O społecznym znaczeniu problematyki edukacji seksualnej świadczyło omawianie go na relacjonowanych następnie szeroko w prasie wiecach<sup>234</sup>, kongresach<sup>235</sup>, zebraniach towarzystw higienicznych – m.in. Berlińskiego Towarzystwa Higieny Szkolnej<sup>236</sup>, Warszawskiego Towarzystwa Higienicznego<sup>237</sup>, Koła Lekarzy Szkolnych<sup>238</sup>. W periodykach informowano o wydarzeniach i przytaczano wygłaszane tam opinie.

W prasie odnowicielskiej i pedagogicznej, czasem także w periodykach społeczno-kulturalnych, popularyzowano wydawnictwa książkowe dotyczące kwestii wychowania seksualnego, zamieszczając recenzje, streszczenia i informacje o nowościach wydawniczych. Wśród najczęściej omawianych prace Foerster – niemieckiego etyka, pedagoga, wykładowcy uniwersyteckiego – szczególnie zaznaczyły się w publicystyce „Prądu”. W książce *Seksualna etyka i pedagogika* autor wskazywał na potrzebę moralnego rozwoju młodego pokolenia na gruncie etyki i wiary chrześcijańskiej<sup>239</sup>. Wśród innych autorów prac omawianych w czasopiśmiennictwie Królestwa Polskiego byli przedstawiciele świata nauki, jak August Henrii Forel – szwajcarski lekarz, psychiatra, o jego pracach pisano m.in. w „Społeczeństwie”, „Nowych Torach”, „Czystości”<sup>240</sup>, czy Albert Moll – niemiecki lekarz prowadzący

---

A. Blum: *Czy szkoła ma za zadanie uświadamiać młodzież w sprawie stosunków płciowych?*, „PP” 1905, nr 14–15, s. 199.

232 O zagadnieniach tych wspominało w majowym numerze, relacjonując sprawozdanie z posiedzenia Koła Lekarzy Szkolnych. W. Knappe, *Z Koła Lekarzy Szkolnych*, „SS” 1908, nr 5, s. 399–403.

233 W.O., *Luźne kartki. Kwestia uświadamiania płciowego młodzieży*, „WwDiS” 1909, nr 3, s. 296–298.

234 Z.B. [Z. Bielicka], *Wiec Matek*, „Bluszcz” 1907, nr 5, s. 52–53; T.M. [T. Męczkowska], *Wiec matek*, „TMiP” 1907, nr 7, s. 74–75; *Ruch czystości...*, s. 65; L., *Nasze...*, s. 71.

235 M. Laskowiczówna, *Wychowanie płciowe...*, s. 449–458.

236 W. Jezierski, *„Drażliwe kwestie”...*, s. 293.

237 Ignatus [S. Hłasko], *Z Towarzystwa...*, s. 656.

238 W. Knappe, *Z Koła...*, s. 399–403.

239 M. Pachucki, *Sprawozdania i krytyki. Fr. W. Foerster: Wychowanie człowieka*, „Prąd” 1913, nr 3–4, s. 71; B. Załuski, *Sprawozdania i krytyki. Dr. F.W. Foerster: Seksualna etyka i pedagogika*, „Prąd” 1911, nr 1, s. 27; B. Załuski, *W obronie...*, s. 162; Andrzej B., *Zagadnienie płciowe w wychowaniu*, „NT” 1911, nr 1, s. 59–63.

240 A. Forel, *Mysli utopijne o idealnym małżeństwie przyszłości*, „Czystość” 1906, nr 13–14, s. 151; M. Aleksandrowicz [A. Epsztajn], *Zagadnienia seksualne*, „Społeczeństwo” 1908, nr 13, s. 191–194. Artykuł dotyczył książki A. Forel, *Zagadnienia seksualne w świetle nauk przyrodniczych, psychologii, higieny i socjologii*, München 1905.

naukowe badania nad seksualnością, w czasopiśmiennictwie opisywano jego pracę *O uświadamianiu płciowym*<sup>241</sup>. Informowano także o tłumaczeniach pozycji poradnikowych, wśród których pojawiły się prace Francuzki Jeanne Leroy-Allais, autorki książki *Jak uświadomiłam moje córki o rozwoju kobiety i o macierzyństwie*<sup>242</sup>, oraz przełożonej z niemieckiego pracy E. Ernst *Obowiązek rodzicielski. Przyczynek do kwestii wychowania młodzieży w czystości obyczajów*<sup>243</sup>, w której autorka odwoływała się do konserwatywnych postaw w wychowaniu.

Periodyki społeczno-kulturalne, w tym prasa kobieca, publikowały liczne teksty poświęcone różnym aspektom wychowania domowego, jednak marginalizowano w nich zagadnienia edukacji seksualnej. Czasami uświadamianie płciowe wpisywano w szerszą dyskusję o wychowaniu młodzieży, omawiając np. zagadnienia koedukacji<sup>244</sup> czy relacjonując zjazdy i wiece<sup>245</sup>. Teksty bezpośrednio dotyczące problematyki edukacji seksualnej odnosiły się do najmłodszych. Konstatowano w nich, jak w rzeczywistości wyglądało wychowanie seksualne dzieci w rodzinach, a raczej jego brak. Pisano o utrzymywaniu zagadnień seksualnych w tajemnicy, obłudzie, wstydzie i przyzwoleniu na oddziaływanie osób postronnych. Formułowano postulaty dotyczące uświadamiania płciowego dzieci od najmłodszych lat<sup>246</sup>. Nie pisano natomiast o wychowaniu seksualnym młodzieży.

O niechęci i braku otwartości periodyków kobiecych na problematykę edukacji seksualnej świadczyć może wypowiedź jednej z młodych publicystek – Bojarskiej. W 1907 r. na łamach „Bluszczu” pisała: „Uprzedzam, że chcę mówić o rzeczy, o której zazwyczaj nie mówi się wcale”<sup>247</sup>. Wśród nich wypunktowała: nieetyczne seksualne zachowania synów, brak uświadamiania płciowego przez rodziców i jego konsekwencje. Nie podjęła jednak szczegółowego omówienia zagadnień, wyjaśniając, że: „Na łamach »Bluszczu« wyraźniej tego powiedzieć

241 Praca *Das Sexualleben des Kindes* – ukazała się w 1908 r. w Lipsku. Pisał o niej Jaroszyński, *Z czasopism*, „NT” 1909, nr 5, s. 458–459.

242 Poradnik *Comment j'ai instruit mes filles des choses de la maternité* ukazał się w 1909 r. w Paryżu.

243 Drukarnia i Księgarnia św. Wójciecha w Poznaniu wydała i poleca E. Ernst: „Obowiązek rodzicielski. Przyczynek do kwestii wychowania młodzieży w czystości obyczajów”, *WWDiS* 1910, nr 6, b.n.s. Pozycję *Elternpflicht* wydano w 1890 r.

244 T.M. [T. Męczkowska], *Jeszcze raz...*, s. 292–294.

245 *Wiec etyczny. Związek rodziców i wychowawców*, „Bluszczy” 1907, nr 9, s. 97; Z.B. [Z. Bielicka], *Wiec...*, s. 52–53; Z.B. [Z. Bielicka], *Drugi wiec matek*, „Bluszczy” 1907, nr 6, s. 62; N.J. [N. Jastrzębska], *Konferencja Polskiego Związku Równouprawnienia Kobiet*, „Bluszczy” 1914, nr 11, s. 112.

246 R. Centnerszwerowa, *O szkodliwości strusiej polityki w wychowaniu. Matka do Matek*, „Bluszczy” 1908, nr 32, s. 362–363; nr 33, s. 372–374; nr 34, s. 381–383.

247 St. Poraj [S. Bojarska], *Do matek*, „Bluszczy” 1907, nr 1, s. 8.

nie mogę, lecz radzę zwrócić się po wskazówki do lekarzy, pedagogów, uczonych filozofów”<sup>248</sup>. Bojarska zachęcała jednocześnie do czytania „Czystości”, która – jak twierdziła – pokaże matkom prawdę o życiu seksualnym adolescentów<sup>249</sup>. Zauważała braki w wychowaniu seksualnym i krytykowała postawy matek.

W „Tygodniku Mód i Powieści” oraz „Ziemiance” nie zamieszczono żadnych tekstów dotyczących domowej edukacji seksualnej wobec młodzieży, kierowanych do matek. Podobnie o zagadnieniach tych nie pisano w prasie włościańskiej. Pomijanie ich bądź celowe niezauważanie w części czasopism społeczno-kulturalnych sprzyjało przemilczaniu kwestii prokreacji w wychowaniu rodzinnym młodzieży w różnych środowiskach społecznych.

Wśród czasopism społeczno-kulturalnych były też takie, które prezentowały krytyczne opinie o wychowaniu seksualnym. W „Roli” negatywnie oceniano wydawnictwo M. Arcta, które podejmowało problem uświadamiania płciowego, publikując teksty Moszczeńskiej, Centnerszwerowej i Herzena<sup>250</sup>. Krytyka ta wpisywała się w konserwatywno-antysemicki profil periodyku. Negatywnie odnoszono się do idei uświadamiania seksualnego młodzieży, zarzucając m.in. Moszczeńskiej „deprawowanie rodziny i młodego pokolenia”. Sceptycznie podchodzono do działań i osób wspierających edukację seksualną młodzieży, uznając je za zagrożenie dla społeczeństwa. Moralizatorski ton wypowiedzi i narzucanie konserwatywnego światopoglądu przez „Rolę” utwierdzały jej czytelników w przekonaniu o niebezpieczeństwach wynikających z uświadamiania seksualnego młodzieży.

Konkludując, w publicystyce Królestwa Polskiego o wychowaniu seksualnym młodzieży wypowiadali się przedstawiciele środowisk postępowych i liberalnych, odwołujący się do ujęć medycznych i koncepcji naturalistyczno-biologicznych. Konieczność edukacji seksualnej młodzieży, realizowanej w środowisku domowym, zauważali także konserwatyści, prezentując ją w ujęciu moralno-religijnym. Niezależnie od przyjętego stanowiska publicyści byli zgodni co do potrzeby reformy obyczajów i konieczności prowadzenia systematycznej edukacji seksualnej. Rozpoczęta na początku XX w. dyskusja była kontynuowana po odzyskaniu przez Polskę niepodległości<sup>251</sup>.

---

248 Tamże.

249 Tamże.

250 Rostratus, *Z areny „wolnej myśli”: pociejów p. Arcta*, „Rola” 1905, nr 5–6, s. 71–72; tenże, *Z areny „wolnej myśli”: Specjalistka w zakresie „kwestii drażliwych”*, „Rola” 1906, nr 1, s. 4; nr 2, s. 19–20; Kamienny [J. Jeleński], *Na posterunku*, „Rola” 1905, nr 33, s. 505.

251 A. Kościańska, *Zobaczyć losia. Historia polskiej edukacji seksualnej od pierwszej lekcji do internetu*, Wołowiec 2017, s. 12–13, 49–59.

Zakres wychowania seksualnego i odpowiedni wiek do jego rozpoczęcia nadal pozostawał kwestią sporną. Choć nie prezentowano spójnego stanowiska, w jakim czasie należy je rozpocząć, większość publicystów uważała, że inicjowanie jej dopiero w okresie dojrzewania było zdecydowanie spóźnione. Obszary wychowawczego oddziaływania określano dość wąsko – skupiając się głównie na uświadamianiu płciowym oraz trosce o postawy etyczno-moralne<sup>252</sup>.

Konteksty, w jakich pojawiały się wypowiedzi o życiu seksualnym młodzieży: promocja zdrowia, moralność i etyczność zachowań, patologie społeczne, pokazywały, że dyskusja o edukacji seksualnej dotyczyła także znaczenia młodzieży w społeczeństwie. Troska o wychowanie zdrowych, wolnych od niemoralnych zachowań młodych ludzi była szansą na wychowanie silnego pokolenia. Jednocześnie zwiększone zainteresowanie życiem seksualnym adolescentów i próba formowania go stanowiły przejaw sprawowania nad nimi kontroli<sup>253</sup>.

#### 4.5. Międzypokoleniowe relacje w rodzinie

W 1914 r. na łamach „Nowych Torów” nauczyciel i doktor filozofii Maksymilian Bienenstock stwierdził, że początek XX w. był okresem przełomowym, w którym społeczeństwo nie wyzwoliło się jeszcze z poglądów ubiegłego stulecia, a już zaczęły panować nowe hasła<sup>254</sup>. Odwołując się do Johanna Gottfrieda Gurlitta<sup>255</sup>, podkreślał, że „podobnie jak jednostka ludzka, także każda epoka ma swoje własne i odrębne życie”<sup>256</sup>. Stwierdzenie to oddaje opisywane w prasie relacje międzypokoleniowe, które nie odpowiadały oczekiwaniom „nowoczesnego pokolenia”.

Problematyka relacji międzypokoleniowych budziła szczególne zainteresowanie wśród młodych publicystów, a zwłaszcza publicystek, które zachęcały, a wręcz prowokowały do dyskusji w prasie pomiędzy „młodymi” i „starymi”<sup>257</sup>. Pierwszym bezpośrednio skierowanym do rodziców krytycznym głosem ocenia-

252 Szerzej o zakresie edukacji seksualnej zob. Z. Izdebski, *Edukacja seksualna*, [w:] *Encyklopedia...*, t. 1, Warszawa 2003, s. 977–979.

253 J. Weeks, *Wynalezienie seksualności*, [w:] *Antropologia seksualności: teoria, etnografia, zastosowanie*, red. A. Kościńska, Warszawa 2012.

254 Dr M. Bienenstock, *Problem wychowania społecznego*, „NT” 1914, nr 4, s. 201.

255 Johannes Gottfried Gurlitt (1754–1827) – niemiecki filolog i pedagog.

256 M. Bienenstock, *Problem wychowania...*, s. 261.

257 Temat międzypokoleniowych relacji w rodzinie podejmowano na łamach innych czasopism społeczno-kulturalnych, zob. hasło „różnice międzypokoleniowe”, [w:] *Edukacja i wychowanie dzieci i młodzieży...* Część 2, s. 759.

jącym relacje w rodzinie był referat Bojarskiej – „rzeczniczki sprawy najmłodszych”. Skupiła się w nim na stosunkach między rodzicami i dziewczętami ze środowisk elitarnych. Opublikowana w 1907 r. w „Społeczeństwie”<sup>258</sup> wypowiedź o relacjach międzypokoleniowych otworzyła debatę publicystyczną w periodykach społeczno-kulturalnych i kobiecych.

Ukazując dysonans dwóch światów, Bojarska poddała krytyce rodziny elitarne, stwierdzając, że rodzice nie znają swoich dzieci. Według niej takie rodziny żyją w rozdźwięku pomiędzy dwoma światami: starsi tkwią w „atmosferze szablону”, młodzi są otwarci na zmiany. Krytycznie wypowiadała się o więzi między matkami a córkami. Tym pierwszym zarzucała obłudę i filisterskie podejście oraz kierowanie zachowaniem córek, tak by wpisywało się ono w towarzyskie konwenanse i utrzymywało patriarchalny wzór rodziny. Uznawała to za przyczynę blokowania rozwoju młodych dziewcząt, swobody czynów i myśli. Powodów braku międzypokoleniowego zrozumienia upatrywała w różnicy poglądów i postaw życiowych. Krytykowała podejście matek do wychowania, które uważały tę sprawę za podrzędną, dającą się „zrealizować mimochodem”. Zarzucała rodzicom wychowanie dziewcząt „poza życiem i wyrzucanie ich poza nawias tego życia”, co wpływało na wypaczenie ich charakterów. Wskazywała na zatracanie rodzinnych więzi: „(...) nie mogę wam nie powiedzieć, że my, córki wasze, was, naszych rodziców, z małymi wyjątkami, ani kochać, ani szanować nie możemy”<sup>259</sup>. Przekonywała, że wraz z dojrzewaniem młodych wzrastała w nich „potworna, często świadoma, czasem ukryta nienawiść i tępa pogarda (...) do tego wszystkiego, co Wy [rodzice – M.M.K.] uosabialiście”<sup>260</sup>. Uważała, że rozłam między matkami a córkami uwidocznił się szczególnie w latach 1905–1907, gdyż był to moment rewizji poglądów młodych<sup>261</sup>.

Referat Bojarskiej wywołał publicystyczną polemikę – odniesienia do niego pojawiły się w „Bluszczu”, „Sterze” i „Społeczeństwie”<sup>262</sup>. Perspektywę rodziców

---

258 St. Poraj [S. Bojarska], *Czego nie...*, nr 3, s. 33–36; nr 4, s. 45–48. Zob. też J.B., *Czego nie wiecie o Waszych córkach*, „Ster” 1908, nr 10–11, s. 417–418.

259 St. Poraj, *Czego nie...*, s. 35.

260 Tamże.

261 O wpływie wydarzeń rewolucyjnych na rodzinę pisała także Kosmowska, ukazując je jako ferment, który odsłonił społeczne konflikty, w tym także wpłynął na relacje w rodzinie. D-rowsa Kosmowska, [I.W. Kosmowska], *Głos matki w sprawie rozterki rodziców z dziećmi*, „Bluszcz” 1907, nr 51, s. 574; E. Żmijewska, *Stanowisko rodziców wobec dzieci i wychowawców*, „Bluszcz” 1907, nr 41, s. 457–458.

262 W odpowiedzi na artykuł w „Społeczeństwie” zamieszczono liczne komentarze. Kryjąca się pod pseudonimem „Bezimienna” wskazała, że „artykuł jest raczej aktem oskarżenia, bezwzględny, jednogłosny i bezkrytyczny, słowem niesprawiedliwym”. Bezimienna, *Echa: Kilka słów protestu w kwestii*

ukazywał artykuł Kosmowskiej<sup>263</sup> – jej zdaniem na pokolenie rodziców wpływ miały czasy ich własnego dorastania. Brak swobody życia politycznego i ograniczenia w życiu społecznym spowodowały stagnację, potęgowały kwietyzm, egoizm i skoncentrowanie na zapewnieniu dobrobytu. Miało to znaczący wpływ na wychowanie dzieci, które – jak twierdziła Kosmowska – otaczano zbyt dużą troską i miłością. Rodzice, chcąc zapewnić dzieciom życie lepsze od własnego, dla dziewcząt szukali odpowiednich mężów, a chłopców posyłali do zrusyfikowanych szkół, co miało im umożliwić zrobienie kariery. Zdaniem Kosmowskiej taka atmosfera rodzinna nie sprzyjała rozwojowi moralnemu i duchowemu, przyczyniała się też do zatracenia wyższych ideałów życiowych. Jednocześnie publicystka wysuwała przypuszczenie, że działalność społeczna młodzieży, ich zaangażowanie i dążenie do zmian w życiu publicznym nie narodziły się tylko z teoretycznych inspiracji i książkowych ideałów, lecz miały źródło w domu rodzinnym. Kosmowska nie występowała w roli obrończyni rodziców, starała się jedynie naświetlić międzypokoleniowe relacje i pokazać, że ich polepszenie jest szansą na budowanie lepszej przyszłości<sup>264</sup>.

Od 1907 r. widać znaczny wzrost zainteresowania publicystów zagadnieniami relacji w rodzinie. Temat ten kontynuowano na łamach wielu periodyków, przedstawiając go w nieco łagodniejszym tonie, lecz wciąż odwołując się do podobnych argumentów<sup>265</sup>. Częstsze podejmowanie tej problematyki sprzyjało publikowaniu cyklu artykułów ukazujących kontakty rodzinne z perspektywy „młodych i starych”<sup>266</sup>. Przykładem takiej polemiki są teksty w „Przebudzeniu”, opublikowane w 1910 r.

Publicyści, pisząc o relacjach międzypokoleniowych, szczególnie dużo uwagi poświęcali zachowaniom odpowiedzialnym za rozluźnienie więzi rodzinnych.

---

poruszanej przez St. Poraj, „Czego nie wiecie o Waszych córkach?”, „Społeczeństwo” 1907 nr 6, s. 85. Zob. też D-rowa Kosmowska [I.W. Kosmowska], *Głos matki...*, s. 574; J.B., *Czego nie...*, s. 418, T. Prażmowska, *Głos czytelniczek. List otwarty do p. St. Poraj*, „Bluszc” 1909, nr 8, s. 82–83.

263 D-rowa Kosmowska [I.W. Kosmowska], *Głos matki...*, s. 574.

264 Tamże, s. 575.

265 M. Pomian, *Rozdźwięki*, „Bluszc” 1908, nr 25, s. 281–282; Matka-Polska, M.R.S. [Maria Rolicz-Staniecka], *Rozwiewanym...*, s. 110; *Przegląd czasopism. Antagonizm klasowy między starszym a młodszym pokoleniem*, „Prąd” 1911, nr 4–5, s. 194; St. Poraj [S. Bojarska], *Ideowa emigracja*, „Ster” 1907, nr 7, s. 284; Zbign. Zagrz., *Przegląd czasopism. Ojcowie i dzieci*, „Prąd” 1911, nr 8, s. 332–334; Z. Fedorowicz, *Kryzys religijny...*, s. 2.

266 Jedna z młodych, *Rodzice a młodzież*, „Przebudzenie” 1910, nr 2, s. 1–3; Jedna ze „starych”, *Starzy a młodzi*, „Przebudzenie” 1910, nr 3, s. 1–3; Al.-a, *Starzy a młodzi*, „Przebudzenie” 1910, nr 6, s. 1–3; W. Terpiłowska, *W sprawie artykułu „Rodzice a młodzież”*, „Przebudzenie” 1910, nr 5, s. 3–5; też, *W sprawie artykułu „Starzy a młodzi”*, „Przebudzenie” 1910, nr 8, s. 2–3.

Najczęściej ukazywano je jako zderzenie dwóch światów. Cechą charakterystyczną tych opisów było ich dychotomiczne przedstawianie. W ten sposób swoje stanowisko prezentowali pedagodzy, działaczki, rodzice i sama młodzież. W 1910 r. na łamach „Prądu” poetka i pisarka Szpyrkówna twierdziła, że „młodzi posądzają starszych o zacofanie, starsi zarzucają młodym brak wyrobienia życiowego, nieopatrność”<sup>267</sup>. W „Bluszczu” Maria Pomian wskazywała, że matki chcą „zamknąć córki w ciasnym kółeczku domowym”, a młodzież pociągały nowe hasła, chęć życia, udzielania się w pracy społecznej<sup>268</sup>. W „Przebudzeniu” z kolei kryjąca się pod pseudonimem „Jedna z młodych” pisała: „Co młody kocha, tego stary się boi, a czasem poniekąd nienawidzi, w co młodzież wierzy, temu starsi nie ufają”<sup>269</sup>.

Zastanawiając się nad źródłami napięć pomiędzy rodzicami a dziećmi, w publicystyce zwracano uwagę na wpływ atmosfery domu rodzinnego, który często oceniano krytycznie. W „Tygodniku Mód i Powieści” pisano o „nienormalnym stosunku dzieci do rodziców”. Twierdzono, że pokolenia te się ze sobą nie znają i nie żyją ze sobą<sup>270</sup>. W „Sterze” podkreślano, że rodzinna atmosfera jest na ogół przesycona goryczą, żalem, lekceważeniem i wzajemną nietolerancją<sup>271</sup>. Konstruując obraz pokolenia rodziców, przekonywano, że „(...) rodzice są w istocie rodzicami z ciała, bo z ducha młodzież sama sobie jest ojcem i matką”<sup>272</sup>. W znacznej części artykułów utrwalano obraz środowiska domowego, w którym brakowało emocjonalnej bliskości i zaufania. Publicystki związane z periodykami kobiecymi twierdziły, że relacje w rodzinach elitarnych oparte były na autorytecie i niejednokrotnie wiązały się z koniecznością rezygnowania młodych z planów i marzeń, co prowadziło do ich bezrefleksyjnego i ślepego posłuszeństwa<sup>273</sup>.

O relacjach międzypokoleniowych i atmosferze domu rodzinnego pisali młodzi publicyści. W korespondencji St. Wieniawy Zaleskiej<sup>274</sup>, opublikowanej

---

267 M. Szpyrkówna, *Oni i one...*, s. 113. O narastaniu zjawisk kryzysowych w obrębie rodzin włościańskich pisał Mędrzecki. Podkreślał, że świadczą one o niemożliwości pogodzenia ze sobą świata tradycji społeczeństwa agrarnego, stanowego i cywilizacji przemysłowej, W. Mędrzecki, *Młodzież wiejska...*, s. 77.

268 M. Pomian, *Rozdźwięk...*, s. 281.

269 Jedna z młodych, *Rodzice...*, s. 3.

270 S., *Poradnik dla kobiet. Wychowanie*, „TMiP” 1905, nr 37, s. 429.

271 S. Bojarska, *Znamienna chwila*, „Ster” 1909, nr 1, s. 11–12.

272 J.B., *Czego nie...*, s. 418.

273 J. Gażyńska, *Echa z wieców: Rodzice – autorytet i rodzice – przyjaciele*, „Bluszcz” 1907, nr 14, s. 148; Bezimienna, *Echa: Kilka słów...*, s. 85; St. Poraj, *Ideowa...*, s. 284; E. Żmijewska, *Stanowisko...*, s. 457–458.

274 St. Wieniawa Zaleska, *Listy do wyśniewanej Matki*, „Bluszcz” 1908, nr 13, s. 140–141; nr 27, s. 296; nr 37, s. 413–414; 1909, nr 7, s. 69–70; nr 46, s. 504–505; 1910, nr 5, s. 53–55.

w „Bluszczu”, młoda ziemianka opisywała powrót do domu rodzinnego po kilkuletnim pobycie na pensji oraz problemy, z którymi musiała się zmierzyć. Relacjonowała obojętność rodziny wobec jej prób społecznej aktywności, mówiła o trudnościach w porozumieniu się z rodzicami, gdyż ciągle powoływali się na swój autorytet, oraz rezygnacji z wyobrażeń o tym, jaka będzie jej relacja z matką. Oziębłość emocjonalna w rodzinie potęgowała jej samotność, mimo że przebywała w gronie najbliższych. Wypowiedź ta odzwierciedlała konfrontowanie się wyobrażeń młodzieży o przyszłym życiu z rzeczywistością domu rodzinnego i postawami rodziców. Z korespondencji czytelniczki wynikało, że celem działań socjalizacyjnych w rodzinie ziemiańskiej było przekazywanie wzorów postępowania, norm zachowań, kształtowanie osobowości opartej na rodzinnych schematach, utrwalonych przez pokolenia i nieuwzględniających indywidualności oraz potrzeb dziecka, a także wyzwań realiów początku XX w.

Wierność ideałom przeszłości przysłańiała rodzicom wymogi teraźniejszości i blokowała zmiany. W wielu tekstach pisano, że reakcje rodziców na ukształtowane poza domem rodzinnym pomysły młodych na swoją dalszą edukację, uczestnictwo w organizacjach i aktywność w życiu społecznym sprawiały, że adolescenti oddalali się od rodziców, skrywając uczucia i pragnienia<sup>275</sup>. Oczywiście część z nich ulegała rodzinnym wpływom, inni – jak pokazywała prasa – łamali rodzinne konwenanse. Szczególnie zauważalne było to w kręgach młodych kobiet, dążących do emancypacji. Wieniawa Zaleska w tekście mającym formę listu do matki, uzasadniającego decyzję o rozpoczęciu dalszej edukacji i pracy społecznej, pisała: „(...) jestem córką swego wieku, kraju i pokolenia swego. Ich cele – są także moimi, ich hasła donośnie rozbrzmiewają mi w duszy – zgłuszyć ich w sobie, ani się ich zaprzec, nie zdołam”<sup>276</sup>. Na łamach „Społeczeństwa” opisywano przypadek emancypacji młodych w chasydzkiej rodzinie Klugerów z Krakowa, w której córki, nie chcąc poddać się biernie regułom panującym w domu, podjęły walkę o zdobycie wykształcenia, zrywając kontakty z rodziną i otoczeniem<sup>277</sup>.

Przedstawiane w prasie opisy międzypokoleniowych relacji oddawały charakter przemian, jakim podlegała rodzina w sferze mentalnej i obyczajowej. W „Bibliotece Warszawskiej”<sup>278</sup> opisywano potrzeby wsi, które z łatwością mogłaby zaspokoić nowa generacja wykształconej włościańskiej młodzieży, nazy-

275 M. Pomian, *Rozdźwięk...*, s. 281.

276 St. Wieniawa Zaleska, *Listy do...*, nr 5, s. 54.

277 L., *Echa: O prawo do życia*, „Społeczeństwo” 1910, nr 25, s. 285.

278 *Kronika miesięczna. Losy „synów chłopskich” – inteligencja z warstw ludowych i wychowawcy szkół rolniczych. Wady wychowania i wykształcenia*, „BW” 1912, t. 3, s. 606–611.

wana „apostołami zdrowego postępu”. Przypisywano jej zadanie podniesienia poziomu oświaty, prowadzenia pracy społecznej, udoskonalania gospodarstwa. Z tworzącą się inteligencją ludową łączono perspektywy rozwoju<sup>279</sup>. Nadzieję na zostanie „ambasadorami postępu” mieli też sami wychowankowie szkół gospodarczych, którzy pełni entuzjazmu – jak określali to w korespondencji – wracali do domów rodzinnych<sup>280</sup>. Tam mierzyli się z niechęcią rodziców do wprowadzania zmian i wdrażania innowacji. Młodzi spotykali się z brakiem zrozumienia i akceptacji ich działań<sup>281</sup>. Prowadziło to do eskalacji międzypokoleniowych konfliktów<sup>282</sup>. Szczególnie trudna sytuacja była w rodzinach, w których uczniowie sami zdecydowali o pójściu do szkoły gospodarczej.

W periodykach włościańskich próbowano oddziaływać na podejście czytelników, zachęcając ich do zmiany postaw. Młodych nakłaniano, by szanowali starszych i ich doświadczenie, a reformy wprowadzali stopniowo. Rodzicom zalecano, by nie przeciwstawiali się młodym i nie przeszkadzali im w działaniach, które mogą wpłynąć na poprawę poziomu życia i rozwój przyszłych pokoleń.

Publicyści pokazywali, że migracje zarobkowe młodzieży wpływały na zmiany w obyczajowości i wywoływały spory w rodzinach włościan<sup>283</sup>. Wyjazdy na saksy czy do miast sprawiały, że po powrocie zaostrzały się konflikty<sup>284</sup>. Młodzi poza domem rodzinnym poznawali inne obyczaje i sposoby pracy, wychodźstwo młodzieży uważano więc za zagrożenie dla norm i wartości<sup>285</sup>. Publicyści

---

279 Tamże.

280 Wraz ze wzrostem liczby szkół gospodarczych zwiększyła się liczba artykułów o tej tematyce w prasie włościańskiej. Po 1905 r. w Królestwie Polskim działały szkoły dla córek i synów włościańskich m.in. w Kruszynku, Mirosławicach; w drugiej połowie dziesięciolecia funkcjonowały szkoły w Sokołówku i na Gołotczyźnie. Po 1910 r. liczba szkół wzrosła; swoją działalność rozpoczęły placówki m.in. w Krasieninie, Kionczynie, Mieczysławowie, Sandomierzu.

281 M. Cień, *Niezgoda w rodzinie*, „Zorza” 1913, nr 30, s. 466–467; F. Gomula, *Dzisiejszy obrazek*, „Zorza” 1914, nr 4, s. 49–50; A. Jaros, *Mówmy prawdę w oczy*, „Zorza” 1914, nr 6, s. 81–82; Ludwikowa Popielowa, *Do kursistów*, „Zorza” 1914, nr 13, s. 195.

282 Warto zaznaczyć, że próba wprowadzenia zmian budziła konflikty między rówieśnikami, którzy byli obojętni na zmiany lub je negowali, dając temu upust w zachowaniach, np. bijąc innych. Zob. I. Kostrzeńska, *Zbudź się narodzie*, „Zorza” 1912, nr 15, s. 229–230, St. Poraj, *Znamienny fakt (obrazek z życia wsi polskiej)*, „Ster” 1914, nr 3, s. 27–29.

283 W. Mędrzecki, *Młodzież wiejska...*, s. 115–127.

284 E. Giz., *Listy do Gazety Świątecznej. Ze wsi Kuczek pod Radomiem*, „GŚ” 1912, nr 1634, s. 7; J.W., *Ze wsi Sławinka i Woli Sławińskiej pod Lublinem*, „GŚ” 1911, nr 1594, s. 5–6; Władysław Misz., *Za miast „muzyki”*, „GŚ” 1912, nr 1662, s. 3.

285 A. Woroniecki, *Nasi robotnicy w Szwajcarii*, „Zorza” 1905, nr 4, s. 77–78; A. Chętnik, *W sprawie emigracji (Z Łomżyńskiego). Odpowiedź na zapytanie „Zorzy”*, „Zorza” 1910, nr 14, s. 209–210; F. Iwanowski, *Porachunki z pracy letniej*, „Zorza” 1912, nr 41, s. 648–650; Zagrobiak, *Dumania...*, s. 131; Sz. Wróbel, *Pęd wiosenny*, „Zorza” 1914, nr 16, s. 246–247.

relacjonujący w prasie zachowania młodych ludzi wskazywali, że po powrocie przyjmowali oni postawy odbiegające od tych sprzed wyjazdu. Ponadto zarobione pieniądze pozwalały im na większą niezależność, zwiększały poczucie własnej wartości, przy jednoczesnym umniejszaniu pozycji rodziców. Napięcia między pokoleniami włościan wynikały z walki o zasadnicze wartości. Dla starszych były próbą utrzymania solidarności międzypokoleniowej, w szczególności w wymiarze aksjologicznym<sup>286</sup>, dla młodych – próbą wprowadzenia zmian, rozwoju i działań opartych na zdobytej wiedzy i doświadczeniach. W prasie wychodźstwo młodzieży często ukazywano w negatywnym świetle jako działanie sprzyjające rozluźnieniu więzi rodzinnych. Nierzadko deprecjonowano przy tym kulturę miejską i wzbudzano obawy przed krajowymi i zagranicznymi wyjazdami w celach zarobkowych.

W prasie stale powracającym motywem było przedstawianie relacji w ujęciu „konfliktu pokoleń”, trudnych do połączenia stanowisk rodziców i młodzieży, niezależnie od ich społecznego pochodzenia<sup>287</sup>. Różne patrzenie na świat, odmienne poglądy nie budziły jeszcze tak dużej obawy publicystów. U wielu z nich największy niepokój wywoływała groźba osłabienia solidarności społecznej i zerwania ciągłości kulturowej, którą w czasie zaborów koniecznie chciano zachować.

Na łamach periodyków formułowano postulaty mające na celu poprawę relacji między adolescentami a rodzicami. Restorffowa w „Biesiadzie Literackiej” pisała, że matki powinny odejść od wymagania bezwzględного posłuszeństwa od nastoletnich córek, przestać traktować je jak dzieci oraz przejść z tonu rozkazów i roli mentorki do roli doświadczonej towarzyszk<sup>288</sup>. W „Bluszczu” postulowano, by matki stały się powierniczkami córek, brały udział w ich dążeniach i wspierały ich aktywność<sup>289</sup>. Zachęcano je do zapoznawania się z nowymi prądami społecznymi, co mogło zaowocować wspólnymi tematami do dyskusji z córkami<sup>290</sup>. Proponowano, by rodzice stawali się doradcami dzieci w podejmowaniu życiowych decyzji, co w konsekwencji pomoże młodym w obraniu właściwej drogi i podjęcia pracy, która da im satysfakcję<sup>291</sup>. W „Bibliotece Warszawskiej” w 1912 r. podkreślano, że rolą starszych jest zrozumienie młodzieży. Zauważano

286 T. Szlendak, *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*, Warszawa 2012, s. 253.

287 M. Szpyrkówna, *Oni i one...*, s. 113.

288 P. Restorffowa, *Zaufanie córki do matki*, „BL” 1905, nr 32, s. 108.

289 M. Pomian, *Rozdźwięk...*, s. 281.

290 Jedna z Matek F.M., *Głos czytelniczek. Tak lepiej?*, „Bluszcz” 1908, nr 31, s. 353.

291 J. Gażyńska, *Echa z...*, s. 149.

konieczność rewizji ich ideałów, zastanowienia się nad podobieństwami i różnicami między pokoleniami oraz dzielenia się swoimi doświadczeniami<sup>292</sup>. Modelowanie przez publicystów postaw miało inspirować do budowania w rodzinie stosunków partnerskich. Oczywiście trudno określić, na ile teksty te odniosły spodziewany skutek.

O społecznym znaczeniu problemu relacji międzypokoleniowych świadczyło omawianie go na wiecach, relacjonowanych następnie szeroko w prasie. Cieszyły się one największym zainteresowaniem na zebraniach „dorastających córek”<sup>293</sup>, co budziło niepokój matek. Uczestnictwo w nich mogło – jak sądziły – wpłynąć na dziewczęta negatywnie, gdyż to od „wiecujących dorastających córek” mogły usłyszeć niepochlebne opinie o sobie<sup>294</sup>. Wiece gromadziły nie tylko młode dziewczęta; udział w nich brały pedagogki i działaczki społeczne<sup>295</sup>, dzięki czemu dyskutowane zagadnienia – w tym także problem relacji międzypokoleniowych – przedstawiano z różnych perspektyw. Ukazywano nie tylko błędy matek, ale także formułowano postulaty dotyczące córek<sup>296</sup>. Podkreślano potrzebę większego zaangażowania adolescentek w życie domowe, nawoływano do wyrozumiałości wobec starszego pokolenia i – co interesujące – do dzielenia się zdobytą wiedzą z matkami. W „Prawdzie” pisano: „Może paradoksalnie to brzmi, to wychowanie rodziców przez dzieci, a jednak w życiu tak bywa”<sup>297</sup>. O podobnym zwrocie ku „kulturze młodych” pisała w „Bluszczu” Jedna z Matek<sup>298</sup>, zachęcając kobiety, by poznawały dzięki córkom nieznane im prądy ideowe i społeczne. Zdaniem publicystki matki powinny podążać za nimi, dzięki czemu staną się postępowymi kobietami. Zmiany, jakie niósł początek XX w., sprawiły, że zaczęto dostrzegać „nową pozycję młodzieży”. Publicyści zauważali także przeobrażenia kierunku przekazywania wartości i wiedzy – od młodzieży do dorosłych, co było charakterystyczne dla

---

292 *Kronika miesięczna. Prądy wśród młodzieży*, „BW” 1912, t. 3, s. 188–189.

293 Zagadnienie relacji międzypokoleniowych podejmowano też na innych zjazdach, zob. *Zjazd kobiet polskich. Sekcja ogólnooświatowa*, „Bluszcz” 1907, nr 32, s. 360. Referat o stanowisku rodziców wobec prądów postępowych podjęła Żmijewska, *Stanowisko...*, s. 457–458.

294 J. Gażyńska, *Echa z...*, s. 148–149; M. Pomian, *Rozdźwięki...*, s. 281.

295 W.H., *Wiece*, „Prawda” 1907, nr 11, s. 121. W relacji „Prawdy” z odbywającego się w Warszawie wiecu odwoływano się do referatu Szycówny. Pedagoga wskazywała, że okres dojrzewania dzieci jest dla rodziców najtrudniejszym okresem wychowawczym, gdyż – jak zauważała – trudno im pogodzić się z myślą, że „dziecko staje się człowiekiem”.

296 Tamże.

297 Tamże.

298 Jedna z Matek F.M., *Głos czytelniczek...*, s. 353.

kultury prefiguratywnej<sup>299</sup>. W tym kontekście wspomniano głównie o córkach, które mogą stać się dla matek źródłem wiedzy. Choć nie pisano tego wprost, taką rolę przypisywano także dzieciom włościan – absolwentom szkół gospodarczych i samoukom.

W czasopismach pedagogicznych publicystyczna dyskusja o relacjach międzypokoleniowych przebiegała w zdystansowany sposób, a artykuły pojawiały się znacznie rzadziej. W wypowiedziach pedagogów i działaczy skupiano się na opisie relacji, a artykuły miały charakter ogólny. W „Przeglądzie Pedagogicznym”<sup>300</sup> omawiano źródła nieporozumień, błędy w budowaniu relacji międzypokoleniowych i ich konsekwencje. Moszczeńska w „Nowych Torach” pisała o wynikającej z antagonizmów walce przekonań między dorosłymi a dziećmi. Szansę na osiągnięcie porozumienia widziała w wyjaśnianiu, a nie narzucaniu poglądów oraz w budowaniu wzajemnego szacunku do cudzych przekonań<sup>301</sup>. W przededniu I wojny światowej w „Wychowaniu w Domu i Szkole” Zarzecki<sup>302</sup> twierdził, że relacje w rodzinie uległy poprawie, lecz nadal nie były najlepsze. Porównywał przy tym relacje międzypokoleniowe w rodzinach elitarnych i nieelitarnych. Wspominając o młodzieży z domów zamożnych, krytykował jej zbyt łatwy dostęp do pieniędzy, wykorzystywanych m.in. na negatywne dla zdrowia rozrywki. Z kolei pisząc o adolescentach z domów biedniejszych, wskazywał, że są oni zaniedbani i doświadczają wpływów „rynsztokowego życia”<sup>303</sup>.

Na podstawie wypowiedzi publicystów trudno określić, jak wyglądały relacje między wnukami a dziadkami. W publicystyce problematykę tę najczęściej podejmowano w kontekście szacunku wobec starszego pokolenia<sup>304</sup>. Wymagano go między rodzicami a dziećmi, wnukami a dziadkami, podkreślano także, że rodzice powinni dawać młodzieży dobry przykład i szacunkiem obdarzać seniorów rodu. W „Ziemiance” Smišková przekonywała do zachowania hierarchii i zwrotów, jakie powinno stosować młode pokolenie w stosunku do starszych<sup>305</sup>.

299 O kulturze prefiguratywnej, czyli zagadkowych dzieciach, pisała M. Mead, *Kultura i tożsamość. Studium dystansu międzypokoleniowego*, Warszawa 2000, s. 96–133.

300 *Dysputy z młodzieżą*, „PP” 1905, nr 1, s. 2–4.

301 I. Moszczeńska, *Rodzice a dzieci*, „NT” 1907, nr 7, s. 153.

302 B. Lemiesz [L. Zarzecki], *O zachowywaniu...*, s. 94.

303 Tamże.

304 Na problem relacji wielopokoleniowych zwracano uwagę w „Zorzy”. Przedstawiano sytuację najstarszych członków rodziny – dziadków, a za wzór relacji międzypokoleniowych uznawano Japonię. Br. R., *Pożycie rodzinne*, „Zorza” 1911, nr 16, s. 305–306. Zob. M.R., *Co dzieciom...*, s. 3.

305 Antoszka [A. Smišková], *O należytych zachowaniach się w towarzystwie*, „Ziemianka II” 1912, nr 4, s. 53–57; nr 5, s. 70–72.

Podkreślano, że dobrze wychowanego człowieka można poznać po grzeczności i szacunku, z jakim odnosi się do innych<sup>306</sup>. W tym samym periodyku w 1912 r. publicystka, kryjąca się pod pseudonimem „Sędzina”, pisała: „Serce krwawi, gdy mówią tu i ówdzie, że dzieci nie szanują starych rodziców, wymawiają każdy kęs chleba, kąt, który im dają, i wyrzucają z chałupy”<sup>307</sup>. Zwrócenie uwagi na położenie osób starszych wynikało ze zmiany ich pozycji w rodzinie, w szczególności w rodzinach nieelitarnych, w których sytuacja seniorów była szczególnie trudna.

W periodykach niewiele pisano o relacjach braterskich i siostrzanych, choć zauważano potrzebę rozbudzania uczuć pomiędzy rodzeństwem, budowania chęci wzajemnej pomocy i opieki starszych nad młodszymi. Łopuszańska w „Przebudzeniu” uznawała to za jedno z ważnych zadań wychowawczych<sup>308</sup>. W prasie społeczno-kulturalnej mniej uwagi poświęcano relacjom międzypokoleniowym w rodzinach proletariackich i rzemieślniczych; o stosunkach między rodzicami a dziećmi sporo pisano w prasie włościańskiej. Dość rzadko podejmowano na łamach prasy zagadnienie więzi młodzieży z dalszymi krewnymi.

---

306 Zagadnienie szacunku międzypokoleniowego poruszały także: S. Potulska, *Skrzynka do listów: Jak się u nas obchodzą dzieci z rodzicami*, „Ziemiańska II” 1912, nr 20, s. 317; Jedna ze „starych”, *Starzy a młodzi...*, s. 1–3.

307 Sędzina, *Dobra córka*, „Ziemiańska II” 1912, nr 16, s. 241.

308 M. Łopuszańska, *Jedno z ważnych zadań wychowania domowego*, „Przebudzenie” 1909, nr 14, s. 5–7.



## ROZDZIAŁ V

### Obraz czasu wolnego młodzieży w przekazie prasowym

Pojęcie czasu wolnego rozwinęło się wraz ze zmianami cywilizacyjnymi i było przeciwstawne do czasu poświęconego pracy<sup>1</sup>. Na początku XX w. pedagodzy, działacze społeczni i publicyści zauważali, że wypoczynek jest ważnym czynnikiem w wychowaniu młodego pokolenia. W Polsce problematykę czasu wolnego podejmowało po I wojnie światowej środowisko pedagogów i socjologów; wtedy pojęcie to utożsamiano z rekreacją i wczasami<sup>2</sup>. W drugiej połowie XX w. szerzej zainteresowano się czasem wolnym, czyniąc go przedmiotem systematycznych badań<sup>3</sup>.

Miejsce i charakter wykonywanych obowiązków, pochodzenie i płeć przez wieki warunkowały sposoby spędzania czasu wolnego społeczeństw. Dla mieszkańców Królestwa Kongresowego, w szczególności robotników, był on związany z unormowaniem dnia pracy<sup>4</sup>. Bołdyrew wskazała, że przeobrażenia społeczne będące przejawem nowoczesności wpływały na zmiany w życiu

---

1 P. Sztompka, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków 2012, s. 474–487.

2 Określenie „czas wolny” upowszechniło się po Międzynarodowej Konferencji UNESCO w 1957 r.; szerzej na ten temat zob. W. Okoń, *Czas wolny*, [w:] *Nowy słownik pedagogiczny*, Warszawa 2001, s. 63; B. Matyjas, *Czas wolny*, [w:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 1, red. T. Pilch, Warszawa 2003, s. 559–564.

3 A. Kamiński, *Czas wolny i wczasowanie*, [w:] *Funkcje pedagogiki społecznej: praca socjalna i kulturalna*, red. A. Kamiński, Warszawa 1982, s. 346–357; M. Łobocki, *Formy organizowania czasu wolnego*, [w:] *ABC wychowania*, red. M. Łobocki, Lublin 2003, s. 93–102; J. Pięta, *Pedagogika czasu wolnego*, Warszawa 2014.

4 Czas wolny robotniczej młodzieży był wyznaczony rytmem pracy. Przed 1905 r. nie zauważano potrzeby, by organizować go dla proletariatu. W.L. Karwacki, *Kultura i obyczaje robotników*, [w:] *Polska klasa robotnicza. Zarys dziejów*, t. 1, cz. 3, red. S. Kalabiński, Warszawa 1978.

publicznym, m.in. na działalność „instytucji kultury »wysokiej« i popularnej”<sup>5</sup>. Rozwój przedsiębiorstw wytwórczych i usługowych oraz instytucji kultury sprzyjał rozpowszechnianiu czasu wolnego wśród społeczeństwa<sup>6</sup> i wpływał na kształtowanie postaw wobec wypoczynku, m.in. wśród młodych, którzy dążyli do odpoczynku w możliwie interesujący dla siebie sposób. W polskiej historiografii aktywność młodzieży w czasie wolnym omawiano przy okazji podejmowania zagadnienia rekreacji rodzin, organizacji sportowych i działalności instytucji kultury<sup>7</sup>.

Niniejszy rozdział jest próbą zilustrowania czasu wolnego młodzieży, jej rozrywek i form aktywności opisywanych w prasie Królestwa Polskiego, oraz wskazania, w jakim stopniu przemiany społeczno-ekonomiczne, cywilizacyjne i kulturalne wpływały na wyznaczanie obszarów czasu wolnego młodzieży na początku XX w.<sup>8</sup>

## 5.1. Czytelnictwo młodzieży

W publicystyce czytelnictwo uznawano za popularną i dostępną formę spędzania czasu wolnego głównie elitarnej części społeczeństwa. W prasie uważano, że grupy nieelitarne miały utrudniony dostęp do zasobów książkowych. Obserwowano to szczególnie w kręgach włościańskich – wysoki

5 A. Bołdyrew, *Nowoczesność, edukacja, młode pokolenie w perspektywie badań historyczno-pedagogicznych*, „Wychowanie w Rodzinie” 2019, nr 2, s. 68.

6 A. Kamiński, *Czas wolny i jego problematyka społeczno-wychowawcza*, Wrocław 1965, s. 9–10.

7 Zob. K. Kuliczowska, *Literatura dla dzieci i młodzieży w latach 1864–1918: zarys monograficzny, materiały*, Warszawa 1983; R. Wtoczyński, *Powszechne dzieje wychowania fizycznego i sportu*, Wrocław 2002; M. Piestrzeniewicz, *Rozrywka łódzian na przełomie XIX i XX wieku*, Łódź 2010; I. Ciosek, *Początki rekreacji, wychowania fizycznego i sportu w Kielcach na przełomie XIX i XX stulecia*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Seria: Kultura Fizyczna” 2011, z. 10, s. 13–26; C. Gałek, *Wychowanie estetyczne młodzieży szkolnej na ziemiach polskich przełomu XIX i XX wieku*, „Zamojskie Studia i Materiały. Seria Pedagogika” 2013, nr 15, s. 9–15; D. Więclawek, *Jak zabić czas i zaimponować towarzystwu? Gry i zabawy w świetle poradników XIX i XX wieku*, [w:] *Sport i czas wolny w perspektywie interdyscyplinarnej*, red. D. Nowalska-Kapuścik, G. Libora, wydanie internetowe 2018; P. Kubkowski, *Sprężysci: kulturowa historia warszawskich cyklistów na przełomie XIX i XX wieku*, Warszawa 2018. Potrzebę reformy rozrywek dla młodzieży wskazywał w referacie zaprezentowanym na wiecu matek prefekt Gralewski. J. Orka [M. Rajchmanowa], *Z wiecu matek*, „TI” 1907, nr 5, s. 108.

8 Liczne artykuły prasowe dotyczące form spędzania czasu wolnego opublikowano w prasie społeczno-kulturalnej, zob. hasła: „czytelnictwo”, „odpoczynek i rekreacja”, „wychowanie fizyczne i sport”, „wycieczki/krajoznawstwo”, [w:] *Edukacja i wychowanie dzieci i młodzieży w czasopiśmiennictwie społeczno-kulturalnym Królestwa Polskiego w latach 1905–1918. Bibliografia adnotowana. Część 2*, red. R. Bednarz-Grzybek, A. Bołdyrew, M.M. Kacprzak, Łódź 2023, s. 718–720, 741–742, 767–768, 777.

poziom analfabetyzmu oraz koszty zakupu książek nastręczały trudności w gromadzeniu domowych biblioteczek<sup>9</sup>. Na początku XX w. publicyści często przypisywali czytelnictwu odmienne funkcje, w zależności od grupy społecznej. Uważano, że dla młodzieży ze środowisk inteligenckich, ziemiańskich, burżuazyjnych było ono formą spędzania czasu wolnego i pełniło funkcję rozrywkową. Czytelnictwu młodych robotników i włościan publicyści wyznaczali funkcję edukacyjną.

Od pierwszego ćwierćwiecza XIX w. rozwijała się polska literatura dla młodego pokolenia i umacniała się potrzeba pisania oraz wydawania książek dla dzieci i młodzieży<sup>10</sup>. Publicyści literaturze tej przypisywali znaczącą rolę w czasach zaborów, uważając ją za „ważny odłam literatury narodowej”<sup>11</sup>, będący źródłem wiedzy i wsparciem w budowaniu postaw moralnych. Szeroko opisywano rolę środowisk wychowawczych w kształtowaniu kultury czytelniczej młodego pokolenia i gromadzeniu zbiorów<sup>12</sup>. Dom rodzinny postrzegano jako miejsce przekazywania tradycji narodowych i pierwsze środowisko czytelnicze. Zdzisław Dębicki w „Tygodniku Mód i Powieści” podkreślał znaczenie posiadania w domu wartościowych książek<sup>13</sup>. Wskazywał na zbyt małą liczbę pozycji literatury pięknej i czasopiśmiennictwa naukowego.

---

9 Na 1000 mieszkańców Królestwa Polskiego jedynie 30,5% umiało czytać. Dorośli i młodzież powyżej 9. roku życia stanowili 41%. A. Krzyżanowski, S. Kumaniecki, *Statystyka Polski*, Kraków 1915, s. 260.

10 I. Kaniowska-Lewańska, *Literatura dla dzieci i młodzieży do roku 1864. Zarys monograficzny. Materiały*, Warszawa 1980, s. 54. W przededniu I wojny światowej literatura dla dzieci i młodzieży zajmowała niemal 6% rynku wydawniczego zaboru rosyjskiego. W latach 1909–1911 co roku ukazywało się około 100 nowych tytułów kierowanych do młodych; szerzej na ten temat pisał M. Rulikowski, *Produkcja wydawnicza Polska w latach 1909–1911*, Warszawa 1913, s. 22–27. Równolegle rozwijał się rynek periodyków dla młodzieży, o czym szerzej zob. W.M. Kolasa, S. Kwiecień, M. Rogoż, *Prasa dla dzieci i młodzieży 1824–1918. Prasa młodzieżowa*, t. 3, Kraków 2018; W.M. Kolasa, S. Kwiecień, M. Rogoż, *Prasa dla dzieci i młodzieży 1824–1918. Zawartość. Dodatki prasowe. Prasa religijna*, t. 2, Kraków 2018; W.M. Kolasa, S. Kwiecień, M. Rogoż, *Prasa dla dzieci i młodzieży 1824–1918. Dzieje wydawnicze*, t. 1, Kraków 2018; M. Krakowiak, *O młodzież polską... działalność redakcyjna i publicystyczna Stefanii Sempołowskiej w czasopiśmie „Z Bliska i z Daleka” (1913–1914)*, „Przegląd Pedagogiczny” 2019, nr 1, s. 218–230.

11 Ebrem [E. Bryndza-Nacka], *Nieco o piśmiennictwie dla dzieci i młodzieży*, „WwDiS” 1913, nr 4, s. 358.

12 W II RP znaczącą rolę w upowszechnianiu czytelnictwa miała szkoła i rodzina; pisała o tym I. Michalska, *Wychowanie do czytelnictwa uczniów szkół powszechnych Drugiej Rzeczypospolitej*, Łódź 2011, s. 53–95.

13 Z. Dębicki, *Książka w domu*, „TMiP” 1908, nr 17, s. 2.



Ilustracja 47. *Czytelnictwo na wsi*, „Świat” 1906, nr 17, s. 15

Źródło: <http://mbc.cyfrowemazpwsze.pl>

Publikowanie zdjęć przedstawiających młode osoby podczas czytania mogło być elementem szerszego kontekstu społecznego, w którym edukacja była uznawana za ważną wartość społeczną. Fotografie te mogły wpływać na przekonania o znaczącej roli czytelnictwa.

Publicyści, pisząc o urządzaniu biblioteczek domowych, realizowali funkcję organizatorską. Księgozbiory prywatne nie podlegały wpływom politycznym, dlatego często postulowano gromadzenie książek religijnych i tytułów o walorach patriotycznych i historycznych, służących, zdaniem publicystów, umocnieniu ducha narodowego<sup>14</sup>. Sugestie te kierowano do czytelników, zauważając, że jedynie rodziny szlachecko-ziemiańskie, burżuazyjne i inteligenckie dysponowały funduszami na zakup wielu książek. Do czytelnictwa szczególnie zachęcano w prasie włościańskiej. Zauważano potrzebę rozwoju kultury czytelniczej wśród

---

<sup>14</sup> O zasobach domowych bibliotek pisała Kazimiera Maleczyńska. Wskazywała, że biblioteczki domowe w czasie zaborów miały głównie charakter humanistyczny. Dominowały w nich literatura piękna, prace historyczne, kolekcjonowano stare druki, rękopisy, kroniki polskie. K. Maleczyńska, *Książka i biblioteki w Polsce okresu zaborów*, Wrocław 1987, s. 198.

młodych włóścian, wskazując na jej walory wychowawcze i możliwość podjęcia samokształcenia. Często zachęcano ich do zakładania biblioteczek domowych i prenumerowania czasopism<sup>15</sup>.

O tworzeniu działów w biblioteczkach domowych dla młodzieży wiele pisano w periodykach pedagogicznych. Zamieszczane w „Nowych Torach” wskazówki miały na celu zwiększenie zainteresowania młodego pokolenia czytelnictwem oraz zarekomendowanie wartościowych tytułów<sup>16</sup>. Niepokój publicystów budził niewłaściwy dobór lektury przez rodziców i nauczycieli, wynikający z kierowania się sugestiami prasowymi i opiniami sprzedawców, a nie własnym zdaniem i merytoryczną zawartością książek<sup>17</sup>. Rozwiązanie tego problemu zaproponowano w „Wychowaniu w Domu i Szkole”, postulując opracowanie „katalogu rozumowanego” – listy książek ze wskazówkami i sugestiami<sup>18</sup>. Pomocne w doborze literatury były publikowane w prasie społeczno-kulturalnej i pedagogicznej katalogi z pozycjami książek dla młodzieży i ich recenzjami. Trudno jednak stwierdzić, na ile rozwiązywały problem doboru lektur<sup>19</sup>.

Katalogi wydawnicze i artykuły o literaturze młodzieżowej publikowano szczególnie w okresie Bożego Narodzenia. Podkreślanie zagadnień związanych z czytelnictwem w okresie przedświątecznym było afirmacją świąt spędzanych w kręgu rodziny, akcentowaniem roli obdarowywania dzieci i młodzieży oraz uznania książki za wartościowy prezent. Publicyści zachęcali rodziców do ich zakupu, zamieszczając krótkie rekomendacje<sup>20</sup>, a także specjalne artykuły

15 Czytelnik Zorzy, *„Zorza”* 1905, nr 11, s. 278–279.

16 kgr., *Książki dla młodzieży*, „NT” 1908, nr 2, s. 168; H. Willman-Grabowska, *Książki dla młodzieży*, „NT” 1909, nr 1, s. 73; M.K., *Książki dla młodzieży*, „NT” 1909, nr 1, s. 74; A. Szcówna, *Książki dla młodzieży*, „NT” 1909, nr 3, s. 256–258; Ebrem [E. Bryndza-Nacka], *Nieco...*, s. 360.

17 J. Unslicht-Bernsteinowa, *W kwestii oceny książek dla dzieci i młodzieży*, „NT” 1907, nr 3, s. 320; Ebrem [E. Bryndza-Nacka], *Nieco...*, s. 359. Przeglądy literackie prowadzono w większości pism, głównie jednak omawiano w nich literaturę dla dorosłych.

18 M. Rudnicki, *Przyczynek do kwestii czytelnictwa młodzieży szkolnej*, „WwDiS” 1909, nr 6, s. 574.

19 O popularyzacji książek dla młodzieży w prasie wspominała J. Konieczna, *Rola „Przeglądu Pedagogicznego” (1882–1905) w upowszechnianiu czytelnictwa i książki dziecięcej*, [w:] *Działalność instytucji wydawniczych na rzecz oświaty i edukacji w XIX i na początku XX wieku*, red. I. Michalska, G. Michalski, Łódź 2014, s. 234.

20 S., *Książki dla dzieci i młodzieży*, „WwDiS” 1909, nr 10, s. 979; W.O. [W. Osterloff], *Książki dla dzieci i młodzieży*, „WwDiS” 1910, nr 1, s. 63–68; S. Karpowicz, *Książki dla dzieci i młodzieży. Przebyski nowej literatury dziecięcej*, „WwDiS” 1910, nr 2, s. 167–170; W.O. [W. Osterloff], *Książki dla młodzieży*, „WwDiS” 1911, nr 5, s. 495–498. Dla rodziców i nauczycieli zamieszczano katalogi tematyczne. Przykładem jest zbiór opisany w: *W sprawie uświadamiania chłopców*, „Czystość” 1909, nr 10, s. 155–156. Wśród pozycji w katalogach opublikowanych w prasie społecznej zamieszczano pozycje pedagogiczne, zob. *Wydawnictwa naukowe*, „Społeczeństwo” 1907, nr 7, s. 89; nr 8, s. 105; nr 9, s. 122; nr 10, s. 137.

z wydawnictwami gwiazdkowymi, z podziałem tematycznym i opisami<sup>21</sup> – przykładem była oferta M. Arcta<sup>22</sup>. W „Bibliotece Warszawskiej” wybór książek na gwiazdkowe prezenty przedstawiano jako najpowszechniejszy, a zarazem najłatwiejszy świąteczny upominek. W „Nowych Torach” ubolewano, że jedynie w tym czasie książki cieszyły się dużą pokupnością i zachęcano rodziców, by stali się zainteresować nimi młodych w czasie wakacji<sup>23</sup>.

Zdaniem publicystów, obok domu rodzinnego znaczącą rolę w kształtowaniu kultury czytelnicznej i zapewnieniu dostępu do książek miała szkoła. Bibliotece szkolnym przypisywano zadanie zwiększania poziomu czytelnictwa wśród uczniów; miały chronić młode pokolenie od „sensacyjnej bibuły” i dostarczać „kształcących umysły, uczucia i estetyczny smak” książek<sup>24</sup>. W praktyce, jak konstatowano, biblioteki były przepełnione podręcznikami i nie posiadały interesujących pozycji beletrystycznych<sup>25</sup>. Negatywnie odnoszono się do pracy bibliotekarzy, którzy – przytłoczeni obowiązkami – dorywczo realizowali zadania wypożyczalni. W „Wychowaniu w Domu i Szkole” pisano, że osoby na tym stanowisku powinny znać upodobania młodzieży, ich poziom intelektualny oraz służyć radą w wyborze lektury<sup>26</sup>. Postulaty dotyczące roli pracowników bibliotek były postępowe i odpowiadały wizji „bibliotekarza-animatora”<sup>27</sup>. Choć pojęcie to powstało znacznie później, warto podkreślić, że publicyści już na początku XX w. dostrzegali ich ważną rolę pedagogiczną.

W periodykach relacjonowano działania służące udostępnianiu zbiorów m.in. młodzieży. Z aprobatą pisano o nowych czytelnich, bibliotekach i wypożyczalniach. Równocześnie ukazywano problemy związane z ich dostępnością<sup>28</sup>,

21 H. Galle, *Książki gwiazdkowe*, „Wędrowiec” 1906, nr 48, s. 1056; nr 49, s. 1076; nr 50, s. 1100; nr 51, s. 1124; nr 52, s. 1142–1143; R.M.B. [R. Morzycka-Brzezińska], *Jakie kupować książki na gwiazdkę*, „Zorza” 1909, nr 50, s. 791–792; nr 51, s. 804–805.

22 M.S., *Książki dla dzieci i młodzieży*, „WwDiS” 1909, nr 10, s. 976–978.

23 J. Unszticht-Bernsteinowa, *W kwestii...*, s. 314–321.

24 Z.F., *Biblioteki szkolne*, „Prąd” 1910, nr 5, s. 186.

25 Tamże.

26 P. Sosnowski, *Zachowanie się dziatwy i młodzieży poza szkołą*, „WwDiS” 1909, nr 3, s. 224.

27 J. Papuzińska, *Refleksje nad kształceniem bibliotekarzy dziecięcych*, [w:] *Kształcenie akademickie w zakresie księgoznawstwa, bibliotekoznawstwa i informacji naukowej: przeszłość, terażniejszość, przyszłość*, Warszawa 1989, s. 62–69.

28 Na przykładzie Warszawy wskazywano, że biblioteka uniwersytecka w okresie wakacyjnym nie udostępniała zbiorów, a biblioteki Zamoyskich i Krasińskich nie spełniały potrzeb młodych czytelników. Zob. *Kronika. Pogłoska o bibliotece publicznej*, „BW” 1905, t. 4, s. 188; *Kronika. Biblioteki w miastach prowincjonalnych*, „BW” 1905, t. 1, s. 387; Swój, *Nowe instytucje naukowe w Warszawie*, „Świat” 1907, nr 20, s. 8–9.

podkreślając, że prowadzone działania były niewystarczające<sup>29</sup>. W periodykach wskazywano instytucje popularyzujące czytelnictwo, podkreślano ich rolę w utrzymaniu tożsamości młodego pokolenia<sup>30</sup>. Wspominano o założycielach i towarzystwach wspierających ruch czytelniczy, potwierdzano słuszność prowadzonych przez nich działań, a także kreowano obraz powszechnego zainteresowania ich ofertą. O jednej z nich pisał korespondent „Gazety Świątecznej”: „Zawsze jest otwarta w środy i niedziele i schodzi się do niej ludzi bardzo wiele. Młodzież się ochoczo bierze do czytania, bo też i czytelnia dla nas bardzo tania”<sup>31</sup>. Choć informowano o odpłatności za korzystanie ze zbiorów, to rzadko zauważano, że jest to znaczący problem dla osób nieposiadających środków i realne ograniczenie dla części czytelników. Tymczasem trzeba pamiętać, że miesięczny koszt dostępu do niektórych czytelni przewyższał tygodniowe wydatki na mięso w łódzkiej rodzinie robotniczej<sup>32</sup>.

Szczególnie ważna w zakresie popularyzacji czytelnictwa i gromadzenia książek była aktywność młodego pokolenia. Sytuacja społeczna Królestwa Polskiego – brak otwartego dostępu do czytelni, ocenzurowana lista książek oraz represje dotyczące języka polskiego – wpływały na próbę samoorganizacji zbiorów przez młodzież<sup>33</sup>. W prasie temat oddolnych inicjatyw realizowanych przez uczniów pojawiał się rzadko. W 1910 r. w „Prądzie” opisywano jedno z gimnazjów rządowych w guberni lubelskiej, w którym zorganizowano biblioteczkę ze składek uczniowskich. Dzięki niej zwiększono dostęp do dzieł literatury ojczystej i umożliwiono samokształcenie. Ukazywano w ten

---

29 Na początku XX w. realizowano liczne inicjatywy na rzecz czytelnictwa młodych. Podejmowano prywatne, społeczne, jawne i tajne działania służące zdobywaniu i upowszechnianiu zbiorów. Obok działań rodziny i szkoły propagowaniem czytelnictwa zajmowały się towarzystwa oświatowe, których liczba wzrosła po 1905 r., a w prywatnych wypożyczalniach organizowano specjalne działy z literaturą dla dzieci i młodzieży. Szczególne zasługi w udostępnianiu zbiorów wśród grup nieelitarnych miała Polska Macierz Szkolna. Zob. J. Konieczna, *Biblioteki łódzkie przełomu XIX i XX wieku (1890–1918)*, Łódź 1989, s. 45, 156; H. Markiewiczowa, *Rzecz o Polskiej Macierzy Szkolnej*, Warszawa 2016, s. 172; J. Plis, *Biblioteki Polskiej Macierzy Szkolnej w guberni lubelskiej (1905–1907)*, „Folia Bibliologica” 1990/1991, nr 38–39, s. 71–86; J. Konieczna, *Formowanie się księgozbiorów i bibliotek dla dzieci w II połowie XIX i początku XX wieku. Na przykładzie Łodzi*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Librorum” 2009, nr 15, s. 15.

30 *Książnica im. Łopacińskiego w Lublinie*, „TI” 1908, nr 19, s. 381; j., *Pierwsza czytelnia Macierzy Szkolnej w Warszawie*, „GŚ” 1906, nr 1332, s. 3; *Od zarządu księżnicy i czytelni*, „GŚ” 1910, nr 1522, s. 3.

31 Franek spod Miechowa, *Czytelnia w Miechowie w Krakowskim*, „GŚ” 1913, nr 1675, s. 2.

32 J. Konieczna, *Biblioteki...*, s. 40.

33 O przymusie lekturowym i książkach wykorzystywanych w szkole pisali: B. Kulka, *Nauczanie języka polskiego w szkole średniej w latach 1870–1918: konteksty*, Częstochowa 1994, s. 117–141; B. Cywiński, *Rodowody niepokornych*, Warszawa 2010, s. 22.

sposób aktywność uczniów służącą zaspokojeniu potrzeb czytelniczych. Jednocześnie wspomniano o konsekwencjach nielegalnej akcji. Przeprowadzone rewizje doprowadziły do konfiskaty książek i nałożenia na młodzież dozoru policji<sup>34</sup>. Cenzura prasowa mogła traktować takie komunikaty jako przestrogę dla młodych czytelników, wydaje się jednak, że pełniły one funkcję postawotwórczą. Można w nich szukać ukrytego przesłania o postawie obywatelskiej uczniów i znaczącej wartości tych działań służących zachowaniu polskiego piśmiennictwa. Publicyści z uznaniem pisali o młodzieży organizującej wśród rówieśników składki na zakup czasopism i młodych wymienianych się książkami. W prasie dla włościan postawy te uznawano za godne naśladowania.

W publicystyce opisywano zainteresowania czytelnicze adolescentów. Przytaczano wyniki badań nad czytelnictwem młodzieży, informując o autorach i tytułach chętnie przez nią czytanych. W 1906 r. w „Nowych Torach” przytaczano wyniki ankiety przeprowadzonej na początku XX w. przez Falskiego wśród niespełna 100 uczniów szkół średnich<sup>35</sup>. Ich autor – wtedy młody student – wykazał, że ponad 90% badanych czyta chętnie, jednak większość z nich przyznała, że nie kierowała się określonym planem i sięgała po lekturę polecaną przez innych. Na podstawie wyników ankiety stwierdzano, że większą popularnością wśród młodzieży cieszyły się powieści niż prace naukowe. Wśród najchętniej czytanych były utwory Sienkiewicza, Kraszewskiego, Żeromskiego, Rodziewiczówny, Orzeszkowej i Prusa. Młodzi sięgali także po pisma periodyczne – prawie 70% ankietowanych korzystało z czasopism i dzienników. Do najpopularniejszych należały: „Głos”, „Prawda”, „Ogniwo”, „Tygodnik Ilustrowany”, wśród dzienników: „Gazeta Polska” i „Goniec”. Nieliczni prenumerowali czasopisma, a około 40% je pożyczało<sup>36</sup>. Ankietowani deklarowali, że lektura książek pobudzała ich do głębszego zainteresowania się kwestiami samokształcenia, zasadami etycznymi, problemami życia społecznego. Warto zauważyć, że adolescenti wskazywali czasopisma społeczno-kulturalne, a nie periodyki młodzieżowe.

O wybieranych przez młodzież książkach pisano w „Wychowaniu w Domu i Szkole” w 1909 r., odwołując się do ankiety o preferencjach czytelniczych

34 *Sprawy młodzieży. Konfiskata biblioteki uczniowskiej w Lucku*, „PdM” 1910, nr 1, s. 8.

35 M. Falski, *Niektóre dane z życia młodzieży szkół średnich*, „NT” 1906, nr 8, s. 799.

36 Władze zaborcze za nielegalne uważały wydawnictwa poruszające kwestie religijne, narodowe, polityczne i językowe. O próbach ich eliminowania pisała J. Krajewska, *Czytelnictwo wśród robotników w Królestwie Polskim 1870–1914*, Warszawa 1979, s. 21, 25.

młodzieży łódzkich szkół<sup>37</sup>. Wskazano, że dziewczęta czytały więcej niż chłopcy. Wśród 190 przebadanych chłopców i 84 dziewcząt największym zainteresowaniem cieszyły się powieści społeczne, nowele i romanse. Chłopcy częściej sięgali po książki historyczne i fantastyczne, a dziewczęta – po poezję. Na podstawie wyników ankiety wskazano dziesięciu najbardziej poczytnych autorów wśród młodzieży męskiej – na początku XX w. zaliczono do nich Sienkiewicza, Kraszewskiego, Mickiewicza, Prusa, Orzeszkową, a także Walerego Przyborskiego, Jadwigę Papi (Teresę Jadwigę), Zofię Bukowiecką i Juliusza Verne’a. Dziewczęta najchętniej czytywały Orzeszkową, Sienkiewicza, Rodziewiczównę, Kraszewskiego, Słowackiego, Konopnicką, Mickiewicza, Sieroszewskiego, Prusa i Papi. Podkreślano, że wśród wskazanych tytułów były takie, których młodzi nie powinni czytać. Zaliczono do nich m.in. *Popioły* Żeromskiego, *Śnieg* Stanisława Przybyszewskiego i *Zmartwychwstanie* Lwa Tołstoja. Za naganne uznano czytanie przez uczennice *Grzechów księdza prefekta* Antoniego Millera. Dziewczętom zarzucano zainteresowanie powieściami tendencyjnymi<sup>38</sup>. Mieczysław Rudnicki w „Wychowaniu w Domu i Szkole” negatywnie oceniał dobór książek przez adolescentki i twierdził, że źle dobrana lektura wyrabiała fałszywe przekonanie o zadaniach i roli dziewcząt w życiu społecznym<sup>39</sup>. Opisuując wyniki ankiet uważał, że młodzież chętnie czytała *Serce* Edmunda de Amicisa<sup>40</sup>, a także pozycje z polskiej klasyki oraz przekłady zagranicznych utworów<sup>41</sup>. Zainteresowaniem cieszyły się też periodyki: „Przyjaciel Dzieci”, „Wieczory Rodzinne” i dzienniki. Wśród wymienionych nie było pism politycznych czy kulturalnych, o których wspominali ankietowani Falskiego, a mimo bogatego rynku czasopism dla młodego pokolenia pojawiło się tylko jedno pismo młodzieżowe.

Przytaczane w publicystyce badania dotyczące czytelnictwa w szkołach średnich były niepełne. Na ich wiarygodność wpływały liczba ankietowanych, ich wiek i teren badań. Publicyści zwracali uwagę na rozbieżność między zainteresowaniami czytelnickimi młodzieży a uzyskanymi wynikami. Wyniki ankiet

37 Ankietowanymi byli uczniowie Szkoły Handlowej Kupiectwa Łódzkiego oraz uczennice jednej z prywatnych szkół. Wiek badanych był porównywalny: dziewczęta – 11–14 lat, chłopcy – 12–14 lat. M. Rudnicki, *Przyczynek...*, s. 569, 575.

38 Powieści tendencyjne powstawały we wczesnym pozytywizmie. Poruszały aktualną problematykę społeczną i obyczajową, odpowiadającą celom politycznym i ideowym.

39 M. Rudnicki, *Przyczynek...*, s. 581.

40 Tamże, s. 580.

41 Szerzej o literaturze dla młodzieży na przełomie XIX i XX w. pisały K. Kulickowska, *Literatura...*; I. Lewańska, *Rozwój piśmiennictwa dla dzieci i młodzieży w drugiej połowie XIX wieku*, [w:] *Historia wychowania*, t. 2, red. Ł. Kurdybacha, Warszawa 1967, s. 682–683.

pokazywały, że najmniejszym zainteresowaniem adolescentów cieszyły się książki sensacyjne, co znacząco różniło się preferencji czytelniczych młodzieży przedstawianych w publicystyce. W tekstach często podkreślano, że młode pokolenie faworyzuje ten gatunek, który traktowano jako źródło zgorzienia. Rudnicki pisał, że badani nie przyznawali się w ankiecie do znajomości literatury sensacyjnej i tylko nieliczni wymieniali „»przygody Holmesa«, »Wiek Cartera«, »Kartusza« itp. twórców rynsztokowej literatury”<sup>42</sup>. Według niego większość młodzieży – „jeżeli nie wszyscy”<sup>43</sup> – znają te utwory, o czym świadczyły częste ich konfiskaty przez nauczycieli.

Zainteresowaniem publicystów cieszył się temat czytelnictwa młodzieży akademickiej. Odwoływano się do badań przeprowadzonych wśród studentów Uniwersytetu Warszawskiego<sup>44</sup>, których wyniki opublikowano w 1905 r. w „Bibliotece Warszawskiej”. Czytelnictwo młodzieży akademickiej uznano za miernik jej życia umysłowego. Przytaczając liczbę czytelników i wypożyczeń w bibliotece uniwersyteckiej, pokazywano, że niemal 40% studentów w ogóle nie korzystało z jej zbiorów. Słabe wyniki tłumaczono ograniczonymi zasobami biblioteki, nastawionymi głównie na pozycje naukowe. Podkreślano także, że wypożyczalnia była jednym z wielu miejsc udostępniających książki. Wśród korzystających z biblioteki najwięcej osób studiowało na Wydziale Prawa, a najwięcej wypożyczeń odnotowano wśród studentów Wydziału Historyczno-Filologicznego. Zdziwienie publicystów budziła niska poczytność literatury pięknej na Wydziale Historyczno-Filologicznym. Studenci najczęściej sięgali po pozycje z literatury rosyjskiej, polskiej, niemieckiej, francuskiej. Choć przytoczone badania prezentowały preferencje czytelnicze młodzieży akademickiej w sposób fragmentaryczny, wynika z nich, że w bibliotece uczelnianej studenci realizowali głównie potrzeby wynikające z toku nauki. Pokazywały one także zrusyfikowany charakter uczelni.

Stan czytelnictwa młodzieży skłaniał publicystów do formułowania opinii dotyczących czytywanej przez nią literatury. W dyskusji podkreślano walory wychowawcze tego zajęcia, wskazując tematykę uznawaną za ważną dla adolescentów. W 1913 r. w „Wychowaniu w Domu i Szkole” polecano dla nastoletnich chłopców książki, które „(...) dążą do uszlachetnienia ich pracy codziennej, ich stosunków z rówieśnikami lub przełożonymi. Przedstawiające nie bohaterstwo

42 M. Rudnicki, *Przyczynek...*, s. 569.

43 Tamże.

44 K. Krzeczowski, *Czytelnictwo wśród studentów Uniwersytetu Warszawskiego. Przyczynek do statystyki życia umysłowego*, „BW” 1905, t. 1, s. 322–348.

wojenne, ale to o wiele nieraz większe, którego wymaga walka z własnym charakterem<sup>45</sup>. Zdaniem publicystów ważne były książki opisujące „(...) dobrych synów, braci, przyjaciół, zasłużonych pracowników społecznych, w rodzaju Karola Marcinkowskiego, Andrzeja Zamojskiego, księdza Antoniewicza, a nie podróżników lub indiańskich okrutników”<sup>46</sup>. Stwierdzano, że książki powinny mieć walory wychowawcze, pomagać w kształtowaniu postaw obywatelskich i charakteru oraz pokazywać działania warte naśladowania. Do rekomendowanych należały tytuły kierowane do obojga płci, dotyczące uświadamiania płciowego. W prasie odnowicielskiej zaznaczano, że chłopcom potrzeba tematów „umoralniających”, a dziewczętom – informacji o niebezpieczeństwie łatwowiernej i romantycznej uczuciowości. Służyło to uwrażliwieniu na pozycje książkowe pokazujące nieetyczne zachowania, a jednocześnie ukazaniu postaw godnych naśladowania.

W prasie często pisano o „książkach zakazanych” i tematach uznawanych za nieodpowiednie dla młodego pokolenia. W 1909 r. w „Sterze” krytykowano książki dla dziewcząt przedstawiające „walkę samic o samca” oraz „nieszczęśliwe królewny pocieszone zamążpójściem”<sup>47</sup>, co było wyrazem troski o młode pokolenie. Uważano, że tego typu tytuły mogły wpływać negatywnie na zachowania adolescentek i wywoływać w nich zgorszenie. Jednocześnie należy zauważyć, że pisząc o tym, czego młodzież nie powinna czytać, próbowano ją moralizować i ukierunkowywać na lektury wartościowe w opinii dorosłych. Przykładem jest toczona na łamach prasy kobiecej, pedagogicznej, odnowicielskiej dyskusja o największym „literackim zagrożeniu” młodzieży na początku XX w. – powieści o Sherlocku Holmesie<sup>48</sup> Arthura Conan Doyle’a, którą uważano za źródło zgorszenia<sup>49</sup>. Wydaje się, że problem demoralizującej literatury generalizowano i nie zauważano „ulotnej popularności” powieści zeszytowych. Jak podkreślano w opracowaniach i materiałach wspomnieniowych, wśród sztubaków z początku XX w. zainteresowanie tym typem utworów z wiekiem mijało<sup>50</sup>.

Retoryka wypowiedzi publicystycznych na temat literatury dla młodzieży niekiedy była bezwzględna. O książkach budzących silne emocje pisano jako o „literaturze ścieków wielkomiejskich”, dając wyraz zaniepokojeniu o skutki,

45 Ebrem [E. Bryndza-Nacka], *Nieco...*, s. 364.

46 Tamże.

47 N.N., *List do redakcji. W aktualnej kwestii książek dla młodzieży*, „Ster” 1909, nr 11–12, s. 401.

48 Pierwsze wydanie książkowe ukazało się w 1892 r.

49 P. Sosnowski, *Zachowanie...*, s. 224.

50 J. Dunin, *Papierowy bandyta: książka kramarska i brukowa w Polsce*, Łódź 1974, s. 223.

jakie mogła wywołać ich lektura. Na łamach czasopism pedagogicznych przytaczano artykuły z zagranicznej prasy<sup>51</sup>. Za „Wiestnikiem Wospitania” wskazano, że popularność lektur sensacyjnych wśród młodych nie wynikała jedynie z zafascynowania tym gatunkiem, lecz z podziwu dla działań bohaterów. Podkreślano tym samym, że literatura kryminalistyczna nie byłaby tak popularna wśród młodych, gdyby inne gatunki uwzględniały w fabule „rzutki” i „energiczne” wątki. Przekonywano, że upodobania literackie młodych zmieniają się, przeobrażeniom podlega też literatura młodzieżowa, gdyż ma odpowiadać na ich potrzeby. Do tych zapewne należała chęć spędzania czasu wolnego w interesujący sposób, zdobywania informacji o otaczającym świecie i poszukiwania wzorów zachowań.

Na przykładzie Rinaldo Rinaldiniego – bohatera książki popularnej wśród młodzieży na początku XX w. – Janusz Dunin wykazał, że utwory jarmarczne nie cieszyły się poparciem pedagogów i działaczy oświatowych, a wręcz uznawano je za „najszkodliwszy z demonów literatury tandetnej”<sup>52</sup>. W czasopismach nadmiernie skupiano się na demoralizujących tytułach. Upatrywanie w nich zagrożenia dla młodej generacji oraz zwracanie uwagi na ich degradacyjny charakter można uznać za przejaw „paniki moralnej”. Wydaje się, że publicyści nie zauważali, jak wskazuje Bołdyrew, że: „książka brukowa odgrywała rolę przewodnika po świecie pokus i zagrożeń. Ostrzegała przed złodziejami, łajdakami, suterrenami, prostytutką, uświadamiając w dosadny i na ogół trywialny sposób realne przeciwieństwo zagrożenia”<sup>53</sup>.

Omawiana epoka w literaturze cechowała się antypozytywistyczną orientacją, dlatego w wyborze lektur publicyści zaznaczali pozycje odwołujące się do ducha narodowego. Ich znajomość uważano za element postawy obywatelskiej i moralny obowiązek. Powoli znikwały tendencyjny dydaktyzm i użytkowy pragmatyzm, rozwijały się za to obszary tematyczne pobudzające wyobraźnię i emocje młodych. Przyczyniała się do tego rozwijająca się kultura masowa, która zdaniem Artura Hutnikiewicza wpływała na zwiększenie poczytności prasy brukowej i publikacji literatury w odcinkach<sup>54</sup>. W prasie odnotowywano zainteresowanie młodzieży powieściami przygodowymi, a jednocześnie podkreślano obawy rodziców i pedagogów na temat ich zawartości. Publikacje te świadczyły

51 X., *Luźne kartki. Sherlock Holmes w pismach pedagogicznych*, „WwDiS” 1909, nr 3, s. 299.

52 J. Dunin, *Papierowy bandyta...*, s. 124.

53 A. Bołdyrew, *Edukacyjne walory „powieści sowizdrzalskiej”. Literatura kramarska i brukowa w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX w. i jej wydawcy*, [w:] *Oświatowe i edukacyjne aspekty działalności wydawniczej w XIX i początkach XX wieku*, red. I. Michalska, G. Michalski, Łódź 2016, s. 113.

54 A. Hutnikiewicz, *Młoda Polska*, Warszawa 1996, s. 373.

o zwiększającej się wrażliwości na tematykę literatury kierowanej do młodzieży. W czasie zaborów przypisywano jej szczególne cele wychowawcze, które zdecydowanie dominowały i zacierały pierwiastki wypoczynku oraz rozrywki.

W nielicznych tekstach publicystycznych na temat literatury młodzieżowej dostrzegano potrzeby czytelnicze adolescentów. Nowe podejście zaproponowała w 1905 r. w „Ogniwie” Gustawa Gawalewicz. Autorka podkreślała, że „stawianie odrębności” w wyborze literatury nie przynosiło oczekiwanych rezultatów, wręcz przeciwnie – budziło niechęć młodych ludzi. Zaznaczała, że młodzież niechętnie odnosi się do odgórnie wybranych i proponowanych przez dorosłych książek, które „jedynie w jego wieku są stosowne”<sup>55</sup>. Publicystka przekonywała, że to, co jest przed młodzieżą ukrywane i uważane za nieodpowiednie, tylko zwiększa jej zainteresowanie. Jednocześnie akcentowała: „Pożąda ona [młodzież – M.M.K.] beletrystyki, jako umysłowego i duchowego pokarmu, a tego rodzaju dotychczas jest niewiele, pomimo dodatnich usiłowań w tym kierunku”<sup>56</sup>. Podobne stanowisko zajmowała Julia Unslicht-Bernsteinowa na łamach „Nowych Torów”. Prezentując postępowe podejście, sugerowała, by to młodzi czytelnicy wskazywali książki dla nich ciekawe i zrozumiałe. Zaznaczała, że dorośli nie wybierali pozycji odpowiadających zainteresowaniom młodych czytelników, dlatego były one często nietrafione i negatywnie oceniane przez młodzież<sup>57</sup>. W 1906 r. działaczka konstatowała: „(...) mogłabym przytoczyć całe szeregi książek, które przez starszych oceniane in plus lub in minus, wręcz przeciwną klasyfikację otrzymują wśród dzieci i młodzieży”<sup>58</sup>. W publicystyce przekonywano, że w książkach krytykowanych przez dorosłych młodzi czytelnicy odnajdowali dla siebie wartościowe informacje.

W prasie za ważne działania uważano przygotowanie adolescentów do odbioru literatury. Sugestie i oczekiwania odnoszące się do wypracowania refleksyjnego odbioru książek przez młodzież formułowały głównie periodyki pedagogiczne. Zdaniem publicystów lektura miała skłaniać młodych do pogłębienia myśli i zdobywania wiedzy, a nie jedynie zaspokajać ciekawość<sup>59</sup>. Przekonywano, że czytelnictwo adolescentów miało służyć praktycznym celom poznawczym i wychowawczym, zaś przeszkodą w ich realizacji mogły być błędy czytelnicze młodzieży. Publicyści

55 G. Toporcanka [G. Gawalewicz], *Literatura dla młodzieży*, „Ogniwo” 1905, nr 6, s. 115.

56 Tamże, s. 116.

57 J. Unslicht-Bernsteinowa, *Z literatury. W kwestii ocen książek dla dzieci i młodzieży*, „NT” 1906, nr 2, s. 209.

58 Tamże, s. 9.

59 P. Sosnowski, *Zachowanie...*, s. 224.

wskazywali na problem chaotycznego czytania (bez wyraźnie nakreślonego planu) oraz sięgania po niewłaściwe pozycje. Mimo że brak „planu” był jednym z zarzutów, nie dawano wskazówek i nie definiowano jego składowych<sup>60</sup>. W prasie pisało, że czytelnicznym błędem było jednorazowe sięganie po tytuły i niepowracanie do nich w celu ich zgłębienia – ten zarzut kierowano głównie do młodzieży ze środowiska inteligenckiego. Publicyści wskazywali też na brak myśli przewodniej w doborze literatury i kształtowaniu zainteresowań.

W toczonej na łamach czasopism dyskusji o czytelnictwie adolescentów skupiano się na młodych przedstawicielach grup elitarnych. O czytelnictwie młodzieży wiejskiej pisano szeroko w prasie dla włościan, niemal zawsze łącząc je z problemem analfabetyzmu, koniecznością podjęcia samokształcenia i potrzebami rozwoju oświaty ludowej. Publicyści za pożyteczną i ważną lekturę dla młodych włościan uznawali kierowane do nich czasopisma, kalendarz *Promyka*, wydawnictwa ludowe, a także dzieła, którym przypisywano pozytywne oddziaływanie moralne<sup>61</sup>. Brzeziński – redaktor „Zorzy” – negował tworzenie specjalnej beletrystyki dla czytelników włościańskich i postulował wybieranie dla nich tytułów z dostępnej literatury polskiej<sup>62</sup>. W 1905 r. z Zawad (przedmieścia Łomży) przysłano do „Gazety Świątecznej” wiadomość jednego z mieszkańców wsi: „Czytamy gazety i różne książki, które kupujemy w Warszawie i w Łomży, a których mamy do wspólnego użytku około trzystu. Szkoda tylko, że mało mamy chętnych do czytania, zwłaszcza wśród starych. Między młodymi jest paru takich, co dużo czytają. Z kobiet starych i dziewcząt żadna nic nie czytuje”<sup>63</sup>. W korespondencji zamieszczanej w prasie włościańskiej ukazywano trudności rozwoju kultury czytelnicznej na wsi<sup>64</sup>. W listach do redakcji „Zorzy” jednym z wiodących tematów była lektura książek i periodyków<sup>65</sup>. Czytelnictwo

60 W *Encyklopedii wychowawczej* wydanej w 1904 r. Szycówna i Karpowicz przytaczali kilka istotnych cech związanych z czytelnictwem młodzieży, mogących stanowić elementy czytelniczego planu, o którym tak często wspominali publicyści. Należały do nich: dobór odpowiedniego materiału (rozumiany jako przystępny dla czytającego), czas jednorazowo poświęcony lekturze i pora dnia. Zob. A. Szycówna, S. Karpowicz, *Nasza literatura dla młodzieży*, Warszawa 1904, nadbitka z *Encyklopedii wychowawczej*.

61 J. Młot [A. Bogusławski], *Oświata na wsi: Co to jest oświata?*, „Zorza” 1910, nr 2, s. 18; *Oświata na wsi: Jak się oświecać?*, „Zorza” 1910, nr 4, s. 49–50.

62 J. Dunin, *Papierowy bandyta...*, s. 9.

63 Wieśniak, *Nowiny. Z Zawad*, „GŚ” 1905, nr 1271, s. 1.

64 Szerzej o czytelnictwie włościan w dyskursie prasowym pisała A. Karczevska, *Czemu ten nasz chłop ciemny... Inteligenckie dyskusje o czytelnictwie ludowym w Królestwie Polskim w XIX wieku*, Kraków 2017.

65 J.W., *Listy czytelników. Z Puszczy Białowieskiej w gub. grodzieńskiej*, „Zorza” 1910, nr 10, s. 152–153; Młody czytelnik spod Kozienic, *Listy czytelników. List spod Kozienic*, „Zorza” 1910, nr 30, s. 472–473;

młodzieży włościańskiej uznawano za jedną z najlepszych form spędzania długich jesienno-zimowych wieczorów<sup>66</sup>. Częste eksponowanie przez tę prasę przykładów samouków i włościan pielęgnujących kulturę czytelniczną miało zachęcić do propagowania tych postaw wśród społeczności lokalnych<sup>67</sup>. Ruch czytelnicy rozwijał się za sprawą działaczy i organizacji, jednak proces ten przebiegał wolno, na co wpływ miał wysoki poziom analfabetyzmu.

Problematyką pomijaną w analizowanych periodykach było czytelnictwo młodzieży robotniczej. Pisano o jego rozwoju w miastach oraz o organizacji bibliotek, jednak nie wspomniano, w jakim zakresie młodzi pracownicy fabrycznych z nich korzystają. Tę formę uczestnictwa w kulturze organizowały liczne instytucje, a prowadzone nad nimi badania wskazują, że młodzi byli nią zainteresowani<sup>68</sup>.

Temat czytelnictwa młodzieży pojawiał się w większości periodyków początku XX w. Każdemu środowisku adolescentów publicyści przypisywali inne cele sięgania po książki. Podkreślano, że rzadko czytano dla przyjemności, znacznie częściej lektura miała poszerzać wiedzę o otaczającym świecie. Prasa na szeroką skalę realizowała funkcję informacyjno-organizatorską, rekomendując książki i polecając literaturę dla młodego pokolenia. Nieostre definicje, czym są dzieci i młodzież, sprawiały, że niejednokrotnie nie wprowadzono podziałów dotyczących wieku. Publicyści informowali o trendach czytelnictwa, zamieszczając w prasie dane z badań nad czytelnictwem młodzieży, aby zachęcać do sięgania po konkretne tytuły. Podkreślanie w prasie pedagogicznej wychowawczej roli środowiska domowego w kształtowaniu postaw czytelnictwa młodzieży mogło sprzyjać realizowaniu zamieszczonych w niej wskazówek o doborze lektur. Wiele pisano o czytelnictwie w ośrodkach miejskich, lecz mało uwagi poświęcano młodzieży robotniczej. Prasa kobieca opisywała czytelnictwo w gronie rodziny, zaś w periodykach włościańskich wskazywano na formy wspólnotowego czytania. W czasopiśmie nie poświęcano znaczącej uwagi sytuacjom, w których czytano<sup>69</sup>.

---

Młody czytelnik „Zorzy”, *Listy naszych czytelników. Ze Skarżyna Starego, w Łomżyńskim*, „Zorza” 1911, nr 36, s. 713; K. Wójcik, *Listy czytelników. Z Łychowa, gub[erni] lubelskiej*, „Zorza” 1913, nr 24, s. 374.

66 A. Chętnik, *Jak bawi się u nas młodzież*, „Zorza” 1910, nr 3, s. 35–37.

67 M. Maciąg, *Listy czytelników: Jak nauczyłem się czytać*, „Pobudka” 1908, nr 1, s. 11–12.

68 O instytucjach udostępniających zbiory dla robotników w Królestwie Polskim pisała J. Krajewska, *Czytelnictwo...*, s. 43, 57, 74, 81, 95.

69 A. Corbain, *Kulisy. Ewolucja sposobów czytania*, [w:] *Historia życia prywatnego. Od rewolucji francuskiej do I wojny światowej*, t. 4, red. M. Perrot, Wrocław 2006, s. 561–565.

## 5.2. Aktywność fizyczna

Przeobrażenia cywilizacyjne przełomu XIX i XX w. wpływały na rozwój aktywności fizycznej w społeczeństwie Królestwa Polskiego. Jej celem było kompensowanie ujemnych wpływów środowiska wielkomiejskiego na zdrowie<sup>70</sup>. Aktywność fizyczna stanowiła naturalną potrzebę młodzieży i dorosłych. Miała szczególne znaczenie dla pracujących w fabrykach, żyjących w ciasnych mieszkaniach i zanieczyszczonym mieście. Na początku XX w. podejmowano działania służące, jak pisał Ryszard Wroczyński: „(...) tworzeniu zakładów gimnastycznych, terenów gier, zabaw i rekreacji, w których można było systematycznie uprawiać ćwiczenia fizyczne, a następnie w powstawaniu licznych zrzeszeń, klubów sportowych i rekreacyjnych”<sup>71</sup>.

Pisząc na początku XX w. o aktywności fizycznej młodych, odwoływano się do starożytnego ideału zawartego w maksymie: „w zdrowym ciele zdrowy duch” (*Mens sana in corpore sano*)<sup>72</sup>. Publicyści byli zgodni, że na równi należy traktować wychowanie fizyczne i umysłowe. Kopczyński w 1909 r. w „Wychowaniu w Domu i Szkole” przekonywał, że brak ruchu może przyczyniać się do powstania wielu schorzeń. Wskazywał na słabsze wyniki uczniów w szkole oraz problemy natury psychicznej<sup>73</sup>. Na łamach tego samego czasopisma w 1912 r. Bronisław Sosiński podkreślał, że szkoła nie może skupiać się wyłącznie na rozwoju intelektualnym młodzieży. Uznawał, że sprawa zdrowia i kształcenia charakteru jest równorzędna<sup>74</sup>. O potrzebie równomiernego rozwoju „ducha i ciała” pisano także w „Świecie”<sup>75</sup>, „Czystości”<sup>76</sup>, „Bluszczu”<sup>77</sup>, „Biesiadzie Literackiej”<sup>78</sup>, „Sterze”<sup>79</sup>.

70 R. Wroczyński, *Powszechne dzieje...*, s. 113.

71 Tamże. Na aktywność sportową młodzieży akademickiej przed 1915 r. zwracał uwagę historyk sportu Robert Gawkowski, zob. R. Gawkowski, *Akademicki sport XX-wiecznej Warszawy*, Poznań 2019, s. 24–29.

72 S. Kopczyński, *Nerwowość a szkoła. Przyczynek do sprawy samobójstw wśród młodzieży szkolnej*, „WwDiS” 1909, nr 3, s. 240.

73 Tamże.

74 B. Sosiński, *Wychowanie fizyczne w szkole średniej*, „WwDiS” 1912, nr 5, s. 417–425.

75 Przyrodnik, *Problemat „ducha i ciała” w szkole średniej*, „Świat” 1906, nr 45, s. 8.

76 Maćko z Bogdańca, *O ćwiczeniach fizycznych*, „Czystość” 1909, nr 10, s. 154–155.

77 D-r. K. [I.W. Kosmowska], *Jak wzmacniać zdrowie dziecka. Ćwiczenia fizyczne*, „Bluszczy” 1906, nr 24, s. 277–278.

78 *Nowy przyrząd do gimnastyki pokojowej*, „BL” 1911, nr 4, s. 76–77.

79 J. Budzińska-Tylicka, *O konieczności zreformowania fizycznego wychowania dziewcząt*, „Ster” 1910, nr 1, s. 10–12.



Ilustracja 48. *Sport w szkole w Łodzi. Lekcje fechtunku pod kierunkiem P. A. Surowieckiego*, „Tygodnik Ilustrowany” 1907, nr 19, s. 397

Źródło: <https://bcu.lib.uni.lodz.pl>

W czasopismach Królestwa Polskiego wielokrotnie zwracano uwagę na priorytetowe znaczenie aktywności fizycznej młodzieży, a część publicystów, m.in. Sosiński, uważała ją za „pierwszorzędny czynnik wychowania”<sup>80</sup>. Choć często pisano o jej fundamentalnym znaczeniu, to podejmowane działania wciąż uznawano za niewystarczające<sup>81</sup>. Pionierka wychowania fizycznego dziewcząt, prowadząca szkołę w Warszawie Helena Prawdzic-Kuczalska, w 1909 r. pisała: „(...) w naszym społeczeństwie wychowanie fizyczne jest traktowane po macoszemu, gimnastyka, sporty i gry ruchowe uważane są za coś dodatkowego w wychowaniu. Za »coś«, czym się zapełnia zbywający czas, ale bynajmniej nie mają one jeszcze u nas tego poczesnego miejsca, jakie przyznano im już na Zachodzie, gdzie dawno już zaczęto prowadzić walkę

80 B. Sosiński, *Wychowanie fizyczne...*, s. 422.

81 L. Siemińska, *Zabawy i gry*, „PW” 1913, nr 9, s. 451–456.

skuteczną z zwyródnieniem fizycznym lub niedołęstwem, przez wyrabianie mięśni i prawidłowy ruch ciała”<sup>82</sup>.

Wychowanie zdrowotno-higieniczne dziewcząt budziło szczególną uwagę publicystów<sup>83</sup>. Zainteresowanie kondycją młodych kobiet nasiliło się na przełomie XIX i XX w. i wiązało z popularyzacją haseł dotyczących biologicznej kondycji społeczeństwa<sup>84</sup>. Publicyści, szczególnie z kręgu prasy kobiecej i pedagogicznej, podkreślali konieczność z troszczenia się o kwestię wychowania fizycznego dziewcząt, które przez wiele dekad było niedostrzegane, a nawet uważane za zbędne. Na łamach „Nowych Torów” prowadząca szkołę rytmiki Franciszka Kutnerówna pisała o wpływie gimnastyki na dziewczęta. Odwoływała się do zagranicznych wzorów ćwiczeń Dalcroze’a i przekonywała o dobroczynnym oddziaływaniu gimnastyki rytmicznej na umysł, odczuwanie czasu, a także poprawę wyobraźni i ruchu dziewcząt<sup>85</sup>. Teksty publicystek prezentujące nowe spojrzenie na aktywność fizyczną były postępowe, gdyż publikowano je w czasach, gdy dziewczęta ćwiczyły w pełnej bieliźnie, która krępowała ich ruchy. Do publicystycznej dyskusji o aktywności dziewcząt włączano kategorie eugeniczne. Za priorytetowe uznano dążenie do zachowania dobrego zdrowia i troskę o wychowanie fizyczne służące ochronie potencjału biologicznego przyszłych matek. Przedstawiony w publicystyce obraz aktywności fizycznej dziewcząt był z góry określony przez przypisywane im role związane z wypełnianiem „powinności” prokreacyjnych. W „Wychowaniu w Domu i Szkole” pisano: „Zdrowie fizyczne kobiety, zarówno dla niej samej jak i dla społeczeństwa, nie mniej jest ważne od jej zdrowia moralnego i umysłowego i rozwoju”<sup>86</sup>.

W prasie kobiecej zwalczano poglądy o zbędności ćwiczeń dziewcząt. W „Bluszczu” w 1906 r. odnotowano: „Mniemanie to jest zupełnie błędne, gdyż słabszy już z natury ustrój dziewczęcia tym samym więcej jeszcze

82 St. B., *Pokaz gimnastyczny*, „Czystość” 1909, nr 22, s. 348.

83 D.K. [I.W. Kosmowska], *Zebranie Koła Ziemianek poświęcone wychowaniu fizycznemu*, „TMiP” 1910, nr 16, s. 4; J. Budzińska-Tylicka, *O konieczności...*, s. 10.

84 Problematykę wychowania higieniczno-fizycznego omawiały: A. Bołdyrew, *Zdrowie i higiena dziewcząt i młodych kobiet na ziemiach polskich w drugiej połowie XIX i na początku XX w. Zalecenia a rzeczywistość*, „Nowiny Lekarskie” 2010, nr 2, s. 139–140; M. Nawrot-Borowska, *Porady w zakresie wychowania zdrowotnego i higieny dzieci i młodzieży na początku XX w. w świetle czasopisma „Dobra Gospodyni”*, [w:] *Historia, interpretacja, reprezentacja*, t. 3, red. L. Mokrzejki, M. Brodnicki, J. Taraszkiewicz, Gdańsk 2015, s. 71–93; też, A. Małek, *Wychowanie zdrowotne i higiena dzieci i młodzieży w świetle poradników dla rodziców z lat 1850–1970 – zarys problematyki*, „Przegląd Pedagogiczny” 2015, nr 2, s. 85–124.

85 F. Kutnerówna, *Gimnastyka rytmiczna. Metoda Jakóba Dalcroze’a*, „NT” 1908, nr 5, s. 441.

86 K. Helsz, *Kongres wychowania fizycznego w Paryżu*, „WwDiS” 1913, nr 5, s. 471.

potrzebuje czuwania nad jego pomyślnym rozwojem”<sup>87</sup>. O dobroczynnym wpływie ćwiczeń przekonywano matki w „Naszym Domu. Tygodniku Mód i Powieści”, pisząc, że aktywność fizyczna przyczynia się do prawidłowego rozwijania organizmu i stanowi o zdrowiu młodego pokolenia<sup>88</sup>. W periodykach prowadzono systematyczną kampanię zachęcającą do aktywności fizycznej, próbowano przezwyciężyć niechęć do ćwiczeń i zmienić społeczne nastawienie, namawiając do ruchu na świeżym powietrzu, co wpisywało się w postulaty ruchu higienicznego.



Ilustracja 49. *Kobiece Koło Gimnastyczne przy Towarzystwie Wioślarskim we Włocławku*, „Biesiada Polska” 1907, nr 2, s. 94

Źródło: <http://cyfrowa.chbpchelm.pl>

Typowe zdjęcie prezentujące adolescentów przynależących do towarzystw sportowych.

<sup>87</sup> Dr. K. [I.W. Kosmowska], *Jak wzmacniać zdrowie dziecka. Ćwiczenia fizyczne*, „Bluszcz” 1906, nr 24, s. 277–278. Zob. też J. Budzińska-Tylicka, *O konieczności...*, s. 10–12.

<sup>88</sup> M.B., *Rady dla matek*, „TMiP.ND” 1912, nr 49, s. 18.

W publicystyce przedstawiano wskazówki metodyczne dotyczące aktywności fizycznej młodzieży. Odwołując się do wniosków z Kongresu Wychowania Fizycznego w Paryżu z 1913 r., pisano o wprowadzeniu gimnastyki rytmicznej, urozmaiconej systemem ćwiczeń Linga i systemem francuskim. Podkreślano konieczność położenia nacisku na ćwiczenia sportowe (pływanie, tenis oraz roboty ręczne). Poglądy te zasadniczo odbiegały od możliwości, szczególnie finansowych, jakimi dysponowała znaczna część adolescentów. Zdecydowanie były one oderwane od realiów życia młodzieży włościańskiej. W środowisku wiejskim ruch fizyczny utożsamiano z wykonywaniem codziennych obowiązków, a nie specjalnie organizowanymi zajęciami. Nie dostrzegano, że aktywność fizyczna młodych włościan związana była z pracą i obowiązkami, a nie rekreacją.

W prasie opisywano i popularyzowano sposoby aktywnego spędzania czasu wolnego przez młodych mężczyzn i dziewczęta. Skupiano się głównie na środowisku miejskim, co dawało jedynie obraz czasu wolnego młodzieży elitarnej, będący przejawem miejskiego stylu życia. Publicyści postulowali wykorzystanie gimnastyki szwedzkiej i korzystanie z osiągnięć angielskiego sportu<sup>89</sup>. W periodykach zamieszczano wiadomości o różnych dyscyplinach, aktywnościach fizycznych i wydarzeniach sportowych<sup>90</sup>. Na łamach „Świata” informowano, że największą popularnością wśród uczniów szkół średnich na początku XX w. cieszyły się kręgle, piłka nożna, palant i krokiet<sup>91</sup>. Pisano o dużym zainteresowaniu piłką nożną, którą okrzyknięto „królem gry naszej męskiej młodzieży”<sup>92</sup>. W futbol grywano przez cały rok – publicyści opisywali mecze rozgrywane m.in. w Warszawskim Kole Sportowym<sup>93</sup>, w których uczestniczyły drużyny szkolne oraz grupy mieszane z różnych placówek.

Aktywność fizyczną popularyzowano za pomocą prasowych doniesień o osiągnięciach młodych sportowców na arenie międzynarodowej. W notatkach informowano o sukcesach Marii z Wodzińskich Zandbangowej – amazonki,

89 J., *Za przykładem młodzieży angielskiej*, „TMiP.ND” 1912, nr 25, s. 6; L. Siemińska, *Zabawy...*, s. 451.

90 Jedną z okazji było otwarcie koła sportowego w Warszawie. X., *Sport w Warszawie*, „TI” 1908, nr 22, s. 445; St. S., *Życie sportowe Warszawy. Z powodu otwarcia wystawy sportowej w Parku Agrikola*, „Świat” 1912, nr 21, s. 13–16; *Popis koła gimnastycznego*, „ZR” 1912, nr 13, s. 18; *Damskie Koło Gimnastyczne*, „TI” 1907, nr 19, s. 397; L. Siemińska, *Zabawy...*, s. 451–456; *Modna zabawka*, „BL” 1911, nr 28, s. 36–37; *Gry i zabawy sezonowe*, „PW” 1912, nr 8, s. 242–244.

91 Przyrodnik, *Problemat...*, s. 8.

92 Tamże.

93 *Przegląd sportowy. Futbol na śniegu*, „Świat” 1913, nr 6, s. 26; *Przegląd sportowy. Kronika sportowa: Z Warsz[awskich] Kółek Sportowych*, „Świat” 1913, nr 11, s. 25.

która w wieku 25 lat zdobywała nagrody na konkursach jeździeckich<sup>94</sup>, oraz Władysława Cyganiewicza<sup>95</sup> – zapaśnika w wieku 22 lat, występującego na ringach w Stanach Zjednoczonych. Rolę tę odgrywały także reklamy sprzętu sportowego, np. diabolo<sup>96</sup>. Przyrządów tych nie opisywano szczegółowo, więcej uwagi poświęcano zabawkom dla dzieci<sup>97</sup>.

Do niektórych form spędzania czasu wolnego, ze względu na koszty, nie miała dostępu większość mieszkańców Królestwa Polskiego, w szczególności młodzież niezamożna<sup>98</sup>. W prasie rozpowszechniano informacje o narciarstwie<sup>99</sup>, łyżwiarstwie<sup>100</sup>, kolarstwie<sup>101</sup>, wioślarstwie<sup>102</sup> i tenisie<sup>103</sup>, a także wyścigach konnych<sup>104</sup> i samochodowych<sup>105</sup> – szczególnie te ostatnie dla osób młodych były jedynie widowiskami. Warto zaznaczyć, że obraz czasu wolnego adolescentów przedstawiano w publicystyce z perspektywy stolicy i dominujących w środowisku miejskich form spędzania czasu wolnego.

94 *Sportsmenka polska na konkursach hippicznych w Wiedniu*, „Świat” 1913, nr 25, s. 14.

95 Kł., *Przegląd sportowy. „Władek”*, „Świat” 1913, nr 11, s. 24.

96 G., „Diabolo”, „Świat” 1907, nr 37, s. 16. Diabolo powstało w Chinach. Zabawa polegała na obracaniu na cienkim sznurku/lince zabawki w kształcie klepsydry.

97 Liczba reklam zabawek dla dzieci wzrastała przed świętami Bożego Narodzenia. Katarzyna Kabacińska-Łuczak omówiła na podstawie licznych źródeł tematykę zabawek i zabaw dziecięcych w XVIII i XIX w. W analizie wykorzystała prasę, K. Kabacińska-Łuczak, *Zabawy i zabawki dziecięce w czasopiśmiennictwie dziewiętnastowiecznym na przykładzie „Kroniki Rodzinnej”*, [w:] *Czasopiśmiennictwo XIX i początków... s. 149–158*; też, *Zabawki dziecięce w Wielkim Księstwie Poznańskim – stan badań i prasowe możliwości źródłowe*, [w:] *Problemy opiekuńczo-wychowawcze w polskim czasopiśmiennictwie: przeszłość i teraźniejszość*, red. R. Bednarz-Grzybek, M. Hajkowska, Lublin 2015, s. 71–89. Autorka omówiła tę tematykę, opierając się także na literaturze pięknej, też, *Zabawki dziecięce w polskiej literaturze pięknej II połowy XIX wieku*, [w:] *Zabawka – przedmiot ludyczny i obiekt kolekcjonerski*, red. K. Kabacińska-Łuczak, D. Żołędź-Strzelczyk, Poznań 2016, s. 233–263.

98 Szerzej o aktywności fizycznej młodzieży w organizacjach sportowych napisano w podrozdziale 2.3.

99 Dr R. Kordys, *Przegląd sportowy. O nartach i narciarstwie*, „Świat” 1913, nr 6, s. 21–22.

100 *Przegląd sportowy. Kronika sportowa: z torów łyżwiarских*, „Świat” 1913, nr 6, s. 27; *Przegląd sportowy. Wiosenny sezon gonitw w Warszawie*, „Świat” 1914, nr 18, s. 19.

101 *Przegląd sportowy. Kronika sportowa. Towarzystwo Cyklistów Warszawskich*, „Świat” 1913, nr 6, s. 28.

102 *Popisy sportowe na placu wystaw w Parku Agrykola*, „ZR” 1912, nr 26, s. 19–20; *Przegląd sportowy. Z życia wioślarzy warszawskich*, „Świat” 1913, nr 11, s. 24.

103 *Przegląd sportowy. Tenis w Warszawskim Kole Sportowym*, „Świat” 1914, nr 23, s. 18.

104 *Sport na prowincji: Wyścigi w Piotrkowie*, „Świat” 1907, nr 36, s. 19; *Sport Sokołów Lwowskich*, „Świat” 1909, nr 52, s. 19; *Przegląd sportowy. Kronika sportowa: sport konny*, „Świat”, 1913, nr 6, s. 27; *Przegląd sportowy. Kronika sportowa: sport na prowincji*, „Świat”, 1913, nr 6, s. 28; nr 11, s. 25; „Derby” w Warszawie, „Świat” 1914, nr 3, s. 17.

105 *Wyścig samochodów*, „Świat” 1909, nr 28, s. 12; St. Okęcki, *Sport automobilowy*, „Świat” 1907, nr 50, s. 20–21.



Ilustracja 50. Uczniowie szkoły Górskiego grający w futbol, „Świat” 1906, nr 45, s. 8

Źródło: <http://mbc.cyfrowemazowsze.pl>

Adolescenci z grup elitarnych, posiadający fundusze na rozrywki i czas na ich realizację, zapewne częściej korzystali z oferty kulturalno-sportowej miasta. Młodzież robotnicza często sama sobie organizowała czas wolny bądź korzystała z oferty resurs<sup>106</sup>. W „Bibliotece Warszawskiej” informowano, że prowadzono tam zbiorowe lekcje gimnastyki i fechtunku, gry i ćwiczenia sportowe<sup>107</sup>. W prasie społeczno-kulturalnej i pedagogicznej niewiele pisano o aktywności fizycznej i sportowej robotników. Rzadko publikowano też teksty dotyczące młodych włościan<sup>108</sup>. Poruszano głównie problematykę młodzieży zamieszkującej miasta, a jej aktywność fizyczna nie zawsze była pozytywnie oceniana. W periodykach pedagogicznych publicyści zwracali uwagę na nieakceptowane i uważane za nie-

106 Szerzej o spędzaniu czasu wolnego w środowisku proletariackim pisała M. Przyborska, *Formy spędzania czasu wolnego proletariatu w latach 1908–1914 (w świetle „Kurier Warszawskiego”)*, [w:] *Kobieta i kultura czasu wolnego: zbiór studiów*, t. 7, red. A. Żarnowska, A. Szwarc, Warszawa 2001, s. 181–199.

107 *Kronika miesięczna: Resursa...*, s. 187.

108 M. Romualda, *Praca na wsi*, „Przebudzenie” 1909, nr 6, s. 5–6; K. Proczkówna, *Wyzysk sił dziecięcych na wsi*, „Przebudzenie” 1909, nr 10, s. 6–7; nr 11, s. 4–6.

moralne formy spędzania czasu przez młodzież. W „Przeglądzie Wychowawczym” pisano: „(...) nęci ją [młodzież – M.M.K.] gra w kukso<sup>109</sup> o stawkę, zbiorowe urządzenie wycieczek pod Cytadelę na tak zwane »nabijanie Żydów, atletyczne mocowanie się« (...)»<sup>110</sup>. W „Sprawach Szkolnych” konstatowano: „Z gier i sportów największym uznaniem cieszy się gra »w guziki« pod ścianami domów, a często i gra w karty na bocznych ulicach, połączona z paleniem papierosów, a czasem i wódką”<sup>111</sup>. W „Wychowaniu w Domu i Szkole” chętnie uprawianą przez młodzież grę w bilard uważano za groźną ze względu na miejsca rozgrywek, które mogły mieć na nią deprawujący wpływ<sup>112</sup>. Zwracano uwagę na potrzebę większego zainteresowania się tym, jak młodzi spędzają czas wolny, co było przejawem troski o moralność adolescentów<sup>113</sup>.

Zdaniem publicystów aktywnością fizyczną młodych interesować się powinno środowisko domowe i szkolne<sup>114</sup>. Prasa pedagogiczna i społeczno-kulturalna traktowała ją za ważny element procesu wychowawczego<sup>115</sup>. W szkole koncentrowano się na rozwoju sił fizycznych i realizacji programu gimnastyki. Popularyzowano informacje o placówkach prowadzących program ćwiczeń fizycznych<sup>116</sup> i kółkach gimnastycznych<sup>117</sup>. Przekonywano o dobroczynnym wpływie ruchu i potrzebie dbałości o zdrowie adolescentów. Wspominając o konieczności podejmowania regularnych ćwiczeń fizycznych, podkreślano znaczenie środowiska domowego, akcentując szczególną rolę matek. Zachęcano do propagowania aktywności ruchowej, publikowano informacje o ćwiczeniach gimnastycznych<sup>118</sup>, polecano lekturę specjalistycznych wydawnictw<sup>119</sup>.

109 Gra zręcznościowa uprawiana na świeżym powietrzu.

110 L. Siemińska, *Zabawy...*, s. 451.

111 Dr A. Kryński, *Wychowanie fizyczne w Szwecji*, „SS” 1908, nr 10, s. 774–783.

112 P. Sosnowski, *Zachowanie...*, s. 228.

113 W. Czeczott, *Niebezpieczne zabawy*, „Przebudzenie” 1913, nr 6, s. 85–88; *Kronika: Sporty jako czynnik wybitnie umoralniający*, „BW” 1911, t. 2, s. 607.

114 W wychowaniu fizycznym młodzieży wsparcia obu środowiskom udzielały organizacje i towarzystwa sportowe, o których szerzej napisano w podrozdziałach 2.3 i 2.4.

115 B. Sosiński, *Wychowanie fizyczne...*, s. 421; *Przegląd czasopism. Co robią miasta dla kultury fizycznej młodzieży?*, „PW” 1912, nr 8, s. 363.

116 St. B., *Pokaz gimnastyczny*, „Czystość” 1909, nr 22, s. 348; J. Warnkówna, *Pokaz gimnastyki rytmicznej w Warszawie według metody Jacques Dalcroze’a*, „TMiP” 1912, nr 24, s. 6.

117 *Damskie Koło Gimnastyczne*, „TI” 1907, nr 19, s. 397; *Gimnastyka rytmiczna*, „Czystość” 1909, nr 22, s. 351; M.Ł. [M. Łopuszańska], *Rytmiczne oddychanie i szkoła na wolnym powietrzu*, „Przebudzenie” 1911, nr 2, s. 6–7; nr 3, s. 8–9; *Sprawy młodzieży. Popis gimnastyczny*, „PdM” 1910, nr 5, s. 40.

118 K. [J. Kleczyński], *Nowy system ćwiczeń higienicznych*, „Wędrowiec” 1905, nr 41, s. 807; *Nowy przyrząd do...*, s. 76.

119 *Przegląd książek: W.R. Kozłowski, Gimnastyka domowa*, „PW” 1912, nr 6, s. 275.



Ilustracja 51. *Na rowerach z Warszawy do Poługi*, „Świat” 1913, nr 38, s. 19

Źródło: <http://mbc.cyfrowemazowsze.pl>

Charakterystyczne dla członków towarzystw sportowych, osób zaangażowanych w wybraną formę aktywności było prezentowanie uczestników z ich sportowymi atrybutami. Dla „sprężystych” były to rowery. Piłkarzy prezentowano najczęściej na boisku, w strojach drużynowych, w grze lub na tle bramki, łyżwiarzy – na lodowisku lub torach wyścigowych, wioślarzy – w łódkach nad rzeką lub pozujących na pomostach.

W czasopiśmie pisano o działaniach Warszawskiego Towarzystwa Higienicznego na rzecz troski o aktywność fizyczną młodzieży<sup>120</sup>. Jednym z nich było utworzenie w 1906 r. „Koła Przyjaciół Zdrowia Moralnego i Fizycznego”, które m.in. szerzyło zasady higieny wśród młodych oraz prowadziło działania na rzecz rozwoju fizycznego<sup>121</sup>. Publicyści podkreślali konieczność organizowania przestrzeni do rekreacji w miastach, co miało sprzyjać aktywności młodego pokolenia na świeżym powietrzu<sup>122</sup>. Ubolewano nad brakiem takich instytucji jak parki Jordana w Krakowie. Gdy w Królestwie Polskim powstały ogródki im. Wilhelma Ellisa Raua, informowano o ich działalności w warszawskiej prasie<sup>123</sup>.

120 E.M. [E. Milewski], *Zdrowie ludu*, „NP” 1905, nr 2, s. 18–20. O instytucjach prowadzonych przez Warszawskie Towarzystwo Higieniczne pisał M. Demel, *Pedagogiczne...*, s. 101–109.

121 *Wiadomości bieżące. Koło przyjaciół zdrowia moralnego i fizycznego*, „Czystość” 1906, nr 15, s. 192.

122 kl. [J. Kleczyński], *Ogrody dziecięce imienia Raua*, „TI” 1905, nr 41, s. 753–754; W. Pogorzelski, *Zabawy na powietrzu*, „Wędrowiec” 1905, nr 17, s. 314–315.

123 D. Kosmowska, *Jeszcze północ mrozem dmucha*, „Ogrody Raua”, „TMIP” 1911, nr 2, s. 1–2. Działania na rzecz instytucjonalnej opieki nad młodym pokoleniem rozwinęły się w dwudziestolecie mł-

Sprawność fizyczna młodzieży uznawana była przez publicystów za ważne zagadnienie wychowawcze. Budziła zainteresowanie pedagogów i lekarzy, omawiano tę tematykę na zjazdach i kongresach pedagogicznych. Do najważniejszych wydarzeń odnotowanych przez prasę należał III Międzynarodowy Kongres Wychowania Fizycznego<sup>124</sup>. W 1912 r. w „Wychowaniu w Domu i Szkole” podkreślano pedagogiczny wymiar aktywności ruchowej młodych, pisano, że celem wychowania fizycznego było dążenie do osiągnięcia zdrowia, prawidłowej budowy ciała, dobrej postawy, a także wyrabianie zręczności i wytrzymałości. Gry, gimnastykę i sporty uznawano za ważny czynnik kształtujący cechy charakteru, takie jak odwaga, śmiałość, karność, porządek, solidarność, sprawiedliwość i bezstronność<sup>125</sup>. W prasie upowszechnienie ćwiczeń fizycznych i troskę o zdrowie przedstawiano jako działanie w interesie społecznym. Postrzegano je czysto „użytkowo” – zwiększenie zasobu sił człowieka oznaczało wzmocnienie całego społeczeństwa<sup>126</sup>. Utrzymanie sprawności młodych wpisywano w wizję „muskularnego chrześcijanina”, opartą na wzmocnieniu cnót moralnych poprzez rozwój sił fizycznych<sup>127</sup>. Troskę o sprawność, w szczególności młodych mężczyzn, rozumiano utylitarystycznie, gdyż w opinii publicystów umożliwiała ona przygotowanie „normalnych obywateli kraju”<sup>128</sup>. Aktywność fizyczna miała uszlachetniać i ukształtować silne młode pokolenie, które będzie mogło podjąć trud odbudowy niepodległej Polski.

---

dzywojeńnym, o czym szerzej pisała J. Sosnowska, *Opieka nad dziećmi w Łodzi w latach I wojny światowej*, Łódź 2017; też, *Z dziejów opieki społecznej w Polsce międzywojennej. Półkolonie letnie w Łodzi*, Łódź 2018; też, *Samorządowa opieka nad najmłodszymi łodzianami w latach 1918–1939. Przykład półkolonii letnich organizowanych w miejskich parkach*, „Rocznik Łódzki” 2018, t. 68, s. 179–195, też, *Opieka i wychowanie w placówkach Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Łodzi w okresie międzywojennym*, [w:] *Dziecko w historii – między godnością a zniewoleniem. Godność jako fundament praw człowieka*, t. 1, red. E.J. Kryńska, Ł. Kalisz, A. Suplicka, Białystok 2021, s. 203–224.

124 M.L.L., *Z ruchu zagranicznego. Trzeci Międzynarodowy Kongres Wychowania Fizycznego*, „WwDiS” 1910, nr 8, s. 759–760. Zob. też *Kronika zagraniczna*, „NT” 1909, nr 4, s. 371. Odnotowano w niej informacje o odczycie pt. *Wychowanie fizyczne w duchu potrzeb narodowych* zaprezentowanym na Kongresie Pedagogicznym we Lwowie w 1909 r.

125 B. Sosiński, *Wychowanie fizyczne...*, s. 417.

126 O takim postrzeganiu aktywności fizycznej pisał Prus w „Kronikach Tygodniowych”. Szerzej na ten temat zob. B. Szleszyński, *Non omnis moriar? Bolesław Prus, wiek XIX i opowieści współczesne*, Warszawa 2019, s. 202 i n.

127 P. Kubkowski, *Sprężysci...*, s. 204–207; W. Lipoński, *Historia sportu: na tle rozwoju kultury fizycznej*, Warszawa 2012, s. 462–463.

128 Przyrodnik, *Problemat...*, s. 8.

W prasie występowały dwie przeciwstawne narracje o aktywności fizycznej i sportowej. Ujmowano ją w kategoriach medycznych, podkreślano dbałość o ciało i zdrowie, mające zapobiec psychicznym i fizycznym zwyrodnieniom. Traktowano ją jako antidotum na problemy „wieku nerwowego”. Problematykę tę medykaliizowano, zwracając uwagę, że brak ćwiczeń fizycznych może przyczyniać się do nieprawidłowego rozwoju młodego pokolenia, co było redukowaniem wychowania fizycznego do problemu medycznego. Jednocześnie były to próby „urządzenia młodzieży”, narzucania postaw i zachowań mających utrzymać ją w dobrej kondycji i zdrowiu. W „Wychowaniu w Domu i Szkole” pisano o korzystnym wpływie aktywności dla zdrowia fizycznego i jej dobroczynnym wpływie na układ oddechowy, krążenia, trawienia, podkreślając, że „organizm zostaje zatrzymany w swym należytych rozwoju”<sup>129</sup>. Drugi tor narracji był całkiem odmienny: wyrażano obawy o nadmierną aktywność adolescentów, która mogła być przejawem niezdrowej „sportomanii” – niebezpiecznych zachowań mogących mieć zgubny wpływ na młodych. Przykładem był dwudziestoczegodzinny wyścig na wrotkach z udziałem młodzieży szkół średnich<sup>130</sup>. W „Tygodniku Mód i Powieści” publicyści alarmowali o „nieobliczalnych następstwach ujemnych”, które mógł powodować sport<sup>131</sup>. Przestrzegali przed takimi ćwiczeniami jak „sporty atletyczne”<sup>132</sup>, które nie tylko służyły zachowaniu zdrowego ciała, ale mogły przybierać niezrozumiałe formy.

Konkludując, w analizowanych tekstach podkreślano konieczność troski o zdrowie i rozwój fizyczny młodzieży poprzez nakłanianie jej do aktywności. Zagadnienia te podejmowano w większości czasopism, sporadycznie poruszano je w prasie dla włościan. Aktywność fizyczna, ruch, zabawa na świeżym powietrzu były postrzegane pragmatycznie, w kategoriach zdrowotnych i wychowawczych, a nie jako regeneracja i odpoczynek. W Królestwie Polskim na początku XX w. dało się zauważyć dążenie do profesjonalizacji aktywności fizycznej i popularyzacji sportu. W publicystyce nie dostrzegano jednak, że uprawianie go miało charakter ekskluzywny i w wielu obszarach pozostawał on wciąż niedostępny – np. dla Żydów, kobiet, robotników<sup>133</sup>.

129 B. Sosiński, *Wychowanie fizyczne...*, s. 417.

130 Z. Szymanowska, *Zdrowie – gimnastyka – ruch*, „Prąd” 1911, nr 4–5, s. 168.

131 *Zdrowie*, „TMiP” 1906, nr 30, s. 355.

132 Tamże.

133 P. Kubkowski, *Sprężysci...*, s. 526–527.

### 5.3. Teatr, koncerty, pokazy kinematograficzne

Na początku XX w. dużą popularnością cieszyły się widowiska artystyczne. Spektakle teatralne i koncerty organizowano głównie w większych miastach, kierując ofertę do szerokiego grona odbiorców. W małych miasteczkach i wsiach rozwijał się amatorski ruch teatralny, angażujący dorosłych i młodszych mieszkańców. Warto podkreślić jego istotną rolę, gdyż młodzi stanowili nie tylko widownię, ale także zespół aktorski. Teatr w czasie zaborów, podobnie jak prasa, podlegał cenzurze władz zaborczych. Mimo to starano się organizować przedstawienia, w których odwoływano się do historii i utworów ważnych w polskiej kulturze. Widowiska te miały szczególne znaczenie dla młodzieży, gdyż wpisywano je w działania służące wychowaniu patriotycznemu.

Rozwijający się na początku XX w. przemysł filmowy przyniósł nową formę rozrywki – pokazy kinematograficzne. Stefan Kieniewicz podaje, że w 1911 r. w Warszawie było ponad 60 iluzjonów i bioskopów ulokowanych w niedużych salkach uboższych dzielnic<sup>134</sup>. Przemysł rozrywkowy rozwijał się też w Łodzi – Hanna Krajewska odnotowała: „W 1914 roku Warszawa licząca 1 mln mieszkańców posiadała 30 kin, Łódź przy 506 tys. – ok. 15–17 kin”<sup>135</sup>. Kinematografy budziły społeczne zainteresowanie, a dzięki niskim cenom stawały się dostępną rozrywką dla szerokiego grona młodzieży<sup>136</sup>.

Na przełomie XIX i XX w. wiadomości o życiu kulturalnym i czasie wolnym związanym ze sztuką i teatrem były popularnym tematem w periodykach<sup>137</sup>. Informacje o widowiskach teatralnych zamieszczała głównie prasa społeczno-literacka i kobieca<sup>138</sup>. Rozbudowane artykuły, wskazujące na aspekty wychowawcze

134 S. Kieniewicz, *Warszawa w latach 1795–1914*, Warszawa 1976, s. 281–282.

135 H. Krajewska, *Życie filmowe Łodzi w latach 1896–1939*, Warszawa–Łódź 1992, s. 50.

136 O rozwoju kina i znaczeniu pokazów kinematograficznych pisali: K. Kabacińska-Łuczak, K. Ratajczak, *Dynamika przemian od społeczeństwa tradycyjnego do ery nowoczesnej*, [w:] *Rekonstrukcje tożsamości w kulturze natychmiastowości*, red. D. Hejwosz-Gromkowska, Poznań 2014, s. 91.

137 W tym czasie wydawano także czasopisma poświęcone wyłącznie tej tematyce, należały do nich m.in.: „Polska Scena i Sztuka: tygodnik artystyczno-literacki poświęcony literaturze dramatycznej, teatralnej, muzyce, malarstwu i rzeźbie”, redaktorami byli: Władysław Kopczewski, Michał Tarasiewicz, Kazimierz Krzyżanowski, Juliusz Pilitowski; „Kłosa: dwutygodnik ilustrowany poświęcony sztukom plastycznym, teatrowi, muzyce i literaturze”, jego współtwórcą był Stanisław Górski; „Sztuka: literatura, teatr, muzyka, malarstwo, rzeźba, architektura, sztuka stosowana”, redaktorem i wydawcą był Henryk Juszkiewicz; „Trubadur Warszawski: zawiera kuplety, monologi, piosenki kabaretowe i estradowe z chwili bieżącej”, redagowany i wydawany przez Stanisława Samonia.

138 Wśród nich: „Biesiada Literacka”, „Tygodnik Ilustrowany”, „Wędrowiec”, „Świat”, „Prąd”, „Złoty Róg”. Przegląd teatralny i muzyczny publikowano w „Bluszczu”.

rozrywek artystycznych, publikowano w prasie pedagogicznej<sup>139</sup> oraz incydentalnie w prasie kobiecej. Na szczególną uwagę zasługuje cykl tekstów z 1911 r., zamieszczony w „Tygodniku Mód i Powieści”<sup>140</sup>. W prasie włościańskiej dominowały artykuły poświęcone rozwojowi teatrów amatorskich, angażujących w swoją działalność młodzież.

W kontekście rozrywek artystycznych, jakim oddawało się młode pokolenie, najczęściej poruszano tematykę teatralną. W 1913 r. w „Złotym Rogu” pisano, że do teatru chodzą osoby młode i starsze, ze środowisk elitarnych i nieelitarnych, wszyscy, których stać chociażby na najtańszy bilet. Zwracano uwagę, że osoby z grup nieelitarnych „lubią teatr najzawzięciej – najrealniej, widząc w nim sztukę dla sztuki bez żadnych ubocznych względów”<sup>141</sup>. W publicystyce uważano teatr za pożyteczną formę spędzania czasu, podkreślano jego znaczącą rolę w życiu młodego pokolenia. W 1911 r. w prasie kobiecej Kotarbiński, pisząc o sztukach dla młodzieży, przekonywał, że niezależnie od wartości artystycznej widowisk odpowiadają one celom pedagogicznym. Zaznaczał, że sztuki oddziałują na jej emocje i wyobraźnię młodzieży, co miało szczególne znaczenie dla młodych „wstępujących na próg szerszej samowiedzy i samodzielnego duchowego życia”<sup>142</sup>.

W wielu tekstach uwydatniano postawotwórczą i wychowawczą rolę sztuk teatralnych. Wspominał o niej w „Nowych Torach” Miklaszewski, akcentując znaczenie kulturalne i duchowe spektakli. Uważał, że są one „orężem w zdobywaniu kultury” oraz wpływają na ukształtowanie ideałów młodego pokolenia<sup>143</sup>. Wychowawcze znaczenie sztuk eksponowano w opiniach o wizytach młodzieży w teatrze. Publikujący w „Tygodniku Mód i Powieści” Jadwiga Warnkówna

139 S. Auerbach, *Z teatru małego*, „Czystość” 1909, nr 29, s. 462; *Kronika. Rysunek i kinematograf w nauce religii*, „PW” 1913, nr 5, s. 276; K. Chmielewski, *Publiczne rozrywki naszej młodzieży*, „SS” 1908, nr 3–4, s. 218–222; Ks. Szkopowski, *Kronika. Teatr dla młodzieży*, „WwDiS” 1909, nr 3, s. 322–324.

140 J. Kotarbiński, *Teatr dla młodzieży*, „TMiP” 1911, nr 12, s. 1–2. W cyklu *Kiedy i na co prowadzić dzieci do teatru?* pisali: A. Szycówna, *Kiedy i na co prowadzić dzieci do teatru?*, „TMiP” 1911, nr 16, s. 1; J. Warnkówna, *Dzieci w teatrze*, „TMiP” 1911, nr 16, s. 1–2; J. Chrzęszczewska, *Trzeba czy nie trzeba?*, „TMiP” 1911, nr 16, s. 2–3; M. Gerson-Dąbrowska, *Co lubią dzieci widzieć w teatrze*, „TMiP” 1911, nr 17, s. 3; S. Gąbarski, *Czy jest repertuar dla dzieci?*, „TMiP” 1911, nr 17, s. 3; J. Lipnicki, *Kiedy teatr staje się czynnikiem wychowawczym?*, „TMiP” 1911, nr 17, s. 4; M. Heilpern, *Co najwięcej oddziaływa na umysł dziecięcy?*, „TMiP” 1911, nr 17, s. 3–4.

141 Marcéle, *Po teatrze*, „ZR” 1913, nr 9, s. 14. O odmiennych celach uczestnictwa w widowiskach grup elitarnych i nieelitarnych pisała D. Kałwa, *Polska doby rozbiorów i międzywojenna*, [w:] *Obyczaje w Polsce. Od średniowiecza do czasów współczesnych*, red. A. Chwalba, Warszawa 2008, s. 291–292.

142 J. Kotarbiński, *Teatr...*, s. 1–2.

143 W. Miklaszewski, *Wychowawcze znaczenie sceny*, „NT” 1907, nr 2, s. 132.

i Kotarbiński twierdzili zgodnie, że wizyty w teatrze nie powinny być częstą rozrywką<sup>144</sup> i postulowali wykształcenie w młodych takich postaw, dzięki którym uczestnictwo w spektaklach będą traktować jako uroczystość oraz nagrodę za „pilność i dobre sprawowanie”<sup>145</sup>.

Publicyści częściej wskazywali na cele edukacyjne sztuk teatralnych niż ich funkcję rozrywkową. W „Tygodniku Mód i Powieści” napominano rodziców i wychowawców, by powstrzymywali młodzież przed oglądaniem utworów ukazujących obrazy „nędzy życia”<sup>146</sup>. Pogląd ten podzielała Stefania Ottowa, która w „Głosie Narodu” wyrażała sprzeciw wobec literatury i sztuki opartej na sensacjach, uważanej przez nią za zgubną dla młodych, wrażliwych osób<sup>147</sup>. Publicyści podkreślali znaczenie doboru odpowiednich spektakli i ich tematyki do wieku adolescentów. Przekonywali, że kształtują one częściej postawy moralne niż estetyczne. Szczególną uwagę zwracano na przekaz spektakli, dlatego w artykułach wyrażano obawy przed jej niepożądanymi wpływami na zachowanie młodzieży.

Publicyści odnotowywali działania oświatowe mające na celu stworzenie pod nadzorem pedagogicznym repertuaru dla młodzieży<sup>148</sup>. Podjęto je na początku XX w. w Stowarzyszeniu Nauczycielstwa Polskiego (SNP)<sup>149</sup>, które zorganizowało specjalne widowiska dla młodych w Warszawie<sup>150</sup>. Pokazy klasyki odbywały się w soboty, a ich ceny były przystępne<sup>151</sup>. Niektóre z nich, za dodatkową opłatą, uzupełniano odczytami. W 1909 r. ksiądz Marcin Szkopowski w „Wychowaniu w Domu i Szkole” opisywał pomyślny przebieg akcji popularyzujących teatr wśród warszawskiej młodzieży. Moszczeńska w „Nowych Torach” negatywnie oceniała decyzję dotyczącą dnia, w którym zaplanowano spektakle. Wskazywała, że oferta sobotnich spektakli była często dla młodego pokolenia wyborem: „między obiadem a teatrem, między wychowaniem estetycznym a fizycznym”<sup>152</sup>.

144 J. Warnkówna, *Dzieci...*, s. 1–2.

145 J. Kotarbiński, *Teatr...*, s. 1.

146 Tamże.

147 S. Ottowa, *Głos na czasie*, „GN” 1913, nr 6, s. 90.

148 Publicyści określili wiek widzów teatru młodzieżowego. Maria Gerson-Dąbrowska i Warnkówna proponowały sztuki teatralne dla młodzieży od 14–15 lat, Kotarbiński – powyżej 12. roku życia.

149 Szerzej o działalności Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego pisał R. Wroczyński, *Dzieje oświaty polskiej 1795–1945*, Warszawa 1996, s. 221.

150 Ks. Szkopowski, *Rozrywka i kształcenie*, „WwDiS” 1910, nr 6, s. 585–586.

151 Pokazy odbywały się w czwartki w godzinach 17.00–21.00; bilet kosztował 10 kopiejek. Za odczyt i objaśnienie naukowe widzowie dopłacali 5 kopiejek. Ks. Szkopowski, *Rozrywka i młodzież*, „WwDiS” 1909, nr 4, s. 424.

152 I. Moszczeńska, *Poradnik wychowawczy. Teatr dla dzieci*, „NT” 1910, nr 5, s. 461.

Prasa pedagogiczna informowała o przedstawieniach klasyki organizowanych dla młodzieży w 1909 r. w Warszawie<sup>153</sup>. Wśród nich były: *Romeo i Julia* Wiliama Szekspira, *Lilla Weneda* Juliusza Słowackiego, *Pan Damazy* Józefa Bliźnińskiego, *Intryga i miłość* Fryderyka Schillera, *Barbara Radziwiłłówna* Alojzego Felińskiego, *Wesele Figara* Pierre'a Beaumarchais'go, *Pan Benet*, *Pan Geldhab* i *Śluby panieńskie* Aleksandra Fredry oraz *Mazepa* Juliusza Słowackiego. W prasie odnotowywano, że największym zainteresowaniem młodzieży cieszyły się sztuki *Lilla Weneda* oraz *Romeo i Julia*. Na wybór przedstawień wpływ miało środowisko domowe i szkolne; ze względu na opinię rodziców zrezygnowano ze sztuki *Intryga i miłość*, a za namową nauczycieli wycofano *Wesele Figara*. Publicyści informowali, że w pierwszym dziesięcioleciu XX w. Teatr Wielki podjął próbę wystawienia dla młodych *Hamleta*, *Zemsty za mur graniczny*, *Skąpca*, *Króla Leara* i *Dziewicy Orleańskiej*<sup>154</sup>. Od 1910 r. zmieniono nazwę repertuaru z „przedstawień klasycznych” na „przedstawienia dla młodzieży”, wtedy też znacznie go poszerzono. Nowe tytuły to: *Sędziowie* Stanisława Wyspiańskiego, *Złota czaszka* Juliusza Słowackiego, *Odludki i poeta* Aleksandra Fredry, *Hanusia* Gerharda Hauptmana, *Ciotka na wydaniu* Józefa Bliźnińskiego, *Odwieczna baśń* Stanisława Przybyszewskiego, *Wicek i Wacek* Zygmunta Przybylskiego, *Sen nocy letniej* Williama Szekspira, *Halszka z Ostroga* Józefa Szujskiego.

W refleksjach niektórych publicystów pojawiła się nuta krytyki dotycząca organizacji „sceny dla młodzieży”, nie wszyscy bowiem popierali tworzenie repertuaru i sztuk dla młodych widzów. W 1910 r. Moszczeńska na łamach „Nowych Torów” pisała o spektaklach dla młodzieży szkolnej<sup>155</sup>. W *Poradniku Wychowawczym* stwierdzała, że nie ma konieczności tworzenia specjalnego repertuaru dla młodych, wystarczy wskazać sztuki z ogólnego programu. Podobną opinię w prasie kobiecej wyraziła Szycówna; według niej nie trzeba dobierać specjalnych sztuk dla młodzieży od 14 lat – wybrane tytuły z literatury polskiej i zagranicznej spełniały cel, jakim było kształcenie estetyczne<sup>156</sup>. Niektórzy publicyści popierali stanowisko pedagożek; ich zdaniem sztuki miały realizować konkretne cele wychowawcze, te, które nie spełniały tego kryterium, oceniali negatywnie. Repertuar teatrów warszawskich krytykowano w „Czystości” – ubolewano, że zbyt mało wystawiano dramatów Słowackiego i Krasińskiego. Część z publicystów sztuce i literaturze polskiego romantyzmu przypisywała walory wychow-

153 Spektakle grywano od grudnia 1908 do marca 1909 r. w Teatrze Wielkim w Warszawie.

154 Ks. Szkopowski, *Teatr...*, s. 322–324.

155 I. Moszczeńska, *Poradnik...*, s. 456–463.

156 A. Szycówna, *Kiedy...*, s. 1.

wawcze. Postulowano wypełnienie teatru polskiego „przecudnymi kwiatami twórczości poezji rodzimej”, do której zaliczano *Dziady* Mickiewicza<sup>157</sup>. Jeśli zaś były grane, komentowano, że brak w nich pietyzmu i namaszczenia każdego gestu i słowa<sup>158</sup>, gdyż uznawano je za „świętość” i „narodową mszę polską”<sup>159</sup>. Wynikało to z potrzeby przekazania młodym widzom wiedzy o kulturze polskiej. Jednocześnie odwoływanie się do romantycznej spuścizny, która była „apoteozą młodości”, miało zwracać uwagę na znaczącą rolę społeczną i kulturową młodzieży. W utworach romantycznych mocno podkreślano wyjątkowe posłannictwo młodego pokolenia i jego zaangażowanie w życie społeczne.

W publicystyce, odnosząc się do ruchu teatralnego w Galicji i działalności Towarzystwa Teatrów i Chórów Włościańskich, zachęcano do podejmowania oddolnych działań artystycznych na ziemiach polskich we wszystkich zaborach<sup>160</sup>. W „Zorzy” w 1912 r. konstatowano, iż w Królestwie Polskim ruch ten dopiero się rozwijał<sup>161</sup>, liczone jednak, że proces ten przyspieszy, akcentując jego pedagogiczne oddziaływanie na młodzież.

W przededniu I wojny światowej publicyści zwracali uwagę na szczególne znaczenie teatrów włościańskich. Czesław Łukasziewicz w 1911 r. w stołecznym tygodniku informował, że: „(...) w teatrze ludowym grywano przedstawienia popularne, łatwiejsze do zrozumienia dla szerokiego grona widzów”<sup>162</sup>. W „Tygodniku Ilustrowanym” w 1908 r. Jan Kleczyński, pisząc o teatrze włościańskim, podkreślał jego rolę edukacyjną, twierdząc, że jest on „ogniskiem myśli i współżycia duchowego całego narodu”<sup>163</sup>. Publicyści przypisywali mu walory wychowania moralnego, umysłowego i estetycznego. W „Ziemiance” Zofia Domaszowska w 1912 r. uznawała teatr za pierwszorzędny czynnik kultury, który jej zdaniem był „szkołą życia wyższego i szlachetniejszego”<sup>164</sup>.

Ważny obszar czasu wolnego młodzieży stanowiły amatorskie próby teatralne. Chętnik w „Zorzy” wskazywał, że realizują one jednocześnie zadania rozrywkowe

157 H. Czerwiński, *Teatr i życie*, „Czystość” 1909, nr 19, s. 299–300.

158 A.Wr. [A. Wróblewski], „*Dziady*” Mickiewicza w Warszawie, „Czystość” 1909, nr 22, s. 347.

159 Tamże, s. 347; ELF, *W sprawie odrodzenia teatru polskiego*, „TI” 1912, nr 27, s. 567.

160 J. Kl. [J. Kleczyński], *Teatry chłopskie*, „TI” 1908, nr 3, s. 60. Zob. też C.K. Jankowski, *Ludowe teatry amatorskie*, „Pobudka” 1908, nr 5, s. 85–86.

161 A. Chętnik, *Teatr ludowy*, „Zorza” 1912, nr 51, s. 809.

162 Cz. Łukasziewicz, *Przyszła scena ludowa*, „TI” 1911, nr 14, s. 268.

163 J. Kl. [J. Kleczyński], *Teatry...*, s. 60.

164 Z. Domaszowska, *Kulturalne znaczenie teatru włościańskiego*, „Ziemianka I” 1912, kwiecień, s. 6.

i wychowawcze<sup>165</sup>. W 1912 r. na łamach tygodnika dla włościan informowano o rozwoju amatorskiego ruchu teatralnego, zauważając, że ma on szczególne znaczenie dla pobudzenia aktywności młodych ludzi<sup>166</sup>. Zwiększenie zainteresowania publicystów tym zagadnieniem potwierdzają zamieszczone w prasie przedruki tekstów przedstawień dla amatorskich grup, dzieci i adolescentów<sup>167</sup>. W „Świecie” w 1907 r. o teatrze włościańskim pisano: „Młodzież co wieczora spieszy na próby, (...) uczą się deklamacji, śpiewów i ruchów i już teraz warto się przypatrzeć podrostkom, jak się cieszą, że niektórzy grać będą »Kościuszkę pod Racławicami«”<sup>168</sup>. W prasie włościańskiej publikowano relacje z wystawianych przez adolescentów amatorskich sztuk teatralnych<sup>169</sup>. Wykorzystywano je – o czym otwarcie pisano – do tego, by dawać przykład i zachęcać młodzież z różnych wiosek do wspólnych działań kulturalno-oświatowych na rzecz lokalnej społeczności. Redakcja „Zorzy” zamieszczała porady o zakładaniu teatrów amatorskich na wsi<sup>170</sup>, realizując tym samym funkcję organizacyjną periodyku. Wielokrotnie mówiono o konieczności zaangażowania młodzieży w organizację przedstawień amatorskich<sup>171</sup>. Pisząc o grupie teatralnej z Szymanowej, podkreślano wspólnotowość działań. Amatorską działalność teatralną uważano za formę edukacji i zachęcano młodzież do tego, by „wspólnymi siłami pracowała nad oświatą”<sup>172</sup>. Postrzegano ją także jako formę rekreacji twórczej, sposób na rozwój artystycznych zainteresowań i pobudzenie życia kulturalnego w lokalnych społecznościach.

Incydentalnie w prasowej dyskusji o roli sztuk teatralnych w wychowaniu młodzieży wypowiadali się czytelnicy. W periodyku pedagogicznym opublikowano wypowiedź matki, krytycznie odnoszącej się do występów dzieci i młodzieży w profesjonalnym teatrze. Na łamach „Nowych Torów” w 1908 r. stwierdzała, że odgrywanie przez młodych utworów scenicznych może budzić w nich „niezdrową próżność” i zawiść<sup>173</sup>. Wskazywała na potrzebę organizowania widowisk zgodnych z postulatami pedagogicznymi, gdyż – jak pisała: „Przykro

165 Tamże, s. 808–809.

166 Tamże, s. 809.

167 Z. Przybylski, *Teatr amatorski dla dzieci i młodzieży. Dwanaście jednoaktowych komedii*, Warszawa 1908, „WwDiS” 1910, nr 1, s. 68.

168 Clarus [A. Nowaczyński], *Teatr na wsi*, „Świat” 1907, nr 25, s. 8–9.

169 L.S., *Drużyna teatralna szymanowiecka*, „Zorza” 1913, nr 33, s. 516; A. Chmieleńska, *Spółka włościańska w Liskowie*, „GŚ” 1910, nr 1509, s. 1; Z. Domaszowska, *Kulturalne znaczenie...*, s. 5–10.

170 A. Chętnik, *Jak urządzić teatr na wsi*, „Zorza” 1913, nr 24, s. 375–377.

171 Tamże, s. 375.

172 L.S., *Drużyna...*, s. 516.

173 Jedna z matek, *Kronika. Publiczne zabawy dziecięce*, „NT” 1908, nr 3, s. 276–279.

było patrzeć na te dzieciny wymalowane, postrojone – zwłaszcza dziewczynki – często rażąco, odśpiewujące i odtańcowujące swoje popisowe kawalki, a co najgorsze, małpujące przy tym – nieraz wcale zręcznie – mimikę i gesty dorosłych śpiewaczek i baletnic<sup>174</sup>.

Interesującą formą zorganizowanej rozrywki dla młodzieży na początku XX w. były koncerty. W prasie pisano o nich rzadko, głównie w periodykach pedagogicznych i kobiecych. W „Wychowaniu w Domu i Szkole” oraz „Tygodniku Mód i Powieści” odnotowano spotkania muzyczne organizowane przez Marię Sobolewską w filharmonii<sup>175</sup>. Informowano, że oprócz fragmentów utworów prezentowano rys historyczny o początkach i rozwoju muzyki<sup>176</sup>. Tematy dotyczyły rozkwitu muzyki wokalne i instrumentalnej do XVIII w., przedstawiano sylwetki klasyków (Georg Friedrich Haendel, Christoph Gluck, Joseph Haydn, Wolfgang Amadeusz Mozart), romantyków (Ludwik van Beethoven, Franciszek Schubert, Felix Mendelssohn, Robert Schumann) oraz polskich twórców – Fryderyka Chopina i Stanisława Moniuszki<sup>177</sup>. Koncerty muzyczne były popierane przez Stowarzyszenie Nauczycielstwa Polskiego; w wydanej przez organizację odezwie do szkół żeńskich i męskich zachęcano uczniów do uczestnictwa<sup>178</sup>. W niektórych placówkach organizowano tego dnia zajęcia w taki sposób, by młodzież mogła brać udział w wydarzeniach artystycznych<sup>179</sup>.

W publicystyce początku XX w. najbardziej krytycznie ocenianą rozrywką młodzieży były pokazy kinematograficzne, tymczasem one właśnie cieszyły się wśród niej największą popularnością. W 1914 r. w „Przeglądzie Wychowawczym” pisano: „(...) kinematografy mają wpływ wysoce demoralizujący na młodzież szkolną”<sup>180</sup>. Nie była to ocena odosobniona; publicyści zgadzali się co do zagrożeń płynących z tej strony i często podkreślali jej niekorzystny wpływ na adolescentów<sup>181</sup>. O pokazach filmowych pisano, że są to „sztuki teatryków

174 Tamże, s. 278.

175 *Kronika. Koncerty historyczno-pedagogiczne*, „TMiP” 1909, nr 1, s. 15; K. [L. Kotarbińska], *Koncerty historyczno-pedagogiczne*, „TMiP” 1909, nr 4, s. 14; Ks. Szkopowski, *Rozrywka i młodzież...*, s. 423–424; tenże, *Rozrywka i kształcenie...*, s. 46.

176 W filharmonii od stycznia do marca 1909 r. odbyły się cztery koncerty. Ks. Szkopowski, *Teatr...*, s. 324.

177 Tamże, s. 322–324.

178 Ks. Szkopowski, *Rozrywka i młodzież...*, s. 423–424; tenże, *Rozrywka i kształcenie...*, s. 46.

179 Tenże, *Teatr...*, s. 322–324.

180 *Kronika. W sprawie odwiedzania kinematografów*, „PW” 1914, nr 9, s. 489.

181 W. Chodecki, *Dziecko a kinematograf*, „Przebudzenie” 1911, nr 24, s. 2–4; L.K. [L. Kotarbińska], *Z powodu listów w sprawie „illuzjonów”*, „TMiP” 1910, nr 7, s. 4.

kinematograficznych”, które formą przyciągały młodzież, w szczególności tę „znudzoną szarością życia i nerwową”. Nazywano je „surogatem prawdziwej sztuki”, gdyż były przepełnione treściami, które nie wymagały pogłębionej refleksji<sup>182</sup>. Prasa pedagogiczna w przedrukowanym artykule z „Neue Bahnen” autorstwa dra Bretfelda z Lipska przyrównywała oddziaływanie kinematografu do wpływu literatury kryminalistycznej<sup>183</sup>. Argumentowano, że przyczyniał się on do wyrobienia mylnego obrazu otaczającego świata, szkodliwie oddziaływał na uczucia i wpływał na ukształtowanie złej postawy etycznej młodych widzów. Zwracano uwagę, że tematyka pokazów to „melodramaty krwawe i bezmyślne”<sup>184</sup>, koncentrujące się na wypadkach sensacyjnych oraz sentymentalnej i humorystycznej fabule.

Przekonanie o negatywnym wpływie pokazów kinematograficznych (często połączonych z kabaretami) potwierdzano informacjami o wprowadzonym w niektórych szkołach zakazie ich oglądania<sup>185</sup>. W 1910 r. dział młodzieży warszawskiego „Prądu” donosił, że w szkołach piotrkowskich zabroniono uczniom uczestnictwa w pokazach. Przywoływano argumenty zamieszczone w „Kronice Piotrkowskiej”, gdzie pisano: „Dobór obrazów przedstawianych [w kinematografach – M.M.K.] marny, bez treści pouczającej, również śpiewki bezmyślne wpływają ujemnie na młodzież”<sup>186</sup>. Wydany przez szkoły prywatne i rządowe zakaz miał na celu ograniczenie dostępu adolescentów do pokazów, trudno jednak wskazać, na ile był przez uczniów respektowany.

W publicystyce zauważano, że nieprzychylnie opinie o kinematografach nie wpływały na obniżenie poziomu zainteresowania młodych tą rozrywką, dlatego postulowano wprowadzenie zmian dotyczących organizacji pokazów i ich tematyki. W 1908 r. w „Tygodniku Ilustrowanym” przekonywano do wprowadzenia opieki pedagogicznej nad kinematografami. Zachęcano także do organizowania w nich popularnych i wychowawczych przedstawień, które kształciłyby myśli i uczucia młodzieży<sup>187</sup>. Postulaty te zrealizowano i w 1911 r. zaproponowano młodzieży „rozrywkowy kompromis”, którego celem było połączenie zagad-

182 J. Pieczynis, *Projekt prawa o kinematografach we Włoszech*, „WwDiS” 1911, nr 1, s. 88. Przedruk z „Russkaja Szkoła”.

183 J. Rodysówna, *W sprawie kinematografu*, „WwDiS” 1910, nr 3, s. 276–278.

184 Meta [S. Mendelson], *Kinematograf*, „TI” 1908, nr 17, s. 340.

185 Heron, *Kinematografy*, „ZR” 1913, nr 21, s. 13.

186 Serafin S., *List z Piotrkowa. Wydział pomocy doraźnej dla uczącej się młodzieży. Precz z kabaretami*, „PdM” 1910, nr 5, s. 38.

187 Meta [S. Mendelson], *Kinematograf...*, s. 340. Sugerowano, by merytoryczną opiekę nad pokazami przejęło Stowarzyszenie Nauczycielstwa Polskiego; J. Rodysówna, *W sprawie...*, s. 276–278.

nień edukacyjnych i nowoczesnej techniki. Teatr kinematograficzny powstał w Warszawie przy ul. Miodowej 3. W prasie podkreślano, że jego głównym celem było realizowanie założeń pedagogicznych. Kierował nim ks. Bogdan Świątopełk-Mirski przy współudziale profesorów Wacława Jezierskiego, Kazimierza Czerwińskiego i Konrada Chmielewskiego, odpowiadających za kierunek naukowo-artystyczny. Pokazy łączono z objaśnieniami i odczytami z dziedziny geografii, nauk przyrodniczych i estetyki<sup>188</sup>. Proponowano także wykorzystanie materiałów wizualnych do nauki religii i przyrody<sup>189</sup>. Niestety brak prasowych doniesień na temat efektów pracy „pedagogicznego kinematografu”.

Kwestię spektakli teatralnych, koncertów i pokazów kinematograficznych poruszano w większości tytułów. Prasa włościańska opisywała głównie amatorski ruch teatralny, nie podejmując zagadnień związanych z kinematografami. Rozrywki wizualno-artystyczne wpisywały się w rozwój kultury masowej miast, której obserwatorami i konsumentami byli adolescenti. Wśród publicystów dominowali zwolennicy sztuk teatralnych, którzy przekonywali o ich walorach edukacyjnych. Amatorski ruch teatralny wśród młodych uznawano za jeden ze sposobów intelektualizacji, formę rekreacji twórczej oraz rozwoju zainteresowań. Wskazuje to na praktycyzm w postrzeganiu rozrywek młodego pokolenia i uznawanie ich za ważny element w kształtowaniu postaw młodzieży.

#### 5.4. Udział w odczytach, wykładach i wystawach

Na początku XX w. odczyty i wykłady uznawano za wartościową formę upowszechniania nauki<sup>190</sup>. Miały na celu pobudzenie słuchaczy do zdobywania wiedzy i poszerzania zainteresowań<sup>191</sup>. Wizualne i słowne formy przekazu były atrakcyjne i ułatwiały zrozumienie przekazywanych informacji. Odgrywały szczególną rolę w rozwoju oświaty w Królestwie Polskim, sprzyjając walce z analfabetyzmem. Organizowano je dla dorosłych i młodzieży, najczęściej mieszkańców miast. Domeną dużych miejscowości i miast były także muzea. Jak wskazuje Anna Ziemińska-Witek, rozwój muzeów publicznych następował już od końca

---

188 *Kronika. Kinematograf pedagogiczny*, „WwDiS” 1911, nr 3, s. 324.

189 *Kronika. Rysunek i kinematograf w nauce religii*, „PW” 1913, nr 5, s. 276; *Mikroby w kinematografie*, „Świat” 1909, nr 48, s. 16.

190 L. Zasztowt, *Popularyzacja nauki. Publikacje książkowe i czasopisma*, [w:] *Historia nauki polskiej (1863–1918)*, t. 4, red. B. Suchodolski, Wrocław 1987, s. 36.

191 T. Aleksander, *Odczyt jako forma kształcenia*, [w:] *Encyklopedia...*, t. 3, Warszawa 2004, s. 735–756.

XVIII w., a same placówki stawały się „instrumentem demokratycznej edukacji »mas« i »obywateli«”<sup>192</sup>. Warto podkreślić ich wychowawczą rolę, gdyż zasoby muzealne – a zwłaszcza dzieła sztuki polskich artystów – uznawano za „nośnik pamięci”, mający szczególne znaczenie w czasach zaborów<sup>193</sup>.

W przededniu I wojny światowej w publicystyce wskazywano na edukacyjne znaczenie odczytów. W prasie pedagogicznej pojawiały się na ten temat liczne artykuły, a do wyróżniających się należały: *Odczyt jako środek dydaktyczny* Kozłowskiego i *Odczyty dla młodzieży* Marii Antoniny Czaplickiej. W „Wychowaniu w Domu i Szkole” Kozłowski akcentował wpływ odczytów na zdobycie wszechstronnego wykształcenia, rozbudzenie zainteresowania w wielu dziedzinach, poznanie nowych poglądów<sup>194</sup>. Argumentował, że są one pomocne w kształceniu, a zarazem – w przeciwieństwie do lektury książki – nie wymagają wysiłku od słuchaczy, jednak nie uznawał ich za formę systematycznej nauki<sup>195</sup>. Przekonywał, że młodzież w wieku szkolnym odczuwała potrzebę uczestnictwa w odczytach naukowych i popularnonaukowych<sup>196</sup>. Na znaczenie wychowawcze odczytów zwracała także uwagę Czaplicka. Etnografka i antropolożka na łamach „Nowych Torów” pisała, że wraz z rozwojem życia umysłowego wzrosła liczba odczytów publicznych<sup>197</sup> i zwiększyła się oferta dla młodzieży. W obu tekstach przekonywano o ich pozytywnym oddziaływaniu na uczniów, gdyż wiedza przekazywana była w sposób praktyczny oraz skupiała się na aktualnych i wartościowych wiadomościach. W prasie Królestwa Polskiego odnotowywano obecność młodych na odczytach, nie zamieszczano jednak liczbowych danych o frekwencji.

W periodykach Królestwa Polskiego różnorodnie postrzegano cele odczytów. Czaplicka w „Nowych Torach” odniosła się do „żywego” zainteresowania młodzieży odczytami i stwierdzała, że są one są dla niej „przyjemnym spędzaniem czasu”<sup>198</sup>. Odmienne stanowisko zajmowano w 1905 r. w „Ogniwie”, którego publicyści sprzeciwiali się postrzeganiu ich jako rozrywki i zastanawiali nad zakresem przekazywanych informacji: „(...) jedni chcieliby

192 A. Ziemińska-Witek, *Muzeum*, [w:] *Modi memorandi. Leksykon kultury pamięci*, red. M. Saryusz-Wolska, R. Traba, J. Kalicka, Warszawa 2014, s. 247.

193 T.F. de Rosset, *Dzieło sztuki jako nośnik pamięci w polskim muzeum epoki rozbiorów*, [w:] *Muzeum a pamięć – forma, produkcja, miejsce*, red. tenże, E. Bednarz-Doiczmanowa, A. Tołysz, Warszawa 2018, s. 31.

194 W.M. Kozłowski, *Odczyt jako środek dydaktyczny*, „WwDiS” 1910, nr 8, s. 705.

195 Tamże.

196 Tamże, s. 701.

197 M. Czaplicka, *Odczyty dla młodzieży*, „NT” 1908, nr 2, s. 143.

198 Tamże.

w nich widzieć tylko przedstawienie najnowszych zdobyczy i najbardziej filozoficznych poglądów – inni świadomi naszego stanu umysłowości – radziliby widzieć w nich jak najszerszą popularyzację rzeczy w nauce znanych, lecz naszej publiczności obcych<sup>199</sup>. W publicystyce zauważano kształcący wpływ odczytów na młodzież, nie wypracowano jednak spójnego stanowiska co do form i zakresu ich prowadzenia.

Publicyści, upatrując korzyści płynących z odczytów, zastanawiali się, co wpływało na wybór konkretnych prelekcji. W prasie za najważniejsze czynniki uznano: rekomendacje kolegów, osobiste zainteresowanie uczniów oraz trudne do samodzielnego zgłębienia tematy<sup>200</sup>. Dostrzegano również, że na wybór odczytów i podejście do nich wpływało środowisko szkolne i rodzinne. Za szczególnie ważne uznano postawy rodziców. Krytykowano ich demotywuujący wpływ na zachowanie młodzieży oraz lekceważące i nieufne podejście, które zniechęcało młodych do uczestnictwa w spotkaniach z prelegentami<sup>201</sup>. Pozytywnie wyrażano się o rodzicach, którzy brali w nich udział i sprawdzali kalendarz spotkań.

Doniesienia prasowe o ofercie odczytów i wykładów wskazują, że organizowano je często, a ich tematyka była urozmaicona. Pisano o nich w większości periodyków. W „Nowych Torach” zawiadamiano o organizowanych w Warszawie w 1908 r. prelekcjach dotyczących zagadnień historycznych, przyrodniczych i okolicznościowych<sup>202</sup>. Prowadzili je pedagodzy, działacze oświatowi, krajoznawcy, przyrodnicy, przedstawiciele świata nauki, a wśród nich: Maria Leontyna Gomolińska, Adam Czartkowski, Kazimierz Stołyhwo, Władysława Weychert-Szymanowska, Wacław Jezierski, Stefania Sempołowska. W „Bluszczu” pisano o wykładach Witolda Wróblewskiego<sup>203</sup>, Jana Sosnowskiego<sup>204</sup>, Mariana Roszkowskiego<sup>205</sup>, Czesława Ksawerego Janowskiego<sup>206</sup> i Stanisława Kopczyńskiego<sup>207</sup>. W tygodniku „Społeczeństwo” informowano o zapisach uczniów szkół średnich na odczyty organizowane przez „Związek Młodzieży”. W ofercie proponowano prelekcje Dawida z psychologii, Jakóba Lewkowicza z dziejów

---

199 A.S., *Odczyty w Muzeum*, „Ogniwo” 1905, nr 15, s. 328.

200 W.M. Kozłowski, *Odczyt...*, s. 701.

201 M. Czaplicka, *Odczyty...*, s. 144.

202 Tamże, s. 146.

203 Z.S. [Z. Seidlerowa], *Z sali odczytów*, „Bluszczy” 1905, nr 49, s. 556.

204 Tamże, 1906, nr 15, s. 168.

205 Tamże, 1906, nr 17, s. 194.

206 Tamże, 1905, nr 51, s. 580.

207 Tamże, 1906, nr 16, s. 181.

filozofii współczesnej czy Ludwika Hantowera z chemii i fizyki<sup>208</sup>. W „Świecie” odnotowywano prowadzone w Warszawie odczyty z biologii, geologii, fizyki, matematyki, chemii, psychologii<sup>209</sup>. Obok zagadnień *stricte* naukowych odczyty dla młodych poświęcano ważnym dla historii Polski postaciom<sup>210</sup>, zagadnieniom popularnonaukowym i społecznym<sup>211</sup>.

W prasie włościańskiej podkreślano potrzebę organizowania pogadanek i odczytów z pokazami dla włościan<sup>212</sup>. Były one szczególnie ważną formą przekazu w oświacie ludowej. Ich tematyka dotyczyła głównie wiedzy rolniczej i ogrodniczej, mającej na celu podniesienie poziomu gospodarstw. Zapewne część z młodych włościan była zainteresowana pozyskaniem praktycznych informacji i wykorzystywała te formy – niekiedy jedyne dostępne – by zdobyć wiedzę fachową. W „Zorzy” postulowano organizowanie odczytów w wyznaczonych wsiach przez nauczycieli wędrownych<sup>213</sup>.

Organizacja systematycznych wykładów i odczytów miała szczególne znaczenie dla upowszechniania i szerzenia oświaty wśród robotników i rzemieślników. Zaslugi w popularyzowaniu wiedzy wśród grup nieelitarnych miały zalegalizowane w 1906 r. towarzystwa i organizacje prowadzące działalność oświatową, których działalność omówiono szerzej w podrozdziale 3.5.

Znaczna część publicystów pozytywnie oceniała odczyty i wykłady dla młodych, upatrując w nich szansę na rozwój młodzieży. Nieliczni wyrażali obawy związane z organizowaniem ich wyłącznie w celu osiągnięcia korzyści finansowych. Niepokój obserwatorów życia społecznego budził także brak troski o ich merytoryczną zawartość. Publicyści zauważali, że do ich realizacji wybierano prelegentów cieszących się popularnością i tematy wzbudzające sensację. W „Społeczeństwie” szczególnie krytykowano te poświęcone wolnym związkom<sup>214</sup>, które uznano za jeden z najpopularniejszych tematów obok literatury Sherlocka

208 *Kronika. Ruch oświatowo-kulturalny*, „Społeczeństwo” 1907, nr 2, s. 27.

209 K. [S. Krzywoszewski], *Uniwersytet wolny w Warszawie*, „Świat” 1906, nr 26, s. 15.

210 M.Cz. Przewóska, *Odczyty o Z. Krasieńskim*, „Bluszc” 1912, nr 13, s. 149; *Wieczór ku czci Z. Krasieńskiego w szkole p. Hryniewieckiej*, „Bluszc” 1912, nr 14, s. 166.

211 R. Glaubicz, *O kształceniu pamięci*, „Czystość” 1909, nr 50–51, s. 784; A.T. Vigat, *W sprawie odczytów o alkoholizmie*, „Czystość” 1909, nr 50–51, s. 788; j., *Wykłady estetyki w Warszawie*, „Świat” 1907, nr 43, s. 20.

212 P. Żak, *Czy odczyty są pożyteczne?*, „PPol” 1906, nr 27, s. 601; M. Malinowski, *A teraz co nam jest potrzebne?*, „PPol” 1906, nr 14, s. 313–315.

213 M. Malinowski, *Nauczyciele wędrowni*, „Zorza” 1905, nr 5, s. 119–120; M. Brzeziński, *Znowu o nauczycielach wędrownych*, „Zorza” 1905, nr 6, s. 129.

214 *Echa. Cenzura w muzeum*, „Społeczeństwo” 1908, nr 47, s. 598–599.

Holmesa<sup>215</sup>. W prasie pedagogicznej przestrzegano przed odczytami o charakterze wiecowym – te z kolei cieszyły się popularnością wśród młodzieży<sup>216</sup>. Zauważano, że dotyczyły one zabawnych i dowcipnych zagadnień, lecz nie uwzględniały istotnych potrzeb młodych ludzi. Twierdzono, że proste i łatwe formy sprzyjają lenistwu w myśleniu i postępowaniu, a grono pedagogiczne zachęcano do informowania uczniów o szkodliwości uczestnictwa w wiecach. Przekonywano o niskiej wartości informacji i „jałowatości” sądów, które tam przekazywano<sup>217</sup>. Obawa przed wiecami mogła wynikać ze sposobu organizacji masowych zgromadzeń, na które nie miały wpływu „pedagogiczne siły dorosłych”. Był to również przejaw kontroli nad młodzieżą i próba oddziaływania na organizację jej życia społecznego. Zniechęcanie młodych czytelników do formy wiecowej mogło także stanowić próbę powstrzymania ich przed udziałem w wydarzeniach o charakterze politycznym i agitacyjnym.

Formą spędzania czasu wolnego służącą wymianie poglądów i zdobywaniu wiedzy były wieczory dyskusyjne. W prasie informowano o nich incydentalnie, chociaż wydaje się, że nie odpowiadało to ich realnej częstotliwości<sup>218</sup>. W kronice „Prądu” pisano o wykładach mających charakter wieczorów dyskusyjnych, publikowano listy spotkań zaproponowanych przez Koło Prelegentów działające przy Towarzystwie Przyjaciół Młodzieży<sup>219</sup>. Wieczorom dyskusyjnym przypisywano w prasie rolę wychowawczą; zdaniem publicystów służyły one wymianie poglądów i poszerzeniu wiedzy, o czym donoszono na łamach „Steru”. Stanowisko to uzasadniano w 1910 r., opisując spotkanie, którego celem było zebranie dziewcząt kończących szkoły średnie. Na wieczorze dyskusyjnym przekonywano uczennice o konieczności wyboru kierunku dalszej nauki, który umożliwi im podjęcie pracy naukowej lub zawodowej<sup>220</sup>. Publicyści wskazywali, że tego typu działania podejmował też Związek Równouprawnienia Kobiet Polskich, w tym jego członkinie: Justyna Budzińska-Tylicka, Helena Reybekiel, Józefa Bojanowska. Prasa odnowicielska wykorzystywała doniesienia o wybranych spotkaniach Związku, by zwrócić uwagę na problemy młodych kobiet i potrzebę organizowania spotkań dla

215 *Wolna miłość i pan Kislański*, „Społeczeństwo” 1908, nr 41, s. 515.

216 W.M. Kozłowski, *Odczyt...*, s. 706–707.

217 Tamże, s. 707.

218 Szczególne zasługi w organizacji wieczorów dyskusyjnych miało Towarzystwo Kultury Polskiej. Szerzej na ten temat zob. J. Bemówna, *Towarzystwo Kultury Polskiej*, [w:] *Nasza walka o szkołę polską 1901–1917: opracowania, wspomnienia, dokumenty*, t. 2, red. B. Nawroczyński, Warszawa 1934, s. 186.

219 *Wieczory dyskusyjne*, „Prąd” 1909, nr 2–3, s. 74–75.

220 R.P., *Związek Równouprawnienia Kobiet Polskich. „Co robić po ukończeniu pensji?”*. *Wieczór dyskusyjny*, „Ster” 1910, nr 5–6, s. 249.

adolescentek. W „Sterze” odnotowano: „W dyskusji odzywały się głosy młodziutkich absolwentek, żądające całego szeregu takich wieczorów, na których zapoznałyby się one z różnymi gałęziami pracy zawodowej oraz rozstrzygnąć by chciały szereg kwestii, dotyczących stanowiska kobiety w rodzinie i społeczeństwie”<sup>221</sup>. Odwołanie się do opinii młodych uczestniczek miało przekonać czytelników o konieczności wprowadzenia reform w tym zakresie. Najmocniej o potrzebie organizowania tego typu wydarzeń informowano w postępowych periodykach. Na ich łamach przypisywano wieczorom dyskusyjnym ważną rolę w kształtowaniu postaw młodego pokolenia.

Formą spędzania czasu wolnego dającą szansę na poznanie nowych miejsc i poszerzenie wiedzy adolescentów miało być zwiedzanie wystaw. W prasie często pisało o ekspozycjach, jakimi były prezentacje artystycznych prac młodzieży. W periodykach kobiecych i społeczno-literackich opisywano pokazy malarstwa i rysunku uczennic szkół artystycznych<sup>222</sup> oraz prac uczniów<sup>223</sup>. Na omawianych wystawach prezentowano m.in. mapy wykonane przez uczniów na lekcji geografii, przykłady robót słojdowych, pomoce naukowe<sup>224</sup>. Jednym z celów wycieczek organizowanych dla młodzieży były też wystawy malarskie i etnograficzne<sup>225</sup>. W relacjach zamieszczanych na łamach „Zorzy” pisano, że uczennice kursów przemysłu ludowego i gospodarstwa zobaczyły w Warszawie „wspaniałe dzieło Matejki: *Bitwa pod Grunwaldem* i inne arcydzieła sztuki polskiej” oraz „wystawę etnograficzną, zawierającą skarbiec pamiątek polskich, zwłaszcza ludowych”<sup>226</sup>. Publicyści podnosili dzieła sztuki do rangi „nośnika pamięci”, a w zwiedzaniu takich wystaw podkreślano ich walory wychowawcze. Twierdzono, że odpowiednio dobrana tematyka wystaw wpływała na poszerzanie wiedzy młodzieży o historii i kulturze przodków.

W prasie informowano o ekspozycjach popularyzujących wiedzę naukową. Jednym z przykładów była wystawa przyrodnicza<sup>227</sup>, na której prezentowano

221 Tamże.

222 Z.S. [Z. Seidlerowa], *Wystawa prac uczennic szkoły artystyczno-dekoracyjnej pań Chalusi i Duniówny*, „Bluszczy” 1905, nr 42, s. 491; S.Z. [Z. Seidlerowa], *Wystawa prac uczennic szkoły artystycznej dla kobiet A. Conti*, „Bluszczy” 1905, nr 11, s. 119; ja., *Wystawa doroczna Warsz[awskiej] Szkoły Sztuk Pięknych*, „Świat” 1907, nr 40, s. 22; Pedagog, *Wystawa*, „Wędrowiec” 1905, nr 8, s. 134–135.

223 A.G., *Wystawa zbiorów szkolnych w Płocku*, „TI” 1906, nr 38, s. 750. Część wystawy w Mławie poświęcono robótkom ręcznym dziewcząt i chłopców ze szkoły w Szumsku. Zob. Antoni Kl., *Wystawa w Mławie*, „Zorza” 1911, nr 30, s. 588; *Wystawa rysunków uczniowskich*, „Świat” 1907, nr 37, s. 24.

224 A.G., *Wystawa zbiorów...*, s. 750; *Ostatnie wystawy i pokazy*, „Zorza” 1913, nr 37, s. 590–591.

225 M.K., *Wycieczka wychowanek kursów w Golach*, „Zorza” 1911, nr 19, s. 371–372.

226 Tamże.

227 C.X.J. [C.K. Jankowski], *Wystawa przyrodnicza w Bagateli*, „Pobudka” 1908, nr 23, s. 446.

florę i faunę ziem polskich, a ekspozycje łączono z pogadankami i możliwością zwiedzania przy muzyce na żywo. W „Tygodniku Ilustrowanym” w 1908 r., wspominając o tym wydarzeniu, relacjonowano: „Wśród młodzieży szkolnej dawno nie widzieliśmy podobnego zapału do nauk przyrodniczych, co właśnie w tym czasie. Między wychowancami klas starszych szkół polskich spotykamy jednostki, studiujące samodzielnie przyrodę na tyle poważnie, z takim wielkim zapałem, że nie wątpię na chwilę, iż wyrosnie z nich nowe, bardzo poważne pokolenie naturalistów”<sup>228</sup>. Publicyści opisywali różne typy wystaw, akcentując, że są one interesującą formą poszerzania wiedzy o otaczającym świecie. W prasie społeczno-kulturalnej wspomniano o wystawach kierowanych do ogółu: w 1912 r. w „Złotym Rogu” i „Świecie” pisano o Wystawie Sportowo-Przemysłowej w Warszawie<sup>229</sup>, w „Pobudce” liczne publikacje poświęcono wystawie wychowawczo-rękodzielniczej w Łowiczu pn. *Nauką i pracą*<sup>230</sup>. W „Wychowaniu w Domu i Szkole” uważano, że organizacją zwiedzania wystaw powinna zająć się szkoła, proponując wyjścia grupowe. Przekonywano rodziców, by również nie stronili od takich form spędzania czasu, nawet gdy nie czują się kompetentni, by oprowadzać dziecko po wystawie<sup>231</sup>.

Udziałowi adolescentów w odczytach, wykładach, wieczorach dyskusyjnych i wystawach publicyści przypisywali przede wszystkim walory wychowawcze. Incydentalnie pisano o obawach przed spotkaniami i wyjściami młodzieży, w szczególności tymi, których tematyka budziła zaniepokojenie rodziców i pedagogów. W prasie informowano, że podczas udziału w wystawach młodzież była nie tylko biernym odbiorcą, ale również ich aktywnym uczestnikiem, a czasem współtwórcą. W prasie pedagogicznej najczęściej koncentrowano się na ukazaniu ich kształcącej roli, postulatach dotyczących ich merytorycznego przygotowania i tematyki, natomiast w tytułach społeczno-kulturalnych przede wszystkim skupiano się na kwestiach informacyjno-sprawozdawczych. Przekazy prasowe wskazujące na formy aktywności uznawane przez publicystów za wartościowe służyły kreowaniu postaw czytelników wobec form spędzania czasu wolnego.

228 S. [S. Gorski], *Wystawa przyrodnicza*, „TI” 1908, nr 22, s. 443.

229 S., *Wystawa Sportowo-Przemysłowa*, „ZR” 1912, nr 24, s. 16–17; *Wystawa Sportowo-Przemysłowa*, „ZR” 1912, nr 26, s. 14; S.O., *Wystawa Przemysłowo-Sportowa*, „ZR” 1912, nr 31, s. 18–19; *Życie sportowe Warszawy. Z powodu...*, s. 13–16.

230 M. Brzeziński, *Gawędy sąsiedzkie: Na wystawę do Łowicza*, „Pobudka” 1908, nr 22, s. 421–423; A.M., *Otwarcie wystawy w Łowiczu*, „Pobudka” 1908, nr 24, s. 469; M. Brzeziński, *Gawędy sąsiedzkie. Po wystawie w Łowiczu*, „Pobudka” 1908, nr 25, s. 483–485; Książak, *Wrażenia z wystawy w Łowiczu*, „Pobudka” 1908, nr 26, s. 503.

231 P. Sosnowski, *Zachowanie...*, s. 226.

## 5.5. Wycieczki

Innymi formami rekreacji młodego pokolenia na początku XX w. były wycieczki i wypoczynek pozamiejski. W zależności od pochodzenia społecznego i statusu ekonomicznego odmiennie realizowano bliższe i dalsze podróże. Opisując wyjazdy i pozamiejską rekreację, w większości periodyków skupiano się głównie na dorosłych, ale można przypuszczać, że w tej aktywności rodziców uczestniczyły dzieci i młodzież<sup>232</sup>.

W publicystyce często pisano o szkolnych wycieczkach krajoznawczych młodzieży<sup>233</sup>. W „Tygodniku Ilustrowanym” uznawano je za „najlepszą lekcję geografii” i relacjonowano wyprawę promem uczniów gimnazjum z Warszawy do Płocka<sup>234</sup>. W „Wychowaniu w Domu i Szkole” informowano o obowiązkowych wycieczkach za miasto w szkole Wojciecha Górskiego w Warszawie, które organizowano w celach prozdrowotnych<sup>235</sup>. W „Prądzie” zamieszczano relacje z wycieczek szkolnych, podkreślając „ożywienie” ruchu krajoznawczego wśród młodzieży<sup>236</sup>. Prasa włościańska często informowała o wyjazdach uczniów szkół gospodarczych oraz wycieczkach do tychże placówek. Brali w nich udział wychowankowie szkół w Mirosławicach, Pszczelinie, Nałęczowie, Sokołowie, Chyliczkach, Nieszkowie, Krzyżewie<sup>237</sup>. Wyjazdy te przedstawiano jako możliwość

232 Młodzi często wyjeżdżali z rodzicami, na co wskazują liczne opisy zamieszczone we wspomnieniach. Zob. M. Olkuśnik, *Wyjechać z miasta... Mieszkańcy Warszawy wobec podróży, turystyki i wypoczynku na przełomie XIX i XX wieku*, Warszawa 2015.

233 Wł. Wakar, *Wycieczki szkolne*, „NT” 1912, nr 1, s. 48–58; nr 5, s. 378.

234 W wycieczce brali udział uczniowie szkół p. Włodzimierza Włodarskiego oraz szkoły im. Staszica. S., *Wycieczki szkolne*, „TI” 1907, nr 20, s. 416.

235 *Kronika. W sprawie wycieczek*, „WwDiS” 1909, nr 5, s. 534–535.

236 *Sprawy młodzieży. Wycieczki szkolne*, „PdM” 1910, nr 6, s. 48.

237 S. Mrzygłodówna, *Skrzynki do listów: Z wycieczki do Nałęczowa*, „Ziemianka II” 1912, nr 12, s. 188–190; M. Piekut, *Z wycieczki do Nałęczowa*, „Ziemianka II” 1913, nr 2, s. 274–277; P. Szczęsnowiczówna, *Wycieczka Mirosławianek do Warszawy i Częstochowy*, „Pobudka” 1908, nr 47, s. 923–926; nr 48, s. 948–949; E. Kowalczykówna, *Wycieczka Mirosławianek*, „GŚ” 1913, nr 1671, s. 4–5; też, nr 1672, s. 4; I. Kolański, *Co słychać w świecie? Wycieczka Mirosławianek*, „Zorza” 1911, nr 24, s. 476–477; *Co słychać. Wycieczka „Promykowców”*, „Zorza” 1910, nr 6, s. 91; K. Machalkówna, *Z wycieczki Mirosławianek do Ojcowy i Zawiercia*, „Zorza” 1909, nr 52, s. 820–821; nr 53, s. 836–838; J. Kowalczykówna, *Wycieczka Mirosławianek do Galicji*, „Zorza” 1909, nr 50, s. 787–789; nr 51, s. 807–808; Władek Pszczelinia, *Z wycieczki do Liskowa*, „Zorza” 1909, nr 45, s. 707–711; H. Zaparuszewska, *Wycieczka dziewcząt ze szkoły Mirosławickiej*, „Zorza” 1909, nr 48, s. 756–757; nr 49, s. 774–775; Mirosławianka, *Wycieczka Mirosławianek*, „Zorza” 1911, nr 27, s. 531; M. Mitasówna, *Mirosławianki na wycieczce*, „Zorza” 1911, nr 47, s. 926–928; nr 48, s. 946; nr 49, s. 970–971; nr 50, s. 986–988; F. Gumula, *Poradnik Rolniczy i przegląd spraw gospodarskich: Wycieczka Pszczelinaków do chlewni*, „Zorza” 1912, nr 34, s. 545–546; nr 35, s. 563–564; J. Szopa, *Wyciecz-*

zdobycia nowych doświadczeń i inspiracji do działania. W czasopismach zarówno publicyści, jak i sami uczestnicy opisywali wycieczki krajoznawcze i wyjazdy edukacyjne. W „Zorzy” pisano: „Od jakiegoś czasu młodzież włościańska, ten z natury rzeczy najruchliwszy żywioł na wsi zaczyna odbywać wycieczki po kraju dla zwiedzania ładniejszych miejscowości i zabytków historycznych. Wycieczki te dokonywane są już nie tylko dla celów praktycznych zapoznania się z lepszymi sposobami gospodarstw, ale i dla celów czysto oświatowych, dla wykształcenia swego ducha i umysłu”<sup>238</sup>. Pisano o rozwijającym się ruchu wycieczkowym wśród młodych włościan, który *de facto* dotyczył wyjazdów uczniów ze szkół i kursów gospodarczych, ale nie zauważano, że większość młodych włościan ze względu na obowiązki i brak funduszy w nich nie uczestniczyła.



Ilustracja 52. Szkoła Wróblewskiego na wycieczce w zamku w Kamieńcu Podolskim, „Tygodnik Ilustrowany” 1908, nr 30, s. 606

Źródło: <https://polona.pl>

Typowe zdjęcia przedstawiające grupę młodych osób w trakcie wycieczki krajoznawczej.

ka do Nieszkowa, „Zorza” 1913, nr 29, s. 452–453; A. Czerechowicz, *Wycieczka krzyżewiaków*, „Ognisko” 1913, nr 32, s. 755.

238 *Wycieczki włościańskie*, „Zorza” 1910, nr 32, s. 501.

Na początku XX w. publicyści często zwracali uwagę na wychowawczą rolę szkolnych wycieczek krajoznawczych<sup>239</sup>. W „Ziemiance” wspomniano o referacie Mikołaja Wisznickiego na ten temat, zaprezentowanym na posiedzeniu Wydziału Pedagogicznego Towarzystwa Zjednoczonych Ziemianek<sup>240</sup>. Wypowiedź członka Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego wpisywała się w stale podejmowany w kontekście wycieczek temat wychowania patriotycznego. „Kto chce służyć czynnie krajowi, musi go znać – zaznaczał prelegent – kto swego kraju nie zna, nie może być nazywany jego obywatelem, chyba tylko jego »lokatozem«”<sup>241</sup>. Odwołując się do słów Stanisława Jachowicza, Stanisław Domański pisał w „Zorzy”: „Tak przywykliśmy cudze chwalić, nie znając swego, że budzenie w nas zamiłowania do poznania kraju ojczystego stało się jednym z ważniejszych zadań obywatelskich”<sup>242</sup>. Wycieczki krajoznawcze uznawano za wyjątkową formę spędzania czasu wolnego, łączącą aktywność fizyczną z poszerzaniem wiedzy i budowaniem relacji z innymi osobami. W prasie wskazywano na ich wartość edukacyjną, traktując jako okazję do praktycznego przedstawiania zagadnień geograficznych, przyrodniczych i historycznych.

Publicyści za idealny czas na wycieczki uznawali wakacje. Zachęcali rodziców, by organizowali je indywidualnie, a w przypadku braku takiej możliwości – prosili o wsparcie szkoły. Żmijewska w „Bluszczu” postulowała utworzenie stowarzyszeń, które organizowałyby wycieczki do interesujących miejsc<sup>243</sup>. Wyjazdy młodzieży Królewieckiej porównywano z podróżami młodych w Galicji, gdzie uczniowie brali udział w wyjazdach przez cały rok, a w Królestwie Polskim były one popularne głównie latem<sup>244</sup>. Porównanie miało służyć zaprezentowaniu postawy władz szkolnych wobec tej formy spędzania czasu i edukacji.

239 W „Wychowaniu w Domu i Szkole” podnoszono zagadnienia związane z używaniem w prasie właściwego nazewnictwa dotyczącego wycieczek. W odpowiedzi na pytanie: „Co można nazwać wycieczką?”, twierdzono, że podróże dla zabawy, majówki gromadne nie powinny być uznawane za wycieczki krajoznawcze. Zarzucano prasie codziennej złe prezentowanie informacji związanych z wyjazdami szkolnymi uczniów, która każdy z nich opisywała jako wycieczki młodzieży, P. Sosnowski, *Zachowanie...*, s. 225.

240 M. Wisznicki, *Znaczenie wychowawcze wycieczek krajoznawczych*, „Ziemiańska I” 1912, maj, s. 1–2; tenże, *Wycieczki po kraju jako czynnik wychowawczy*, „WwDiS” 1914, nr 5, s. 472.

241 Tenże, *Znaczenie...*, s. 1–2.

242 St. Domański, *Poznaj swój kraj*, „Zorza” 1911, nr 19, s. 365.

243 E. Żm. [E. Żmijewska], *Gdzie jechać w lecie?*, „Bluszczy” 1907, nr 21, s. 226.

244 P. Sosnowski, *Zachowanie...*, s. 226; ski., *Wycieczki młodzieży krakowskiej do Lwowa*, „TI” 1906, nr 41, s. 914; *Kronika. Wycieczki wakacyjne*, „Prąd” 1909, nr 4–5, s. 143.

Okres letni przedstawiano jako czas wzmożonego zainteresowania podróżami wakacyjnymi<sup>245</sup>. Opisywano wyjazdy młodzieży z miast i ze wsi<sup>246</sup>. Podróże młodych włościan odbywały się sporadycznie (czas wakacji łączył się z pracą na roli) w przeciwieństwie do wilegiatury mieszkańców miast<sup>247</sup>. Przede wszystkim pisano o pobytach młodych na wsi, przedstawiając je jako formę wypoczynku od miejskiego kurzu i hałasu; uznawano je za dobrą przeciwwagę dla miejskiego życia, mającą dobroczynny wpływ na regenerację sił młodzieży. W opinii publicystów najpopularniejszymi miejscami wyjazdów były ziemie łowickie, Kujawy, Podgórze Świętokrzyskie, Puszcza Kurpiowska, okolice Puław, Kazimierza, Sandomierza, Lublina.

Letnie wyjazdy miały przede wszystkim służyć celom wychowawczym. Za zasadne uważano wakacyjne podróże na wieś, uczące szacunku do przyrody oraz będące szansą na regenerację sił i poprawę zdrowia<sup>248</sup>. Postulowano, by kierować się z dala od Warszawy, co – jak przekonywano – ułatwiało „poznanie ludu polskiego, nie skażonego jeszcze wpływami wielkomiejskich miast i wielkich środowisk życia fabrycznego”<sup>249</sup>. Rozwój przemysłu, zanieczyszczenie miast, zwiększony napływ do nich ludności ze wsi, przeludnienie ośrodków przemysłowych potęgowały zainteresowanie wyjazdami mieszkańców dużych aglomeracji na tereny wiejskie, wolne od zgiełku i zanieczyszczeń. Pisano o „wytchnieniu” młodych, ale równie często, jeśli nie częściej, wypowiadano się o konieczności jego dobrego zagospodarowania. Czas spędzony na świeżym powietrzu, w otoczeniu przyrody, uznawano za ważny, dlatego publicyści poddawali krytyce jego organizację, gdy tę realizowano w nieodpowiedni sposób<sup>250</sup>. Stale przestrzegano przed „próżniaczym spędzaniem” czasu wolnego i „bezczynnością”, uznając ją za „matkę wszystkiego złego”<sup>251</sup>. W „Przeglądzie Wychowawczym” sugerowano, by swobodny wypoczynek wakacyjny młodego pokolenia trwał dwa tygodnie. Następnie zadaniem rodziców było zadbanie o to, by wakacje „dały pokrzepienie ducha i ciała”<sup>252</sup>. Zalecano angażowanie młodzieży szkolnej wyjeżdżającej na

245 A. Hutnikiewicz, *Młoda Polska...*, s. 94.

246 J. Młot [A. Bogusławski], *Miasto i wieś*, „Zorza” 1911, nr 39, s. 767–768.

247 Z.D. [Z. Dębicki], *Wakacje*, „TI” 1909, nr 25, s. 498.

248 t., *Wieści. Dla dzieci warszawskich*, „GŚ” 1908, nr 1426, s. 2–3.

249 Z.D. [Z. Dębicki], *Wakacje...*, s. 498.

250 W. Perzyński, *Wilegiatura*, „TI” 1912, nr 36, s. 749–750. Włodzimierz Perzyński w ironiczny sposób opisywał organizację wilegiatury. O jej początkach i rozwoju pisali: M. Perrot, A. Martin-Fugier, *Aktorzy: Rytuały życia prywatnego burżuazji, lato: od wilegiatury do wakacji*, [w:] *Historia życia...*, s. 240.

251 Z. Roguska, *Jak młodzież ma spędzać wakacje?*, „PW” 1912, nr 1, s. 17.

252 Tamże.

wieś w pracę na roli, gdyż stwierdzano: „Dwie godziny dziennie spędzone przy takiej pracy, nie tylko sprzyjają rozwojowi sił fizycznych, ale zbliżają młodzież szkolną bezpośrednio do przyrody, zaszczepiają w sercach serdeczne ukochanie tej ziemi – rodzicielki”<sup>253</sup>. W publicystycznej dyskusji o letnich wyjazdach podkreślano konieczność zorganizowania ich tak, by łączyły odpoczynek, rozrywkę oraz realizację celów zdrowotnych i poznawczych.

Zamożniejsza część mieszkańców Królestwa Polskiego wyjeżdżała za granicę, a w zależności od kierunku podróży mogły odbywać się przez cały rok. Na rozwój turystyki wskazywały publikacje dotyczące wyjazdów<sup>254</sup> oraz popularyzowanie w prasie interesujących miejsc<sup>255</sup>. Zapewne część młodzieży brała udział w zagranicznych podróżach z rodzicami. W ich trakcie nie tylko poznawała nowe miejsca, ale również obserwowała różne formy spędzania czasu wolnego. W prasie krytykowano postawy środowisk elitarnych wobec wyjazdów na zagraniczne plaże i zdrojowiska, przepełnione „międzynarodowym tłumem”<sup>256</sup>. W prasie kobiecej podkreślano konieczność przemyślenia i zaplanowania wycieczek<sup>257</sup>. W „Bluszczu” występowano przeciw podróżom, z których najcenniejsze wspomnienia to „obiady dobrze zjedzone, wygodne hotele, no i – rozumie się – gwarne ruletki, sensacyjne kabarety, urozmaicone tingle”<sup>258</sup>. Walewska zaznaczała, że wydawane za granicą pieniądze mogłyby służyć wsparciu działań społecznych i oświatowych w kraju. Uwagę publicystów zwracały także samotne wojaże kobiet<sup>259</sup>. W prasie starano się przekonać i zachęcić czytelników do wyjazdów na ziemię polskie, odwiedzania uzdrowisk i wsi, ukazując je jako wartościowe miejsca, które warto zobaczyć.

253 Tamże, s. 18.

254 H., „*Turysta Polski*”, „TMiP.ND” 1912, nr 5, s. 4. Dodatek do „Świtu” ukazywał się w latach 1912–1914. O turystyce jako formie wypoczynku na łamach „Wędrowca” pisała I. Cybula, *Tourism as a New Form of Leisure in Light of „Wędrowiec”* [„*The Wanderer*”] *Weekly Magazine* (1863–1906), „Folia Turistica” 2018, nr 46, s. 149–181.

255 C. Stoińska, *Ciche miejscowości dla wypoczynku na wybrzeżu belgijskim*, „TMiP.ND” 1914, nr 16, s. 5–6.

256 Tamże.

257 I. Moszczeńska, *Jak należy podróżować?*, „TMiP.ND” 1914, nr 26, s. 2–3.

258 C. Walewska, *Porachunki letnich czasów*, „Bluszczy” 1912, nr 40, s. 447–448.

259 O zagadnieniu tym pisał M. Olkuśnik, *Zwierciadło i drogowskaz. Prasa warszawska przełomu XIX i XX w. o podróży i wypoczynku kobiet poza miastem*, [w:] *Kobieta i kultura czasu wolnego*, red. A. Żarnowska, A. Szwarc, Warszawa 2001, s. 239–263; tenże, *Kobieta w podróży na przełomie XIX i XX wieku. Między próbą emancypacji a presją „podwójnej moralności”*, [w:] *Kobieta i małżeństwo. Społeczno-kulturowe aspekty seksualności. Wiek XIX i XX*, red. A. Żarnowska, A. Szwarc, Warszawa 2004, s. 421–439.

W prasie dla włościan popularyzowano idee wycieczek i wyjazdów. Mobilizowano młodzież do odkrywania najbliższej okolicy, poznawania interesujących miejsc i zabytków<sup>260</sup>. Publicyści za zasadne uważali, by przed wyruszeniem w trasę zdobyć informacje o pomnikach, historycznych miejscach i zamkach. Przekonywali także młodych włościan do organizowania wyjść po okolicy w celu poznawania gatunków drzew i krzewów. Dyskusja na łamach prasy włościańskiej o wyjściach i wyjazdach adolescentów dotyczyła poznawania nie tylko najbliższej okolicy, ale też dalszych miejsc związanych z historią i kulturą polską. Rekomendowano młodym włościanom urządzenie wyjazdów do Warszawy, zwiedzanie miasta, zabytków i historii<sup>261</sup>. Prasa włościańska realizowała funkcję organizacyjną poprzez publikowanie informacji o wyjazdach adolescentów i opisach interesujących miejsc<sup>262</sup>. W „Gazecie Świątecznej” za warcie odwiedzenia uznano miejscowości: Pszczelin, Łowicz, Warszawa, Mirosławice, Lisków<sup>263</sup>. Polecając wyjazdy młodzieży włościańskiej, nie zauważano, że nie zawsze były one możliwe dla wszystkich. Przygotowanie się do zwiedzania najbliższej okolicy wiązało się ze znalezieniem informacji o wartych zobaczenia miejscach, natomiast dalsze wyjazdy były kosztowne, wymagały opłacenia transportu i noclegu, co dla większości młodych włościan stanowiło ograniczenie i powodowało, że w nich nie uczestniczyli.

Tematem budzącym zainteresowanie publicystów była działalność instytucji organizujących wypoczynek letni dla młodego pokolenia. W prasie opisywano aktywność Warszawskiego Towarzystwa Kolonii Letnich<sup>264</sup>. Organizacja wspierała mniej zamożnych, m.in. zbierała fundusze na zabezpieczenie letniego wypoczynku dla najuboższych, a wypracowane wzory stanowiły inspirację dla innych

260 d., *Na wycieczki*, „Zorza” 1911, nr 22, s. 429.

261 M.K., *Wycieczka...*, s. 372; Al. Pasiak, *Wycieczka do Warszawy*, „Zorza” 1911, nr 25, s. 490.

262 M. Cień, *Z wycieczki po kraju*, „GŚ” 1914, nr 1736, s. 3–4; tenże, *Wycieczka Drużyniaków*, „Zorza” 1913, nr 38, s. 595–597; nr 39, s. 612–613; nr 40, s. 628–629; nr 41, s. 645–647.

263 W cyklu *Pięć wycieczek po kraju* A. Chmielińskiej ukazały się: *Pszczelin*, „GŚ” 1912, nr 1655, s. 4–5; nr 1656, s. 4–5; *Łowicz*, „GŚ” 1912, nr 1657, s. 5–4; *Wycieczka do Warszawy*, „GŚ” 1912, nr 1658, s. 4–6; nr 1659, s. 4; *Mirosławice*, „GŚ” 1912, nr 1659, s. 4–5; *Odwiedziny Liskowa pod Kaliszem*, „GŚ” 1912, nr 1661, s. 5–6; nr 1662, s. 5–6.

264 META [S. Mendelson], *25 lat działalności kolonii letnich u nas*, „TI” 1907, nr 18, s. 378; Dr St. Markiewicz, *O letniskach szkolnych*, „WwDiS” 1913, nr 1, s. 38–44; st., *Nowiny. Towarzystwo Kolonii Letnich*, „GŚ” 1907, nr 1365, s. 3. Właściwa nazwa: Towarzystwo Kolonii Letnich dla Ubogiej i Słabowitej Działwy Warszawy. O jego działalności, rozpoczętej w 1894 r., pisał M. Brenk, *Działalność dobroczynna i filantropijna na ziemiach polskich w czasie niewoli narodowej. Zarys problematyki*, [w:] *Pomoc, wsparcie, ratownictwo. O optymalizacji rozwoju i edukacji człowieka na różnych etapach życia*, red. A. Knocińska, P. Frąckowiak, Poznań–Gniezno 2017, s. 525–537.

miast<sup>265</sup>. W „Zorzy” zamieszczano ogłoszenia, w których zachęcano gospodarzy – włościan do przyjęcia uczniów „spragnionych świeżego powietrza”<sup>266</sup>. Prasa kobieca przywoływała przykłady inicjatyw na rzecz wypoczynku letniego dla młodzieży proletariackiej. W „Tygodniku Mód i Powieści” relacjonowano pobyt na wsi młodych robotnic z warszawskich fabryk, uczestniczek kolonii letnich dla kobiet pracujących<sup>267</sup>. Utworzono je w Brwinowie dzięki pani Bełcikowskiej. W „Bluszczu” zamieszczano informacje o działalności Towarzystwa Kolonii Letnich dla kobiet pracujących<sup>268</sup>. Przedrukowano statut organizacji, który mówił: „(...) ma na celu [towarzystwo – M.M.K.] dostarczanie osobom płci żeńskiej, poczynając od 13 lat życia, pracującym fizycznie lub umysłowo – cierpiących niedostatek – wypoczynku letniego dla poprawy zdrowia”<sup>269</sup>. Publicyści twierdzili, że wyjazdy te cieszyły się dużym zainteresowaniem, jednak fundusze Towarzystwa nie pozwalały na pokrycie kosztów pobytu wszystkich kobiet. W prasie zachęcano czytelniczki do wsparcia finansowego akcji<sup>270</sup>, co miało na celu podniesienie poziomu zdrowotnego najbardziej potrzebujących. Do tych grup należało środowisko proletariatu, mające ograniczoną liczbę dni wolnych od pracy i niskie dochody uniemożliwiające realizację wakacyjnych wyjazdów.

Zdaniem publicystów wycieczki organizowane na początku XX w. w czasie wolnym młodzieży miały spełniać funkcję rekreacyjną, a także realizować cele edukacyjne, prozdrowotne, towarzyskie i kulturalne<sup>271</sup>. W prasie przypisywano je zarówno wycieczkom krajoznawczym, jak i wyjazdom prywatnym. Za zasadne uważano odwiedzanie miejsc, w których młodzi zdobędą informacje o zasobach przyrodniczych, historii i kulturze ziem polskich<sup>272</sup>. Postulowano, by adolescenci z małych miasteczek i wiosek poznawali najbliższą okolicę. Prasa mogła

265 S. Markiewicz, *O letniskach...*, s. 38–44; st., *Nowiny...*, s. 3.

266 *Co słycać w świecie? O odpoczynek na wakacje*, „Zorza” 1911, nr 25, s. 495; *Co słycać na świecie? Odpoczynek na wsi*, „Zorza” 1911, nr 26, s. 514.

267 J. Warnkówna, *Powrót z letniska*, „TMiP.ND” 1913, nr 39, s. 2–3.

268 M. Arct-Golczewska, *Z Towarzystwa Kolonii letnich dla kobiet pracujących*, „Bluszcz” 1907, nr 41, s. 467–468.

269 Tamże, s. 467. Zob. też N. Jastrzębska, *Kolonie letnie dla kobiet*, „Bluszcz” 1910, nr 18, s. 193–195.

270 C.W. [C. Walewska], *Wypoczynku – zdrowia!*, „Bluszcz” 1912, nr 19, s. 222–223.

271 B. Korus, *Wycieczka szkolna*, [w:] *Encyklopedia...*, t. 7, Warszawa 2008, s. 513–516.

272 O wycieczkach, ich celach oraz wrażeniach, jakie wywierały odwiedzane miejsca na młode pokolenia, pisała A. Bóldyrew, *Matka i dziecko w rodzinie polskiej: ewolucja modelu życia rodzinnego w latach 1795–1918*, Warszawa 2008, s. 188–189. Znaczenie zagranicznych wyjazdów dla młodzieży pod zaboru pruskim opisywał B. Chrzanowski, *Dziesięć lat tajnych wycieczek młodzieży z zaboru pruskiego do Krakowa 1905–1914*, „Niepodległość” 1931, z. 2, t. 4, s. 1–7.

wpływać na wzbudzanie potrzeby wyjazdów i rekreacji, jednak dla młodych mieszkańców wsi, mających liczne obowiązki, nie była możliwa do realizacji. Znacznie większe szanse mieli w tym zakresie uczniowie szkół gospodarczych. Wielu publicystów zwracało uwagę na zagraniczne wyjazdy młodzieży ze środowisk elitarnych, starało się też zachęcać mieszkańców miast do wycieczek po aglomeracji lub poza miasto<sup>273</sup>.

## 5.6. Inne formy aktywności

Omówione w poprzednich podrozdziałach formy wypoczynku w niniejszej części uzupełnione zostaną o aktywności charakterystyczne dla młodzieży z ośrodków miejskich i wiejskich. W publicystyce początku XX w. zauważyć można zwiększone zainteresowanie tematem czasu wolnego w okresie przedwakacyjnym. Informacje o niektórych formach jego organizacji dla młodzieży związane były ze świętami i porą roku.

Na początku XX w. w periodykach społeczno-kulturalnych i pedagogicznych wiele pisano o czasie wolnym młodzieży w okresie letnim. W „Biesiadzie Literackiej” w 1908 r. stwierdzano, że: „Bulwary miejskie są jedynym miejscem, gdzie młodzież szkolna może odetchnąć świeżym powietrzem”<sup>274</sup>. Publicyści zauważali, że miejsca te cieszyły się popularnością wśród młodych, a jednocześnie wyrażali obawę o bezproduktywność spędzanego tam czasu i przestrzegali rodziców przed możliwymi wpływami demoralizującymi. Zaniepokojenie publicystów przekładało się na teksty o charakterze moralizatorskim, w których wypowiedziano się o konieczności zorganizowania dla młodzieży zajęć w czasie wolnym. Chętnik na łamach „Zorzy” w artykule *Korzystajmy z letnich czasów* zamieszczał porady dotyczące organizacji płatnych zabaw w ogrodach i parkach. W programie proponował wyścigi konne i piesze z przeszkodami, w workach, na szczudłach i ze świecami, wykorzystanie huśtawek, „żywych obrazów” straży ogniowej, koszy szczęścia, bufetów bez trunków, pokazu sztucznych ogni. Wskazywał na potrzebę zapewnienia muzyki, orkiestry lub grajków. Argumentował, że takie „przyzwoite” zabawy pchają młodzież na „szlachetne tory”<sup>275</sup>. Uważał, że zabawy organizowane przez młodzież dla włościan będą mieć obopólny pozytywny wpływ. Pisał: „Dużo dziś mamy takich wiosek i miasteczek, z których młodzież męska i żeńska kształci się po większych miastach. Młodzież ta, stykając się

273 C. Stoińska, *Ciche...*, s. 5–6.

274 *Chwila bieżąca. Sprawa umoralniania młodzieży szkolnej*, „BL” 1908, nr 3, s. 319.

275 A. Chętnik, *Korzystajmy z letnich czasów*, „Zorza” 1910, nr 25, s. 386–387.

więcej z nauką, z uczonymi ludźmi i w ogóle z cywilizacją, mogłaby latem wywierać zbawienny wpływ na otoczenie, pobudzać do wyższego życia, do nauki, do zakładania szkół, ochron i stowarzyszeń ekonomicznych, urządzać pogadanki, przedstawienia amatorskie i zabawy połączone ze śpiewem i deklamacjami<sup>276</sup>.

Aktywność na świeżym powietrzu niekiedy łączono z działaniami dobroczynnymi. W „Świecie” odnotowano, jak adolescenti ze środowisk elitarnych urządzają zabawy ogrodowe w Dolinie Szwajcarskiej. Przypisywano im wartość wychowawczą, kształtowały bowiem postawy młodych, gdyż organizowano je na korzyść przytulisk dziecięcych<sup>277</sup>. Mieszkańcom miast w „Tygodniku Ilustrowanym” proponowano rekreację nad wodą i postulowano wprowadzenie nauki pływania do programów szkolnych<sup>278</sup>. Przy takich okazjach przypomniano o zagrożeniach związanych ze sportami wodnymi i kąpielami, pisano także o zachowaniu bezpieczeństwa w czasie korzystania ze ślizgawek<sup>279</sup>. W miastach adolescenti mieli większy dostęp do oferty kulturalnej niż młodzi włościanie. Mimo to w publicystyce niewiele się mówiło o tym, jak młodzi ludzie w mieście spędzają czas wolny, gdzie mają np. możliwość pójścia do ogrodu zoologicznego czy cyrku<sup>280</sup>. Zapewne były to rozrywki kuszące egzotyką, jednak wiązały się z kosztami i część młodzieży, np. z rodzin proletariackich, miała do nich ograniczony dostęp.

W prasie pisano o uczestnictwie młodzieży w zabawach karnawałowych, choinkowych i balach dobroczynnych<sup>281</sup>, które traktowano jako wydarzenia kształtujące „obycie towarzyskie”<sup>282</sup>. Stwierdzano, że karnawał był okresem intensywnych balów i zabaw, podczas których realizowano cele matrymonialne, uznawano go więc za szczególnie czas dla dziewcząt przygotowujących się do zamążpójścia. Uwagi do czytelników w tej sprawie kierowała Maria Rolicz-Sta-

276 Tamże, s. 386.

277 *Zabawa w Dolinie Szwajcarskiej*, „Świat” 1906, nr 17, s. 23.

278 Z.D. [Z. Dębicki], *Sport zaniedbany*, „TI” 1909, nr 24, s. 484.

279 *Sporty zimowe w Warszawie*, „Świat” 1912, nr 5, s. 15; J.H., *Nowiny. Na ślizgawce*, „GŚ” 1911, nr 1561, s. 3.

280 Jak twierdzi Agnieszka Janiak-Jasińska: „Początek XX wieku był bowiem okresem zmierzchu tej popularnej w poprzednim stuleciu, szczególnie wśród robotników, ubogiej ludności żydowskiej i drobnomieszczaństwa formy rozrywki [występy cyrków, przedstawienia teatryków ogródkowych i seanse kinowe – M.M.K.]”, A. Janiak-Jasińska, *Aby wpadło w oko: o reklamie handlowej w Królestwie Polskim w początkach XX wieku na podstawie ogłoszeń prasowych*, Warszawa 1998, s. 125.

281 O zabawach różnych warstw społecznych i grup narodowych bawiących się w resursach i klubach pisała D. Kałwa, *Polska doby...*, s. 289. Zob. też M. Sikorska-Kowalska, *Wizerunek kobiety łódzkiej przełomu XIX/XX wieku*, Łódź 2001, s. 162–166.

282 Matka-Polka [M. Rolicz-Staniecka], *Chybiony cel*, „Przebudzenie” 1910, nr 1, s. 3–5.

niecka, przestrzegając przed wczesnym włączaniem dzieci w świat dorosłych i ich rozrywki.

Rzadko omawianym tematem w prasie był czas wolny młodzieży proletariackiej. Wzmiankowano o tym m.in. na łamach „Biblioteki Warszawskiej” i „Zorzy”. W tygodniku dla włościan w 1910 r. Jankowski wspominał o resursach rzemieślniczych i domach ludowych, które uznawał za miejsca służące wytchnieniu po pracy, zaspokojeniu potrzeb kulturalnych i oświatowych<sup>283</sup> oraz pełniących funkcję rozrywkową, m.in. poprzez organizowanie zabaw tanecznych<sup>284</sup>. W prasie przedstawiano resursy rzemieślnicze jako miejsca dla młodzieży obojga płci powyżej 18. roku życia, w których unikano alkoholu. W „Bibliotece Warszawskiej” zwracano uwagę, że mają one szczególne znaczenie dla młodych mężczyzn, gdyż mogli w nich przyjemnie i pożytecznie spędzać czas. Podkreślano walory wychowawcze resurs i wskazywano, że młodzież przebywała tam zarówno wśród rówieśników, jak i starszych majstrów oraz czeladników, dzięki czemu zdobywała „obycie towarzyskie”. Ponadto mogła uczestniczyć w wykładach na temat rzemiosła, korzystać z czytelników gazet, biblioteki, brać udział w zbiorowych lekcjach gimnastyki i fechtunku, grach i innych ćwiczeniach sportowych<sup>285</sup>. Publicyści wyrażali przekonanie, że resursy i domy ludowe mają ten sam cel – kształtowanie zachowań i zrozumienie, „(...) że tylko taka zabawa staje się prawdziwą rozrywką, wytchnieniem i wypoczynkiem, która nie bruka duszy, nie rujnuje zdrowia, nie przynosi ujemy godności człowieka i pozostawia wspomnienia rzeczywistej zabawy, nie burdy i pijatyki”<sup>286</sup>.

W publicystyce społeczno-kulturalnej początku XX w. wiele tekstów poświęcano czasowi wolnemu młodych włościan. W prasie kierowanej do mieszkańców wsi często powtarzano, że powinni spędzać ten czas pożytecznie. Skoro długie jesienno-zimowe wieczory przynosiły wytchnieniem od pracy, były dobrym momentem do prowadzenia działań kulturalnych i oświatowych. W „Zorzy” i „Gazecie Świątecznej” przestrzegano czytelników przed zagrożeniami płynącymi ze źle zorganizowanego czasu wolnego młodych. Wychowanek szkoły w Pszczelinie w liście do „Zorzy” pisał o rozrywkach młodzieży w trakcie wieczorów zimowych. Relacjonował, że spotykano się wieczorami, grano w „fanty” i „przyk”. Ponadto młodzi śpiewali i tańczyli – wskazywał, że znają polki,

283 C.K. Jankowski, *Jak się bawią rzemieślnicy warszawscy*, „Zorza” 1910, nr 2, s. 19–20.

284 Tamże.

285 *Kronika miesięczna: Resursa...*, s. 187.

286 C.K. Jankowski, *Jak...*, s. 20.

mazurki i wyjątkowo krakowiaka, grywają do tego na harmonijce<sup>287</sup>. W kontraście do takiej wypowiedzi pojawiały się również listy krytykujące postawy młodych. W jednym z nich pisano: „Nadejdą długie wieczory jesienne i zimowe, co czynią nasze dziewczyny te nasze matki przyszłego pokolenia? A no, przeważnie zajęte są przedzeniem kądzieli”<sup>288</sup>. Wskazywano, że była to jedynie wymówka, gdyż w czasie wieczornych schadzek nastolatków panowały „zgorszenie, śmiechy, obmowa, nieprzystojne, dwuznaczne żarty”<sup>289</sup>. Krytycznie o wolnym czasie młodych włościan pisał Chętnik: „(...) łązawieć chłopcy po wsi z kąt w kąt i nie mają czym się zająć, robią czasem różne psikusy i głupstwa, niestety połączone nieraz nawet ze szkodą bliźniego”<sup>290</sup>. Zwracał uwagę, że czasem młodzi zimę spędzali na próżniactwie, chodzeniu po szynkach, wyrządzaniu szkód i kradzieżach, co zdaniem autora było wyrazem braku obywatelskiej postawy i „krzywdą dla nich i kraju”<sup>291</sup>. Problem dotyczył zarówno chłopców, jak i dziewcząt<sup>292</sup>. Dzielono się obawami wynikającymi ze źle zagospodarowanego czasu i konsekwencjach takich zachowań, trudno jednak stwierdzić, czy było to zjawisko masowe, czy tak je tylko przedstawiano w publicystyce.

Publicyści formułowali postulaty mające zachęcić młodzież włościańską do aktywności w czasie wolnym. Przekonywano do zaangażowania w działalność straży ogniowych<sup>293</sup>, twierdząc, że wpływała ona na charakter młodych mężczyzn, kształtowała ich postawy prospołeczne i uczyła obowiązkowości. Wojciech Kmieć w 1910 r. na łamach „Zorza” za wartościowe formy spędzania czasu wolnego zaliczał zakładane przez gospodarzy kółka towarzyskie dla młodzieży (chłopców i dziewcząt). Zachęcał do organizowania w nich wieczorków muzycznych dla młodych, w trakcie których słuchanie utworów (pieśni religijno-moralnych, piosenek narodowych i ludowych) oraz lekkie tańce (krakowiak, mazur, polka, kujawiak) należało przeplatać pogadankami. Jego zdaniem warto było poruszyć takie tematy o walorach wychowawczych jak spożywanie alkoholu i jego szkodliwość, dzieje ojczyzny, dobre obyczaje czy tematykę oświatową<sup>294</sup>.

287 J.W. Pszczeliniak, *Listy czytelników. Z Puszczy Białowieskiej w gub[erni] grodzieńskiej*, „Zorza” 1910, nr 10, s. 152–153.

288 St. Woś., *Listy czytelników. Z parafii Janowickiej w Radomskiem*, „Zorza” 1910, nr 1, s. 9.

289 Tamże.

290 A. Chętnik, *Jak bawi się u nas młodzież wiejska?*, „Zorza” 1910, nr 3, s. 35.

291 Tamże.

292 S. Filipek, *O uszlachetnieniu zabawy*, „GŚ” 1912, nr 1659, s. 5; F.H., *W długie zimowe wieczory*, „Przebudzenie” 1910, nr 22, s. 6–7.

293 W. Kmieć, *Co mamy czynić?*, „Zorza” 1910, nr 42, s. 657–658.

294 Tamże, s. 657.

W publicystyce za wartościowe uznawano organizowanie wieczornic, podczas których młodzi mogli uczyć się czytać i pisać<sup>295</sup>. Na łamach „Zorzy” Chętnik zachęcał młodzież, by czas wolny przeznaczyć na naukę śpiewu. Podkreślał, że „śpiew nie tylko bawi, ale oddziałuje na naszego ducha, wywołując w nas szlachetne uczucia”<sup>296</sup>. Propagowana przez tytuły włościańskie użyteczność czasu wolnego koncentrowała się na działaniach kształtujących postawy moralne i poszerzających wiedzę.

Prasa donosiła, że młodzież włościańska kultywowała tradycje i zwyczaje przodków. W okresie świąt Bożego Narodzenia, głównie w prasie włościańskiej i kobiecej, pisano o organizacji jasełek. Czas świąteczny uważano za wyjątkowy okres, który warto przeżywać w uroczystej atmosferze<sup>297</sup>. Zachęcano do ubierania choinki, śpiewania kolęd, organizowania szopek i jasełek<sup>298</sup>. W „Pobudce” przedrukowywano teksty widowisk bożonarodzeniowych, zachęcając czytelników do wykorzystania ich w pracy z amatorskimi grupami teatralnymi<sup>299</sup>.

Potrzebę organizowania rozrywki dla młodych włościan, w których „wre i kipi życie”, podkreślano w „Ziemiencie”. Urządzanie jasełek uważano za aktywność, która nie tylko bawiła, ale spełniała także cele pedagogiczne<sup>300</sup>. Za wartościowe uznawano aktywizowanie młodzieży do pracy nad widowiskami, które stanowiły zarazem rozrywkę dla lokalnej społeczności. Podkreślano, że zdobyte fundusze mogły służyć celom dobroczynnym<sup>301</sup>. Większość publicystów oceniała pozytywnie przedstawienia świąteczne. Wśród nielicznych oponentów znalazła się Ottowa, która w „Głosie Narodu” postulowała wprowadzenie zmian: „Śmierć ze swą kosą stanowczo winna być usunięta, gdyż nie tylko nerwy targa,

295 Br. R., *Wieczornice*, „Zorza” 1911, nr 45, s. 886–888; nr 46, s. 909–910; A. Chętnik, *Jak bawi...*, s. 35–37.

296 Tamże, s. 36.

297 *Przypomnienie dla rodziców i nauczycieli*, „Pobudka” 1908, nr 50, s. 990.

298 W środowiskach elitarnych święta zaczynały być obchodzone inaczej. Główne zwyczaje pozostały, lecz nabierały innego znaczenia. Boże Narodzenie coraz mniej łączono z narodzeniem Jezusa, a coraz częściej traktowano jako święto dzieci. Zob. M. Perrot, A. Martin-Fugier, *Aktorzy: Rytuały życia prywatnego burżuazji*, [w:] *Historia życia...*, s. 240.

299 *Rozrywki dla dzieci. Jasełka*, „Pobudka” 1908, nr 1, s. 17–18; nr 2, s. 37–38; nr 3, s. 57–59; nr 4, s. 77–78. W „Głosie Narodu” w 1913 r. pisano: „Prawie każda nowa publikacja etnograficzna przynosi jakiś nowy tekst szopki, dzisiaj przez młodzież wiejską lub małowiejską urządzonej”. K.C., *Etnografia „szkopki”*, „GN” 1913, nr 11, s. 178.

300 M.T., *Jak urządzać jasełka*, „Ziemiańska II” 1913, nr 21, s. 326.

301 *Nowiny: Jasełka*, „GŚ” 1905, nr 1252, s. 5. Jasełka organizowano w sali zajęć dla ubogich chłopów św. Antoniego. Przedstawienia przed świętami odbywały się cyklicznie, a zebrane fundusze przeznaczono na utrzymanie zakładu.

lecz i umysł dzieci mści. Zbrodnie Herodowe również winny dziać się poza sceną i zaledwie lekko wspomniane, nie uwydatniane w sposób jaskrawy<sup>302</sup>. Publicystka zwracała uwagę na wychowawczą rolę przedstawień, kładła też zdecydowany nacisk na potrzebę budowania pozytywnych wrażeń artystycznych i odpowiedniego doboru przekazywanych informacji.

Świąteczne obrzędy kultywowane przez młodzież opisywano sporadycznie. W „Biesiadzie Literackiej” wspomniano o „chodzeniu po kołędzie” w czasie Bożego Narodzenia i „chodzeniu po dyngusie” w okresie wielkanocnym<sup>303</sup>. Odnutowywano także „magiczne zabiegi” dotyczące wróżb o zamążpójściu i ożenku, które podtrzymywała młodzież z różnych środowisk<sup>304</sup>: obchody sobótkowe<sup>305</sup>, wróżby młodzieńców w wigilię św. Katarzyny i przepowiednie o małżeństwie dziewcząt w wigilię św. Andrzeja. W 1914 r. w „Biesiadzie Literackiej” pisano: „Każdy naród, który chce życie własne rozwijać, ma obowiązek w swoich zabawach, rozrywkach i widowiskach podnosić i odtwarzać obrazy obyczajowe ze swej przeszłości i zachowywać piękne zwyczaje ojczyste (...)”<sup>306</sup>. Odwoływanie się w publicystyce do kultury ludowej świadczyło o zainteresowaniu życiem na wsi, folklorem, a publikacje fotografii przedstawiających życie włościan czy opisy kultywowanych wśród nich tradycji były przejawem młodopolskiej chłopomanii<sup>307</sup>.

Sposób spędzania czasu wolnego zależał od pochodzenia społecznego młodzieży. Włościanie bawili się na wieczorkach tanecznych, młodzież z burżuazji – na balach karnawałowych. Środowisko młodego proletariatu spędzało czas w resursach, a młodzież klasy średniej – w salonach. Na podstawie analizy wypowiedzi publicystycznych o czasie wolnym trudno stwierdzić, czy młodzież realizowała go w zgodzie, czy w sprzeczności ze swoimi pragnieniami. Publicyści apriorycznie zakładali, czego potrzebują adolescenti – m.in odpoczynku od szkoły i poprawy zdrowia. W 1909 r. w „Tygodniku Ilustrowanym” pisano: „Wypoczynek – to hasło wakacji, swoboda – to jej sztandar. Rozwijając jednak ten sztandar, nie można zapomnieć o pożytku, jaki wakacje przynieść powinny młodym umysłom i młodym sercom”<sup>308</sup>. Wypowiedzi prasowe o (nie)konstruktyw-

302 S. Ottowa, *Głos na czasie*, „GN” 1913, nr 6, s. 90.

303 *Kartki ilustrowane: Dyngus – Śmigus, Prima Aprilis*, „BL” 1913, nr 26, s. 236–237.

304 *Kartki ilustrowane: Wróżby o zamążpójściu i ożenku*, „BL” 1913, nr 48, s. 433–434.

305 *Kartki ilustrowane: Sobótko*, „BL” 1914, nr 26, s. 512–513; H. Buczek, *Noc świętojańska i kwiat paproci*, „Zorza” 1911, nr 26, s. 508–509; nr 27, s. 527–528; nr 28, s. 549–550.

306 *Kartki ilustrowane: Sobótko*..., s. 512–513.

307 A. Hutnikiewicz, *Młoda Polska*..., s. 94.

308 Z.D. [Z. Dębicki], *Wakacje*..., s. 498.

nym czasie wolnym łączono z postulatami na rzecz „pożytecznych” rozrywek. Pod pozorną swobodą mieściły się oczekiwania dorosłych o realizowaniu „użytecznych form wypoczynku”. W podejściu tym widoczna jest próba „zarządzania” młodzieżą i „urządzania czasu wolnego” przez dorosłych.

W prasie społeczno-kulturalnej i pedagogicznej nie zwracano uwagi na międzykulturowy wymiar czasu wolnego. W dużych ośrodkach miejskich i mniejszych miastach często na jednym podwórku zamieszkiwali Polacy, Żydzi, Niemcy i Rosjanie. Każda z grup miała swoją obyczajowość, tradycje i kalendarz świąt. Z perspektywy „tygodników stolicy” problemu tego nie zauważano, większą wrażliwość na te zagadnienia miała prasa regionalna, opisująca odmienne sposoby spędzania czasu przez młodzież o różnym pochodzeniu etnicznym<sup>309</sup>.

Publicyści piszący w periodykach Królestwa Polskiego o czasie wolnym młodzieży obok funkcji rozrywkowo-rekreacyjnej znacznie częściej wskazywali na jego walory edukacyjne. W „Wychowaniu w Domu i Szkole” stwierdzano: „Bezmyślność w korzystaniu z wolnego czasu, bierność, brak inicjatywy w organizowaniu zajęć, do których rwać się powinien młody organizm, jest jedną z najbardziej grasujących chorób życia pozaszkolnego młodzieży i dziatwy”<sup>310</sup>. Włączenie się publicystów w dyskusję na temat czasu wolnego młodego pokolenia, w szczególności młodzieży zamieszkującej miasta, mogło być próbą wpływu i kontroli nad życiem prywatnym adolescentów. Próba „urządzania” go w sposób odgórnie zaplanowany, zarówno w formach, jak i wymiarze czasowym miała służyć rozwojowi poznawczemu i fizycznemu. W przedstawianym w publicystyce obrazie rozrywek młodzieży przeważała „pozytywistyczna filozofia gospodarowania czasem, związana z potrzebą racjonalnego wykorzystywania każdej wolnej chwili”<sup>311</sup>.

---

309 Zob. M. Pięstrzeniewicz, *Życie towarzyskie i kulturalne łodzian w latach 1870–1914*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX wieku” 2009, t. 6, s. 45–64.

310 P. Sosnowski, *Zachowanie...*, s. 220.

311 D. Więclawek, *Jak zabić czas...*, s. 44.



## ROZDZIAŁ VI

### **Zagrożenia wieku dorastania – konstatacja problemów czy przejaw publicystycznej „paniki moralnej”?**

Przełom XIX i XX w. wiązał się z rozwojem ruchu higienicznego na zachodzie Europy i w Królestwie Kongresowym. Kształtowanie się myśli higienicznej na ziemiach polskich łączyło się z rozwojem nauki, czasopiśmiennictwa fachowego i działalności towarzystw higienicznych<sup>1</sup>. Na zwiększone zainteresowanie problemami zdrowotno-higienicznymi wskazuje fakt, że podejmowano diagnozę stanu zdrowia młodzieży. W ostatnim dziesięcioleciu XIX w. i na początku XX w. prowadzili ją: Zdzisław Julian Kowalski, Marian Falski, Tadeusz Łazowski i Konrad Siwicki<sup>2</sup> oraz Izabela Moszczeńska<sup>3</sup>.

Wśród mieszkańców Królestwa Polskiego obserwatorzy życia społecznego dostrzegali problemy zdrowotno-higieniczne, choroby oraz patologie

---

1 A. Napierała, *Higiena prywatna w polskich publikacjach popularnych i popularnonaukowych w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku: koncepcje i porady*, Poznań 2018, s. 10–11, 33.

2 M. Falski, *Niektóre dane z życia młodzieży szkół średnich*, „NT” 1906, nr 8, s. 790; nr 9, s. 861. Falski prowadził badania nad młodzieżą, mając 24 lata. Wskazywał, że choć wyniki ankiety przytaczały nieliczne informacje o rozwoju fizycznym młodych, to można je uznać za interesujące źródło wiedzy o zagadnieniach zdrowotnych młodego pokolenia ze względu na ich pionierski charakter. Badania Kowalskiego były prowadzone znacznie wcześniej i opisywały stan zdrowia warszawskich studentów. Pokłosie badań ankietowych stanowiła publikacja: Z.J. Kowalski, *Stan zdrowia i warunki higieniczne studentów Uniwersytetu Warszawskiego w świetle cyfr*, Warszawa 1899. Badania nad adolescentami prowadzili także T.J. Łazowski i K. Siwicki, *Życie płciowe warszawskiej młodzieży akademickiej. Według ankiety z roku 1903*, „Czystość” 1906, nr 15, nr 13–14, s. 172–175; nr 15, s. 181–187; nr 16, s. 205–207; nr 17, s. 214–218; nr 18, s. 234–236; nr 20, s. 258–268; nr 21, s. 282–288; nr 22–23, s. 294–303.

3 I. Moszczeńska, *Czego nie wiemy o naszych synach: fakta i cyfry dla użytku rodziców*, Warszawa 1904.

społeczne<sup>4</sup>. Za najważniejsze z nich na początku XX w. uznano alkoholizm, prostytutkę, hazard, przemoc, bezdomność, żebractwo i dzieciobójstwo<sup>5</sup>. Dynamiczny rozwój miast, który przez część publicystów traktowany był jako czynnik wpływający na eskalację patologii społecznych, był przejawem nowoczesności<sup>6</sup>. Ośrodki przemysłowe postrzegano jako szansę na poprawę bytu i awans społeczny, zarazem jednak zauważano, że były źródłem demoralizacji<sup>7</sup>. Za regres obyczajów i moralności obarczano odpowiedzialnością czynniki ekonomiczne, społeczne i wychowawcze<sup>8</sup>.

Od połowy XIX w. zagadnienia higieny, żywienia i chorób zakaźnych były czołowymi tematami dokumentującymi przemiany cywilizacyjne społeczeństwa Królestwa Polskiego<sup>9</sup>. Jedno ze źródeł informacji o kwestiach zdrowotnych i rozwijającym się ruchu higienicznym stanowiła prasa. Na jej łamach w sprawozdawczych artykułach informowano o stanie zdrowia i higienie młodzieży (koncentrowano się na chorobach i problemach zdrowotnych uznawanych za szczególnie dla niej niebezpieczne). Periodyki stawały się także forum wymiany opinii specjalistów i przestrzeni do prezentacji postulatów zdrowotno-higienicznych. Choć wzrastał poziom wiedzy o przebiegu chorób, to działania profilaktyczne i ich leczenie nadal znajdowały się na niskim poziomie. Przed 1905 r.

---

4 Szerzej o problemach zdrowotnych i higienicznych m.in. dzieci i młodzieży pisze E. Więckowska, *Opieka lekarsko-zdrowotna i sanitarna w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX wieku*, „Medycyna Nowożytna” 2007, nr 1–2, s. 55–68.

5 Zob. A. Bołdyrew, *Spółczesność Królestwa Polskiego wobec patologii społecznych w latach 1864–1914*, Łódź 2016, s. 13; też, *Alkoholizm, prostytutka, narkomania jako „trucizna młodzieży”. Dyskusja o zagrożeniach dorastania u progu polskiej nowoczesności*, [w:] *Młodzież w sferze doświadczeń edukacyjno-zawodowych*, red. A. Cybał-Michalska, B. Kanclerz, L. Mysza-Strychalska, P. Peret-Drażewska, Poznań 2018, s. 333–345; też, *Inteligencja polska wobec problemu patologii społecznych w przestrzeni wielkiego miasta w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX w.*, [w:] *Człowiek, natura, kultura: studia z historii, antropologii medycyny i farmacji społecznej*, red. B. Płonka-Syroka, Wrocław 2009, s. 345–369.

6 A. Bołdyrew, *Nowoczesność, edukacja, młode pokolenie w perspektywie badań historyczno-pedagogicznych*, „Wychowanie w Rodzinie” 2019, nr 2, s. 68. Szerzej na temat rozwoju miast w Królestwie Kongresowym zob. M. Nietyksza, *Rozwój miast i aglomeracji miejsko-przemysłowych w Królestwie Polskim (1865–1914)*, Warszawa 1986, s. 211–212.

7 *Kronika miesięczna. Spożycie alkoholu w Polsce i ruch abstynencki*, „BW” 1912, t. 3, s. 397. O rozwoju miast w Królestwie Polskim i ich mieszkańcach zob. *Liczba ludności miast i osiedli w Polsce w latach 1810–1955*, oprac. A. Jelonek, Warszawa 1956, s. 35, 47.

8 Zob. W. Tyburski, *Ideologia nauki w świadomości polskich środowisk intelektualnych doby pozytywizmu: rozwój, metamorfozy, załamania*, Toruń 1989, s. 116.

9 A. Bołdyrew, *Problematyka zdrowia i higieny młodzieży szkolnej w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX w. na łamach czasopism medycznych*, [w:] *Czasopiśmiennictwo XIX i początków XX wieku jako źródło do historii edukacji*, red. I. Michalska, G. Michalski, Łódź 2010, s. 237.

w czasopismach społeczno-kulturalnych zauważano zagrożenia dla młodego pokolenia i związane z nimi problemy, jednak opisywano je w zawoalowany sposób; otwarcie czyniono to jedynie w periodykach fachowych – lekarskich<sup>10</sup>. Liberalizacja przepisów w 1906 r., umożliwiającą legalną działalność stowarzyszeń na rzecz walki z prostytutką i alkoholizmem, wpłynęła na intensyfikację działań prewencyjnych i pomocowych dla młodzieży zagrożonej patologiami społecznymi<sup>11</sup>. W prasie wspierano działalność ruchu higienicznego i edukowano czytelników, zamieszczając porady na temat utrzymania zdrowia i higieny oraz popularyzując wyniki badań naukowych<sup>12</sup>. Część opisywanych zagrożeń i patologii społecznych utożsamiano z wiekiem dorastania. W niniejszym rozdziale podjęto próbę odpowiedzi na pytania, w czym publicyści upatrywali zagrożenia dla młodzieży i które ze zjawisk nieakceptowanych społecznie uważali za szczególnie niebezpieczne. Do omówienia problematyki wykorzystano kategorię „paniki moralnej”. Przyjęte podejście badawcze pozwoliło na ukazanie zagrożeń wieku dorastania z nowej perspektywy, dotychczas rzadko wykorzystywanej w literaturze przedmiotu.

## 6.1. Problemy zdrowotno-higieniczne

Omawianą na łamach prasy Królestwa Kongresowego problematykę zdrowotno-higieniczną, dotyczącą różnych sfer życia młodzieży, wpisywano w obszary higieny publicznej i prywatnej<sup>13</sup>. Pierwszy dotyczył m.in. chorób: przenoszonych drogą płciową, wieku szkolnego, zakaźnych, a także higieny i zdrowia dziewcząt oraz młodych włościan. W drugim obszarze zajmowano się kwestią utrzymania zdrowia psychicznego i fizycznego oraz odżywiania, snu i czystości jamy ustnej.

W publicystyce początku XX w. za jedno z ważniejszych zagrożeń dla młodzieży uznawano choroby weneryczne<sup>14</sup>. W przededniu I wojny światowej publicyści coraz częściej otwarcie podejmowali problemy, które jeszcze w pierwszych latach XX w. tabuizowano. O chorobach wenerycznych najczęściej pisano w czasopismach o charakterze odnowicielskim i postępowym. Problematykę tę

10 Taż, *Czasopisma lekarskie i higieniczne na ziemiach polskich na przełomie XIX i XX w. jako źródło do badań na patologiami społecznymi (na przykładzie prostytutki)*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej” 2011, t. 9, s. 187–213.

11 M. Gawin, *Rasa i nowoczesność. Historia polskiego ruchu eugenicznego (1880–1952)*, Warszawa 2003, s. 64–65.

12 L. Zasztowt, *Popularyzacja nauki w Królestwie Polskim: 1864–1905*, Wrocław 1989, s. 159.

13 A. Napierała, *Higiena prywatna...*, s. 117.

14 L. Wernic, *Kiedy należy rozpocząć uświadamianie młodzieży*, „NT” 1907, nr 5, s. 545.

poruszano również na łamach „Prądu”, utworzonego przez sympatyków duchowej odnowy moralnej, w którym opublikowano tekst Bronisława Załuskiego *Pałaca kwestia*. Młody student, później duchowny, choroby przenoszone drogą płciową nazywał: „ropiącą raną społeczną”<sup>15</sup> i „robakiem jadowitym toczącym organizm społeczny”<sup>16</sup>. Retoryka wypowiedzi publicystów o chorobach wenerycznych młodzieży miała cechy „paniki moralnej”. Wykorzystywano stwierdzenia, które jednoznacznie ukazywały je jako zagrożenia dla norm społecznych i zdrowia młodych ludzi.

W czasopismach wskazywano na główne przyczyny chorób wenerycznych u młodzieży. Do najczęściej opisywanych należały akceptowanie „podwójnej moralności” wśród dziewcząt i chłopców oraz ich niedostateczny poziom wiedzy. W „Nowych Torach” stwierdzano: „(...) ogrom młodzieży nie wie o chorobach wenerycznych ani o przyczynach prostytucji przed rozpoczęciem współżycia seksualnego”<sup>17</sup>. Publicyści uznawali działania wychowawcze środowiska domowego i szkolnego w zakresie edukacji seksualnej za niewystarczające, co mogło dodatkowo potęgować u czytelników zaniepokojenie tym problemem.

W prasie próbowano nakreślić skalę rozpowszechnienia chorób wenerycznych wśród młodzieży. Za najbardziej zagrożonych uznano młode kobiety i niezachowujących wstrzemięźliwości beżennych mężczyzn<sup>18</sup>. W „Ogniwie” donoszono, że wśród dziewcząt: „Prostytutki nieletnie są najdzielniejszymi propagatorkami zarazy”<sup>19</sup>. W „Czystości” pokazywano skalę zjawiska, pisząc: „(...) w pewnym gimnazjum dyrektor musiał rozwiązać czwartą klasę, gdzie 50–60 chłopców było zarażonych tryprem i syfilisem”<sup>20</sup>. Na łamach tego periodyku Wróblewski informował: „Przed pełnoletnością zaraża się syfilisem 14,3% mężczyzn i 63% prostytutek”<sup>21</sup>. Informując o skali zjawiska, odwoływano się do wyników badań prowadzonych przez Falskiego, który wykazał, że w badanej grupie młodzieży chorzy stanowili 29%<sup>22</sup>. Powyższe dane przedstawiały pro-

15 B. Załuski, *Pałaca kwestia*, „Prąd” 1909, nr 4–5, s. 86.

16 m. m., *Sprawozdania i krytyki. Dr. Psenner, Czystość obyczajów a kwestia społeczna*, „Prąd” 1909, nr 2–3, s. 68.

17 L. Wernic, *Kiedy...*, s. 545.

18 B. Załuski, *Pałaca...*

19 A. Wysłouch, *W jaki sposób można zapobiec szerzeniu się prostytucji i chorób z nią związanych. Rzecz czytana dn. 20 grudnia 1904 r. w Łódzkim oddziale Tow[arzystwa] Higien[icznego]*, „Ogniwo” 1905, nr 20, s. 451.

20 *Zgromadzenie. Przemówienie dr. praw Marguliesa*, „Czystość” 1907, nr 14–16, s. 32.

21 *Zgromadzenie. Referat dr. Augustyna Wróblewskiego*, „Czystość” 1907, nr 14–16, s. 9.

22 M. Falski, *Niektóre...*, s. 873.

blem fragmentarycznie, zazwyczaj też nie podawano, w jaki sposób zostały one pozyskane, co wpływało na ich wiarygodność. Publicyści kreowali medialny obraz zagrożenia młodzieży chorobami wenerycznymi i twierdzili, że problem jest poważny i dotyczy znacznej części młodego pokolenia w Królestwie Kongresowym oraz Galicji<sup>23</sup>.

Ukazując problem chorób intymnych, odwoływano się do kategorii eugenicznych. W odezwie kierowanej do młodzieży pisano, że rozprzestrzenianie się tego rodzaju infekcji może doprowadzić do „zbędkarcenia narodu”<sup>24</sup> i niepłodności lub dziedziczności chorób<sup>25</sup>. W retoryce publicystycznej obawy o zdrowie i moralność adolescentów łączono ze społecznymi oczekiwaniami, które przypisywano młodym – opisywana między wierszami wiara w niepodległościowe jutro wiązała się z nadzieją na działalność zdrowego i silnego młodego pokolenia.

Równolegle z dyskusją o chorobach wenerycznych podejmowano temat onanizmu. Na początku XX w. zagadnienie to nadal utrzymywano w prasie w sferze tabu i rzadko opisywano wprost. Masturbację uważano za zagrożenie dla zdrowia młodzieży. W „Czystości” pisano: „(...) rano w łóżku nie przychodzą dobre myśli, a młodzieży mianowicie przychodzą całkiem złe, z którymi trzeba walczyć. Rozumna pedagogia nie pozwoli młodzieży leżeć po obudzeniu”<sup>26</sup>. W „Biesiadzie Literackiej” Teodor Drabczyk zalecał: „Młodzież obojga płci winna sypiać tylko na siennikach, względnie twardych, przykrywać się lekko, z rękoma na zewnątrz kołdry”<sup>27</sup>.

W czasopiśmie wskazywano na skalę problemu, odwołując się do badań. Falski odnotował, że do masturbacji przyznawało się 24% adolescentów<sup>28</sup>. Bardziej szczegółowe dane przedstawiali Łazowski i Siwicki<sup>29</sup>. Ankiety przeprowadzone wśród warszawskiej młodzieży akademickiej pokazały, że „nałóg onanizmu” dotyczył głównie uczniów szkół średnich i był rozpowszechniony wśród chłopców w wieku 14–16 lat. W „Wychowaniu w Domu i Szkole” podkreślano,

---

23 W „Przędzie” informowano o rewizji sanitarnej w szkołach we Lwowie, w wyniku której za zdrowych uznano jedynie 20% badanych uczniów. Odwoływano się także do danych z Towarzystwa Wzajemnej Pomocy na Uniwersytecie Jagiellońskim, które wskazywały, że 56% badanych pacjentów było zarażonych. B. Załuski, *Paląca...*, s. 86.

24 A. Wysłouch, *W jaki...*, s. 400.

25 W. Miklaszewski, *Odezwia do młodzieży dojrzałej*, „NT” 1906, nr 10, s. 953.

26 A. Tarnawski, *O dniu normalnym ze względu na higienę*, „Czystość” 1909, nr 19, s. 297.

27 Dr T. Drabczyk, *Troska o zdrowie. Higiena snu*, „BL” 1906, nr 19, s. 369.

28 W badaniach wśród studentów Politechniki, prowadzonych przez Moszczeńską, do onanizowania przyznawało się 46% ankietowanych.

29 T.J. Łazowski, K. Siwicki, *Życie płciowe...*, nr 13–14, 22–23.

że rozprzestrzenianiu się tego zjawiska sprzyjało przekazywanie sobie informacji przez rówieśników, którzy „zachęcali” kolegów do nowych doświadczeń<sup>30</sup>. Lekarz psychiatra i neurolog Władysław Sterling uważał, że „nałóg samogwałtu” sam w sobie jest aktem mniej szkodliwym niż opinie o rzekomych skutkach zamieszczane w „rozmaitych tandetnych broszurach spod ciemnej gwiazdy”<sup>31</sup>. Onanizm młodzieży postrzegano w prasie bardziej w kategoriach problemu moralnego niż zdrowotnego.

Jednym z obszarów higieny publicznej, na który zwracano w prasie szczególną uwagę, była kondycja zdrowotna dziewcząt, którą przedstawiano przez pryzmat roli przyszłych matek. Publicyści przekonywali, że na poprawę ich zdrowia i wzmacnianie sił duży wpływ miała aktywność fizyczna. W prasie informowano o działalności organizacji i zakładów gimnastycznych dla młodych kobiet<sup>32</sup> oraz zachęcano je do aktywności fizycznej, o czym szerzej napisano w podrozdziale 5.2.

Zagadnieniem ujmowanym w kategoriach higieniczno-zdrowotnych był strój młodych kobiet, w szczególności ich bielizna. Publicyści kładli nacisk na konieczność wyeliminowania gorsetu. W 1906 r. Jezierski stwierdzał, że krępowanie dziewcząt nawet „najhigieniczniejszym gorsetem, sznurówką i leniuszkiem” nie jest działaniem prozdrowotnym<sup>33</sup>. Kilka lat później o zmiany w strojach postulowała na łamach „Bluszcza” Maria Barszczewska<sup>34</sup>. W publicystyce temat stroju młodych kobiet redukowano do wymiaru problemu zdrowotno-higienicznego.

30 J. Szmurło, *O potrzebie i metodzie wykładu higieny w polskiej szkole średniej*. (Referat czytany na posiedzeniu Delegacji Lekarzy Szkolnych, maju 1912 r.), „WwDiS” 1913, nr 4, s. 333.

31 W. Sterling, *O samobójstwach wśród dzieci i młodzieży szkolnej*, „WwDiS” 1909, nr 2, s. 130.

32 W prasie pisano o Zakładzie Gimnastyki Szwedzkiej, Lecznicy, Zdrowotnej i Masażu dla Kobiet i Dzieci Heleny Kuczalskiej oraz szkołach Janiny Mieczynskiej i Franciszki Kutner. Zob. St. B., *Pokaz gimnastyczny*, „Bluszcza” 1909, nr 21, s. 235; E. Żypowska, *Popis gimnastyki rytmicznej i Solfege według metody Jacquesa-Dalcroze’a*, „Bluszcza” 1914, nr 25, s. 274; J. Warnkówna, *Pokaz gimnastyczny*, „TMiP” 1911, nr 20, s. 4. Prywatną szkołę Muzyki i Tańca Mieczynska założyła w 1912 r. Rok później przekształcono ją w filię Instytutu Jacquesa-Dalcroze’a, prowadzoną pod jej kierunkiem. O działalności placówki Kuczalskiej zob. D. Fleming, *Warszawianka w kąpiei: problem higieny w warszawskiej prasie kobiecej lat 1860–1918*, Warszawa 2008, s. 134. W Królestwie Polskim aktywność fizyczną dziewcząt wspierały sekcje kobiece Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” („Sokolice”), szerzej zob. T. Drozdek-Małołepsza, E. Małołepszy, *Activity of the Gymnastic Society „Sokół” in the Polish Kingdom in the Years 1905–1914*, [w:] *Teoretyczne i praktyczne uwarunkowania kultury fizycznej i turystyki*, red. T. Drozdek-Małołepsza, A. Buková, Częstochowa 2015, s. 15–28.

33 W. Jezierski, *Jak się powinny ubierać dziewczęta w wieku szkolnym*, „NT” 1906, nr 1, s. 73.

34 M. Barszczewska, *Sprawa gorsetowa*, „Bluszcza” 1909, nr 16, s. 175–177; też, *Staniki dla dziewcząt zamiast gorsetów*, „Bluszcza” 1910, nr 52, s. 577.

Postulaty dotyczące zmian w ubiorze dziewcząt były elementem higienizacji tego obszaru życia nastolatek. Omawiając to zagadnienie w „Nowych Torach”, stwierdzano, że podstawowymi elementami dziewczęcego ubrania powinny być stanik (bez fiszbin) i majtki zapinane z boku z przypinanymi szarawarkami. Zalecano odzież lekką i proponowano modne majtki koszulowe – tzw. *combination*. Rekomendowano obuwie szerokie w palcach, na niskich i szerokich obcasach. Zachęcano do zmiany butów w szkole, a za wygodne uznawano kierzpcy skórzane. Proponowano noszenie sukienek wierzchnich o kroju zreformowanym, przylegających, ale nieuciskających ciała, wykończonych miękkim wykładanym kołnierzykiem<sup>35</sup>. W czasopismach przekonywano, że kształtowanie prostej postawy (przypisywane gorsetom) można osiągnąć poprzez ćwiczenie sprawności mięśni i dostosowanie wielkości ławek. Jednak mimo pojawiających się sugestii o lekkich ubraniach dla dziewcząt, prasa kobieca wciąż promowała modne i często niewygodne stroje. W „Tygodniku Mód i Powieści” reklamowano odzież krępującą ruchy, wpisującą się w modowe trendy i miejską kulturę, przez co dziewczęta mogły mieć problemy zdrowotne<sup>36</sup>.

Zagadnieniami pomijanymi w prasie były higiena intymna i menstruacja. Wydaje się, że przekazywanie informacji o tych kwestiach nadal pozostawało w sferze społecznego tabu. Za zasadne należy zatem uznać pytanie Korczaka: „Czy macie plan, jak wznosić dziecko od niemowlęstwa poprzez dzieciństwo w okres dojrzewania, gdy jak piorun spadnie na nią niespodzianka krwi, a na niego – erekcji i nocnego zmazania?”<sup>37</sup>.

Z obszaru higieny publicznej zainteresowanie publicystów Królestwa Polskiego budziły warunki życia włościan, w jakich wzrastało młode pokolenie z grup nieelitarnych. Warunki sanitarno-bytowe i zaniedbania zdrowotne opisywano z punktu widzenia higienizacji. Przejawiała się ona w postulatach profesjonalizacji działań mających służyć poprawie i utrzymaniu zdrowia włościan, a także popularyzacji prozdrowotnych zasad m.in. w publicystyce<sup>38</sup>.

W prasie przekonywano, że „brud wpływa źle na zdrowie”<sup>39</sup> i stale pisano o chorobach, których najczęstszą przyczyną było nieprzestrzeganie zasad higieny. W „Ziemiance” czytamy, że we wsiach nadal pojawiał się problem kołtuna, zaniedbania higieny jamy ustnej, dolegliwości wzroku i słuchu. W prasie ukazywano

35 W. Jezierski, *Jak się...*, s. 72–80.

36 Więcej o kwestii ubioru kobiecego pisała D. Fleming, *Warszawianka...*, s. 150–159.

37 J. Korczak, *Jak kochać dziecko. Dziecko w rodzinie*, Kraków 1919, s. 42.

38 M.K., *Zakładajmy wspólne pralnie i kąpiele*, „Zorza” 1909, nr 7, s. 98–99; nr 8, s. 113–114.

39 W.K., *Czystość to zdrowie*, „Ziemianka II” 1912, nr 11, s. 163–166.

panujące wśród włościan przesady i schematy myślenia. W „Świecie” odnotowywano: „Zapewniała nas pewna działaczka ludowa, iż w niektórych wsiach matki córkom zabraniają używać wszelkiej, nawet domowej kąpieli, bo, jak twierdzą, to szkodzi – panieństwu”<sup>40</sup>. Zastrzeżenia publicystów budziły także zbyt rzadka zmiana ubrań i nieutrzymywanie czystości w mieszkaniach na wsi, co wpływało na wyrabianie złych nawyków higienicznych wśród młodzieży<sup>41</sup>. Działania popularyzujące zasady prozdrowotne i sugestie mające na celu zmianę przyzwyczajeń oraz przesądów dotyczących zdrowia i chorób wciąż oceniano jako niewystarczające<sup>42</sup>.

Opisywanym w prasie obszarem higieny publicznej były też choroby zakaźne. Odnotowywano przypadki zachorowań na ospę wietrzną, odrę, cholerę, gruźlicę, tyfus, szkarlatynę (płonicę), świerzb i jaglicę, a jednocześnie zauważano, że występowały głównie w środowiskach nieelitarnych<sup>43</sup>. W publikacjach o charakterze ogólnospołecznym nie eksponowano kwestii chorób zakaźnych wśród młodzieży. Przedstawiano je przede wszystkim w kontekście chorób wśród uczniów, co wskazywało, że rozprzestrzeniały się w szkole. W „Wychowaniu w Domu i Szkole” informowano, że w placówkach często dochodziło do zakażeń odrą, ospą i szkarlatyną. Podkreślano, że warunki panujące w szkołach sprzyjały pojawieniu się zarażeń<sup>44</sup>. Publicyści przekonywali o konieczności prowadzenia działań wychowawczych, w tym organizowaniu spotkań, m.in. pogadanek lekarzy szkolnych o chorobach zakaźnych i działaniach profilaktycznych<sup>45</sup>. Periodyki włączały się w akcję popularyzacji wiedzy o przeciwdziałaniu zakażeniom i opiece nad chorymi<sup>46</sup>.

40 Demil [W. Kosiakiewicz], *Na drodze do zdrowia publicznego*, „Świat” 1908, nr 39, s. 18.

41 J. Łaszcz, *Czystość to zdrowie*, „Zorza” 1912, nr 39, s. 616.

42 Dr A. Puławski, *Tanie kąpiele imienia Bolesława Prusa w Nałęczowie*, „Zorza” 1905, nr 3, s. 51–53; *Przepisy o zachowaniu zdrowia dla ludności wiejskiej*, „Zorza” 1911, nr 46, s. 908–909; nr 47, s. 928–929; nr 48, s. 948–950; J. Sadowska, *Rady i przepisy. O pielęgnowaniu zębów*, „Ziemiańska II” 1912, nr 17, s. 271; W.K., *Czystość...*, s. 163–166.

43 Zofia S. [Z. Seidlerowa], *Z sali odczytów. Odczyt w sali ratuszowej*, „Bluszcz” 1905, nr 24, s. 277–276; Ignotus [S. Hłasko], *Walka z cholerą*, „Ogniwo” 1905, nr 25 s. 569–571; D., *Walka z gruźlicą*, „Świat” 1906, nr 48, s. 11–12; Dr Stan. Łagowski, *X Zjazd lekarzy i przyrodników polskich (22–25 lipca br.) w Łwowie*, „Świat” 1907, nr 32, s. 23; J. Socha, *Jeszcze dla zdrowia i bezpieczeństwa nas i dzieci naszych*, „GŚ” 1905, nr 1254, s. 1.

44 J. Szmurło, *Szkola średnia w walce z gruźlicą (Odczyt wygłoszony w Delegacji lekarzy szkolnych przy Tow[arzystwie] Higienicznym w dn. 5 lutego 1913 r.)*, „WwDiS” 1913, nr 5, s. 439–444.

45 Tamże, s. 442; tenże, *O potrzebie...*, s. 330–340. Zob. też M. Michałowicz, *Co wychowawcy o gruźlicy wiedzieć powinni*, „WwDiS” 1910, nr 3, s. 224–229.

46 Ignotus [S. Hłasko], *Walka...*, s. 570; J. Socha, *Jeszcze dla...*; K. [L. Kotarbińska], *Poradnik dla kobiet. Zdrowie*, „TMiP” 1906, nr 8, s. 91–92; Dr L.C., *Poradnik dla kobiet. Zdrowie*, „TMiP” 1906, nr 11, s. 127–128; W.U., *Kobieta jako lekarka w domu własnym*, „TMiP” 1907, nr 15, s. 175–176; nr 16, s. 187–188.

W nielicznych tekstach omawiano problemy zdrowotne, których przyczyn upatrywano w złych warunkach szkolnych – wzmiankowano o wadach kręgosłupa, pasa barkowego, wzroku, słuchu. Informowano również o wadach wymowy, problemach skórnych, anemiach, chorobach wewnętrznych<sup>47</sup>. Publicyści wypowiadający się o warunkach w szkole byli zgodni, że wywoływały one choroby i postulowali podejmowanie działań zmierzających do poprawy warunków sanitarnych w placówkach.

W obszarze higieny prywatnej młodzieży publicyści wypowiadali się na temat problemów natury psychicznej u adolescentów<sup>48</sup>. W „Nowych Torach” podkreślano, że kwestie wychowania młodych ludzi z takimi trudnościami rzadko były przedmiotem naukowych dociekań<sup>49</sup>. Na łamach tego samego periodyku w 1911 r. informowano: „(...) nerwowość młodzieży uważają za chorobę nowocześnie i za smutny objaw postępującego zwyrodnienia całego społeczeństwa”<sup>50</sup>. Zagadnienie to najczęściej łączono z badaniami „nad dziećmi zaniedbanymi”, zagrożonymi demoralizacją, uznano bowiem, że powinny one podlegać terapii pedagogicznej<sup>51</sup>. W publicystyce problem ten medykalizowano, wykorzystując do tego kontekst medyczny i odwołując się do opinii specjalistów. W 1911 r. na łamach „Nowych Torów” N. Sperber opisał stan „psychastenii”, charakteryzujący się zniechęceniem do wykonywania zadań, brakiem wytrwałości i roztargnieniem. Według niego stany te nasilały się w okresie dojrzewania płciowego i przekładały na wyniki szkolne oraz relacje rówieśnicze. W prasie pisano, że choroby młodzieży, które traktowano jako problemy natury psychicznej, były symptomami psychastenii, neurastenii i nerwowości, gdyż miały podobne objawy<sup>52</sup>.

---

47 Dr. K. [I.W. Kosmowska], *Jak powstaje boczne skrzywienie kręgosłupa (skolioza) w czasie szkolnym wg. Prof. Hoffa*, „Bluszcz” 1905, nr 37, s. 428; nr 38, s. 440–441. Dr. Kam. [Dr Kamińska], *Jak zapobiegać skrzywieniom kręgosłupa i krótkowzroczności*, „Bluszcz” 1910, nr 2, s. 17; nr 3, s. 30; Dr L. Zieliński, *Sprawozdanie o stanie fizycznym uczniów pensji p. M. Tołwińskiej w roku szkolnym 1911/1912*, „WwDiS” 1913, nr 4, s. 385–389.

48 S. Kopczyński, *Nerwowość a szkoła. Przyczynek do sprawy samobójstw wśród młodzieży szkolnej*, „WwDiS” 1909, nr 3, s. 234; Dr K. Niedzielski, *Źródła nerwowości naszej*, „Wędrowiec” 1905, nr 40, s. 758.

49 Na początku XX w. przełożono na język polski: A. Combe, *Nerwowość u dzieci: cztery odczyty*, przeł. i przypisami dopełnił H. Nusbaum, Warszawa 1904.

50 N. Sperber, *Psychastenia u młodzieży szkolnej*, „NT” 1911, nr 5, s. 401–417. Zob. J. Kuć, *Poradnik dla kobiet. Nerwowość*, „TMiP” 1905, nr 1, 3, 5–6, 7, 9, 11, 13, 15, 17, 19, 21, 23, 25, 27, 29, 31, 33, 35, 38, 40, 42.

51 N. Sperber, *Psychastenia...*, s. 417.

52 Neurastenia jest zaburzeniem nerwicowym objawiającym się głównie drażliwością lub/i osłabieniem. Pojęcia tego po raz pierwszy użył G.M. Beard w 1880 r., określając nim stany osłabienia połączone z rozdrażnieniem. H. Marmurowska-Michałowska, *Zaburzenia związane ze stresem i pod postacią somatyczną: neurastenia i zespół depersonalizacji*, [w:] *Psychiatria. Psychiatria kliniczna*, red. S. Pużyński,

Publicyści wskazywali na potrzebę podejmowania działań na rzecz zdrowia psychicznego młodych osób doświadczających „problemów moralnych” i „problemów duszy”. O stanie psychofizycznym młodego pokolenia pisano w 1905 r. w „Bluszczu”: „Faktem jest, że dzisiaj mimo postępu gimnastyki i higieny, pomimo mody wilegiatury, wynagradzającej w granicach wrażliwości, osłabiającej warunki życia miejskiego, pomimo całego usiłowania i postępu walki rozumu z uczuciem, siła młodzieży obojga płci, tak z punktu widzenia fizycznego, jak moralnego, jest jedynie złudzeniem optycznym, znikającym przy najmniejszym zetknięciu się z przeciwnościami dnia codziennego”<sup>53</sup>. Zachęcano, w szczególności matki, by uczyły dzieci radzenia sobie z niepowodzeniami, pracowały nad ich motywacją oraz namawiały do ćwiczeń fizycznych i wypoczynku. Twierdzono, że: „(...) sen jest najlepszym regulatorem nerwów młodzieży”<sup>54</sup> i uznawano go za odpowiedni sposób na odpoczynek dla zmęczonego wysiłkiem umysłowym mózgu. Kopczyński zauważał, że młode pokolenie cierpiało na bezsenność, która była jedną z pierwszych oznak nerwowego rozdrażnienia, a niekiedy wstępem do psychozy. Zwracał uwagę, że wykonywanie pracy zarobkowej i uczenie się nocą skutkowało niewystarczającej długości snem, co uznawał za przyczynę ogólnego rozdrażnienia i nerwowości młodego pokolenia<sup>55</sup>.

Publicyści, pisząc o chorobach młodzieży, które stanowiły problem natury psychicznej, nie wskazywali na wiek i płeć najbardziej narażonych na nie osób. Podkreślali jednak, że wiązały się one na ogół ze środowiskiem miejskim, a na „rozwój nerwowości” wpływało łączenie pracy zarobkowej z nauką, co dotyczyło części studentów i młodzieży gimnazjalnej. Nie dostrzegano tego problemu wśród włóścian i robotników. Trudno także stwierdzić, jaka była jego skala wśród młodego pokolenia, gdyż wielość objawów i ich nieostre definiowanie mogły prowadzić do błędnego rozpoznania lub stanowić wytłumaczenie dla pewnych zachowań wieku dojrzewania. Panujące w społeczeństwie przeświadczenie o „wieku nerwowym” i wąsko definiowane kategorie normalności mogły sprawić, że doszukiwano się symptomów chorób tam, gdzie ich nie było, lub nieprawidłowo je diagnozować<sup>56</sup>.

---

J. Rybakowski, J. Wciórka, Wrocław 2011, s. 475. Psychastenia jest postacią nerwicy, przejawiającą się m.in. występowaniem fobii, natręctw i depersonalizacji; pojęcie to zostało użyte przez Pierre’a Janeta w 1903 r. w: *Natręctwa i Psychastenia*. Szerzej zob. J. Rybakowski, *Zaburzenia lękowe w postaci fobii*, [w:] *Psychiatria...*, s. 399.

53 *Choroby wieku. Nerwowość i neurastenia*, tłum. W. Zarembina, „Bluszcz” 1905, nr 34, s. 388.

54 *Jak zapobiec nerwowości*, tłum. E. Żm. [E. Żmijewska], „Bluszcz” 1905, nr 9, s. 93.

55 S. Kopczyński, *Nerwowość...*, s. 234.

56 O zagadnieniu tym pisał P. Kubkowski, *Sprężysci: kulturowa historia warszawskich cyklistów na przełomie XIX i XX wieku*, Warszawa 2018, s. 234.

Kwestiami wpisującymi się w kategorię higieny prywatnej młodego pokolenia były odżywianie i sen. Problematykę tę na łamach prasy najczęściej poruszali lekarze – pisali o tym: Leon Wernic, Walenty Miklaszewski, Władysław Chodecki, ujmując ją z medycznego punktu widzenia<sup>57</sup>. Wernic podkreślał, że stan fizyczny młodzieży ulegał zmianom w czasie dojrzewania, dlatego za priorytowe uznawał prawidłowe żywienie młodych ludzi. Miklaszewski wyliczał błędy żywieniowe w diecie młodych osób, krytykował m.in. podawanie „kwasów i goryczek” w celu pobudzenia apetytu<sup>58</sup>. W „Bluszczu”, „Przebudzeniu”, „Zorzy” zamieszczano porady na temat racjonalnego odżywiania, starano się przekonać do unowocześnienia diety i wykorzystywania różnych produktów żywnościowych<sup>59</sup>. Nie zauważano jednak problemu, jakim dla znacznej części społeczeństwa Królestwa Polskiego był brak wystarczających środków finansowych, który umożliwiłby realizację postulatów zdrowotnych wysuwanych w prasie.

Publicyści za ważny czynnik wpływający na stan zdrowia młodego pokolenia przyjmowali sen. Zainteresował się nim Falski, czyniąc go jednym z obszarów badań. Wykazał, że 77% ankietowanych uczniów spało mniej niż 9 godzin na dobę, co – jak podkreślał – odbiegało od normy, gdyż dla młodych w wieku 16–19 lat wynosiła ona 9–9,5 godziny<sup>60</sup>. Ponadto jego badania pokazały, że ponad 50% młodzieży kładło się do łóżka między godziną 11 a 12 w nocy, a 85% wstawało między 7 a 8 rano. Problem ten opisywano w „Biesiadzie Literackiej”, odwołując się do zaleceń lekarza, który mówił, że przeciętna długość snu dziecka do 15. roku życia powinna wynosić 8–10 godzin, a dorośli powinni spać 7–8 godzin<sup>61</sup>. W podobnym tonie pisano w „Tygodniku Mód i Powieści”: „(...) od 9 do 14 lat wystarczyć ma 10 godzin snu – od 14 do 21 lat godzin 9”<sup>62</sup>. Przekonywano, że długość nocnego odpoczynku stanowi jeden z elementów wpływających na stan sił fizycznych<sup>63</sup>. Choć wskazywano przyczyny niewystarczającej liczby godzin na

---

57 *Kronika. Odczyt dr. Wernica z higieny szkolnej*, „NT” 1907, nr 4, s. 460; W. Miklaszewski, *Żywnienie w okresie szkolnym*, „NT” 1908, nr 3, s. 203.

58 Tamże.

59 J. Budzińska-Tylicka, *Najnowsze poglądy na nasze odżywianie*, „Bluszcz” 1912, nr 14, s. 165; nr 15, s. 176–177; nr 17, s. 194; J. Szulce-Śmiarowska, *Z higieny letnich miesięcy*, „Przebudzenie” 1909, nr 16, s. 13–15; Antoszka [A. Smiskova], *Dobra gospodyni. Odżywianie*, „Zorza” 1909, nr 28, s. 434–435; nr 29, s. 451–452; *Materiał do pogadanek i wykładów. O odżywianiu się naszego ludu. O pokarmach*, „Przebudzenie” 1909, nr 1–2, s. 12–14; nr 3, s. 3–4.

60 M. Falski, *Niektóre...*, s. 861.

61 T. Drabczyk, *Troska o zdrowie...*

62 S., *Opinie lekarzy co do długości snu*, „TMiP” 1906, nr 22, s. 260.

63 A. Tarnawski, *O dniu...*, s. 296.

odpoczynek, w wielu rodzinach nie podejmowano działań, które mogłyby tę sytuację poprawić<sup>64</sup>.

Higienę jamy ustnej młodego pokolenia traktowano w prasie w kategoriach problemu zdrowotnego. Informowano o stanie uzębienia młodzieży szkolnej, odwołując się do badań Koła Lekarzy Szkolnych działającego przy Stowarzyszeniu Lekarzy Polskich w Warszawie. W „Wychowaniu w Domu i Szkole” wykazano, że próchnica zębów była najbardziej rozpowszechnioną chorobą uczniów, gdyż 92% przebadanych miało problemy z uzębieniem. Rolę popularyzatorów wiedzy higienicznej przypisywano nauczycielom i wychowawcom, informowano ich więc o publikacjach zawierających wskazówki medyczne<sup>65</sup>. W 1911 r. w „Tygodniku Mód i Powieści” odwoływano się do autorytetu lekarzy i ustaleń medycznych, przekonując, że utrzymanie zdrowia jamy ustnej wpływało na ogólny stan zdrowia<sup>66</sup>. Natomiast w „Prądzie” powoływano się na zachodnioeuropejskie praktyki<sup>67</sup>, popularyzując je w Królestwie Polskim. W krótkiej notatce przybliżono działalność angielskiego „Klubu szczotek do zębów”, rekomendując pomysłowy sposób na zachęcenie młodzieży szkolnej do przestrzegania zasad higieny jamy ustnej<sup>68</sup>.

Problemy zdrowotno-higieniczne cieszyły się zainteresowaniem społecznym i podejmowano je w trosce o dobrą kondycję młodzieży. Kwestię tę omawiano na zjazdach, kongresach, wystawach<sup>69</sup>. W prasie informowano m.in. o wystawie przyrodniczo-lekarskiej i higienicznej we Lwowie<sup>70</sup>, warszawskiej wystawie *Czystość to zdrowie*<sup>71</sup>, Kongresie Higieny Szkolnej w Paryżu<sup>72</sup> i działalności

64 S. Kopczyński, *Nerwowość...*, s. 234.

65 W. Knappe, *Z Towarzystw Naukowo-Pedagogicznych*, „WwDiS” 1909, nr 10, s. 995–998.

66 *Higiena*, „TMiP” 1911, nr 17, b.n.s.; W.U., *Choroby zębów*, „TMiP” 1907, nr 37, s. 435–436; nr 38, s. 447–448.

67 *Klub szczotek do zębów*, „Prąd” 1912, nr 5, s. 200–201; A. Krysiński, *Recenzje. Dr L. Brenneisen, Higiena zębów i jamy ustnej*, „WwDiS” 1909, nr 5, s. 497–500.

68 *Klub...*, s. 200–201.

69 Stan. Łagowski, *X Zjazd lekarzy...*; M.R., *Z wystawy zdrowia i przemysłu w Lublinie*, „GŚ” 1908 nr 1443, s. 4–5; nr 1446, s. 5–6; Zofia S. [Z. Seidlerowa], *Z sali odczytów. Odczyt w Muzeum*, „Bluszcz” 1905, nr 16, s. 181; Dr J. Budzińska-Tylička, *O wychowaniu dziewcząt*, „Ster” 1910, nr 11–12, s. 370–378.

70 C., *Wystawa przyrodniczo-lekarska i higieniczna we Lwowie*, „TI” 1907, nr 25, s. 518–519.

71 Dr. Kam. [Dr Kamińska], *Czystość to zdrowie*, „Bluszcz” 1910, nr 18, s. 191; Dr J. Śmiarowska [J. Szulce-Śmiarowska], *Z powodu wystawy „Czystość – to zdrowie”*, „Ster” 1910, nr 4, s. 190–191; *Komitet wystawy „Czystość to zdrowie”*, „TI” 1910, nr 17 s. 339; I. Mucha, *Wystawa: „Czystość to zdrowie”*, „Prawda” 1910, nr 19, s. 6–7; Demil [W. Kosiakiewicz], *„Czystość – to zdrowie”*, „Świat” 1910, nr 17, s. 18; nr 18, s. 15; Gazdowa, *Wystawa „Czystość to zdrowie”*, „TMiP” 1910, nr 20, s. 13.

72 J. Orka [M. Rajchmanowa], *Międzynarodowy Kongres Higieny Szkolnej*, „Bluszcz” 1910, nr 37, s. 406–407; M. Laskowiczówna, *Wychowanie płciowe na III Międzynarodowym Kongresie Higie-*

Warszawskiego Towarzystwa Higienicznego<sup>73</sup>, a także o instytucjach leczniczych. Pisano m.in. o kąpielach powietrzno-słonecznych i ich dobroczynnym wpływie na młode pokolenie<sup>74</sup>. Urządzano je w Warszawie w Zakładzie Przyrodoleczniczym dr. Józefa Łuczyńskiego<sup>75</sup>. W prasie oceniano je jako drogie, ale skuteczne<sup>76</sup>. Schorzenia młodego pokolenia można było również leczyć w Zakładzie Gimnastyki Szwedzkiej i Mechanoterapii<sup>77</sup>.

Problematykę zdrowotno-higieniczną podejmowano głównie w periodykach pedagogicznych i czasopismach kierowanych do kobiet; zamieszczano m.in. raporty lekarzy szkolnych, dane z badań prowadzonych wśród młodzieży, relacje z odczytów, fragmenty referatów oraz artykuły o tematyce zdrowotnej z poradami<sup>78</sup>. W prasie zwracano także uwagę na problemy zdrowotno-higieniczne i przekonywano o potrzebie wprowadzenia rozwiązań wychowawczych. Często pisano o problemach zdrowia psychicznego i chorobach wenerycznych wśród uczniów i studentów. Twierdzono, że te ostatnie są zagrożeniem dla zdrowia i moralności oraz naruszeniem norm etycznych.

## 6.2. Alkoholizm i nikotynizm

W kręgu zainteresowania publicystów na początku XX w. znajdował się problem spożywania alkoholu i palenia papierosów przez młodzież. Używki te uznawano za „trucizny” i postrzegano jako zagrożenie dla adolescentów. O konsumpcji alkoholu pisano znacznie częściej niż o palenie tytoniu – temat ten poruszano w większości tytułów, najczęściej w prasie pedagogicznej, kobiecej i periodykach ruchów odnowicielskich. Publicyści, tworząc medialny obraz tych zagrożeń,

---

ny Szkolnej, „NT” 1911, nr 5, s. 451; K. Helsz, *Kongres wychowania fizycznego w Paryżu*, „WwDiS” 1913, nr 5, s. 466–473.

73 *Przepisy o zachowaniu...*; L.R., *Kronika. Z posiedzenia Wydziału Wychowawczego Towarzystwa Higienicznego*, „NT” 1909, nr 1, s. 80–81.

74 Dr W. Miklaszewski, *Kąpiele słoneczno-powietrzne dla dzieci i młodzieży szkolnej*, „NT” 1908, nr 5, s. 447–454; *Wiadomości. Kąpiele powietrzno-słoneczne*, „Czystość” 1909, nr 25, s. 416; Dr M. Biehler, *Kąpiele powietrzno-słoneczne*, „TMiP.ND” 1913, nr 20, s. 13–14.

75 *Wiadomości. Kąpiele...*, s. 416.

76 M. Orsetti, *Kąpiele powietrzno-słoneczne*, „Czystość” 1909, nr 29, s. 442.

77 *Zakład Gimnastyki Szwedzkiej i Mechanoterapii*, „Świat” 1910, nr 1, s. 21.

78 Do tematu zdrowia i higieny młodego pokolenia odwoływano się w wielu tytułach prasy społeczno-kulturalnej, zob. hasła „choroby i śmiertelność”, „zdrowie i higiena”, [w:] *Edukacja i wychowanie dzieci i młodzieży w czasopiśmiennictwie społeczno-kulturalnym Królestwa Polskiego w latach 1905–1918. Bibliografia adnotowana. Część 2*, red. R. Bednarz-Grzybek, A. Böldyrew, M.M. Kacprzak, Łódź 2023, s. 717, 778–780.

przedstawiali je jako szczególnie niebezpieczne dla młodego pokolenia i starali się wpłynąć na zmianę zachowań adolescentów.

Na łamach prasy Królestwa Kongresowego spożywanie alkoholu ukazane zostało jako „zło społeczne” wpływające na zdrowie i moralność młodzieży. W znaczącej liczbie tekstów dotyczących tej kwestii odwoływano się do kategorii naukowych. W 1905 r. Kopczyński na łamach „Przeglądu Pedagogicznego” informował o negatywnym wpływie alkoholu na zdolności umysłowe młodzieży<sup>79</sup>. Podobne wnioski przedstawiał lekarz i filozof medycyny Jan Szmurło w „Wychowaniu w Domu i Szkole”<sup>80</sup>. Odwołując się do kategorii medycznych, zwracano uwagę na zwiększoną skłonność do chorób wśród dzieci z rodzin z problemem alkoholowym<sup>81</sup>. W prasie pomijano naukowe wyjaśnienia na temat mechanizmów przekazywania zaburzeń z pokolenia na pokolenie, lecz skupiano się na publikowaniu przestroż.

Wielokrotnie wskazywano też na trudną sytuację, w szczególności matek i dzieci, spowodowaną nadużywaniem alkoholu przez mężczyzn<sup>82</sup>, gdyż to głównie im przypisywano skłonność do tego nałogu. Budzińska-Tylicka w „Czystości” pisała: „(...) obok wpływu dziedziczności bardzo ważnym czynnikiem, ujemnie wpływającym na dzieci alkoholików, jest straszna niemoralna atmosfera pijackiej rodziny – od urodzenia patrzą one na występki i same występkiem i zbrodnią żyć zaczynają”<sup>83</sup>. Często podkreślano, że alkoholizm rodziców jest dziedziczony<sup>84</sup>, co było przejawem myślenia eugenicznego. Odwołując się do kategorii medyczno-naukowych, starano się poszerzyć wiedzę czytelników o konsekwencjach konsumpcji alkoholu, w tym spożywania go przez młodzież; pisali o tym: Zofia Daszyńska-Golińska<sup>85</sup>, Władysław Umiński<sup>86</sup>, Justyna Budzińska-Tylicka<sup>87</sup>.

---

79 Przytaczając wyniki badania nad młodzieżą, wskazywano, że po spożyciu 5–20 g alkoholu u młodych osób pogarsza się zdolność do pracy umysłowej. „Badani czytali szybciej niż zwykle, ale gorzej rozumieli; 13–15-letni chłopcy nie umieli opowiedzieć treści ustępu przeczytanego po cichu, ażeby zaś treść zapamiętać, musieli czytać głośno, (...) charakter pisma się psuje, w rachunkach robią dzieci więcej błędów niż zwykle, nie kontrolują przy tym wypadku zadania; wyraźne nonsensy uchodzą ich uwadze”. Dr St. Kopczyński, *Alkoholizm wśród dzieci i młodzieży i walka z nim*, „PP” 1905, nr 1, s. 7–8.

80 J. Szmurło, *O potrzebie...*, s. 335.

81 Dr St. Kopczyński, *Alkoholizm...*, s. 7–8; nr 2, s. 19.

82 W. Szukiewicz, *Słowo przestrogi*, „TMiP” 1908, nr 29, s. 1–2; W.P., *Straszne skutki złego wychowania*, „GŚ” 1908, nr 1412, s. 3.

83 J. Budzińska-Tylicka, *O potomstwie alkoholików*, „Czystość” 1909, nr 2, s. 29.

84 Kaer, *Wystawa Przeciwalkoholiczna*, „Ster” 1909, nr 5, s. 196–198.

85 Dr Z. Daszyńska-Golińska, *Największy wróg szczęścia kobiety*, „Ster” 1907, nr 3, s. 128.

86 W. Umiński, *Precz z truciznami! Kofeina. Nikotyna. Alkohol*, „TMiP” 1909, nr 31, s. 2–3.

87 J. Budzińska-Tylicka, *O potomstwie...*, s. 27.

Omawiając w prasie problem spożywania alkoholu przez adolescentów, szczególnie zwracano uwagę na sytuację młodych kobiet – przyszłych matek. Informowano je o negatywnym wpływie alkoholu na rozwój płodu oraz możliwość występowania chorób u potomstwa<sup>88</sup>. O zagrożeniach związanych z poczęciem dziecka przez osoby nadużywające alkoholu pisał w 1909 r. Sterling: „Dzieci z rodzin alkoholycznych zawsze są nienormalne, zawsze wykazują skłonności do ciężkich chorób nerwowych i umysłowych, do zbrodniczości i samobójstwa”<sup>89</sup>. Ukazywanie groźnych dla życia i zdrowia konsekwencji było często używanym argumentem mającym przekonać czytelniczki do przestrzegania zasad wstrzemięźliwości<sup>90</sup> – zachęcali do niej lekarze, higieniści, a także sama młodzież<sup>91</sup>. Jednocześnie publikacje te miały zasiać społeczny niepokój, gdyż przedstawiano w nich nieprzewidywalne konsekwencje zagrażające łaadowi społecznemu. W kasandrycznym tonie przestrzegano młode kobiety, pisząc w „Zorzy”: „Zatruta matka – ma zatrute potomstwo”<sup>92</sup>. Podobnie pisano o przyszłych ojcach w „Czystości”, twierdząc, że pijany mężczyzna nie jest w stanie „dać życia normalnej istocie”<sup>93</sup>.

Zagrożenia i konsekwencje związane ze spożywaniem alkoholu przez młodzież przedstawiano w prasie także od strony medycznej. Pisano o jego szkodliwym działaniu na narządy wewnętrzne organizmu: wątrobę, serce, naczynia krwionośne i mózg<sup>94</sup>. Zauważano również wpływ używek na zdrowie psychiczne<sup>95</sup>. Przekonywano, że picie napojów procentowych w wieku szkolnym negatywnie wpływało na efekty uczenia się. W prasie pedagogicznej i włościańskiej podkreślano, że jedną z ważniejszych konsekwencji było obniżenie zdolności intelektualnych uczniów.

Myślenie naukowe konfrontowano z wiedzą potoczną na temat alkoholu. Periodyki skupiały się na motywach związanych ze zdrowiem, kładąc nacisk na negatywny wpływ używek. Zwalczano fałszywe przesady uznające napoje

---

88 *Do tych, którzy marnują Ojczyznę, gnuśnie broniąc umiarkowanego alkoholizmu*, „Czystość” 1909, nr 35–36, s. 538; A., *Kobiety, nie pijcie wódki!*, „Zorza” 1910, nr 24, s. 369.

89 W. Sterling, *O samobójstwach...*, s. 136.

90 *Pamiętnik Matki*, „Czystość” 1909, nr 40, s. 615.

91 *Co trzeba czynić by być zdrową i moralną*, „Czystość” 1909, nr 42, s. 650; Wojciech znad Wisły, *Odezwa w sprawie palenia tytoniu*, „GŚ” 1914, nr 1722, s. 9–10.

92 A., *Kobiety...*, s. 369.

93 J. Budzińska-Tylicka, *O potomstwie...*, nr 1, s. 4.

94 *Pogadanki*, „BL” 1905, nr 49–50, s. 420.

95 st.w., *Skutki pijaństwa (Według książki napisanej przez doktora L. Bregmana, a wydanej staraniem zarządu wystawy przeciwalkoholowej)*, „GŚ” 1909, nr 1480, s. 1; nr 1481, s. 4–5; nr 1483, s. 4–5; nr 1484, s. 1–2; nr 1485, s. 4; nr 1486, s. 4; nr 1487, s. 1–2.

alkoholowe za lekarstwo dla dorosłych i dzieci<sup>96</sup>, argumentując, że wzmacniają ciało jedynie chwilowo, pobudzają je, jednak nie dodają sił umysłowych, a wręcz przeciwnie – negatywnie wpływają na jasność myślenia. Publicyści, nazywając alkohol „największym wrogiem ludzi”, przekonywali, że działa niekorzystnie zarówno na zdrowie, jak i na życie społeczne<sup>97</sup>. Ukazywanie negatywnego wpływu spożywania alkoholu na zdrowie i stosunki rodzinne służyło nie tylko konstatacji problemu, ale także przyczyniało się do wzniecaniu niepokoju wobec tego społecznego zagrożenia.

W opinii publicystów na kształtowanie postaw młodzieży wobec używek znaczący wpływ miało środowisko domowe. W prasie kobiecej odwoływano się do zachowań rodziców, których uznawano za winnych konsumpcji alkoholu przez adolescentów<sup>98</sup>, opisywano też jego destrukcyjny wpływ na środowisko rodzinne<sup>99</sup>. W czasopismach podejmowano próbę moralizowania czytelników, ukazywano konsekwencje spożywania używek i zachęcano do przestrzegania zasad wstrzeźliwości, używając retoryki dyscyplinującej<sup>100</sup>.

Zdaniem publicystów szczególnie zagrożeni problemem alkoholowym byli włościanie i robotnicy. Aleksander Wóycicki w „Prądzie” pisał o wysokim poziomie konsumpcji trunków procentowych w rodzinach proletariackich<sup>101</sup>. Wskazywanie „szczególnie zagrożonych” społecznymi patologiami było jednym z elementów publicystycznej „paniki moralnej”, służyło „etykietowaniu problemu” i identyfikowaniu go z określoną grupą<sup>102</sup>. W „Ognisku” wskazywano na negatywną rolę szynku i brak społecznej odpowiedzialności za młodych mieszkańców wsi. Jeden z obserwatorów środowiska włościańskiego pisał: „Widziałem często w różnych wioskach grupę chłopaków pogwizdujących i skrzęcających do karczmy, a wtenczas serce krajało mi się z bólu i myślałem: niezdrowe jest

96 Zob. W. Szukiewicz, *Słowo...*; „Trunki są pite na chrzcinach, weselach, zabawach, poczęstunkach, przy tych okazjach piją rodzice i częstują swoje potomstwo »zatrzuwają młode organizmy, narażając je na choroby fizyczne i psychiczne«”, J. Niećko, *Alkohol wrogiem człowieka*, „Zorza” 1912, nr 3, s. 36.

97 M.R., *O największym wrogu ludzi (z wystawy zdrowia i przemysłu w Lublinie)*, „GŚ” 1908, nr 1448, s. 3–4.

98 *Kronika*, „TMiP” 1909, nr 27, s. 15.

99 Szerzej na ten temat pisała: A. Boldyrew, *Pijaństwo i alkoholizm w piśmiennictwie Królestwa Polskiego w XIX i na początku XX wieku: aspekty społeczne, pedagogiczne i kulturowe*, Łódź 2019, s. 187–212.

100 Zob. Dr. Dr., *Alkohol i alkoholizm*, „Prawda” 1908, nr 9, s. 98; S.C., *Korespondencje. Z Krakowa*, „Prąd” 1910, nr 2, s. 48.

101 Al. Wóycicki, *Robotnik Polski. Jego życie rodzinne. Budżet*, „Prąd” 1909, nr 7–8, s. 210.

102 I. Zielińska, *Media, interes i panika moralna. Nowa kategoria socjologiczna i jej implikacje*, „Kultura i Społeczeństwo” 2004, nr 4, s. 163.

społeczeństwo, które tak bezmyślnie pozwala młodzieży czas tracić ze szkodą dla ciała i duszy”<sup>103</sup>. W nielicznych periodykach, mówiąc o wpływie najbliższego otoczenia społecznego, negatywnie oceniano działalność Żydów. Publicyści „Roli”, „Ogniska”, „Głosu Narodu”, reprezentujący antysemickie poglądy, używali figury retorycznej kozła ofiarnego, przypisując osobom pochodzenia żydowskiego winę za demoralizację młodego pokolenia<sup>104</sup>. Uważano, że prowadzone przez Żydów szynki i handel alkoholem przyczyniały się do obniżenia poziomu moralnego młodzieży.

Spożywanie alkoholu uznawano w publicystyce za jedną z przyczyn innych patologii społecznych – łączono je ze zbrodniami, samobójstwami oraz prostytutką. Wróblewski w 1907 r. przekonywał: „Aby prostytutkę wypłenić, niezbędną rzeczą jest wypłenić alkoholizm, dlatego, że alkoholizm jest podłożem prostytucji, gdyż alkohol podrażniając system nerwowy i pobudzając namiętności pcha człowieka do szukania zadowoleń seksualnych, popycha wprost młodzieńca do drzwi domu publicznego”<sup>105</sup>. Podobne stanowisko prezentowała Daszyńska-Golińska – socjolożka, działaczka społeczna i badaczka – pisząc w „Sterze” w 1907 r.: „(...) ze 159 prostytutek i 100 złodziejek, 69% było córkami pijaków”<sup>106</sup>. Także w „Czystości”<sup>107</sup> przekonywano czytelników, że nadmierne spożywanie alkoholu przez adolescentów łączyło się ze społecznym zagrożeniem i sprzyjało podejmowaniu przez nich ryzykownych działań. Służyło to zarazem ukazywaniu tego zjawiska jako źródła groźnych zachowań, sprzyjało budowaniu wobec niego wrogiego nastawienia i wzbudzania niepokoju co do jego nieprzewidywalności.

Przedstawiając problem spożywania alkoholu wśród młodych ludzi, określano skalę zjawiska. Szmurło w „Wychowaniu w Domu i Szkole” odwoływał się do wyników badań spożycia alkoholu wśród młodych mieszkańców Królestwa Polskiego, przeprowadzonych przez Jodkowskiego i Jakuba Glassa<sup>108</sup>. Wskazano w nich, że 86% uczniów i 89% uczennic spożywało alkohol. Wśród nich 27% uczennic i 67% uczniów zadeklarowało, że robiło to chętnie, a 6% uczniów i 3,5% uczennic piło alkohol codziennie. O skali problemu informowano także w prasie

103 *Organizujemy młodzież*, „Ognisko” 1912, nr 5, s. 232.

104 Zob. J. Milik, *W sprawie szynków i knajp po miasteczkach i wsiach*, „Ognisko” 1912, nr 7, s. 323–324.

105 *Zgromadzenie. Referat dr Augustyna...*, s. 33.

106 Z. Daszyńska-Golińska, *Największy...*, s. 129.

107 *Zgromadzenie. Referat dr Augustyna...*, s. 15.

108 J. Szmurło, *O potrzebie...*, s. 335.

odnowicielskiej. W „Sterze” w 1909 r. przywołano dane za dr. Władysławem Hojnackim, który twierdził, że 13,5% dzieci szkolnych przyznawało się do nadużywania alkoholu, a jedynie 7% z nich nie używało go wcale<sup>109</sup>. Przytaczane dane miały uwypuklić ten problem dotyczący pewnej grupy adolescentów. Miały wykreować obraz powszechności tego zjawiska wśród młodzieży i przekonać czytelników, że zagrożenie jest realne. Choć podważano wiarygodność danych, to odwoływano się do nich, omawiając tę kwestię na łamach prasy. Informowano, że problem nadużywania alkoholu częściej dotyczył chłopców niż dziewczęta. Podejmując ten temat, nie uwzględniano wszystkich grup społecznych; wskazywano te szczególnie zagrożone – młodzież proletariacką i włościańską – nie uważając tego zjawiska wśród młodych ze sfery inteligenckiej czy burżuazyjnej.

Spożywanie alkoholu przez młodzież uważano za problem wymagający działań prewencyjnych. Zdaniem publicystów powinny być one realizowane w środowisku domowym i szkolnym. Istotne były artykuły z postulatami krzewienia abstynencji wśród młodzieży. Zachęcano matki, by informowały o zagrożeniach wynikających z przyjmowania używek. Jednocześnie starano się dyscyplinować rodziców – czytelników prasy, przekonując ich do wprowadzenia zakazu spożywania w domu „napojów podniecających”, wśród których wymieniano wódkę, piwo i wino<sup>110</sup>. Przedstawiano także postawy godne naśladowania – w „Gazecie Świątecznej” pisano: „Jak wiadomo, dobry przykład więcej niż najzdrowsze nauki buduje”<sup>111</sup>. W prasie podkreślano również rolę nauczycieli; jedną z nich było nakłanianie wychowanków do wstrzeźliwości i zachęcanie ich do prenumeraty pism abstynenckich<sup>112</sup>. Akcentowano konieczność edukowania grona pedagogicznego w tym zakresie<sup>113</sup>. W „Przeglądzie Pedagogicznym” przekonywano o potrzebie zamieszczania w placówkach edukacyjnych tablic o tematyce antyalkoholowej<sup>114</sup> oraz prowadzenia zajęć na temat szkodliwości alkoholu. Odwoływano się do zagranicznych praktyk i rozwiązań, mających stanowić inspirację do działań w Królestwie Polskim<sup>115</sup>.

109 M.R., *Z ruchu etycznego*, „Ster” 1909, nr 9–10, s. 320–322.

110 J. Kuć, *Poradnik...*, nr 35, s. 405.

111 Wojciech znad Wisły, *Odezwa...*, s. 9. Zob. też J. Kurp, *Listy do Redakcji. Kilka słów o piciu trunków alkoholowych*, „Ognisko” 1913, nr 3, s. 60.

112 *Akcja przeciwalkoholiczna*, „NT” 1909, nr 3, s. 268; *Wystawa przeciwalkoholiczna*, „NT” 1909, nr 5, s. 465.

113 *Trzeci kongres polski antyalkoholiczny*, „WwDiS” 1912, nr 6, s. 92–93.

114 *Tablice pogładowe do użytku szkół w walce z alkoholizmem*, „PP” 1905, nr 12, s. 159.

115 Odwoływano się do przykładów działań ze Stanów Zjednoczonych, Szwecji, Norwegii, Belgii, Francji, Londynu. Zob. *Z ruchu zagranicznego*, „WwDiS” 1910, nr 1, s. 90; *Akcja przeciwalkoholiczna...*, s. 268; nr 5, s. 465; *Z ruchu zagranicznego*, „WwDiS” 1912, nr 6, s. 69.

W prasie pisano o ruchu higienicznym i etycznym, którym przypisywano zadanie przeciwdziałania społecznym zagrożeniom młodzieży. Wspominano o konferencjach, zjazdach i wydarzeniach, z których część miała charakter edukacyjny – brała w nich udział młodzież szkolna<sup>116</sup>. Informowano o działalności towarzystw trzeźwości, prasie specjalistycznej, kółkach etycznych, a także organizacjach propagujących wstrzeźliwość od alkoholu<sup>117</sup>. Trudno stwierdzić, w jakim zakresie przyczyniało się to do budzenia chęci uczestnictwa w ruchu abstynenckim. Ze względu na sytuację społeczno-polityczną częściej odwoływano się do towarzystw działających poza Królestwem Kongresowym<sup>118</sup>. W periodykach o charakterze odnowicielskim zamieszczano fragmenty statutów towarzystw wstrzeźliwości („Eleusis”<sup>119</sup>, Towarzystwo „Ochrona Młodzieży”<sup>120</sup>). Wspominano również o organizacjach opierających działania na nauce, sztuce i współdziałaniu<sup>121</sup>, pisano o warszawskiej „Przyszłości”<sup>122</sup>, wielkopolskim „Wyzwoleniu”, galicyjskiej „Eleuterii” i „Trzeźwości”. Organizowano w nich odczyty i spotkania, prenumerowano czasopisma, zachęcano do przyjęcia zupełnej abstynencji<sup>123</sup>, o czym szerzej napisano w podrozdziałach 2.3. i 2.4. W publicystyce zachęcano adolescentów do lektury prasy abstynenckiej – wśród proponowanych tytułów znajdowały się: „Miesięcznik do Popierania Ruchu Wstrzeźliwości”,

---

116 Młodzież brała udział w I Kongresie dotyczącym problemów spożywania alkoholu, który zorganizowano w 1907 r. w Warszawie. Informowano także o zjeździe przeciwalkoholicznym w Petersburgu (11 stycznia 1910 r.), na którym omawiano problem spożywania alkoholu przez młodzież. Zob. *Na zjeździe przeciwalkoholicznym...*, „Prąd” 1910, nr 1, s. 31; *Trzeci kongres...*, s. 92–93; M.R., *Korespondencje. Wiec etyczny w Zakopanem*, „Prąd” 1909, nr 7–8, s. 227; D-rowsa Kosmowska [I.W. Kosmowska], *Wystawa przeciwalkoholiczna*, „TMiP” 1909, nr 22, s. 4; A.T. Vigat, *W sprawie odczytów o alkoholizmie*, „Czystość” 1909, nr 50–51, s. 788.

117 W Towarzystwie w każdą niedzielę i święto odbywały się spotkania, na których prowadzono pogadanki o szkodliwości spożywania alkoholu. ST. GR. [S. Gorski], *Walka z alkoholizmem w Łodzi*, „TI” 1906, nr 30, s. 589; *Z przeciwalkoholowego ruchu na Litwie*, „Rola” 1911, nr 14, s. 252; A.T. Vigat, *W sprawie...*, s. 788; Ignotus [S. Hłasko], *Z Towarzystwa...*, s. 656. Kwestię działalności towarzystw omówiła A. Bołdyrew, *Społeczne inicjatywy na rzecz walki z patologiami w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX w.*, „Studia Gdańskie” 2012, t. 31, s. 245–263.

118 Dr A. Wróblewski, *Wystawa antyalkoholowa w Warszawie*, „Czystość” 1909, nr 19, s. 302–303; *Ruch antyalkoholyczny w Serbii*, „Czystość” 1909, nr 18, s. 286.

119 „Eleusis”, *katolickie towarzystwo bezwzględnej poczwórnej wstrzeźliwości*, „Czystość” 1905, nr 1, s. 7.

120 *Towarzystwo „Ochrona Młodzieży”*, „Czystość” 1905, nr 4, s. 31. Organizowano w nim odczyty i wykłady (m.in. odczyt prof. L. Popielskiego „O alkoholizmie młodzieży”) w kwietniu 1905 r.

121 G. Baumfeld, *Walka z alkoholizmem w Polsce*, „Prawda” 1908, nr 7, s. 76–78.

122 J. Ostrowski, *Czy „Przyszłość” nas odrodzi?*, „Rola” 1911, nr 21, s. 386; nr 22, s. 402; nr 24 s. 435–436.

123 *Uczniowskie kółka etyczne*, „Czystość” 1906, nr 20, s. 256.

„Iskra”, „Przyszłość”, „Świt”<sup>124</sup> – a także wydawnictw książkowych<sup>125</sup>. Liczba organizacji i tytułów prasowych związanych z ruchem antyalkoholowym była znacznie szersza niż wskazane powyższe przykłady<sup>126</sup>.

Jeden z dziennikarskich zabiegów, mający na celu popularyzowanie wśród czytelników, szczególnie młodych, postaw abstynenckich, polegał na publikowaniu inspirujących, godnych naśladowania, historii „z życia”<sup>127</sup>. Zamieszczano je głównie w prasie kierowanej do włościan. Przytaczane przykłady zbiorowych deklaracji porzucania nałogu, utrzymywania wstrzemięźliwości i przeznaczania zaoszczędzonych funduszy na cele dobroczynne cieszyły się szczególną popularnością. Publicyści starali się w ten sposób nakłaniać czytelników do zrezygnowania z alkoholu i przeznaczania zaoszczędzonych funduszy np. na działania dobroczynne – m.in. zakładanie instytucji społeczno-oświatowych, dzięki którym „(...) zamiast wyrzutków i mętów społecznych, otrzymywalibyśmy ludzi światłych, którzy mogliby stać się w przyszłości chlubą narodu”<sup>128</sup>. Ponadto proponowano przeznaczać fundusze na książki i czasopisma, zachęcano również do likwidacji szynków<sup>129</sup>.

W prasie społeczno-kulturalnej i pedagogicznej znacznie mniej uwagi poświęcano zagadnieniu nikotynizmu. Rzadko publikowano osobne teksty na ten temat, raczej uwzględniano go przy okazji artykułów o spożywaniu alkoholu przez młodzież. W prasie najczęściej odnotowywano fakt palenia papierosów<sup>130</sup>, niewiele pisząc o przyczynach sięgania po nie. Publicyści przedstawiali nikotynizm jako problem powszechny i groźny dla obu płci, a niektórzy przekonywali, że jest bardziej rozpowszechniony niż picie alkoholu<sup>131</sup>. W nielicznych wypowiedziach w lakoniczny sposób wspomniano o ilości spożywanej przez adole-

124 T.M., *Przegląd czasopism*, „Prąd” 1909, nr 2–3, s. 63. W „Prądzie” pojawiły się reklamy tego periodyku, który dążył do moralnego i fizycznego odrodzenia młodzieży poprzez zwalczanie nałogów.

125 *Co słyszeć na świecie? Książka przeciw alkoholowi*, „Pobudka” 1908, nr 22, s. 432.

126 Szerzej o działaniach towarzystw trzeźwości pisała I. Kasińska, *Towarzystwa Trzeźwości w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX wieku*, „Medycyna Nowożytna” 2004, nr 11, s. 47–75.

127 *Nowiny*. *Wyrzeczenie się wódki i tytoniu*, „GŚ” 1913, nr 1672, s. 2; A. Szczypieński, *Nie palimy i nie pijemy!*, „GŚ” 1905, nr 1271, s. 2; *Nie pić i nie palić*, „Zorza” 1905, nr 18, s. 476. Szerzej o działaniach profilaktycznych wśród młodzieży pisała: I. Kasińska, *Polska prasa abstynencka z lat 1905–1914 źródłem informacji na temat wychowania do życia w trzeźwości wśród dzieci i młodzieży*, [w:] *Czasopiśmiennictwo XIX i początków XX wieku...* s. 273.

128 J. Niecko, *Alkohol...*

129 J.R., *Nowiny*. *Prez z karczmami*, „GŚ” 1913, nr 1670, s. 3; J. Milik, *Listy do Redakcji*. *Z okolic Sterdyni*, „Ognisko” 1913, nr 1, s. 7.

130 J. Szmurło, *O potrzebie...*

131 *Z Towarzystw...*, s. 86.

scentów nikotyny. W „Gazecie Świątecznej” pisano: „(...) młodzież jednej z wsi w guberni warszawskiej paliła bardzo dużo, 3 paczki tytoniu tygodniowo”<sup>132</sup>.

Najwięcej tekstów o nikotynizmie młodzieży pojawiało się w prasie włościańskiej. Trudno jednoznacznie stwierdzić, skąd zwiększone zainteresowanie tym problemem w tego typu periodykach. Kreowany przez publicystów medialny obraz mógł sugerować czytelnikom, że grupa ta jest nim bardziej zagrożona. W periodykach włościańskich stosowanie wyrobów tytoniowych łączono z przekraczaniem przez młodych zasad moralnych i naruszaniem ładu społecznego. Opierając się na przykładach, pisano: „I tak kilkunastoletni chłopak, co nawet dobrze pacierza nie umie, z powodu nałogu palenia tytoniu nauczył się kraść i okłamywać”<sup>133</sup>.

Nikotynizm młodzieży przedstawiano jako zgubny nałóg, mający konsekwencje dla zdrowia adolescentów. Przekonywano, że palenie papierosów jest szkodliwe i powoduje „smutne następstwa”, w szczególności dla „dzieci i niedorośli”<sup>134</sup>. Odwołując się do kategorii medyczno-naukowych, wymieniano skutki zdrowotne: „blednicę, niedokrwistość (to jest brak krwi), bicie serca (sic!), przeszkodę w trawieniu, ból głowy, a często kaszel”, pisano również o moralnych następstwach tego nałogu, w tym o „psuciu uczciwości”<sup>135</sup>. Nietypową konsekwencją, której nie wskazywano przy spożywaniu alkoholu, były skutki materialne: „(...) palenie tytoniu kieszeń wypróżnia, szkodzi człowiekowi na mieniu”<sup>136</sup>. W kontekście młodzieży wiejskiej podkreślano zagrożenia płynące z palenia w szopach i stodołach, co w porze letniej stanowiło częste przyczyny pożarów<sup>137</sup>.

Wskazywanie przez publicystów zdrowotnych, moralnych i ekonomicznych konsekwencji „trucia się młodzieży” służyło ukazaniu nikotynizmu jako zjawiska stanowiącego zagrożenie dla wielu obszarów życia młodego pokolenia. W jego zwalczaniu prasa włościańska znaczącą rolę przypisywała rodzicom i opiekunom, pisząc o ich obowiązku pilnowania młodych przed stosowaniem używek. Krytykowano postawy rodziców i nauczycieli, którzy pozwalali nastolatkom na palenie, a sami przy nich palili, dając im zły przykład<sup>138</sup>. W publicystyce

132 A. Szczypiński, *Nie palimy...*, s. 2.

133 Wojciech znad Wisły, *Odezwa...*, s. 9.

134 Tamże.

135 Tamże.

136 Tamże.

137 Tamże, zob. też J.B., *Mali papierosnicy*, „GŚ” 1913, nr 1689, s. 3.

138 Tamże, s. 10.

rzucenie palenia papierosów przez młodzież łączono z zachowaniami prozdrowotnymi, mającymi znaczenie w utrzymaniu ich dobrego stanu zdrowia.

Problemem nałogu tytoniowego u młodzieży zainteresowani byli przedstawiciele ruchu higienicznego. W „Wychowaniu w Domu i Szkole” informowano o działaniach Wydziału Lekarzy Szkolnych przy Stowarzyszeniu Lekarzy Polskich – na jednym z posiedzeń w 1909 r. M. Hołub przedstawił odezwę do młodzieży *O szkodliwości palenia tytoniu*<sup>139</sup>. W kwestii nikotynizmu młodych pisał: „Nałóg palenia jest nie mniej szkodliwy od nałogu używania trunków, a zwalczanym być musi tym energiczniej, że wśród młodzieży jest u nas więcej rozpowszechniony niż używanie alkoholu”<sup>140</sup>. Odwołanie się do opinii środowiska medyczno-higienicznego miało zwiększać wiarygodność przekazywanych informacji, a także podkreślać zdrowotny wymiar tego zagrożenia.

Publicyści zachęcali do zrezygnowania z palenia papierosów, zamieszczając przykłady wartych do naśladowania zachowań młodzieży. Incydentalnie publikowano listy o działaniach uczniów, którzy demonstracyjnie pożegnali nałóg palenia papierosów. W prasie postawę tę określano jako godną naśladowania i przekonywano, że jest ona wyrazem odpowiedzialności za siebie i otoczenie. Zachowania takie uznawano za przejaw postawy obywatelskiej – w liście do „Gazety Świątecznej” słuchacze wykładów handlowych, St. Tokarski i St. Lewoski, pisali: „Gdyby młodzież wszędzie starała się zerwać raz na zawsze z tymi szkodliwymi nałogami, a pieniądze zaoszczędzone obróciła na cele pożyteczne, to zapewne niedługo czekalibyśmy na lepszą dolę i swoją i ojczyzny”<sup>141</sup>. Na łamach prasy działania te oceniano pozytywnie, choć wydaje się, że tym pojedynczym wydarzeniom nadawano zbyt pochopnie szczególne znaczenie, aby wpłynąć na zmianę zachowania czytelników.

W zależności od tytułu publicyści przypisywali propagowanie wstrzeмиeliwości od używek wśród młodzieży innym osobom. Prasa kobieca zadanie to przydzielała głównie matkom, natomiast w czasopismach pedagogicznych przypominano o tym wychowawcom. W periodykach ruchów odnowicielskich apelowano do przedstawicieli inteligencji o czynne włączenie się w edukowanie młodzieży wiejskiej i miejskiej.

Opisując w czasopismach spożywanie używek przez młodzież, budowano obraz adolescentów zagrożonych demoralizacją przez napoje procentowe

139 *Z Towarzystw...*

140 Tamże.

141 S. Tokarski, S. Lewoski, *Rozbrat z papierosami*, „GŚ” 1914, nr 1720, s. 3.

i produkty tytoniowe. Podkreślano, że stanowią one niebezpieczeństwo dla zdrowia i moralności młodzieży. Prowadzono kampanię publicystyczną, zachęcając do utrzymania wstrzeźliwości. Jednocześnie w artykułach dążono do wywoływania „paniki moralnej”. W 1909 r. w „Prądzie” pisano: „(...) fala zgnilizny moralnej zalewa fundamenty naszego narodu, całą jego przyszłość, która w młodzieży jest zawarta”<sup>142</sup>. Stosowanie w tekstach języka nacechowanego emocjonalnie sprzyjało jej podtrzymywaniu. Ponadto przypominano, że zjawisko dotyczyło młodzieży we wszystkich zaborach i przedstawiano je jako szczególnie groźne w perspektywie niepodległościowego jutra<sup>143</sup>.

### 6.3. Prostytucja, „handel żywym towarem”, pornografia

Problem prostytucji w Królestwie Polskim dotyczył głównie dojrzałych kobiet, nastolatek i dzieci<sup>144</sup>. Warunki społeczno-ekonomiczne Królestwa Polskiego, w tym ograniczenia w dostępie do pracy i znacznie mniejsze wynagrodzenie kobiet, stanowiły jeden z powodów poszukiwania alternatywnych źródeł zarobków<sup>145</sup>. Wprowadzane próby reglamentacji prostytucji i domów publicznych nie były społecznie uznawane, przeciwnie – uznawano je za „zniewagę i krzywdę wszystkich”, źródło demoralizacji i podstawę „handlu żywym towarem”<sup>146</sup>.

Na początku XX w. problematyka prostytucji wychodziła ze społecznego tabu i stawała się coraz szerzej omawianym zagadnieniem. W 1905 r. w „Sterze” pisano: „O prostytucji i jej ofiarach mówi się dzisiaj, mówi się coraz częściej, coraz głośniejsze, coraz śmielej”<sup>147</sup>. Skalę, uwarunkowania i konsekwencje prostytucji ukazywały głównie periodyki społeczno-kulturalne. Zagadnienie to najczęściej i najobszerniej omawiano w prasie ruchów odnowicielskich: „Sterze” i „Czystości”. Pisano o nim również w periodykach o charakterze postępowym: „Ogniwie” i „Prawdzie”, a także „Prądzie”, w którym postulowano odnowę moralną młodzieży w duchu chrześcijańskim. W prasie pedagogicznej problemy adolescentów związane z patologiami społecznymi marginalizowano.

142 B. Zahuski, *Paląca...*, s. 85–91.

143 *Kronika miesięczna. Spożycie...*, s. 395; M.R. *Korespondencje. Wiec etyczny...*, s. 225; Lech., *Korespondencje. Z Poznania*, „Prąd” 1910, nr 1, s. 19.

144 Zob. A. Bóldyrew, *Społeczeństwo...*, s. 169.

145 J. Sikorska-Kulesza, *Zło tolerowane. Prostytucja w Królestwie Polskim w XIX wieku*, Warszawa 2004, s. 279.

146 Zarząd Związku Równouprawnienia Kobiet Polskich, *Do społeczeństwa*, „Ster” 1913, nr 19–20, s. 113–114; *Precz z reglamentacją prostytucji*, „Czystość” 1906, nr 6, s. 77–80.

147 S. S., *To o czym się nie mówi*, „Ster” 1909, nr 6, s. 221.

Sposób przedstawiania tematyki prostytucji wśród nieletnich mógł się przyczyniać się do wywoływania społecznego niepokoju. Publicyści wskazywali na rozpowszechnienie nierządu wśród młodego pokolenia, uznając je za zagrożenie dla ładu społecznego. Antoni Wysłouch w „Ogniwie” w 1905 r. przekonywał, że prostytucja wypełnia „lata niewinności” dziewcząt nastoletnich i zwracał uwagę, że władze publiczne tolerują to zjawisko, a nawet dopuszczają do prostytucji kontrolowanej<sup>148</sup>. W „Czystości” w 1909 r. informowano: „(...) wśród rogówek, na trotuarach Warszawy i Łodzi, często widzieć można dziewczęta 14-letnie”<sup>149</sup>. Publicyści zauważali budzące obawy ogłoszenia o dwuznacznej treści, kierowane do młodych kobiet szukających zatrudnienia<sup>150</sup>. Problem prostytucji dotyczył również młodych mężczyzn. Wernic w „Czystości” w 1909 r. sygnalizował problem pederastii, podkreślając, że nie jest on znany społecznie, a rozpowszechnia się wśród „młodych uczniów restauracyjnych i cukierniczych oraz posługaczy hotelowych”<sup>151</sup>. Informując o szerzeniu się nierządu wśród młodzieży, wskazywano na młody wiek prostytutek i prostytutentów, co świadczy o nieprzestrzeganiu regulacji prawnych zabraniających zatrudniania małoletnich w domach publicznych<sup>152</sup>.

W czasopismach doszukiwano się etiologii tego zagrożenia w czynnikach biologiczno-psychologicznych, społeczno-ekonomicznych i kulturowo-środowiskowych. Wskazywanie przez publicystów źródeł prostytucji utwierdzało czytelników w przekonaniu, że problem istnieje i trzeba podjąć działania naprawcze, a określanie przyczyn pomagało w wyznaczaniu obszarów koniecznych zmian. Zagadnienia te podejmowali m.in. Julian Gawroński<sup>153</sup>, Kazimierz Czar-

148 A. Wysłouch, *W jaki...*, s. 425. Zob. też nr 17, s. 400–401; nr 20, s. 451–453.

149 *O handlu kobietami*, „Czystość” 1909, nr 35–36, s. 555–558; nr 37, s. 563–569.

150 Towarzystwo „Ethos” w Krakowie, *Odezwa!*, „Czystość” 1906, nr 10–11, s. 130–131; B. Załuski, *W obronie moralności. II. Walka z pornografią*, „Prąd” 1910, nr 5, s. 153–164.

151 L. Wernic, *Cel i zadania Towarzystwa dla zwalczania chorób płciowych*, „Czystość” 1909, nr 39, s. 602–604.

152 Przepisy obowiązujące w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX w. zabraniały zatrudniania w domach publicznych nieletnich dziewcząt oraz zapisywania ich na listy prostytutek. Zasady te zastrzeżono na początku XX w. dla dziewcząt pracujących w domach publicznych: minimalny wiek zaczął wynosić 21 lat, a dla samodzielnej prostytutki – 18. Jak wskazuje J. Sikorska-Kulesza, większość z nich (97,9% z domów publicznych i 93% samodzielnych) na drogę nierządu weszła między 13. a 26. rokiem życia. prostytutki kojarzono z młodymi dziewczętami, w rzeczywistości grupa ta była zróżnicowana wiekowo. Kobiety oddające się nierządowi na własny rachunek miały średnio 26 lat, ich koleżanki z domu publicznego – 21. J. Sikorska-Kulesza, *Zło...*, s. 273, 276, 279. O problemach prawnych regulacji prostytucji pisała A. Bóldyrew, *Spółczeństwo...*, s. 145.

153 J. Gawroński, *W sprawie ratowania dzieci od prostytucji*, „Czystość” 1907, nr 7, s. 102. W tekście tym autor pisał o dziewczynkach chorych wenerycznie oraz przyczynach podjęcia przez nie nierządu.

necki<sup>154</sup>, Augustyn Wróblewski<sup>155</sup>, Antoni Wysłouch<sup>156</sup>. Publicyści wskazujący na biologiczno-psychologiczne źródła prostytucji, podkreślali genetyczne do niej predyspozycje<sup>157</sup>. Pisząc o przyczynach nierządu, często sięgano po retorykę eugeniczną, akcentując kwestie zdrowotne i biologiczne. Odwołując się do zagranicznych badaczy, w „Ogniwie” pisano: „Tu może miejsce potrącić o teorię znanego Lombroso, który patrzy na prostytutki jako na osobniki, które są niejako z konieczności fizycznej takimi, jako na typy zwyrodniałe”<sup>158</sup>.

Odnosząc się do uwarunkowań społeczno-ekonomicznych, wskazywano na łamach „Ogniwa”, że: „(...) prostytucja nie jest objawem naturalnym, lecz raczej sztucznym wytworem naszej cywilizacji. Nie pociąg natury wypędza kobietę na ulicę w poszukiwaniu klienta, ale głód raczej, pogoń za rublem”<sup>159</sup>. W kobiecym „Bluszczu” problem głodu i wyzysku również uznano za przyczynę nierządu<sup>160</sup>. Podobnie pisano w 1911 r. w „Sterze”: „(...) 86 na sto [dziewcząt – M.M.K.] wpada do tej otchłani – z nędzy i sieroctwa”<sup>161</sup>. Kwestię przyczyn prostytucji i chorób wenerycznych podjął w „Czystości” Gawroński, ukazując główne źródła tego problemu wśród dzieci do 14. roku życia<sup>162</sup>. Mimo młodego wieku część dziewcząt należała do grona prostytutek rejestrowanych, zapewne utrzymując ten stan w okresie młodzieńczym. Wśród innych czynników społeczno-ekonomicznych przytaczanych przez publicystów znalazły się: brak środków utrzymania, nadużycia, wypędzenie z domu, sprzedanie dziecka do lupanaru przez rodziców, a także czerpanie korzyści finansowych z prostytucji córki.

Ostatni typ źródeł nierządu, na jaki wskazywali publicyści, stanowiły czynniki środowiskowe i kulturowe. Liczne grono publicystów i działaczy, na czele z lekarzem Marguliesem, upatrywało przyczyn prostytucji młodych w wychowaniu rodzinnym. W „Czystości” argumentowano: „Prostytucja jest złem społecznym,

---

154 Zgromadzenie. Referat Kaźmierza Czarneckiego, „Czystość” 1907, nr 14–16, s. 26–27.

155 Zgromadzenie. Referat dr Augustyna..., s. 11.

156 A. Wysłouch, *W jaki...*, nr 17, s. 400–401; nr 19, s. 425–427; nr 20, s. 451–453.

157 z.b., *Odczyt hr. Moriconi. „Dusza prostytutki i środki jej odrodzenia”*, „Bluszczy” 1907, nr 51, s. 578; ps., *Dzieci-ofiary*, „Prawda” 1907, nr 23, s. 266.

158 A. Wysłouch, *W jaki...*, nr 18, s. 400. Włoski psychiatra Cesare Lombroso stworzył pojęcie „urodzonej prostytutki”, twierdząc, że kobiety rodzą się z predyspozycjami anatomicznymi i zwyrodnieniami psychicznymi, wywołującymi stany moralnego zubożnienia, za: K. Charkowska, *Zjawisko prostytucji w doświadczeniach prostytuujących się kobiet*, Kraków 2010, s. 40.

159 A. Wysłouch, *W jaki...*, s. 400.

160 z.b., *Odczyt...*, s. 578.

161 *O równe prawa do pomocy społecznej!*, „Ster” 1911, nr 5–6, s. 206.

162 J. Gawroński, *W sprawie...*, s. 100–107.

wynikiem ustroju społecznego, a najbardziej złego wychowania”<sup>163</sup>. Podobne stanowisko prezentował Miklaszewski, twierdząc, że za rozpustę młodych odpowiedzialni są dorośli, gdyż młodzież naśladuje ich zachowania. Publicyści często podkreślali negatywny wpływ rodziców, w tym ich przyzwolenie na wczesną inicjację seksualną. Jeden z przypadków opisano w „Prądzie” – w 1909 r. relacjonowano: „Pewna matka, wysyłając 14-letniego chłopca do gimnazjum w Odessie, poleciła jego guwernerowi, by wziął dla niego metresę, w celu zapobieżenia zarażeniu, na jakie mógłby się narażać przy zaspakajaniu swych »koniecznych funkcji fizjologicznych«”<sup>164</sup>. Problem ten zauważano w środowiskach rodzin elitarnych, w których dawano młodym przyzwolenie na wczesną inicjację seksualną. Publicyści doszukiwali się więc źródeł prostytucji w braku odpowiedniej edukacji seksualnej młodzieży<sup>165</sup>. W prasie pisano również o dewiacyjnych zachowaniach w środowisku rodzinnym<sup>166</sup>. Gawroński w „Czystości” informował o wykorzystywaniu seksualnym przez ojców, ojczymów, dziadków, zmuszaniu przez rodziców do prostytucji<sup>167</sup>. Wśród czynników kulturowych wymieniano wpływ grupy rówieśniczej. Młodzież wzorowała się na kolegach i koleżankach bądź popełniała nieświadome czyny za ich namową. W „Prądzie” pisano o gimnazjalistach, którzy po otrzymaniu patentu „dojrzałości” organizowali wieczory pożegnalne, po których gremialnie uczęszczali do „domów rozpusty”<sup>168</sup>, a studenci świętowali w nich akademickie komersy<sup>169</sup>. Publicyści, wskazując przyczyny prostytucji, pomijali czynnik wolicjonalny. Choć trudno stwierdzić, ile z młodych kobiet podejmowało samodzielnie decyzję o wstąpieniu na drogę nierządu, nie można wykluczyć, że takie również znajdowały się w gronie nieletnich prostytutek.

Wypowiedzi publicystów określające skalę zjawiska i społeczne pochodzenie osób, które weszły na drogę prostytucji, kształtowały medialny obraz nierządu młodych ludzi i przekonywały czytelników, że zagrożenie może oddziaływać na różne segmenty życia. Przywoływane dane, dotyczące głównie prostytucji wśród kobiet, często uwzględniały dane o nieletnich dziewczętach. Informowano o skali zjawiska nie tylko na ziemiach Królestwa

163 Zgromadzenie. Przemówienie dr. praw..., s. 33.

164 B. Załuski, *Pałaca...*, s. 88.

165 W. Miklaszewski, *Odezwa...*, nr 10, s. 953.

166 J. Gawroński, *W sprawie...*, s. 104.

167 Tamże, s. 101.

168 *als.*, *Godne uznania*, „Prąd” 1909, nr 6, s. 175–176.

169 Zgromadzenie. Referat Kaźmierza..., s. 26.

Polskiego, ale też w Paryżu, Petersburgu, Lwowie<sup>170</sup>. W „Ogniwie” w 1905 r. Wysłouch pisał o prostytucji w ostatnich latach XIX w. i stwierdzał, że liczba nieletnich stanowiła „procent straszliwy, jakiego od dawna nigdzie nie spotykam”<sup>171</sup>. W „Czystości” Wróblewski donosił, że małoletnie prostytutki to głównie sieroty (87,4%), dziewczęta pochodzące z biednych rodzin (83,5%), analfabetki (79,6%), a także służące i szwaczki<sup>172</sup>. W odezwie grona młodzieży opublikowanej na łamach „Czystości” pisano: „50% prostytutek rekrutuje się z naszej służby domowej, uwiedzionej przez młodzież, a często i przez »czcigodnych« ojców panów domu, »zacnych ojców rodzin«”<sup>173</sup>. Publicyści, przywołując powyższe dane, nie wskazywali źródeł ich pozyskania, co uniemożliwiało ich weryfikację.

Z publicystycznej dyskusji na temat prostytucji wynikało, że było to powszechne zjawisko; w ten sposób budowano społeczne przekonanie o tym, że problem jest realny i stanowi zagrożenie. W „Czystości” stwierdzano: „Prostytucja nowoczesna w zupełności różni się od dawnej. Podczas gdy dawniej ograniczała się ona tylko do pewnych kół, to dziś przenika całe społeczeństwo”<sup>174</sup>. W prasie zauważano, że problem dotyczy większości warstw społecznych, jednak najczęściej łączono go z grupami nieelitarnymi, zamieszkującymi miasta<sup>175</sup>. O najbardziej zagrożonych tym zjawiskiem pisał Wysłouch w „Czystości”: „Najwięcej znajdujemy zarażonych drogą płciową w klasie mężczyzn średnio zamożnych, pędzących życie bezżenne, to znaczy, że tacy najwięcej się posługują prostytutką”<sup>176</sup>. Publicyści prasy włościańskiej milczeli na temat nierządu na terenach wiejskich, choć pewnie problem ten, w znacznie mniejszym stopniu, dotyczył także tego środowiska. W „Zorzy” wykorzystywanie seksualne przedstawiano jako problem miast, przestrzegając przed nim młode dziewczęta wyjeżdżające do pracy<sup>177</sup>. Wskazywano, że emigracja zarobkowa była jedną z przyczyn eskalacji tej patologii.

---

170 Dane odnosiły się do sytuacji w innych państwach w XIX w. A. Wysłouch, *W jaki...*, nr 19, s. 425; *Zgromadzenie. Referat...*, s. 17; S. Kijewski, *Z życia współczesnej niewolnicy*, „Ster” 1910, nr 11–12, s. 358–364; *Prostytucja we Francji*, „Czystość” 1909, nr 27, s. 422–424.

171 A. Wysłouch, *W jaki...*, nr 19, s. 425.

172 *Zgromadzenie. Referat dr. Augustyna...*, s. 9.

173 Grono młodzieży, *Odezwa*, „Czystość” 1905, nr 2, s. 11–12.

174 Elion, *Prostytucja wśród młodzieży*, „Czystość” 1906, nr 4, s. 34–36.

175 A. Sokołowska, *Robotnica*, „TMiP” 1910, nr 1, s. 17; *Rozruchy w Łodzi*, „Prawda” 1905, nr 22, s. 257.

176 A. Wysłouch, *W jaki...*, nr 18, s. 400.

177 Br. R., *Ku Przestrodze*, „Zorza” 1912, nr 47, s. 744–745; nr 49, s. 775–776.

W czasopismach Królestwa Polskiego na początku XX w. publikowano artykuły, w których przekonywano, że prostytutką szczególnie zagrożona jest młodzież. Do uzasadnienia wykorzystywano dane liczbowe służące wyolbrzymieniu tego zjawiska wśród adolescentów i wywoływaniu wobec niego „paniki moralnej”. Przytaczane informacje nie obrazowały rzeczywistej skali problemu. Badacze tego zjawiska twierdzą, że dane liczbowe przez część „dziennikarzy czy moralistów” mogły być świadomie wyolbrzymiane<sup>178</sup>. Można przypuszczać, że sami publicyści byli podatni na „panikę moralną” i jej ulegali. W „Czystości”, w przedrukowanym przemówieniu Margulies, lekarz podkreślał, że grupą narażoną na prostytutkę była młodzież akademicka, w szczególności „młodzi inteligenci”, którzy nadmiar energii rozładowywali poprzez akty seksualne<sup>179</sup>. Natomiast Wróblewski na łamach tego samego periodyku pisał: „Młodzież uniwersytecka – to prostytutki”<sup>180</sup>. Argumentował to, odnosząc się do wyników ankiet Łazowskiego i Siwickiego z 1904 r. oraz Kowalskiego, w których wskazano, że w Warszawie na 1000 studentów z prostytutki korzystały 864 osoby, a w Oxfordzie – tylko pięć osób. Podkreślał, że w Krakowie liczba zakażeń chorobami wenerycznymi w uniwersytecie to około 430 osób rocznie, a w 1905 r. chorowało 20% członków „Bratniej Pomocy”. Według niego wśród 24-latków studiujących na Uniwersytecie Warszawskim tylko jeden uznany był za niewinnego<sup>181</sup>. Publicyści widzieli w prostytutce problem obu płci; w „Czystości” pisano: „(...) dotyka [prostytucja – M.M.K.] społeczeństwo dwiema drogami: przez kobiety i przez mężczyznę, zwyrodniając całe społeczeństwo pod względem fizycznym i moralnym”<sup>182</sup>. Lekarze, działacze towarzystw higienicznych oraz publicyści za priorytetowe uznawali działania mające zmniejszyć skalę prostytutki wśród młodych i poprawić ich stan zdrowia.

Publicyści uważali prostytutkę za zagrożenie dla moralności i zdrowia młodzieży. W licznych tekstach formułowano postulaty działań naprawczych. Priorytetem było instytucjonalne wsparcie dla osób zagrożonych prostytutką, wprowadzenie zmian w przepisach prawnych i rozwijanie działań prewencyjnych. Wśród propozycji mających przeciwdziałać nierządowi nieletnich za szczególnie ważne uznawano podjęcie prac oświatowo-wychowawczych. Ich celem miała być popularyzowana przez abolicjonistów „odnowa moralna”, osiągnięta poprzez

178 J. Sikorska-Kulesza, *Zło tolerowane...*, s. 219.

179 *Zgromadzenie. Przemówienie dr. praw...*

180 *Zgromadzenie. Referat dr. Augustyna...*, s. 17.

181 T.J. Łazowski, K. Siwicki, *Życie płciowe...*, nr 20, s. 258–268.

182 *Zgromadzenie. Referat dr. Augustyna...*, s. 18.

eliminację patologii społecznych. W środowisku rodzinnym upatrywano szansy ukształtowania zachowań seksualnych. W odnowicielskim „Sterze” podkreślano konieczność zmian w wychowaniu dziewcząt i nieakceptowanie „podwójnej moralności” wśród adolescentów. Przedstawicielki ruchu feministycznego sprzeciwiały się stereotypowemu myśleniu o roli kobiety w życiu społecznym i rodzinnym. Kładły nacisk na konieczność wprowadzenia reform w wychowaniu młodych dziewcząt, zarówno tych pochodzących z grup elitarnych, jak i nieelitarnych. Postulowano zmianę utrwalonych wzorów, stawiających kobiety w służebnej roli wobec mężczyzn.

W prasie społeczno-kulturalnej publicyści prowadzili szeroką kampanię, której celem było wskazanie działań przyczyniających się do ograniczenia społecznych zagrożeń wśród młodego pokolenia. Ich zdaniem, aby przeciwdziałać prostytutce i chorobom wenerycznym, należało zreformować instytucję małżeństwa. W „Ogniwie” sugerowano wczesne zawieranie małżeństw, argumentując, że wpłynie to na zmniejszenie liczby zachorowań wśród płci męskiej<sup>183</sup>. Rozwiązaniu temu przeciwna była Kazimiera Bujwidowa, pisząc: „Małżeństwo, jako remedium na zwyrodniałe popędy płciowe młodzieży, to zbyt kosztowne lekarstwo”<sup>184</sup>. Podejście do reformy małżeństwa młodych ludzi różniło publicystów, łączyło ich jednak przekonanie o konieczności zachowania czystości przedmałżeńskiej<sup>185</sup>, którą uważano za skuteczny sposób przeciwdziałania chorobom wenerycznym wśród młodych. Odwoływano się przy tym do argumentów natury etycznej-religijnej i moralnej<sup>186</sup>. Budzińska-Tylicka – pionierka w propagowaniu zdrowia i higieny – pisała w „Sterze”: „Do 22 lat, mężczyzna i kobieta śmiało mogą i powinni żyć w czystości płciowej, a następnie zawierać małżeństwo z ukochaną osobą, ale w narzeczeństwie szukać »małżeństwa na próbę«, to przeciwnym jest etyce płciowej i ogólnej moralności”<sup>187</sup>.

Podzielanym przez publicystów środkiem sprzyjającym utrzymywaniu prostytutki na niskim poziomie było zachowanie przez młodzież wstrzemięźliwości płciowej. W prasie walczone z powszechnie przyjętym poglądem, że jest ona powodem zaburzeń zdrowotnych. W „Prądzie” przekonywano: „Czystość nie

183 A. Wysłouch, *W jaki...*, s. 425.

184 K. Bujwidowa, *O czym się nie mówi*, „Ster” 1909, nr 7–8, s. 287–294.

185 H. Kon-Feldblum, *O wychowaniu dziewcząt na Międzynarodowym Kongresie Higieny Szkolnej*, „Ster” 1910, nr 11–12, s. 379.

186 A. Wysłouch, *W jaki...*, s. 425.

187 J. Budzińska-Tylicka, *Z etyki życia seksualnego*, „Ster” 1913, nr 15–16, s. 93–94.

działa ujemnie ani na ciało, ani na umysł, przeciwnie – wpływa doskonale”<sup>188</sup>. Przekonywano także: „(...) medycyna nie wykryła dotychczas żadnej choroby, pochodzącej ze wstrzemięźliwości, za to zna bardzo wiele chorób nieuleczalnych, które pochodzą z nadużyć”<sup>189</sup>. Problem ten poruszano w referacie wygłoszonym na wiecu zwołanym przez młodzież socjalistyczną „Zjednoczenia”, o czym można było przeczytać w jego przedrukowanej wersji: „Trzeba przede wszystkim nauczyć młodzież męską, że nie tylko czystość i wstrzemięźliwość nie są szkodliwe, ale że cnoty te należy jak najczęściej polecać ze względów czysto medycznych i higienicznych”<sup>190</sup>. O zachowaniu wstrzemięźliwości szczególnie często pisano w prasie odnowicielskiej, propagując program czystości płciowej. Opierano się na autorytecie lekarzy i higienistów, co miało zwiększyć jego wiarygodność. Przedstawiciele środowiska medycznego zgadzali się co do braku chorób i powikłań wynikających z zachowania czystości seksualnej. Przekonywanie młodzieży do dobroczynnego wpływu wstrzemięźliwości stanowiło próbę zmiany panujących obyczajów i wprowadzenia odnowy moralnej.

W misję zwalczania zagrożeń wieku dorastania wpisywano popularyzowanie wiedzy o działaniach kierowanych do młodzieży. Informowano o odczytach dla adolescentów na temat chorób wenerycznych, wydawano odezwy do studentów i uczniów zachęcające do życia według zasad czystości<sup>191</sup>, organizowano lecznice zajmujące się chorobami płciowymi<sup>192</sup>. Publicyści pisali o działalności organizacji i towarzystw, które rozwijały ruch etyczny wśród młodzieży<sup>193</sup>, a adolescentów nakłaniano do włączenia się w ich działania: „Nierząd, rozpusta samotna oraz dorywcze stosunki płciowe są szkodliwe dla zdrowia umysłowego i cielesnego. Stosunki płciowe mają za cel obiektywny wytwarzanie potomstwa i są właściwe tylko w małżeństwie, opartym na pożytku rodzinnym, na prawdziwej miłości i na szacunku wzajemnym”<sup>194</sup>. To właśnie w młodzieży publicyści

188 B. Zahuski, *Paląca...*, s. 89.

189 Tamże, s. 90; tenże, *Sprawozdania i krytyki. F. Foerster, Seksualna etyka i pedagogika*, „Prąd” 1911, nr 1, s. 24–28. Zob. też A. Wysłouch, *W jaki...*, s. 425.

190 Elion, *Prostytycja...*, s. 35. Zob. też *Jak wytrwać w zupełnej wstrzemięźliwości?*, „Czystość” 1906, nr 7, s. 87–88.

191 M.R., *Korespondencje. Wiec etyczny...*, s. 225–226; St. Poraj [S. Bojarska], *Dusza prostytutki i środki służące do jej odrodzenia. Sprawozdanie z odczytu Ludwika Moriconi*, „Ster” 1907, nr 9, s. 375–378.

192 Aug. Wróblewski, *Towarzystwo dla Zwalczania Chorób Płciowych*, „Czystość” 1909, nr 28, s. 433–434; nr 29, s. 453–455; nr 30, s. 470–472; L. Wernic, *Cel i zadania...*, s. 602–604.

193 *Uczniowskie kółka...*, s. 257–258; *Kółka uczniowskie w Królestwie*, „Czystość” 1906, nr 22–23, s. 292–293; J. Szymański, *Towarzystwa etyczne wśród młodzieży*, „Czystość” 1906, nr 21, s. 273–277.

194 *Uczniowskie kółka...*, s. 257.

upatrywali szansy na wprowadzenie społecznych zmian. W „Czystości” pisano: „Z piersi szlachetnej młodzieży polskiej powinien się wznieść i rozebrzmieć po całej ziemi naszej okrzyk: precz z prostytutką! Młodzież polska powinna podać przykład, przodować społeczeństwu swym czystym życiem moralnym, powinna pokazać, że pogardza wstrętną instytucją, przeznaczoną na to, aby topić w niej swe zdrowie, swą moralność, podniosłość swych myśli i czystość swych uczuć”<sup>195</sup>. W prasie informowano, że równolegle do działań prowadzonych w towarzystwach oświatowych, społecznych i etycznych starano się przeciwdziałać prostytutce i nieść pomoc kobietom doświadczającym nierzędu, organizując dla nich opiekę instytucjonalną, o czym szerzej napisano w rozdziale 3.6.

Dodatkowym niebezpieczeństwem związanym z prostytutką, zagrażającym młodym kobietom w Królestwie Polskim, był „handel żywym towarem”. W publicystyce wokół procederu „handlu młodymi dziewczętami” wzniesiono społeczny niepokój, pisząc, że: „licytacja prostytutek” odbywała się w miejscach publicznych. W „Prawdzie” informowano: „(...) pisma podają niemal codziennie alarmujące wiadomości o zasadzkach na dziewczęta. W dniu białym, na ulicach najruchliwszych, agenci handlu żywym towarem porywają dziewczęta i przemocą wsadzają je do dorożek (...). Jednocześnie w Warszawie odbywa się międzynarodowy jarmark na żywy towar”<sup>196</sup>. Oburzenie publicystów budził brak działań ze strony aparatu policyjnego, mimo wiedzy o miejscach, w których odbywał się ten proceder. W „Czystości” w 1909 r. donoszono: „U nas handel kwitnie. Rocznie wywożą z Królestwa do 10 000 kobiet za granicę, w tej liczbie dużo Żydówek”<sup>197</sup>. Zwracano też uwagę na narodowościowe pochodzenie kobiet<sup>198</sup>. Wróblewski pisał: „Większość ofiar sprzedawanych handlarzom żywym towarem z naszego kraju, to Żydówki, ale większość prostytutek w domach rozpusty naszego kraju – to nie Żydówki”, dalej zaś dodawał: „Zepsucie, rozpusta wśród młodzieży są ogromne, ale wśród

195 A. Wróblewski, *O moralności płciowej*, „Czystość” 1905, nr 3, s. 22.

196 *Na dobre: Handlarze żywym towarem na ulicach Warszawy*, „Prawda” 1910, nr 37, s. 7. Zob. też P. Kuczalska-Reinschmit, *Wstrząsające fakty*, „Ster” 1911, nr 7, s. 217–226.

197 *O handlu żywym towarem*, „Czystość” 1909, nr 22, s. 345.

198 W artykule sprawozdawczym o książce A. Wróblewskiego przytaczano zamieszczone w niej fragmenty telegramów: „Zaraz przysłać mi dwie paki (tzn. dziewczęta), ale nie »koszerne« (tzn. nie żydówki)”; „Przysłałeś mi dwie szmaty (dwie szpetne dziewczyny), zostały wysłane parowcem Lloydu”; „Mam na przystani dwie sztuki czarnego jedwabiu (są do sprzedania dwie ładne brunetki)”; „Wysyłam do Warny pięć beczek wina węgierskiego (pięć Węgierek)”. St. Annański, *Krytyka i sprawozdania. Dr Aug. Wróblewski, „O prostytutce i handlu kobietami”*, Warszawa 1909, „Społeczeństwo” 1909, nr 35, s. 418–419.

żydowskiej młodzieży też”<sup>199</sup>. Problem ten dotyczył całej Europy; powtarzano za dr. Schrątkiem, że „handlem kobietami” zajmują się Żydzi<sup>200</sup>. Kwestię tę podjął Wróblewski, próbując zwalczać powszechnie przyjęty pogląd o żydowskim rajfurstwie<sup>201</sup>. Według niego Żydzi mają w tym znaczny udział, jednak nie tylko oni są odpowiedzialni za „handel żywym towarem”. Takie poglądy były rzadkością, w społeczeństwie dominowało bowiem przekonanie, że to Żydzi są winni społecznych patologii. Pisano o nich, używając figury kozła ofiarnego i czyniąc odpowiedzialnymi za rozwój społecznych zagrożeń<sup>202</sup>. W postawach publicystów widać było ambiwalencję: niektórzy kreowali i podsycali „panikę moralną”, inni zaś czynili starania o jej złagodzenie.

Opisując w prasie „handel żywym towarem”, przekonywano o konieczności wprowadzenia działań mających chronić adolescentów przed tym zagrożeniem. W „Czystości” stwierdzano, że coraz częściej problem ten dotyczył dziewcząt w wieku szkolnym, postulowano więc prowadzenie działań wychowawczych w domu i akcji profilaktycznych w szkołach<sup>203</sup>. Przekonywano, że należy informować o niebezpieczeństwie wynikającym z nierządu i „handlu kobietami”. Do działań na rzecz walki z reglamentacją prostytucji i „handlem żywym towarem” zachęcały publicystki „Steru”<sup>204</sup>. Julia Blay w 1914 r. pisała: „W społeczeństwie, w którym obyczaj nie zapewniają młodej dziewczynie swobody bezpiecznego chodzenia po ulicy, uważa się za coś zupełnie normalnego, że młoda kobieta nie może sama, bez narażenia się na przykrość, wyjść wieczorem na ulicę, pójść do teatru, do cukierni, kawiarni, restauracji, nie mogłoby być mowy o przestrzeganiu prawa o zwalczeniu handlu żywym towarem, gdyby nawet takie prawo ustanowiono. Bo któżby je przestrzegał? Przecież nie konsumenci żywego towaru?”<sup>205</sup>. Publicystki „Steru” formułowały postulaty działań mających rozwiązać problem

199 A.W. [A. Wróblewski], *Do Żydów o handlu kobietami*, „Czystość” 1909, nr 37, s. 569–572.

200 *Handel kobietami*, „Czystość” 1909, nr 23, s. 353–356; *O handlu kobietami*, „Czystość” 1909, nr 35–36, s. 555–558; nr 37, s. 563–569.

201 A.W. [A. Wróblewski], *Do Żydów...*, s. 569–572.

202 Tamże, s. 569–570; *Zgromadzenie. Przemówienie...*, s. 32; Zawisza, *Czuj duch! Felieton tygodniowy. Handel żywym towarem*, „GN” 1913, nr 6, s. 91–92; Por. J. Sikorska-Kulesza, *Zło tolerowane...*, s. 268.

203 *O handlu żywym...*, s. 344.

204 Zarząd Związku Równouprawnienia Kobiet Polskich, *Do społeczeństwa...*, s. 113–114; Wł. Weychertówna [W. Weychert-Szymanowska], *Źródła społeczne i etyczne handlu żywym towarem*, „Ster” 1909, nr 6, s. 212–216; P. Kuczalska-Reinschmit, *Przeciw ohydzie tzw. handlu żywym towarem!*, „Ster” 1909, nr 4, s. 114–115.

205 *Przemówienie dr Julii Blay*, „Ster” 1914, nr 4–5, s. 40.

„rynku kobiecego niewolnictwa” i przeciwdziałać patologiom wśród młodego pokolenia<sup>206</sup>. Kuczalska-Reinschmit i Moszczeńska przekonywały do abolicjonizmu i działań reglamentujących nierząd<sup>207</sup>. Podobne zadania realizowano na zjazdach, wiecach, konferencjach pedagogicznych, poruszając na nich zagadnienie patologii społecznych<sup>208</sup>.

Obok nierządu, „czyli życia płciowego bez miłości”<sup>209</sup>, publicystów Królestwa Polskiego zajmowała tematyka pornografii. Mimo że na długo przed omawianym okresem dotyczyła ona wielu sfer życia, jej słownikowa definicja pojawiła się dopiero w 1908 r.<sup>210</sup> W prasie określano ją jako objaw „niemocy i upadku”, a także nazywano „chorobą społeczną” – taka retoryka była obliczona na wywoływanie wśród czytelników niepokoju wobec materiałów uznawanych przez publicystów za pornograficzne. Odwoływano się do postaw moralnych, a procesy pornografizacji kultury starano się medykalizować, określając to zjawisko jako chorobę. Zauważano, że pornografia przeniknęła do wielu dziedzin kultury – poezji, literatury, sztuki, czasopism, organizacji kulturalnych i społecznych, szkoły, a nawet rodziny<sup>211</sup>. Sygnałizowano, że wydawnictwa pornograficzne stanowiły samodzielną gałąź handlu księgarskiego<sup>212</sup>. Zaznaczano, że trudno postawić wyraźną granicę oddzielającą treści pornograficzne i wykazać, gdzie: „kończy się sztuka lub wolność, a zaczyna się przynęta i wyzysek”<sup>213</sup>.

W wypowiedziach publicystów na temat pornografii widoczna była dysproporcja pomiędzy opisywanym problemem a potencjalnym zagrożeniem.

206 il., *Na dobie. O handlu żywym towarem*, „Prawda” 1909, nr 21, s. 6–7; J. Orka [M. Rajchmanowa], *Ze spraw kobiecych*, „Prawda” 1910, nr 50, s. 7–8.

207 P. Kuczalska-Reinschmit, *Przeciw ohydzie...*, s. 113–115; I. Moszczeńska, *Białe niewolnice*, „ZR” 1913, nr 1, s. 20–21.

208 M.R., *Korespondencje...*, s. 226; L. Wernic, *Cel i zadania...*, s. 603. Na konferencji pedagogicznej M. Turzyna prowadziła odczyt o handlu żywym towarem, zob. Z.B. [Z. Bielicka], *Konferencja pedagogiczna*, „Bluszcz” 1907, nr 7, s. 77; *Zgromadzenie*, „Czystość” 1907, nr 14–16, s. 9–37; *Konferencja publiczna o walce kobiet z handlem żywym towarem. Referat P. Kuczalskiej-Reinschmit*, „Ster” 1914, nr 4–5, s. 35; *Przemówienie...*, s. 40.

209 W. Miklaszewski, *Odezwa do...*, nr 10, s. 970. O prawnych regulacjach prostytucji na ziemiach polskich szerzej zob. A. Bołdyrew, *Czasopisma lekarskie i higieniczne na ziemiach polskich na przełomie XIX i XX w. jako źródło do badań na patologiami społecznymi (na przykładzie prostytucji)*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej” 2011, t. 9, s. 194 i n.

210 A. Szwarc, *Spory o granice pornografii – XIX i początek XX wieku*, [w:] *Kobieta i rewolucja obyczajowa. Społecznokulturowe aspekty seksualności. Wieki XIX i XX*, red. A. Żarnowska, A. Szwarc, Warszawa 2006, s. 229.

211 B. Załuski, *W obronie moralności. I. Pornografia i jej skutki*, „Prąd” 1910, nr 1, s. 1–8.

212 Tamże.

213 Tenże, *W obronie moralności. II...*, s. 157.

Elementów pornograficznych doszukiwano się w otoczeniu młodego pokolenia. Publicyści zwracali uwagę, że przepełnione erotyzmem tytuły prasowe i literackie czy przedstawienia teatralne wpływały na zwiększenie zainteresowania nimi oraz przyczyniały się do zepsucia moralnego młodzieży<sup>214</sup>. Wskazywano wątki w sztuce, które uznawano za nieprzyzwoite; poeta i dramatopisarz okresu Młodej Polski Lucjan Rydel za pornograficzne uważał dzieła, których celem było podniecenie zmysłów odbiorców. Przekonywał, by dzieciom i młodzieży utrudniać do nich dostęp i mieć dozór nad ich lekturą. W prasie sugerowano, by księgarze przywiązywali większą wagę do tego, jakie materiały zamieszczają na wystawach i witrynach czytelników publicznych oraz wypożyczalni książek<sup>215</sup>. Informowano o organizacjach prowadzących działania antypornograficzne, zwalczających treści zamieszczane w przestrzeni publicznej<sup>216</sup>.

Krytycznej ocenie poddawano broszury wydawane przez lekarzy na temat kwestii seksualnych, gdyż zamieszczone tam informacje, choć w założeniu – o walorach naukowych, w ocenie publicystów miały intencje pornograficzne. Przekonywano, że do podobnych zabiegów uciekano się w literaturze i sztuce: sensacyjne powieści obfitujące w sceny rozpusty czy spektakle pełne niemoralnych scen usprawiedliwiano zasadą niezależności sztuki<sup>217</sup>. W publicystycznych głosach mających ochronić adolescentów przed niecenzuralną zawartością dominował paternalistyczny ton, starano się ograniczać swobodę wypowiedzi artystów i ustalać „moralny porządek”. Wypowiedzi typu: „Naszą epokę przyszłe pokolenia nazwą epoką pornografii”<sup>218</sup>, wznęcały niepokój społeczny. Prasa wykorzystywała swą władzę do kształtowania opinii czytelników i utwierdzała ich w przekonaniu o zagrożeniach płynących z materiałów, którym przypisywano pornograficzny charakter.

214 Kwestię tę poruszała w powieści *O czym się nie mówi* Gabriela Zapolska, szkicując w niej problem prostytucji wśród polskiego społeczeństwa. Kch., *Sprawozdania i krytyki. Gabriela Zapolska: „O czym się nie mówi”*, „Prąd” 1909, nr 9, s. 268–270; S. S., *To o czym...*, s. 221–225. Za źródło zgorszenia wśród młodych uważano pismo „Bocian”, choć jak wskazują współczesne opracowania, nie było to jedyne czasopismo, które oscylowało wokół zagadnień pornograficznych. Zob. Organizatorzy Towarzystwa Młodzieży „Ethos” w Warszawie, „Bocian”, „Czystość” 1907, nr 8, s. 126–127.

215 *O czystości w literaturze i sztuce*, „Prąd” 1909, nr 2–3, s. 81–82. Źródła zepsucia dla dzieci upatrywano w książkach także w okresie międzywojennym. Zob. I. Michalska, *Wychowanie do czytelnictwa uczniów szkół powszechnych w Drugiej Rzeczypospolitej*, Łódź 2011.

216 B. Załuski, *W obronie moralności. II...*, s. 161; C., *Przeciw pornografii*, „Prąd” 1912, nr 4, s. 158–159.

217 m. m., *Sprawozdania i krytyki. Dr. Psenner...*, s. 68–69; B. Załuski, *W obronie moralności. I...*, s. 2.

218 B. Załuski, *W obronie moralności. I...*, s. 5.

Czasopisma były trybuną dla lekarzy, higienistów, działaczy zajmujących się problematyką społeczno-oświatową, którzy jednogłośnie przekonywali do „systematycznej walki z pornografią”<sup>219</sup>. Przedstawiano propozycje działań mających jej przeciwdziałać, przekonywano do wzmocnionych działań rodziny i szkoły. Zachęcano do odwrócenia uwagi młodzieży od tych zjawisk i zagadnień poprzez rozwijanie ich zainteresowań, zapалу do nauki, zabaw i sportu.

O zagrożonych prostytutką adolescentach pisano w katastroficznym tonie, twierdząc, że zachowania te są niebezpieczne i „pustoszą w zastraszający wprost sposób młodzież”<sup>220</sup>. Według publicystów patologie społeczne stanowiły zagrożenie dla ogólnie przyjętych wartości, budując wokół nich klimat niepokoju i wywołując uczucie wrogości. Prostytucję i pornografię przedstawiano jako niepokojące zjawiska, niosące konsekwencje dla moralności młodzieży. Szczególnie surowo wyrażali się o nich publicyści związani z konserwatywnymi periodykami, działacze katoliccy odnoszący się do argumentów religijno-etycznych i moralnych. Przekonywali o konieczności walki z „rozpustą” i odwoływali się do wartości rodzinnych i postaw obywatelskich. Temat prostytutki wśród młodzieży podejmowali lekarze, działacze towarzystw higienicznych. Przytaczając argumenty oparte na naukowo-medycznych podstawach, podkreślali jej szkodliwy wpływ na zdrowie. Wśród publicystów byli zwolennicy podejścia eugenicznego, stawiający na pierwszym miejscu zagadnienia zdrowia i biologicznej kondycji.

#### 6.4. Samobójstwa

Pierwszą definicję samobójstwa sformułował Émile Durkheim, pisząc pod koniec XIX w.: „Każdy przypadek śmierci będący pośrednim lub bezpośrednim wynikiem działania lub zaniechania przejawianego przez ofiarę zdającą sobie sprawę ze skutków swojego zachowania”<sup>221</sup>. Podobnie jak w omawianym okresie, tak i współcześnie samobójstwa postrzegane są jako rodzaj śmierci dobrowolnej<sup>222</sup> i uznawane za ważny problem społeczny. Na początku XX w. problematykę tę podejmowali lekarze, działacze oświatowi i społeczni, pedagodzy,

219 C., *Przeciw...*, s. 158–159; M. Paciorkiewicz, *Przeciw pornografii*, „Rola” 1910, nr 36, s. 585–586; nr 37, s. 605–606.

220 Elion, *Prostytucja...*, s. 35.

221 S. Kawula, *Samobójstwo*, [w:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 5, Warszawa 2006, s. 590–596; B. Hołyst, *Samobójstwo dzieci i młodzieży*, [w:] *Encyklopedia pedagogiczna*, red. W. Pomykało, Warszawa 1993, s. 707–712. Autorem jednej z pierwszych polskich prac o samobójstwach jest M. Dzieduszycki, *Samobójstwo*, Lwów 1876.

222 B. Hołyst, *Samobójstwo: przypadek czy konieczność*, Warszawa 1983, s. 9.

wśród nich: Władysław Sterling, Władysław Chodecki, Stanisław Kopczyński, Wacław Wróblewski<sup>223</sup>.

Pisząc o zjawisku samobójstw wśród młodzieży na łamach „Biblioteki Warszawskiej”, stwierdzano: „Stulecie, w którym zwiększa się ilość samobójstw wśród dzieci i młodzieży, nazwano stuleciem dziecka: co za mimowolna, a gorzka ironia”<sup>224</sup>. W prasie samobójstwa młodzieży określano jako „kwestię palącą”, której ograniczenie uważano za jedno z działań priorytetowych<sup>225</sup>. Zachowania suicydalne nazywano „krokami rozpaczynymi”, „śmiercią dobrowolną” czy „usiłowaniem odebrania sobie życia”<sup>226</sup>. W czasopismach pedagogicznych i społeczno-kulturalnych oddzielano próby samobójcze od samobójstw zakończonych śmiercią. Zgony nazywano „nieszczęśliwymi wypadkami”, a próby samobójcze – „usiłowaniem”<sup>227</sup>.

Przedstawiając problem zachowań suicydalnych wśród adolescentów, publicyści sami ulegali „panice moralnej”. W tekstach wykorzystywali stwierdzenia budzące społeczny niepokój. Pisali o „pladze samobójstw”<sup>228</sup> i „epidemii samobójstw”<sup>229</sup>, przekonywali o zwiększającej się liczbie autodestrukcyjnych postaw wśród młodzieży<sup>230</sup>. Akty samounicestwienia dorosłych uważano za zjawisko straszne i niepojęte, tym mocniej zatem akcentowano problem samobójstw wśród adolescentów<sup>231</sup>.

Uwaga publicystów koncentrowała się na cechach osób podatnych na zachowania suicydalne. W wypowiedziach odnoszono je do postaw i zachowań młodego pokolenia, co mogło sprzyjać budowaniu społecznej troski o młodych ludzi. Prasa donosiła, że na początku XX w. do „śmierci dobrowolnej” najczęściej dochodziło u chłopców w wieku 16 lat, u dziewcząt – rok później. Sterling

223 Zagadnienia te w omawianym czasie podejmowano z perspektywy pedagogicznej, lekarskiej, socjologicznej. Obecnie problematyka ta jest przedmiotem badań wielu dyscyplin naukowych: kryminologii, socjologii, psychologii, pedagogiki oraz medycyny. Zob. B. Hołyst, *Suicydologia*, Warszawa 2012. Problematykę samobójstw młodzieży opisywano na łamach innych czasopism społeczno-kulturalnych, zob. hasło „samobójstwa”, [w:] *Edukacja i wychowanie dzieci i młodzieży... Część 2*, s. 760.

224 *Kronika miesięczna. Statystyka samobójstw*, „BW” 1911, t. 4, s. 399.

225 A.L. Szymański, *Samobójstwa*, „Prąd” 1911, nr 1, s. 14–22; *Polityka i życie społeczne. Wśród młodzieży*, „Prawda” 1911, nr 26, s. 1–2.

226 W. Wróblewski [W. Wróblewski], *Samobójstwa wśród młodzieży*, „Społeczeństwo” 1908, nr 44, s. 553–554.

227 Tamże, s. 554.

228 Tamże.

229 A.L. Szymański, *Samobójstwa...*, s. 21.

230 W. Sterling, *O samobójstwach...*, s. 120.

231 Tamże.

stwierdzał, że najbardziej zagrożeni są chłopcy w okresie dojrzewania płciowego<sup>232</sup>. W „Wychowaniu w Domu i Szkole” informowano, że na jedną samobójczyń przypadało średnio trzech–czterech samobójców<sup>233</sup>. Zauważano, że zjawisko nasilało się w maju, styczniu i październiku, co publicyści łączyli z okresem wystawiania stopni i egzaminami<sup>234</sup>. W prasie społeczno-kulturalnej wzrost liczby prób samobójczych wśród młodzieży wiązano z rozpoczęciem roku szkolnego, co budziło zdziwienie, gdyż uważano, że młodzież była wtedy wypoczęta po wakacjach i nie odczuwała przeciążenia obowiązkami szkolnymi<sup>235</sup>. Publicyści nie dostrzegali, że dla części uczniów pójście do szkoły stanowiło czynnik stresogeny; przyjmowali obojętną postawę wobec ich trudnych doświadczeń – ci mogli bowiem doznawać np. przemocy ze strony rówieśników, co stanowiło przyczynę prób samobójczych. Informowano, że większą liczbę takich zdarzeń odnotowywano w miastach niż na wsi<sup>236</sup>. Wymieniano również sposoby odbierania sobie życia przez młodzież: w „Społeczeństwie” pisano o wykorzystywaniu broni palnej, w „Prądzie” – o użyciu trucizny, topieniu się i rzucaniu pod pociąg<sup>237</sup>.

Podając temat samobójstw wśród adolescentów, poszukiwano genezy tego zjawiska. Wskazywano na przyczyny bezpośrednie i pośrednie<sup>238</sup>. W czasopismach stawiano na podejście multikauzalne, podkreślając różnorodność i zmienność przyczyn. W „Prawdzie” w 1911 r. pisano: „Samobójstwo jest właśnie tylko objawem różnorodnych, czasem stałych, czasem przejściowych, lecz zawsze niemal szeroko rozgałęzionych społecznych przebiegów”<sup>239</sup>. Wśród przyczyn wskazywano czynniki zewnętrzne: niepowodzenia szkolne, egzaminy i stopnie, a także: „niesnaski domowe”, różnice światopoglądowe, surowe wychowanie, lęk przed karą, przyczyny emocjonalne<sup>240</sup>. W „Tygodniku Mód i Powieści” sygnalizowano, że samobójstwa młodych mogą być ich reakcją na sytuację społeczno-polityczną<sup>241</sup>. Zależność tę miały pokazywać statystyki

232 Tamże, s. 122, 130.

233 M. Biegańska, *Kilka uwag z powodu samobójstw młodzieży*, „WwDiS” 1913, nr 2, s. 121–139.

234 *Notatki statystyczne. Samobójstwa wśród młodzieży*, „Prąd” 1909, nr 7–8, s. 249.

235 W. Wr-ski [W. Wróblewski], *Samobójstwa...*, s. 553.

236 M. Biegańska, *Kilka uwag...*, s. 121.

237 *Samobójstwa wśród...*, s. 249. O sposobach pisano też w: Cejot, *Czuj duch! Felieton tygodniowy*, „GN” 1913, nr 4, s. 58; Bol. R-ski, *Kronika. Samobójstwa wśród młodzieży szkolnej*, „NT” 1909, nr 10, s. 471–473.

238 *Wiadomości. Z powodu samobójstwa uczniów*, „Czystość” 1909, nr 30, s. 480.

239 F. Znaniecki, *Samobójstwa jako objaw społeczny*, „Prawda” 1911, nr 10, s. 6–7.

240 W. Wr-ski [W. Wróblewski], *Samobójstwa...*, s. 553; *Kronika miesięczna. Statystyka...*, s. 397.

241 H.C. [H. Ceyssinger], *Niewola dusz*, „TMiP” 1906, nr 25, s. 291.

z Petersburga prowadzone przez Trachtenberga w latach 1904–1907, wskazujące na wzrost liczby młodych samobójców po zakończeniu rewolucji. W „Społeczeństwie” fakt ten łączono z powrotem represyjnego systemu zabiorcy do szkół po 1907 r.<sup>242</sup> W prasie pedagogicznej do czynników zewnętrznych zaliczano także warunki geograficzne i stwierdzano, że klimat umiarkowany, w przeciwieństwie do zimnego i gorącego, sprzyjał występowaniu samobójstw<sup>243</sup>. Próbowano wskazać zależności pomiędzy rozwojem kultury, przemysłu i gęstością zaludnienia. Przypuszczano, że wyższy poziom rozwoju państwa wpływał na zwiększenie liczby samobójstw u adolescentów, co jednak nie znalazło potwierdzenia w badaniach. Podobnie nie znaleziono zależności pomiędzy liczbą dzieci i młodzieży pracującej w fabrykach a skalą popełnianych samobójstw<sup>244</sup>. Opiswane przez Sterlinga przyczyny zewnętrzne miały różne źródło; niektóre miały początek w dramatycznych sytuacjach rodzinnych – wśród nich znalazła się „namowa przez matkę do wspólnego samobójstwa”<sup>245</sup>, inne – w problemach tkwiących w psychice młodzieży. W prasie kobiecej etiologii samobójstw dopatrywano się w uwarunkowaniach genetycznych, wychowawczych oraz różnicach międzypokoleniowych<sup>246</sup>. Kuczalska-Reinschmit za jedną z przyczyn uznawała panujący „kult dziecka”, rozumiany jako nadopiekuńczość rodziców, której skutkiem była słaba odporność młodzieży na niepowodzenia życiowe<sup>247</sup>. W „Nowych Torach” jako przyczynę „epidemii samobójstw” wskazywano błędy w wychowaniu moralnym<sup>248</sup>.

Według niektórych publicystów wewnętrzne przyczyny zachowań samobójczych brały się z problemów natury psychicznej. Odwołując się do zachodnio-europejskich badań, przywoływano dane, które znacząco się od siebie różniły, co wpływało na ich wiarygodność. Wynikało to zapewne z odmiennego definiowania jednostek chorobowych, grupy wiekowej oraz innego czasu i miejsca badań. W kronice „Przeglądu Wychowawczego” w 1911 r. wskazano kilka przyczyn,

242 W. Wr-ski [W. Wróblewski], *Samobójstwa...*, s. 554.

243 W. Sterling, *O samobójstwach...*, s. 125.

244 Tamże, s. 126.

245 Tamże, s. 125.

246 z.b. [Z. Bielicka], *Z Towarzystwa Badań nad Dziećmi. O samobójstwie u dzieci*, „Bluszcz” 1907, nr 51, s. 578; P. Kuczalska-Reinschmit, *Tragedia młodszych dusz dziewczęcych*, „Ster” 1908, nr 9, s. 325–329.

247 Tamże.

248 *Kronika miejscowa i zagraniczna. Samobójstwa wśród młodzieży*, „NT” 1911, nr 2, s. 182. O wychowaniu moralnym młodzieży i jego wpływie na zachowania suicydalne pisał M. Steckiewicz, *O samobójstwie*, „GN” 1913, nr 9, s. 140–141.

np. okoliczności szkolne, przypadki domowe, wśród nich zaburzenia nerwowe stanowiły najczęstszą przyczynę samobójstw adolescentów.

W prasie o profilu konserwatywno-katolickim powodów autodestrukcyjnych zachowań młodzieży upatrywano w jej odejściu od wiary i zobojętnieniu religijnym. Zdaniem publicystów problem ten był niezależny od wieku i płci. W „Prądzie” przekonywano, że „religia jest tą trwałą podporą życia”, utrzymującą równowagę moralną i mogącą chronić przed jego „unicestwieniem”. By przeciwdziałać samobójstwom młodych, postulowano oparcie wychowania moralnego „(...) na podstawach chrześcijańskich, katolickich, połączonych z racjonalnym wychowaniem umysłowym i fizycznym”<sup>249</sup>.

W publicystyce bardzo często odwoływano się do zestawień liczbowych dotyczących samobójstw młodzieży. Informowano o samobójstwach adolescentów w Królestwie Polskim, Rosji, a także w innych państwach Europy (Niemcy, Francja, Czechy)<sup>250</sup>. W większości przypadków nie wskazywano jednak terenu badań i terminu ich prowadzenia, co uniemożliwiało porównanie skali zjawiska<sup>251</sup>. Dane przedstawiały problem samobójstw w sposób fragmentaryczny i wybiórczy, co świadczyło o ich niskiej wiarygodności. Mimo to służyły do przedstawiania samobójstw jako zjawiska szczególnie groźnego dla adolescentów. Na ich podstawie stwierdzano, że liczba samobójstw wśród młodych ludzi na początku XX w. stale rosła, co mogło wpływać na wzniesienie w społeczeństwie niepokoju o adolescentów. Publicyści sami dostrzegali, że zestawienia nie odpowiadały rzeczywistej skali problemu, a niektóre metody ich pozyskania były pozbawione wartości, jednak wykorzystywali je w swoich tekstach. W „Głosie Narodu” w 1913 r. zauważano: „Co za tragiczne, przerażające liczby! O (...) samobójstwach mówi statystyka urzędowa, a ile jeszcze zanotowała statystyka codziennego, zwykłego dnia, prosektoria szpitalne i raporty pogotowia? Ile takich samobójstw utonęło w czterech ścianach prywatnych mieszkań?”<sup>252</sup>. Trudności związane z pozyskaniem wiarygodnych danych wynikały z ukrywania przez rodziny informacji o tragicznym wypadku (popelnione przez dziecko samobójstwo zgłaszano jako nieszczęśliwe zdarzenie bądź efekt problemów zdrowotnych), a także tuszowania przez kierowników szkół przypadków samobójstw uczniów<sup>253</sup>. Ukazywanie trudności w pozyskaniu tych danych, m.in. przez ukrywanie informacji

249 A.L. Szymański, *Samobójstwa...*, s. 21.

250 *Kronika miesięczna. Statystyka*, s. 397; W. Sterling, *O samobójstwach...*, s. 121.

251 Tamże, s. 127. Por. *Kronika miesięczna...*, s. 397–398; S. Kijewski, *Z życia...*, s. 358–364.

252 Cejot, *Czuj duch!...*, s. 58.

253 W. Sterling, *O samobójstwach...*, s. 119.

o samobójstwach młodych, mogło w czytelnikach budować przekonanie o nieprzewidywalności tego zjawiska.

Pisząc o zachowaniach suicydalnych, wskazywano, że są one szczególnie groźne dla adolescentów. W „Wychowaniu w Domu i Szkole” przedrukowywano informacje zebrane przez rosyjskiego publicystę Gordona<sup>254</sup>. Wynikało z nich, że wśród młodzieży szkolnej i uniwersyteckiej w 1904 r. było 20 samobójstw, zaś w 1909 r. liczba ta wzrosła do 449. W 1904 r. na 100 tys. kształcącej się w Rosji młodzieży samobójstwa młodych ludzi stanowiły 6,2% ogólnej liczby samobójstw, a w roku 1909 – 35%<sup>255</sup>. W 1908 r. w „Społeczeństwie” powoływano się na publikację w czasopiśmie „Riecz”, informując o tym problemie na terenie Rosji. Według sprawozdania oddziału lekarsko-zdrowotnego w 1907 r. ogólna liczba samobójstw wśród młodych wynosiła 74 przypadki, w tym 56 dotyczyło chłopców, a 18 – dziewcząt, odnotowano także 30 prób. Na niższe zakłady naukowe przypadało dziewięć samobójstw, na średnie – 65 (z czego 52 na gimnazja: 34 chłopców, 18 dziewczynek), ponadto dziewięć w szkołach realnych i cztery w technicznych<sup>256</sup>. W prasie pedagogicznej odwoływano się do danych ministerialnych przygotowanych za rok 1911<sup>257</sup>. Na ich podstawie wskazano, że najwięcej samobójstw i prób samobójczych dotyczyło uczniów szkół średnich.

Publicyści często zwracali uwagę na liczebną przewagę samobójstw wśród młodzieży męskiej<sup>258</sup>. Sporadycznie publikowano materiały, w których opisywano ten problem wśród dziewcząt – m.in. w „Prądzie” przedstawiano dane wydziału lekarsko-zdrowotnego zakładów naukowych Ministerstwa Oświaty za 1908 r.<sup>259</sup> Odnotowano w nim 83 samobójstwa i 49 prób. Śmierć poniosło 19 uczennic, a próbę samobójczą podjęło 23 dziewcząt. Odwołanie się wyłącznie do przykładu młodych kobiet mogło sprawić, że czytelnicy konserwatywnego pisma postrzegali je jako grupę bardziej zagrożoną, choć to młodzi mężczyźni, zdaniem publicystów, mieli większe skłonności do autoagresywnych działań.

Dane o samobójstwach wśród młodzieży prezentowano na ogół z podziałem na wiek i płeć, natomiast rzadko odnotowywano pochodzenie społeczne czy miejsce zamieszkania, nie przeprowadzano też podziału ze względu na wyznanie.

254 M. Biegańska, *Kilka uwag...*, s. 120.

255 Tamże.

256 W. Wróblewski [W. Wróblewski], *Samobójstwa...*, s. 554.

257 *Kronika. Samobójstwo wśród młodzieży szkolnej*, „PW” 1913, nr 2, s. 109.

258 M. Biegańska, *Kilka uwag...*, s. 120; *Notatki statystyczne. Samobójstwa...*, s. 249.

259 Tamże.

W „Wychowaniu w Domu i Szkole” pisano: „Z danych kazuistycznych, jakie posiadamy, nie wynika bynajmniej, ażeby samobójstwa dziecięce w pewnych klasach ludności zdarzały się częściej, niż w innych; nie są to ani klasy biedne, ani klasy posiadające, w których udaje się stwierdzić szczególną częstość samobójstw dziecięcych: tu i tam obok przyczyn istotnych, tkwiących w samej organizacji dziecka, istnieje szereg motywów okolicznościowych, które w niepomyślnym przypadku doprowadzają do katastrofy, tylko w klasach upośledzonych motywów te kształtują się inaczej, aniżeli w klasach posiadających”<sup>260</sup>.

W prasie pedagogicznej, realizując funkcję informacyjną, wskazywano opracowania omawiające autodestrukcyjne zachowania młodego pokolenia. Ważną pozycją była broszura *O samobójstwie u dzieci* autorstwa lekarza Chodeckiego, wydana w roku 1909<sup>261</sup>, którą omówiła w „Nowych Torach” antropolożka Czaplicka<sup>262</sup>. Przywołując główne wnioski, zaznaczała, że wydawnictwo nie wyczerpywało tematu, mimo to uznawała je za wartościowe<sup>263</sup>. Przedstawiano w nim zachowania suicydalne młodzieży w wieku 15–20 lat we wszystkich zaborach. Najwięcej ich było w Prusach, a najmniej – w Galicji. Ukazanie problemu samobójstw jako zagrożenia dla młodzieży w każdym zaborze budowało przekonanie o powszechności tego zjawiska.

W czasopiśmie informowano, że lekarze, pedagodzy i działacze społeczno-oświatowi podejmowali problematykę samobójstw młodzieży na zjazdach i konferencjach. W licznych periodykach pisano choćby o konferencji w roku 1908<sup>264</sup>, a wygłoszone tam referaty lekarzy przedrukowano w prasie pedagogicznej<sup>265</sup>. Opublikowano m.in. tekst Sterlinga, definiujący samobójstwo jako „tragiczne zjawisko”, „jaskrawą postać samounicestwienia”<sup>266</sup>, oraz materiały Kopczyńskiego, omawiające nerwowość dzieci i młodzieży z uwzględnieniem problemu samobójstw<sup>267</sup>. W działalność mającą na celu przeciwdziałanie autodestruktywnym zachowaniom młodzieży włączył się także Związek Kobiet Katolickich, co zdaniem Kosmowskiej było „objawem chęci solidarnego

260 W. Sterling, *O samobójstwach...*, s. 128.

261 M. Czaplicka, *Z literatury. Chodecki Władysław, O samobójstwie u dzieci, Warszawa 1909*, „NT” 1910, nr 1, s. 60.

262 Tamże. Zob. też W. Chodecki, *O samobójstwie*, „Przebudzenie” 1913, nr 1, s. 7–12.

263 Tamże, s. 60.

264 St. Poraj [S. Bojarska], *O samobójstwach wśród młodzieży*, „Ster” 1908, nr 12, s. 461; J.W., *O samobójstwie wśród młodzieży i o nerwowości u dzieci*, „Prawda” 1908, nr 52, s. 634.

265 S. Kopczyński, *Nerwowość...*, s. 231; W. Sterling, *O samobójstwach...*

266 Tamże, s. 119.

267 S. Kopczyński, *Nerwowość...*, s. 231.

przeciwdziałania jednemu z najsmutniejszych objawów obecnej chwili”<sup>268</sup>. Na posiedzeniach tej organizacji gromadzili się nie tylko działacze społeczno-oświatowi, ale także młode pokolenie, zjednoczone wokół idei przeciwdziałania temu zagrożeniu.

Publicyści czasopism pedagogicznych i społeczno-kulturalnych oceniali krytycznie młode osoby podejmujące zachowania autodestruktywne. Najbardziej surowe były periodyki prezentujące konserwatywny światopogląd, w szczególności „Prąd”. Podkreślano w nim, że „samobójstwo jest występkiem przeciw społeczeństwu”, a osoby, które się na nie decydowały, postrzegano jako łamiące boskie zasady<sup>269</sup>. Szymański – redaktor tego periodyku – nazywał je egoistami, nie liczącymi się ze skutkami swoich czynów. Sterling, uwzględniając pozycję państwa i Kościoła, również uznawał ten czyn za egoistyczny.

Mimo szerokiego zainteresowania opinii publicznej tym problemem w prasie skupiano się głównie na opisywaniu przyczyn i skutków, a nie możliwych rozwiązań. W periodykach sporadycznie uznawano samobójców za jednostki cierpiące i potrzebujące pomocy<sup>270</sup>. Nie zauważano potrzeb osób z syndromem presuicydalnym i nie formułowano konkretnych wskazówek wychowawczych dla pedagogów i rodziców, jak radzić sobie z trudnymi stanami psychicznymi u młodych ludzi. Incydentalnie zauważano, że dla młodzieży żyjącej na początku XX w., w czasach napięć społeczno-politycznych oraz możliwych zagrożeń społecznych i przemocy, samobójstwa mogły być formą ucieczki.

Analizowane teksty o samobójstwach młodych pełniły głównie funkcję informacyjną i opiniotwórczą. Najszerzej problematykę tę poruszano w periodykach pedagogicznych. Samobójstwa uznawano za ważny problem w młodym pokoleniu, alarmowano o jego tendencjach wzrostowych. Opisywana w prasie mnogość przyczyn i skala zjawiska wzmacniała przekonanie o nieprzewidywalności jego natury. Publicyści nie dostrzegali możliwych, niezamierzonych skutków publikacji. Nagłośnienie w prasie przypadków odebrania sobie życia z opisem konkretnych przykładów i środków mogło przyciągać uwagę młodych i zwiększać liczbę samobójstw naśladowczych<sup>271</sup>.

268 D. Kosmowska, *Wobec groźącego niebezpieczeństwa*, „TMiP” 1911, nr 4, s. 1–2; T. Prażmowska-Wołowska, *Jeszcze o samobójstwach*, „Przebudzenie” 1911, nr 6, s. 8–9.

269 A.L. Szymański, *Samobójstwa...*, s. 19.

270 M. Czaplicka, *Z literatury...*, s. 60; *Z Towarzystwa Badań...*, s. 578.

271 Pojęcie „efekt Wertera” – oznaczające wzrost liczby samobójstw spowodowany nagłośnieniem w mediach tematu samobójstwa – wprowadzono w latach 70. XX w. Można przypuszczać, że mechanizm „naśladownictwa” funkcjonował już wcześniej i dotyczył młodzieży na początku XX w. O samobójczych

W niniejszym rozdziale omówiono najczęściej opisywane w prasie zagrożenia dotyczące młodego pokolenia. W publicystyce początku XX w. dominowały artykuły traktujące o tych niebezpieczeństwach. Charakteryzowano w nich problemy młodych ludzi oraz wskazywano na przyczyny i skutki społecznych patologii. W tekstach podkreślano znaczenie działań prewencyjnych środowiska domowego i szkolnego. W niektórych artykułach na temat społecznych zagrożeń czyhających na młodzież, można odnaleźć elementy „paniki moralnej”, jak i „prasowe zabiegi” mające ją wywołać. Świadczy o tym stosowany przez publicystów język wypowiedzi oraz sposoby przedstawiania informacji. Przedstawiano skalę zagrożeń i stwierdzano, że są one wśród młodzieży powszechne oraz groźne dla zdrowia i moralności adolescentów. Dane te były wyolbrzymiane i nie odpowiadały realnej skali problemu. Przyjęta przez publicystów narracja o niebezpieczeństwach wieku dorastania służyła wywoływaniu społecznego niepokoju i budowaniu „wrogości” wobec zachowań, które przekraczały normy etyczne. Jednocześnie wywołana „panika moralna” mogła być „motorem napędowym” do wdrażania działań prewencyjnych mających chronić adolescentów przed społecznymi zagrożeniami.

---

zachowaniach współczesnej młodzieży pisali: A. Kielan, D. Olejniczak, *Czynniki ryzyka oraz konsekwencje zachowań samobójczych z uwzględnieniem problematyki samobójstw dzieci i młodzieży*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” 2018, nr 3, s. 21.



## Zakończenie

Na początku XX w. problematyka dotycząca młodzieży i wieku dorastania zyskiwała stałe miejsce w publicystycznych dyskusjach. Zaangażowanie adolescentów w życie społeczne, kulturalne i polityczne prowokowało wiele pytań o rolę i znaczenie młodego pokolenia w życiu społecznym. Celem niniejszej pracy było ukazanie medialnego obrazu adolescentów, zaprezentowanego na łamach prasy społeczno-kulturalnej i pedagogicznej w czasie „wchodzenia społeczeństwa polskiego w nowoczesność”. Analiza materiałów prasowych pozwala stwierdzić, że zainteresowanie młodzieżą i okresem dorastania w periodykach społeczno-kulturalnych okazało się większe, niż zakładano na początku badań. O adolescentach pisano wiele, ale nie zauważano wewnętrznego zróżnicowania tej grupy, przez opisywaną w periodykach „młodzież” rozumiano przeważnie młodych ludzi wywodzących się ze środowisk elitarnych. Zagadnienia dotyczące młodzieży wpisywały się w szerszy kontekst problemów społecznych, edukacyjnych, rodzinnych. Tematykę juwentologiczną poruszano w znacznej większości czasopism objętych kwerendą. Tekstów o edukacji młodzieży nie odnaleziono w „Ateneum” – miesięczniku, w którym skupiano się na omawianiu kwestii związanych z literaturą i sztuką. W publicystycznej dyskusji o adolescentach brało udział głównie starsze pokolenie, które wypowiadało się, jaka jest współczesna młodzież, oraz tworzyło wyobrażenia o tym, jakie powinno być młode pokolenie.

Obraz młodzieży w prasie budowano poprzez elementy wewnątrztekstowe, poświęcano temu dłuższe formy wypowiedzi, niekiedy zajmujące pierwsze strony periodyków, a także informacje w kronikach, notatkach, sprawozdaniach. Publicyści używali w swych wypowiedziach zarówno pozytywnej, jak i negatywnej leksyki, co ujawniało ich stosunek do omawianego problemu. Na obecny w publicystyce obraz młodzieży składała się również ilustracja prasowa, wpływająca na kształtowanie wyobrażenia o adolescentach. Charakterystyczną cechą tych fotografii było, że często przedstawiały one młodzież w grupie, w trakcie jakiejś aktywności. Najprawdopodobniej był to zabieg publicystyczny mający na celu

zaprezentowanie pokolenia młodych ludzi jako osób sprawczych i zaangażowanych. Na medialny obraz adolescentów wpływały także czynniki zewnętrzne; w publikacjach ujawniano linię światopoglądową redakcji, a także punkt widzenia publicystów. W czasopiśmie początku XX w. na temat młodzieży wypowiadali się pedagodzy, psychologowie, działacze i działaczki społeczno-oświatowe, lekarze, działaczki ruchu kobiecego, zwolennicy nurtów odnowicielskich, duchowni, pisarze i pisarki, a także samo młode pokolenie. W publicystycznych tekstach o adolescentach, dorastaniu i młodzieńczości dało się zauważyć różne warstwy: normatywną, postulatyczną i kontestującą rzeczywistość.

W książce analizowano publikacje prasowe wydawane w latach 1905–1914 – w okresie intensywnych przeobrażeń życia społecznego, który przyniósł także wzrost zainteresowania młodym pokoleniem. Młodzież była w nich określana jako odrębna grupa, o charakterystycznych dla swojego wieku cechach, znajdująca się w ważnym momencie życia. Pisano o niej w pracach pedagogicznych, prowadzono z jej udziałem badania empiryczne, tworzone – z nią i dla niej – organizacje sprzyjające jej rozwojowi i edukacji. W publicystyce i różnego rodzaju pracach zagadnienia na temat młodzieży, dorastania i wieku młodzieńczego podejmowali: Jan Władysław Dawid, Aniela Szycówna, Stanisław Karpowicz, Bolesław Prus, Janusz Korczak, Izabela Moszczeńska, Cecylia Plater-Zyberkówna, Romana Pachucka, Teodora Męczkowska, Róża Centnerszwerowa. Młodzież w ich tekstach stanowiła jedną z osi rozważań o wychowaniu i socjalizacji, psychologii wychowania, systemie szkolnym, problemach społecznych i trudnościach wieku dorastania. Pedagodzy i działacze nie tylko podejmowali refleksję teoretyczną, ale także włączali się w działania społeczno-oświatowe na rzecz młodego pokolenia, co odnotowywano na łamach prasy.

Intensyfikacja dyskursu o adolescentach nastąpiła w czasie rewolucji 1905 r. i po jej zakończeniu. Publicyści zauważali zaangażowanie młodzieży w życie publiczne i ukazywali je jako doświadczenie formatywne. W ambiwalentnych opiniach na temat działań społeczno-politycznych adolescentów ocenie poddawano też ich aktywność w różnego typu organizacjach. Tygodniki warszawskie były żywo zainteresowane aktywnością społeczną, polityczną i kulturalną młodzieży. Wśród publicystów dominowało przekonanie o jej pozytywnym wpływie na adolescentów. Podkreślano ważną rolę organizacji w kształtowaniu charakteru oraz postaw społecznych, prozdrowotnych i obywatelskich. Równocześnie retoryka wypowiedzi publicystów nie była wolna od krytycznych opinii. Z niepokojem pisano o konsekwencjach, których doświadczała młodzież w wyniku zaangażowania w życie społeczno-polityczne i strajk szkolny. Stwierdzano także,

że udział młodych ludzi w organizacjach wpływał na ich zaangażowanie w życie polityczne, co odciągało ich od obowiązków – nauki.

Publicystyka Królestwa Polskiego była zwierciadłem przeobrażeń edukacji szkolnej młodzieży na początku XX w. Szczególny zwrot ku tej tematyce nastąpił po 1905 r. W prasie wiele pisano o szkołach prywatnych i nadziejach związanych z możliwościami kształcenia, jakie pojawiły się z uwagi na liberalizację przepisów. Wśród obserwatorów życia społecznego nie brakowało też wypowiedzi krytycznych, uwydatniających problemy organizacyjne, kadrowe i programowe tych szkół. W czasopiśmie marginalizowano kwestię zrusyfikowanego szkolnictwa rządowego, w którym pozostała znaczna liczba adolescentów. Pisano o problemach szkolnych młodzieży i wychowawczym oddziaływaniu placówek. Uwaga publicystów skupiała się na niedostosowaniu celów, metod i treści oraz przeciążeniu uczniów obowiązkami szkolnymi. Jednym z symptomów „nowego spojrzenia” na młodzież było odwoływanie się – głównie w prasie pedagogicznej – do nowych koncepcji pedagogiczno-psychologicznych. Wskazywano na potrzebę indywidualizacji pracy z uczniem, zauważano potrzebę demokratyzacji szkolnictwa, poprawy relacji między nauczycielami i uczniami, upodmiotowienia młodych osób przez włączanie ich w życie szkoły. Nowoczesne dezyderaty dotyczyły zwiększenia zainteresowania zdrowiem fizycznym i psychicznym uczniów, prowadzenia działań profilaktycznych i prozdrowotnych. Uwagę koncentrowano także na wyrobieniu w adolescentach postaw ważnych w życiu dorosłym, w tym postulowano wspieranie ich w wyborze zawodu. Na kształtowany w prasie obraz młodzieży składał się także opis sytuacji młodzieży akademickiej – ukazywano perspektywy i możliwości edukacyjne oraz zagrożenia wynikające z peregrynacji edukacyjnych.

Zdaniem publicystów oświata pozaszkolna i aktywność samokształceniowa młodego pokolenia stanowiła ważny obszar działań edukacyjnych. Dostrzegano potrzebę instytucjonalnego wsparcia młodzieży zaniedbanej i ubogiej. Młodym z warstw nieelitarnych przypisywano skłonność do zachowań niepożądanych, zagrażających społecznemu porządkowi. Popularyzowano informacje o organizacjach udzielających pomocy i prowadzących działania opiekuńczo-wychowawcze. Podkreślano ich rolę, wskazywano, że służą one odbudowie moralnej młodzieży i odpowiadają potrzebom społecznym. W artykułach o instytucjach niewiele jednak pisano o problemach związanych z funkcjonowaniem w nich adolescentów, a wręcz je pomijano.

Szczególnie ważnym tematem prasowych dyskusji czyniono rodzinę, uznawaną za pierwsze środowisko wychowawcze, która miała szczególne znaczenie zwłaszcza w okresie zaborów. Podkreślano rolę środowiska rodzinnego

w przekazywaniu tradycji i wiedzy historycznej, troszczeniu się o język ojczysty, rozwijaniu uczuć obywatelskich. Wychowanie moralno-społeczne w rodzinie wiązało się z kształtowaniem charakteru, w szczególności poprzez przykład rodziców. Publicyści kładli nacisk na postawy i wartości kultury mieszczańskiej, a przydatne dla wychowania moralnego młodych ludzi cele postrzegano utylitarystycznie. W zależności od profilu periodyku wiązano je z różnymi obszarami. Czasopisma konserwatywne wskazywały na moralność opartą na wartościach religijnych, pisma postępowe zaś akcentowały świecką moralność, opartą na zasadach charakterystycznych dla społeczeństw nowoczesnych. Zagadnienia wychowania moralnego uwydatniały patriarchalne relacje w rodzinie, wpływające na przypisywanie młodym dziewczętom stereotypowych ról społecznych.

Na rodziców nakładano też zadanie przekazywania prawd wiary, kształtowania postawy miłosierdzia wobec potrzebujących, a także dbanie o uczestnictwo młodych w praktykach religijnych. Problematykę tę najczęściej podejmowano w tygodnikach społeczno-kulturalnych, w szczególności w prasie włościańskiej i kobiecej. Przedstawiając kształtowanie postaw religijnych adolescentów, skupiano się na rodzinach wyznania katolickiego. Ideały wychowawcze oparte na etosie chrześcijańskim łączono z modelem kultury szlachecko-ziemiańskiej. Socjalizacja i wychowanie w rodzinie nieodłącznie wiązały się z relacjami międzypokoleniowymi. Dominantą w dyskusji publicystycznej o relacjach między adolescentami a rodzicami było ujmowanie ich w kontekście konfliktu międzypokoleniowego. Z obawą pisano o przejmowaniu przez adolescentów nowych zachowań i wartości, odmiennych od tych, którymi kierowali się rodzice.

Ważnym zadaniem rodziny była edukacja seksualna adolescentów, o czym pisano głównie w periodykach odnowicielskich. Zagadnienia te marginalizowano w czasopismach dla kobiet i tytułach dla włościan. Na łamach periodyków toczyła się dyskusja o sposobach przekazywania młodzieży wiedzy o edukacji seksualnej i jej zakresie, wskazywano także na potrzebę współpracy domu rodzinnego ze szkołą. Zwłaszcza publicystki były przekonane o potrzebie przygotowania młodzieży do odpowiedzialnego życia seksualnego, a także poszerzenia zakresu informacji o chorobach płciowych i wstrzemięźliwości seksualnej. Tytuły odnowicielskie podkreślały konieczność zachowania czystości cielesnej i dbałość o ochronę przed społecznymi zagrożeniami, co również wpisywano w zadania rodziny.

Młodzieży przypisywano ważną rolę w życiu publicznym, a wychowaniu patriotycznemu realizowanemu w rodzinie nadawano szczególne znaczenie w perspektywie odzyskania niepodległości. Wydaje się, że czasopisma odgrywały

pewną rolę w profesjonalizacji działań wychowawczych, trudno jednak wskazać, w jakim stopniu postulaty prasowe wpływały na ich realizację w życiu rodzinnym. Zauważano też, że w przypadku adolescentów duże znaczenie dla ich wychowania miało środowisko szkolne i rówieśnicze.

Publicystyka w zasadniczy sposób przyczyniła się do zwrócenia uwagi opinii publicznej na organizację czasu wolnego młodzieży. Zastanawiano się, jak adolescenti powinni go spędzać i przypisywano mu potencjał wychowawczy. Można to uznać za przejaw wykorzystywania władzy przez dorosłych i próbę „urządzania czasu wolnego” młodemu pokoleniu. Deklarowano, że czas wolny miał służyć odpoczynkowi od obowiązków, jednak nie był postrzegany jako wartość autoteliczna. Stwierdzano, że książki i czasopisma powinny wychowywać moralnie, ćwiczenia fizyczne i sport – budować charakter i wzmacniać zdrowie, sztuki wizualne uznawano za nośnik pamięci o historii, a wycieczki miały poszerzać wiedzę geograficzno-historyczną. W publicystyce widać paternalistyczne podejście do rekreacji młodzieży, co wyrażało się w podejmowaniu prób cenzurowania dostępnych form aktywności, czego przykładem było przygotowywanie specjalnych koncertów i dobieranie repertuaru przedstawień teatralnych dla młodych ludzi. Wyrażano obawy związane z działalnością kinematografów oraz niektórymi tytułami beletrystycznymi uznawanymi za źródło zgorznienia. Wydaje się, że oceny te nie odpowiadały realnej skali problemu, lecz stanowiły wyraz obawy dorosłych przed niekonstruktywnym spędzaniem czasu wolnego przez młodych. Tygodniki społeczno-literackie pisały o sporcie jako jednej z ważniejszych gałęzi życia społecznego i kulturalnego Królestwa Polskiego. Zagadnienia aktywności fizycznej i artystycznej młodzieży były związane z rozwojem kultury miejskiej. Rozwój dyscyplin, tworzenie infrastruktury, działalność organizacji i towarzystw sportowych stanowiły domenę miast, podobnie jak rozkwit ruchu teatralnego i widowisk kinematograficznych będących przejawem rozwoju kultury masowej. Z pewnością przemiany społeczne, cywilizacyjne i kulturalne można uznać za znaczące determinanty rozwoju i zmiany obszarów czasu wolnego młodzieży na początku XX w. Publicyści to dostrzegali i uznawali za „szczepionki kultury zachodniej”.

Jednym z elementów medialnego obrazu młodzieży był temat zagrożeń wieku dorastania, które ujmowano w kategoriach moralnych. Przekonywano czytelników, że adolescenti, ze względu na młody wiek, są bardziej narażeni na dewiacyjne zachowania. Na łamach prasy wyrażano niepokój o ich możliwy wpływ na różne obszary życia rodzinnego, szkolnego i rówieśniczego. Przedstawiano je jako niebezpieczeństwo dla przyjętych wartości i zjawisko nieprzewidywalne,

co służyło wywoływaniu społecznego niepokoju. Jednocześnie, opisując konsekwencje dewiacyjnych zachowań, budowano wrogość wobec tych zjawisk.

Za szczególnie groźne uważano prostytutkę wśród młodzieży, „handel żywym towarem” oraz spożywanie alkoholu. Publicyści dostrzegali te problemy, dlatego – w moralizatorskim tonie – wskazywali na konieczność podjęcia działań naprawczych, objęcia adolescentów kuratelą i instytucjonalnym wsparciem. Za równie niebezpieczne zjawisko uznawano samobójstwa wśród młodych ludzi. Zagrożenie to, podobnie jak inne, ujmowano w zestawienia liczbowe, co miało pokazać skalę problemu. Taki sposób prezentacji fragmentarycznego wycinka z życia młodych ludzi przekłamywał rzeczywistość, przekonując o powszechności zjawiska. Równocześnie, często pojawiały się artykuły na temat patologii społecznych, zagrożeń czyhających na młodzież, stwierdzenia, że adolescenti są grupą szczególnie zagrożoną, co służyło wywoływaniu „paniki moralnej”. Tego typu informacje przenikały się niekiedy w jednym tekście i były trudne do oddzielenia. Wśród zagrożeń wieku dorastania zauważano też problemy zdrowotno-higieniczne adolescentów. W prasie popularyzowano wiedzę o zasadach higienicznych, zwalczając fałszywe przekonania, m.in. o szkodliwości wody i mydła czy leczniczym działaniu alkoholu. W prasowym *fonopressie* dostrzegano zarówno chłopców, jak i dziewczęta, ukazując wybrane zagrożenia wieku dorastania z podziałem na płeć. Problematyka ta cieszyła się zainteresowaniem publicystów pism ruchów odnowicielskich, prasy pedagogicznej i kobiecej.

Na obraz młodzieży ukazany w prasie Królestwa Polskiego znaczący wpływ miało postrzeganie młodego pokolenia jako fenomenu dziejowego, społecznego i kulturowego, jednak nie był to uniwersalny wizerunek. Autorzy stronili w swych opisach od zróżnicowania wyznaniowego i narodowościowego adolescentów (wątpliwe jest bowiem, że go nie zauważali). Medialny obraz młodzieży determinowany był głównie przez społeczne pochodzenie młodego pokolenia. Gdy pisano o adolescentach, ich edukacji, problemach szkolnych, aktywnościach w czasie wolnym i działalności w organizacjach, w domyśle prezentowano przedstawicieli sfer elitarnych, którzy uczęszczali do szkół, wyjeżdżali na zagraniczne studia i dysponowali środkami na rekreację. Problemy młodzieży z grup nieelitarnych były rzadziej podejmowane na łamach prasy. Rekonstrukcja poglądów publicystów na temat młodzieży proletariackiej i włościańskiej nie jest w pełni możliwa, gdyż grupy te pojawiały się jedynie w wybranych kontekstach, np. zagrożeń społecznych, samokształcenia, ograniczeń w dostępie do szkolnictwa. Warto również nadmienić, że liczne problemy wieku młodzieńczego opisane na początku XX w. są wciąż aktualne, np. partycypacja młodzieży w życiu

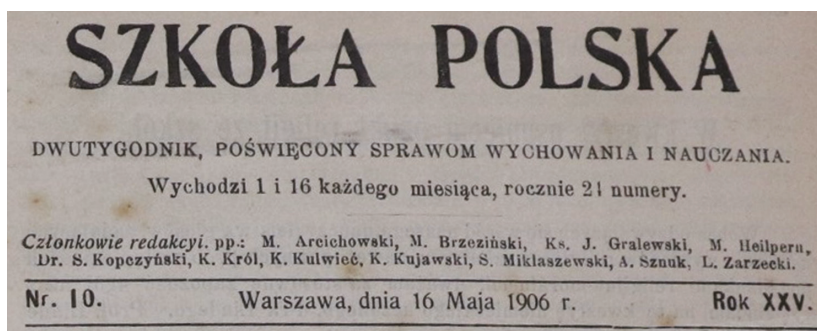
publicznym. Ponadczasowe są także postulaty dotyczące udzielania wsparcia młodym osobom. Na początku XX w. realizowano je przez działania dobroczynne i społeczne, współcześnie przybrały formę pieczy zastępczej.

Na koniec warto zauważyć, że badania nad publicystyczną dyskusją o edukacji młodzieży w przededniu odzyskania przez Polskę niepodległości ma też istotne znaczenie dla zrozumienia medialnych dyskusji o młodym pokoleniu w XX i na początku XXI w. Współcześnie przedmiotem badań są sposoby tworzenia wypowiedzi medialnych, społeczne oddziaływanie ideologii w środkach masowego przekazu, analiza dyskursu – w rozumieniu szerszym niż tylko lingwistyczna analiza tekstów. Należy pamiętać, że wiele sposobów i technik pisanie o młodzieży obecnych we współczesnych mediach stosowano już na przełomie XIX i XX w., w dobie rozwoju masowego czasopiśmiennictwa. Jego rola w dostarczaniu wiedzy o świecie oraz wyznaczaniu ram interpretacji zdarzeń i procesów społecznych była równie ważna jak we współczesnych środkach masowego przekazu. Historia młodzieży jest także historią medialnej opowieści o niej. W polskich realiach zaczęto ją tworzyć i upowszechniać na przełomie XIX i XX w.



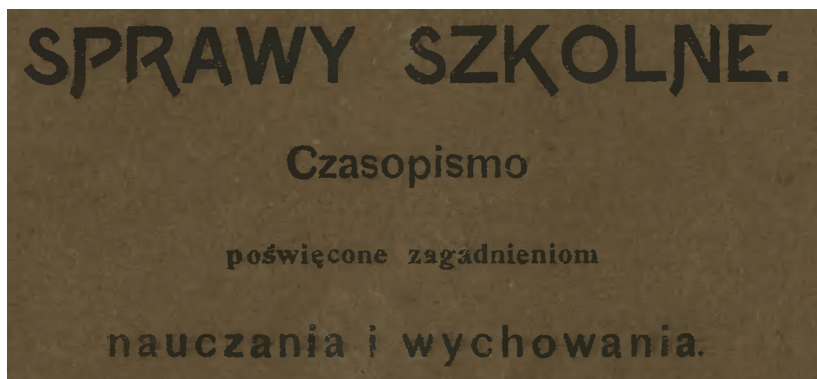
## Aneks

Kontynuacje periodyczne „Przeglądu Pedagogicznego”:



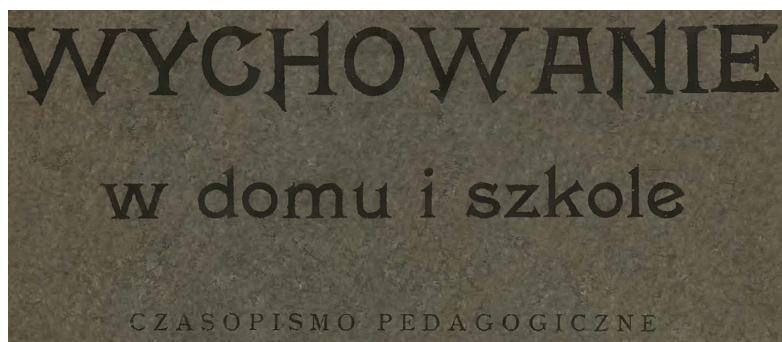
Ilustracja 53. Winieta „Szkoly Polskiej” 1906, nr 10

Zdjęcie M.M. Krakowiak, czasopismo z zasobu Biblioteki Uniwersytetu Łódzkiego



Ilustracja 54. Strona tytułowa „Spraw Szkolnych” 1908

Źródło: <http://bc.umcs.pl>



Ilustracja 55. Strona tytułowa „Wychowania w Domu i Szkole” 1909

Źródło: <http://bc.umcs.pl>

Kontynuacje „Zorzy”:



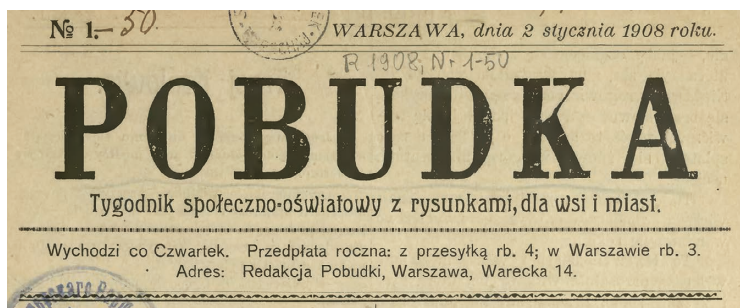
Ilustracja 56. Winieta „Przeglądu Polskiego” 1906, nr 1

Zdjęcie M.M. Krakowiak, czasopismo z zasobu Biblioteki Uniwersytetu Łódzkiego



Ilustracja 57. Winieta „Zorzy Warszawskiej” 1907, nr 2

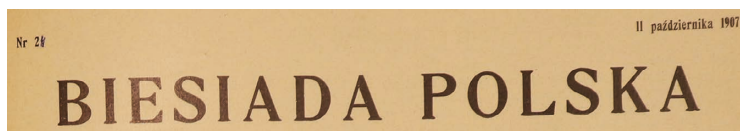
Zdjęcie M.M. Krakowiak, czasopismo z zasobu Biblioteki Narodowej



Ilustracja 58. Winieta „Pobudki” 1908, nr 1

Źródło: <https://crispa.uw.edu.pl>

Kontynuacje „Biesiady Literackiej”:



Ilustracja 59. Winieta „Biesiady Polskiej” 1907, nr 24

Zdjęcie M.M. Krakowiak, czasopismo z zasobu Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego



Ilustracja 60. Winieta „Lechity” 1907, nr 1

Zdjęcie M.M. Krakowiak, czasopismo z zasobu Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego

Kontynuacja „Roli”:



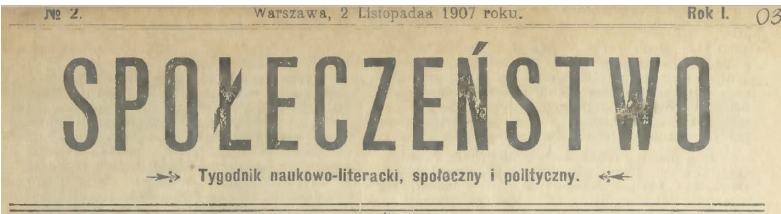
Ilustracja 61. Winieta „Naszego Sztandaru” 1913, nr 1

Zdjęcie M.M. Krakowiak, czasopismo z zasobu Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego

Kontynuacje „Głosu”:

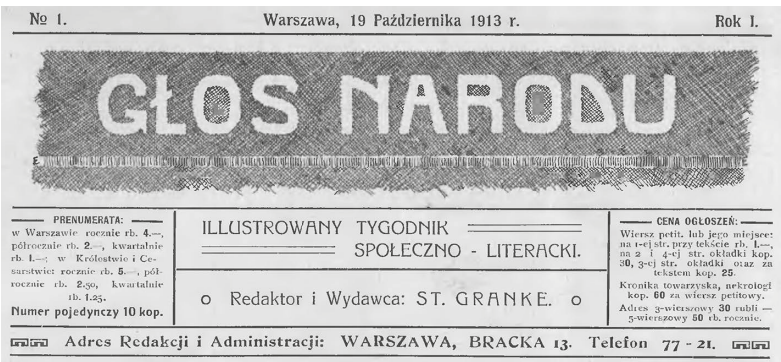


Ilustracja 62. Winieta „Przeglądu Społecznego” 1906, nr 1  
Źródło: <https://jbc.bj.uj.edu.pl>



Ilustracja 63. Winieta „Społeczeństwa” 1907, nr 2  
Źródło: <https://rcin.org.pl>

Kontynuacja „Przebudzenia”:



Ilustracja 64. Winieta „Głosu Narodu” 1913, nr 1  
Źródło: <https://www.wbc.poznan.pl>

Kontynuacja „Tygodnika Mód i Powieści”:



Ilustracja 65. Winieta „Tygodnika Mód i Powieści. Nasz Dom” 1912, nr 1

Źródło: <https://crispa.uw.edu.pl>



Ilustracja 66. Winieta „Naszego Domu. Tygodnik Mód i Powieści” 1914, nr 52

Zdjęcie M.M. Krakowiak, czasopismo z zasobu Biblioteki Narodowej



# Bibliografia

## I. Źródła drukowane

### Czasopisma

- „Ateneum” – 1905
- „Biblioteka Warszawska” – 1905–1914
- „Biesiada Literacka” – 1905–1906, 1908–1914
- „Biesiada Polska” – 1907
- „Bluszcz” – 1905–1914
- „Czystość” – 1905–1911
- „Gazeta Świąteczna” – 1905–1914
- „Głos” – 1905
- „Głos Narodu” – 1913–1914
- „Lechita” – 1907–1908
- „Nasz Dom. Tygodnik Mód i Powieści” – 1913–1914
- „Nasz Sztandar” – 1913
- „Niwa Polska” – 1905
- „Nowe Tory” – 1906–1914
- „Ognisko” – 1912–1913
- „Ogniwo” – 1905
- „Pobudka” – 1908
- „Prawda” – 1905–1914
- „Prąd” – 1909–1914
- „Przebudzenie” – 1909–1913
- „Przegląd Pedagogiczny” – 1905
- „Przegląd Polski” – 1905
- „Przegląd Społeczny” – 1906–1907
- „Przegląd Wychowawczy” – 1912–1914
- „Rola” – 1905–1914
- „Społeczeństwo” – 1907–1910

- „Sprawy Szkolne” – 1908
- „Ster” – 1907–1914
- „Szkoła Polska” – 1906–1907
- „Świat” – 1906–1914
- „Tygodnik Ilustrowany” – 1905–1914
- „Tygodnik Mód i Powieści” – 1905–1911
- „Tygodnik Mód i Powieści. Nasz Dom” – 1912
- „Wędrowiec” – 1905–1906
- „Wychowanie w Domu i Szkole” – 1909–1914
- „Ziemianka I” – 1908–1914
- „Ziemianka II” – 1910–1914
- „Złoty Róg” – 1911–1914
- „Zorza” – 1905, 1909–1914
- „Zorza Warszawska” – 1906–1907

### Prace zwarte wydane przed 1918 r.

- Centnerszwerowa R., *O wspólnym obu płci kształceniu w szkole średniej*, Warszawa 1905.
- Dawid J.W., *Inteligencja, wola i zdolność do pracy*, Warszawa 1911.
- Dawid J.W., *Program spostrzeżeń psychologiczno-wychowawczych nad dzieckiem od urodzenia do 20 roku życia: przewodnik ułatwiający poznanie dziecka*, Warszawa 1887.
- Forel A., *Zagadnienia seksualne: roztrząsane ze stanowiska nauk przyrodniczych, psychologii, higieny i socjologii*, Lwów 1906.
- Gorski S., *Z dziejów cenzury w Polsce. Szkic historyczny*, Warszawa 1906.
- Heim A., *Życie płciowe ze stanowiska dziejów rozwoju: odczyt prof. Heima wygłoszony dla młodzieży męskiej*, Łódź 1904.
- Herzen A., *Odezwa do męskiej młodzieży: odczyt Aleksandra Herzena wypowiedziany w Lozannie i Genewie*, Warszawa 1904.
- Karbowiak A., *Młodzież polska akademicka za granicą 1795–1910*, Kraków 1910.
- Karpowicz S., *Ideaty i metoda wychowania współczesnego*, Warszawa 1907.
- Karpowicz S., *Indywidualność i jej kształcenie*, Warszawa 1912.
- Karpowicz S., *Szkice pedagogiczne*, Warszawa 1897.
- Karpowicz S., *Zabawy i gry jako czynnik wychowawczy*, Warszawa 1905.
- Korczak J., *Dziecko salonu*, Warszawa 1906.
- Kowalski Z.J., *Stan zdrowia i warunki higieniczne studentów Uniwersytetu Warszawskiego w świetle cyfr*, Warszawa 1899.
- Krzyżanowski A., Kumaniecki K., *Statystyka Polski*, Kraków 1915.
- Męczkowska T., *Służące a prostytutka*, Warszawa 1906.
- Męczkowska T., *Szkoły mieszane (koedukacja)*, Warszawa 1906.

- Moldenhawer A., *Towarzystwo osad rolnych i przytułków rzemieślniczych oraz jego zakłady*, [w:] *Niedole dziecięce*, Warszawa 1882.
- Moszczeńska I., *Czego nie wiemy o naszych synach: fakta i cyfry dla użytku rodziców*, Warszawa 1904.
- Moszczeńska I., *Zasady wychowania*, Warszawa 1907.
- Plater-Zyberkówna C., *Ideal a młodzież*, Warszawa 1908.
- Plater-Zyberkówna C., *Kilka myśli o wychowaniu w rodzinie*, Warszawa 1903.
- Plater-Zyberkówna C., *Kobieta – ogniskiem: z pogadank do uczennic Chylickowskich*, Warszawa 1914.
- Plater-Zyberkówna C., *Kobieta obywatelka z cyklu pogadank C. P. Z.*, Warszawa 1913.
- Plater-Zyberkówna C., *Na przełomie: o młodzieży i do młodzieży*, *Wiara i niewiara*, cz. 2, Warszawa 1905.
- Plater-Zyberkówna C., *Na przełomie: o młodzieży i do młodzieży*, z przyczyn dzieła Scriptora „*Nasza młodzież*”, cz. 1, Warszawa 1905.
- Plater-Zyberkówna C., *O potrzebie reformy szkoły średniej dla dziewcząt*, Warszawa–Lublin–Łódź 1917.
- Plater-Zyberkówna C., *O Stowarzyszeniu Przyjaciół Młodzieży*, Warszawa 1907.
- Przybylski Z., *Teatr amatorski dla dzieci i młodzieży. Dwanaście jednoaktowych komedii*, Warszawa 1908.
- Rulikowski M., *Produkcja wydawnicza Polska w latach 1909–1911*, Warszawa 1913.
- Szycówna A., *Dziewczę polskie: książka zbiorowa dla dorastających panien*, Warszawa 1914.
- Szycówna A., *Etyka i karność młodzieży szkolnej*, [w:] *Sprawy Szkolne i Wychowawcze. Odczyty wygłoszone w Wydziale Wychowawczym Warszawskiego Towarzystwa Higienicznego*, Warszawa 1906.
- Szycówna A., *Jak badać umysł dziecka? (o zadaniach i metodach psychologii dziecka)*, Warszawa 1904.
- Szycówna A., *Ogólne zasady nauczania z zastosowaniem do potrzeb szkoły elementarnej*, Warszawa 1917.
- Szycówna A., Karpowicz S., *Nasza literatura dla młodzieży*, Warszawa 1904.

## II. Opracowania

- Addenda do dziejów oświaty z badań nad prasą XIX i początków XX wieku*, red. I. Michalska, G. Michalski, Łódź 2013.
- Aleksander T., *Odczyt jako forma kształcenia*, [w:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 3, red. T. Pilch, Warszawa 2004, s. 753–756.
- Anculewicz Z., *Rozwój prenumerat gazet i czasopism w Królestwie Polskim w latach 1815–1864*, „*Kwartalnik Historii Prasy Polskiej*” 1987, nr 4, s. 5–21.

- Apanel D., *Aniela Szycówna w polskiej pedagogice empirycznej*, [w:] *Rola i miejsce kobiet w edukacji i kulturze polskiej*, t. 2, red. W. Jamrożek, D. Żołędź-Strzelczyk, Poznań 2001, s. 69–80.
- Araszkiewicz F.W., *Szkoła średnia ogólnokształcąca na ziemiach polskich w latach 1915–1918*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1967, t. 10, s. 161–231.
- Ariés Ph., *Historia dzieciństwa*, przekład M. Ochab, Gdańsk 1995.
- Arnett J.J., *Adolescent Storm and Stress, Reconsidered*, „American Psychologist” 1999, nr 5.
- Arnett J.J., *G. Stanley Hall’s Adolescence: Brilliance and Nonsense*, „History of Psychology” 2006, nr 3, s. 186–197.
- Babik M., *Polskie koncepcje wychowania seksualnego w latach 1900–1939*, Kraków 2010.
- Balczyńska-Kosman A., *Prasa kobieca w dwóch dwudziestolecich na przykładzie czasopisma „Bluszcz”*, [w:] *Media dawne i współczesne*, t. 4, red. B. Kosmanowa, Poznań 2009, s. 45–53.
- Bała buch H., *Nie tylko cenzura. Prasa prowincjonalna Królestwa Polskiego w rosyjskim systemie prasowym w latach 1865–1915*, Lublin 2001.
- Banach A.K., *Młodzież chłopska na Uniwersytecie Jagiellońskim w latach 1860/61–1917/18*, Kraków 1977.
- Banks M., *Materiały wizualne w badaniach jakościowych (niezbędnik badacza)*, Warszawa 2009.
- Bardziejewska M., *Okres dorastania. Jak rozpoznać potencjał nastolatków?*, [w:] *Psychologiczne portrety człowieka. Praktyczna psychologia rozwojowa*, red. A.I. Brzezińska, Gdańsk 2021, s. 345–377.
- Bartkowiak E., *Prawa dziecka do opieki i wychowania w encyklikach papieskich Leona XIII i Piusa XI*, „Perspectiva. Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne” 2009, nr 1, s. 28–44.
- Bartnicka K., *Uniwersytety europejskie na przełomie XVIII i XIX wieku*, [w:] *Rozprawy o historii, uniwersytetach, edukacji i wychowaniu: wybór studiów z okazji jubileuszu 80. urodzin i 55-lecia pracy naukowej*, wybór tekstów J. Kamińska; przygotowanie tekstów do wydania: J. Kamińska, E. Kula, K. Buczek, E. Wołoszyn, Wrocław 2018, s. 159–194.
- Bartnicka K., Szybiak I., *Zarys historii wychowania*, Warszawa 2001.
- Bednarz-Grzybek R., *Kształtowanie charakteru dzieci i młodzieży na ziemiach polskich w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku*, „Studia Edukacyjne” 2014, nr 31, s. 267–287.
- Bednarz-Grzybek R., *Kwestia kobieca: rodzina, wychowanie, edukacja: bibliografia adnotowana zawartości czasopisma „Bluszcz” (wybór za lata 1865–1905)*, Lublin 2016.
- Bednarz-Grzybek R., *Zofia Seidlerowa (1859–1919) i „kwestia kobieca” na łamach „Bluszczu”*, „Lubelski Rocznik Pedagogiczny” 2015, z. 1, s. 157–179.
- Bemówna J., *Towarzystwo Kultury Polskiej*, [w:] *Nasza walka o szkołę polską 1901–1917: opracowania, wspomnienia, dokumenty*, t. 2, red. B. Nawrocyński, Warszawa 1934, s. 186–194.

- Bender R., *Chrześcijańska myśl i działalność społeczna w zaborze rosyjskim w latach 1865–1918*, [w:] *Historia katolicyzmu społecznego w Polsce 1832–1939*, red. Cz. Strzeszewski i in., Warszawa 1981, s. 203–256.
- Bibliografia historii Polski XIX i XX wieku*, t. 3, v. 1, red. S. Sokołowska, I. Ossowska, 1865–1918, Warszawa 2000.
- Biełuńska-Chomiczewska M., *Przygotowanie matki do roli nauczyciela-wychowawcy przez czasopisma kobiece drugiej połowy XIX w. na przykładzie „Bluszczu”*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Paedagogica et Psychologica” 1989, z. 22, s. 147–162.
- Bińczycka J., *Korczak Janusz*, [w:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 2, red. T. Pilch, Warszawa 2003, s. 797–799.
- Blachnio J.R., „*Biblioteka Warszawska*” – forum polskiej filozofii w latach 1841–1915, Bydgoszcz 1999.
- Bobrowska-Nowak W., *Polskie Towarzystwo Badań nad Dziećmi w świetle dokumentów*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1973, nr 1, s. 9–27.
- Boëthius U., *Youth, the Media and Moral Panics*, [w:] *Youth Culture in Late Modernity*, ed. J. Fornäs, G. Bolin, London–Thousand Oaks–New Delhi 1995, s. 39–57.
- Bolesław Prus. *Pisma wszystkie. Powieści. Dzieci*, oprac. A. Grabowska-Kuniczuk, Warszawa–Lublin 2016.
- Bołdyrew A., *Alkoholizm, prostytucja, narkomania jako „trucizna młodzieży”. Dyskusja o zagrożeniach dorastania u progu polskiej nowoczesności*, [w:] *Młodzież w sferze doświadczeń edukacyjno-zawodowych*, red. A. Cybal-Michalska, B. Kanclerz, L. Mysza-Strychalska, P. Peret-Drażewska, Poznań 2018, s. 343–361.
- Bołdyrew A., *Centnerszwerowa Róża*, [w:] *Działaczki i działacze oświatowi w Królestwie Polskim u progu niepodległości. Słownik biograficzny*, t. 1, red. A. Bołdyrew, A. Wałęga, Łódź 2023, s. 131–133.
- Bołdyrew A., *Czasopisma lekarskie i higieniczne na ziemiach polskich na przełomie XIX i XX w. jako źródło do badań na patologiami społecznymi (na przykładzie prostytucji)*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej” 2011, t. 9, s. 187–213.
- Bołdyrew A., *Dorastanie młodzieży w placówkach opiekuńczo-wychowawczych w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX wieku. Problemy (nie)obecne w źródłach*, „Przegląd Pedagogiczny” 2018, nr 1, s. 102–114.
- Bołdyrew A., *Dorastanie w okowach higieny i eugeniki w świetle piśmiennictwa Warszawskiego Towarzystwa Higienicznego na początku XX wieku*, „Nauki o Wychowaniu. Studia Interdyscyplinarne” 2020, nr 2, s. 20–33.
- Bołdyrew A., *Dziecko w rodzinie robotniczej w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX wieku. Warunki życia i normy wychowania*, „Wychowanie w Rodzinie” 2013, nr 1, s. 181–213.
- Bołdyrew A., *Edukacyjne walory „powieści sowizdrzalskiej”. Literatura kramarska i brukowa w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX w. i jej wydawcy*, [w:] *Oświatowe*

- i edukacyjne aspekty działalności wydawniczej w XIX i początkach XX wieku*, red. I. Michalska, G. Michalski, Łódź 2016, s. 101–114.
- Bołdyrew A., *Inteligencja polska wobec problemu patologii społecznych w przestrzeni wielkiego miasta w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX w.*, [w:] *Człowiek, natura, kultura: studia z historii, antropologii medycyny i farmacji społecznej*, red. B. Płonka-Syroka, Wrocław 2009, s. 345–369.
- Bołdyrew A., *Matka i dziecko w rodzinie polskiej: ewolucja modelu życia rodzinnego w latach 1795–1918*, Łódź 2008.
- Bołdyrew A., *Nowoczesność, edukacja, młode pokolenie w perspektywie badań historyczno-pedagogicznych*, „Wychowanie w Rodzinie” 2019, nr 2, s. 65–79.
- Bołdyrew A., *Pedagogues, Doctors and Clergymen in the Face of Juvenile Prostitution in the Kingdom of Poland on the Turn of the 19<sup>th</sup> Century*, „Społeczeństwo i Rodzina” 2016, nr 2, s. 7–19.
- Bołdyrew A., *Pijaństwo i alkoholizm w piśmiennictwie Królestwa Polskiego w XIX i na początku XX wieku. Aspekty społeczne, pedagogiczne i kulturowe*, Łódź 2019.
- Bołdyrew A., *Problematyka zdrowia i higieny młodzieży szkolnej w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX w. na łamach czasopism medycznych*, [w:] *Czasopiśmiennictwo XIX i początków XX wieku jako źródło do historii edukacji*, red. I. Michalska, G. Michalski, Łódź 2010, s. 235–251.
- Bołdyrew A., *Problemy patologii społecznych w publicystyce Bolesława Prusa*, [w:] *W stulecie śmierci Jana Władysława Dawida*, red. H. Markiewiczowa, Warszawa 2014, s. 129–137.
- Bołdyrew A., *Reformatorskie koncepcje działań oświatowych i opiekuńczo-wychowawczych wobec dzieci zaniedbanych w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX wieku na tle rozwiązań europejskich*, „Biuletyn Historii Wychowania” 2015, nr 33, s. 57–70.
- Bołdyrew A., *Społeczeństwo Królestwa Polskiego wobec patologii społecznych w latach 1864–1914*, Łódź 2016.
- Bołdyrew A., *Społeczne inicjatywy na rzecz walki z patologiami w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX w.*, „Studia Gdańskie” 2012, t. 31, s. 245–263.
- Bołdyrew A., *Szycówna (Szyc) Aniela*, [w:] *Działaczki i działacze oświatowi w Królestwie Polskim u progu niepodległości. Słownik biograficzny*, t. 2, red. A. Bołdyrew, A. Wałęga, Łódź 2023, s. 432–436.
- Bołdyrew A., *The Discourse on Sexual Education in the Social, Health and Educational Press of the Kingdom of Poland at the Beginning of the 20<sup>th</sup> Century*, „Piotrkowskie Zeszyty Historyczne” 2014, nr 15, s. 97–116.
- Bołdyrew A., *Wprowadzenie*, [w:] A. Bołdyrew, M.M. Krakowiak, *Rola młodzieży w życiu społecznym w Królestwie Polskim i na Kresach w latach 1905–1918. Wybór tekstów publicystycznych*, t. 1: 1905–1914, Łódź–Piotrków Trybunalski 2023, s. 11–30.
- Bołdyrew A., *Wprowadzenie*, [w:] *Edukacja i wychowanie dzieci i młodzieży w czasopiśmiennictwie społeczno-kulturalnym Królestwa Polskiego w latach 1905–1918. Bibliografia*

- adnotowana. Część 1, red. R. Bednarz-Grzybek, A. Bóldyrew, M.M. Kacprzak, Łódź 2023, s. 15–43.
- Bóldyrew A., *Wzorce wychowania dzieci i młodzieży jako element integrujący kulturę życia rodzinnego polskiego ziemiaństwa w dobie zaborów*, „Wychowanie w Rodzinie” 2011, nr 1, s. 58–85.
- Bóldyrew A., *Zdrowie i higiena dziewcząt i młodych kobiet na ziemiach polskich w drugiej połowie XIX w. i na początku XX w. Zalecenia a rzeczywistość*, „Nowiny Lekarskie” 2010, nr 2, s. 137–145.
- Bóldyrew A., Krakowiak M., *Areas of Education and Care for Children and Youth of the Catholic Church in the Kingdom of Poland and the Borderlands of the Russian Partition in the Early 20<sup>th</sup> Century*, „Piotrkowskie Zeszyty Historyczne” 2020, z. 2, special issue.
- Bóldyrew A., Krakowiak M., *Obszary działalności edukacyjnej i opiekuńczej Kościoła Katolickiego wobec dzieci i młodzieży w Królestwie Polskim i na Kresach zaboru rosyjskiego na początku XX w.*, „Piotrkowskie Zeszyty Historyczne” 2019, z. 1, s. 23–55.
- Bóldyrew A., Krakowiak M.M., *Rola młodzieży w życiu społecznym w Królestwie Polskim i na Kresach w latach 1905–1918. Wybór tekstów publicystycznych*, t. 1: 1905–1914, Łódź–Piotrków Trybunalski 2023.
- Bóldyrew A., Michalska I., Dawid Jan Władysław, [w:] *Działaczki i działacze oświatowi w Królestwie Polskim u progu niepodległości. Słownik biograficzny*, t. 1, red. A. Bóldyrew, A. Wałęga, Łódź 2023, s. 189–192.
- Bóldyrew A., Nawrot-Borowska M., *Nowoczesność a dziecko – dziecko w nowoczesności. Recepcja nowego podejścia do dzieciństwa w teorii i praktyce wychowawczej w Królestwie Polskim na początku XX w.*, „Colloquium” 2022, nr 4, s. 23–38.
- Bóldyrew A., Sikorska M., Prus Bolesław, [w:] *Działaczki i działacze oświatowi w Królestwie Polskim u progu niepodległości. Słownik biograficzny*, t. 2, red. A. Bóldyrew, A. Wałęga, Łódź 2023, s. 261–264.
- Bóldyrew A., Wałęga A., *Edukacja zawodowa młodzieży a wyzwania modernizacji w dyskursie prasowym w Królestwie Polskim w latach 1905–1918*, „Kwartalnik Pedagogiczny” 2022, nr 1, s. 35–54.
- Brenk M., *Działalność dobroczynna i filantropijna na ziemiach polskich w czasie niewoli narodowej. Zarys problematyki*, [w:] *Pomoc, wsparcie, ratownictwo. O optymalizacji rozwoju i edukacji człowieka na różnych etapach życia*, red. A. Knocińska, P. Frąckowiak, Poznań–Gniezno 2017, s. 525–538.
- Brykalska M., „Niwa” (1872–1905), [w:] *Zwierciadło prasy: czasopisma polskie XIX wieku o literaturze rosyjskiej*, red. B. Galster, J. Kamionka-Straszakowa, K. Sierocka, przy współudziale A. Piorunowej, Wrocław 1978, s. 241–260.
- Brykalska M., „Prawda” (1881–1915), [w:] *Zwierciadło prasy: czasopisma polskie XIX wieku o literaturze rosyjskiej*, red. B. Galster, J. Kamionka-Straszakowa, K. Sierocka, przy współudziale A. Piorunowej, Wrocław 1978, s. 277–313.

- Brykalska M., „Świat” (1906–1939), [w:] *Słownik literatury polskiej XX w.*, red. A. Brodzka i in., z. 3, Wrocław–Warszawa 1993, s. 1069–1072.
- Brzezińska A., *Spoleczna psychologia rozwoju*, Warszawa 2014.
- Brzozowski S., *Zabór rosyjski – Królestwo Polskie*, [w:] *Historia nauki polskiej 1863–1918*, t. 4, cz. 1–2, red. B. Suchodolski, red. tomu Z. Skubała-Tokarska, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1987, s. 361–489.
- Bułat W., „Głos” Jana Władysława Dawida 1900–1905, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1966, nr 2, s. 66–83.
- Cebula I., *Tourism as a New Form of Leisure in Light of „Wędrowiec” [„The Wanderer”] Weekly Magazine (1863–1906)*, „Folia Turistica” 2018, nr 46, s. 149–181.
- Charkowska K., *Zjawisko prostytucji w doświadczeniach prostytuujących się kobiet*, Kraków 2010.
- Children and Youth During the Gilded Age and Progressive Era*, ed. J. Marten, New York 2014.
- Chrzanowski B., *Dziesięć lat tajnych wycieczek młodzieży z zaboru pruskiego do Krakowa 1905–1914*, „Niepodległość” 1931, z. 2, s. 1–7.
- Chwalba A., *Historia Polski 1795–1918*, Kraków 2000.
- Ciosek I., *Początki rekreacji, wychowania fizycznego i sportu w Kielcach na przełomie XIX i XX stulecia*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Seria: Kultura Fizyczna” 2011, z. 10, s. 13–26.
- Corbain A., *Kulisy. Ewolucja sposobów czytania*, [w:] *Historia życia prywatnego. Od rewolucji francuskiej do I wojny światowej*, t. 4, red. M. Perrot, Wrocław 2006, s. 431–521.
- Cybal-Michalska A., *Pedagogika młodzieży*, [w:] *Pedagogika. Podręcznik akademicki*, red. Z. Kwieciński, B. Śliwerski, Warszawa 2019, s. 383–390.
- Cybulska K., Falkowska J., *Męczkowska Teodora*, [w:] *Działaczki i działacze oświatowi w Królestwie Polskim u progu niepodległości. Słownik biograficzny*, t. 2, red. A. Bołdyrew, A. Wałęga, Łódź 2023, s. 95–97.
- Cybulska K., Krakowiak M.M., *Pachucka Romana*, [w:] *Działaczki i działacze oświatowi w Królestwie Polskim u progu niepodległości. Słownik biograficzny*, t. 2, red. A. Bołdyrew, A. Wałęga, t. 2, Łódź 2023, s. 200–203.
- Cywiński B., *Rodowody niepokornych*, Warszawa 2010.
- Czasopiśmiennictwo drugiej połowy XX wieku jako źródło do historii edukacji*, red. I. Michalska, G. Michalski, Łódź 2010.
- Czasopiśmiennictwo okresu Drugiej Rzeczypospolitej jako źródło do historii edukacji*, red. I. Michalska, G. Michalski, Łódź 2010.
- Czasopiśmiennictwo XIX i początków XX wieku jako źródło do historii edukacji*, red. I. Michalska, G. Michalski, Łódź 2010.
- Dauzenroth E., *Janusz Korczak. Życie dla dzieci*, przeł. T. Semczuk, Kraków 2012.

- Demel M., *Pedagogiczne aspekty warszawskiego ruchu higienicznego (1864–1914)*, Warszawa 1964.
- Dobrenko K., *Adolescencja jako czas przejmowania inicjatywy za własny rozwój*, [w:] *Psychologia wspierania rozwoju i kształcenia*, red. E. Sokołowska, Warszawa 2013, s. 146–166.
- Dobrołowicz J., *Analiza dyskursu i jej zastosowanie w badaniach edukacyjnych*, „Jakościowe Badania Pedagogiczne” 2016, nr 1, s. 36–48.
- Domagalska M., *Zatrute ziarno: proza antysemicka na łamach „Roli” (1883–1912)*, Warszawa 2015.
- Domarańczyk D.A., *Od emancypacji do feminizmu. „Ster” jako postępowe pismo kobiece przełomu XIX i XX wieku*, Łódź 2016.
- Domarańczyk D.A., „Ster” – pierwsze w Polsce radykalne czasopismo feministyczne przełomu XIX i XX wieku, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Litteraria Polonica” 2014, nr 1, s. 187–209.
- Dormus K., *Koedukacja – teoria i praktyka na ziemiach polskich na początku XX wieku*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 2004, t. 43, s. 53–92.
- Dormus K., *Problematyka wychowawczo-oświatowa w prasie kobiecej zaboru austriackiego w latach 1826–1918*, Warszawa 2006.
- Dormus K., *U progu społecznej dyskusji o macierzyństwie świadomym na ziemiach polskich przełomu XIX i XX wieku*, „Wychowanie w Rodzinie” 2015, z. 2, s. 255–270.
- Draus J., Terlecki R., *Historia wychowania. Wiek XIX i XX*, t. 2, Kraków 2010.
- Drozdek-Małołepsza T., *Działalność Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Królestwie Polskim w świetle czasopisma „Sokół” (1906–1907)*, „Prace Naukowe. Kultura Fizyczna” 2003, nr 5, s. 49–58.
- Drozdek-Małołepsza T., Małołepszy E., *Activity of the Gymnastic Society „Sokół” in the Polish Kingdom in the years 1905–1914*, [w:] *Teoretyczne i praktyczne uwarunkowania kultury fizycznej i turystyki*, red. T. Drozdek-Małołepsza, A. Buková, Częstochowa 2015, s. 15–28.
- Drynda D., *O koncepcjach historii wychowania – jako dyscypliny naukowej w Polsce II połowy XX wieku*, [w:] *Historia wychowania. Skrypt dla studentów pedagogiki*, red. D. Drynda, Warszawa 2006, s. 15–24.
- Drynda D., *W poszukiwaniu koncepcji historii wychowania jako dyscypliny naukowej w Polsce drugiej połowy XX wieku*, [w:] *Stan i perspektywy historii wychowania*, red. W. Jamrożek, Poznań 1995, s. 13–23.
- Dunin J., *Papierowy bandyta. Książka kramarska i brukowa w Polsce*, Łódź 1974.
- Dworakowska D., *W kręgu problemów edukacji i dydaktyki polonistycznej na łamach czasopisma „Nowe Tory” (1906–1914): między tradycją a współczesnością*, Łódź 2015.
- Dyner W.J., *Wpływ „Przeglądu Pedagogicznego” na rozwój idei pedagogicznej w Polsce w latach 1882–1905*, „Rocznik Komisji Nauk Pedagogicznych” 1975, t. 20, s. 169–192.
- Dyoniziak R., *Spółczesność w procesie zmian*, Kraków–Szczecin–Zielona Góra 1997.

- Działaczki i działacze oświatowi w Królestwie Polskim u progu niepodległości. Słownik biograficzny*, t. 1–2, red. A. Bołdyrew, A. Wałęga, Łódź 2023.
- Dzieje Polski. Kalendarium*, red. A. Chwalba, Kraków 2000.
- Dzieje prasy polskiej*, red. J. Łojek, W. Władyka, J. Myśliński, Warszawa 1988.
- Edukacja i wychowanie dzieci i młodzieży w czasopiśmiennictwie społeczno-kulturalnym Królestwa Polskiego w latach 1905–1918. Bibliografia adnotowana. Część 1 i 2*, red. R. Bednarz-Grzybek, A. Bołdyrew, M.M. Kacprzak, Łódź 2023.
- Epsztajn T., *Edukacja dzieci i młodzieży w polskich rodzinach ziemiańskich na Wołyniu, Podolu i Ukrainie w II połowie XIX wieku*, Warszawa 1998.
- Falkowska J., *Ambasadorki wychowania: poglądy pedagogiczne polskich kobiet w II połowie XIX i początkach XX wieku*, Toruń 2018.
- Falkowska J., *Recepcja zachodniej myśli pedagogicznej w twórczości Izabeli Moszczeńskiej (1864–1941)*, [w:] *Szkolnictwo, opieka i wychowanie w Królestwie Polskim od jego ustanowienia do odzyskania przez Polskę niepodległości 1815–1918*, red. H. Markiewiczowa, I. Czarnecka, Warszawa 2016, s. 111–122.
- Falkowska J., *Wizja szkoły, nauczyciela i wychowania w propozycjach reform oświatowych Izabeli Moszczeńskiej (1864–1941)*, [w:] *Z myślą o Niepodległej. Polska myśl pedagogiczna przełomu XIX i XX wieku i okresu międzywojennego*, red. W. Szulakiewicz, D. Grabowska-Pieńkosz, J. Falkowska, Toruń 2019, s. 37–58.
- Ferenc T., *Analiza obrazu – przegląd metod i inspiracji teoretycznych*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Sociologica” 2007, nr 32, s. 5–26.
- Fetzi T., *Mniej znane oblicze „Starego Doktora”. Wkład Janusza Korczaka w powstanie polskiej pedagogiki osób z niepełnosprawnością intelektualną*, „Biografistyka Pedagogiczna” 2021, nr 6, s. 91–115.
- Flaming D., *Warszawianka w kąpiele: problem higieny w warszawskiej prasie kobiecej lat 1860–1918*, Warszawa 2008.
- France A., *Understanding Youth in Late Modernity*, Maidenhead 2007.
- Franke J., *„Czystość” (1905–1909) Augustyna Wróblewskiego albo iluzja etycznej krucjaty*, Warszawa 2013.
- Franke J., *Czasopisma redagowane przez Marię Rodziewiczównę*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1988, nr 3, s. 5–31.
- Franke J., *Polska prasa kobieca w latach 1820–1918. W kręgu ofiary i poświęcenia*, Warszawa 1999.
- Franke J., *Wokół buntu i pokory. Warszawskie czasopisma kobiece w latach 1905–1918*, Warszawa 2000.
- Galas B., *Młodzież*, [w:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 3, red. T. Pilch, Warszawa 2004, s. 327–336.
- Galek C., *Myśl pedagogiczna Bolesława Prusa na tle pozytywizmu polskiego*, Zamość 2005.

- Galek C., *Wychowanie estetyczne młodzieży szkolnej na ziemiach polskich przełomu XIX i XX wieku*, „Zamojskie Studia i Materiały. Seria Pedagogika” 2013, nr 15, s. 9–21.
- Gawin M., *Rasa i nowoczesność. Historia polskiego ruchu eugenicznego (1880–1952)*, Warszawa 2003.
- Gawin M., *Spór o równouprawnienie kobiet (1864–1919)*, Warszawa 2015.
- Gawkowski R., *Akademicki sport XX-wiecznej Warszawy*, Poznań 2019.
- Generations of Youth: Youth Cultures and History in Twentieth-century America*, ed. J. Austin, M.N. Willard, London–New York 1998.
- Gillis J.R., *Youth and History: Tradition and Change in European Age Relation, 1770 – Present*, London–New York 1981.
- „Głos” 1900–1905: bibliografia zawartości, oprac. S. Wojtasiewicz, w zespole pod kierownictwem M. Stokowej, „Materiały Bibliograficzne” 1954, nr 4.
- Głowacka-Sobiech E., *Wychowanie ku „najwyższym” wartościom w działalności i programie „Eleusis” w okresie niewoli narodowej*, „Biuletyn Historii Wychowania” 2005, nr 21–22, s. 51–57.
- Goffman E., *Instytucje totalne: O pacjentach szpitali psychiatrycznych i mieszkańców innych instytucji totalnych*, przekł. O. Waśkiewicz, J. Łaszcz, Sopot 2011.
- Goldyn P., *Troska o wychowanie moralne w czasopiśmie „Czystość” 1905–1910*, [w:] *Czasopiśmiennictwo XIX i początków XX wieku jako źródło do historii edukacji*, red. I. Michalska, G. Michalski, Łódź 2010, s. 137–145.
- Goriszowski W., *Koncepcje wychowania moralnego reprezentowane przez czasopismo „Przegląd Pedagogiczny” w latach 1882–1905*, [w:] *Z badań nad historią oświaty i kultury: studia ofiarowane Ryszardowi W. Wołoszyńskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin i czterdziestą piątą pracy naukowej*, red. J. Kukulski, Piotrków Trybunalski 2001, s. 159–171.
- Górnikowska-Zwolak E., *Moszczeńska (Moszczeńska-Rzepecka) Iza*, [w:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 3, red. T. Pilch, Warszawa 2004, s. 416–419.
- Górski T., *Plater-Zyberk Cecylia*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 26, red. E. Rostworowski i in., Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1981, s. 693–694.
- Grabowska-Pieńkosz D., *Karpowicz Stanisław*, [w:] *Działaczki i działacze oświatowi w Królestwie Polskim u progu niepodległości. Słownik biograficzny*, t. 1, red. A. Bóldyrew, A. Wałęga, Łódź 2023, s. 355–357.
- Griese H. M., *Socjologiczne teorie młodzieży*, Kraków 1996.
- Gulczyńska J., *Karpowicz Stanisław*, [w:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 2, red. T. Pilch, Warszawa 2003, s. 554–555.
- Gumuła T., *Działalność oświatowo-wychowawcza Cecylii Plater-Zyberkówny (1853–1920)*, „Studia Pedagogiczne. Problemy Społeczne, Edukacyjne i Artystyczne” 1996, nr 11, s. 167–173.

- Hall G.S., *Adolescence: Its Psychology and Its Relations to Physiology, Antropology, Sociology, Sex, Crime, Religion and Education*, New York 1905.
- Hildebrandt-Wypych D., *Pokolenia młodzieży – próba konceptualizacji*, „Przegląd Pedagogiczny” 2009, nr 2, s. 105–124.
- Hillebrandt B., *Polskie organizacje młodzieżowe XIX i XX wieku. Zarys historii*, Warszawa 1986.
- Hołyst B., *Samobójstwo dzieci i młodzieży*, [w:] *Encyklopedia pedagogiczna*, red. W. Pomykało, Warszawa 1993, s. 707–712.
- Hołyst B., *Samobójstwo: przypadek czy konieczność*, Warszawa 1983.
- Hołyst B., *Suicydologia*, Warszawa 2012.
- Hulewicz J., *Sprawa wyższego wykształcenia kobiet w Polsce w wieku XIX*, Kraków 1939.
- Hulewicz J., *Walka kobiet polskich o dostęp na uniwersytety*, Warszawa 1936.
- Hutnikiewicz A., *Młoda Polska*, Warszawa 1996.
- Ideaty wychowania i wzory osobowe narodu polskiego w XIX i XX wieku*, t. 1, red. E.J. Kryńska, Białystok 2006.
- Iwańska M., *Prasa pozytywistów warszawskich wobec Żydów i kwestii żydowskiej*, Łódź 2006.
- Izdebski Z., *Edukacja seksualna*, [w:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 1, red. T. Pilch, Warszawa 2003, s. 977–979.
- Jabłońska B., *Krytyczna analiza dyskursu: refleksje teoretyczno-metodologiczne*, „Przegląd Socjologii Jakościowej” 2006, nr 1, s. 53–67.
- Jacyno M., *Medykalizacja dzieciństwa i możliwość jego powtórnego zaczarowania*, [w:] *Wychowanie. Procesy – pojęcia – konteksty*, t. 1, red. M. Dudzikowa, M. Czerepaniak-Walcak, Gdańsk 2007, s. 155–172.
- Jakiej potrzeba nam szkoły?*, [w:] S. Michalski, *Karpowicz*, Warszawa 1979, s. 121–148.
- Jakubek M., *Prasa krakowska 1795–1918. Bibliografia*, Kraków 2004.
- Jakubiak K., *Charakter narodowy Polaków i jego konsekwencje wychowawcze w świetle polskiego piśmiennictwa z końca XIX i początków XX wieku*, [w:] *Orientacje i kierunki w badaniach historyczno-pedagogicznych*, red. I. Michalska, G. Michalski, Łódź 2009, s. 41–49.
- Jakubiak K., *Popularyzacja wychowania rodzinnego dziecka w polskiej literaturze pedagogicznej i czasopiśmiennictwie XIX wieku*, [w:] *Rodzina w starożytnym Rzymie*, red. J. Jundziłł, Bydgoszcz 1993, s. 269–282.
- Jakubiak K., *Życie i wychowanie w rodzinach polskich w XIX i na początku XX w.*, „Kultura – Przemiany – Edukacja” 2017, t. 5, s. 77–92.
- Jakubiak K., Nawrot-Borowska M., *Rodzina polska w XIX wieku jako środowisko wychowawcze i jej funkcja edukacyjna*, „Studia Pedagogiczne Ignatianiana” 2016, nr 2, s. 15–46.
- Jamrozek W., *Kongresy i zjazdy pedagogiczne w rozwoju polskiej myśli i praktyki edukacyjnej (do 1939 roku)*, Poznań 2015.
- Jamrozek W., *Postulaty i koncepcje edukacyjne uczestników polskich kongresów i zjazdów pedagogicznych do 1939 roku*, [w:] *Przełomy edukacyjne: dziedzictwo polskiej teorii i praktyki*, red. W. Szulakiewicz, Toruń 2011, s. 158–174.

- Janiak-Jasińska A., *Aby wpadło w oko. O reklamie handlowej w Królestwie Polskim w początkach XX wieku na podstawie ogłoszeń prasowych*, Warszawa 1998.
- Janicka A., *Pozytywiści warszawscy – dylematy pokolenia. Studia*, Warszawa 2022.
- Janicka A., *Przemiany formuły emancypacji kobiet: tendencje, zmiany, kierunki*, [w:] *Przemiany dyskursu emancypacyjnego kobiet. Seria II: Perspektywa środkowoeuropejska*, red. A. Janicka, C. Fournier Kiss, B. Olech, Białystok 2019, s. 17–36.
- Janion M., *Bohater, spisek, śmierć. Wykłady żydowskie*, Warszawa 2009.
- Januszewska-Warych M., *Niepowodzenia dydaktyczne i edukacyjne dzieci i młodzieży w świetle ustaleń nauk pedagogicznych*, „Zeszyty Naukowe. Pedagogika” 2015, nr 1: *Trudności szkolne dziecka. Wybrane zagadnienia*, red. G. Pańtak, E. Słodownik-Rycaj, s. 13–22.
- Jarowiecki J., *Czasopisma pedagogiczne w Polsce (zarys problematyki)*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny” 1996, z. 178, s. 73–98.
- Jarowiecki J., *Prasa lwowska w latach 1864–1918. Bibliografia*, Kraków 2002.
- Jarowiecki J., *Studia nad prasą polską XIX i XX wieku*, t. 1, Kraków 1997.
- Jarowiecki J., *Studia nad prasą polską XIX i XX wieku*, t. 2, Kraków 2006.
- Jaworski W., *Przemiany legalnego życia społecznego w Królestwie Polskim w latach 1864–1914*, Sosnowiec 2016.
- Jedlewska S., *O publicystyce społeczno-politycznej Jana Władysława Dawida na łamach „Głosu” i „Przeglądu Społecznego” w latach 1905–1907*, „Kwartalnik Pedagogiczny” 1957, nr 3, s. 61–86.
- Jurczyszyn M., *Nauczanie domowe w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX wieku*, „Pedagogika Rodziny” 2013, nr 3, s. 19–29.
- Jurek T., *Ruch sportowy na ziemiach polskich w okresie zaborów*, [w:] *Zarys historii sportu w Polsce 1867–1977*, red. J. Gaj, B. Woltmann, Gorzów Wielkopolski 1999, s. 23–60.
- Kabacińska-Łuczak K., *Zabawki dziecięce w polskiej literaturze pięknej II połowy XIX wieku*, [w:] *Zabawka – przedmiot ludyczny i obiekt kolekcjonerski*, red. K. Kabacińska-Łuczak, D. Żołądź-Strzelczyk, Poznań 2016, s. 233–263.
- Kabacińska-Łuczak K., *Zabawki dziecięce w Wielkim Księstwie Poznańskim – stan badań i prasowe możliwości źródłowe*, [w:] *Problemy opiekuńczo-wychowawcze w polskim czasopiśmiennictwie: przeszłość i teraźniejszość*, red. R. Bednarz-Grzybek, M. Hajkowska, Lublin 2015.
- Kabacińska-Łuczak K., *Zabawy i zabawki dziecięce w czasopiśmiennictwie dziewiętnastowiecznym na przykładzie „Kroniki Rodzinnej”*, [w:] *Czasopiśmiennictwo XIX i początków XX wieku jako źródło do historii edukacji*, red. I. Michalska, G. Michalski, Łódź 2010, s. 147–158.
- Kabacińska-Łuczak K., Ratajczak K., *Dynamika przemian od społeczeństwa tradycyjnego do ery nowoczesnej*, [w:] *Rekonstrukcje tożsamości w kulturze natychmiastowości*, red. D. Hejwosz-Gromkowska, Poznań 2014, s. 23–97.

- Kabata M., *Warszawska batalia o nową sztukę: „Wędrowiec” 1863–1906*, [w:] *Zwierzciadło prasy: czasopisma polskie XIX wieku o literaturze rosyjskiej*, red. B. Galster, J. Koninko-Straszewska, K. Sieradzka, przy współudziale A. Piorunowej, Wrocław 1978, s. 201–203.
- Kaczorowski H., *Poglądy pedagogiczne Bolesława Prusa*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1962, nr 3, s. 415–450.
- Kalinowska-Witek B., *Przeciążenie szkolne młodzieży w wypowiedziach publicystów „Przeglądu Pedagogicznego” z lat dwudziestych XX wieku*, „Edukacja – Technika – Informatyka” 2018, nr 3, s. 19–24.
- Kalinowska-Witek B., *W rodzinie i dla rodziny... Edukacja dziewcząt na przełomie XIX i XX wieku w wybranych czasopismach Królestwa Polskiego*, Lublin 2011.
- Kalinowski M., Pelka J., *Zarys dziejów resocjalizacji nieletnich*, Warszawa 2003.
- Kałwa D., *Polska doby rozbiorów i międzywojenna*, [w:] *Obyczaje w Polsce. Od średniowiecza do czasów współczesnych*, red. A. Chwalba, Warszawa 2006, s. 222–333.
- Kamińska J., *Kierunki rozwoju uniwersytetów europejskich w XVIII wieku*, [w:] *Historia, społeczeństwo, wychowanie: księga pamiątkowa dedykowana profesorowi Józefowi Miąso*, red. K. Bartnicka, przy współpr. J. Schiller i in., Pułtusk–Warszawa 2004, s. 101–110.
- Kamińska J., *Universitas Vilnensis 1793–1803. Od Szkoły Głównej Wielkiego Księstwa Litewskiego do Imperatorskiego Uniwersytetu Wileńskiego*, Warszawa 2012.
- Kamińska J., *Universitas Vilnensis. Akademia Wileńska i Szkoła Główna Wielkiego Księstwa Litewskiego 1773–1792*, Pułtusk–Warszawa 2004.
- Kamińska J., *Z dziejów Uniwersytetu Warszawskiego*, „Kwartalnik Pedagogiczny” 2017, nr 3, s. 9–14.
- Kamiński A., *Analiza teoretyczna polskich związków młodzieży do połowy XIX w.*, Warszawa 1971.
- Kamiński A., *Czas wolny i jego problematyka społeczno-wychowawcza*, Wrocław 1965.
- Kamiński A., *Czas wolny i wczasowanie*, [w:] *Funkcje pedagogiki społecznej: praca socjalna i kulturalna*, red. A. Kamiński, Warszawa 1982, s. 346–357.
- Kamiński A., *Polskie związki młodzieży (1804–1831)*, Warszawa 1963.
- Kamiński A., *Polskie związki młodzieży (1831–1848)*, Warszawa 1968.
- Kamiński A., *Prehistoria polskich związków młodzieżowych*, Warszawa 1959.
- Kamiński T., „Przegląd Pedagogiczny” (1882–1905). *Zarys monograficzny*, Wrocław 1978.
- Kaniowska-Lewańska I., *Literatura dla dzieci i młodzieży do roku 1864. Zarys monograficzny. Materiały*, Warszawa 1980.
- Karczeńska A., *Czemu ten nasz chłop ciemny... Inteligenckie dyskusje o czytelnictwie ludowym w Królestwie Polskim w XIX wieku*, Kraków 2017.
- Karkowska M., *Tożsamość młodzieży polskiej na przełomie wieków w perspektywie badań fenomenologicznych: wyzwania współczesności*, Łódź 2013.
- Karwacki W.L., *Kultura i obyczaje robotników*, [w:] *Polska klasa robotnicza. Zarys dziejów*, t. 1, cz. 3, red. S. Kalabiński, Warszawa 1978, s. 707–884.
- Kawka M., *O badaniu języka dyskursu medialnego*, „Media i Społeczeństwo” 2014, nr 4, s. 165–171.

- Kawula S., *Samobójstwo*, [w:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 5, red. T. Pilch, Warszawa 2006, s. 590–596.
- Kąkolewski H., *Młodzież Postępowo-Niepodległościowa w walce o szkołę polską (1909–1914)*, [w:] *Nasza walka o szkołę polską. Opracowania, wspomnienia, dokumenty*, t. 1, red. B. Nawroczyński, Warszawa 1932, s. 204–214.
- Kędzia P., *Sport w Polsce międzywojennej. Działalność oświatowa stowarzyszeń sportowych w Łodzi*, Łódź 2020.
- Kicowska A., *Prasa jako źródło w badaniach historyczno-edukacyjnych (wybrane problemy)*, [w:] *Konteksty i metody w badaniach historyczno-pedagogicznych*, red. T. Jałmużna, I. Michalska, G. Michalski, Kraków 2004, s. 193–199.
- Kielan A., Olejniczak D., *Czynniki ryzyka oraz konsekwencje zachowań samobójczych z uwzględnieniem problematyki samobójstw dzieci i młodzieży*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” 2018, nr 3, s. 9–26.
- Kieniewicz S., *Warszawa w latach 1795–1914*, Warszawa 1976.
- Kizwalter T., *Historia powszechna XIX w.*, Warszawa 2007.
- Kizwalter T., *Polska nowoczesność. Genealogia*, Warszawa 2020.
- Kłoskowska A., *Socjologia młodzieży: przegląd koncepcji*, „Kultura i Społeczeństwo” 1987, nr 2, s. 19–37.
- Kmiecik Z., „*Biesiada Literacka*” wobec różnych aktualności w latach 1886–1904, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1983, nr 1, s. 67–77.
- Kmiecik Z., „*Gazeta Świąteczna*” za czasów redaktorstwa Konrada Prószyńskiego „*Promyka*” (1881–1908), Warszawa 1973.
- Kmiecik Z., *Młodzież warszawska i jej organizacje 1908–1918*, [w:] *Postępowe organizacje młodzieżowe w Warszawie (1864–1976)*, red. B. Hillebrandt, Warszawa 1988, s. 46–60.
- Kmiecik Z., *Młodzież warszawska w rewolucji 1905–1907*, [w:] *Postępowe organizacje młodzieżowe w Warszawie (1864–1976)*, red. B. Hillebrandt, Warszawa 1988, s. 28–45.
- Kmiecik Z., „*Nowe Tory*” (1906–1914) charakterystyka pisma i jego stanowiska wobec reform systemu wychowawczego szkół polskich, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1962, nr 1, s. 204–220.
- Kmiecik Z., „*Nowe Tory*” organ Polskiego Związku Nauczycielskiego, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1968, nr 1, s. 15–53.
- Kmiecik Z., *Oblicze społeczno-kulturalne tygodnika „Wędrowiec” (1886–1905)*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1954, nr 4, s. 43–56.
- Kmiecik Z., *Pisma „ludowe” w Królestwie Polskim w latach 1907–1914*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1963, nr 2, s. 75–114.
- Kmiecik Z., *Prasa polska w Królestwie Polskim i Imperium Rosyjskim w latach 1865–1904*, [w:] *Prasa polska w latach 1864–1918*, red. T. Cieślak, A. Garlicka, W. Jakóbczyk, Z. Kmiecik, J. Myśliński, A. Notkowski, A. Paczkowski, Warszawa 1976, s. 11–57.

- Kmiecik Z., *Prasa polska w zaborze rosyjskim 1905–1915*, [w:] *Prasa polska w latach 1864–1918*, red. T. Cieślak, A. Garlicka, W. Jakóbczyk, Z. Kmiecik, J. Myśliński, A. Notkowski, A. Paczkowski, Warszawa 1976, s. 58–113.
- Kmiecik Z., *Prasa warszawska w latach 1886–1904*, Warszawa 1989.
- Kmiecik Z., *Prasa warszawska w latach 1908–1918*, Warszawa 1981.
- Kmiecik Z., *Ruch oświatowy na wsi. Królestwo Polskie 1905–1914*, Warszawa 1963.
- Kmiecik Z., „Świat” w latach 1906–1915, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1978, nr 3, s. 5–20.
- Kmiecik Z., *Treści polityczne, społeczne i kulturalne upowszechniane przez „Biesiadę Literacką” w latach 1908–1917*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1979, nr 3, s. 13–24.
- Kmiecik Z., „Tygodnik Ilustrowany” w latach 1908–1915, „Przegląd Humanistyczny” 1978, nr 1, s. 75–89.
- Kmiecik Z., *Tygodnik „Prawda” w latach 1908–1915*, „Przegląd Humanistyczny” 1976, nr 2, s. 1–13.
- Kmiecik Z., *Z dziejów „Przeglądu Pedagogicznego” (1882–1905)*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1971, t. 14, s. 3–15.
- Kmiecik Z., *Z dziejów pism dla ludu w latach 1866–1905 – „Zorza” i „Gazeta Świąteczna”*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1966, nr 1, s. 84–102.
- Kocówna B., „Biesiada Literacka”: pismo i ludzie, „Rocznik Biblioteki Narodowej” 1965, t. 1, s. 224–242.
- Koksa H., *Wychowanie młodzieży w działalności Cecylii Plater-Zyberkówny*, Lublin 2020.
- Kolasa W.M., Kwiecień S., Rogoż M., *Prasa dla dzieci i młodzieży 1824–1918. Dzieje wydawnicze*, t. 1, Kraków 2018.
- Kolasa W.M., Kwiecień S., Rogoż M., *Prasa dla dzieci i młodzieży 1824–1918. Prasa młodzieżowa*, t. 3, Kraków 2018.
- Kolasa W.M., Kwiecień S., Rogoż M., *Prasa dla dzieci i młodzieży 1824–1918. Zawartość. Dodatki prasowe. Prasa religijna*, t. 2, Kraków 2018.
- Kolbuszewska J., *Polki na uniwersytetach – trudne początki*, „Sensus Historiae” 2017, nr 1, s. 35–53.
- Konarski S., *Karpowicz Stanisław*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 12, red. W. Konopczyński i in., Wrocław–Warszawa–Kraków 1966–1967, s. 121–123.
- Konarski S., *Pachucka Romana Józefa*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 24, red. E. Rostkowski i in., Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1979, s. 764–765.
- Kondracka M., *Kobiety na uniwersytetach*, [w:] *Równe prawa i nierówne szanse. Kobiety w Polsce międzywojennej*, red. A. Żarnowska, A. Szwarc, Warszawa 2000, s. 271–284.
- Konecki K., *Wizualne wyobrażenia. Główne strategie badawcze w socjologii wizualnej a metodologia teorii ugruntowanej*, „Przegląd Socjologii Jakościowej” 2005, nr 1, s. 42–63.
- Konieczna J., *Biblioteki łódzkie przełomu XIX i XX wieku (1890–1918)*, Łódź 1989.

- Konieczna J., *Formowanie się księgozbiorów i bibliotek dla dzieci w II połowie XIX i początku XX wieku. Na przykładzie Łodzi*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Librorum” 2009, nr 15, s. 187–204.
- Konieczna J., *Rola „Przeglądu Pedagogicznego” (1882–1905) w upowszechnianiu czytelnictwa i książki dziecięcej*, [w:] *Działalność instytucji wydawniczych na rzecz oświaty i edukacji w XIX i na początku XX wieku*, red. I. Michalska, G. Michalski, Łódź 2014, s. 233–246.
- Kopińska V., *Krytyczna analiza dyskursu – podstawowe założenia, implikacje, zastosowanie*, „Rocznik Andragogiczny” 2016, t. 23, s. 311–334.
- Kopytowska M., Kumięga Ł., *Krytyczna analiza dyskursu: konteksty, problemy, kierunki rozwoju*, [w:] *Analiza dyskursu publicznego. Przegląd metod i perspektyw badawczych*, red. M. Czyżewski, M. Otrocki, T. Piekot, J. Stachowiak, Warszawa 2017, s. 117–207.
- Korczak J., *Jak kochać dziecko. Dziecko w rodzinie*, Kraków 1919.
- Korczyńska-Derkacz M., „Biblioteka Warszawska” (1841–1914) źródłem wiedzy o krajowym i zagranicznym ruchu naukowym, „Studia Bibliologiczne Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego Jana Kochanowskiego” 2008, t. 11, s. 91–110.
- Korus B., *Wycieczka szkolna*, [w:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 7, red. T. Pilch, Warszawa 2003, s. 513–517.
- Kostrzewska E., *Marginesy pamięci. Uwagi wokół historii pisma „Prąd” (1909–1914)*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2019, nr 1, s. 249–263.
- Kościańska A., *Zobaczyć losia. Historia polskiej edukacji seksualnej od pierwszej lekcji do internetu*, Wołowiec 2017.
- Kowalczyk I., *Matki Polki, Chłopcy i Cyborgi... Sztuka i feminizm w Polsce*, Poznań 2010.
- Krajewska H., *Życie filmowe Łodzi w latach 1896–1939*, Warszawa–Łódź 1992.
- Krajewska J., *Czytelnictwo wśród robotników w Królestwie Polskim 1870–1914*, Warszawa 1979.
- Krakowiak M., *Edukacja akademicka kobiet w przekazie prasy społeczno-kulturalnej i pedagogicznej Królestwa Polskiego na przełomie XIX i XX wieku*, „Biuletyn Historii Wychowania” 2020, nr 42, s. 61–74.
- Krakowiak M., *O młodzież polską... działalność redakcyjna i publicystyczna Stefanii Sempołowskiej w czasopiśmie „Z Bliska i z Daleka” (1913–1914)*, „Przegląd Pedagogiczny” 2019, nr 1, s. 218–230.
- Krakowiak M., *The Issue of Girls’ Education in Warsaw Ideological Magazines for Women (1907–1918)*, „Nauki o Wychowaniu. Studia Interdyscyplinarne” 2020, nr 2, s. 49–65.
- Krakowiak M., *Wychowanie w rodzinie włościańskiej w świetle listów czytelników „Zorzy” (1905–1918)*, „Wychowanie w Rodzinie” 2021, nr 1, s. 13–24.
- Krakowiak M., *Вопрос об образовании девушек в варшавских идеологических журналах для женщин в 1907–1918 годах*, „Своими Словами: Студенческий научный журнал” 2021, nr 1, s. 71–91.

- Kraśńska I., *Możliwości i perspektywy badań bibliologiczno-prasoznawczych nad historią edukacji, oświaty i wychowania w Królestwie Polskim na początku XX wieku*, „Przegląd Pedagogiczny” 2019, nr 1, s. 200–217.
- Kraśńska I., *Polska prasa abstynencka z lat 1905–1914 źródłem informacji na temat wychowania do życia w trzeźwości wśród dzieci i młodzieży*, [w:] *Czasopiśmiennictwo XIX i początków XX wieku jako źródło do historii edukacji*, red. I. Michalska, G. Michalski, Łódź 2010, s. 265–274.
- Kraśńska I., *Towarzystwa Trzeźwości w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX wieku*, „Medycyna Nowożytna” 2004, nr 11, s. 47–75.
- Krzywicki L., Szuman S., *Dawid Jan Władysław*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 4, red. W. Konopczyński i in., Kraków 1938, s. 459–460.
- Kubkowski P., *Sprężysci: kulturowa historia warszawskich cyklistów na przełomie XIX i XX wieku*, Warszawa 2018.
- Kula E., *Kieleckie szkoły średnie w czasach zaboru rosyjskiego w pamiętnikach i wspomnieniach uczniów*, [w:] *Ad personam: prace ofiarowane profesorowi Adamowi Massalskiemu w 75. rocznicę urodzin*, red. C. Jastrzębski, Kielce 2019, s. 213–225.
- Kula E., *Wychowankowie Uniwersytetu Warszawskiego uczący w szkołach średnich Królestwa Polskiego po reformie Aleksandra Wielopolskiego*, „Kwartalnik Pedagogiczny” 2017, nr 3, s. 56–74.
- Kulbaka J., *Niepełnosprawni. Z dziejów kształcenia specjalnego*, Warszawa 2012.
- Kulbaka J., *Tradycje kształcenia specjalnego w Królestwie Polskim*, [w:] *Szkolnictwo, opieka i wychowanie w Królestwie Polskim. Od jego ustanowienia do odzyskania przez Polskę niepodległości 1815–1918*, red. H. Markiewiczowa, I. Czarnecka, Warszawa 2016, s. 198–215.
- Kulbaka J., *Z historii niepełnosprawności (XVI–XIX w.)*, „Biuletyn Historii Wychowania” 2018, nr 38, s. 19–37.
- Kuliczowska K., *Literatura dla dzieci i młodzieży w latach 1864–1918: zarys monograficzny, materiały*, Warszawa 1975.
- Kulka B., *Nauczanie języka polskiego w szkole średniej w latach 1870–1918*, Częstochowa 1994.
- Kupisiewicz C., *Niepowodzenia szkolne*, [w:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 3, red. T. Pilch, Warszawa 2004, s. 652–661.
- Kuty R., *Problematyka oświaty na łamach „Niwy” 1872–1905*, [w:] *Czasopiśmiennictwo XIX i początków XX wieku jako źródło do historii edukacji*, red. I. Michalska, G. Michalski, Łódź 2010, s. 57–71.
- Kwieciński Z., *Edukacja w galaktyce znaczeń*, [w:] *Pedagogika. Podręcznik akademicki*, red. Z. Kwieciński, B. Śliwerski, Warszawa 2019, s. 43–53.
- Leppert R., *Młodość. Świat przeżywany i tożsamość: studia empiryczne nad bydgoskimi licealistami*, Kraków 2002.

- Lesko N., *Act Your Age! A Cultural Construction of Adolescence*, New York 2001.
- Lewandowski T., *Cezary Jellenta estetyk i krytyk: działalność w latach 1880–1914*, Wrocław 1975.
- Lewańska I., *Rozwój piśmiennictwa dla dzieci i młodzieży w drugiej połowie XIX wieku*, [w:] *Historia wychowania*, t. 2, red. Ł. Kurdybacha, Warszawa 1967, s. 682–686.
- Leżańska W., *Jan Władysław Dawid w obszarze pedagogiki i psychologii Nowego Wychowania*, [w:] *Recepcja myśli pedagogicznej Jana Władysława Dawida w XIX i XX wieku*, red. S. Walasek, K. Gandecka, Wrocław 2015, s. 43–55.
- Leżańska W., *Wizerunek nauczyciela wczesnej edukacji w pedagogice Anieli Szycówny (1869–1921)*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 2017, nr 1–2, s. 23–38.
- Liberska H., Suwalska-Barancewicz D., *Środowiska rozwoju i wychowania: od dzieciństwa do dorosłości*, [w:] *Psychologia wychowania. Wybrane problemy*, red. H. Liberska, J. Trempała, Warszawa 2020, s. 253–280.
- Liczba ludności miast i osiedli w Polsce w latach 1810–1955*, oprac. A. Jelonek, Warszawa 1956.
- Lipoński W., *Historia sportu: na tle rozwoju kultury fizycznej*, Warszawa 2012.
- Lisowska-Magdziarz M., *Analiza zawartości mediów. Przewodnik dla studentów*, Kraków 2006.
- Ładyżyński A., *Jan Władysław Dawid – pedagog nieustannie inspirujący*, „Ruch Pedagogiczny” 2018, nr 1, s. 7–18.
- Łobocki M., *Formy organizowania czasu wolnego*, [w:] *ABC wychowania*, red. M. Łobocki, Lublin 2003, s. 98–102.
- Łobocki M., *Wychowanie moralne*, [w:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 7, red. T. Pilch, Warszawa 2008, s. 399–404.
- Magala S., *Szkola widzenia, czyli świat w subiektywie aparatu fotograficznego*, Wrocław 2000.
- Maj E., „Ziemiańska” – organ prasowy Zjednoczonego Koła Ziemiańek 1908–1919, [w:] *Polityka i politycy w prasie XX i XXI wieku: prasa organizacji politycznych*, red. M. Dajnowicz, A. Miodowski, Białystok 2017, s. 15–29.
- Maleczyńska K., *Książka i biblioteki w Polsce w okresie zaborów*, Wrocław 1987.
- Marcinkowska-Gawin M., *Jadwiga Szczawińska-Dawidowa, Iza Moszczeńska, Helena Landau i Zofia Daszyńska-Golińska. Publicystki z kręgu radykalnej inteligencji („Głos” 1900–1905)*, [w:] *Kobiety i kultura. Kobiety wśród twórców kultury intelektualnej i artystycznej w dobie rozbiorów w niepodległym państwie polskim: zbiór studiów*, t. 4, red. A. Żarnowska, A. Szwarc, Warszawa 1996, s. 255–264.
- Markiewiczowa H., *Geneza, organizacja i działalność Polskiej Macierzy Szkolnej w latach 1905–1907*, [w:] *Szkolnictwo, opieka i wychowanie w Królestwie Polskim od jego ustanowienia po odzyskanie niepodległości 1815–1918*, red. H. Markiewiczowa, I. Czarniecka, Warszawa 2016, s. 65–79.
- Markiewiczowa H., *Rzecz o Polskiej Macierzy Szkolnej*, Warszawa 2016.

- Marmurowska-Michałowska H., *Zaburzenia związane ze stresem i pod postacią somatyczną: neurastenia i zespół depersonalizacji*, [w:] *Psychiatria. Psychiatria kliniczna*, red. S. Pużyński, J. Rybakowski, J. Wciórka, Wrocław 2011, s. 475.
- Marzec W., *Rebelia i reakcja. Rewolucja 1905 roku i plebejskie doświadczenie polityczne*, Łódź–Kraków 2016.
- Massalski A., Kula E., *Stan badań i perspektywy badawcze w zakresie średniego szkolnictwa rządowego męskiego w Królestwie Polskim w latach 1815–1915*, [w:] *Virginibus puerisque. Z dziejów szkolnictwa i oświaty w XVIII–XX wieku*, t. 1, red. E. Kula, M. Pękowska, Kielce 2011, s. 15–27.
- Matyjas B., *Czas wolny*, [w:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 1, red. T. Pilch, Warszawa 2003, s. 559–564.
- Matyjas B., *Koncepcja wychowawcza Janusza Korczaka*, [w:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 2, red. T. Pilch, Warszawa 2003, s. 799–805.
- Mead M., *Kultura i tożsamość. Studium dystansu międzypokoleniowego*, Warszawa 2000.
- Mędrzecki W., *Młodzież wiejska na ziemiach Polski centralnej 1864–1939. Procesy socjalizacji*, Warszawa 2002.
- Miąso J., *Działalność oświatowa Uniwersytetu dla Wszystkich*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1959, t. 2, s. 225–259.
- Miąso J., *Szkolnictwo handlowe w Królestwie Polskim (1855–1914)*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1965, t. 8, s. 133–168.
- Miąso J., *Szkolnictwo zawodowe w Królestwie Polskim w latach 1815–1915*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1966.
- Miąso J., *Wybrane prace z historii wychowania XIX i XX w.*, Warszawa b.r.w.
- Miąso J., Kulpa J., Poznański K., *Rozwój oświaty przed I wojną światową*, [w:] *Historia wychowania: wiek XX*, t. 1, red. J. Miąso, Warszawa 1980, s. 9–17.
- Michalska I., *Jan Władysław Dawid (1859–1914). Życie, główne kierunki pracy naukowej i związki z „Ruchem Pedagogicznym”*, „Ruch Pedagogiczny” 2014, nr 3, s. 7–13.
- Michalska I., *Wychowanie do czytelnictwa uczniów szkół powszechnych Drugiej Rzeczypospolitej*, Łódź 2011.
- Michalska I., Michalski G., *Wstęp*, [w:] *Czasopiśmiennictwo XIX i początków XX wieku jako źródło do historii edukacji*, red. I. Michalska, G. Michalski, Łódź 2010, s. 5–8.
- Michalski G., *Czasopiśmiennictwo pedagogiczne organizacji nauczycielskich u progu Drugiej Rzeczypospolitej*, „Nauki o Wychowaniu. Studia Interdyscyplinarne” 2020, nr 2, s. 82–95.
- Michalski G., *Jan Władysław Dawid jako redaktor „Przeglądu Pedagogicznego” w latach 1890–1897*, [w:] *Recepcja myśli pedagogicznej Jana Władysława Dawida w XIX i XX wieku*, red. S. Walasek, K. Gandecka, Wrocław 2015, s. 31–42.
- Michalski G., *Kierunki działalności naukowo-pedagogicznej Anieli Szczówny i jej współpraca z „Ruchem Pedagogicznym”*, „Ruch Pedagogiczny” 2014, nr 3, s. 37–43.

- Michalski G., *Wskazania dla edukacji domowej w wybranym czasopiśmiennictwie polskim drugiej połowy XIX i w pierwszych latach XX wieku*, [w:] *Nauczanie domowe dzieci polskich od XVIII do XX wieku: zbiór studiów*, red. K. Jakubiak, A. Winiarz, Bydgoszcz 2004, s. 91–99.
- Michalski S., *Działalność pedagogiczna Anieli Szycówny*, Warszawa 1968.
- Michalski S., *Karpowicz*, Warszawa 1979.
- Michalski S., *Stanisława Karpowicza myśl społeczna i pedagogiczna*, Warszawa 1968.
- Micińska M., *Zdrada, córka Nocy. Pojęcie zdrady narodowej w świadomości Polaków w latach 1861–1914*, Warszawa 1998.
- Młodzież – między partycypacją a (samo)wykluczeniem*, red. A. Cybał-Michalska, M. Orłowska, M. Walancik, Dąbrowa Górnicza 2017.
- Młodzież w dobie przemian społeczno-kulturowych*, red. K. Segiet, Poznań 2015.
- Molenda J., *Chłopi, naród, niepodległość: kształtowanie się postaw narodowych i obywatelskich chłopów w Galicji i Królestwie Polskim w przededniu odrodzenia Polski*, Warszawa 1999.
- Mortkowiczowa-Olczakowa H., *Goldszmidt Henryk*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 8, red. W. Konopczyński i in., Wrocław–Kraków–Warszawa 1959–1960, s. 213–215.
- Możdżeń S.I., *Historia wychowania 1795–1918*, t. 2, Sandomierz 2006.
- Możdżeń S.I., *Historia wychowania 1918–1945*, t. 3, Sandomierz 2006.
- Myśliński J., *Prasa polska w dobie powstaniowej*, [w:] *Dzieje prasy polskiej*, red. J. Łojek, W. Władyka, J. Myśliński, Warszawa 1988, s. 48–91.
- Myśliński J., *Uwagi o prasie polskiej przełomu XIX i XX w. jako źródle historycznym*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1974, nr 1, s. 5–26.
- Napierała A., *Higiena prywatna w polskich publikacjach popularnych i popularnonaukowych w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku: koncepcje i porady*, Poznań 2018.
- Nasza walka o szkołę polską 1901–1917: opracowania, wspomnienia, dokumenty*, t. 1, red. B. Nawroczyński, Warszawa–Lwów 1932.
- Nasza walka o szkołę polską 1901–1917: opracowania, wspomnienia, dokumenty*, t. 2, red. B. Nawroczyński, Warszawa 1934.
- Nawrot-Borowska M., „Grzech tajemny”. *Problematyka seksualności dzieci w świetle poradników z II połowy XIX i początku XX wieku*, „Edukacja Elementarna w Teorii i Praktyce” 2016, nr 1, s. 79–100.
- Nawrot-Borowska M., *Nauczanie domowe na ziemiach polskich w II połowie XIX i na początku XX wieku – zapatrywania teoretyczne i praktyka*, Bydgoszcz 2011.
- Nawrot-Borowska M., *O trudnościach dojrzewania płciowego i seksualności dzieci i młodzieży w II połowie XIX i na początku XX wieku (w świetle literatury pamiętnikarskiej)*, [w:] *Dojrzałość i dojrzewanie: kategorie, atrybuty, konteksty*, red. E. Kubiak-Szymborska, D. Zajac, E. Krause, M. Nawrot-Borowska, Bydgoszcz 2018, s. 99–138.
- Nawrot-Borowska M., *Porady w zakresie wychowania zdrowotnego i higieny dzieci i młodzieży na początku XX w. w świetle czasopisma „Dobra Gospodyni”*, [w:] *Historia, interpretacja,*

- reprezentacja, t. 3, red. L. Mokrzecki, M. Brodnicki, J. Taraszkiewicz, Gdańsk 2015, s. 71–93.
- Nawrot-Borowska M., *Seksualność dziecka i „tajemne grzechy młodości” w świetle poradników z drugiej połowy XIX i początku XX wieku. Zarys problematyki*, „Litteraria Copernicana” 2017, nr 3, s. 69–87.
- Nawrot-Borowska M., *Sprawy tajemne i nieczyste. Rola rodziny w wychowaniu seksualnym dzieci w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku w świetle poradników. Zarys problematyki*, „Wychowanie w Rodzinie” 2013, nr 1, s. 127–162.
- Nawrot-Borowska M., Małek A., *Wychowanie zdrowotne i higiena dzieci i młodzieży w świetle poradników dla rodziców z lat 1850–1970 – zarys problematyki*, „Przegląd Pedagogiczny” 2015, nr 2, s. 85–124.
- Nietysza M., *Rozwój miast i aglomeracji miejsko-przemysłowych w Królestwie Polskim (1865–1914)*, Warszawa 1986.
- Niklewska J., *Modele wychowawcze prywatnych szkół polskich w Warszawie u progu pierwszej wojny światowej*, „Almanach Muzealny” 1997, nr 1, s. 145–166.
- Niklewska J., *Prywatne szkoły średnie w Warszawie 1905–1915*, Warszawa 1987.
- Nowakowski M., Nowakowska L., *Medykalizacja starości: dylematy i zagrożenia*, [w:] *Jakość życia seniorów w XXI wieku. Ku aktywności*, red. D. Kałuża-Kopias, P. Szukalski, Łódź 2010, s. 206–218.
- Nowożycki B., *Koncepcje wychowania seksualnego w latach 1904–1914 według prasy Warszawskiego Towarzystwa Higienicznego*, „Postępy Psychiatrii i Neurologii” 2007, z. 4, s. 345–350.
- Obuchowska I., *Adolescencja*, [w:] *Psychologia rozwoju człowieka. Charakterystyka okresów życia*, t. 1, red. B. Harwas-Napierała, J. Trempała, Warszawa 2014, s. 163–200.
- „Ogniwo” 1902–1905: *bibliografia zawartości*, „Materiały Bibliograficzne” 1957, nr 6.
- Okoń W., *Czas wolny*, [w:] *Nowy słownik pedagogiczny*, Warszawa 2001, s. 63.
- Okoń W., *Niepowodzenia szkolne*, [w:] *Nowy słownik pedagogiczny*, Warszawa 2001, s. 263.
- Olkuśnik M., *Kobieta w podróży na przełomie XIX i XX wieku. Między próbą emancypacji a presją „podwójnej moralności”*, [w:] *Kobieta i małżeństwo. Społeczno-kulturowe aspekty seksualności. Wiek XIX i XX*, red. A. Żarnowska, A. Szwarc, Warszawa 2004, s. 421–440.
- Olkuśnik M., *Wyjechać z miasta... Mieszkańcy Warszawy wobec podróży, turystyki i wypoczynku na przełomie XIX i XX wieku*, Warszawa 2015.
- Olkuśnik M., *Zwierciadło i drogowskaz. Prasa warszawska przełomu XIX i XX w. o podróży i wypoczynku kobiet poza miastem*, [w:] *Kobieta i kultura czasu wolnego*, red. A. Żarnowska, A. Szwarc, Warszawa 2001, s. 239–264.
- Olszewski D., *Polska kultura religijna na przełomie XIX i XX w.*, Warszawa 1996.
- Osterhammel J., *Historia XIX wieku. Przeobrażenia świata*, Poznań 2020.
- Ostrowicka H., *Urządzanie młodzieży. Studium analityczno-krytyczne*, Kraków 2015.
- Ostrowicka-Miszewska H., *„Jak porcelana rzucona o beton...” Dyskursy o młodzieży, polityce i polityce młodzieży*, Kraków 2006.

- Paczkowski A., „Społeczeństwo” (1907–1910). *Charakter pisma i jego pozycja polityczna*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1962, nr 1, s. 221–245.
- Papuzińska J., *Refleksje nad kształceniem bibliotekarzy dziecięcych*, [w:] *Kształcenie akademickie w zakresie księgoznawstwa, bibliotekoznawstwa i informacji naukowej – przyszłość, teraźniejszość, i przyszłość*, red. J. Wojakowski, Warszawa 1989, s. 61–70.
- Pauluk D., *Program wychowania narodowego „młodych do młodych” na łamach czasopisma „Zarzewie” (1909–1914)*, „Polska Myśl Pedagogiczna” 2015, nr 1, s. 191–207.
- Pawlak-Hejno E., *Bojownice czy wariatki? Obraz sufrażystek angielskich w prasie polskiej (1911–1914)*, Lublin 2016.
- Penkowska G., *Interpretacja materiałów wizualnych w badaniach naukowych*, „e-mentor” 2017, nr 1, s. 11–16.
- Perkowska M., *Jan Władysław Dawid i jego koncepcja zdrowia dziecka*, „Kultura Fizyczna” 2015, nr 1, s. 11–25.
- Perkowska U., *Studentki Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1894–1939: w stulecie immatrykulacji pierwszych studentek*, Kraków 1994.
- Perrot M., Martin-Fugier A., *Aktorzy. Rytuały życia prywatnego burżuazji, lato: od wilegiatury do wakacji*, [w:] *Historia życia prywatnego. Od rewolucji francuskiej do I wojny światowej*, t. 4, red. M. Perrot, Wrocław 2006, s. 197–266.
- Petrozolin-Skowrońska B., „*Liberum Veto*” A. Świętochowskiego wobec rewolucji 1905–1907, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1970, nr 2, s. 184–196.
- Piesterzeniewicz M., *Rozrywka łodzian na przełomie XIX i XX wieku*, Łódź 2010.
- Piesterzeniewicz M., *Życie towarzyskie i kulturalne łodzian w latach 1870–1914*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX wieku” 2009, t. 6, s. 45–64.
- Pięta J., *Pedagogika czasu wolnego*, Warszawa 2014.
- Pisarek W., *Analiza zawartości prasy*, Kraków 1983.
- Pisarek W., *Prasa – nasz chleb powszedni*, Wrocław 1978.
- Plis J., *Biblioteki Polskiej Macierzy Szkolnej w guberni lubelskiej (1905–1907)*, „Folia Bibliologica” 1990/1991, nr 38–39, s. 71–86.
- Ponczek M., „*Sokół*” w Królestwie Polskim i w Rosji (1888–1918), [w:] *Zarys dziejów Sokolstwa Polskiego w latach 1867–1997*, red. E. Małolepszy, Z. Pawluczuk, Częstochowa 2001, s. 41–47.
- Postępowe organizacje młodzieżowe w Warszawie (1864–1976)*, red. B. Hillebrandt, Warszawa 1988.
- Poznański K., *Polska myśl pedagogiczna w Królestwie Polskim po upadku powstania styczniowego (1864–1915)*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1998, nr 3–4, s. 193–258.
- Poznański K., *Rola Warszawy w upowszechnianiu wychowania fizycznego i sportu w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX wieku*, [w:] *Polska kultura fizyczna w czasach zaborów i Drugiej Rzeczypospolitej*, red. R. Wasztyl, „Zeszyty Naukowe. Akademia Wychowania Fizycznego im. Bronisława Czecha w Krakowie” 2002, nr 85, s. 121–132.
- Poznański K., *Wybrane zagadnienia z historii wychowania*, cz. 2, Warszawa 2009.

- Pólturzycka M., Pólturzycki J., *Prus Bolesław*, [w:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 4, red. T. Pilch, Warszawa 2005, s. 1009–1011.
- Prasa polska w latach 1864–1918*, red. T. Cieślak, A. Garlicka, W. Jakóbczyk, Z. Kmiecik, J. Myśliński, A. Notkowski, A. Paczkowski, Warszawa 1976.
- „*Przegląd Społeczny*” 1906–1907, „*Spółczeństwo*” 1907–1910. *Bibliografia zawartości*, oprac. M. Stokowa, „Materiały Bibliograficzne” 1954, t. 5.
- Przyborowska M., *Formy spędzania czasu wolnego proletariatu w latach 1908–1914 (w świetle „Kuriera Warszawskiego”)*, [w:] *Kobieta i kultura czasu wolnego*, t. 7, red. A. Żarnowska, A. Szwarc, Warszawa 2001, s. 181–200.
- Puszcza A., *Sodalitje Marianskie na ziemiach polskich wobec wojny i odzyskania niepodległości w 1918 r.*, „*Teka Komisji Historycznej*” 2018, t. 15, s. 45–59.
- Radlińska H. [H. Orsza], *Wspomnienia uczennicy i nauczycielki*, „*Niepodległość*” 1932, z. 5, s. 41–63.
- Radlińska H., *Uwagi o metodzie przeprowadzanych badań*, [w:] *Społeczne przyczyny powodzeń i niepowodzeń szkolnych*, red. H. Radlińska, Warszawa 1937, s. 6–42.
- Radomski A., *Sztuka jako źródło do badania historii. Czy historiografia jest sztuką (na przykładzie literatury)?*, „*Kultura i Historia*” 2001, nr 1, s. 86–98.
- Rainko E., *Szkolnictwo zawodowe na ziemiach polskich do 1918 r.*, „*Studia Łomżyńskie*” 2017, nr 27, s. 31–64.
- Raś D., *Rodziny ubogie i przestępczość od XVI do XX wieku. Warunki życia, badania psychologiczno-społeczne, dobroczynność i wychowanie młodzieży*, Kraków 2011.
- Rodzina jako środowisko wychowawcze w czasach nowożytnych*, red. K. Jakubiak, Bydgoszcz 1995.
- Rose G., *Interpretacja materiałów wizualnych. Krytyczna metodologia badań nad wizualnością*, Warszawa 2010.
- de Rosset T.F., *Dzieło sztuki jako nośnik pamięci w polskim muzeum epoki rozbiorów*, [w:] *Muzeum a pamięć – forma, produkcja, miejsce*, red. T.F. de Rosset, E. Bednarz-Doiczmanowa, A. Tołysz, Warszawa 2018, s. 31–45.
- Rybakowski J., *Zaburzenia lękowe w postaci fobii*, [w:] *Psychiatria. Psychiatria kliniczna*, red. S. Pużyński, J. Rybakowski, J. Wciórka, Wrocław 2011, s. 399.
- Rynio A., Kornafel M., *Poglądy Bolesława Prusa na wychowanie i nauczanie*, „*Rocznik Nauk Społecznych*” 1999, z. 2, s. 83–96.
- Rzepecki J., *Moszczeńska (Moszczeńska-Rzepecka) Iza*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 22, red. E. Rostworowski i in., Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1938, s. 80–83.
- Sadowski M., *Godność człowieka i dobro wspólne w papieskim nauczaniu społecznym (1878–2005)*, Wrocław 2010.
- Samborska-Kukuć D., *Kilka uwag o biografii i działalności publicystycznej Marii Ilnickiej*, „*Acta Universitatis Lodzensis. Folia Litteraria Polonica*” 2018, nr 2, s. 375–388.
- Schiller-Walicka J., *Cesarski Uniwersytet Warszawski: między edukacją a polityką 1869–1917*, [w:] *Dzieje Uniwersytetu Warszawskiego 1816–1915*, red. T. Kizwalter, Warszawa 2016, s. 557–703.

- Schoenbrenner J., *Wpływ wydarzeń rewolucji 1905–1907 r. na warszawskie szkolnictwo średnie*, [w:] *Szkolnictwo i oświata w Warszawie*, red. J. Kazimierski i in., Warszawa 1982, s. 148–155.
- Sikora K., *Pierwsze kobiety na Uniwersytecie Jagiellońskim*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Politologica” 2007, nr 3, s. 248–268.
- Sikorska-Kowalska M., *Wizerunek kobiety łódzkiej przełomu XIX/XX wieku*, Łódź 2001.
- Sikorska-Kulesza J., „Skąd się wziął twój braciszek?” *Początki dyskusji o wychowaniu seksualnym dzieci i młodzieży na ziemiach polskich*, [w:] *Kobieta i małżeństwo. Społeczno-kulturowe aspekty seksualności. Wiek XIX i XX: zbiór studiów*, red. A. Żarnowska, A. Szwarc, Warszawa 2004, s. 25–42.
- Sikorska-Kulesza J., *Zło tolerowane. Prostytucja w Królestwie Polskim w XIX wieku*, Warszawa 2004.
- Sińczuch M., *Poland: The Ideological Background to Youth Work*, [w:] *The History of Youth Work in Europe. Relevance for Youth Policy Today*, ed. G. Verschelden, F. Coussée, T. Van de Walle, H. Williamson, Strasbourg 2009, s. 107–116.
- Sińczuch M., *Wchodzenie w dorosłość w warunkach zmiany społecznej*, Warszawa 2002.
- Skowronek J., *Młodzież polska i jej organizacje w ruchu narodowym 1795–1864*, Warszawa 1994.
- Skrobicki Z., *Metoda „dialogu” w realizacji odrodzenia katolicko-społecznego w Polsce w ujęciu czasopisma „Prąd” (1909–1939)*, [w:] *Edukacja, kultura, teologia: Studia ofiarowane Księdzu Profesorowi Jerzemu Bagrowiczowi z okazji 65. rocznicy urodzin*, red. K. Koniecki, I. Werbiński, Toruń 2003, s. 725–737.
- Skrobicki Z., *Program odrodzenia katolicko-społecznego w Polsce w ujęciu czasopisma „Prąd” 1909–1939*, Lublin 1987.
- Smolińska-Theiss B., *Korczakowskie narracje pedagogiczne*, Kraków 2014.
- Sobieraj T., *W sieci natury i kultury. Bolesław Prus wobec dylematów światopoglądowych swojej epoki*, Kraków 2022.
- Sokół Z., *Z badań nad polską prasą kobiecą w latach 1818–1939*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1983, nr 3, s. 5–12.
- Sosnowska J., *Opieka i wychowanie w placówkach Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Łodzi w okresie międzywojennym*, [w:] *Dziecko w historii – między godnością a zniewoleniem. Godność jako fundament praw człowieka*, t. 1, red. E.J. Kryńska, Ł. Kalisz, A. Suplicka, Białystok 2021, s. 207–228.
- Sosnowska J., *Opieka nad dziećmi w Łodzi w latach I wojny światowej*, Łódź 2017.
- Sosnowska J., *Samorządowa opieka nad najmłodszymi łódzianami w latach 1918–1939. Przykład półkolonii letnich organizowanych w miejskich parkach*, „Rocznik Łódzki” 2018, t. 68, s. 179–195.
- Sosnowska J., *Z dziejów opieki społecznej w Polsce międzywojennej. Półkolonie letnie w Łodzi*, Łódź 2018.
- Sosnowski P., *Dzieje Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego*, Warszawa 1930.

- Spółeczeństwo polskie od X do XX wieku*, red. I. Ihnatowicz, A. Mączak, B. Zientara, J. Żarnowski, Warszawa 2005.
- Staszyński E., *Polityka oświatowa caratu w Królestwie Polskim: od powstania styczniowego do I wojny światowej*, Warszawa 1968.
- Stawiak-Ososińska M., *Szycówna Aniela*, [w:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 6, red. T. Pilch, Warszawa 2007, s. 379–382.
- Stępnik K., *Środki lokomocji w prasie warszawskiej lat 1910–1914. Koncepcja fonopressu*, [w:] *Komunikowanie i komunikacja na ziemiach polskich w latach 1795–1918*, red. K. Stępnik, M. Rajewski, Lublin 2008, s. 143–156.
- Stopińska-Pajak A., *Mysł pedagogiczna i działalność społeczno-oświatowa Izabeli Moszczeńskiej (1864–1941)*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Prace Pedagogiczne. Szkice z historii psychologii i pedagogiki” 1989, nr 24, s. 36–62.
- Strupiechowska M., *Panika moralna jako pole starcia interesów publicznych*, „Prakseologia” 2017, nr 159, s. 185–205.
- Suplicka A., *Wpływ strajku szkolnego na rozwój szkolnictwa prywatnego*, [w:] *Szkolnictwo, opieka i wychowanie w Królestwie Polskim od jego ustanowienia po odzyskanie niepodległości 1815–1918*, red. H. Markiewiczowa, I. Czarniecka, Warszawa 2016, s. 54–64.
- Syska H., „Gazeta Świąteczna”, [w:] *Od „Kmiotka” do „Zarania”. Z historii prasy ludowej*, red. H. Syska, Warszawa 1949, s. 119–127.
- Szarkowska A., *Rola wychowania religijnego w nauczaniu domowym dzieci w okresie zaborów*, [w:] *Nauczanie domowe dzieci polskich od XVIII do XX wieku: zbiór studiów*, red. K. Jakubiak, A. Winiarz, Bydgoszcz 2004, s. 229–237.
- Szczepańska B., *Higiena szkolna w szkolnictwie ogólnokształcącym w Drugiej Rzeczypospolitej*, Łódź 2014.
- Szczepańska B., *Szkolny wymiar kultury zdrowotnej w społecznym dyskursie lekarzy w Drugiej Rzeczypospolitej*, [w:] *Pedagogiczny wymiar kultury fizycznej i zdrowotnej w życiu współczesnego człowieka*, red. A. Kaźmierczak, J.E. Kowalska, A. Maszorek-Szymala, A. Markarczuk, Łódź 2016, s. 215–227.
- Szewczuk D., *Seminaria nauczycielskie w Królestwie Polskim (1866–1915)*, Lublin 2015.
- Szkoła Cecylii Plater-Zyberkówny 1883–1944*, red. D. Palczewska, E. Krasnowolska, Warszawa 1987.
- Szlendak T., *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*, Warszawa 2012.
- Szleszyński B., *Non omnis moriar? Bolesław Prus, wiek XIX i opowieści współczesne*, Warszawa 2019.
- Sztompka P., *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków 2002.
- Sztompka P., *Socjologia wizualna: fotografia jako metoda badawcza*, Warszawa 2005.
- Sztompka P., *Wyobrażenia wizualna i socjologia*, [w:] *Fotospółeczeństwo. Antologia tekstów z socjologii wizualnej*, red. M. Bogunia-Borowska, P. Sztompka, Kraków 2012, s. 11–41.
- Szulkin M., *Dzieje czasopisma pedagogicznego „Nowe Tory” 1906–1914*, „Ruch Pedagogiczny” 1965, nr 5–6, s. 3–18.

- Szwarc A., *Spory o granice pornografii – XIX i początek XX wieku*, [w:] *Kobieta i rewolucja obyczajowa. Społecznokulturowe aspekty seksualności. Wiek XIX i XX*, red. A. Żarnowska, A. Szwarc, Warszawa 2006, s. 223–246.
- Szwarc A., *Stare i nowe pola aktywności społecznej w Królestwie Polskim po 1905 roku: stowarzyszenia oświatowe i kulturalne (przegląd problematyki)*, [w:] *Na drogach do Niepodległej: inicjatywy obywatelskie Polaków w XIX i na początku XX w.*, red. A. Stawarz, Warszawa 2009, s. 7–17.
- Szwedowski S. [W. Leszczyński], *Związek Młodzieży Polskiej (OMN) 1906–1915*, [w:] *Nasza walka o szkołę polską: opracowania, wspomnienia, dokumenty*, t. 1, red. B. Nawroczynski, Warszawa 1932, s. 152–177.
- Szweykowski Z., *Głowacki Aleksander*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 8, red. W. Konopczyński i in., Wrocław–Kraków–Warszawa 1959–1960, s. 117–121.
- Szybiak I., *Wiedza o organizmie człowieka z polskich programów nauczania (od XVIII do XX wieku)*, [w:] *Szkoła, nauczyciel, wychowanie. Wybór studiów z okazji jubileuszu 75. urodzin i wieloletniej pracy naukowej. Irena Szybiak*, red. J. Kamińska, A. Fijałkowski, Warszawa 2016, s. 535–555.
- Szymański L., *Zarys polityki caratu wobec szkolnictwa ogólnokształcącego w Królestwie Polskim w latach 1815–1915*, Wrocław 1983.
- Śliwerski B., *Pedagogika Janusza Korczaka*, [w:] *Pedagogika. Podręcznik akademicki*, red. Z. Kwieciński, B. Śliwerski, Warszawa 2019, s. 737–747.
- Śliwerski B., *Pedagogika (wobec) młodzieży (hebagogika)*, [w:] *Młodzież jako przedmiot i podmiot badań pedagogicznych*, red. A. Cybał-Michalska, Poznań 2019, s. 9–24.
- Theiss W., „Dziecko to człowiek”. *Pedagogiczne dziedzictwo Janusza Korczaka*, „Pedagogika Społeczna” 2012, nr 4, s. 7–17.
- Tomaszewska D., *Drogi wyboru: konspiracyjny ruch samokształceniowy na ziemiach polskich w końcu XIX i na początku XX wieku*, Łódź 1987.
- Topolski J., *Metodologia historii*, Warszawa 1973.
- Tyburski W., *Ideologia nauki w świadomości polskich środowisk intelektualnych doby pozytywizmu: rozwój, metamorfozy, załamania*, Toruń 1989.
- W stulecie śmierci Jana Władysława Dawida*, red. H. Markiewiczowa, Warszawa 2014.
- Waingertner P., *Konspiracja trzech pokoleń. Związek Młodzieży Polskiej „Zet” i ruch zetowy (1886–1996)*, Łódź 2018.
- Waingertner P., *Polskie ugrupowania polityczne wobec postaw młodzieży Królestwa Kongresowego w okresie rewolucji 1905 r., strajku szkolnego i bojkotu szkół rosyjskich*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2021, nr 1, s. 225–245.
- Walasek S., *Plater-Zyberk Cecylia*, [w:] *Działaczki i działacze oświatowi w Królestwie Polskim u progu niepodległości. Słownik biograficzny*, t. 2, red. A. Böldyrew, A. Wałęga, Łódź 2023, s. 234–237.
- Walasek S., *Kobieta – matka i obywatelka. Rozważania Cecylii Plater-Zyberkówny w świetle jej dorobku pisarskiego i działalności oświatowej*, „Wychowanie w Rodzinie” 2016, nr 2, s. 41–56.

- Walczak-Żochowska A., *Systemy postępowania z nieletnimi w państwach europejskich: studium prawnoporównawcze*, Warszawa 1988.
- Walewander E., Dawid Jan Władysław, [w:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI w.*, t. 1, red. T. Pilch, Warszawa 2003, s. 621–623.
- Wałęga A., Korczak Janusz (właśc. Henryk Goldszmit), [w:] *Działaczki i działacze oświatowi w Królestwie Polskim u progu niepodległości. Słownik biograficzny*, t. 1, red. A. Böldyrew, A. Wałęga, Łódź 2023, s. 395–399.
- Wałęga A., *Między konserwatyzyzmem a emancypacją: dyskusje o modelu edukacji i wychowania kobiet na kartach galicyjskiej „Szkoły” (1868–1918)*, [w:] *Zachować dla przyszłości. Sprawy szkolnictwa, oświaty i opieki w przekazie prasowym XIX i początków XX wieku*, red. I. Michalska, G. Michalski, Łódź 2018, s. 245–261.
- Wałęga A., *Z zaborów... galicyjska „Szkoła” wobec problemów rozwoju oświaty w Królestwie Polskim (1905–1918)*, [w:] *Szkolnictwo, opieka i wychowanie w Królestwie Polskim od jego ustanowienia do odzyskania przez Polskę niepodległości 1815–1918*, red. H. Markiewiczowa, I. Czarnecka, Warszawa 2016, s. 80–89.
- Wałęga A., Falkowska J., Moszczeńska Izabela, [w:] *Działaczki i działacze oświatowi w Królestwie Polskim u progu niepodległości. Słownik biograficzny*, t. 2, red. A. Böldyrew, A. Wałęga, Łódź 2023, s. 135–138.
- Wargacki S.A., *Zjawisko paniki moralnej jako wyznacznik granic moralności*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie” 2009, z. 18, s. 7–20.
- Wawrzykowska-Wierciochowa D., *Z dziejów tajnych pensji żeńskich w Królestwie Polskim*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1967, t. 10, s. 108–160.
- Weeks J., *Wynalezienie seksualności*, [w:] *Antropologia seksualności: teoria, etnografia, zastosowanie*, red. A. Kościńska, Warszawa 2012, s. 23–55.
- Wereszycki H., *Historia polityczna Polski 1864–1918*, Wrocław 1990.
- Wieczorek T., *Zarys dziejów szkolnictwa rolniczego w Polsce do 1939 r.*, Warszawa 1968.
- Więckowska E., *Opieka lekarsko-zdrowotna i sanitarna w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX wieku*, „Medycyna Nowożytna” 2007, nr 1–2, s. 55–68.
- Więckowska H., *Męczkowska z Oppmanów Teodora Maria (1870–1954)*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 20, red. E. Rostworowski i in., Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1975, s. 503–504.
- Więckowska H., *Zjednoczenie Towarzystw Młodzieży Polskiej Zagranicą (1887–1914)*, „Niepodległość” 1932, z. 1, s. 1–25.
- Więclawek D., *Jak zabić czas i zaimponować towarzystwu? Gry i zabawy w świetle poradników XIX i XX wieku*, [w:] *Sport i czas wolny w perspektywie interdyscyplinarnej*, red. D. Nowalska-Kapuścik, G. Libora, wydanie internetowe 2018, s. 44–58.
- Winiarz A., *Kształcenie i wychowanie dziewcząt w Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim (1807–1905)*, [w:] *Kobieta i edukacja na ziemiach polskich XIX i XX wieku*, cz. 2, red. A. Żarnowska, A. Szwarz, Warszawa 1992, s. 3–18.

- Winiarz A., *Wpływ kobiety-matki na życie polskiej rodziny ziemiańskiej doby niewoli narodowej (1795–1918)*, [w:] *Partnerka, matka, opiekunka: status kobiety w dziejach nowożytnych od XVI do XX wieku*, red. K. Jakubiak, Bydgoszcz 2000, s. 146–156.
- Witkowska-Urban E., *Problemy oświaty i wychowania na łamach „Biblioteki Warszawskiej” w latach 1841–1863*, [w:] *Czasopiśmiennictwo XIX i początków XX wieku jako źródło do historii edukacji*, red. I. Michalska, G. Michalski, Łódź 2010, s. 11–23.
- Wroczyński R., *Dzieje oświaty polskiej 1795–1945*, Warszawa 1996.
- Wroczyński R., *Mysł pedagogiczna i programy oświatowe w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX w.*, Warszawa 1963.
- Wroczyński R., *Powszechnie dzieje wychowania fizycznego i sportu*, Wrocław 2002.
- Wroczyński R., *Ruch oświatowy w Królestwie Polskim w początkach XX wieku*, [w:] *Z dziejów książki i bibliotek w Warszawie*, red. S. Tazbir, Warszawa 1961, s. 230–282.
- Wróbel A., *Mysł i działalność Janusza Korczaka. Pedagogika czy pedagogia? Idee. Myśli. Pytania*, „Ruch Pedagogiczny” 2018, nr 1, s. 27–35.
- Wychowanie w rodzinie od starożytności po wiek XX*, red. J. Jundziłł, Bydgoszcz 1994.
- Wychowanie w rodzinie polskiej od schyłku XVIII do połowy XX wieku*, red. K. Jakubiak, A. Winiarz, Bydgoszcz 2000.
- Zachować dla przyszłości. Sprawy szkolnictwa, oświaty i opieki w przekazie prasowym XIX i początków XX wieku*, red. I. Michalska, G. Michalski, Łódź 2018.
- Żałuski B., *Cecylia Plater-Zyberk. Życie i działalność wychowawczo-społeczna (w dziesiątą rocznicę śmierci)*, Warszawa 1930.
- Zasada W., *Relacja rodzina – szkoła (przeszłość, teraźniejszość i przyszłość)*, „Studia Pedagogiczne. Problemy Społeczne, Edukacyjne i Artystyczne” 2000, nr 13, s. 165–177.
- Zasztowt L., *Popularyzacja nauki w Królestwie Polskim: 1864–1905*, Wrocław 1989.
- Zasztowt L., *Popularyzacja nauki. Publikacje książkowe i czasopisma*, [w:] *Historia nauki polskiej*, t. 4, cz. 1–2, red. B. Suchodolski, Wrocław 1987, s. 599–633.
- Zielińska I., *Media, interes i panika moralna nowa kategoria socjologiczna i jej implikacje*, „Kultura i Społeczeństwo” 2004, nr 4, s. 161–177.
- Ziemińska-Witek A., *Muzeum*, [w:] *Modi memorandi. Leksykon kultury pamięci*, red. M. Saryusz-Wolska, R. Traba, J. Kalicka, Warszawa 2014, s. 246–250.
- Żarnowska A., *Robotnicy Warszawy na przełomie XIX i XX wieku*, Warszawa 1985.
- Żarnowska A., *Społeczne rodowody miejskich skupisk proletariatu w Królestwie Polskim*, [w:] *Historia XIX i XX w. Studia i szkice. Prace ofiarowane Henrykowi Jabłońskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. A. Garlicki, J.R. Szaflik, M. Wojciechowski, Wrocław 1979, s. 23–30.
- Żarnowski J., *Z dziejów strajku szkolnego 1905 r.*, „Przegląd Historyczny” 1955, nr 46, s. 184–212.



## Spis ilustracji

Ilustracja 1. Winieta „Przeglądu Pedagogicznego” 1905, nr 2.....	35
Ilustracja 2. Winieta „Nowych Torów” 1906, nr 1.....	35
Ilustracja 3. Winieta „Przeglądu Wychowawczego” 1913, z. 3.....	37
Ilustracja 4. Winieta „Biblioteki Warszawskiej” 1905, t. 1.....	37
Ilustracja 5. Winieta „Niwy Polskiej” 1905, nr 3.....	38
Ilustracja 6. Winieta „Biesiady Literackiej” 1905, nr 1.....	39
Ilustracja 7. Winieta „Złotego Rogu” 1911, nr 1.....	40
Ilustracja 8. Winieta „Prądu” 1909, nr 2–3.....	41
Ilustracja 9. Winieta „Ateneum” 1905, z. 1–3.....	42
Ilustracja 10. Winieta „Wędrowca” 1905, nr 1.....	42
Ilustracja 11. Winieta „Światu” 1906, nr 1.....	43
Ilustracja 12. Winieta „Tygodnika Ilustrowanego” 1905, nr 1.....	44
Ilustracja 13. Winieta „Prawdy” 1905, nr 1.....	45
Ilustracja 14. Winieta „Głosu” 1905, nr 1.....	46
Ilustracja 15. Winieta „Ogniwa” 1905, nr 1.....	47
Ilustracja 16. Winieta „Ogniska” 1912, nr 1.....	48
Ilustracja 17. Winieta „Roli” 1905, nr 1.....	49
Ilustracja 18. Winieta „Bluszczu” 1905, nr 1.....	49
Ilustracja 19. Winieta „Tygodnika Mód i Powieści” 1905, nr 1.....	51
Ilustracja 20. Winieta „Przebudzenia” 1909, nr 1–2.....	52
Ilustracja 21. Winieta „Ziemianki I” 1908, czerwiec (miesięcznik).....	53
Ilustracja 22. Winieta „Ziemianki II” 1911, nr 10 (dwutygodnik).....	54
Ilustracja 23. Winieta „Gazety Świątecznej” 1905, nr 1252.....	55
Ilustracja 24. Winieta „Zorzy” 1905, nr 1.....	56
Ilustracja 25. Winieta „Czystości” 1906, nr 1.....	58
Ilustracja 26. Winieta „Steru” 1907, z. 1–2.....	59
Ilustracja 27. <i>Zarząd Zjednoczenia Towarzystw Młodzieży Polskiej Zagranicą</i> , „Tygodnik Ilustrowany” 1907, nr 30, s. 611.....	95

Ilustracja 28. <i>Polskie Akadem[ickie] „Ognisko” w Gracu</i> , „Świat” 1911, nr 28, s. 12.....	97
Ilustracja 29. <i>Z warszawskiego Tow[arzystwa] Sportowego</i> , „Świat” 1913, nr 25, s. 17.....	99
Ilustracja 30. <i>Piotrkowskie Tow[arzystwo] Gimnastyczne</i> , „Świat” 1912, nr 33, s. 18.....	100
Ilustracja 31. <i>Ćwiczenia druhen sokolich</i> , „Tygodnik Ilustrowany” 1907, nr 15, s. 311.....	102
Ilustracja 32. <i>Sporty młodzieży polskiej. Na szczycie Krywania</i> , „Świat” 1912, nr 29, s. 10.....	103
Ilustracja 33. <i>Teatry amatorskie na prowincji</i> , „Świat” 1912, nr 6, s. 14....	104
Ilustracja 34. <i>Członkowie teatru amatorskiego w Wartkowicach</i> , „Świat” 1914, nr 13, s. 18.....	105
Ilustracja 35. <i>Związek Młodzieży w Warszawie</i> , „Świat” 1906, nr 25, s. 9...	110
Ilustracja 36. <i>Po zjeździe Skautów. Rozbijanie obozu</i> , „Świat” 1913, nr 34, s. 19.....	112
Ilustracja 37. <i>Po zjeździe Skautów. Skauting dziewczęcy. Pierwsza pomoc</i> , „Świat” 1913, nr 34, s. 20.....	113
Ilustracja 38. <i>Zjazd Zrzesz[en] Polskich Bratnich Pomocy młodzieży akademickiej. Uczestnicy Zjazdu w Genewie, reprezentującego 15 stowarzyszeń samopomocy</i> , „Świat” 1914, nr 6, s. 11.....	116
Ilustracja 39. <i>Szkoła handlowa w Łodzi</i> , „Tygodnik Ilustrowany” 1907, nr 19, s. 396.....	123
Ilustracja 40. <i>Uczniowie Gimnazjum Sierzputowskiego na wycieczce zbiorowej do Jabłonn</i> , „Świat” 1906, nr 45, s. 9.....	125
Ilustracja 41. <i>Grupa zakładu wychowawczego kształcenia ochroniarek we Włochach</i> , „Wędrowiec” 1906, nr 40, s. 792.....	130
Ilustracja 42. <i>Szkoła gospodarcza w Kruszyнку</i> , „Wędrowiec” 1906, nr 49, s. 1080.....	131
Ilustracja 43. <i>Czytelnia Macierzy Szkolnej przy ulicy Leszno nr 88</i> , „Tygodnik Ilustrowany” 1906, nr 49, s. 1079.....	166
Ilustracja 44. <i>Studzieniec. „Rodzina” przy obiedzie</i> , „Świat” 1911, nr 35, s. 8...	169
Ilustracja 45. <i>Szkoła w Studzieńcu</i> , „Świat” 1911, nr 35, s. 9.....	170
Ilustracja 46. <i>Orkiestra w Studzieńcu</i> , „Świat” 1911, nr 35, s. 9.....	172
Ilustracja 47. <i>Czytelnictwo na wsi</i> , „Świat” 1906, nr 17, s. 15.....	236
Ilustracja 48. <i>Sport w szkole w Łodzi. Lekcje fechtunku pod kierunkiem P. A. Surowieckiego</i> , „Tygodnik Ilustrowany” 1907, nr 19, s. 397.....	249

Ilustracja 49. <i>Kobiece Koło Gimnastyczne przy Towarzystwie Wioślarskim we Włocławku</i> , „Biesiada Polska” 1907, nr 2, s. 94 .....	251
Ilustracja 50. <i>Uczniowie szkoły Górskiego grający w futbol</i> , „Świat” 1906, nr 45, s. 8 .....	254
Ilustracja 51. <i>Na rowerach z Warszawy do Poługi</i> , „Świat” 1913, nr 38, s. 19 ...	256
Ilustracja 52. <i>Szkoła Wróblewskiego na wycieczce w zamku w Kamieńcu Po-</i> <i>dolskim</i> , „Tygodnik Ilustrowany” 1908, nr 30, s. 606 .....	275
Ilustracja 53. Winieta „Szkóły Polskiej” 1906, nr 10 .....	341
Ilustracja 54. Strona tytułowa „Spraw Szkolnych” 1908 .....	341
Ilustracja 55. Strona tytułowa „Wychowania w Domu i Szkole” 1909 ....	342
Ilustracja 56. Winieta „Przeglądu Polskiego” 1906, nr 1 .....	342
Ilustracja 57. Winieta „Zorzy Warszawskiej” 1907, nr 2 .....	342
Ilustracja 58. Winieta „Pobudki” 1908, nr 1 .....	343
Ilustracja 59. Winieta „Biesiady Polskiej” 1907, nr 24 .....	343
Ilustracja 60. Winieta „Lechity” 1907, nr 1 .....	343
Ilustracja 61. Winieta „Naszego Sztandaru” 1913, nr 1 .....	343
Ilustracja 62. Winieta „Przeglądu Społecznego” 1906, nr 1 .....	344
Ilustracja 63. Winieta „Społeczeństwa” 1907, nr 2 .....	344
Ilustracja 64. Winieta „Głosu Narodu” 1913, nr 1 .....	344
Ilustracja 65. Winieta „Tygodnika Mód i Powieści. Nasz Dom” 1912, nr 1 .....	345
Ilustracja 66. Winieta „Naszego Domu. Tygodnik Mód i Powieści” 1914, nr 52 .....	345



## Summary

### **Youth education in the socio-cultural and pedagogical press of the Kingdom of Poland in 1905–1914**

Adolescence as a socio-cultural phenomenon gained importance in the 19<sup>th</sup> century and became even more widespread in the 20<sup>th</sup> century. Many scientific disciplines use different research concepts to investigate this unique stage in human life. In Polish historiography, there are few scientific studies strictly about the concept of youth, which in pedagogical-historical terms is essential and requires detailed analysis.

The subject of this study is the journalistic image of young people, their education, ethos and social role in the light of the socio-cultural and pedagogical press in the Kingdom of Poland in the years 1905–1914. Its fundamental aim is to reconstruct the journalistic portrayal of education, upbringing, care and socialisation of adolescents on the eve of the First World War and to present the most important areas of media discussion concerning the role of young people in society.

The situation of young people was described based on an analysis of journalistic texts from professional periodicals (using pedagogical magazines as an example) and socio-cultural press. Socio-cultural and pedagogical journals coming out between 1905 and 1914 are used to research the media image of the youth of the Kingdom of Poland. Twenty-four weekly, four biweekly and 11 monthly magazines were included in the regular search, considering title continuity and name variation. Texts that address specific research issues were selected from the analysed periodicals. The source material is divided into four sections: pedagogical periodicals, socio-cultural periodicals, including women's magazines, titles for farmers and journals of the renewal movements.

The work is theoretical in nature. The use of periodicals for analysis required an appropriate research perspective that considered the broader contexts of press

releases – the ideologies of specific periodicals and the precise description of audiences and broadcasters. This thesis adopts a social conception of the history of upbringing, combined with other historical and press study methods. The following historical explanatory methods were used: descriptive, structural, causal, and historical fact-finding with a philological (lexical) method. Press study methods, including elements of press content analysis, were also helpful in the analysis.

In the early 20<sup>th</sup> century, youth and adolescence became permanent themes in journalistic discussions. Adolescents' involvement in social, cultural and political life has prompted many questions from publicists about the role and significance of the younger generation in society. The collected research material is presented in an issue-based order in six chapters.

The first chapter, introductory in nature, characterises the socio-cultural and pedagogical periodicals of the Kingdom of Poland analysed in the thesis. The state of research on youth up to the First World War and the prospects for further pedagogical-historical research on the problems of the young generation is discussed on the basis of periodicals and other categories of historical sources.

The second chapter presents issues related to the academic and journalistic discourse on youth and growing up. It describes the views of representatives of Polish pedagogical thought: Jan Władysław Dawid, Aniela Szycówna, Stanisław Karpowicz, Bolesław Prus, Janusz Korczak, Izabela Moszczeńska, Cecylia Plater-Zyberkówna, Romana Pachucka, Teodora Męczkowska, Róża Centnerszewska. It indicates how publicists conceptualised the phenomena of youth and adolescence in the early 20<sup>th</sup> century. The youth organisations described in the periodicals are also analysed, as well as the activities of adolescents within political, social, cultural and religious life.

The third chapter presents a journalistic view of education at the secondary and tertiary levels. The opinions of publicists on the educational influence of schools, which is of particular importance in the formation of students' attitudes during adolescence, are discussed herein. The school problems of adolescents and the difficulties of those with special educational needs described in the periodicals are shown as well. The chapter presents the issue of out-of-school education and self-education activities of adolescents. This part of the thesis indicates the forms of institutional support for neglected and poor young people described in the literature.

Chapter four focuses on the family environment. It reviews the spheres of the family's educational influence, including social-moral, patriotic, sexual and religious upbringing, as presented in the press. This chapter also draws attention

to the values of family life and intergenerational relations within the family, as presented via the publicists' statements.

Chapter five deals with the image of young people's leisure time presented in the press. These descriptions included the themes of their reading and types of physical activity. Participation in exhibitions, lectures, readings, cinema screenings and plays is described. The views of educators on youth trips and other adolescent activities are indicated.

The final chapter characterises the risks of adolescence. Based on newspaper articles, the issues of alcohol consumption, nicotinism, pornography, prostitution, sex trafficking and adolescent suicide are presented. This chapter also discussed the health and hygiene problems of adolescents described in journals. Press coverage that conveys the dangers towards the younger generation and serves to create a "moral panic" was used to present an image of the threats that adolescents face.

This thesis partially fills a gap in the academic literature on youth education and the role of the young generation in a historical context. It deals with the situation of adolescents and how they were discussed in the media in the Kingdom of Poland, which at the turn of the 20<sup>th</sup> century experienced the most intense modernisation and transition. To date, the image of youth in Polish journalism on the eve of the restoration of independence has not been the subject of research of educators, historians, literary and press scholars.



# Contents

List of abbreviations .....	11
Introduction .....	13
Acknowledgements .....	29

## CHAPTER I

<b>Socio-cultural and pedagogical press as a source for historical and pedagogical research on youth .....</b>	<b>31</b>
1.1. The most influential socio-cultural periodicals and pedagogical periodicals in the Kingdom of Poland at the beginning of the 20 <sup>th</sup> century .....	31
1.2. The state of research on the history of youth in the Kingdom of Poland up to the First World War and the prospects for research on the young generation in light of the early 20 <sup>th</sup> century periodicals .....	60

## CHAPTER II

<b>Youth and their role in social life in scholarly and journalistic discourse at the end of the 19<sup>th</sup> and beginning of the 20<sup>th</sup> century .....</b>	<b>69</b>
2.1. Views of the representatives of pedagogical thought of the Kingdom of Poland at the turn of the 19 <sup>th</sup> and 20 <sup>th</sup> centuries on youth and growing up .....	70
2.2. Conceptualising the term “youth” in the statements of publicists .....	84
2.3. Youth activity in socio-political, cultural and religious life .....	90
2.4. Youth organisations and their significance in the light of journalistic output .....	109

## CHAPTER III

**School education and institutional upbringing of young people in the light of the press publications – a statement on problems and demands presented in the periodicals** . . . . .

	119
3.1. Secondary and vocational education . . . . .	121
3.2. University education . . . . .	135
3.3. Educational activities of schools and their importance in shaping students' attitudes during adolescence . . . . .	144
3.4. School problems of young people . . . . .	152
3.5. Out-of-school education and self-education activities . . . . .	161
3.6. Care and educational institutions for poor and neglected young people . . . . .	168

## CHAPTER IV

**Young people in the family environment – upbringing processes and intergenerational relations** . . . . .

	179
4.1. Socio-moral education . . . . .	180
4.2. Shaping religious attitudes . . . . .	190
4.3. Patriotic education . . . . .	199
4.4. Sex education as a task of the family . . . . .	210
4.5. Intergenerational relations within the family . . . . .	222

## CHAPTER V

**Image of young people's leisure time in press coverage** . . . . .

	233
5.1. Youth reading . . . . .	234
5.2. Physical activity . . . . .	248
5.3. Theatre, concerts, cinema screenings . . . . .	259
5.4. Participation in readings, lectures and exhibitions . . . . .	267
5.5. Trips . . . . .	274
5.6. Other activities . . . . .	281

## CHAPTER VI

**The dangers of adolescence – a summary of problems or a manifestation of journalistic “moral panic”? . . . . .**

	289
6.1. Health and hygiene problems . . . . .	291
6.2. Alcoholism and nicotinism . . . . .	301
6.3. Prostitution, sex trafficking, pornography . . . . .	311
6.4. Suicides . . . . .	323

Conclusion .....	333
Appendix .....	341
Bibliography .....	347
List of illustrations .....	377
Summary .....	381
Contents .....	385
Index of persons .....	389



## Indeks osób

### A

A. („Zorza”) 303  
A. Ch. 202  
A. Ski. 187  
A.G. („TI”) 272  
A.G. zob. Grudzińska Anna  
A.M. („Pobudka”) 273  
A.S. („Ogniwo”) 269  
A.S. („Rola”) 195  
A.T. Vigat 270, 307  
A.Wr. zob. Wróblewski Augustyn  
ab. 188  
Ad. K. 110  
Ad.L. Szymański zob. Szymański Adam  
Al.-a 89, 224  
ALR („TI”) 126  
alr. („TI”) 143  
als. 193, 314  
am. 113, 203  
Abramowski Edward 47  
Adam Tadeusz 201  
Aleksandrowicz Marian zob. Epsztein  
Aleksander  
Ambroziewicz Wiktor 132, 138  
Anculewicz Zbigniew 37, 349  
Andrz. B. 219  
Andrzej, święty 286  
Annański St. 319  
Antoni Kl. 272  
Antoni, święty 285

Antoniewicz, ksiądz 243  
Antoszka zob. Smišková Antonina  
Apanel Danuta 72, 350  
Apuchtin Aleksander 13, 119  
Araszkiewicz Feliks W. 121, 350  
Archutowski Józef 106  
Arct Michał 221, 238  
Arct-Golczewska Maria 280  
Ariés Philippe 15, 350  
Arnett Jeffrey Jensen 60, 350  
Askenazy Szymon 38, 93, 124  
Asnyk Adam 162  
Asper. 162  
Auerbach A. 175, 260  
Aug. Wróblewski zob. Wróblewski Augustyn  
Austin Joe 60, 357

### B

b. („Świat”) 129, 158  
B. („Zorza”) 201  
B. Lemiesz zob. Zarzecki Lucjan  
B.L. („Świat”) 174  
Br. R. („Zorza”) 230, 285, 315  
Babik Marek 65, 211, 350  
Babiński Aleksander 141  
Baden-Powell Agnes 115  
Baden-Powell Robert 114  
Badowska Ewelina (E.B.) 134  
Bagrowicz Jerzy 41, 371  
Balczyńska-Kosman Alina 50, 350

- Balicki Zygmunt 204, 207  
 Bałabuch Henryk 33, 350  
 Banach Andrzej Kazimierz 138, 350  
 Banks Marcus 25, 350  
 Baranowski Wojciech 96, 141  
 Bardziejewska Mariola 17, 350  
 Barszczewska Maria 294  
 Bartkowiak Edyta 194, 195, 350  
 Bartnicka Kalina 13, 120, 350, 360  
 Baudouin de Courtenay Jan 195  
 Baumfeld Gustaw 127, 307  
 Beard G.M. 297  
 Beaumarchais Pierre 262  
 Bednarz-Doiczmanowa Ewelina 268, 370  
 Bednarz-Grzybek Renata 22, 27, 32, 50, 64,  
 109, 121, 180, 234, 253, 301, 350, 353,  
 356, 359  
 Beethoven Ludwik van 265  
 Bemol 202  
 Bemówna Janina 83, 350  
 Bender Ryszard 198, 351  
 Benet, bohater literacki 262  
 Benni Herman 55  
 Ben-Yehuda Nachman 19  
 Bernadzikiewicz Teodor 153, 156  
 Bezimienna 223, 225  
 Biegańska M. 325, 328  
 Biegeleisen Leon 205  
 Biehler Matylda 301  
 Bielawski J. 132  
 Bielicka Zofia (Z.B., z.b., Zof. Biel.) 94, 129,  
 175, 219, 220, 313, 321  
 Biełuńska-Chomiczewska Małgorzata 50, 351  
 Bienenstock M. 222  
 Bińczycka Jadwiga 76, 351  
 Biske Karol 148  
 Blay Julia 320  
 Bliziński Józef 262  
 Blum A. 219  
 Błachnio Jan Ryszard 38, 351  
 Błażejewicz Tadeusz 41, 193, 199  
 Bobrowska-Nowak Wanda 72, 351  
 Boëthius Ulf 19, 351  
 Bogunia-Borowska Małgorzata 24, 372  
 Bogusławski Aleksander (Jan Młot) 246, 277  
 Bohomolec Franciszek 34  
 Bojanowska Józefa 58, 271  
 Bojarska Stefania (St. Poraj) 59, 89, 107,  
 138, 140, 165, 167, 189, 192, 214, 215,  
 220, 221, 223–225, 227, 318, 329  
 Bol. R-ski. 325  
 Bolesław I Chrobry (Bolesław Wielki), król  
 Polski 202  
 Bolesław II Szczodry (Bolesław Śmiały), król  
 Polski 203  
 Bolesław III Krzywousty, książę 203  
 Bolesław Kędzierzawy, książę 203  
 Bolesław Wstydlivy, książę 203  
 Bolin Göran 19, 351  
 Böldyrew Aneta 64–66, 69–72, 77, 78, 83,  
 84, 88, 91, 109, 120, 121, 168, 169, 173,  
 178–180, 191, 210, 211, 215, 233, 234,  
 244, 250, 280, 290, 301, 304, 307, 311,  
 312, 321, 351–354, 356, 357, 373, 374  
 Borel Gustaw 188  
 Borowiecka M. 148  
 Borowski Władysław M. 147, 149, 181, 182  
 Br. Durówna 215  
 Bregman Ludwik 303  
 Brenk Mikołaj 279, 353  
 Brenneisen Leopold 300  
 Bretfeld 266  
 Breza Adam 43  
 Brodnicki Mariusz 64, 250, 368  
 Brodzka Alina 43, 354  
 Brodzki Zbigniew 148  
 Brudziński Józef 27  
 Bruner Ludwik 148

- Brykalska Maria 39, 43, 45, 353, 354  
 Bryndza-Nacka Ewa (Ebrem) 128, 186, 235, 237, 243  
 Brzezińska Anna (Brzezińska A.I.) 16, 17, 350, 354  
 Brzezińska Rozalia zob. Brzezińska-Morzycka Rozalia  
 Brzezińska-Morzycka Rozalia (R.M.B., Brzezińska Rozalia) 56, 167, 191, 192, 194, 238  
 Brzeziński Mieczysław 56, 57, 105, 131, 165, 167, 168, 181, 184, 192, 199, 202, 209, 246, 270, 273  
 Brzozowski Stanisław 135, 142, 354  
 Brzozowski Zenon 48  
 Buczek H. 286  
 Buczek Katarzyna 120, 350  
 Budzińska-Tylicka Justyna 58, 59, 248, 250, 251, 271, 299, 300, 302, 303, 317  
 Bujakowski Zygmunt 160, 182  
 Bujwidowa Kazimiera 317  
 Buková Alena 61, 294, 355  
 Bukowiecka Zofia 241  
 Bukowiński Władysław 45  
 Bułat Wojciech 47, 354
- C**  
 c. („Świat”) 129  
 C. („Prąd”) 322, 323  
 C. („TI”) 300  
 C.W. zob. Walewska Cecylia  
 ch. 198  
 Clar. 202  
 Col. 135  
 Cejot 325, 327  
 Centnerszwerowa Róża 26, 83, 186, 187, 220, 221, 334, 348, 351, 382  
 Ceysinger Helena (H.C.) 92, 126, 186, 199, 206, 325  
 Chaciński Józef 41, 185  
 Chalus Cecylia 272  
 Charkowska Katarzyna 313, 354  
 Chętnik Adam 57, 99, 132, 209, 227, 247, 263, 264, 281, 284, 285  
 Chmielewski Konrad 145, 260, 267  
 Chmielińska Aniela 56, 264, 279  
 Chodecki Władysław 265, 299, 324, 329  
 Chodynicki Kazimierz 185, 186  
 Cholewicka Helena 145  
 Chołoniewska Kamilla 138, 139  
 Chołoniewski Antoni 43, 205  
 Chopin Fryderyk 201, 202, 265  
 Chrzanowski Bernard 104, 280, 354  
 Chrzęszczewska Jadwiga 35, 260  
 Chudy Jan 132  
 Chudy Jezajasz 146, 154, 155  
 Chwałba Andrzej 13, 70, 91, 179, 198, 209, 260, 354, 356, 360  
 Ciechowski W. 201  
 Cień M. 167, 227, 279  
 Cieszkowski August 186  
 Cieślak Tadeusz 18, 32, 361, 362, 370  
 Ciosek Ireneusz 234, 354  
 Clarus zob. Nowaczyński Adolf  
 Combe Andrew 297  
 Conti Aurelia 129, 272  
 Corbain Alain 247, 354  
 Coussée Filip 62, 371  
 Cybał-Michalska Agnieszka 15, 65, 69, 84, 85, 215, 290, 351, 354, 367, 373  
 Cybula Iwona 278  
 Cybulska Kamila 82, 83, 354  
 Cyganiewicz Władysław 253  
 Cywiński Bohdan 46, 47, 239, 354  
 Cz. X. Jankowski zob. Jankowski Czesław Ksawery  
 Czacki Tadeusz 201  
 Czaplicka Maria 268, 269, 329, 330

- Czarnecka Iwona 61, 80, 119, 356, 364, 374  
 Czarnecki Kazimierz 313  
 Czartkowski Adam 269  
 Czech Bronisław 101, 369  
 Czczott Witold 255  
 Czekalski Eustachy 40, 43, 176  
 Czerechowicz Adam 275  
 Czerepaniak-Walczak Maria 20, 358  
 Czerwiński Herman 263  
 Czerwiński Kazimierz 267  
 Czerwonkówna Agnieszka 132  
 Czosnowska Maria 54, 183, 194  
 Czytelnik „Zorzy” 161, 237  
 Czyżewski Marek 67, 363
- D**
- D. („Świat”) 296  
 d. („Zorza”) 279  
 D.K. zob. Kosmowska Irena Wanda  
 D-r Z.B. 137  
 Dr. Dr. 304  
 D-r. K. zob. Kosmowska Irena Wanda  
 Dr. Kam. (Dr Kamińska) 297, 300  
 Dr-K. zob. Kosmowska Irena Wanda  
 Dajnowicz Małgorzata 53, 365  
 Dalcroze Émile Jaques 250, 255, 294  
 Daszyńska-Golińska Zofia 47, 302, 305, 365  
 Dauzenroth Erich 76, 354  
 Dawid Jan Władysław 26, 35, 46, 47, 71, 72,  
     85, 146, 156, 269, 334, 348, 352–354,  
     359, 364–366, 369, 373, 374, 382  
 Dawid Wincenty 43  
 Dąbrowska Maria 114  
 De Amicis Edmondo 241  
 Dekiert Czesław 216  
 Dembowski Aleksander 45  
 Demel Maciej 19, 256, 355  
 Demil zob. Kosiakiewicz Wincenty  
 Dębicki Zdzisław (Z.D.) 235, 277, 282, 286  
 Długosz Jan 19, 234, 354, 374  
 Dobrenko Kamila 17, 355  
 Dobrołowicz Justyna 66, 355  
 Dobrowolska Stanisława 129  
 Domagalska Małgorzata 48, 355  
 Domański Stanisław 276  
 Domarańczyk Daria Anna 58, 355  
 Domaszowska Zofia 263, 264  
 Dormus Katarzyna 83, 121, 215, 355  
 Dorot A. 132, 145  
 Doyle Conan Arthur 243  
 Drabczyk Teodor 293, 299  
 Draus Jan 13, 76, 119, 120, 355  
 D-rowa Kosmowska zob. Kosmowska Irena  
     Wanda  
 Drozdek-Małołepsza Teresa 61, 98, 294, 355  
 Drynda Danuta 25, 355  
 Drzewiecki Konrad 36  
 Dudzikowa Maria 20, 358  
 Dunin Janusz 243, 244, 246, 355  
 Dunin Wacław 38, 87, 136, 140  
 Duninówna Antonina (Dunin-Sulgostow-  
     ska Antonina) 272  
 D-wa Kosmowska zob. Kosmowska Irena  
     Wanda  
 Dworakowska Dominika 36, 355  
 Dymśa Lubomir 141  
 Dyner Władysław J. 34, 355  
 Dyoniziak R. 355  
 Dziadulewicz Stanisław 129  
 Dzieduszycki Maurycy 323  
 Dziewica Orleańska 262  
 Dziubińska Jadwiga 131
- E**
- E. Giz. 227  
 E. K. 187  
 E. Żm. zob. Żmijewska Eugenia  
 E.B. zob. Badowska Ewelina

- E.C. 176  
 E.M. zob. Milewski Edward  
 ELF 263  
 -eż- zob. Żmijewska Eugenia  
 Ebrem zob. Bryndza-Nacka Ewa  
 Elion 315, 318, 323  
 Engiel Mieczysław 41, 93, 193  
 Epsztein Aleksander (Aleksandrowicz Marian)  
     219  
 Epsztein Tadeusz 63, 356  
 Erikson Erik 16  
 Ernst E. 220
- F**
- F. („Świat”) 206  
 F.A. 136  
 F.H. 284  
 Falkowska Joanna 79–81, 83, 180, 354,  
     356, 374  
 Falkowski Jakub 159  
 Falski Marian 36, 218, 240, 241, 289, 292,  
     293, 299  
 Fedorowicz Zygmunt 41, 106, 164, 186,  
     192, 198, 199, 224  
 Feliński Alojzy 262  
 Ferenc Tomasz 25, 356  
 Ferrera F. 154  
 Fijałkowski Adam 73, 373  
 Filipek Stanisław 284  
 Fleming Dagmara 294, 295  
 Foerster Fryderyk Wilhelm 181, 185, 219,  
     318  
 Forel August Henri 214, 219, 348  
 Fornäs Johan 19, 351  
 Fotograf 158  
 Fournier Kiss Corinne 80, 359  
 France Alan 60, 356  
 Franek spod Miechowa 239  
 Franke Jerzy 23, 50–54, 57, 215, 356
- Frąckowiak Przemysław 279, 353  
 Fredro Aleksander 262
- G**
- G. („Świat”) 253  
 G. („Wędrowiec”) 163  
 G. Toporcanka zob. Gawalewicz Gustawa  
 G. zob. Gorski Stefan  
 Gord. zob. Krzywoszewski Stefan  
 gt. zob. Gawalewicz Gustawa  
 Gacki Władysław 46  
 Gaj Jerzy 100, 359  
 Galas Barbara 16, 356  
 Galle Henryk 238  
 Galster Bohdan 39, 353, 360  
 Gałek Czesław 78, 234, 356, 357  
 Gandecka Kamila 71, 365, 366  
 Garczyński S. 140  
 Garlicka Aleksandra 18, 32, 361, 362, 370  
 Garlicki Andrzej 133, 375  
 Gawalewicz Gustawa (Gawalewiczówna  
     Gustawa, G. Toporcanka, gt.) 113, 245  
 Gawin Magdalena (Marcinkowska-Gawin  
     Magdalena) 20, 80, 291, 357  
 Gawroński Julian 312–314  
 Gazdowa 300  
 Gażyńska Józefa 154, 225, 228, 229  
 Gąbarski Stefan 260  
 Geldhab, bohater literacki 262  
 Gerson-Dąbrowska Maria 260, 261  
 Gillis John R. 60, 357  
 Ginwiłł zob. Ligocki Edward  
 Glaubicz R. 270  
 Gliszczyńska Izabela Arturowa 40  
 Gluck Christoph 265  
 Glücksberg Michał 50  
 Głowacka-Sobiech Edyta 107, 357  
 Gminiak 161  
 Godlewska Paulina 117

Goffman Erving 178, 357  
 Goldszmit Henryk zob. Korczak Janusz  
 Goldyn Piotr 58, 357  
 Gomólińska Maria Leontyna 269  
 Gomula Franciszek 227  
 Good Paul 212  
 Goode Erich 19  
 Goriszowski Włodzimierz 34, 357  
 Gorski Stefan (G., St. Gr.) 32, 128, 131, 133, 134, 139, 143, 163, 273, 307, 348  
 Górnikowska-Zwolak Elżbieta 80, 357  
 Górski Stanisław 48, 259  
 Górski Tadeusz 79, 357  
 Górski Wojciech 254, 274, 379  
 Grabowska-Kuniczuk Agata 93, 351  
 Grabowska-Pieńkosz Dorota 74, 81, 356, 357  
 Grabowski Tadeusz 201  
 Grabski Władysław 134  
 Gralewski Jan 234  
 Granke Stefan 52  
 Granowski Franciszek Juliusz 43  
 Griesse Hartmut M. 15, 357  
 Grubiński Wacław 40  
 Grudzińska Anna (A.G. „Ziemiańska II”) 191  
 Gruszecki Artur 43  
 Gulczyńska Justyna 74, 357  
 Gumula Franciszek 274  
 Gumula Teresa 80, 357  
 Gurlitt Johannes Gottfried 222

## H

H. („TMiP.ND”) 278  
 H.C. zob. Ceysinger Helena  
 h.g. zob. Korczak Janusz  
 H.M. 111  
 H.R. 89, 132  
 Haendel Georg Friedrich 265  
 Hahn Martin 150  
 Hajkowska Monika 253, 359

Hall Granville Stanley 17, 60, 70, 84, 85, 350, 358  
 Hamlet, bohater literacki 262  
 Hanna z Podlasia 191  
 Hantower Ludwik 270  
 Hanusia, bohaterka literacka 262  
 Harwas-Napierała Barbara 17, 368  
 Hauptman Gerhard 262  
 Haydn Joseph 265  
 Heilpern Maksymilian 260  
 Heim Albert 214, 348  
 Hejwosz-Gromkowska Daria 33, 259, 359  
 Helsz K. 250, 301  
 Henryk Pobożny, książę 203  
 Heron 266  
 Hertzberżanka Maria 182, 183  
 Herzen Aleksander 214, 221, 348  
 Hillebrandt Bogdan 61, 92, 109, 358, 361, 369  
 Hildebrandt-Wypych Dobrochna 84, 358  
 Hłasko Stanisław (Ignotus „Ogniwo”) 155, 212, 218, 219, 296, 307  
 Hoesick Ferdynand 201  
 Hoff 297  
 Hoffmann August 150  
 Hojnacki Władysław 306  
 Holewiński Józef 44  
 Holmes Sherlock, bohater literacki 242–244, 271  
 Holub M. 310  
 Hołyst Brunon 323, 324, 358  
 Hryniewiecka Helena Jadwiga 129, 270  
 Hulewicz Jan 63, 358  
 Hutnikiewicz Artur 244, 277, 286, 358

## I

i. („Świat”) 129  
 I. („TI”) 135  
 I.M. zob. Moszczeńska-Rzepecka Izabela

Ig. Orski 150

il. 321

Ignotus zob. Hłasko Stanisław

Ihnatowicz Ireneusz 13, 372

Ilnicka Maria 50, 192, 370

Iwanowski F. 227

Iwańska Marzena 42, 358

Izdebski Zbigniew 222, 358

## J

j. („GŚ”) 162, 239

j. („Świat”) 270

J. („TMiP.ND”) 129, 176, 252

J. D. 86

J. Kl. zob. Kleczyński Jan

J. Oksza zob. Kisielewska Julia

J. Orka, zob. Rajchmanowa Melania

J.A. 198

J.B. („GŚ”) 309

J.B. („Ster”) 223–225

J.H. 282

J.J. zob. Jeleński Jan

J.K. 131

J.N.–i. („PW”) 87, 114

J.O. zob. Kisielewska Julia

J.R. 308

J.R.-g zob. Rosenzweig Józef

J.S.D. zob. Szczawińska-Dawidowa Jadwiga

J.W. („GŚ”) 227

J.W. („Prawda”) 329

J.W. („Zorza”) 246

ja. 272

Jas. 111

Jabłońska Barbara 67, 358

Jabłoński Henryk 133, 375

Jabłoński Józef 45

Jachowicz Stanisław 276

Jacyno Maria 20, 358

Jaczynowski Adam 34

Jakóbczyk Witold 18, 32, 361, 362, 370

Jaksa-Chamcowa H. 52

Jakubek Mariusz 32, 358

Jakubiak Krzysztof 64, 179, 180, 191, 358, 367, 370, 372, 375

Jałmużna Tadeusz 22, 361

Jamrozek Wiesław 25, 72, 207, 350, 355, 358

Jan Młot zob. Bogusławski Aleksander

Jan S...ki 183

Jan Van Dal zob. Jeleński Szczepan

Janczewska K. 143

Janiak-Jasińska Agnieszka 282, 359

Janicka Anna 24, 80, 359

Janion Maria 201, 359

Jankowski Czesław Ksawery (Jankowski, C.X.J.) 52, 56, 184, 263, 272, 283

Jankowski Józef 43, 201

Januszewska-Warych Maria 152, 359

Jarkowski Stanisław (St. Jark.) 97, 110–112, 140, 201

Jaros Antoni 175, 227

Jaroszyński Tadeusz 54, 85, 86, 129, 220

Jarowiecki Jerzy 24, 32, 34, 35, 359

Jastrzębska Natalia (N.J.) 50, 133, 135, 158, 176, 220, 280

Jastrzębski Cezary 122, 364

Jaworski Wojciech 100, 359

Jedlewski S. 359

Jedna z matek („Przebudzenie”) 134

Jedna z Matek („NT”) 264

Jedna z Matek F.M. 228, 229

Jedna z młodych 89, 224, 225

Jedna ze „starych” 89, 224, 231

Jeleński Jan (Kamienny, J.J.) 48, 94, 126, 161, 193, 197, 221

Jeleński Szczepan (Jan Van Dal) 48, 218

Jellenta Cezary 42, 365

Jelonek Adam 290, 365

- Jezierski Wacław 155, 212, 217, 219, 267, 269, 294, 295  
 Jeżewski Kazimierz 140, 176  
 Jędrzejewska H. 52  
 John Aleksander 45  
 Julia, bohaterka literacka 262  
 Jundziłł Juliusz 64, 179, 358, 375  
 Jurczyszyn Marek 168, 359  
 Jurek Tomasz 100, 359  
 Juskiewicz Henryk 259
- K**
- K. („SP”) 134  
 K. („Świat”) zob. Krzywoszewski Stefan  
 K. („TI”) 106  
 K. („TMiP”) zob. Kotarbińska Lucyna  
 K. („Wędrowiec”) zob. Kleczyński Jan  
 K.C. 285  
 K.Ł. („Świat”) 135  
 K.M. Morawski 201  
 K.N. („WwDiS”) 155  
 K.P. zob. Proczkówna Kazimiera  
 Kch. 322  
 kgr. 237  
 kl. zob. Kleczyński Jan  
 Kł. 253  
 Ks. M. („Zorza”) 204  
 Kabacińska-Łuczak Katarzyna 29, 33, 253, 259, 359  
 Kabata Michał 43, 360  
 Kacprzak Marta M. 22, 27, 32, 109, 121, 180, 234, 301, 353, 356  
 Kaczorowski Henryk 77, 78, 360  
 Kaer 302  
 Kalabiński Stanisław 233, 360  
 Kalicka Joanna 268, 375  
 Kalinowska-Witek Barbara 63, 64, 153, 360  
 Kalinowski Marian 177, 360  
 Kalinowski Stanisław 36  
 Kalisz Łukasz 257, 371  
 Kałuża-Kopias Dorota 20, 368  
 Kałwa Dobrochna 179, 260, 282, 360  
 Kamienny zob. Jeleński Jan  
 Kamiński Gustaw 141  
 Kamińska Janina 29, 73, 120, 135, 350, 360, 373  
 Kamiński Aleksander 18, 60, 109, 233, 234, 360  
 Kamiński Tadeusz 34, 360  
 Kamionka-Straszakowa Janina 39, 353  
 Kanclerz Bożena 65, 69, 215, 290, 351  
 Kaniowska-Lewańska Izabela 235, 360  
 Karbowski Antoni 61, 110, 111, 137, 348  
 Karczewska Anna 246, 360  
 Karczewski Stefan 187  
 Karkowska Magda 15, 360  
 Karol zob. Kotarbiński Józef  
 Karol Adolf 208  
 Karpowicz Stanisław 26, 35, 74, 75, 237, 246, 334, 348, 349, 357, 358, 362, 367, 382  
 Karwacki Władysław Lech 233, 360  
 Karwat Jan 159  
 Kawka Maciej 67, 360  
 Kawula Stanisław 323, 361  
 Kazimierski Józef 61, 127, 371  
 Kazimierz Odnowiciel, władca Polski 202  
 Kazimierz Sprawiedliwy, książę 203  
 Kaźmierczak Arkadiusz 156, 372  
 Kąkolewski Henryk 62, 92, 361  
 Kędzia Piotr 100, 361  
 Kicowska Alicja 22, 361  
 Kielan Aleksandra 331, 361  
 Kieniewicz Stefan 259, 361  
 Kijewski Stanisław 315, 327  
 Kinga, święta 135  
 Kisielewska Julia (J. Oksza, J.O.) 128, 153, 186, 197, 208  
 Kisłański 271

- Kizwalter Tomasz 13, 135, 361, 370  
 Kleczyński Jan (kl., J. Kl., K. „Wędrowiec”) 255, 256, 263  
 Kluger, rodzina 226  
 Kłoskowska Antonina 15, 361  
 Kmieć Zenon 18, 23, 32, 34, 36, 39, 40, 43–45, 50, 54–57, 61, 92, 108, 122, 361, 362, 370  
 Kmieć Wojciech 184, 191, 192, 284  
 Knappe Wilhelm 151, 153, 156, 219, 300  
 Knocińska Anna 279, 353  
 Kochanowski Jan 38, 363  
 Kocówna Barbara 40, 362  
 Kohlberg Lawrence 16  
 Koksa Hanna 78, 362  
 Kolasa Władysław M. 235, 362  
 Kolasinski I. 274  
 Kolbuszewska Jolanta 63, 362  
 Kollataj Hugo 201  
 Komarnicki Lucjusz 148  
 Konarski Stanisław 74, 82, 362  
 Kondracka Mariola 63, 139, 362  
 Konecki Krzysztof 25, 41, 362, 371  
 Koneczny F. 202, 203  
 Kon-Feldblum Helena 145, 212, 213, 317  
 Konieczna Jadwiga 237, 239, 362, 363  
 Koninko-Straszewska Janina 360  
 Konopczyński Władysław 71, 74, 76, 77, 113, 362, 364, 367, 373  
 Konopnicka Maria 57, 241  
 Kopczewski Władysław 259  
 Kopczyński Stanisław (St. Kop.) 27, 147, 150–152, 155, 156, 218, 248, 269, 297, 298, 300, 302, 324, 329  
 Kopińska Violetta 66, 67, 363  
 Kopytowska Monika 67, 363  
 Korbut Gabriel 47  
 Korczak Janusz (właśc. Henryk Goldszmit, h.g.) 75, 76, 367, 374  
 Korczyńska-Derkacz Małgorzata 38, 363  
 Kordys R. 253  
 Korenfeld Mikołaj (M. Kor) 172, 173, 175  
 Kornafel Małgorzata 78, 370  
 Koroniarz 202, 203  
 Korus Beata 280, 363  
 Korycki Władysław 139  
 Kosiakiewicz Wincenty (Demil) 43, 44, 101, 106, 129, 132–134, 171, 176, 177, 201, 296, 300  
 Koskowski Bolesław 44, 181, 183, 184  
 Kosmanowa Bogumiła 50, 350  
 Kosmowska Irena 52, 53, 87, 131  
 Kosmowska Irena Wanda (D.K., D-r. K., Dr-K, D-rowa Kosmowska, D-wa Kosmowska) 50, 106, 131, 171, 176, 201, 202, 208, 223, 224, 248, 250, 251, 256, 297, 307, 329, 330  
 Kosmowski Wiktoryn 177  
 Kosodrzewina 133  
 Kostrzeńska Irena 227  
 Kostrzewska Ewelina 41, 363  
 Kościańska Agnieszka 221, 222, 363, 374  
 Kościesza Zbigniew 192, 197  
 Kościuszko Tadeusz 201, 264  
 Kotarbińska Lucyna (Mrówka, K.) 51, 52, 101, 129, 135, 136, 138, 142, 143, 157, 171, 175, 176, 178, 265, 296  
 Kotarbiński Józef 44, 139, 201, 203, 260, 261  
 Kotarbiński Józef (Karol) 127, 166, 167  
 Kotliński Fl. 151  
 Kowalczyk Izabela 192, 363  
 Kowalczykówna Elżbieta 274  
 Kowalczykówna Jadwiga 274  
 Kowalska Jolanta E. 156, 372  
 Kowalski Z.J. 218, 289, 316, 348  
 Koziara Teofil Adam 36, 155  
 Kozicki Stanisław 48  
 Kozłowski Stanisław 124, 127, 191

- Kozłowski Władysław Mieczysław (W.M. Kozłowski) 138, 143, 268, 269, 271  
 Kozłowski Władysław Ryszard 255  
 Krajewska Hanna 259, 363  
 Krajewska Jadwiga 240, 247, 363  
 Krakowiak Małgorzata (Krakowiak Małgorzata Maria) 27, 49, 52, 66, 82, 91, 139, 173, 185, 235, 341–343, 345, 352–354, 363  
 Krakowska T. 147  
 Krasicki Ignacy 34  
 Krasińska Izabela 65, 67, 308, 364  
 Krasiński Zygmunt 201, 262, 270  
 Krasnowolska Ewa 79, 372  
 Kraszewski Józef Ignacy 201, 240, 241  
 Krause Ewa 65, 367  
 Kropatsch Adam 148  
 Kropla Jan 148  
 Kryńska Elwira Jolanta 64, 257, 358, 371  
 Kryński Andrzej 255  
 Kryński Czesław 46  
 Krysiński Andrzej 151, 153, 300  
 Krzeczowski Konstanty 242  
 Krzywicki Ludwik 71, 364  
 Krzywoszewski Stefan (K., Gord.) 43, 129, 132, 144, 163, 270  
 Krzyżanowski Adam 190, 235, 348  
 Krzyżanowski Kazimierz 259  
 Kubiak-Szymborska Ewa 65, 367  
 Kubkowski Piotr 234, 257, 258, 298, 364  
 Kuczalska Helena 294  
 Kuczalska-Reinschmit Paulina 58, 319–321, 326  
 Kuczyński L. 140  
 Kuć Józef 297, 306  
 Kudelski A. 144  
 Kujańska Stanisława 132  
 Kujawski Kazimierz 34, 163  
 Kukulski Jerzy 35, 357  
 Kula Ewa 119, 120, 122, 135, 350, 364, 366  
 Kulbaka Jacek 157, 159, 364  
 Kulczycki Ludwik 92  
 Kuliczowska Krystyna 234, 241, 364  
 Kulka Bronisława 239, 364  
 Kulpa Jan 161, 366  
 Kumaniecki Kazimierz 190, 235, 348  
 Kumiega Łukasz 67, 363  
 Kupisiewicz Czesław 152, 364  
 Kurdybacha Łukasz 241, 365  
 Kurp Józef 306  
 Kurtz Jan 146  
 Kutnerówna Franciszka (Kutner Franciszka) 250  
 Kuty Radosław 39, 364  
 Kwaśniewski Feliks 40  
 Kwiatkowski Remigiusz 44, 94, 136  
 Kwiecień Sabina 235, 362  
 Kwieciński Zbigniew 16, 76, 354, 364, 373
- ## L
- L. („Społeczeństwo”) 226  
 L. („Ster”) 214, 215, 219  
 L. („TMiP”) 137  
 L.C. 296  
 L.R. 301  
 L.S. („Zorza”) 264  
 L.Z. zob. Zarzecki Lucjan  
 Lech. 311  
 Laisant Charles Ange 147  
 Landau Helena 47, 365  
 Laskauer Piotr 50  
 Laskowiczówna Maria 212, 219, 300  
 Leon XIII, papież 194, 350  
 Leppert Roman 15, 364  
 Leroy-Allais Jeanne 220  
 Lesko Nancy 60, 365  
 Leszek Biały, książę 203  
 Leszek II Czarny, książę 203

Lewandowski Tomasz 42, 365  
 Lewańska Izabel 241, 365  
 Lewkowicz Jakób 148, 269  
 Lewoski St. 310  
 Leżańska Wiesława 71, 72, 365  
 Liberska Hanna 17, 365  
 Libora Grzegorz 234, 374  
 Librachowa Maria 156  
 Lichtenbaum Henryk 215  
 Ligocki Edward (Ginwiłł) 197  
 Lindenbergowa Róża 88, 178  
 Lipka Zygmunt 34  
 Lipnicki Janusz 260  
 Lipoński Wojciech 257, 365  
 Lisowska-Magdziarz Małgorzata 26, 365  
 Lombroso Cesare 313  
 Lorum 163  
 Lubińska Teresa 192  
 Lublinerowa Eugenia 157, 158  
 Lublinerowa M. („WwDiS”) 148  
 Ludwikowa Popielowa 227  
 Lutosławski Kazimierz 114, 189  
 Lutosławski Wincenty 198

## Ł

Ładyżyński Andrzej 71, 365  
 Łagowski Florian 35, 155, 187  
 Łagowski Stanisław 296, 300  
 Łaszcz Jacek 178, 357  
 Łaszcz Józef 296  
 Łazowski Tadeusz J. 213, 289, 293, 316  
 Łęczycanin 165  
 Łobocki Mieczysław 189, 233, 365  
 Łojek Jerzy 18, 32, 356, 367  
 Łopaciński Hieronim 239  
 Łopuszańska Maria (M.Ł.) 52, 53, 112, 231, 255  
 Łubianka Zofia 52  
 Łukasziewicz Czesław 263  
 Łuniński Ernest 202

## M

M. („Prawda”) 117  
 M. („TMiP”) 134  
 M. Deka 135  
 -m. dz.- 201  
 M. Kor. zob. Korenfeld Mikołaj  
 m. m. („Prąd”) 292, 322  
 M. M. zob. Malinowski Maksymilian  
 M.B. („TMiP.ND”) 251  
 M.C. Przewóska zob. Przewóska Maria Czesława  
 M.Cz. Przewóska zob. Przewóska Maria Czesława  
 M.K. („NT”) 237  
 M.K. („Zorza”) 272, 279, 295  
 M.L.L. 257  
 M.Ł. zob. Łopuszańska Maria  
 M.M. zob. Malinowski Maksymilian  
 M.R. („GŚ”) 181, 191, 192, 194, 230, 300, 304  
 M.R. („Prąd”) 307, 318, 321  
 M.R. („Ster”) 306  
 M.R. („TMiP”) 140  
 M.R.S. zob. Rolicz-Staniecka Maria  
 M.S. („BP”) 168  
 M.S. („WwDiS”) 144, 238  
 M.T. („Ziemianka II”) 183, 186, 191, 194, 285  
 M.W. 192  
 Machałkówna Kasia 274  
 Maciąg Michał 247  
 Mackiewicz Jan 154  
 Maćko z Bogdańca 248  
 Magala Sławomir 25, 365  
 Maj Ewa 53, 365  
 Makarczuk Anna 156, 372  
 Maleczyńska Kazimiera 236, 365  
 Maleszewski Władysław 39  
 Malinowski Maksymilian (M.M.) 56, 57, 98, 202, 209, 270

- Małek Agnieszka 64, 211, 250, 368  
 Małgorzata, święta 171–173  
 Małolepszy Eligiusz 61, 98, 294, 355, 369  
 Mannheim Karl 16  
 Marcéle 260  
 Marciniak Józef 168  
 Marcinkowski Karol 243  
 Marciszewska zob. Marciszewska-Posadzowa Stefania  
 Marciszewska-Posadzowa Stefania (Marciszewska) 134  
 Margulies 292, 313, 316  
 Markiewicz Hanna (Markiewiczowa Hanna) 61, 71, 80, 119, 162, 239, 352, 356, 364, 365, 372–374  
 Markiewicz Stanisław 279, 280  
 Marmurowska-Michałowska Halina 297, 366  
 Marten James 60, 354  
 Martin-Fugier Anne 277, 285, 369  
 Marzec Wiktor 20, 366  
 Massalski Adam 119, 122, 364, 366  
 Maszorek-Szymala Anna 156, 372  
 Matejko Jan 272  
 Matka Polska zob. Rolicz-Staniecka Maria  
 Matka Polska M.R.S. (zob. Rolicz-Staniecka Maria)  
 Matuszewski Ignacy 44  
 Matyjas Bożena 77, 233, 366  
 Mazepa Iwan 262  
 Mączak Antoni 13, 372  
 Mead Margaret 15, 16, 230, 366  
 Mendelson Stanisław (Meta) 266, 279  
 Mendelssohn Felix 265  
 Messmer O. 154  
 Meta (META) zob. Mendelson Stanisław  
 Męczkowska Teodora (T.M., „TMiP”) 26, 52, 82, 83, 219, 220, 334, 348, 354, 374, 382  
 Mędrzecki Włodzimierz 62, 179, 196, 200, 225, 227, 366  
 Miąso Józef 13, 63, 120, 122, 130, 161, 162, 360, 366  
 Michalska Iwonna 22, 31, 64, 71, 121, 235, 237, 244, 290, 322, 349, 352–354, 357–359, 361, 363, 364, 366, 374, 375  
 Michalski Grzegorz 22, 31, 64, 72, 75, 83, 121, 180, 237, 244, 290, 349, 352, 354, 357–359, 361, 363, 364, 366, 367, 374, 375  
 Michalski Jan 36  
 Michalski Stanisław 73–75, 358, 367  
 Michalski Tadeusz 97, 139, 141  
 Michałowicz Mieczysław 27, 296  
 Micińska Magdalena 190, 191, 367  
 Mickiewicz Adam 140, 201, 241, 263  
 Miecznik Antoni 43, 188, 200  
 Mieczynska Janina 294  
 Mieszko I (Mieczysław I), władca Polski 202  
 Mieszko II (Mieczysław II), król Polski 202  
 Mieszko III (Mieczysław Stary), książę 203  
 Miklaszewski W. zob. Miklaszewski Walenty Łukasz  
 Miklaszewski Walenty Łukasz (Miklaszewski W.) 59, 187, 192, 216, 260, 293, 299, 301, 314  
 Mikołaj II, car 32, 135  
 Milewska Jadwiga 192  
 Milewski Edward (E.M.) 256  
 Milik Józef 305, 308  
 Miller Antoni 46, 241  
 Miłkowska N. zob. Samotyhowa Nela (Aniela)  
 Miłkowski Jan 134  
 Miłkowski Stanisław 193  
 Minasowicz Józef 34  
 Miodowski Adam 53, 365  
 Mirosławianka 274  
 Miśkiewicz Tadeusz 41  
 Mitasówna M. 274  
 Mizerówna Jadwiga 188

Młody czytelnik „Zorzy” 247  
 Młody czytelnik spod Kozienic 246  
 Młody rolnik 132  
 Mokrzecki Lech 64, 250, 368  
 Moldenhawer Aleksander 177, 349  
 Molenda Jan 199, 209, 367  
 Moll Albert 219  
 Moniuszko Stanisław 265  
 Morawska Zuzanna 183  
 Moriconi Ludwika 174, 175, 313, 318  
 Mortkowicz-Olczakowa Hanna 76, 367  
 Moszczeńska Izabela zob. Moszczeńska-  
 -Rzepecka Izabela  
 Moszczeńska-Rzepecka Izabela (Izabela  
 Moszczeńska, I.M.) 26, 35, 36, 40, 47, 80,  
 81, 91, 93, 122, 125, 144, 147, 149, 152,  
 154, 187, 199, 204, 207, 214, 218, 221,  
 230, 261, 262, 278, 289, 293, 321, 334,  
 349, 356, 357, 365, 370, 372, 374, 382  
 Mościcki H. 201  
 Mozart Wolfgang Amadeusz 265  
 Możdżeń Stefan Ignacy 76, 79, 119, 136, 367  
 Mrówka zob. Kotarbińska Lucyna  
 Mrzygłodówna Stanisława 274  
 Mucha Ignacy 300  
 Musiatowicz S. 133  
 Muszkowski Jan M. 46  
 Myszka-Strychalska Lucyna 65, 69, 215,  
 290, 351  
 Myśliński Jerzy 18, 22, 32, 33, 356, 361,  
 362, 367, 370

## N

n. („NT”) 146  
 N.J. zob. Jastrzębska Natalia  
 N.N. 243  
 Nałkowski Wacław 36, 46, 148  
 Napierała Anita 289, 291, 367  
 Nasierowski Tadeusz H. 48

Nawroczyński Bogdan 62, 83, 92, 271, 350,  
 361, 367, 373  
 Nawrot-Borowska Monika 64, 65, 70, 180,  
 211, 250, 353, 358, 367, 368  
 Neumark J. 128  
 Niećko Józef 57, 168, 304, 308  
 Niedzielski Kazimierz 186, 202, 297  
 Niemira Albin Józef 39  
 Nietyksza Maria 290, 368  
 Niklewska Jolanta 63, 119, 121, 368  
 Nocznicki Tomasz 27  
 Noskowski Witold 114  
 Notkowski Andrzej 18, 32, 361, 362, 370  
 Nowaczyński Adolf (Clarus) 138, 140, 264  
 Nowakowska Luiza 20, 368  
 Nowakowski Jan 36, 131  
 Nowakowski Michał 20, 368  
 Nowakowski Roman 45  
 Nowalska-Kapuścik Dorota 234, 374  
 Nowicki Jan 171  
 Nowożycki Bartosz 211, 368  
 Nusbaum Henryk 297

## O

Obrębowicz Kazimierz 136, 143  
 Obuchowska Irena 17, 368  
 Ochab Maryna 15, 350  
 Okołowiczówna Stanisława 181  
 Okoń Wincenty 152, 233, 368  
 Olech Barbara 80, 359  
 Olejniczak Dominik 331, 361  
 Olkuśnik Marek 274, 278, 368  
 Olszewski Daniel 192, 368  
 Opieński Henryk 148, 201  
 Oppman Artur (pseud. Or-Ot) 44  
 Orka zob. Rajchmanowa Melania  
 Orłowska Małgorzata 15, 367  
 Orsetti Maria 301  
 Orsza H. zob. Radlińska Helena

- Orwicz T. 146  
 Orzeszkowa Eliza 57, 240, 241  
 Ossowska Irmína 34, 211, 351  
 Osterhammel Jürgen 14, 368  
 Osterloff Waldemar (W.O.) 35, 86, 145, 148, 154, 193, 219, 237  
 Ostrowicka Helena 66, 85, 86, 88, 109, 173, 368  
 Ostrowicka-Miszewska Helena zob. Ostrowicka Helena  
 Ostrowski Jan 307  
 Osuchowski Antoni 134  
 Otrocki Michał 67, 363  
 Ottowa Stefania 261, 285, 286
- P**
- P. („ZR”) 133  
 P.R. 196  
 P.S. („WwDiS”) 153  
 ps. 313  
 Pachucka Romana 26, 50, 58, 82, 112, 128, 140, 215, 334, 354, 362, 382  
 Pachucki Marian 42, 185, 219  
 Paciorkiewicz M. 323  
 Paczkowski Andrzej 18, 32, 46, 361, 362, 369, 370  
 Palczewska Danuta 79, 372  
 Pańtak Genowefa 152, 359  
 Papi Jadwiga (Teresa Jadwiga) 241  
 Papużyńska Joanna 238, 369  
 Pasiak Aleksander 279  
 Pauluk Dorota 61, 369  
 Pawlak-Hejno Elżbieta 50, 59, 369  
 Pawluczuk Zdzisław 61, 98, 369  
 Payot Juliusz 185, 186  
 Pątnik 203  
 Pedagog 272  
 Pelczar Józef Sebastian 194  
 Pelka Jerzy 177, 360  
 Penkowska Grażyna 25, 369  
 Peret-Drażewska Paulina 65, 69, 216, 290, 351  
 Perkowska Marta 72, 369  
 Perkowska Urszula 63, 369  
 Perrot Michelle 247, 277, 285, 354, 369  
 Perzyński Włodzimierz 277  
 Petrozolin-Skowrońska Barbara 45, 369  
 Pękowska Marzena 119, 366  
 Piaget Jean 16  
 Piaskowski S. 129  
 Pieczynis J. 266  
 Pieczynis Sylwester 198  
 Piekot Tomasz 67, 363  
 Piekut Maria 274  
 Piestrzeniewicz Marta 234, 287, 369  
 Pietkiewicz Zenon 40, 137, 145, 150  
 Pięta Jan 233, 369  
 Pilch Tadeusz 16, 71, 152, 189, 233, 349, 351, 356–358, 361, 363–366, 370, 372, 374  
 Pilitowski Juliusz 259  
 Piorunowa Aniela 39, 353, 360  
 Pisarek Walery 18, 26, 369  
 Pisarz Gazety Świątecznej zob. Prószyński Konrad  
 Pius XI, papież 194, 350  
 Plater-Zyberkówna Cecylia 26, 53, 78–80, 334, 349, 357, 362, 372, 373, 375  
 Plewiński S. 157  
 Plis Jerzy 239, 369  
 Płonka-Syroka Bożena 290, 352  
 Podgórska Zofia 183, 194  
 Podwiński Czesław 43  
 Pogorzelski Witold 256  
 Pomian Maria 89, 224–226, 228, 229  
 Pomykało Wojciech 323, 358  
 Ponczek Mirosław 61, 98, 369  
 Poniatowski Józef 201

- Poniatowski S. („Prawda”) 139  
 Popielski L. 307  
 Popławski A. („Świat”) 86  
 Popławski Bohdan 39  
 Poseł Prawdy zob. Świętochowski Aleksander  
 Potulska Stefania 54, 209, 231  
 Poznański Karol 14, 74, 101, 161, 366, 369  
 Pólturzycka Maria 77, 370  
 Pólturzycki Józef 77, 370  
 Prawdzic-Kuczalska Helena 249  
 Prażmowska-Wołowska Teresa (Prażmowska Teresa) 52, 181, 182, 200, 224, 330  
 Proczkówna Kazimiera (K.P.) 52, 254  
 Prószyński Konrad (Promyk, Pisarz Gazety Świątecznej) 55, 56, 167, 168  
 Prószyński Tadeusz 55  
 Prus Bolesław (Aleksander Głowacki) 26, 44, 77, 78, 93, 170, 171, 181, 206, 240, 241, 257, 296, 334, 351–353, 356, 360, 370–373, 382  
 Przechodzień 196  
 Przemysław II (Przemysław Wielkopolski), książę 203  
 Przewóska Maria Czesława (M. Cz. Przewóska, M.C. Przewóska) 185, 188, 189, 270  
 Przyborowska Magdalena 254, 370  
 Przyborowski Walery 241  
 Przybylski Zygmunt 262, 264, 349  
 Przybyszewski Stanisław 241, 262  
 Przyrodnik 155, 248, 252, 257  
 Psenner Ludwig 292, 322  
 Pszczeliniak J.W. 165, 284  
 Pszczeliniak Władek 165, 274  
 Puławski A. 296  
 Puszka Alicja 107, 370  
 Pużyński Stanisław 297, 366, 370
- R**  
 -r.- 201  
 R. („BL”) 201  
 R. („Bluszcz”) 129  
 R. („Świat”) 201  
 R. („TMiP”) 101  
 R. („Wędrowiec”) 122  
 R. Mar. 133  
 R. Z. („Zorza”) 202, 203  
 R.K. 98  
 R.L. 132, 133  
 R.M.B. zob. Brzezińska-Morzycka Rozalia  
 R.P. 271  
 R.S. („NT”) 155  
 R.S. („Świat”) 133  
 R.U. („Zorza”) 167  
 R-g zob. Rosenzweig Józef  
 Rackmann Jerzy 96, 137, 141, 142  
 Radlińska Helena (H. Orsza, Helena Orsza) 17, 62, 370  
 Radomski Andrzej 24, 370  
 Radwan Władysław 27  
 Radwańczyk Wiktor 202  
 Radziwiłłowicz Rafał 47  
 Radziwiłłówna Barbara, księżna litewska 262  
 Rainko Ewa 122, 370  
 Rajchmanowa Melania (J. Orka, Orka) 189, 234, 300, 321  
 Rajewski Maciej 21, 372  
 Rapacki Jan J. 91  
 Raś Danuta 65, 168  
 Ratajczak Krzysztof 33, 259, 359  
 Rau Wilhelm Ellis 74, 256  
 Reczyńska Maria 59, 187, 214  
 Redivivus zob. Wysłouch Antoni  
 Restorfowa Pelagia (Restorffowa Pelagia) 56, 89, 117, 165, 183, 191, 194, 228  
 Revel Gaston 188  
 Reybekiel Helena 271

- Reymont Władysław 57  
 Rinaldini Rinaldo, bohater literacki 244  
 Rodysówna J. 266  
 Rodziewiczówna Maria 53, 54, 141, 240, 241, 356  
 Rogoż Michał 235, 362  
 Roguska Z. 277  
 Rolicz-Staniecka Maria (Matka Polska M.R.S., Matka Polska, M.R.S.) 85, 191, 224, 282, 283  
 Romeo, bohater literacki 262  
 Romualda Maria 254  
 Rorten J. 201  
 Rosé A. zob. Rosé-Drewnowska Ala  
 Rose Gillian 25, 370  
 Rosé-Drewnowska Ala (Rosé A.) 52, 87, 181, 191,  
 Rosenzweig Józef (R-g, J.R-g) 104, 106, 129, 157, 159, 202  
 Rosset Tomasz F. de 268, 370  
 Rostafiński Józef 139  
 Rostratus 221  
 Rostworowski Emanuel 79, 80, 82, 357, 362, 370, 374  
 Roszkowski Marian 269  
 Rowid Henryk 145  
 Rudnicki M.W. 170  
 Rudnicki Mieczysław 237, 241, 242  
 Rulikowski Mieczysław 235, 349  
 Rutkowski Z. 148  
 Rybakowski Janusz 298, 366, 370  
 Rychterówna Stanisława 82  
 Rydel Lucjan 322  
 Rynio Alina 78, 370  
 Ryżanka Zofia 112  
 Rzepka Jerzy 73  
 Rzepko J. 151  
 Rzymowski Wincenty 45
- S**  
 S. („TI”), 274  
 S. („TMiP”) 132, 142, 157, 162, 208, 225, 299  
 S. („WwDiS”) 237  
 S. („ZR”) 273  
 S. K. 201  
 S. S. 311, 322  
 S. C. 304  
 S. O. („Prąd”) 185  
 S. O. („ZR”) 273  
 Se. 202  
 Sęp. 206  
 sk. st. zob. Skorobohata-Stankiewiczówna Zofia  
 ski. 276  
 st. („GŚ”) 135, 279, 280  
 St. B. 250, 255, 294  
 St. Gr. zob. Gorski Stefan  
 St. Jark. zob. Jarkowski Stanisław  
 St. Kop. zob. Kopczyński Stanisław  
 St. S. 252  
 St. Woś. 161, 284  
 st.w. 303  
 Sadowska Julia 296  
 Sadowski H. 201  
 Sadowski Mirosław 194, 370  
 Samborska-Kukuć Dorota 192, 370  
 Samoń Stanisław 259  
 Samotyhowa Nela (Aniela, N. Miłkowska) 114  
 Saryusz-Wolska Magdalena 268, 375  
 Sawicka Zofia 204, 209  
 Sawicki B. 194  
 Sawicki S. 36  
 Sawicki Stanisław („PW”) 132, 181, 191  
 Sąsiad 131  
 Schiller Fryderyk 262

- Schiller Joanna (Schiller-Walicka Joanna)  
120, 135, 360, 370
- Schoenbrenner Janina 61, 127, 371
- Schubert Franciszek 265
- Schumann Robert 265
- Segał J. 148
- Segiet Katarzyna 15, 367
- Seidlerowa Zofia (Z.S., Zofia S.) 50, 183,  
269, 272, 296, 300, 350
- Semczuk Teresa 76, 354
- Sempołowska Stefania 36, 161, 207, 235,  
269, 363
- Serafin S. 266
- Seweryn Popławski (ks.) 48
- Sędzina 191, 194, 231
- Siemińska Leokadia 249, 252, 255
- Sienkiewicz Henryk 57, 201, 240, 241
- Sieradzka K. 360
- Sierocka Krystyna 39, 353
- Sieroszewska Paulina 45
- Sieroszewski Wacław 47, 241
- Sikora Katarzyna 139, 371
- Sikorska-Kowalska Marta 77, 282, 353, 371
- Sikorska-Kulesza Jolanta 65, 211, 311, 312,  
316, 320, 371
- Siniarski Władysław 56
- Sińczuch Marcin 15, 62, 371
- Siwicki Konrad 213, 289, 293, 316
- Skorobohata-Stankiewiczówna Zofia (sk. st.)  
129, 133
- Skowronek Jerzy 61, 109, 371
- Skrobicki Zbigniew 41, 371
- Skubała-Tokarska Zofia 135, 354
- Ślownik-Rycaj Ewa 152, 359
- Słowacki Juliusz 201, 241, 262
- Smišková Antonina (Antoszka) 57, 88, 131,  
138, 230, 299
- Smolik 216
- Smolińska-Theiss Barbara 76, 371
- Smola Jan 48
- Sobieraj Tomasz 77, 371
- Sobolewska Maria 129, 265
- Socha Jan 296
- Sokołowska Anna 315
- Sokołowska Ewa 17, 355
- Sokołowska Stefania 34, 211, 351
- Sokołowska Zofia 108, 114, 115
- Sokół Zofia 50, 371
- Sosiński B. 144, 155, 248, 249, 255, 257, 258
- Sosnowska Joanna 257, 371
- Sosnowski Jan 269
- Sosnowski Paweł 82, 145, 153, 155, 238,  
243, 245, 255, 273, 276, 287, 371
- Sperber N. 297
- St. Okęcki 253
- St. Poraj zob. Bojarska Stefania
- Stacho 167
- Stachowiak Jerzy 67, 363
- Stala A. 36, 146, 150
- Stan. F-ski 164
- Stan. Łagowski zob. Łagowski Stanisław
- Stanisława B. z Żyrardowa 131
- Staszic Stanisław 122, 274
- Staszyński Edmund 119, 121, 372
- Stattlerówna Helena 51, 92, 167
- Stawarz Andrzej 61, 373
- Stawecki Julian 39
- Stawiak-Ososińska Małgorzata 72, 372
- Steckiewicz M. 326
- Stefanowska Michalina 147, 152, 153, 155
- Stempowski Stanisław 47
- Sterling Władysław 156, 294, 303, 324, 326,  
327, 329, 330,
- Stępnik Krzysztof 21, 372
- Stoińska Celina 278, 281
- Stokowa Maria 46, 357
- Stokowska Wanda 101
- Stołyhwo Kazimierz 269

- Stopińska-Pajak Agnieszka 80, 372  
 Strokowa Jadwiga 200  
 Strupiechowska Monika 19, 372  
 Strzałecki Zygmunt 108, 116  
 Strzembosz Tadeusz 46  
 Strzeszewski Czesław 198, 351  
 Studnicki Władysław 128  
 Suchodolski Bogdan 33, 135, 267, 354, 375  
 Sukert Henryk 52  
 Sulima Z.L. 202  
 Sulimierski Filip 43  
 Suplicka Agnieszka 61, 127, 257, 371, 372  
 Suwalska-Barancewicz Dorota 17, 365  
 Swastyka 124  
 Swój 238  
 Synoradzki Michał 39, 94, 113, 162, 182, 185, 201–203  
 Syska Henryk 55, 372  
 Szaflik J.R. 375  
 Szajnocha Karol 202  
 Szarkowska Agnieszka 192, 372  
 Szczawińska-Dawidowa Jadwiga (J.S.D.) 47, 128, 153, 157, 158, 365  
 Szczawiński Stefan 46  
 Szczepaniakowa Antonina 36  
 Szczepanowski Stanisław 186  
 Szczepańska Beata 156, 372  
 Szczęsnowiczówna Paulina 274  
 Szczypieński A. 308, 309  
 Szekspir Wiliam 262  
 Szewczuk Dariusz 63, 122, 372  
 Szkopowski Marcin, książdz 260–262, 265  
 Szlendak Tomasz 228, 372  
 Szleszyński Bartłomiej 257, 372  
 Szmurło Jan 294, 296, 302, 305, 308  
 Szober Stanisław 148  
 Szopa Jan 274  
 Szpyrkówna Maria 164, 165, 189, 225, 228  
 Sztompka Piotr 24, 25, 233, 372  
 Szujski Józef 262  
 Szukalski Piotr 20, 368  
 Szukiewicz Wojciech 302, 304  
 Szulakiewicz Władysława 81, 207, 356, 358  
 Szulkin Michał 36, 372  
 Szuman Stefan 71, 364  
 Szwarc Andrzej 47, 61, 63, 65, 139, 211, 254, 278, 321, 362, 365, 368, 370, 371, 373, 374  
 Szwedowski Stefan (Władysław Leszczyc) 62, 114, 373  
 Szwemin I. 146  
 Szweykowski Zygmunt 77, 373  
 Szybiak Irena 13, 73, 350, 373  
 Szyćówna Aniela 26, 35, 36, 72–75, 134, 147, 152, 156, 229, 237, 246, 260, 262, 334, 349, 350, 352, 365–367, 372, 382  
 Szyller Emil Karol 39  
 Szymanowska Z. 258  
 Szymański A.L. zob. Szymański Adam Lach  
 Szymański Adam Lach (Szymański A.L.) 41, 324, 327, 330  
 Szymański Jan 318  
 Szymański Leonard 120, 373
- Ś**  
 Śliwerski Bogusław 15, 16, 76, 354, 364, 373  
 Śmiarowska J. zob. Szulce-Śmiarowska Jadwiga  
 Światłówna Zofia 165  
 Światopełk-Mirski Bogdan 267  
 Światowy 126, 162  
 Święcicki Henryk 141  
 Świętochowski Aleksander (Poseł Prawdy) 45, 127, 163, 187, 369
- T**  
 t. („GŚ”) 162, 277  
 T.J. („TMiP”) 129

T.M. („Prąd”) 308  
 T.M. („TI”) 134  
 T.M. (Teodora Męczkowska „TMiP”) 191  
 Tad. Mich. zob. Michalski Tadeusz  
 Tadeusz B. 184  
 Tański M. 167  
 Tarasiewicz Michał 259  
 Taraszkiewicz Jacek 64, 250, 368  
 Tarnawski A. 293, 299  
 Tazbir Stanisław 34, 375  
 Terlecki Ryszard 13, 76, 119, 120, 355  
 Terpiłowska Julia 147  
 Terpiłowska Władysława 89, 224  
 Theiss Wiesław 76, 373  
 Tokarski St. 310  
 Tołstoj Lew 241  
 Tołwińska Maria 297  
 Tołysz Aldona 268, 370  
 Tomaszewska Danuta 161, 373  
 Tomorowiczowa M. 171, 175  
 Topolski Jerzy 25, 373  
 Topór 132  
 Towiański Andrzej 186  
 Traba Robert 268, 375  
 Trajdos Mieczysław 133  
 Trempała Janusz 17, 365, 368  
 Turzymia Maria 321  
 Tyburski Włodzimierz 290, 373

## U

Umiński W. 302  
 Unger Gracjan 39  
 Unslicht-Bernsteinowa Julia 237, 238, 245  
 Ursyn J. 160

## V

Van de Walle Tineke 62, 371  
 Verne Juliusz 241  
 Verschelden Griet 62, 371

## W

W. („Bluszcz”) 138, 143  
 w. („Czystość”) 212, 213  
 W. Wr-ski zob. Wróblewski Wacław  
 W.H. 163, 229  
 W.K. 295, 296  
 W.M. Kozłowski zob. Kozłowski Władysław Mieczysław  
 W.O. zob. Osterloff Waldemar  
 W.P. 302  
 W.U. 296, 300  
 Wacek, bohater literacki 262  
 Waingertner Przemysław 61, 92, 93, 114, 373  
 Wakar Wł. 274  
 Walancik Marek 15, 367  
 Walasek Stefania 71, 79, 365, 366, 373  
 Walczak-Żochowska Anna 88, 374  
 Walewander Edward 71, 374  
 Walewska Cecylia (C.W.) 50, 278, 280  
 Wałęga Agnieszka 27, 71, 76, 80, 119–121, 351, 374  
 Wankie Władysław 129, 202  
 Wardecki Marcin 132  
 Wargacki Stanisław A. 19, 374  
 Warka J. 92  
 Warnkówna Jadwiga 255, 260, 261, 280, 294  
 Wasilewski Zygmunt 184  
 Wasylewski Stanisław 201  
 Wasztyl Ryszard 101, 369  
 Waśkiewicz Olena 178, 357  
 Wawrzykowska-Wierciochowa Dionizja 127, 374  
 Waydel Emil 42, 56  
 Wciórka Jacek 298, 366, 370  
 Weeks Jeffrey 222, 374  
 Wejssel Antoni 157  
 Werbiński Ireneusz 41, 371

- Werecka Aniela 127  
 Wereszyski Henryk 91, 374  
 Wernic Leon 58, 86, 155, 215, 217, 291, 292, 299, 312, 318, 321  
 Wertensteinowa Stefania 171, 174, 175, 181, 187, 188  
 Weychertówna Władysława (Władysława Weychert-Szymanowska) 164, 166, 320  
 Wicek, bohater literacki 262  
 Wichrzycki Zenon 195  
 Widerszałówna Frania 171  
 Wiczorek Tadeusz 63, 122, 374  
 Wielopolski Aleksander 135, 364  
 Wielowiejska E. 173  
 Wieniawa Zaleska St. 225, 226  
 Wierzynek Adam 201  
 Wieśniaczka spod Puław 108  
 Wieśniak 246  
 Więckowska Elżbieta 290, 374  
 Więckowska Helena 62, 82, 111, 374  
 Więclawek Daria 234, 287, 374  
 Wilamowski Piotr 46  
 Willard Michael Nevin 60, 357  
 Williamson Howard 62, 371  
 Willman-Grabowska Helena 237  
 Winawer Michał 174, 175  
 Winiarz Adam 63, 179, 180, 191, 193, 367, 372, 374, 375  
 Wisznicki Mikołaj 102, 114, 276  
 Witkowska-Urban Ewa 38, 375  
 Witkowski Feliks 160  
 Władyka Wiesław 18, 32, 356, 367  
 Władymirski G. 176  
 Władysław Herman, władca Polski 203  
 Władysław II, książę 203  
 Władysław Laskonogi, książę 203  
 Władysław Łokietek, król Polski 203  
 Władysław Misz. 227  
 Włodarski Włodzimierz 274  
 Włodkówna Bronisława 134  
 Włościanka znad Pilicy 131  
 Wodyński J. 161  
 Wojakowski Józef 369  
 Wojciech znad Wisły 303, 306, 309  
 Wojciech, święty 220  
 Wojciechowski M. 375  
 Wojtasiewicz Stefan 46, 357  
 Wolff Józef 44  
 Woltmann Bernard 100, 359  
 Wołoszyn Ewa 120, 350  
 Woroniecki A. 227  
 Woycicki Aleksander zob. Wóycicki Aleksander  
 Woźnicki Fr. 138  
 Woźnicki Stefan 165  
 Wójcicka-Chylewska Zofia 137, 138, 140  
 Wójcik K. 247  
 Wóycicki Aleksander (Woycicki Aleksander) 191, 193, 195, 304  
 Wroczyński Kazimierz 45  
 Wroczyński Ryszard 34, 63, 70, 74, 77, 120, 234, 248, 261, 375  
 Wroński Mieczysław 56  
 Wróbel Alina 76, 375  
 Wróbel Sz. 227  
 Wróblewski Augustyn (A. Wr.) 57, 171, 173–175, 215, 263, 292, 305, 307, 313, 315, 316, 318–320, 356  
 Wróblewski Wacław (W. Wr-ski) 324–326, 328  
 Wróblewski Witold 269, 275, 379  
 Wundt Wilhelm 70  
 Wynder Józefa 183  
 Wysłouch Antoni (Redivivus) 292, 293, 312, 313, 315, 317, 318  
 Wysłouch Izydor Kajetan 44, 98  
 Wysłouchowa M. 202  
 Wysocki Julian Czesław 52

Wyspiański Stanisław 262  
Wzdulski Konstanty 193

## X

X. („GŚ”) 196  
X. („NT”) 155  
X. („PP”) 159  
X. („Przebudzenie”) 128, 139  
X. („TI”) 101, 252  
X. („WwDiS”) 244  
X. K. Lutosławski zob. Lutosławski Kazi-  
mierz

## Z

Z. („WwDiS”) 153  
Z.B. zob. Bielicka Zofia  
z.b. zob. Bielicka Zofia  
Z.D. zob. Dębicki Zdzisław  
Z.F. 238  
Z.K. 112, 142  
Z.S. zob. Seidlerowa Zofia  
Z.W. („NT”) 217  
Z.W. („ZR”) 131, 132  
Zacofana 108  
Zagrobiak 209, 227  
Zagrzełło Zbigniew 126  
Zając Dariusz 65, 367  
Załuski Bronisław 79, 160, 193, 212, 213,  
219, 292, 293, 311, 312, 314, 318, 321,  
322, 375  
Zamojski Andrzej 243  
Zandbangowa z Wodzińskich Maria 252  
Zaparuszewska Helena 196, 274  
Zapolska Gabriela 322  
Zarembina Władysława 298  
Zarzecki Lucjan (B. Lemiesz, L.Z.) 35, 145,  
148, 150, 155, 185, 205, 230  
Zasada Wiesława 144, 375

Zasztowt Leszek 22, 33, 267, 291, 375

Zawirski Marek 148

Zawisza 320

Zbign. Zagrz. 224

Zielińska Izabela 19, 304, 375

Zieliński L. 297

Zieliński Walenty 40, 201

Ziemińska-Witek Anna 267, 268, 375

Ziemianka 108

Ziemkiewicz Romuald 52

Zientara Benedykt 13, 372

Znaniecki Florian 54, 193, 325

Zof. Biel. zob. Bielicka Zofia

Zofia S. zob. Seidlerowa Zofia

Zofia, święta 142

Zweigbaumowa Natalia 149, 154

Zylberowa Dorota 157, 158

Zysk Bolesław 167

Zyta, święta 135

## Ż

Żak Piotr 165, 270

Żarecki W. 154

Żarnowska Anna 47, 63, 65, 133, 139, 200,  
204, 210, 211, 254, 278, 321, 362, 365,  
368, 370, 371, 373–375

Żarnowski Janusz 13, 51, 200, 372, 375

Żegota Damazy, bohater literacki 262

Żemralska Kazimiera 36, 132

Żeromski Stefan 47, 240, 241

Żmijewska Eugenia (-eż-, E. Żm.) 44, 50,  
52, 88, 89, 96, 129, 163, 181, 188, 223,  
225, 229, 276, 298

Żołędz-Strzelczyk Dorota 72, 253, 350, 359

Żółtyński D. 153

Żypowska Eugenia 35, 40, 128, 147, 153,  
158, 294

Żyskar Józef 172

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego  
90-237 Łódź, ul. Jana Matejki 34A  
[www.wydawnictwo.uni.lodz.pl](http://www.wydawnictwo.uni.lodz.pl)  
e-mail: [ksiegarnia@uni.lodz.pl](mailto:ksiegarnia@uni.lodz.pl)  
tel. 42 635 55 77

Książka jest swoistą rekonstrukcją publicystycznego wizerunku wychowania i kształcenia młodzieży w okresie dorastania. W tym obszarze daje możliwość poznania różnych stanowisk: pedagogów, psychologów, działaczy ruchów społecznych i feministycznych, a także duchowieństwa i ludzi pióra (pisarzy i naukowców). Jest bardzo dobrze udokumentowana źródłowo, zawiera pogłębioną refleksję naukową. Dla czytelnika będzie niewątpliwie wędrówką przez dzieje Królestwa Polskiego i poznaniem problemów młodzieży, jej życia codziennego. Będzie także przygodą poznawczą, gdyż liczne ilustracje dadzą wyobrażenie opisywanych czasów i obyczajowości. Publikacja może też służyć historykom wychowania, historykom socjologii, prasoznawcom i przedstawicielom innych nauk, a także osobom zainteresowanym historią oraz dziejami życia codziennego. To praca ważna, potrzebna i powinna znaleźć się w obiegu naukowym.

*Z recenzji prof. dr hab. Janiny Kamińskiej*

Bez wątpienia publikacja reprezentuje bardzo dobry warsztat pracy naukowej zarówno pod względem narracji, jak i prowadzonych (w pełni poprawnie) analiz materiałów źródłowych. Należy zwrócić uwagę na przyjętą w niej nowatorską perspektywę badawczą, dzięki której edukacja młodzieży przedstawiona na łamach prasy społeczno-kulturalnej i pedagogicznej Królestwa Polskiego w latach 1905–1914 została nie tylko opisana, ale przede wszystkim zinterpretowana przez pryzmat ówczesnych przeobrażeń modernizacyjnych. Monografia wpisuje się w najnowszy trend rozważań na temat historii życia codziennego i społecznej historii wychowania. Z pewnością wypełni lukę w badaniach nad młodzieżą żyjącą na początku XX wieku w Królestwie Polskim. Jest poznawczo interesująca, wartościowa i oryginalna.

*Z recenzji dr hab. Katarzyny Kabacińskiej-Luczak, prof. UAM*

**W** WYDAWNICTWO  
UNIwersytetu  
ŁÓDZKIEGO

 wydawnictwo.uni.lodz.pl  
 ksiegarnia@uni.lodz.pl  
 (42) 665 58 63

Książka dostępna również  
jako e-book

